UNIWERSYTET WARMIŃSKO-MAZURSKI
W OLSZTYNIE
WYDZIAŁ TEOLOGII

Andrzej Bohdan Krupa

Polityka wyznaniowa państwa polskiego wobec Kościoła katolickiego na Powiślu w latach 1945-1989

Praca doktorska
napisana pod kierunkiem
ks. dr. hab. Marka Jodkowskiego, prof. UWM

Olsztyn 2022

UNIVERSITY OF WARMIA AND MAZURY
IN OLSZTYN
FACULTY OF THEOLOGY

Andrzej Bohdan Krupa

Denominational policy of the Polish state towards the Catholic Church in Powiśle in the years 1945-1989

Doctoral dissertation
written under the supervision of
Rev. dr hab. Marek Jodkowski, prof. UWM

Olsztyn 2022

Spis treści

Wstęp..... 7

Rozdział I

Tworzenie i funkcjonowanie organów państwowych w zakresie polityki wyznaniowej na Powiślu 19

1. Przemiany demograficzne po II wojnie światowej 19
2. Budowa nowego systemu władzy 29
3. Zakres działalności lokalnych organów państwowych w ramach polityki wyznaniowej 42
   a. Aparat bezpieczeństwa 42
   b. Administracja wyznaniowa..... 48

Rozdział II

Transformacja administracji kościelnej na Powiślu w ramach państwa polskiego 58

1. Sieć dekanalna 58
2. Tworzenie nowych placówek duszpasterskich 73
3. Przejęcie mienia poewangelickiego 84

Rozdział III

Państwo wobec materialnych aspektów funkcjonowania powiślańskiego Kościoła 97

1. Zabór mienia kościelnego i oczynszowanie trwałego majątku parafialnego 97
2. Rewindykacja mienia i uwłaszczenie kościelnych osób prawnych 107
3. Budownictwo kościelne w obliczu nowych regulacji państwowych 117
   a. Inwestycje budowlane do 1970 r. 117
   b. Nowe możliwości w zakresie budownictwa sakralnego po wydarzeniach grudniowych 1970 r. 126
   c. Rozwój infrastruktury kościelnej po 1980 r. 132

Rozdział IV

Represje władz państwowych względem lokalnego duchowieństwa 138

1. Uwarunkowania polityczne dotyczące obsady stanowisk kościelnych 138
2. Działania prześladowcze wobec osób duchownych 146
3. Obciążenia fiskalne jako element represji względem księży i osób konsekrowanych..... 155

Rozdział V

Współpraca powiślańskich duchownych z reżimem państwowym..... 165

1. Ruch „księży patriotów” 165
   a. Komisja Księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację..... 165
   b. Koło Księży przy Zrzeszeniu Katolików Caritas w Gdańsku..... 177
   c. Koło Księży przy Zrzeszeniu Katolików Caritas w Elblągu..... 188
2. Honorowe wyróżnienia nadawane „postępowemu” duchowieństwu 197
3. Księża powiślańscy w orbicie zainteresowań aparatu bezpieczeństwa 203

Rozdział VI

Władze państwowe wobec zaangażowania Kościoła w edukację, duszpasterstwo narodowościowe i specjalistyczne 211

1. Laicyzacja szkolnictwa do 1961 r. 211
2. Katechizacja pozaszkolna po 1961 r. 220
3. Duszpasterstwo greckokatolickie 232
4. Duszpasterstwo więzienne 240

Rozdział VII

Stosunek władz państwowych do afirmacji kultu religijnego w przestrzeni publicznej 251

1. Reakcja administracji państwowej wobec demonstracji wiary w trakcie procesji kościelnych 251
2. Homilie i dekoracje efemeryczne jako przekaz treści potencjalnie wrogich wobec państwa 263
3. Eliminowanie udziału dzieci, młodzieży i funkcjonariuszy państwowych w manifestacjach religijnych 269

Rozdział VIII

Konfrontacje milenijne na Powiślu 274

1. Wielka Nowenna Narodu Polskiego i Uroczystości Milenijne a Tysiąclecie Państwa Polskiego 274
2. Przebieg „małej peregrynacji" 1965/1966 roku w powiślańskich parafiach 292
3. Lokalne reperkusje Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich 295
4. Zaangażowanie duchowieństwa powiślańskiego w budowę wrocławskiego pomnika Jana XXIII 303

Zakończenie 312

Streszczenie 316

Summary 319

Aneks 322

Wykaz skrótów 357

Bibliografia 360

Table of contents

Introduction..... 7

Chapter I

Creation and functioning of government bodies in the field of denominational policy in Powiśle.....19

1. Demographic changes after World War II..... 19
2. Construction of the new system of government..... 29
3. Scope of activities of local state bodies in the field of religious policy..... 42
   a. The security apparatus..... 42
   b. Denominational administration..... 48

Chapter II

Transformation of church administration in Powiśle within the Polish state 58

1. The decanal network..... 58
2. Creation of new pastoral establishments..... 73
3. Acquisition of post-evangelical property..... 84

Chapter III

Polish state in relation to the material aspects of the functioning of the Powiśle Church.....97

1. Seizure of church property and taxation of parish fixed assets 97
2. Revindication of property and enfranchisement of church legal entities 107
3. Church construction in the face of new state regulations 117
   a. Construction investments until 1970. 117
   b. New opportunities for church construction after the events of December 1970. 126
   c. Development of church infrastructure after 1980. 132

Chapter IV

Repression of state authorities against local clergy 138

1. Political considerations regarding the filling of church positions 138
2. Persecutory actions against the clergy 146
3. Fiscal burdens as an element of repression against priests and consecrated persons 155

Chapter V

Cooperation of the Powiśle clergy with the state regime 165

1. The "patriot priests" organization 165
   a. Commission of priests at the Union of Fighters for Freedom and Democracy 165
   b. Circle of priests at the Association of Caritas Catholics in Gdańsk 177
   c. Circle of priests at the Association of Catholic Caritas in Elbląg 188
2. Honorary awards given to clergy cooperating with the government 197
3. Powiśle priests in the area of interest of the security apparatus 203

Chapter VI

State authorities in relation to the Church's involvement in education, national and specialized pastoral 211

1. Laicization of education until 1961. 211
2. Out-of-school catechization after 1961. 220
3. Greek Catholic pastoral ministry 232
4. Prison ministry 240

Chapter VII

The relationship of government authorities to the affirmation of religious worship in public space 251

1. Reaction of the government administration to demonstrations of faith during church processions 251
2. Homilies and short-term decorations as conveying content potentially hostile to the state 263
3. Eliminate the participation of children, youth and state functionaries in religious manifestations 269

Chapter VIII

Millennium confrontations in Powiśle..... 274

1. The Great Novena of the Polish Nation and the Millennium Celebrations and the Millennium of the Polish State..... 274
2. The course of the "small peregrination" of 1965/1966 in the Powiśle parishes 292
3. Local repercussions of the Message of the Polish bishops to the German bishops 295
4. Involvement of the Powiśle clergy in the construction of the Wrocław monument to John XXIII 303

Conclusion 312

Summary (Polish) 316

Summary (English) 319

Annex 322

List of abbreviations 357

Bibliography 360

Wstęp

U podstaw polityki wyznaniowej, zgodnie z definicją encyklopedyczną podaną przez Wydawnictwo Naukowe PWN, ma leżeć *wolność sumienia i wyznania oraz równość praw obywateli niezależnie od wyznania i światopoglądu*[1]. W państwach demokratycznych opiera się ona na zasadach, określonych przez obowiązujące prawo. Ustanowiony porządek prawny powinien, jak przyznaje ks. Henryk Misztal, *pozostawać w zgodzie i harmonii z wymogami etycznymi i duchowymi społeczności*[2].

Realizacja polityki wyznaniowej wynika zatem z ogólnych założeń polityki danego państwa. W krajach socjalistycznych, jak przyznał jeden z czołowych marksistowskich politologów i religioznawców Polski Ludowej Jerzy Feliks Godlewski, *ideologiczne źródła polityki wyznaniowej* wynikały z marksizmu-leninizmu[3]. Twórcy podstaw ideologicznych komunizmu postulowali usunięcie religii, będącej w ich ocenie *opium dla ludu*, z życia społeczeństw, co miało umożliwić osiągnięcie *prawdziwego szczęścia ludu*[4]. Naczelnym zadaniem organów państw, które znalazły się w orbicie tejże ideologii stało się zatem takie przeobrażenie społeczeństw, by osiągnąć ich maksymalną laicyzację. W Polsce zaś ci, którzy pomimo wysiłków rządzących pozostawali wierzącymi, mieli zostać wprzęgnięci *w walkę o socjalistyczny rozwój Polski*[5]. Nie sposób zatem nie zgodzić się z Antonim Dudkiem, określającym

[1] *Polityka wyznaniowa*, w: *Encyklopedia PWN w trzech tomach*, t. 1, *J-P*, red. prowadzący A. Krupa, Warszawa 1999, s. 881.
[2] H. Misztal, *Polskie prawo wyznaniowe*, Lublin 1996, s. 30.
[3] J. F. Godlewski, *Założenia polityki wyznaniowej w PRL*, Warszawa 1985, s. 6-7.
[4] K. Marks, *Przyczynek do krytyki heglowskiej filozofii prawa (fragmenty)*, w: *Karol Marks, Fryderyk Engels i Włodzimierz Lenin o religii. Wybór*, Warszawa-Moskwa 1984, s. 45; por. W. Mysłak, *Marksizm-leninizm o religii i Kościele. Leninowskie założenia polityki wyznaniowej*, w: *Polityka Wyznaniowa. Tło, warunki, realizacja*, red. W. Mysłak, M. T. Staszewski, Warszawa 1975, s.13.
[5] W. Mysłak, M. T. Staszewski, *Wstęp*, w: *Polityka Wyznaniowa. Tło, warunki, realizacja*, red. ciż, s. 6.

powojenną polską politykę wyznaniową jako *całokształt działań podejmowanych przez władze PRL* w celu przekształcenia Kościoła w *atrapę na scenie publicznej zdominowanej przez partię komunistyczną*[6].

Decydującą rolę w ustalaniu polityki wyznaniowej w powojennej Polsce odgrywała Polska Partia Robotnicza, a następnie Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Realizowano ją za pomocą administracji wyznaniowej, początkowo zlokalizowanej w administracji ogólnej, a od 1950 r. w utworzonym w tym celu Urzędzie do Spraw Wyznań wraz z jego agendami w siedzibach województw i powiatów[7]. Stojący w kwietniu 1958 r. na czele tejże instytucji minister Jerzy Sztachelski wskazywał wówczas kierownikom wydziałów wyznaniowych szczebla wojewódzkiego ich rolę: *Wy powinniście być doradcami technicznymi dla Prezydium WRN i dla Komitetu Wojewódzkiego PZPR*[8]. Sprawami wyznaniowymi zajmowały się także wydzielone komórki aparatu bezpieczeństwa. Współdziałanie administracji wyznaniowej z jego funkcjonariuszami miało zapewnić osiągnięcie „odpowiednich" z punktu widzenia partii celów. Zastępca kierownika UdSW Jan Lech wydał w tejże materii szefom wojewódzkich wydziałów wyznaniowych w marcu 1958 r. jasne polecenie: *Ja ze swej strony przypominam towarzyszom jeszcze raz, że wymagamy od was zgodnej współpracy z UB, gdyż mamy wspólnie do czynienia z bardzo poważnym przeciwnikiem i w związku z tym wymaga to konsolidacji naszych sił przeciwko niemu*[9]. Tak ustalona ogólna zasada z biegiem lat nie uległa zmianom. W listopadzie 1982 r. minister spraw wewnętrznych gen. Czesław Kiszczak w piśmie do kierownika UdSW ministra Adama Łopatki deklarował, że *współdziałanie resortu spraw wewnętrznych z Urzędem do Spraw Wyznań pozwala na właściwe realizowanie polityki wyznaniowej*[10]. Koordynacją działań z zakresu wyznaniowego na szczeblach wojewódzkich i powiatowych zajmowały się zespoły do spraw kleru pod przewodnictwem I sekretarzy PZPR[11].

---

[6] A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995, s. 5

[7] H. Misztal, A. Mezglewski, *Zakres kompetencji, styl działania i cele Urzędu do Spraw Wyznań*, w: *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej*, red. A. Mezglewski, P. Stanisz, M. Ordon, Lublin 2005, s. 35-37.

[8] Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku (dalej: AIPN Gd), [Urząd Wojewódzki w Gdańsku] (dalej: UW Gd), 299/7, k. 121.

[9] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 100.

[10] Archiwum Akt Nowych (w Warszawie) (dalej: AAN), Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie (dalej: UdSW), 126/18, k. 47.

[11] W skład gdańskiego kolektywu wyznaniowego w latach sześćdziesiątych XX wieku wchodził I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku (przewodniczący zespołu), sekretarz Propagandy KW PZPR, przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, zastępca komendanta Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej do spraw bezpieczeństwa, naczelnik Wydziału IV KW MO,

Polityka wyznaniowa państwa polskiego wobec Kościoła po drugiej wojnie światowej była przedmiotem badań, których wyniki ujęto w szeregu publikacji, szczegółowo traktujących związane z tym zagadnienia. Na uwagę zasługują przede wszystkim syntezy, dotyczące relacji państwo-Kościół w powojennej Polsce Antoniego Dudka[12] (także wspólnie z Ryszardem Gryzem[13]) i Jana Żaryna[14]. Należy tu także wymienić pracę ks. Zygmunta Zielińskiego (przy współudziale Sabiny Bober), który, podobnie jak wspomniani powyżej autorzy, skupił się zwłaszcza na administracji centralnej i hierarchii Kościoła[15]. Publikacja ks. Zielińskiego posiada jednak charakter podręcznikowy, pomijając szczegółową realizację polityki wyznaniowej państwa w terenie.

Warto tutaj także wspomnieć cenną publikację Bartłomieja Noszczaka *Polityka wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953-1956*, ukazującą zarówno założenia polityki wyznaniowej, jak i ich realizację w najtrudniejszym dla Kościoła okresie po 1945 r.[16] Nieoceniony wkład w badania nad polityką wyznaniową wniosła również Barbara Fijałkowska[17], która wykazała, że zasadniczy wpływ na politykę wyznaniową państwa miał terenowy i centralny aparat PZPR. Przedmiotem zainteresowania historyków są także organy realizujące politykę wyznaniową w powojennej Polsce. Nie do przecenienia są wydane dotychczas dwa tomy serii wydawniczej pod redakcją Rafała Łatki, dotyczącej administracji wyznaniowej, przygotowywanej w ramach centralnego projektu

---

kierownik WdSW, kierownicy Wydziałów: Administracyjnego, Nauki i Oświaty oraz Propagandy KW PZPR, kierownicy Wydziałów Spraw Wewnętrznych i Finansowego PWRN, a także Kurator Okręgu Gdańskiego. Organy te funkcjonowały również po reformie administracyjnej 1975 r. W województwie elbląskim w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych zespołowi wojewódzkiemu przewodniczył I sekretarz KW PZPR w Elblągu, zasiadali zaś w nim: komendant KW MO, zastępca komendanta KW MO (pion Służby Bezpieczeństwa), wojewoda elbląski, kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR oraz dyrektor miejscowego Wydziału do Spraw Wyznań. Niektórymi sprawami zajmował się ponadto „zespół specjalistów", czyli „mały zespół" w składzie: kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR, dyrektor Wydziału do Spraw Wyznań oraz naczelnik Wydziału IV Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Elblągu; zob. Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej: APG), UW Gd, 1761, k. 8; Archiwum Państwowe w Malborku (dalej: APM), Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Elblągu (dalej: KW PZPR Eg), 1360, k. 22, 134; APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 232.

[12] A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945 –1970*, Kraków 1995.

[13] A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2006.

[14] J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, Warszawa 2003; tenże, *Kościół a władza w Polsce (1945-1950)*, Warszawa 1997; tenże, *Kościół w PRL*, Warszawa 2004.

[15] Z. Zieliński, S. Bober, *Kościół w Polsce 1944-2007*, Poznań 2009.

[16] B. Noszczak, *Polityka wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953-1956*, Warszawa 2008. Szczególnie wartościową jest także publikacja tegoż autora, dotycząca konfrontacji milenijnych; tenże, *Antymilenium. Konflikt państwa z Kościołem na tle obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956-1966/1967)*, Warszawa 2020.

[17] B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. 1, *1944-1955*, Olsztyn 1999, t. 2, cz. 1, *1956-1963*, Olsztyn 2000, t. 2, cz. 2, *1964-1970*, Olsztyn 2001.

badawczego Instytutu Pamięci Narodowej pt. *Władze komunistyczne wobec kościołów i związków wyznaniowych w Polsce 1944–1989*[18].

Relacjom aparatu bezpieczeństwa z Kościołem poświęcono liczne publikacje, wśród których należy wyróżnić monografię Henryka Dominiczaka[19] oraz trzytomowy zbiór opracowań, wydany przez Krakowski Oddział IPN wspólnie z Wydziałem Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie[20]. Ich przydatność w badaniach opiera się na przedstawieniu środków oraz metod, jakimi posługiwał się aparat bezpieczeństwa w walce z Kościołem. Tylko publikacja Henryka Dominiczaka zawiera jednak odniesienia do diecezji warmińskiej. Obarczona jest ona natomiast istotnymi błędami faktograficznymi[21].

W dotychczasowej historiografii nie brakuje publikacji, dotyczących polityki władz PRL wobec zgromadzeń zakonnych[22]. Szczególny wkład w rozwój badań nad polityką wyznaniową PRL wniosły liczne opracowania z zakresu historii regionalnej[23].

---

[18] Urząd do Spraw Wyznań. *Struktury, działalność, ludzie*, t. 1, *Struktury wojewódzkie i wybrane aspekty działalności*, red. R. Łatka, Warszawa 2020, t. 2, *Struktury administracji wyznaniowej i pierwsze lata działalności Urzędu do Spraw Wyznań w Polsce Ludowej (1945-1956)*, red tenże, Warszawa 2021.

[19] H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000.

[20] *Kościół Katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą*. *Studia i materiały*, t. 1-2, red. R. Terlecki, J. Szczepaniak, Kraków 2007-2008, t. 3, red. J. Szczepaniak, M. Lasota, Kraków 2010.

[21] R. Murzyn, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW, Warszawa 2000, Dom Wydawniczy Bellona, ss. 456. [Recenzja]*, „Folia Historica Cracoviensia" 2002, t. 8. s. 352-353.

[22] D. Zamiatała, *Zakony męskie w polityce władz komunistycznych w Polsce w latach 1945-1989*, t.1, *Problematyka organizacyjno-personalna*, Łomianki 2011, t. 2. *Działalność duszpasterska i społeczna zakonów w latach 1945-1989*, Warszawa 2012; I. Mazanowska, *„Będą was prześladować z mego powodu". Polityka władz państwowych wobec zakonów i zgromadzeń zakonnych diecezji chełmińskiej w latach 1956-1970*, Bydgoszcz-Gdańsk 2013; *Komunistyczny aparat represji wobec Polskiej Prowincji Dominikanów*, red. M. Miławicki, M. Wenklar, Kraków 2015; *Represje wobec żeńskich zgromadzeń zakonnych w PRL. Zagadnienia wybrane*, red. J. Myszor, A. Dziurok, Katowice 2012; *Zakony żeńskie na Śląsku w XIX i XX wieku*, red. W. Musialik, Opole 2006.

[23] Ł. Marek, *„Kler to nasz wróg". Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956-1970*, Katowice 2009; A. Dziurok, *Kruchtoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945-1956 w województwie śląskim/katowickim*, Katowice 2012; R. Gryz, *Państwo a Kościół w Polsce 1945-1956. Na przykładzie województwa kieleckiego*, Kraków 1999; K. Maniewska, *Kościół katolicki w Bydgoszczy wobec prób laicyzacji i dezintegracji społeczeństwa w okresie rządów Edwarda Gierka (1970-1980)*, Warszawa 2007; M. Romański, *Władze państwowe a Kościół katolicki w województwie rzeszowskim w latach 1945-1975*, Sandomierz 2010; P. Ruchlewski, *Działania władz państwowych wobec Kościoła katolickiego w Toruniu oraz wybranych parafii diecezji chełmińskiej w latach 1956-1990*, Toruń 2017; M. Celmer, *Władze państwowe wobec Kościoła Rzymskokatolickiego diecezji płockiej w latach 1945-1970*, Płock 2020; B. Kaliski, *Archidiecezja gnieźnieńska w czasach komunizmu 1945-1980*, Warszawa 2012; P. Mardyła, *Duszpasterstwo w czasach stalinowskich. Władze komunistyczne wobec działalności duszpasterskiej Kościoła rzymskokatolickiego w archidiecezji krakowskiej w latach 1945-1956*, Kraków 2009; B. Stanaszek, *Diecezja sandomierska w powojennej rzeczywistości politycznej w latach 1945-1967*, t. 1, *Problematyka personalno-organizacyjna*, t. 2, *Duszpasterstwo i laicyzacja życia społecznego*, Sandomierz 2006; *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, t. 1, *1945-1956*, Szczecin 2016, t. 2, *1956-1972*, Szczecin-Warszawa 2017, t. 3, *1972-1978*,

Jeśli chodzi o obszar Polski północno-wschodniej i Pomorza Gdańskiego warto wspomnieć zwłaszcza monografię ks. Andrzeja Kopiczko[24], Lidii Potykanowicz-Sudy[25], ks. Stanisława Bogdanowicza[26] oraz pracę zbiorową pod redakcją Waldemara Brendy, Anny Pyżewskiej i Krzysztofa Sychowicza[27].

Sformułowany w tytule dysertacji problem badawczy nie znalazł dotychczas jednak wystarczającego rozwiązania w literaturze przedmiotu. Wzmiankowana problematyka stała się przedmiotem publikacji ks. Andrzeja Kopiczko, zwłaszcza w monografii „Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej". Badaniami autor objął jednak głównie diecezję warmińską w granicach po 1992 r., na terenie podlegającym władzom państwowym w Olsztynie. Terenem województwa gdańskiego zajmowała się natomiast Lidia Potykanowicz-Suda. Wspominana już monografia tejże autorki, zatytułowana *Państwo a Kościół katolicki w województwie gdańskim w latach 1945-1970* dotyczyła jednak okresu od 1945 r. do 1970 r. Daniel Gucewicz wskazał jednocześnie na niedostatki i poważne braki w tym opracowaniu[28].

Celem rozprawy jest syntetyczne ukazanie polityki wyznaniowej państwa polskiego wobec Kościoła na Powiślu, wraz z jej zamierzeniami, metodami prowadzenia oraz skutkami. Dysertacja ma za zadanie odpowiedzieć na następujące pytania: Jaki wpływ na transformację administracji kościelnej oraz na materialne aspekty funkcjonowania Kościoła na Powiślu miała realizowana przez państwo po

---

Szczecin-Warszawa 2018, t. 4, *1979-1989/1990*, Szczecin-Warszawa 2019; *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1945-1956*, red. K. Białecki, Poznań 2008; *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1956-1970*, red. tenże, Poznań 2009; *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1970-1980*, red. tenże, Poznań 2010; *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1980-1989*, red. tenże, Poznań 2011; *Kościół katolicki w realiach władzy komunistycznej na Pomorzu Środkowym w latach 1945-1989*, red. T. Ceynowa i P. Knap, Szczecin 2011; *Z dziejów Kościoła katolickiego w Wielkopolsce i na Pomorzu Zachodnim*, red. S. Jankowiak, J. Miłosz, Poznań 2004; *Diecezja chełmińska w czasach komunizmu (1945-1990)*, red. W. Polak, W. Rozynkowski, J. Sziling, t. 1-2, Pelplin 2008-2009; *Aparat ucisku na Lubelszczyźnie w latach 1944-1956 wobec duchowieństwa katolickiego*, red. Z. Zieliński, M. Peret, Lublin 2000; *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945-1989*, red. A. Bogaczewicz, S. Krzyżanowska, Wrocław 2004; *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w Łódzkiem 1945-1967*, red. J. Wróbel, L. Próchniak, Warszawa 2005.

[24] A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, Olsztyn 1996; tenże, *Stosunki państwo-Kościół w diecezji warmińskiej w latach 1945-1950*, Olsztyn 1994; tenże, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945-1992*, cz. 1, *Studium prozopograficzne*, Olsztyn 2009; cz. 2, *Słownik*, Olsztyn 2007.

[25] L. Potykanowicz-Suda, *Państwo a Kościół katolicki w województwie gdańskim w latach 1945-1970*, Warszawa 2011.

[26] S. Bogdanowicz, *Kościół gdański pod rządami komunizmu 1945-1984*, Gdańsk 2000.

[27] *Wczoraj i dziś. Z dziejów Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce północno-wschodniej*, red. W. Brenda, A. Pyżewska, K. Sychowicz, Białystok 2014.

[28] D. Gucewicz, *Państwo a Kościół katolicki w województwie gdańskim w latach 1945-1970, Lidia Potykanowicz-Suda, Warszawa 2011. [Recenzja]*, „Dzieje Najnowsze" 2012, z. 4, s. 161-168.

1945 r. polityka wyznaniowa? Jaki był stosunek władz do lokalnego duchowieństwa? Czy władze państwowe ingerowały w zaangażowanie Kościoła w edukację oraz duszpasterstwo? Jaki był stosunek władz do Wielkiej Nowenny Narodu Polskiego i udziału wiernych i duchowieństwa Powiśla w Uroczystościach Milenijnych?

Powiśle jest krainą historyczno-geograficzną, wchodzącą w skład Pomorza Nadwiślańskiego[29]. Termin ten powstał stosunkowo niedawno, w związku z plebiscytem, mającym zadecydować o przyłączeniu części ziem Prus Wschodnich i Zachodnich do Polski. Mianem tym określano wschodnią część powiatu kwidzyńskiego, malborskiego (ograniczonych linią Wisły i Nogatu), powiat sztumski i suski, stanowiących w 1920 r. kwidzyński okręg plebiscytowy[30]. „Gazeta Polska dla Powiatów Nadwiślańskich", ukazująca się w Kwidzynie w okresie plebiscytu w 1920 r., używała zwrotu „Powiśle" zamiennie ze sformułowaniami „powiaty nadwiślańskie" czy „ziemie nadwiślańskie"[31]. Według Huberta Górnowicza Powiślem w okresie międzywojennym nazwano w Związku Polaków w Niemczech teren, na którym posługiwano się gwarą malborską. Autor ten w praktyce sprowadził Powiśle do powiatów: kwidzyńskiego, sztumskiego, malborskiego (po obu stronach Nogatu) oraz rejonu Prabut z powiatu iławskiego, w granicach sprzed reformy administracyjnej z 1975 r., używając nazwy „Powiśle Gdańskie"[32]. Jan Powierski *dzisiejszym Powiślem* określił historyczną Pomezanię w granicach z okresu przedkrzyżackiego. Jej granice wyznaczały Wisła, Nogat i jezioro Drużno na zachodzie i północy, Drwęca na

[29] [...] *przez termin „Pomorze Nadwiślańskie" rozumiemy obszary sięgające na zachód od doliny Łeby i Brdy, na wschodzie zaś od doliny Pasłęki i górnej Drwęcy.* W skład Pomorza Nadwiślańskiego wchodzą więc Pomorze Gdańskie, ziemia michałowsko-chełmińska i Powiśle; S. Gierszewski, *Przedmowa*, w: *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 1, red. tenże, Gdańsk 1992, s. 5; por. S. Mielczarski, W. Odyniec, S. Gierszewski, R. Wapiński, *Wstęp*, w: *Dzieje Pomorza Nadwiślańskiego od VII wieku do 1945 roku*, red. W. Odyniec, Gdańsk 1978, s. 5.

[30] Zob. P. Stawiecki, W. Wrzesiński, *Wstęp*, w: *Plebiscyty na Warmii, Mazurach i Powiślu w 1920 roku. Wybór źródeł*, red. ciż, Olsztyn 1986, s. VIII; M. Szostakowska, *Konsulaty polskie w Prusach Wschodnich w latach 1920-1939*, Olsztyn 1990, s. 64; M. Wojciechowski, *Kwidzyn w latach I wojny światowej oraz rewolucji listopadowej (1914-1919)*, w: *Kwidzyn. Dzieje miasta*, t. 1, red. K. Mikulski, J. Liguz, Kwidzyn 2004, s. 236.

[31] Zob. *Wiec w sprawie Powiśla, Warmii i Mazur w Poznaniu*, „Gazeta Polska dla Powiatów Nadwiślańskich" z 6.07.1920, nr 81, s. 3; P. Chmura, *Znaczenie ogólnoeuropejskie problemu przynależności Powiśla do Polski*, „Gazeta Polska dla Powiatów Nadwiślańskich" z 24.07.1920, nr 97, s. 1; tenże, *Niemieckie roszczenia do Wisły*, „Gazeta Polska dla Powiatów Nadwiślańskich" z 6.08.1920, nr 108, s. 1-2.

[32] H. Górnowicz, *Toponimia Powiśla Gdańskiego*, Gdańsk 1980, s. 5. Teren Powiśla (bez rejonu Prabut) należał według podziału administracyjnego po drugiej wojnie światowej do woj. gdańskiego. Ks. Władysław Łęga terytorium, na którym mówiono *narzeczem malborskiem* określił ziemią malborską, jako część byłego województwa malborskiego; W. Łęga, *Ziemia malborska. Kultura ludowa*, Toruń 1933, s. 1, 10.

południowym wschodzie i Osa na południu[33]. Taki sam pogląd na ten temat przedstawił ks. Jan Wiśniewski[34]. Według ks. Andrzeja Kopiczko obszar Powiśla obejmowało natomiast pięć dekanatów Oficjalatu Pomezańskiego, przyłączonych w 1821 r. do diecezji warmińskiej[35].

W drugiej połowie XX w., głównie w środowisku związanym z muzeami w Malborku i Kwidzynie pojawiło się określenie „Dolne Powiśle". Mieczysław Haftka i Franciszek Mamuszka rozumieli je jako tożsame z Powiślem Gdańskim, choć ten pierwszy poszerzył je o powiat w Nowym Dworze Gdańskim[36]. Współcześnie przyjmuje się coraz częściej, że terytorium Powiśla stanowią tylko dwa powiaty: sztumski i kwidzyński, w całości położone na terenie województwa pomorskiego[37]. W skład Powiśla nie wchodzi natomiast powiat elbląski, należący od 1999 r. do województwa warmińsko-mazurskiego. Jego obszar należał do położonej na północ od Pomezanii historycznej Pogezanii i diecezji warmińskiej[38]. Nie wchodził w skład oficjalatu pomezańskiego, nie obejmował go także plebiscyt z 1920 r. Wobec przytoczonych opinii dotyczących zasięgu terytorialnego Powiśla, w niniejszej dysertacji obszar ten będzie odnosił się do dekanatów Malbork I, Sztum, Dzierzgoń, Kwidzyn-Śródmieście, Kwidzyn-Zatorze i Prabuty, według stanu z 1992 r.[39], pokrywając się zasadniczo z terenem powiatów malborskiego (do rzeki Nogat), sztumskiego i kwidzyńskiego województwa pomorskiego, wprowadzonego nowym podziałem administracyjnym Polski w 1999 r. i zmianą z 2002 r., tworzącą powiat sztumski.

Cezury czasowe wyznacza z jednej strony zakończenie drugiej wojny światowej, z drugiej zaś kres istnienia Polski Ludowej. Pierwsza z tych dat wydaje się bezdyskusyjna. W wyniku działań wojennych w 1945 r. teren Powiśla, wraz z Prusami Zachodnimi i częścią Prus Wschodnich wszedł w skład państwa Polskiego. Dokonały się w związku z tym przeobrażenia demograficzne, w miejsce większości ludności

---

[33] J. Powierski, *Kształtowanie się granicy pomorsko-pruskiej w okresie od XII do początku XIV w., cz. 1*, „Zapiski Historyczne" 1965, t. 30, z. 2, s. 7-8.
[34] J. Wiśniewski, *Pomezańskie Sanktuarium Świętej Rodziny w Ryjewie*, w: *Pomezania. Z dziejów kościelnych*, red. tenże, Elbląg 1996, s. 412.
[35] A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821-1945*, cz. 1, *Studium prozopograficzne*, s. 35.
[36] M. Haftka, *Pradzieje Dolnego Powiśla. Przewodnik po stałej wystawie archeologicznej*, Malbork 1976, s. 5; F. Mamuszka, *Sztum i ziemia sztumska. Informator krajoznawczy*, Gdańsk 1985, s. 6.
[37] A. Paprot–Wielopolska, *Żuławy i Powiśle. Kreowanie tożsamości lokalnych i regionalnych po 1989 roku*, Warszawa 2018, s. 30.
[38] Ł. Okulicz-Kozaryn, *Dzieje Prusów*, Wrocław 1997, s. 269-272.
[39] Zob. *Schematyzm diecezji elbląskiej. Rok 1992*, Elbląg1992, s. 20-22, 38-44, 64-65, 68-70.

niemieckojęzycznej przybyli nowi osadnicy, w przeważającej części narodowości polskiej. Władzę objęli także powiązani ze Związkiem Radzieckim komuniści, wprowadzając nowy porządek polityczny. W uchwyceniu natomiast drugiej z tych dat występują trudności, z uwagi na *bagaż PRL, widoczny w wielu dziedzinach życia* po 1989 r. PZPR zlikwidowano bowiem w styczniu 1990 r., a konkordat podpisano w 1993 r. i ratyfikowano dopiero w pięć lat później. Według ks. Zygmunta Zielińskiego wskazanie końca Polski Ludowej jest zatem możliwe *wyłącznie w znaczeniu chronologicznym*. Wyznacza je dzień 29 grudnia 1989 r., kiedy to przywrócono Rzeczpospolitą Polską[40].

Na potrzeby niniejszej dysertacji przeprowadzono kwerendę w następujących archiwach państwowych: Archiwum Państwowym w Gdańsku, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku, Archiwum Państwowym w Malborku, Archiwum Akt Nowych w Warszawie i Archiwum Państwowym w Olsztynie.

Najbardziej wartościowymi okazały się akta zdeponowane w gdańskich archiwach: Państwowym i Instytutu Pamięci Narodowej. W znajdujących się tam archiwaliach, wytworzonych przez Wydział do Spraw Wyznań w Gdańsku, odnaleziono kartoteki powiślańskich parafii oraz części pracujących tam duchownych. Zasób ten po reformie administracyjnej z 1975 r., został zgodnie z właściwością organów państwowych przekazany nowoutworzonemu województwu elbląskiemu. W związku z objęciem Powiśla przez województwo pomorskie po reorganizacji w 1999 r., dokumenty te wraz z uzupełnieniami Wydziału do Spraw Wyznań w Elblągu powróciły do Gdańska. Źródłem cennych informacji są także teczki tematyczne spraw, którymi w trakcie swej działalności zajmowała się gdańska administracja wyznaniowa, przechowywane w Archiwum Państwowym w Gdańsku. Istotne wyniki przyniosły poszukiwania w zasobach gdańskiego i elbląskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR, przede wszystkim ich wydziałów administracyjnych, przechowywanych odpowiednio w Archiwach Państwowych w Gdańsku i Malborku. Doskonałe uzupełnienie badań stanowią dokumenty, odnalezione w teczkach Urzędu do Spraw Wyznań, zdeponowanych w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Fiaskiem natomiast zakończyła się próba zlokalizowania archiwaliów administracji wyznaniowej w Elblągu, wytworzonych w trakcie funkcjonowania województwa elbląskiego, innych niż znajdujące się w teczkach parafii i duchownych. Nie odnaleziono ich ani w

[40] Zob. Z. Zieliński, *Kościół w Polsce w ostatniej dekadzie PRL*, w: *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1970-1980,* red. K. Białecki, s. 12-13.

zasobach archiwum malborskiego, gdzie znajdują się zasoby Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu, ani w Archiwum Państwowym w Gdańsku i Archiwum IPN w tym mieście, ani też w Archiwum Państwowym w Olsztynie, gdzie mogłyby trafić z uwagi na wejście po 1999 r. Elbląga w skład województwa warmińsko-mazurskiego.

Informacje zwarte w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku, pochodzące głównie z powiatowego aparatu bezpieczeństwa Powiśla posłużyły analizie stosowanych przez niego metod walki z Kościołem. W zasobach tego archiwum nie odnaleziono jednak materiałów, wytworzonych przez lata przez wojewódzkie komórki Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego i Służby Bezpieczeństwa, zajmujące się Kościołem. Blisko 100% dokumentów zostało bowiem zniszczonych w okresie od października 1989 r. do stycznia 1990 r., w związku z prowadzaną reorganizacją i następnie likwidacją SB[41]. Podobny los spotkał zapewne także dokumentację aparatu bezpieczeństwa z Elbląga. Źródłem informacji okazały się natomiast pojedyncze teczki związane z tą tematyką z Archiwów IPN w Warszawie i we Wrocławiu.

Szereg cennych informacji pozyskano także z Archiwów Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie i we Wrocławiu. Bardzo owocna okazała się kwerenda w Archiwum Akt Nowych Archidiecezji Warmińskiej. Natrafiono tam na wartościowe informacje, odzwierciedlające reakcję Kościoła warmińskiego na realizowaną przez państwo politykę wyznaniową w PRL. Pomocne dla zobrazowania laicyzacji szkolnictwa są także dokumenty udostępnione przez Archiwum Wydziału Nauki Katolickiej Kurii Metropolitalnej Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie. Źródłem istotnych informacji okazało się 19 archiwów parafii i placówek zakonnych Powiśla. Są to przede wszystkim kroniki parafialne, księgi wizytacji kanonicznych i dziekańskich. W archiwum parafii św. Anny w Sztumie zachowały się wnoszące wiele ważnych informacji protokoły konferencji dekanalnych z lat 1967-1980. W dokumentach tejże placówki duszpasterskiej, a także parafii Trójcy Świętej w Kwidzynie, klasztoru oo. franciszkanów w tym mieście oraz parafii w Sadlinkach odnaleziono ogłoszenia duszpasterskie sprzed 1989 r., korespondencję z lokalnymi władzami oraz dokumenty Konferencji Episkopatu Polski, listy rządców diecezji warmińskiej i urzędników kurii diecezjalnej w Olsztynie, związane z polityką wyznaniową państwa.

[41] Zob. M. Kruk, *Niszczenie materiałów archiwalnych w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Gdańsku w latach 1989-1990*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej" 2011, t. 4, s. 263-264.

Nie uzyskano dostępu do dwóch najistotniejszych archiwów kościelnych w Malborku, zlokalizowanych przy tamtejszych parafiach Matki Boskiej Nieustającej Pomocy i św. Jana. Zgodnie natomiast z oświadczeniem zarządców zasobów archiwalnych Archiwum Diecezji Elbląskiej oraz Kurii Diecezjalnej Elbląskiej brak jest w nich dokumentów, dotyczących omawianej problematyki. W dysertacji wykorzystane zostaną jednak informacje, pochodzące z teczki parafii Sadlinki z akt bieżących kurii elbląskiej, uzyskane w trakcie wcześniejszej kwerendy, niezwiązanej z niniejszą pracą. Uzupełnienie wyników badań archiwalnych stanowią dokumenty z archiwów prywatnych ks. Aleksandra Lewandowskiego oraz autora prezentowanej dysertacji.

Wśród opracowanych i wydanych drukiem edycji źródeł, obejmujących tematykę polityki państwa polskiego wobec Kościoła w PRL należy wyróżnić publikacje pod redakcją Petera Rainy[42], Adama Dziuroka[43], Andrzeja Friszke[44], Hanny Konopki[45] i ks. Andrzeja Kopiczko[46]. Cenne publikacje, częściowo o charakterze źródłowym zawarte są zarówno w prasie Wybrzeża, ukazującej się w Polsce Ludowej (przede wszystkim w „Głosie Wybrzeża" i „Dzienniku Bałtyckim"), jak też czasopismach wydawanych przez kurię biskupią w Gdańsku („Miesięcznik Diecezjalny Gdański") i w Olsztynie („Warmińskie Wiadomości Diecezjalne", początkowo noszące nazwę „Wiadomości Urzędowe Diecezji Warmińskiej" i „Wiadomości Urzędowe Warmińskiej Diecezji", a od 1992 r. „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne"). Uzupełnienie materiału źródłowego stanowią wydane drukiem wspomnienia duszpasterza z Sadlinek ks. Zenona Szerle[47] oraz 10 relacji ustnych świadków omawianych wydarzeń.

W niniejszej dysertacji przyjęto układ problemowo-chronologiczny. Zostaną wykorzystane typowe metody badań historycznych, polegające na ustalaniu faktów na podstawie źródeł z zastosowaniem kryteriów sprawdzania ich wiarygodności. Rekonstrukcję wydarzeń wraz z wyjaśnieniem ich genezy, przebiegu i następstw umożliwi metoda indukcyjna, polegająca na bezpośrednim ustalaniu faktów. Strukturę pracy stanowić będzie osiem rozdziałów. Pierwszy posłuży do omówienia przemian

[42] P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, Poznań 1994, t. 2, *1960-1974*, Poznań 1995, t. 3, *1975-1989*, Poznań-Pelplin 1996;
[43] *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004.
[44] A. Friszke, *PRL wobec Kościoła. Akta 1970-1978*, Warszawa 2010.
[45] *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór dokumentów*, red. H. Konopka, Białystok 1998.
[46] A. Kopiczko, *Milenium pod szczególną ochroną. Źródła do uroczystości w diecezji warmińskiej*, Olsztyn 2013.
[47] Z. Szerle, *Kapłańska droga. Wspomnienia ks. Zenona Szerle*, Olsztyn 2015.

demograficznych na Powiślu po II wojnie światowej oraz ukazania tworzenia i funkcjonowania organów państwowych, odpowiedzialnych za politykę wyznaniową. W kolejnych przedstawione zostaną: transformacja administracji kościelnej na Powiślu po zmianach demograficzno-państwowych i politycznych po 1945 r. oraz materialne aspekty funkcjonowania Kościoła na tym terenie. Decyzje podejmowane na szczeblu państwowym dotykały bowiem także sfery materialnej. Był to zarówno zabór mienia kościelnego i oczynszowanie trwałego majątku parafialnego, jak również utrudnienia w prowadzeniu jakichkolwiek inwestycji budowlanych oraz adaptacyjno-remontowych. W okólniku nr 3 z Urzędu do Spraw Wyznań z 1957 r. rozróżniono pomiędzy budownictwem sakralnym i kościelnym, choć wytyczne te stanowiły równocześnie o *wszelkich obiektach kościelnych*, rozumiejąc przez to zarówno świątynie, jak i inne budowle niesłużące bezpośrednio celom kultu religijnego, jeśli tylko inwestorem była instytucja kościelna[48]. Zgodnie z przyjętym wówczas podziałem elbląska administracja wyznaniowa w 1983 r. dokonywała klasyfikacji przedsięwzięć w dwóch grupach: *inwestycji sakralnych* – czyli dotyczących kościołów i kaplic oraz *inwestycji kościelnych* – wszelkich innych, nie mieszczących się w grupie pierwszej, których wnioskodawcą i realizatorem była kościelna osoba prawna[49]. Tak zdefiniowane pojęcia odnaleźć można także w art. 41 ustawy z 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej[50]. Na potrzeby analiz zawartych w niniejszej dysertacji przyjęto natomiast definicję zagadnienia podaną w Encyklopedii katolickiej jako *budownictwo kościelne*. Ks. Antoni Liedtke opisał nim zarówno problematykę związaną z budynkami przeznaczonymi do kultu religijnego, jak i służącymi celom duszpasterskim, charytatywnym, społeczno-kulturalnym i innej działalności Kościoła. Poszerzono ją o małe obiekty, takie jak krzyż czy kapliczka, które były przedmiotem zainteresowania administracji wyznaniowej już w latach pięćdziesiątych XX w. [51]

W dalszej części pracy zostaną przedstawione wzajemne relacje władz państwowych z lokalnym duchowieństwem, w tym stosowane wobec nich represje. Poruszona będzie więc zarówno problematyka prześladowania osób duchownych, jak

[48] Zob. Okólnik nr 3 w sprawie budownictwa obiektów sakralnych i kościelnych oraz zaopatrywania tych obiektów w materiały budowlane, „Miesięcznik Diecezjalny Gdański" (dalej: MDG) 1957, nr 5-6-7, s. 225-226.
[49] APM, KW PZPR Eg, 1358, k. 201.
[50] Zob. Dziennik Ustaw (dalej: Dz.U.) z 1989, nr 29, poz. 154.
[51] Zob. A. Liedtke, *Budownictwo kościelne*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. F. Grygielewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułkowski, Lublin 1976, kolumna 1173.

również współpraca części z nich z reżimem państwowym. Tematem analizy stanie się także funkcjonowanie w Polsce Ludowej duszpasterstwa więziennego, związana z istnieniem na terenie Powiśla (w Sztumie) jednego z ważniejszych polskich zakładów karnych. Nie zostanie pominięta sprawa duszpasterstwa grekokatolików, osiedlonych na Powiślu w wyniku akcji „Wisła" zainicjowanej w kwietniu 1947 r.

Nie bez znaczenia pozostaje także stosunek władz do kultu religijnego w przestrzeni publicznej, zarówno jeżeli chodzi jego o organizację i przebieg, jak również uczestników. Zostanie on więc poddany analizie w osobnym fragmencie opracowania Ostatni rozdział będzie poświęcony reperkusjom na Powiślu konfliktu państwa z Kościołem w okresie obchodów Milenium, czyli uroczystościom religijnym poświęconym tysiącleciu chrztu Polski i poprzedzających go dziewięcioletnich przygotowaniach (Wielkiej Nowennie Narodu Polskiego). Czas ten przyniósł zarówno nasilenie antykościelnych represji, jak też zwiększenie zaangażowania „księży pozytywnych" („księży patriotów"), czyli duchownych popierających powojenne przemiany polityczne w Polsce, manifestujące się w sztandarowej ich akcji okresu PRL, tj. w budowie pomnika Jana XXIII we Wrocławiu.

W aneksie do dysertacji zostanie zamieszczone 11 dokumentów, dotyczących omawianej problematyki. Przyjęto zasadę prezentowania materiałów źródłowych w całości, bez jakichkolwiek opuszczeń. Zachowany będzie ich oryginalny styl oraz zapis wersalikami (lub jego brak), co niejednokrotnie pozwoli na ocenę intencji ich wystawców. Uzupełnieniu ulegną natomiast brakujące imiona wymienianych osób. Rozwinięte zostaną niektóre skróty, a uzupełnienia zaznaczone nawiasami kwadratowymi. Poprawione będą także najbardziej rażące błędy ortograficzne oraz pisarskie, przy zamieszczeniu równoczesnym oryginalnego zapisu w przypisach. Wyróżnienia w treści dokumentów, takie jak podkreślenia czy pogrubienia tekstu lub rozspacjowania zostaną oddane za pomocą czcionki wytłuszczającej.

Rozdział I

Tworzenie i funkcjonowanie organów państwowych w zakresie polityki wyznaniowej na Powiślu

1. Przemiany demograficzne po II wojnie światowej

W dniu 12 stycznia 1945 r. Armia Czerwona rozpoczęła ofensywę zimową, której najważniejszym celem było zajęcie Berlina. Przeprowadzenie operacji wschodniopruskiej w ramach tej ofensywy zakładało odizolowanie a następnie zdobycie rejonu Prus Wschodnich. Do 26 stycznia atakujące wojska osiągnęły Zalew Wiślany, przerywając połączenia komunikacyjne przez Wisłę na zachód. Okrążono w ten sposób Prusy Wschodnie, odcinając znaczne siły niemieckie od reszty Rzeszy[52]. W dniu 22 stycznia upadł Olsztyn i Iława, 26 stycznia Giżycko, 9 lutego Frombork, zaś 10 lutego Elbląg. Walki o Królewiec trwały do 9 kwietnia. Twierdza Pilawa została zdobyta 25 kwietnia. Ostatnie oddziały niemieckie skapitulowały 8 maja[53].

W trakcie spotkania trzech przywódców koalicji antyhitlerowskiej w Teheranie pod koniec 1943 r. zapadła decyzja o likwidacji Prus Wschodnich i ich podziale pomiędzy Polskę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich[54]. W myśl umowy podpisanej 27 lipca 1944 r. przez Związki Radziecki i Krajową Radę Narodową, północną granicę Polski miała stanowić linia biegnąca na północ od Braniewa i Suwałk.

[52] E. Murawski, *Bój o Pomorze. Ostatnie walki obronne na wschodzie*, Oświęcim 2019, s. 85; K. Sobczak, *Wyzwolenie północnych i zachodnich ziem polskich w roku 1945*, Poznań 1971, s. 42-43, 66-67.
[53] K. Decker, H. Grossmann, *Bój o Prusy Wschodnie. Kronika dramatu 1944-1945*, Gdańsk 2011, s. 133, 144, 262; P. Buttar, *Pole walki Prusy. Szturm na niemiecki front wschodni 1944-1945*, Poznań 2012, s. 566.
[54] P. Eberhardt, *Kształt terytorialny Polski według mapy rosyjskiej (1914) i sowieckiej (1944)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej" 2009, t. 44, s. 257.

Przewidywano, że północna część Prus Wschodnich z Królewcem przypadnie ZSRR[55]. Potwierdziła to umowa, którą zawarł Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej w Moskwie w dniu 16 sierpnia 1945 r.[56]

Zgodnie z porozumieniem pomiędzy ZSRR a Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego z 26 lipca 1944 r. jurysdykcję na zajmowanym terenie sprawowała armia radziecka. Władza miała być przekazywana polskiej administracji cywilnej wtedy, gdy teren przestanie być strefą bezpośrednich operacji wojennych[57]. Już w lutym 1945 roku, jeszcze w trakcie toczących się działań wojennych, wojewoda białostocki skierował w tym celu na zajęte tereny pierwsze grupy operacyjne[58]. W dniu 14 marca tegoż roku Rada Ministrów podjęła uchwałę, dotyczącą podziału administracyjnego Ziem Odzyskanych. Pierwszymi powiatami, obsadzonymi pełnomocnikami były malborski (20 marca) i kwidzyński (26 marca). Przejmowanie władzy cywilnej przez pełnomocnika rządu w Okręgu Mazurskim zakończyła 23 maja 1945 r. uroczystość w Olsztynie[59].

W myśl interpretacji porozumień granicznych, pełnomocnik rządu przystąpił także do obsady starostw w Świętomiejscu, Iławce Pruskiej, Frylądzie, Gierdawach i Darkiejmach. Ostatecznie władze radzieckie usunęły urzędników i przesunęły linię graniczną do 14 km na południe. Przebieg granicy, będący wynikiem pracy komisji deliminacyjnej został ustalony do 1947 r. Nie satysfakcjonował strony polskiej. Wyznaczono ją bowiem po linii prostej, nie uwzględniając połączeń komunikacyjnych, przeszkód w terenie czy miejscowości i prowadząc do ich podziału[60]. W ten sposób do

[55] Dokument nr 76 [Porozumienie między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego i Związkiem Radzieckim w sprawie granicy pomiędzy państwami], w: *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 8, *styczeń 1944-grudzień 1945*, opr. E. Basiński, K. W. Bolszakowa, I. A. Chrienow i inni, Warszawa 1974, s. 158-159; W trakcie rozmów Józef Stalin przedstawił własnoręcznie przygotowaną mapę z przyszłymi granicami Polski; P. Eberhardt, *Kształt terytorialny Polski według mapy rosyjskiej (1914) i sowieckiej (1944)*, s. 260-261.

[56] Dokument nr 314 [Umowa między Krajową Radą Narodową i Związkiem Radzieckim w sprawie granicy pomiędzy państwami], w: *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 8, *styczeń 1944-grudzień 1945*, opr. E. Basiński, K. W. Bolszakowa, I. A. Chrienow i inni, s. 580-581.

[57] Dokument nr 75 [Porozumienie między PKWN i Związkiem Radzieckim w sprawie jurysdykcji na zajmowanym terenie], w: *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 8, *styczeń 1944-grudzień 1945*, opr. E. Basiński, K. W. Bolszakowa, I. A. Chrienow i inni, s. 155-156; por. M. Golon, *Polityka radzieckich władz wojskowych i policyjnych na Pomorzu Nadwiślańskim w latach 1945-1947*, Toruń 2001, s. 23.

[58] Wojsko radzieckie nie przekazywało im jednak władzy w terenie, nie posiadając ku temu odpowiednich rozkazów; T. T. Majer, *Kształtowanie się modelu zarządu Ziem Odzyskanych w latach 1944-1945*, „Studia Prawnoustrojowe" 2018, nr 42, s. 392-393.

[59] Tenże, *Pełnomocnik Rządu RP na Okręg Mazurski – budowa aparatu państwowego*, „Studia Prawnoustrojowe" 2012, nr 18, s. 108-109; E. Wojnowski, *Warmia i Mazury w latach 1945-1947*, Olsztyn 1970, s. 39, 51.

[60] Strona polska bezskutecznie próbowała wykazać absurdalność takiego przebiegu granicy; Zob. P. Eberhardt, *Polska granica wschodnia 1939-1945*, Warszawa 1993, s. 201; tenże, *Kwestia podziału Prus*

Polski przyłączono 23.805 km^2, co stanowiło 64,36% powierzchni Prus Wschodnich a 13.181 km^2, tj. 35,64% do Związku Radzieckiego[61].

W dniu 7 lipca 1945 r. wyłączono z Okręgu Mazurskiego powiaty elbląski, malborski, sztumski i kwidzyński, które stały się częścią województwa gdańskiego. Tą samą decyzją województwo białostockie zostało powiększone o powiat ełcki, gołdapski i olecki[62]. Dostosowanie struktury administracyjnej Ziem Odzyskanych do obowiązującej w pozostałej części kraju nastąpiło rozporządzeniem Rady Ministrów z 29 maja 1946 r. Na terenie Warmii i Mazur w miejsce Okręgu Mazurskiego utworzono województwo olsztyńskie[63].

Na skutek działań wojennych, prowadzonej przez Armię Czerwoną dewastacji oraz wywozu mienia, stan materialny przejętego Okręgu Mazurskiego był bardzo zły. Dezintegracja zakładów przemysłowych w poszczególnych branżach sięgała 75-85%. Całkowicie przestały istnieć centra takich miast, jak Olsztyn, Braniewo, Kętrzyn, Lidzbark Warmiński, Nidzica i Szczytno[64]. Na Powiślu wszystkie miasta doznały znacznych zniszczeń: Kwidzyn – w 35%[65], Gardeja – w 80%[66], Prabuty – w 70%[67], Sztum – w 30%[68], Dzierzgoń – w 65%[69] i Malbork – w 65%[70]. Armia radziecka

---

Wschodnich w okresie II wojny światowej, „Przegląd Geograficzny" 2018, t. 90, z. 4, s. 609-611; por. G. Baziur, *Armia Czerwona na Pomorzu Gdańskim*, Warszawa 2003, s. 38-40.

[61] P. Eberhardt, *Zagadnienia ludnościowe obszaru byłych Prus Wschodnich*, „Zeszyty Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN" 1995, nr 29, s. 5.

[62] T. T. Majer, *Pełnomocnik Rządu RP na Okręg Mazurski – budowa aparatu państwowego*, s. 114; J. Siekierczyński, *Tworzenie administracji państwowej w województwie gdańskim (1945-1950)*, Gdańsk 1978, s. 14.

[63] Dz.U. z 1945, nr 51, poz. 295; por. C. Osękowski, *Społeczeństwo Polski zachodniej i północnej w latach 1945-1956*, Zielona Góra 1994, 35-36.

[64] Zob. J. D. Łaniec, *Stan zniszczeń wojennych w gospodarce województwa olsztyńskiego*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" (dalej: KMW) 1974, nr 2, s. 171, 189.

[65] Zniszczenia i sukcesywna dewastacja miasta przez żołnierzy radzieckich z ulokowanych tutaj szpitali wojskowych nastąpiła już po jego zajęciu bez walki; M. Golon, *Historia Kwidzyna w latach 1945-1957*, w: *Kwidzyn. Dzieje miasta*, t. 2, red. K. Mikulski, J. Liguz, Kwidzyn 2004, s. 12-15.

[66] W. Odyniec, *Czasy nowożytne*, w: *Kwidzyn. Z dziejów miasta i okolic*, red. A. Wakar, Olsztyn 1982, s. 231. Na skutek zniszczeń Gardeja utraciła prawa miejskie; A. Lemański, *W Polsce Ludowej*, w: tamże, s. 233.

[67] J. D. Łaniec, *Stan zniszczeń wojennych w gospodarce województwa olsztyńskiego*, s. 190.

[68] W. Odyniec, R. Wapiński, K. Podolski, *Ziemia sztumska*, Gdynia 1968, s. 121. Spalenie centrum miasta miało być odwetem za otrucie się kilkunasto żołnierzy radzieckich w jednej z drogerii; A. Lubiński, *Sztum i okolice w latach 1945-1948*, w: *Z dziejów Sztumu i okolic. Referaty wygłoszone 16 września 1996 roku na sesji popularnonaukowej związanej z 580. Rocznicą nadania miastu przywileju lokacyjnego*, Sztum 1997, s. 63.

[69] Zniszczenia miasta nastąpiły już po jego zajęciu bez walki; A. Szorc, *Dzierzgoń od początku do dni naszych 1248-1998*, Dzierzgoń 1998, s. 167.

[70] K. Górski, *Dzieje Malborka*, wyd. II, Gdańsk 1973, s. 251.

zdemontowała i wywiozła linię kolejową Grudziądz-Kwidzyn-Sztum-Malbork-Elbląg oraz wyposażenie większości zakładów przemysłowych[71].

W październiku 1944 r. Armia Czerwona zajęła Nemmersdorf w Prusach Wschodnich. Gdy po kilkunastu godzinach Niemcy odbili miejscowość, zastali tam zamordowanych cywilnych mieszkańców. Zbrodnię wojenną wykorzystała machina propagandowa III Rzeszy w celu mobilizacji społeczeństwa do obrony. Spowodowało to jednocześnie paniczny lęk przed nadciągającymi oddziałami radzieckimi[72].

Ewakuacja mieszkańców Prus Wschodnich w związku ze zbliżającym się frontem rozpoczęła się jeszcze w październiku 1944 r. Do końca tego roku prowincję opuściło około 500 – 600 tys. osób[73].

Rozpoczęcie ofensywy styczniowej zastało Prusy Wschodnie bez generalnych planów ewakuacji. Winę za to ponosił gauleiter Erich Koch, zwolennik walki do końca, bez względu na koszty. Poszczególne miasta przygotowywały je potajemnie. Ewakuację zarządzano w ostatniej chwili, niejednokrotnie przeradzała się ona w bezładną ucieczkę[74]. Do 26 stycznia 1945 r., tj. przecięcia dróg na zachód, prowincję zdołało opuścić około 250 tys. Niemców[75]. Jedynymi drogami ucieczki przed postępującym frontem były porty morskie na Bałtyku. Mieszkańcy wschodniej części prowincji kierowali się do Pilawy. Inni wybierali drogę przez zamarznięty Zalew Wiślany do portów w Gdańsku i Gdyni. Pod uciekinierami załamywał się lód na Zalewie. Byli atakowani z powietrza przez lotnictwo radzieckie. Z uwagi na niską temperaturę, utrzymującą się w pobliżu -25°C, wielu z nich zamarzało przed dotarciem do miejsc docelowych. Na liczbę ofiar wpłynął też niewątpliwie fakt, że ewakuowali się głownie ci, którzy nie mogli służyć w jednostkach wojskowych, tj. starcy, kobiety i dzieci. Okręty z uchodźcami były atakowane przez radziecką marynarkę wojenną. Wiele z nich

[71] M. Golon, *Historia Kwidzyna w latach 1945-1957*, s. 20-21. Na Warmii i Mazurach przetrwało tylko 60% linii kolejowych; R. Skobelski, *Ziemie Zachodnie i Północne Polski w okresie realizacji planu sześcioletniego 1950-1955*, Zielona Góra 2002, s. 19.

[72] Według oficjalnych danych rozpowszechnianych w 1945 r., w bestialski sposób zamordowano około 70 osób. Kobiety przed śmiercią zostały zgwałcone. Leszek Adamczewski powołując się na powojenne ustalenia niemieckie podaje, że zabito 26 cywili. Drastyczne sceny miały zostać w większości sfingowane na potrzeby propagandowych zdjęć filmowych, które wówczas zrealizowano; zob. M. Podlasek, *Wypędzenie Niemców z terenów na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej. Relacje świadków*, Warszawa 1995, s. 68-71; P. Buttar, *Pole walki Prusy. Szturm na niemiecki front wschodni 1944-1945*, s. 138-142; por. L. Adamczewski, *Berlińskie wrota. Nowa Marchia w ogniu*, Zakrzewo 2016, s. 72-74.

[73] L. Kosiński, *Procesy ludnościowe na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1960*, Warszawa 1963, s. 35; por. P. Eberhardt, *Przemieszczenia ludności na terytorium Polski spowodowane II wojną światową*, Warszawa 2000, s. 47.

[74] E. Wojnowski, *Warmia i Mazury w latach 1945-1947*, s. 26-27; M. Podlasek, *Wypędzenie Niemców z terenów na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej. Relacje świadków*, s. 62-63.

[75] P. Eberhardt, *Przemieszczenia ludności na terytorium Polski spowodowane II wojną światową*, s. 47.

zatonęło[76]. Ocenia się, że w trakcie ucieczki z Prus Wschodnich zmarło od 150 tys. do 500 tys. osób[77]. Z portów na Bałtyku do 8 maja 1945 r. ewakuowano co najmniej 1 335 585 ludności cywilnej. Na miejscu pozostało nie więcej niż 30% mieszkańców Prus Wschodnich i Zachodnich[78]. Po przejściu frontu niektórzy z uchodźców, zwłaszcza ci, którzy nie zdążyli ewakuować się w głąb Niemiec, powrócili do miejsc zamieszkania[79].

Ewakuacja objęła także Powiśle. Kwidzyn opustoszał w ciągu 11 dni. Ludność uciekała od 18 stycznia koleją na północ oraz mostem lodowym na Wiśle w kierunku zachodnim. Gdy do miasta 29 stycznia wkroczyły pierwsze oddziały Armii Czerwonej, zastali tu tylko starców i dzieci, łącznie 320 osób[80]. Sztum i Dzierzgoń zostały przymusowo wysiedlone w dniach 22-24 stycznia[81], zaś 23 i 24 stycznia Malbork[82]. Na miejscu pozostała część mieszkańców północnej części powiatu kwidzyńskiego (Tychnowy, Ryjewo) oraz wsi powiatu sztumskiego, posiadająca poczucie przynależności do narodu polskiego[83].

Żołnierze radzieccy w trakcie zajmowania ziem należących do Rzeszy Niemieckiej włączonych w 1945 r. do Polski dopuścili się licznych zbrodni. Morderstwa, gwałty i rabunki dotknęły ludności praktycznie wszystkich miejscowości, leżących na drodze zwycięskiego pochodu[84]. W Dąbrówce Malborskiej na Powiślu zostało zabitych 12 mieszkańców. Andrzej Lubiński ustalił nazwiska 34 osób z powiatu sztumskiego, zamordowanych w styczniu i lutym 1945 r.[85] Byli wśród nich księża: Gotfryd Fuchs, zastrzelony w Sztumie[86] i Engelbert Rahmel - w Pietrzwałdzie[87]. Do

[76] M. Podlasek, *Wypędzenie Niemców z terenów na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej. Relacje świadków*, s. 74-81; J. Misztal, *Weryfikacja narodowościowa na Ziemiach Odzyskanych*, Warszawa 1990, s. 85-87.
[77] A. Sakson, *Stosunki narodowościowe na Warmii i Mazurach 1945-1997*, Poznań 1998, s. 19-20.
[78] J. Sobczak, *Hitlerowskie przesiedlenia ludności niemieckiej w dobie II wojny światowej*, Poznań 1966, s. 350; P. Eberhardt, *Przemieszczenia ludności na terytorium Polski spowodowane II wojną światową*, s. 47.
[79] A. Sakson, *Stosunki narodowościowe na Warmii i Mazurach 1945-1997*, s. 60.
[80] M. Golon, *Historia Kwidzyna w latach 1945-1957*, s. 10.
[81] A. Lubiński, *Sztum i okolice w latach 1945-1948*, s. 63.
[82] H. Biskup, *Malbork podczas działań wojennych w 1945 roku*, KMW 1986, nr 1-2, s. 68. Plan ewakuacji ludności Malborka oraz mienia ruchomego z tego miasta został przedstawiony przez Kazimierza Golczewskiego; zob. K. Golczewski, *Przymusowa ewakuacja z prowincji nadbałtyckich III Rzeszy (1943-1945)*, Poznań 1971, s. 59-75.
[83] M. Golon, *Historia Kwidzyna w latach 1945-1957*, s. 82, 87; A. Lubiński, *Sztum i okolice w latach 1945-1948*, s. 63.
[84] J. Chłosta, *Wierni Kościoła warmińskiego – męczennicy XX wieku*, w: *Męczennicy Kościoła warmińskiego XX wieku*, red. J. Guzowski, Olsztyn 2004, s. 79; A. Sakson, *Stosunki narodowościowe na Warmii i Mazurach 1945-1997*, s. 22-23.
[85] A. Lubiński, *Sztum i okolice w latach 1945-1948*, s. 75.
[86] W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie z terenu obecnej diecezji elbląskiej w latach 1821-1945*, Olsztyn 2000, s. 42; por. A. A. Labudda, *Męczennicy XX wieku ze Zgromadzenia Księży Werbistów*, w: *Męczennicy Kościoła warmińskiego XX wieku*, s. 39-41.

połowy czerwca tego roku na terenie powiatu sztumskiego aresztowano co najmniej 242 osoby, które następnie przez obozy NKWD w Grudziądzu i Działdowie skierowano do Związku Radzieckiego[88]. Deportacje objęły cały teren byłych Prus Wschodnich. Według szacunkowych danych objęto nimi do 100 tys. osób[89]. Dosyć szybko władze polskie podjęły starania o uwolnienie wywiezionych. Powroty tych, którzy przeżyli zsyłkę trwały do października 1947 r.[90]

Zgodnie z umową z 26 marca 1945 r. pomiędzy Związkiem Radzieckim a Rządem Tymczasowym RP, Armia Czerwona przejęła do wykorzystania na Ziemiach Odzyskanych majątki rolne[91]. Na Powiślu w trzech powiatach w 1946 r. funkcjonowało ich łącznie 26 w sposób legalny (zgodnie porozumieniem), o łącznym areale 9891 ha, oraz 46 nielegalnie, na 8936 ha[92]. Do prowadzenia produkcji rolnej oprócz żołnierzy wykorzystywano także miejscową ludność[93].

Od drugiej połowy 1946 r. armia radziecka była sukcesywnie wycofywana z zajmowanych terenów na Warmii, Mazurach i Powiślu. Zdaniem Grzegorza Baziura, pozostawiała za sobą tereny ogołocone ze wszystkiego, co można było wywieźć[94].

W celu ochrony rodzimej ludności polskiej przed deportacją w głąb ZSRR, już od kwietnia 1945 r. zaczęto proces rejestracji i wydawania zaświadczeń o przynależności do narodu polskiego[95]. W dniu 28 kwietnia 1946 r. *Ustawą o obywatelstwie państwa polskiego osób narodowości polskiej i zamieszkałych na obszarze Ziem Odzyskanych* sprawę uregulowano na szczeblu centralnym[96]. Osoba

---

[87] Według innej wersji miał zostać zabity w Rzecznicy w powiecie Człuchowskim; zob. W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie z terenu obecnej diecezji elbląskiej w latach 1821-1945*, s. 292-293; por. J. Wojtkowski, *Męczennicy warmińscy XX wieku*, w: *Męczennicy Kościoła warmińskiego XX wieku*, s. 10.

[88] Zob. A. Lubiński, *Armia Czerwona i NKWD w powiecie sztumskim a sytuacja ludności polskiej w 1945 roku*, w: *Powojenne losy konspiracji na Pomorzu. Materiały sesji naukowej w Toruniu w dniu 19 listopada 1994 r.*, red. E. Zawacka, R. Kozłowski, Toruń 1995, s. 164; por. G. Baziur, *Armia Czerwona na Pomorzu Gdańskim*, s. 126-127.

[89] A. Sakson, *Mazurzy i Warmiacy w powojennej rzeczywistości (1945-1949)*, w: *Na swoim? U siebie? Wśród swoich? Pierwsze lata na Ziemiach Północnych i Zachodnich*, red. K. Bock-Matuszyk, W. Kucharski, P. Zubowski, Wrocław 2018, s. 105.

[90] S. Bykowska, *Rehabilitacja i weryfikacja narodowościowa ludności polskiej w województwie gdańskim po II wojnie światowej*, Gdańsk 2012, s. 179.

[91] Tamże, s. 23.

[92] M. Golon, *Polityka radzieckich władz wojskowych i policyjnych na Pomorzu Nadwiślańskim w latach 1945-1947*, s. 302.

[93] A. Lubiński, *Sztum i okolice w latach 1945-1948*, s. 64.

[94] G. Baziur, *Armia Czerwona na Pomorzu Gdańskim*, s. 279.

[95] L. Belzyt, *Między Polską a Niemcami. Weryfikacja narodowościowa i jej następstwa na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1945-1950*, Toruń 1999, s. 73.

[96] Dz.U. z 1946, nr 15, poz. 106; por. A. Sakson, *Stosunki narodowościowe na Warmii i Mazurach 1945-1997*, s. 88. Aktem wykonawczym do ustawy było zarządzenie weryfikacyjne, wraz z wzorem wniosku, opinii komisji weryfikacyjnej, decyzji, tymczasowego dowodu osobistego oraz deklaracji wierności; zob.

weryfikowana składała stosowny wniosek. Był on przedmiotem oceny przez komisję weryfikacyjną. Po uzyskaniu pozytywnej decyzji wnioskodawca podpisywał deklarację wierności Narodowi i Państwu Polskiemu[97].

Akcja weryfikacyjna na Powiślu tylko w powiecie sztumskim odbywała się bez większych problemów. W powiatach kwidzyńskim i malborskim jej przebieg w kwietniu 1946 r. miał być *skandaliczny*. Odpowiadały za to lokalne władze, nie wykazujące zrozumienia problemów ludności miejscowej[98]. Także na Warmii postęp weryfikacji był duży. W powiatach mazurskich natomiast ludność miejscowa nie wykazywała większego zainteresowania składaniem wniosków[99]. Liczba ludności miejscowej zweryfikowanej na dzień 1 lipca 1949 r. w województwie olsztyńskim wynosiła łącznie 108 686. Na Powiślu w grudniu 1948 r. było to 12 011 osób: w powiecie sztumskim 9409, w kwidzyńskim 1824 i malborskim 778[100].

Na mocy aktów wykonawczych do porozumienia aliantów w Poczdamie z 20 listopada 1945 r., Niemcy z terenów Polskich mieli zostać wysiedleni do radzieckiej i brytyjskiej strefy okupacyjnej. Przewidywano, że przemieszczenie ludności zakończy się do połowy 1946 r. Zakładano, że w pierwszej kolejności deportacja obejmie osoby bez zatrudnienia. Fachowcy i specjaliści, których praca była istotna dla gospodarki, mieli wyjechać na końcu[101]. Do końca 1945 r. Warmię i Mazury opuściło co najmniej 25 tys. osób[102]. Przed rozpoczęciem masowych przesiedleń, 14 lutego 1946 r. przeprowadzono w Polsce spis powszechny. Wykazał on, że w województwie olsztyńskim mieszka 98 466, a w *powiatach odzyskanych* województwa gdańskiego – 52 285 Niemców[103]. Jeszcze w lutym tegoż roku rozpoczęto planową akcję deportacji.

Aneks nr 2 [Zarządzenie weryfikacyjne], opr. J. Misztal, w: tenże, *Weryfikacja narodowościowa na Ziemiach Odzyskanych*, s. 351-357.

[97] Zob. Aneks nr 3 [Wzory dokumentów], opr. J. Misztal, w: tenże, *Weryfikacja narodowościowa na Ziemiach Odzyskanych*, s. 258-261; por. tenże, *Weryfikacja narodowościowa na Ziemiach Odzyskanych*, s. 89.

[98] Zob. S. Bykowska, *Rehabilitacja i weryfikacja narodowościowa ludności polskiej w województwie gdańskim po II wojnie światowej*, s. 371-373; por. L. Belzyt, *Między Polską a Niemcami. Weryfikacja narodowościowa i jej następstwa na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1945-1950*, s. 78.

[99] Tamże, s. 81-82.

[100] Tamże, s. 160-161, 167. W 1952 r. w powiecie sztumskim mieszkało 10 484 autochtonów, co stanowiło 41% ogółu ludności; B. Garba, *Położenie ludności rodzimej powiatu sztumskiego w świetle statystyk powstałych w wyniku uchwały Biura Politycznego KC PZPR z lipca 1950 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość" (dalej: PIS) 2012, nr 1, s. 251-252.

[101] B. Nitschke, *Wysiedlenie czy wypędzenie? Ludność niemiecka w Polsce w latach 1945-1949*, Toruń 2001, s. 170-171; por. S. Jankowiak, *Wysiedlenia Niemców z Polski po II wojnie światowej*, PIS 2004, nr 2, s. 149-150.

[102] A. Magierska, *Ziemie zachodnie i północne w 1945 roku. Kształtowanie się podstaw polityki integracyjnej państwa polskiego*, Warszawa 1978, s. 130.

[103] *Powszechny sumaryczny spis ludności z dn. 14 II 1946*, Warszawa 1947, s. XVI; por. C. Osękowski, *Społeczeństwo Polski zachodniej i północnej w latach 1945-1956*, s. 106. Liczba ta była zaniżona,

Transportem kolejowym miało opuszczać województwo olsztyńskie 1750 osób tygodniowo. W założeniach każdy wysiedlany miał otrzymać prowiant na czas podróży. Wagony kolejowe powinny były zapewniać odpowiednie warunki podróży, w zimie posiadać piecyki do ogrzewania i opał[104]. Przesiedlenia Niemców z województwa olsztyńskiego zakończono w zasadniczym zrębie w 1947 r. Późniejsze przesiedlenia miały już charakter sporadyczny[105].

Do lipca 1946 r. z terenu powiatu kwidzyńskiego przesiedlono około 3500 Niemców. W 1947 r. Kwidzyn pełnił funkcję jednego z węzłów, w którym formowano transporty wysiedlanych z Powiśla, w tym z powiatu sztumskiego. Łącznie wyjechało stąd około 3 tys. osób. Akcja wysiedlania Niemców z Powiśla zakończyła się w październiku 1948 r.[106]

Pierwsi osadnicy na Warmii, Mazurach i Powiślu pojawili się już w marcu i kwietniu 1945 r. Pochodzili z sąsiednich powiatów, zajmowali gospodarstwa rolne na obrzeżach byłej prowincji. W olsztyńskim dotyczyło to dużej liczby majątków rolnych w południowej części województwa. Odbywało się to zwykle bez zgody czy choćby zawiadomienia władz, co utrudniało prowadzenie racjonalnej polityki osadniczej[107]. Na teren Okręgu Mazurskiego zaczęli przybywać także żądni łatwego i szybkiego dorobienia się. Łupem tzw. szabrowników padał majątek ruchomy głównie na terenach zamieszkałych przez ludność rodzimą. Szaber nabrał takich rozmiarów, że dochodziło do rabunków, napadów i morderstw. Pomimo przeciwdziałania władz, proceder ten rozwijał się, także w 1946 r.[108]

Planowa i zorganizowana akcja osadnicza w województwie olsztyńskim zaczęła się od czerwca 1945 r. Do jej uporządkowania walnie przyczyniło się Ministerstwo

---

najpewniej o około 20%. Spis nie objął bowiem Niemców ukrywających się czy też zatrudnionych w przedsiębiorstwach Armii Czerwonej; R. Sudziński, *Losy ludności niemieckiej na ziemiach dawnych i nowych po zakończeniu II wojny światowej (na przykładzie Pomorza Nadwiślańskiego). Podobieństwa i różnice*, w: *Mniejszości narodowe i wyznaniowe na Pomorzu w XIX i XX wieku*, red. M. Wojciechowski, Toruń 1998, s. 209.

[104] W praktyce bywało z tym różnie. W transporcie z Olsztyna z grudnia 1946 r. zmarło 12 Niemców, w większości z głodu. Łącznie w trakcie deportacji od 20.02.1946 r. do końca 1947 r. zmarło 1136 osób; zob. A. Kostrzewa, *Planowa akcja wysiedlenia Niemców z województwa olsztyńskiego*, „Meritum" 2009, t. 1, s. 179-187; por. B. Nitschke, *Wysiedlenie czy wypędzenie? Ludność niemiecka w Polsce w latach 1945-1949*, s. 195-199.

[105] C. Osękowski, *Społeczeństwo Polski zachodniej i północnej w latach 1945-1956*, s. 106.

[106] M. Golon, *Historia Kwidzyna w latach 1945-1957*, s. 89-90.

[107] W. Wrzesiński, *Proces zasiedlenia województwa olsztyńskiego w latach 1945-1949*, w: *Problemy rozwoju gospodarczego i demograficznego ziem zachodnich w latach 1945-1958*, red. B. Gruchman, J. Ziółkowski, Poznań 1960, s. 189.

[108] E. Wojnowski, *Warmia i Mazury w latach 1945-1947*, s. 212. Wobec szabrowników miały być stosowane sądy doraźnie. Było to jednak sabotowane przez urzędników niższego szczebla, którzy

Ziem Odzyskanych, utworzone 13 listopada tegoż roku. Zasiedlenie starano się prowadzić zgodnie z opracowanym lokalnym planem osadnictwa[109]. Na Ziemie Odzyskane byli kierowani przesiedleńcy z województw centralnych, z terenów II Rzeczypospolitej włączonych do Związku Radzieckiego (tzw. repatrianci), reemigranci z państw Europy Zachodniej i Jugosławii oraz Ukraińcy zamieszkujący część południowo-wschodnią kraju. Zasadniczą część procesu przemieszczania ludności zakończono w 1948 r.[110] W tak powstałym tyglu narodowościowym i etnicznym w 1950 r. w województwie olsztyńskim autochtonów było 16,9%, a w gdańskim – 10,2%[111]. Nieco inaczej wyglądało to na Powiślu. Ludność miejscowa w Sztumie w grudniu 1947 r. stanowiła bowiem prawie 58% wszystkich mieszkańców[112].

Weryfikacja narodowościowa objęła ludność w różnym stopniu zgermanizowaną. Pełne włączenie do społeczeństwa tej grupy wymagało wzbudzenia i umocnienia polskiej świadomości. Realizowano to zasadniczo poprzez szkolnictwo oraz kursy repolonizacyjne dorosłych. W akcję włączyło się szereg przedwojennych działaczy polskich z Prus Wschodnich z przedwojennym dyrektorem gimnazjum polskiego w Kwidzynie na czele. Brak zrozumienia problemu przez urzędników Ministerstwa Ziem Odzyskanych spowodował, że od 1947 r. zasadniczo ograniczono środki finansowe na ten cel, stopniowo doprowadzając do likwidacji zajmujących się tym instytucji[113]. Do 1950 r. kursy repolonizacyjne na Warmii i Mazurach ukończyło

---

częstokroć ułatwiali proceder; L. Belzyt, *Między Polską a Niemcami. Weryfikacja narodowościowa i jej następstwa na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1945-1950*, s. 68.

[109] Zob. S. Łach, *Osadnictwo wiejskie na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski w latach 1945-1950,* Słupsk 1983, s. 48-50; W. Wrzesiński, *Proces zasiedlenia województwa olsztyńskiego w latach 1945-1949*, s. 189.

[110] Część powiatów, zwłaszcza położonych w północnej części Warmii, wykazywała jednak niską gęstość zaludnienia. Poprawa tego stanu wymagała kontynuowania zorganizowanej akcji osiedleńczej; A. Sakson, *Stosunki narodowościowe na Warmii i Mazurach 1945-1997*, s. 112-113; por. S. Żyromski, *Procesy migracyjne w województwie olsztyńskim w latach 1945-1949*, Olsztyn 1971, s. 98-102.

[111] Na łączną liczbę blisko 2 500 tys. przesiedleńców na Ziemiach Odzyskanych, w województwie olsztyńskim zamieszkało 295 678, a w gdańskim 271 895. Z ogólnej liczby 1 331 916 repatriantów było to odpowiednio 106 391 i 61 566; zob. tenże, *Nowe społeczeństwo Ziem Zachodnich i Północnych (1945-2020),* Poznań 2020, s. 50-55.

[112] M. Golon, *Historia Kwidzyna w latach 1945-1957*, s. 98.

[113] Zob. T. Filipkowski, *Próby pozyskania dla polskości Warmiaków i Mazurów po 1945 roku*, w: *Wysiedlać czy repolonizować? Dylematy polskiej polityki wobec Warmiaków i Mazurów po 1945 roku*, red. T. Filipkowski, W. Gieszczyński, Olsztyn 2001, s. 60-61; R. Tomkiewicz, *Władze lokalne a proces repolonizacji*, w: tamże, s. 95-96; por. L. Belzyt, *Między Polską a Niemcami. Weryfikacja narodowościowa i jej następstwa na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1945-1950,* s. 68; Leszek Belzyt przytacza opinię wysokiego urzędnika Ministerstwa Ziem Odzyskanych, według której *proces repolonizacyjny został zakończony, bowiem wszyscy autochtoni przyjęli zaświadczenia polskiego obywatelstwa*; tamże, s. 174.

16 098 osób. Na Powiślu do końca listopada 1948 r. zorganizowano 102 kursy z co najmniej 2674 słuchaczami, zbyt mało w stosunku do potrzeb[114].

Zróżnicowanie kulturowe mieszkańców nowych ziem musiało prowadzić do antagonizmów. Znaczną rolę odgrywały także czynniki ekonomiczne. Mieszkańcy dawnych ziem II Rzeczypospolitej położonych na zachód od nowej granicy państwa szybciej dotarli na Ziemie Odzyskane. Zajęli więc lepsze gospodarstwa rolne i mieszkania w miastach, częstokroć łamiąc prawa autochtonów. Przybyli nieco później przesiedleńcy z dawnych kresów wschodnich, podobnie jak Ukraińcy, znaleźli się więc w znacznie mniej korzystnej sytuacji materialnej. Będąc zmuszonymi do opuszczenia miejsc zamieszkania, w przeważającej swej części negatywnie oceniali nową rzeczywistość. Rzadko też wchodzili w konflikty z ludnością rodzimą[115].

W 1955 r. w związku ze zmianami politycznymi w Polsce umożliwiono legalną emigrację ludności autochtonicznej z Polski. Rok później zostały podpisane umowy z obydwoma państwami niemieckimi w sprawie łączenia rodzin[116]. Szereg czynników, przede wszystkim ekonomicznych i społecznych spowodowało masowy napływ wniosków o wyjazd. Autochtoni częstokroć pozbawieni własnych gospodarstw, otrzymywali gorsze i mniej płatne zajęcia, częstokroć poniżej kwalifikacji. Częstokroć nie byli dopuszczani do stanowisk w administracji, utrudniano im kształcenie się w szkołach średnich i w wyższych uczelniach. Zamiast normalnej służby wojskowej, byli kierowani do pracy w kopalniach[117]. Osadnicy, będący w przeważającej swej części katolikami częstokroć uważali Mazurów będących ewangelikami za Niemców. Przejawiało się to w manifestowanej wrogości, skrajnie prowadząc do pozbawiania ich jakichkolwiek praw, okradania z własności i rugowania z gospodarstw[118].

Akcja wyjazdów w ramach łączenia rodzin została zakończona w 1958 r. Łącznie Warmię, Mazury i Powiśle opuściło ponad 40 tys. osób[119]. Jednocześnie w latach 1956-1959 na podstawie umowy ze Związkiem Radzieckim przesiedlono z tego

[114] Tamże, s. 180-181; M. Golon, *Historia Kwidzyna w latach 1945-1957*, s. 96-97.
[115] L. Belzyt, *Między Polską a Niemcami. Weryfikacja narodowościowa i jej następstwa na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1945-1950*, s. 66-67.
[116] J. Korbel, *Emigracja z Polski do RFN. Wybrane problemy*, Opole 1983, s. 22-23.
[117] L. Belzyt, *Między Polską a Niemcami. Weryfikacja narodowościowa i jej następstwa na Warmii*, s. 199.
[118] A. Sakson, *Ludność rodzima Warmii i Mazur po 1945 roku – liczebność i kondycja*, w: *Wysiedlać czy repolonizować? Dylematy polskiej polityki wobec Warmiaków i Mazurów po 1945 roku*, s. 29-30; L. Belzyt, *Między Polską a Niemcami. Weryfikacja narodowościowa i jej następstwa na Warmii*, s. 120.
[119] L. Belzyt, *Między Polską a Niemcami. Weryfikacja narodowościowa i jej następstwa na Warmii*, s. 197.

kraju na teren województwa olsztyńskiego 31 284 Polaków, co stanowiła 12% przybyłych wówczas do Polski[120].

W latach sześćdziesiątych z Warmii i Mazur do państw niemieckich wyjechało ponad 16 tys. osób ludności rodzimej. Po normalizacji wzajemnych stosunków pomiędzy PRL i RFN w 1970 r. ponownie umożliwiono wyjazd autochtonów w ramach łączenia rodzin. Do 1986 r. łącznie wyemigrowało ponad 50 tys. Warmiaków i Mazurów[121]. Wielu z nich na emigracji uczestniczyło w polskich nabożeństwach, pozostawiło sobie polskie obywatelstwo lub mając niemieckie powracało do kraju[122]. Na spotkaniach Towarzystwa Kulturalnego Ludności Niemieckiej „Ojczyzna" w Kwidzynie w latach dziewięćdziesiątych XX wieku dominującym językiem była gwara sztumska, czyli dialekt malborski języka polskiego, przez lata wyśmiewany i rugowany z życia publicznego[123].

2. Budowa nowego systemu władzy

20 lipca 1944 r. utworzono w Moskwie Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. Był to organ administracyjny na ziemiach zajmowanych przez Armię Czerwoną na zachód od linii Curzona. Formalnie powołany przez Krajową Radę Narodową, stanowiącą namiastkę parlamentu. Tworzyły go środowiska komunistyczne z kraju skupione wokół tejże partii oraz z ZSRR[124]. W manifeście ogłoszonym dwa dni później, tj. w dniu 22 lipca PKWN ogłosił się jedyną legalną władzą wykonawczą. Jako źródło obowiązującego prawa wskazano w tym dokumencie Konstytucję z 17 marca 1921 r. Konstytucja kwietniowa, podobnie jak rząd emigracyjny w Londynie, zostały określone jako nielegalne i faszystowskie[125].

Po pół roku działalności, 31 grudnia 1944 r. PKWN przekształcono w Rząd Tymczasowy[126]. W dniu 4 stycznia 1945 r. został on uznany przez Związek Radziecki.

---

[120] A. Sakson, *Stosunki narodowościowe na Warmii i Mazurach 1945-1997*, s. 257-160.
[121] Tamże, s. 284-289.
[122] Tamże, s. 291.
[123] Co osobiście słyszał autor opracowania. Na temat gwary zob. H. Górnowicz, *Dialekt malborski*, t. 1, *Fonetyka, fleksja i składnia*, Gdańsk 1967.
[124] K. Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943-1948*, Poznań 1990, s. 41, 61-63. W skład PKWN weszło 5 członków Polskiej Partii Robotniczej, czterech Polskiej Partii Socjalistycznej, trzech Stronnictwa Ludowego, jeden Stronnictwa Demokratycznego, a dwóch nie należało do jakiejkolwiek partii. PPR obsadził więc mniej niż połowę resortów; zob. W. Góra, *Zarys historii polskiego ruchu robotniczego. Lipiec 1944 – styczeń 1947*, cz. 1, Warszawa 1961, s. 17.
[125] Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, „Rocznik Lubelski" 1959, t. 2, s. 7-14.
[126] W jego skład weszło po pięciu przedstawicieli PPR, PPS i SL oraz dwóch SD; W. Góra, J. Gołębiewski, R. Halaba, N. Kołomiejczyk, *Zarys historii polskiego ruchu robotniczego. Lipiec 1944 – styczeń 1947*, Warszawa 1961, s. 85-86; por. K. Kersten, *Rok pierwszy*, Warszawa 1993, s. 63.

Nie zrobiły tego Stany Zjednoczone ani Wielka Brytania, podtrzymując swoje poparcie dla rządu emigracyjnego w Londynie[127].

W myśl porozumienia przywódców mocarstw w trakcie konferencji w Jałcie w lutym 1945 r., w Polsce miał zostać utworzony rząd jedności narodowej. Postanowiono, że jego skład będzie wynikiem negocjacji w Moskwie pomiędzy środowiskami politycznymi z kraju i zagranicy. Ustaleniom tym sprzeciwił się rząd Rzeczypospolitej w Londynie. Do negocjacji postanowiły jednak przystąpić władze Polskiego Państwa Podziemnego z byłym premierem Stanisławem Mikołajczykiem. W wyniku rozmów, w których uczestniczyli przedstawiciele Rządu Tymczasowego, stronnictw krajowych i emigracyjnych, zawarto w dniu 21 czerwca 1945 r. porozumienie. Ustalono utworzenie rządu jedności narodowej poprzez rozszerzenie składu Rządu Tymczasowego o dwóch przedstawicieli z kraju i trzech z emigracji. Formalnie Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej został powołany 28 czerwca 1945 r. w Warszawie przez prezydenta Krajowej Rady Narodowej Bolesława Bieruta. W jego skład weszło 17 ministrów z PPR i stronnictw od tej partii zależnych i tylko czterech ze stronnictwa Mikołajczyka. Premierem został dotychczasowy premier Rządu Tymczasowego Edward Osóbka-Morawski, zaś wicepremierami Władysław Gomółka i Stanisław Mikołajczyk. Wobec utworzenia nowego rządu w Warszawie, alianci zachodni cofnęli uznanie rządowi emigracyjnemu[128].

Zgodnie z ustaleniami jałtańskimi w Polsce mogły funkcjonować partie *demokratyczne i antynazistowskie*. Wobec braku szczegółowych ustaleń, katalog ugrupowań posiadających koncesję na działalność ustaliła Krajowa Rada Narodowa w październiku 1945 r. Otrzymały ją Polska Partia Robotnicza, Polska Partia Socjalistyczna, Stronnictwo Ludowe, Stronnictwo Demokratyczne, Stronnictwo Pracy i Polskie Stronnictwo Ludowe. Tylko ostatnie z tych ugrupowań reprezentowało odmienną, niż komunistyczna wizję demokracji i funkcjonowania państwa. Z uwagi na niedopuszczenie innych sił opozycyjnych do legalnej działalności (np. chadeków czy

[127] K. Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943-1948*, s. 107-110; B. Hilldebrandt, *Polska Ludowa w latach 1944-1956. Zarys historii*, Warszawa 1988, s. 61.
[128] N. Davies, *Boże igrzysko. Historia Polski*, t. 2, Kraków 1991, s. 691-692; por. J. Szczeblewski, *Ruch robotniczy w Polsce Ludowej. Kronika najważniejszych wydarzeń. 1944-1975,* w: *Ruch robotniczy w Polsce Ludowej*, red. J. W. Gołębiowski, W. Góra, Warszawa 1980, s. 594; T. Daniszewski, *Walka o wyzwolenie narodowe i społeczne,* w: *XX lat Polski Ludowej*, red. E. Szyr, T. Galiński, H. Jabłoński i inni, Warszawa 1964, s. 46.

narodowców), PSL skupił wokół siebie tych, którzy jawnie zdecydowali się wystąpić przeciwko PPR i jej partiom satelickim[129].

Objęcie przez Polską Partię Robotniczą kierownictwa krajem wynikało z uznania przez Moskwę jej decydującej roli w Polsce. Pewność władzy dawała natomiast obecność Armii Czerwonej na zajmowanych przez nią terenach. Jednak jak zauważył Andrzej Paczkowski, komuniści byli traktowani przez ogół polskiego społeczeństwa jako *plenipotenci obcego mocarstwa*, wzbudzając powszechną niechęć lub wręcz nienawiść[130]. Bycie partią rządzącą przyniosło jednak jej szybki rozwój. Do lipca 1945 r. przystąpiło do niej ponad 160 tys. osób[131].

W PPR zdawano sobie sprawę z traktowania jej przez znaczną część społeczeństwa jako *agentury sowieckiej*. Środkiem zaradczym było używanie w różnych nazwach przymiotników polski, narodowy, itp. Jako dobry przykład może tu służyć wymieniony już Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. Obchodom różnych świąt narodowych i innym uroczystościom z udziałem władz towarzyszyła zwykle msza święta[132].

Utrzymaniu władzy przez komunistów służyło uzyskanie przez nich pełnej kontroli nad wojskiem i policją. Wprowadzenie terroru pozwoliło bowiem na kontrolę społeczeństwa we wszystkich przejawach jego aktywności. W zwalczaniu opozycji (także zbrojnej) PPR uzyskał wsparcie radzieckich jednostek wojsk wewnętrznych. Oficerowie radzieccy służyli także na różnych szczeblach Wojska Polskiego czy w strukturach podległych Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego. Działaniom policyjnym towarzyszyła równocześnie rozwinięty przez państwo na wielką skalę system propagandy wraz z cenzurą i eliminowaniem z życia publicznego treści, niezgodnych z komunistyczną doktryną[133].

Struktury partyjne PPR na Ziemiach Odzyskanych powstawały wraz z przybywaniem na te tereny grup operacyjnych. Niewątpliwym ułatwieniem w byłych

[129] J. Wrona, *System polityczny w Polsce w latach 1944-1948*, PIS 2005, nr 2, s. 62; por. A. Andrusiewicz, *Stronnictwo Demokratyczne w systemie politycznym Polski Ludowej*, Warszawa 1985, s. 25-26.
[130] Zob. A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski*, Warszawa 2005, s. 111.
[131] D. Krysiak, *Polska Partia Robotnicza w województwie olsztyńskim w latach 1945-1948. Struktury–kadry-działalność*, Olsztyn-Białystok-Warszawa 2017, s. 43-44; por. N. Kołomiejczyk, *Polska Partia Robotnicza w latach 1944-1948 (Problemy rozwoju)*, w: *Ruch robotniczy w Polsce Ludowej*, s. 22.
[132] M. Zaremba, *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm. Nacjonalistyczna legitymizacja władzy komunistycznej w Polsce*, Warszawa 2005, s. 140-142.
[133] A. Paczkowski, *Zdobycie władzy 1945-1947*, Warszawa 1993, s. 28-31.

Prusach Wschodnich była przynależność do tejże organizacji pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski Jakuba Prawina[134].

W dniu 1 kwietnia 1945 r. rozpoczęła pracę w Gdańsku sześcioosobowa grupa, której zadaniem była organizacja Komitetu Wojewódzkiego PPR. Na jej czele stała Janina Kowalska. Jednak już w końcu czerwca tegoż roku I sekretarzem został mianowany Włodzimierz Melzacki, będący absolwentem Centralnej Szkoły Partyjnej[135]. W celu wzmocnienia struktur partyjnych Komitet Centralny PPR skierował do województwa gdańskiego w ciągu 1945 r. 2600 działaczy z województwa łódzkiego i pięciuset z pomorskiego[136]. Do partii komunistycznej lub ugrupowań od niej zależnych należeli kierownicy administracji. Przykładowo na miesiąc przed przybyciem w marcu 1945 r. do Kwidzyna peperowcem został Wiesław Sztejnkie, pierwszy starosta kwidzyński[137].

Na Powiślu Komitet Powiatowy PPR najwcześniej, bo 13 czerwca 1945 r. powstał w Kwidzynie. Liczył trzech członków, do końca czerwca zgłosiło się zaledwie dziewięciu nowych. Jednak miesiąc później funkcjonowały już dwa komitety gminne – w Sadlinkach i Rakowcu, zrzeszające po 30 członków. I sekretarzem Komitetu Powiatowego został Czesław Olejnik[138]. Komitety Powiatowe PPR w Sztumie i Malborku powstały dopiero w lipcu 1945 r. I sekretarzem w powiecie malborskim został Marian Lizak, a w sztumskim przysłany z Gdańska Bolesław Woźniak[139]. Rozwój partii na tym terenie przebiegał jednak bardzo wolno. Andrzej Władysław Sobociński przyczyn takiego stanu rzeczy upatrywał, zgodnie z opracowaniem wydanym w 1988 r., w niskim zaludnieniu[140]. W rzeczywistości Powiśle licznie zamieszkiwali autochtoni, którzy pozostali po zakończeniu II wojny światowej. Odnosili się oni jednak co najmniej nieufnie wobec tworzących się struktur PPR. Stosunek ludności miejscowej do komunistów był najpewniej powodowany skalą krzywd doznanych od Armii Czerwonej. Członkowie partii rekrutowali się więc głównie spośród pracowników instytucji i urzędów, co było faktycznym powodem jej

[134] M. T. Korejwo, *PZPR na Warmii i Mazurach 1948-1990. Struktury, organizacja, ludzie*, Białystok-Olsztyn-Warszawa 2021, s. 43.
[135] P. Brzeziński, *Zapomniani dygnitarze. Pierwsi sekretarze Komitetu Wojewódzkiego PPR/PZPR w Gdańsku w latach 1945-1990. Szkice biograficzne*, Gdańsk 2013, s. 67, 81; por. A. W. Sobociński, *Z dziejów PPR i PPS w województwie gdańskim*, Gdańsk 1988, s. 23.
[136] A. W. Sobociński, *Z dziejów PPR i PPS w województwie gdańskim*, s. 27.
[137] M. Golon, *Historia Kwidzyna w latach 1945-1957,* s. 40.
[138] A. W. Sobociński, *Z dziejów PPR i PPS w województwie gdańskim*, s. 20; por. M. Golon, *Historia Kwidzyna w latach 1945-1957,* s. 60-61.
[139] A. W. Sobociński, *Z dziejów PPR i PPS w województwie gdańskim*, s. 21.
[140] Tamże.

niskiej liczebności. Dane, dotyczące PPR na Powiślu w początkach 1946 r. przedstawiono w tabeli nr 1.

Tab. 1. Liczebność Polskiej Partii Robotniczej w powiatach Powiśla w styczniu 1946 r.

Lp.	Powiat	Liczba organizacji partyjnych	Liczba członków
1	kwidzyński	11	189
2	malborski	10	110
3	sztumski	9	171
	RAZEM	30	470

Źródło: R. Wapiński, *Pierwsze lata władzy ludowej na Wybrzeżu Gdańskim*, Gdańsk 1970, s. 109.

Jak wynika z powyższej tabeli, średnio do każdej z organizacji partyjnych PPR na Powiślu należało prawie 16 osób. Wskaźnik ten był zbliżony do średniej dla całego województwa gdańskiego, wynoszącej prawie 15. W „starych" powiatach, tj. należących do Rzeczypospolitej przed 1 września 1939 r. było jednak znacznie więcej podstawowych komórek organizacyjnych. Przykładowo w powiecie tczewskim liczba ta wynosiła 43, starogardzkim - 25 a w kościerskim - 21[141].

Rozwój Polskiej Partii Socjalistycznej w województwie gdańskim ułatwiało zamieszkiwanie na tym terenie jej przedwojennych działaczy. Dynamiczny rozwój PPS nastąpił więc w „starych" powiatach, z Gdynią będącą zapleczem tejże partii na czele. W styczniu 1946 r. PPS liczyła ponad pięć tys. członków, a wraz z kandydatami - ponad 7 tys., więcej niż PPR[142]. Na Powiślu komitety powiatowe PPS powstały stosunkowo późno. W sierpniu 1945 r. utworzono go w Malborku i Sztumie, a miesiąc później w Kwidzynie[143].

Znacznie mniejszą dynamiką w województwie gdańskim wykazywały się pozostałe partie skupione wokół PPR. Koalicyjne Stronnictwo Ludowe pomimo

[141] PPR w województwie gdańskim w styczniu 1946 r. liczył 6045 członków; zob. R. Wapiński, *Pierwsze lata władzy ludowej na Wybrzeżu Gdańskim*, s. 109.
[142] M. Żukowski, *Metody tworzenia i etapy powstania Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku w latach 1945-1949 (działacze, struktury, finanse)*, PIS 2012, nr 2, s. 205-206; por. R. Wapiński, *Pierwsze lata władzy ludowej na Wybrzeżu Gdańskim*, s. 30, 106.
[143] A. W. Sobociński, *Z dziejów PPR i PPS w województwie gdańskim*, s. 32.

udzielonej pomocy nie zdołało rozwinąć swoich struktur w terenie lub zostały one wchłonięte przez drugą z partii ludowych[144].

Wojewódzkie władze Polskiego Stronnictwa Ludowego z prezesem Stanisławem Tabiszem zostały wybrane na zjeździe w Gdańsku w listopadzie 1945 r. Wkrótce utworzono zarządy we wszystkich powiatach. Pomimo terroru z jednej strony i akcji propagandowej z drugiej, liczba członków PSL w 1946 r. osiągnęła około jednego mln, więcej niż wszystkich partii bloku komunistycznego łącznie. W województwie gdańskim do tejże partii w końcu czerwca 1946 r. należało 13 230 osób[145]. Dane z terenu Powiśla, dotyczące Polskiego Stronnictwa Ludowego zawarto w tabeli nr 2.

Tab. 2. Liczebność Polskiego Stronnictwa Ludowego w powiatach Powiśla w czerwcu 1946 r.

Lp.	Powiat	Liczba członków
1	kwidzyński	255
2	malborski	1100
3	sztumski	380
	RAZEM	1735

Źródło: K. Drażba, *Urna to jest taki pniak. Wrzucisz „nie" wychodzi „tak". Referendum z 30 czerwca 1946 roku w Polsce na przykładzie województwa gdańskiego*, s. 16.

W świetle powyższych danych najliczniejszy oddział terenowy na Powiślu stanowił powiat malborski. Mniejsza liczba członków PSL w powiatach sztumskim i malborskim mogła wynikać z większej odległości od stolicy województwa i siły lokalnego PPR. Nie musiało to jednak wcale oznaczać istnienia tam mniejszego poparcia opcji antykomunistycznej w lokalnej społeczności.

Jednym z postanowień jałtańskich było przeprowadzenie w Polsce przez Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej wolnych i demokratycznych wyborów. PPR zdawał sobie sprawę, że nie miałby szans na utrzymanie w ich wyniku władzy. We wrześniu 1945 r. Bolesław Bierut zaproponował więc stworzenie przez siły rządzące wspólnej listy wyborczej. W trakcie rozmów w lutym 1946 r. PPR i PPS zaoferował PSL 20% miejsc na listach. W odpowiedzi Mikołajczyk odwrócił proporcje, proponując

[144] R. Wapiński, *Pierwsze lata władzy ludowej na Wybrzeżu Gdańskim*, s. 110.
[145] K. Drażba, *Urna to jest taki pniak. Wrzucisz „nie" wychodzi „tak". Referendum z 30 czerwca 1946 roku w Polsce na przykładzie województwa gdańskiego*, Gdańsk 2016, s. 15-16.

75% swojemu ugrupowaniu. Sposób na wyjście z powstałego impasu podpowiedział komunistom prezes PSL, stwierdzając, że wraz z wyborami należałoby przeprowadzić referendum, pozwalające na ustalenie podstawowych zasad ustrojowych[146].

W końcu marca 1946 r. po uzgodnieniach PPR-PPS przedstawiono propozycje trzech pytań, które miały stać się przedmiotem referendum. Dotyczyły one likwidacji Senatu, zmian społeczno-gospodarczych (nacjonalizacja przemysłu i parcelacja ziemi) oraz akceptacji przebiegu granicy zachodniej Polski. Stosowne ustawy zostały uchwalone przez KRN 27 kwietnia 1946 r., zaś termin głosowania ustalony na 30 czerwca tego roku[147].

Referendum stwarzało możliwość weryfikacji rzeczywistego poparcia. PSL, chcąc odróżnić się od pozostałych legalnie działających sił politycznych, wzywał do głosowania na „nie" w na pierwsze pytanie, dotyczące Senatu. Stronnictwo Pracy apelowało o udzielenie odpowiedzi dwa razy „nie". Ugrupowania działające w podziemiu apelowały natomiast o bojkot referendum lub głosowanie przeciwko we wszystkich pytaniach[148].

Przewidując niekorzystne z punktu widzenia komunistów wyniki, PPR wraz z sojusznikami przeprowadził gigantyczną kampanię przedreferendalną. Do głosowania „trzy razy tak" namawiano z zastosowaniem wszystkich dostępnych sił i środków. Akcji propagandowej towarzyszyły ataki na opozycję, przede wszystkim mikołajczykowską. Uciekano się nawet do prewencyjnych aresztowań czy zabójstw[149].

Jednym ze sposobów oddziaływania na społeczeństwo była organizacja masowych wieców. Ich zadaniem było umocnienie zwolenników i przekonanie niezdecydowanych. W dniu 18 czerwca 1946 r. wiece przedwyborcze odbyły się w Gdańsku i Gdyni. Z ich przebiegiem mogli zapoznać się mieszkańcy województwa gdańskiego z „Dziennika Bałtyckiego" trzy dni później. Najważniejszym z gości imprezy był wiceprzewodniczący PPS Bolesław Drobner. W trakcie swoich wystąpień podkreślał, że nowa Polska wymaga nowych form ustrojowych. Jak stwierdził, tylko trzykrotne głosowanie „tak" mogło przynieść sprawiedliwość społeczną, niepodległość i

[146] A. Paczkowski, *Stanisław Mikołajczyk*, Warszawa 1994, s. 50-52.
[147] T. Kisielewski, M. Strzelecki, *Głosowanie ludowe z 30 czerwca 1946 r. w raportach Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Wybór dokumentów*, Bydgoszcz 2000, s. 8-10.
[148] A. Paczkowski, *Referendum z 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki*, Warszawa 1993, s. 10; por. W. Góra, *Polska Rzeczpospolita Ludowa 1944-1974*, Warszawa 1976, s. 197.
[149] C. Osękowski, *Referendum 30 czerwca 1946 roku w Polsce*, Warszawa 2000, s. 81-84, 88; A. Paczkowski, *Stanisław Mikołajczyk*, s. 55.

wolność w nowej socjalistycznej Polsce. Według mówcy bezpieczeństwo kraju mógł zapewnić wyłącznie trwały sojusz ze Związkiem Radzieckim[150].

Licząc się z przegraną, komuniści przygotowali się do sfałszowania wyników. Nie zaniedbano więc *właściwego* ukształtowania składu komisji referendalnych. Z uwagi na ich obsadzanie przez prezydia rad narodowych, opozycja z założenia mogła stanowić tutaj zdecydowaną mniejszość. W województwie gdańskim w żadnej z 421 obwodowych komisji wyborczych PSL nie uzyskał funkcji jej przewodniczącego. Wiceprzewodniczącymi zostało 24 peeselowców, wszyscy poza powiatami Powiśla[151].

Oficjalne wyniki ogłoszono 12 lipca 1946 r. W ich świetle na pierwsze pytanie padło 68% na „tak", na drugie 77,2%, a na trzecie 91,4% głosów. Udział w referendum miało wziąć 90,1% uprawnionych[152]. Równocześnie komuniści gromadzili rzeczywiste dane. Te zaś były dla nich druzgocące. Według ustaleń Andrzeja Paczkowskiego „tak" na każe z pytań odpowiedziało mniej niż 26,9%, zaś „nie" - co najmniej 73,1% wyborców[153].

Zgodnie o oficjalnymi danymi, w województwie gdańskim „tak" na pytania referendalne zagłosowało 76,6% na pierwsze, 82,6% na drugie i 96,1% na trzecie[154]. A. Paczkowski stwierdził, że faktycznie było odpowiednio 26,2%, 40,3% i 67,6% odpowiedzi „tak"[155]. Rzeczywiste wyniki w powiatach Powiśla przedstawiono w tabeli nr 3.

Tab. 3. Rzeczywista liczba głosów „tak" w referendum z 30.06.1946 w powiatach Powiśla

Lp.	**Powiat**	**Pytanie nr 1**		**Pytanie nr 2**		**Pytanie nr 3**	
		Liczba głosów	%	Liczba głosów	%	Liczba głosów	%
1	kwidzyński	6000	50,0	8000	66,0	11 089	90,0
2	malborski	2310	28,7	3242	40,2	6554	81,4
3	sztumski	2953	41,6	3774	53,1	4878	68,6

[150] *Nowa, odrodzona Polska wymaga nowych form ustrojowych. Bolesław Drobner o referendum na wiecach w Gdańsku i w Gdyni*, „Dziennik Bałtycki" z 21.06.1946, nr 168, s. 1.
[151] Zob. K. Drażba, *Urna to jest taki pniak. Wrzucisz „nie" wychodzi „tak". Referendum z 30 czerwca 1946 roku w Polsce na przykładzie województwa gdańskiego*, s. 23-24.
[152] C. Osękowski, *Referendum 30 czerwca 1946 roku w Polsce*, s. 135.
[153] A. Paczkowski, *Referendum z 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki*, s. 14.
[154] Dokument nr 14, Wyniki oficjalne (brudnopis), opr. A. Paczkowski, w: tenże, *Referendum z 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki*, s. 163.
[155] Dokument nr 11, Zestawienie ogólne wg niepełnych danych z podziałem na województwa i powiaty. Województwo gdańskie, opr. A. Paczkowski, w: tenże, *Referendum z 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki*, s. 103.

Źródło: Dokument nr 11, Zestawienie ogólne wg niepełnych danych z podziałem na województwa i powiaty. Województwo gdańskie, opr. A. Paczkowski, w: tenże, Referendum z 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki, s. 103.

Jak wynika z przedstawionych danych, liczba głosów „za" na Powiślu, zwłaszcza w powiatach kwidzyńskim i sztumskim, była proporcjonalnie wyższa, niż średnia w województwie. Stan ten Mirosław Golon tłumaczy innym nastawieniem do władzy ludności napływowej, szukającej stabilizacji po przeżyciach wojennych i niejednokrotnie przesiedleniach, niż rodzimej. W „starych" powiatach województwa gdańskiego wynik był bowiem jednoznacznie niekorzystny dla komunistów i ich sojuszników, niż w „nowych"[156]. Jak stwierdził bowiem Czesław Osękowski, ludność autochtoniczna ziem północnych i zachodnich praktycznie w całości udzieliła odpowiedzi negatywnej na wszystkie pytania[157].

Protest przeciwko sposobowi przeprowadzenia referendum PSL złożył w dniu 9 lipca 1946 r. W dokumencie tym wskazano na nadużycia przy kampanii wyborczej, powoływaniu komisji, przeprowadzaniu głosowania i obliczaniu jego wyników[158]. Generalny Komisarz Głosowania Ludowego oddalił zarzuty, uznając oficjalnie ogłoszone wyniki[159].

PPR rozpoczął przygotowania do przeprowadzenia wyborów parlamentarnych analizując przyczyny klęski w referendum. Podobnie jak we wrześniu 1945 r. Polskiemu Stronnictwu Ludowemu przedstawiono propozycję wspólnej listy wyborczej z 25% mandatów w przyszłym Sejmie. Została ona odrzucona[160]. Uchwalona 22 września 1946 r. ordynacja wyborcza pozwalała na skreślanie z list wyborców na podstawie decyzji administracyjnej oraz dowolnego ustalania składu komisji wyborczych przez PPR. Szykany wobec działaczy opozycji z aresztowaniami i morderstwami włącznie doprowadziły do likwidacji znacznej części struktur partyjnych PSL w terenie[161].

Wybory, których termin został ustalony na 19 stycznia 1947 r., poprzedziła zmasowana kampania wyborcza, połączona z zastraszaniem i terrorem. Jednocześnie

[156] M. Golon, *Historia Kwidzyna w latach 1945-1957*, s. 103-104.
[157] C. Osękowski, *Referendum z 30 czerwca 1946 r. na ziemiach przekazanych Polsce po II wojnie światowej*, „Dzieje Najnowsze" 1995, nr 3, s. 95.
[158] Zob. Dokument nr 18, Protest PSL z dnia 9 lipca 1946 r. wraz z załącznikiem nr 12, opr. A. Paczkowski, w: tenże, *Referendum z 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki*, s. 170-188.
[159] Zob. Dokument nr 19, Odpowiedź Generalnego Komisarza Głosowania Ludowego z dn. 17 września 1946 r., opr. A. Paczkowski, w: tenże, *Referendum z 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki*, s. 189-220.
[160] C. Osękowski, *Wybory do sejmu z 19 stycznia 1947 roku w Polsce*, Poznań 2000, s. 28.
[161] M. Siedziako, *Bez wyboru. Głosowania do Sejmu PRL (1952-1989)*, Warszawa 2018, s. 92-95.

unieważniono dziesięć okręgowych list wyborczych PSL z 54. Oficjalne rezultaty głosowania odzwierciedlały metodę ich przeprowadzenia. Nie oddawały żadną miarą preferencji politycznych społeczeństwa. Według ogłoszonych wyników Polskie Stronnictwo Ludowe uzyskało 10,3%, a PPR i PPS wraz z ugrupowaniami zależnymi 80,1% głosów[162].

Wybrany w ten sposób parlament powołał na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta. W dniu 8 lutego 1947 r. przyjęto ustawę konstytucyjną, tzw. „małą konstytucję". Zgodnie z jej zapisami utworzono Radę Państwa, w kompetencji której było zatwierdzanie z mocą ustawy rządowych dekretów. Wzorem Związku Radzieckiego tworzono mechanizmy, pozwalające na przejęcie przez komunistów pełni władzy w Polsce[163].

Kolejnym etapem przemian ustrojowych była eliminacja opozycji i unifikacja obozu politycznego, skupionego wokół PPR. Wyeliminowaniu PSL służyły próby rozbicia go od wewnątrz oraz procesy sądowe działaczy stronnictwa. Zagrożony aresztowaniem przywódca partii Stanisław Mikołajczyk zdecydował się na ucieczkę z kraju w dniu 21 października 1947 r.[164] Zgodnie z wolą rządzących Polską komunistów resztki ugrupowania zostały przyłączone w listopadzie 1949 r. do SL, tworząc Zjednoczone Stronnictwo Ludowe. Podobnie spacyfikowano Stronnictwo Pracy. Latem 1950 r. zostało ono rozwiązane i przyłączone do Stronnictwa Demokratycznego[165]. Zaś jeszcze w latach sześćdziesiątych XX wieku Służba Bezpieczeństwa prowadziła na Powiślu działania operacyjne, mające przeciwdziałać ewentualnemu odrodzeniu *prawicy ludowej*[166].

Wchłonięcie PPS przez PPR poprzedziły czystki w obydwu ugrupowaniach. Do grudnia 1948 r. z PPR usunięto 29 tys. jej członków[167], zaś z PPS wykluczono aż 82 tys., tj. 13% jej stanu[168]. Kongres zjednoczeniowy obydwu ugrupowań odbył się w Warszawie w grudniu 1948 r.[169] Poprzedziła go akcja propagandowa i liczne

[162] A. Paczkowski, *Stanisław Mikołajczyk*, s. 59. W okręgu gdańskim na pepeerowski blok partyjny miało głosować 85,9% wyborców, a na PSL 14,1%; R. Wapiński, *Pierwsze lata władzy ludowej na Wybrzeżu Gdańskim*, s. 136.
[163] M. Siedziako, *Bez wyboru. Głosowania do Sejmu PRL (1952-1989)*, s. 113-115.
[164] A. Paczkowski, *Zdobycie władzy 1945-1947*, s. 77-78.
[165] A. Andrusiewicz, *Stronnictwo Demokratyczne w systemie politycznym Polski Ludowej*, s. 26; por. A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski*, s. 169.
[166] AIPN Gd, [Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Gdańsku], (dalej: WUSW Gd), 0046/170 t. 6, k. 118-119, 141, 145-147, 272.
[167] N. Kołomiejczyk, *Polska Partia Robotnicza w latach 1944-1948 (Problemy rozwoju)*, s. 51.
[168] B. Hilldebrandt, *Polska Ludowa w latach 1944-1956. Zarys historii*, s. 195.
[169] W. Góra, *PZPR od I do VII zjazdu (XII 1948 r. – XII 1975 r.). Rozwój i działalność*, w: *PZPR (1948-1978)*, red. A. Dobieszewski, J. W. Gołębiewski, Warszawa 1978, s. 45-46.

zobowiązania produkcyjne. Przykładowo, w trakcie wyborów delegatów z Malborka przedstawiciel majątków państwowych zobowiązał się do wykonania *różnych nadprogramowych prac*[170]. Młodzież z Kwidzyna w ramach Powszechnej Organizacji „Służba Polsce" zobowiązała się natomiast do naprawy drogi o długości 4 km i 10 km rowów melioracyjnych, remontu 8 świetlic, budowy 2 km linii radiofonicznej i czterech boisk sportowych, posadzenia 4,5 ha lasu oraz zorganizowania kursu dla analfabetów[171].

W zjeździe, który powołał do istnienia Polską Zjednoczoną Patrię Robotniczą, uczestniczyło czterech delegatów PPR i dwóch PPS z Powiśla[172]. Nowe ugrupowanie polityczne zostało oparte na ideologii marksizmu-leninizmu. Organizacje partyjne utworzono na wszystkich szczeblach administracji państwowej oraz w zakładach pracy i instytucjach. Jej pracą kierował natomiast Komitet Centralny. Funkcjonowanie PZPR oparto o zasadę centralizmu demokratycznego. Oznaczało to, że choć wszystkie władze wybierano demokratycznie, obowiązywała zasada bezwzględnego posłuszeństwa. Przyjęte rozwiązania obowiązywały do końca działalności partii[173].

ZSL i SD uznały kierowniczą rolę PZPR, uzyskując w zamian możliwość legalnego funkcjonowania i wpływ na obsadę niektórych stanowisk w państwie. Ukształtowany w ten sposób system partii hegemonistycznej oddawał pełną kontrolę kraju w ręce komunistów[174]. Realizacją tego był wprowadzony w 1950 r. wzorem radzieckim system nomenklatury. Uzależniał powołanie na wszelkie stanowiska kierownicze od wstępnej akceptacji kandydatury przez odpowiednią instancję partyjną[175].

Zgodnie z ustawą z 20 marca 1950 r. zlikwidowano dotychczasowy system administracji terenowej, tworząc w to miejsce za przykładem radzieckim rady narodowe

---

[170] *Wybory delegatów PPS w woj. Gdańskim na Kongres Zjednoczeniowy*, „Głos Wybrzeża" z 28.11.1948, nr 328, s. 4.
[171] *Nasz udział w czynie przedkongresowym. Kwidzyń*, „Głos Wybrzeża" z 10.12.1948, nr 340, s. 4.
[172] Z PPR w kongresie uczestniczyli Jan Krupa i Mirosława Markowska z powiatu kwidzyńskiego, Jan Sobociński z malborskiego i Władysław Chweściuk ze sztumskiego. PPS reprezentowali Wiesław Wojcieszek z Kwidzyna i Sztumu oraz Jan Zieliński; zob. A. W. Sobociński, *Z dziejów PPR i PPS w województwie gdańskim*, s. 110-112.
[173] Zob. Deklaracja ideowa PZPR. Statut PZPR, Warszawa 1950, s. 49, 66-67, 72-74; Statut Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Łódź 1973, s. 9-10, 51-53, 61-63; por. W. Góra, *Zjednoczenie ruchu robotniczego w Polsce*, w: *Ruch robotniczy w Polsce Ludowej*, s. 188; W. Góra, J. W. Gołębiowski, *Rozwój i działalność PZPR w latach 1948-1975*, w: *Ruch robotniczy w Polsce Ludowej*, s. 321-322.
[174] A. Andrusiewicz, *Stronnictwo Demokratyczne w systemie politycznym Polski Ludowej*, s. 27-28.
[175] A. Paczkowski, *System nomenklatury kadr w Polsce*, „Czasy Nowożytne" 2000, t. 8, s. 34.

odpowiedniego szczebla[176]. Kolejnym krokiem, służącym ugruntowaniu systemu socjalistycznego było przyjęcie z 22 lipca 1952 r. nowej konstytucji, wzorowanej na radzieckiej z 1936 r. i z osobistymi poprawkami Józefa Stalina[177]. W myśl ustawy zasadniczej zmianie uległa nazwa państwa na Polska Rzeczpospolita Ludowa. Zniesiono urząd prezydenta, tworząc kolegialną Radę Państwa posiadającą uprawnienia wydawania dekretów z mocą ustawy w trakcie przerw w pracy Sejmu[178].

Wybory do Sejmu I kadencji w nowej rzeczywistości politycznej Polski odbyły się 26 października 1952 r. Zgodnie z ordynacją wyborczą, która opierała się na radzieckim jej odpowiedniku z 1950 r., liczba kandydatów równała się liczbie mandatów do obsadzenia. Listy Frontu Narodowego, który jako jedyny wystawił kandydatów do parlamentu, ustalane na długo przed wyborami, podlegały zatwierdzeniu przez komitety wojewódzkie i Komitet Centralny PZPR. Rzeczywistą kampanię wyborczą zastąpił szczegółowo wyreżyserowany spektakl, którego głównym przekazem było powszechne poparcie z celami partii. Forsowano głosowanie bez skreśleń. W wielu komisjach nie było technicznej możliwości dokonania wyboru wśród kandydatów, na przykład brak było kabin umożliwiających zachowanie poufności. Nad „właściwym" przebiegiem wyborów czuwał zaś aparat bezpieczeństwa, wykrywając i zwalczając wszelkie przejawy wrogości wobec władzy ludowej[179].

Zgodnie z wynikami, z którymi mogli zapoznać się mieszkańcy województwa gdańskiego z prasy w dniu 29 października 1952 r., frekwencja w wyborach wyniosła 95,03%. Na kandydatów Frontu Narodowego oddano 99,8% ważnych głosów[180]. W Sejmie zasiadło 275 posłów z PZPR, 90 z ZSL, 25 z SD i 37 bezpartyjnych[181].

Wraz ze śmiercią Stalina w 1953 r. rozpoczął się proces stopniowego odchodzenia od stalinowskiej formy komunizmu w ZSRR i państwach satelickich. W Polsce do władzy doszedł były sekretarz generalny PPR Władysław Gomułka. Jednocześnie z zajmowanych stanowisk usuwano osoby odpowiedzialne za represje.

---

[176] A. Wendel, *Rozwój rad narodowych w Polsce Ludowej*, „Przegląd Historyczny" 1995, nr 4, s. 553-557.
[177] Zob. K. Persak, *„Troskliwy opiekun i światły doradca Polski Ludowej" – poprawki Józefa Stalina do Konstytucji PRL z 22 lipca 1952 roku*, w: *PRL. Trwanie i zmiana*, red. D. Stola, M. Zaremba, Warszawa 2003, s. 187-209.
[178] S. Bożyk, *Pozycja ustrojowa Rady Państwa w Konstytucji PRL z 22 lipca 1952 r.*, „Miscellanea Historico-Iuridica" 2009, t. 8, s. 166.
[179] M. Siedziako, *Bez wyboru. Głosowania do Sejmu PRL (1952-1989)*, s. 123-135, 145-151.
[180] *Front Narodowy zwyciężył. Wybory do Sejmu potężnym wyrazem jedności narodu. Komunikat Państwowej Komisji Wyborczej o wynikach wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Głos Wybrzeża" z 29.10.1952, nr 260, s. 1.
[181] B. Hilldebrandt, *Polska Ludowa w latach 1944-1956. Zarys historii*, s. 251.

Ogłoszono amnestię i zliberalizowano cenzurę. Ponownie zaczęły ukazywać się zlikwidowane tytuły prasowe. W całym kraju powstawały kluby dyskusyjne, będące forum wymiany poglądów krytycznych wobec ówczesnej rzeczywistości[182].

Zmiany objęły także ordynację wyborczą. W wyborach parlamentarnych z 20 stycznia 1957 r. pozwolono na zgłaszanie większej liczby kandydatów niż miejsc w Sejmie. Listy mógł jednak przedkładać wyłącznie Front Jedności Narodu. Podlegały zatwierdzeniu przez komitety wojewódzkie PZPR. Do kandydowania dopuszczono działaczy katolickich, związanych z „Tygodnikiem Powszechnym" i „Znakiem". Choć kampania wyborcza przebiegała w atmosferze rywalizacji, Gomułka wezwał do głosowania bez skreśleń. Faworyzowało to kandydatów umieszczonych na pierwszych miejscach[183].

Zgodnie w wynikami, opublikowanymi województwie gdańskim w „Głosie Wybrzeża", frekwencja w wyborach wyniosła 94,14%. Na listę FJN zostało oddanych 98,4% głosów[184]. Posłami zostało 239 członków PZPR, 118 ZSL, 39 SD i 63 bezpartyjnych[185]. Działacze katoliccy w nowym Sejmie utworzyli Koło Poselskie „Znak" z pięcioma mandatami, utrzymując swą obecność i stan posiadania w kolejnych parlamentach PRL do 1976 r.[186]

W związku z wyborami 1957 r. skompromitowany w opinii rządzącej PZPR Front Narodowy został zastąpiony Frontem Jedności Narodu. Celem powstałej instytucji społeczno-politycznej było zaangażowanie po stronie władzy jak najszerszych kręgów społeczeństwa. Komitety Frontu były tworzone na wszystkich szczeblach podziału administracyjnego kraju[187]. Przewodniczącymi FJN zostali w większości Przewodniczący Rady Państwa[188].

Głównym zadaniem FJN pozostawało zaangażowanie w wybory do Sejmu i rad narodowych wszystkich szczebli. Stał się także organizatorem różnych ogólnopolskich i lokalnych akcji społecznych, z których najważniejszymi były obchody Tysiąclecia

[182] Zob. A. Friszke, *Rok 1956*, w: *Centrum władzy w Polsce 1948-1970*, red. A. Paczkowski, Warszawa 2003, s. 167-168, 174-176; C. Osękowski, *Społeczno-polityczne tło poznańskiego Czerwca 1956*, w: *Poznański Czerwiec 1956*, red. S. Jankowiak, A. Rogulska, Warszawa 2002, s. 13-18.
[183] M. Siedziako, *Kampania wyborcza i wybory do Sejmu PRL w 1957 roku. Stan badań, aktualne ustalenia i perspektywy badawcze*, PIS 2016, nr 2, s. 281-305.
[184] *98,40 proc. wyborców głosowało na kandydatów Frontu Jedności Narodu. Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej*, „Głos Wybrzeża" z 23.01.1957, nr 19, s. 1.
[185] M. Siedziako, *Kampania wyborcza i wybory do Sejmu PRL w 1957 roku. Stan badań, aktualne ustalenia i perspektywy badawcze*, s. 306.
[186] Zob. A. Friszke, *Koło posłów Znak w Sejmie PRL 1957-1976*, Warszawa 2002.
[187] M. Rybicki, *Front Jedności Narodu. Założenia, struktura, kierunki działania,* Warszawa 1977, s. 5-9.
[188] P. Skorut, *Front Jedności Narodu. Od narodzin idei do upadku politycznego pozoru*, Kraków 2015, s. 91-92, 94, 97-98.

Państwa Polskiego oraz program „Tysiąca szkół na Tysiąclecie”[189]. Skompromitowany w opinii publicznej, został zastąpiony w 1983 r. Patriotycznym Ruchem Odrodzenia Narodowego[190].

Jak słusznie zauważył Jerzy Eisler, *jedną z trwałych cech systemu, który panował w Polsce przez 45 lat były pojawiające się cyklicznie kryzysy*[191]. Niektóre z nich doprowadziły do zmian na szczeblach kierowniczych państwa. W 1970 r. Gomułkę zastąpił Edward Gierek. Ten zaś ustąpił ze stanowiska I sekretarza w związku z wydarzeniami sierpnia 1980 r. Ich konsekwencją było wyniesienie na najwyższe stanowiska partyjno-państwowe Wojciecha Jaruzelskiego[192].

W konflikty szczególnie obfitowały lata sześćdziesiąte. Władzy co najmniej dwukrotnie udało się wówczas zapobiec wybuchom społecznym z przyczyn ekonomicznych. Nakładały się na to napięcia związane z zainicjowaną przez partię konfrontacją milenijną i wydarzenia marca 1968 r.[193]

Przyjęty w 1952 r. system wyborczy obowiązywał z niewielkimi zmianami, nie wpływającymi na jego charakter do końca systemu komunistycznego w Polsce. Prawo do zgłaszania kandydatów, także do rad narodowych posiadały ponadpartyjne organizacje, zaś ich zatwierdzenie pozostawało w kompetencjach odpowiednich instancji PZPR[194]. Ordynacja ostatnich w PRL wyborów z 4 czerwca 1989 r., zwanych kontraktowymi, przewidywała 35% miejsc w Sejmie dla kandydatów zgłaszanych z poparciem trzech tys. mieszkańców danego okręgu. Pozostałe 65% było obsadzane na dotychczasowych zasadach. Pierwszymi w pełni wolnymi i demokratycznymi były natomiast wybory do Senatu z 1989 r.[195]

3. Zakres działalności lokalnych organów państwowych w ramach polityki wyznaniowej

a. Aparat bezpieczeństwa

[189] M. Dobrowolski, *Front Jedności Narodu*, w: *XX lat Polski Ludowej*, s. 141-145.
[190] P. Skorut, *Front Jedności Narodu. Od narodzin idei do upadku politycznego pozoru*, s. 127.
[191] J. Eisler, *Rok 1970*, w: *Centrum władzy w Polsce 1948-1970*, s. 247.
[192] A. Paczkowski, *Droga do „mniejszego zła”. Strategia i taktyka obozu władzy lipiec 1980 – styczeń 1982*, Kraków 2002, s. 47, 51, 224-225.
[193] M. T. Korejwo, *PZPR na Warmii i Mazurach 1948-1990. Struktury, organizacja, ludzie*, s. 10.
[194] J. Eisler, *Wybory w PRL. Wprowadzenie do zagadnienia*, w: *Wybory i referenda w PRL*, red. S. Ligarski, M. Siedziako, Szczecin 2014, s. 18-20.
[195] K. Trembicka, *Wybory „kontraktowe” w Polsce w czerwcu 1989 roku.* Peccatum originale *u podstaw narodzin III Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Sejmowy” 2017, nr 4, s. 105-108.

Komuniści zawdzięczali wzrost swojego znaczenia w Polsce Armii Czerwonej. Uświadamiał im to w drugiej połowie 1944 r. Józef Stalin: *Wy macie teraz* [dzięki obecności armii radzieckiej] *taką siłę, że jeżeli powiecie 2 razy 2 jest 16, to wasi przeciwnicy potwierdzą to*. [...] *Ale tak nie zawsze będzie. Wtedy nas odsuną, wystrzelają jak kuropatwy*[196]. Przywódca Związku Radzieckiego przypominał w ten sposób pepeerowcom, że filarem rządów powinien być terror aparatu bezpieczeństwa, na którym należało oprzeć władzę, myśląc o jej utrzymaniu.

Trzon kadr przyszłego aparatu bezpieczeństwa przeszedł przeszkolenie w Kujbyszewie w Związku Radzieckim. Wykładowcami byli oficerowie NKWD, zaś zajęcia prowadzono po rosyjsku. W kursach uczestniczyło ponad dwustu specjalistów, którzy byli następnie zatrudniani na kluczowych stanowiskach w nowo tworzącej się bezpiece[197].

W strukturze powołanego w Moskwie w lipcu 1944 r. PKWN był także resort bezpieczeństwa. Zgodnie z wolą Stalina zorganizowano go na wzór radziecki. Na jego czele stanął Stanisław Radkiewicz, były student komunistycznego uniwersytetu i oficer polityczny 1 Dywizji Piechoty imienia Tadeusza Kościuszki[198]. Na stanowisku kierownika aparatu bezpieczeństwa w Polsce Radkiewicz pozostał aż do grudnia 1954 r.[199]

Wraz z utworzeniem Rządu Tymczasowego resort bezpieczeństwa został przekształcony w Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego[200]. Tak jak w Związku Radzieckim w strukturę ministerstwa włączono wojska wewnętrzne - Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego. W szczytowym okresie rozwoju w 1953 r. siły MBP liczyły ponad 321 tys. osób. Oprócz urzędów bezpieczeństwa publicznego, w resorcie znalazły się także Wojska Ochrony Pogranicza, Straż Przemysłowa, Straż Więzienna i Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej[201]. Ministrowi Radkiewiczowi została także

---

[196] Dokument nr 5, Protokół z posiedzenia KC z dnia 9 października 1944 r., opr. A. Kochański, w: tenże, *Protokoły posiedzeń Biura Politycznego KC PPR 1944-1945*, Warszawa 1992, s. 23.
[197] R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944-1990*, Kraków 2007, s. 13-14; por. W. Góra, *Z zagadnień organizacyjnych służby bezpieczeństwa w pierwszych latach Polski Ludowej 1944-1945*, „Wojskowy Przegląd Historyczny"1967, nr 1, s. 118.
[198] H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944-1990*, Warszawa 1997, s. 17.
[199] P. Niwiński, *Obsada kierowniczych stanowisk w aparacie bezpieczeństwa publicznego w latach 1944-1956. Zestawienie tabelaryczne*, w: *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1, *1944-1956*, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005, s. 77.
[200] W. Dobkowska, Z. Bilski, K. Piotrowski, *Wybór wydarzeń*, w: *W obronie władzy ludowej. Wybór wydarzeń z dziejów walk w obronie władzy ludowej w Polsce w latach 1944-1952*, red. T. Walichnowski, Warszawa 1985, s. 35; A. Paczkowski, *Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1944-1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. 1, *Lata 1945-1947*, Warszawa 1994, s. 11.
[201] H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944-1990*, s. 27.

podporządkowana Milicja Obywatelska, utworzona dekretami z 27 lipca i 7 października 1944 r.[202]

Równolegle z tworzeniem administracji na terytorium zajmowanym przez Armię Czerwoną powstawała także terenowa struktura resortu bezpieczeństwa. Zastępcą pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski Jakuba Prawina został 13 kwietnia 1945 r. *tymczasowy szef bezpieki* Kazimierz Kowalik[203]. Wkrótce wzorem pozostałych części kraju, w Olsztynie[204] i od 11 kwietnia tegoż roku w Gdańsku rozpoczęły działalność Wojewódzkie Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego[205]. W terenie podporządkowano im Powiatowe Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego. Placówki na Powiślu, a mianowicie w Kwidzynie, Malborku i Sztumie miały być tworzone przez kierownika WUBP w Olsztynie. Z uwagi jednak na planowane przekazanie tych powiatów województwu gdańskiemu, w Malborku i Sztumie takich działań najpewniej nie podjęto. Jednak w lipcu 1945 r. we wszystkich trzech miastach PUBP już działały[206]. W Sztumie siedzibę bezpieki zlokalizowano w bezpośrednim sąsiedztwie więzienia, co zapewniało dodatkową ochronę obydwu instytucjom[207].

Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Gdańsku rozpoczęła działalność w dniu 7 kwietnia 1945 r.,[208] a tydzień później 14 kwietnia w Olsztynie[209]. Pierwsze jednostki w terenie organizowano jednak znacznie wcześniej. W Sztumie utworzyli ją byli robotnicy przymusowi już 27 stycznia tegoż roku. Na jej bazie powstała w maju 1945 r. Komenda Powiatowa Milicji Obywatelskiej. Natomiast w

---

[202] PKWN dekretami z 27 lipca 1944 r. rozwiązał Policję Państwową i powołał Milicję Obywatelską, którą miały tworzyć rady narodowe. Wobec zmiany koncepcji MO jako organu rad narodowych, wydrukowany Dziennik Ustaw RP z dekretem z 27 lipca został wycofany. Według Piotra Majera wpływ na to mieli komuniści wywodzący się ze Związku Radzieckiego i funkcjonariusze przeszkoleni w Kujbyszewie, dla których normą było podporządkowanie milicji aparatowi bezpieczeństwa. Tak też się stało w dekrecie z 7 października 1944 r.; zob. P. Majer, *Milicja Obywatelska w systemie organów władzy PRL (zarys problematyki i źródła)*, Toruń 2003, s. 35-38; Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 7 października 1944 r. o Milicji Obywatelskiej, opr. tenże, w: tamże, s. 111; por. Z. Jakubowski, *Milicja Obywatelska 1944-1948,* Warszawa 1988, s. 44-48.

[203] P. P. Warot, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie. Struktury-kadry-działalność,* Białystok-Warszawa 2021, s. 75.

[204] P. Kardela, *Powstanie i struktura aparatu bezpieczeństwa w Olsztynie*, w: *Twarze olsztyńskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Olsztynie. Informator personalny*, red. tenże, Białystok 2007, s. 15-17.

[205] M. Węgliński, *Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim w latach 1945-1990. Obsada Stanowisk kierowniczych. Informator*, Gdańsk 2010, s. 17-18.

[206] D. Czerwiński, *Pierwsza dekada. Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim w latach 1945-1956*, Gdańsk 2016, s. 79, 82, 87.

[207] Tamże, s. 87.

[208] M. Sywula, *Milicja Obywatelska w województwie gdańskim 1945-1949*, Gdańsk-Warszawa 2020, s. 35.

[209] P. P. Warot, *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie. Struktury-kadry-działalność*, s. 89.

Kwidzynie KP MO powstała już 15 marca, zaś w Malborku na przełomie czerwca i lipca[210].

W dniu 18 marca 1949 r. organy Milicji Obywatelskiej na wszystkich szczeblach zostały podporządkowane Urzędom Bezpieczeństwa Publicznego[211]. Decyzję o zespoleniu milicji z aparatem bezpieczeństwa uzasadniano *zaostrzeniem się walki klasowej szczególnie na odcinku wiejskim*. Rozkazem ministra Radkiewicza dotychczasowi komendanci MO w województwach i powiatach utracili autonomię, zostając *zastępcami Szefów UB do spraw milicyjnych*[212].

Głównym zadaniem aparatu bezpieczeństwa była ochrona ustroju socjalistycznego. Przeciwnikiem, którego należało zlokalizować i unieszkodliwić był więc każdy, kto występował przeciwko władzy komunistów, a także ten, który jej nie akceptował. Według Henryka Dominiczaka do 1956 r. za *wrogów ludu* uznano 1/3 ówczesnego społeczeństwa polskiego, tj. około dziesięciu mln osób[213]. Wśród metod stosowanych przez funkcjonariuszy bezpieki znalazły się powszechna inwigilacja, rozmowy prewencyjne, pobicia, porwania, aresztowania i brutalne śledztwa, morderstwa oraz egzekucje w aresztach, a także więzieniach[214].

Śmierć Stalina w 1953 r. i publicznie ogłoszone zeznania zbiegłego na zachód rok później Józefa Światły, wysokiego rangą funkcjonariusza Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego na temat funkcjonowania resortu bezpieczeństwa w Polsce otworzyły drogę do zmian. W grudniu 1954 r. dokonano podziału MBP na Komitet Rady Ministrów do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. W gestii pierwszego z nich znalazły się Wojewódzkie oraz Powiatowe Urzędy do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego (dotychczasowe WUBP i PUBP). Milicja Obywatelska została podporządkowania MSW[215].

---

[210] M. Sywula, *Milicja Obywatelska w województwie gdańskim 1945-1949*, s. 36-37, 43-44.
[211] A. Paczkowski, *Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1944-1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. 2. *Lata 1948-1949*, Warszawa 1996, s. 10.
[212] Rozkaz nr 13 z 18.03.1949, opr. P. Majer, w: tenże, *Milicja Obywatelska w systemie organów władzy PRL (zarys problematyki i źródła)*, s. 216-219; por. tenże, *Milicja Obywatelska 1944-1957. Geneza, organizacja, działalność, miejsce w aparacie władzy*, Olsztyn 2004, s. 238-244.
[213] H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW*, s. 18-19.
[214] K. Szwagrzyk, *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944-1956*, w: *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1, *1944-1956*, Warszawa 2005, s. 22-23.
[215] A. Paczkowski, *Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1954-1956. Taktyka, strategia, metody*, Warszawa 2011, s. 11-13.

Na fali odwilży spowodowanej zmianami w ZSRR, we wrześniu 1956 r. ze struktur aparatu bezpieczeństwa zostali usunięci doradcy radzieccy[216]. W listopadzie tegoż roku zlikwidowano Komitet Rady Ministrów do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego. Jego zadania przejęło MSW. Równocześnie zniknęły bardzo niepopularne w społeczeństwie wojewódzkie i powiatowe urzędy bezpieczeństwa. Na ich bazie powstały w komendach wojewódzkich i powiatowych MO komórki policji politycznej[217]. Referaty do spraw bezpieczeństwa ulokowano także w komendach powiatowych Milicji Obywatelskiej na Powiślu, a konkretnie w Kwidzynie, Malborku i Sztumie[218].

W związku z wprowadzeniem nowego podziału administracyjnego, w nowych stolicach województw od 1975 r. zaczęły funkcjonować komendy wojewódzkie Milicji Obywatelskiej. Sprawy związane ze Służbą Bezpieczeństwa zostały skoncentrowane na szczeblu centralnym i w 49 województwach. Zamiast komend powiatowych MO w miastach powyżej 30 tys. mieszkańców powstały komendy miejskie, a w pozostałych komisariaty milicji[219]. Na Powiślu, które znalazło się w województwie elbląskim, KM MO utworzono zatem tylko w Malborku i Kwidzynie[220].

W 1983 r. w komendach miejskich utworzono stanowiska zastępców komendantów MO do spraw Służby Bezpieczeństwa. Podlegali oni bezpośrednio swoim odpowiednikom w komendach wojewódzkich. W ślad za podziałem województw na rejony w tym samym roku dotychczasowe komendy na szczeblach wojewódzkich i miejskich przemianowano na Wojewódzkie Urzędy Spraw Wewnętrznych i Miejskie Urzędy Spraw Wewnętrznych. Tak utworzona struktura

[216] Władysław Góra w oficjalnej publikacji z okresu PRL właśnie doradców radzieckich obwiniał o patologiczne funkcjonowanie aparatu bezpieczeństwa. Powodem miało być przeniesienie *metod wypracowanych w ZSRR w okresie kultu jednostki*; zob. W. Góra, *Z zagadnień organizacyjnych służby bezpieczeństwa w pierwszych latach Polski Ludowej 1944-1945*, s. 120; por. A. Paczkowski, *Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1954-1956. Taktyka, strategia, metody*, s. 19-21.

[217] W komendach wojewódzkich MO utworzono stanowisko zastępcy komendanta ds. bezpieczeństwa. W powiatach powstały referaty ds. bezpieczeństwa w komendach powiatowych milicji; zob. P. Piotrowski, *Służba Bezpieczeństwa w latach 1956-1975*, w: *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 2, *1956-1975*, red. tenże, Warszawa 2006, s. s. 20-21, 28.

[218] K. Filip, *Reorganizacja gdańskiego aparatu bezpieczeństwa w latach 1956-1957*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej" 2016, nr 1, s. 64.

[219] P. Piotrowski, *Służba Bezpieczeństwa w latach 1975-1990*, w: *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 3, *1975-1990*, red. tenże, Warszawa 2008, s. 41-42.

[220] Terenowe jednostki SB w województwie elbląskim, opr. S. Cenckiewicz, P. Semków, M. Węgliński, w: *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 3, *1975-1990*, s. 111.

aparatu bezpieczeństwa przetrwała do rozwiązania SB i przekształcenia Milicji Obywatelskiej w Policję w 1990 r.[221]

Jak zauważył Andrzej Paczkowski, Kościół stał się najistotniejszym przedmiotem zainteresowania aparatu bezpieczeństwa po rozbiciu oraz likwidacji opozycji politycznej i konspiracji w 1948 r.[222] Sprawami wyznaniowymi zajmowała się początkowo wydzielona sekcja. We wrześniu 1945 r. zadania te przejęły wydzielone piony w resorcie bezpieczeństwa. W 1950 r. powstał Wydział V Departamentu MBP, którego celem było *zwalczanie wrogiej działalności kleru*. Od 1953 r. istniał oddzielny Departament XI. Po likwidacji Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w 1954 r. zagadnienia dotyczące związków wyznaniowych przekazano Departamentowi VI Komitetu Rady Ministrów do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego, a w 1956 r. Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. W 1962 r. do walki z Kościołem i innymi związkami wyznaniowymi powołano oddzielny Departament IV MSW. Funkcjonował on do 24 sierpnia 1989 r. Na szczeblu wojewódzkim w całym okresie działalności aparatu bezpieczeństwa tworzono odpowiednie komórki (referaty, sekcje lub wydziały), mające swoje odpowiedniki na szczeblu centralnym[223].

Stosowane metody walki z Kościołem z biegiem czasu ulegały zmianie. Po 1956 r. zaniechano masowych aresztowań i powszechnie stosowanego bezpośredniego terroru, dotykającego nie tylko szeregowych księży, lecz także hierarchów[224]. Główny ciężar walki z Kościołem został przesunięty na działania operacyjne. Najistotniejszym jej elementem była stale rozbudowywana sieć agenturalna. Rozpracowaniem operacyjnym poddano duchownych i świeckich, którzy zgodnie z pozyskanymi informacjami prowadzili *wrogą działalność*. Obserwacją operacyjną objęto natomiast osoby zajmujące kierownicze stanowiska w hierarchii kościelnej, świeckich działaczy katolickich oraz wszystkich, których aktywność *mogła przerodzić się w działalność antypaństwową*[225].

---

[221] P. Piotrowski, *Służba Bezpieczeństwa w latach 1975-1990*, w: *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 3, *1975-1990*, s. 52, 58-59.

[222] A. Paczkowski, *Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1953-1954. Taktyka, strategia, metody*, Warszawa 2004, s. 14.

[223] Zob. A. Dziurok, *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989*, s. 19-27; H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW*, s. 22-24, 152, 393.

[224] W latach 1951-1953 usunięto administratorów apostolskich z Ziem Odzyskanych, biskupów katowickich z ich diecezji, aresztowano i skazano na długoletnie więzienie bp. Czesława Kaczmarka i internowano prymasa Stefana Wyszyńskiego; zob. A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, s. 61-63, 77-79, 87-90.

[225] Zob. Dokument nr 42, Wytyczne departamentu III MSW w sprawie zwalczania „wrogiej działalności kleru i aktywu katolickiego" z 17.07.1958, opr. K. Tryszka, A. Dziurok, w: *Metody pracy operacyjnej*

Źródłem informacji były także podsłuchy telefoniczne. Zakładano w kuriach biskupich, seminariach duchownych oraz większości księży[226]. Wykonywanie robót budowlanych czy też po prostu nieobecność mieszkańców wykorzystywano natomiast do instalacji podsłuchów pokojowych. Przykładowo, w ramach działań przeciwko bp. Ignacemu Tokarczukowi umieszczono je w przemyskiej kurii i domu biskupim[227].

Zarządzeniem z 6 lipca 1963 r. w aparacie bezpieczeństwa wprowadzono obowiązek założenia i prowadzenia teczek ewidencji operacyjnej dotyczących wszystkich księży diecezjalnych, zakonnych, alumnów wyższych seminariów duchownych oraz teczek ewidencji operacyjnej parafii[228]. Sprawę prowadzenia teczek ewidencji operacyjnej na biskupów uregulowano instrukcją z 23 grudnia tegoż roku[229]. Według Służby Bezpieczeństwa duchowieństwo tworzyło wówczas *jedyny oficjalny i zorganizowany ośrodek opozycji ideologicznej*. W trakcie działalności SB na każdego z księży napływały różnorakie materiały. Decyzję resort uzasadniał więc koniecznością ujednolicenia systemu dokumentacji w całym kraju[230]. Ostatni wpis w „Dzienniku rejestracyjnym ewidencji operacyjnej księży", będącej rejestrem nowo założonych teczek operacyjnych na księży i parafie, został wykonany w dniu 29 lipca 1989 r.[231]

b. Administracja wyznaniowa

Sprawy z zakresu administracji wyznaniowej były w okresie II Rzeczypospolitej w gestii Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Po powstaniu PKWN w lipcu 1944 r. znalazły się one w kompetencjach Resortu Administracji Publicznej, przekształconego w dniu 31 grudnia tegoż roku w Ministerstwo

---

aparatu bezpieczeństwa wobec kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989, red. A. Dziurok, s. 211-217.

[226] H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW*, s. 183.

[227] Podsłuch został przypadkowo odkryty w trakcie remontu; D. Zamiatała, *Biskup Ignacy Tokarczuk w działaniach operacyjnych Służby Bezpieczeństwa PRL*, „Seminare. Poszukiwania naukowe" 2019, nr 3, s. 209.

[228] Dokument nr 70, [Zarządzenie nr 00114/63 ministra spraw wewnętrznych w sprawie prowadzenia ewidencji i dokumentowania działalności kleru katolickiego z 6.07.1963], opr. L. Marek, w: *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989*, red. A. Dziurok, s. 336-337.

[229] A. Dziurok, *Wstęp*, w: *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. tenże, Warszawa 2009, s. 9.

[230] Dokument nr 69, Tezy do wykładu na temat „Teczka ewidencji operacyjnej na księdza" opracowane w Departamencie IV MSW, opr. K. Banaś, w: *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989*, red. A. Dziurok, s. 331-335.

[231] K. Tylski, *Zasady funkcjonowania ewidencji operacyjnej Służby Bezpieczeństwa*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej" 2013, nr 6, s. 90.

Administracji Publicznej w związku z utworzeniem Rządu Tymczasowego[232]. Na ziemiach północnych i zachodnich Polski przyłączonych po zakończeniu II wojny światowej, koordynacją administracji zajmowało się do stycznia 1949 r. Ministerstwo Ziem Odzyskanych. Zagadnienia wyznaniowe były w związku z tym konsultowane przez MAP z Departamentem Administracyjnym MZO[233].

W związku z przekształceniem rad narodowych w terenowe organy jednolitej władzy państwowej, ustawą z dnia 19 kwietnia 1950 r. zostało zlikwidowane Ministerstwo Administracji Publicznej. Tym samym aktem prawnym powołano podległy bezpośrednio premierowi Urząd do Spraw Wyznań. Zakres działania nowego organu administracji objął zagadnienia wyznaniowe, należące dotychczas do zlikwidowanego ministerstwa. UdSW kierował dyrektor, powoływany i odwoływany przez Prezesa Rady Ministrów[234]. Od 1974 r. do końca działalności Urzędu na jego czele stał kierownik – minister wchodzący w skład Rady Ministrów, co było niewątpliwym wzmocnieniem jego rangi[235].

„Tymczasowy" statut, obowiązujący do 1988 r.[236] został nadany Urzędowi do Spraw Wyznań uchwałą Rady Ministrów z 27 maja 1950 r. W strukturze UdSW powstały wydziały: Ogólny, Wyznania Rzymskokatolickiego i Wyznania Nierzymskokatolickiego oraz referaty Nadzoru Stowarzyszeń Wyznaniowych i Nadzoru Funduszu Kościelnego. Do kompetencji Urzędu należała między innymi koordynacja spraw wyznaniowych z działalnością innych resortów, nadzór nad przestrzeganiem

[232] B. Noszczak, *Polityka wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953-1956*, s. 29.

[233] Pomimo istnienia MZO, MAP starało się zachować, jak się wydaje, status organu nadrzędnego, wydającego decyzje w sprawach wyznaniowych na terenie całego kraju. Przykładem tego jest wystąpienie Ministerstwa Administracji Publicznej (a nie Ministerstwa Ziem Odzyskanych) do prowincji oo. franciszkanów z 7 lipca 1945 r. w sprawie obsadzania jak największej liczby placówek na Ziemiach Odzyskanych. Zapis „dla Ziem Odzyskanych" pod sygnaturą tego pisma oznacza jednak, że sprawy dotyczące Polski północnej i zachodniej były ewidencjonowane oddzielnie; zob. Archiwum Klasztoru oo. Franciszkanów w Kwidzynie (dalej: AKF), Zarządzenia duszpasterskie kurii biskupiej 1945-1990, Pismo L.dz. P.G.690/45 z 7.07.1945; por. K. Sychowicz, *Administracja publiczna wobec sytuacji wyznaniowej na terenie województwa białostockiego w latach 1944-1956*, w: *Urząd do Spraw Wyznań. Struktury, działalność, ludzie*, t. 2, *Struktury administracji wyznaniowej i pierwsze lata działalności Urzędu do spraw Wyznań w Polsce Ludowej (1945-1956)*, red. R. Łatka, Warszawa 2021, s. 39; R. Gryz, *Państwo a Kościół w Polsce 1945-1956 na przykładzie województwa kieleckiego*, s. 23.

[234] Dz.U. z 1950, nr 19, poz. 156; por. M. T. Staszewski, *Realizacja zasady wolności sumienia i wyznania w PRL*, w: *Polityka Wyznaniowa. Tło, warunki, realizacja*, red. W. Mysłak, M. T. Staszewski, s. 328-329; T. Gajowniczek, *Stosunek władzy państwowej do Kościołów i związków wyznaniowych w Polsce Ludowej 1944-1956*, „Nurt SVD" 2017, nr 2, s. 329-330.

[235] Zmiana odbyła się w trybie pozaustawowym; zob. H. Misztal, A. Mezglewski, *Zakres kompetencji, styl działania i cele Urzędu do Spraw Wyznań*, w: *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej*, red. A. Mezglewski, P. Stanisz, M. Ordon, s. 36.

[236] Rada Ministrów nadała UdSW kolejny statut uchwałą z 18 stycznia 1988 r.; H. Misztal, *Polskie prawo wyznaniowe*, s. 203.

porządku prawnego w zakresie wolności sumienia, realizacją przepisów odnoszących się do związków religijnych oraz nad szkolnictwem wyznaniowym, stowarzyszeniami wyznaniowymi, zakonami i fundacjami zakonnymi. Opiniowaniu przez UdSW podlegały sprawy zgromadzeń i zbiórek związanych z kultem religijnym, wystąpienia instytucji religijnych do innych organów państwowych. Urząd prowadził rejestry, ewidencję, sprawozdawczość i statystykę wyznaniową[237].

W 1950 r. utworzono referaty do spraw wyznań przy prezydiach wojewódzkich rad narodowych oraz przy powiatach[238]. Uchwałą Rady Ministrów z 17 lutego 1955 r. referaty na szczeblu wojewódzkim oraz w Prezydiach Rad Narodowych w Warszawie i Łodzi przekształcono w wydziały, co było podniesieniem ich rangi[239]. Referaty powiatowe miały jednoosobową obsadę, zaś na czele pięcioosobowego wydziału do spraw wyznań stać miał kierownik. Szerokie kompetencje nadane wydziałom do spraw wyznań miały niewątpliwie za zadanie pełną kontrolę i sterowanie działalnością Kościoła począwszy od podstawowych jego struktur, jakimi były parafie[240].

Referatem do Spraw Wyznań w Gdańsku, a od 1955 r. Wydziałem do Spraw Wyznań kierowało w czasie przynależności Powiśla do województwa gdańskiego od 1950 r. do 1 czerwca 1975 r. pięć osób. Ich dane przedstawiono w tabeli nr 4.

Tab. 4. Przełożeni Referatu (Wydziału) do Spraw Wyznań w Gdańsku w latach 1950-1975

Lp.	Imię i nazwisko (lata życia)	Okres pełnienia funkcji	Uwagi
1	Julian Cybulski (1916-1982)	1(?).07.1950-31.07.1950	Pełniący obowiązki, kierownik Wydziału Spraw Administracyjnych PWRN
2	Zdzisław Szefler (1925-1984)	1.08.1950-30.04.1951	
3	Zygmunt Burczyk (1920-2008)	1.05.1951-14.12.1954	
4	Leon Piotrowski (1911-1984)	1.01.1955-30.11.1963	
5	Jan Szewczyk (1927-1977)	1.12.1963-6.12.1977	

Źródło: D. Gucewicz, *Gdańscy wyznaniowcy. Kadry administracji wyznaniowej w województwie gdańskim w latach 1950-1990*, s. 142.

[237] Monitor Polski (dalej: M.P.) z 1950, nr A-78, poz. 905; por. J. F. Godlewski, *Założenia polityki wyznaniowej w PRL*, s. 25.
[238] T. Gajowniczek, *Urząd do Spraw Wyznań w latach 1950-1970. Zarys działalności*, praca doktorska, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, 2006, s. 40.
[239] M.P. z 1955, nr 16, poz. 164.

W świetle powyższego zestawienia osoby kierujące WdSW w Gdańsku, nie uwzględniając pełniącego obowiązki w 1950 r. kierownika Wydziału Spraw Administracyjnych, do końca 1954 r. zajmowały to stanowisko stosunkowo krótko, osiem miesięcy oraz rok i siedem miesięcy. Większą stabilność zarządzania osiągnął WdSW po 1 stycznia 1955 r., gdyż kolejni szefowe rządzili nim odpowiednio prawie osiem i 14 lat.

Równolegle z utworzeniem Referatu do Spraw Wyznań w Gdańsku zaczęły powstawać referaty do spraw wyznań przy prezydiach rad narodowych. Łącznie utworzono ich 17, w tym na Powiślu trzy - w Malborku, Sztumie i Kwidzynie. Co do zasady obowiązywała ich jednoosobowa obsada, chociaż wyjątkiem były Gdańsk i Gdynia, gdzie dodatkowo przysługiwał etat pomocy biurowej[241].

Udało się ustalić nazwiska siedmiu pracowników administracji wyznaniowej, którzy znaleźli zatrudnienie w prezydiach rad narodowych na Powiślu w latach 1953-1956. Dane te przedstawiono w tabeli nr 5.

Tab. 5. Pracownicy Referatów do Spraw Wyznań w Malborku, Sztumie i Kwidzynie w latach 1953-1956

Lp.	Powiat	Imię i nazwisko	Okres zatrudnienia
1	kwidzyński	Tadeusz Kadela	? – 10.1953 – 09.1954 - ?
		Zdzisław Kaźmierczak	1.10.1954 – 05.1955 - ?
		Aleksander Nagórski	? – 12.1955 – 10.1956 - ?
2	malborski	Wacław Stanicki	? – 10.1953 – 10.1956 - ?
3	sztumski	Tomasz Piskorski	? – 10.1953 – 02.1954 - ?
		Rutkowski	? – 09.1954 – 02.1955 - ?
		Franciszek Lesiczka	? – 05.1955 – 10.1956 - ?

Źródło: AIPN Gd, UW Gd, 299/5, k. 7, 16, 38, 58-59, 82, 94, 159, 179, 221, 226, 253, 269.

Jak wynika z danych zawartych w powyższej tabeli, przez cały okres od października 1953 r. do października 1956 r. ta sama osoba zajmowała się sprawami

[240] R. Gryz, *Władze partyjno–państwowe odpowiedzialne za politykę wobec Kościoła katolickiego w Polsce (1944/45-1956)*, „Czasy Nowożytne" 1997, t. 3, s. 133.

[241] Planowano także utworzyć referat wyznaniowy przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pelplinie z uwagi na istniejącą tam kurię biskupią; zob. D. Gucewicz, *Wydział do spraw Wyznań w Gdańsku 1950-1990. Wybrane zagadnienia*, w: *Urząd do Spraw Wyznań. Struktury, działalność, ludzie*, t. 1, *Struktury wojewódzkie i wybrane aspekty działalności*, red. R. Łatka, Warszawa 2020, s. 18-19.

wyznaniowymi tylko w powiecie malborskim. W pozostałych dwóch powiatach Powiśla przez referaty do spraw wyznań przewinęło się po trzech pracowników. Daniel Gucewicz znalazł przyczynę takiego stanu rzeczy w stosunkowo niskich płacach przy niekomfortowych jej warunkach[242]. Poziom wynagrodzenia był właśnie najpewniej powodem odejścia Zdzisława Kazimierczaka ze stanowiska Kierownika Referatu do Spraw Wyznań PWRN w Kwidzynie. W trakcie kontroli w dniu 10 lutego 1955 r. uskarżał się na pensję, nie pozwalającą mu na utrzymanie rodziny i zapowiedział odejście, jeżeli sytuacja nie ulegnie poprawie[243]. Niska ocena pracy kierownika referatu ze Sztumu w związku z kontrolą z 11 lutego 1955 r. przyczyniła się zapewne do zmiany na tym stanowisku. Pełniący te obowiązki Rutkowski nie prowadził w ogóle obowiązującej dokumentacji lub prowadził ją w sposób niestaranny. W kontaktach z księżmi przekraczał swoje uprawnienia. Pierwszym z wymienionych w protokole i prawdopodobnie najistotniejszym jednak zarzutem było lekceważące potraktowanie kontrolera już na samym początku inspekcji. Przeprowadzający ją zastępca kierownika RdSW w Gdańsku znajdował jednak częściowe usprawiedliwienie w podeszłym wieku Rutkowskiego, gdyż liczył sobie 61 lat[244].

Właściwy z punktu widzenia PZPR bieg spraw wyznaniowych zapewniał dobór kadr na stanowiskach kierowników referatów w powiatach. Jak zapewniał w 1955 r. w sprawozdaniu Leon Piotrowski, kierownik WdSW w Gdańsku, wcześniej pracowali oni w Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego lub w komitetach partii różnych szczebli. Według ustaleń Daniela Gucewicza co najmniej 41% wyznaniowców w powiatowych radach narodowych było najpierw funkcjonariuszami resortu bezpieczeństwa lub oficerami Ludowego Wojska Polskiego. Przykładowo Tadeusz Kadela przed podjęciem pracy wyznaniowca w Kwidzynie był funkcjonariuszem MO, a Franciszek Lesiczka ze Sztumu – UB[245]. Dobór właściwych osób miał gwarantować, że żadnych kwestii w prowadzonych sprawach nie rozstrzygali oni samodzielnie, lecz przedstawiali je na *partyjnym zespole powiatowym.* Instancje PZPR z powiatów przedstawiały je wraz z

[242] Zob. D. Gucewicz, *Referaty do spraw wyznań szczebla powiatowego w latach 1950-1957 na przykładzie województwa gdańskiego*, w: *Urząd do Spraw Wyznań. Struktury, działalność, ludzie*, t. 2, s. 305.
[243] AIPN Gd, UW Gd, 299/5, k. 58-58v.
[244] AIPN Gd, UW Gd, 299/5, k. 60-61.
[245] D. Gucewicz, *Gdańscy wyznaniowcy. Kadry administracji wyznaniowej w województwie gdańskim w latach 1950-1990*, w: *Gdańsk 1945-1990. Materiały-studia-analizy*, t. 3, red. S. Bukowska, M. Golon, Gdańsk-Warszawa 2021, s. 132-133.

wnioskami do WdSW w Gdańsku. W kolejnym kroku były kierowane do aparatu partyjnego w województwie, gdzie podejmowano decyzje o sposobie ich załatwienia[246].

Zmiany polityczne 1956 r. przyniosły likwidację referatów do spraw wyznań na poziomie powiatów. Uchwałą Rady Ministrów z 8 marca 1957 r. zakres spraw związanych z ich działalnością został przekazany prezydiom powiatowych rad narodowych, przy zachowaniu podległości w tej materii wydziałom wojewódzkim do spraw wyznań[247]. W województwie gdańskim sprawę tę uregulowano 31 października 1960 r. uchwałą Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz zarządzeniem nr 6/73 przewodniczącego PWRN z 19 marca 1973 r. W świetle tego ostatniego dokumentu za realizację polityki wyznaniowej w terenie odpowiadali przewodniczący powiatowych (miejskich) rad narodowych. Dotyczyło to przede wszystkim: podatków kościelnych i spraw majątkowych kościelnych osób prawnych i duchownych, zbiórek publicznych na cele religijne, budownictwa kościelnego, zgromadzeń publicznych o charakterze wyznaniowym, nadzoru nad punktami katechetycznymi oraz organizacjami społecznymi o charakterze wyznaniowym. Wydział do Spraw Wyznań w Gdańsku zachował pozycję nadrzędną, gdyż przewodniczący rad narodowych byli zobowiązani wykonywać zadania z zakresu wyznaniowego we współpracy z Wydziałem, na bieżąco informując o aktualnej sytuacji na swoim terenie. Równocześnie zobowiązano wszystkie wydziały PWRN w Gdańsku do uzgadniania decyzji, mających choćby pośredni związek z państwową polityką wyznaniową z Wydziałem do Spraw Wyznań. Wszystkie czynności związane z załatwianiem spraw z zakresu wyznaniowego miały być traktowane jako poufne. Niedopuszczalne więc było informowanie stron o trybie ich załatwiania i wewnętrznych uzgodnieniach[248].

Reforma administracyjna kraju z 1975 r. nie spowodowała większych zmian w istniejącej administracji wyznaniowej. W strukturze urzędów wojewódzkich zachowano bowiem wydziały do spraw wyznań. Ich obsada liczyła od trzech do nawet 17 osób w dotychczas istniejących województwach, na czele każdego z nich stał dyrektor. Na poziomie miast i gmin wiejskich za realizację polityki wyznaniowej był odpowiedzialny

[246] Zespoły partyjne z powiatów przedstawiały sprawy z zakresu wyznaniowego wraz z wnioskami do WdSW w Gdańsku. W kolejnym kroku kierowano je do aparatu partyjnego w województwie, gdzie podejmowano decyzje o sposobie ich załatwienia; zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/5, k. 107.

[247] M.P. z 1957, nr 18, poz. 134; por. R. Gryz, *„Odwilż" dla Kościoła na przykładzie kościołów lokalnych*, w: *Kościół i prymas Stefan Wyszyński 1956-1966*, red. A. Dziurok, W. J. Wysocki, Katowice-Kraków 2008, s. 28-30.

[248] APG, UW Gd, 3062, k. 8-10. Zarządzenie z 1973 r. było wzorowane na projekcie takiego samego dokumentu PWRN w Olsztynie, przesłanego do Gdańska 12 stycznia tegoż roku; zob. APG, UW Gd, 3062, k. 1-5.

naczelnik miasta lub gminy. Realizował on polecenia wdsw, najczęściej ograniczające się do zbierania materiałów i obserwacji. Z uwagi na panujący system nomenklaturowy, bezpośredni wpływ na obsadę kluczowych stanowisk w administracji wyznaniowej miała PZPR[249].

Od 1 czerwca 1975 r. Powiśle znalazło się w nowoutworzonym województwie elbląskim. Zasady postępowania organów administracji państwowej w sprawach wyznaniowych zostały określone w zarządzeniu nr 22/75 wojewody elbląskiego z 17 lipca 1975 r. W regulacji zobowiązano dyrektorów wydziałów UW w Elblągu, prezydenta miasta Elbląga oraz naczelników miast i gmin do merytorycznego uzgadniania wszelkich spraw, mających choćby pośredni związek z problematyką wyznaniową z dyrektorem elbląskiego Wydziału do Spraw Wyznań. Nie zdejmowało to jednak z terenowych organów administracji państwowej i wydziałów Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu ani właściwości rzeczowej i miejscowej, ani też odpowiedzialności za zgodność podejmowanych decyzji z *państwową polityką wyznaniową*[250].

Pierwszym dyrektorem Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu został Józef Mazur, dotychczasowy zastępca kierownika Wydziału do Spraw Wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku[251]. Stanowisko to zajmował jeszcze 16 grudnia 1981 r.[252] W marcu 1982 r. szefem WdSW był Mieczysław Winkiel[253]. W tym samym roku zastąpił go Jerzy Brzozowski, pełniący funkcję dyrektora wydziału wyznaniowego co najmniej od lipca[254].

W latach osiemdziesiątych w związku ze zmieniającą się sytuacją polityczną Urząd do Spraw Wyznań zaczął odchodzić od opresyjnego podejścia do Kościoła. Planowano także reformę struktur terenowych, poprzez włączenie wydziałów do spraw wyznań w urzędach wojewódzkich do komórek (wydziałów) społeczno-organizacyjnych[255]. Ostatecznie jednak UdSW został zlikwidowany przez Sejm ustawą z dnia 23 listopada 1989 r. W trakcie obrad podkreślano *wysoce niepraworządną działalność urzędu*, który był wówczas reliktem ustroju totalitarnego. Zgodnie z ustawą

[249] A. Nowakowski, *Administracja spraw wyznaniowych w powojennej Polsce*, „Kościół i Prawo" 1998, t. 13, s. 29-30.
[250] APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 8-9.
[251] D. Gucewicz, *Wydział do spraw Wyznań w Gdańsku 1950-1990. Wybrane zagadnienia*, s. 30; tenże, *Próba sił? Rok 1966 w Gdańsku*, Gdańsk 2014, s. 53.
[252] APG, UW Gd, 1770, k. 51-52.
[253] APG, UW Gd, 1756, k. 413.
[254] APG, UW Gd, 1756, k. 415.

z 22 marca 1990 r. kompetencje do prowadzenia spraw wyznaniowych zostały przekazane wojewodom[256]. W województwie elbląskim ulokowano je w zadaniach Biura Organizacyjno-Prawnego i Kadr Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu a następnie w Wydziale Spraw Obywatelskich. Działalność administracji wyznaniowej ograniczała się wówczas do przyjmowania, potwierdzania wpływu i archiwizowania zgłoszeń organów Kościelnych. Przykładowo, w dniu 25 stycznia 1996 r. dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich UW w Elblągu Jolanta Lulka przyjęła do wiadomości mianowanie ks. Aleksandra Lewandowskiego proboszczem parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Nowym Dworze Kwidzyńskim, zgłoszone przez Kurię Diecezjalną Elbląską pismem z 19 stycznia tegoż roku, 14 dni po wydaniu przez biskupa elbląskiego dekretu[257].

Jednym z podstawowych narzędzi tworzonych przez Urząd do Spraw Wyznań w celu realizacji polityki wyznaniowej przez cały okres jego działania były kartoteki parafii, zgromadzeń zakonnych i seminariów oraz teczki personalne księży. Obowiązek gromadzenia dokumentacji dotyczący duchownych obowiązywał początkowo tylko biskupów i ważniejszych osób funkcyjnych. Z czasem został rozciągnięty na wszystkich proboszczów. Stale gromadzone i uzupełniane materiały pozwalały administracji wyznaniowej na wykonywanie analiz, charakterystyk oraz decyzji – często o charakterze represyjnym[258].

Dokumentacja dotycząca parafii zawierała informacje na temat jej terytorium, liczby parafian, obsady personalnej, a także o posiadanym majątku. W aktach osobowych gromadzono natomiast wszelkie dokumenty, związane z aktywnością duchownego[259]. Na przykład w teczce ks. Kazimierza Wasielewskiego, proboszcza parafii Świętej Rodziny w Ryjewie na Powiślu w latach 1972-1987[260] znajdują się między innymi: odpis świadectwa dojrzałości[261], odpis dyplomu ukończenia studiów w Warmińskim Seminarium Duchownym „Hosianum”[262], kwestionariusze osobowe[263],

---

[255] H. Misztal, A. Mezglewski, *Zakres kompetencji, styl działania i cele Urzędu do Spraw Wyznań*, s. 58-59.
[256] A. Nowakowski, *Administracja spraw wyznaniowych w powojennej Polsce*, s. 34-35, 37.
[257] APG, UW Gd, 1775, k. 233-235; por. A. B. Krupa, *Zarys dziejów parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Nowym Dworze Kwidzyńskim*, Nowy Dwór Kwidzyński 2005, s. 22.
[258] B. Wójcik, *Tworzenie i wykorzystanie akt osobowych duchownych w działalności Urzędu do spraw Wyznań i jego agend*, w: *Urząd do Spraw Wyznań. Struktury, działalność, ludzie*, t. 1, *Struktury wojewódzkie i wybrane aspekty działalności*, s. 313-314, 340-341.
[259] Tamże, s. 314.
[260] A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, cz. 2, *Słownik,* s. 308.
[261] APG, UW Gd, 1766, k. 106.
[262] APG, UW Gd, 1766, k. 108-109.

własnoręcznie napisane życiorysy[264] oraz ślubowania[265] w związku z obejmowaniem stanowisk kościelnych, wnioski kurii biskupiej dotyczące zamiaru mianowania na stanowiska kościelne[266] i odpowiedzi na nie WdSW[267], zestawienia podatkowe[268], notatki z przeprowadzonych z nim rozmów przez przewodniczącego PPRN[269] i naczelnika Gminy Ryjewo[270], informacja Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku o ubieganiu się o paszport na wyjazd do Republiki Federalnej Niemiec[271] i opinia na ten temat WdSW[272], odpis deklaracji przystąpienia do Zrzeszenia Katolików Caritas[273], wniosek o nadanie Srebrnego Krzyża Zasługi[274] oraz informacja o jego przyjęciu i wręczeniu[275], informacja o odznaczeniu godnością kanonika Pomezańskiej Kapituły Kolegiackiej w Prabutach[276] oraz życzenia, nadesłane przez dyrektora WdSW w Elblągu z okazji trzydziestej rocznicy święceń[277]. W teczkach personalnych archiwizowano także dokumenty, z pozoru niezwiązane z polityką wyznaniową, lecz mogące być przydatne w ocenie postawy duchownego wobec władz. Przykładowo, do dokumentacji dotyczącej ks. Stanisława Kalinowskiego, administratora placówki duszpasterskiej w Gościszewie w powiecie sztumskim w latach 1960-1999[278], dołączono zaproszenie na jubileusz pięćdziesiątych urodzin oraz dwudziestopięciolecia kapłaństwa wraz z osobisty listem, skierowanym przez niego w 1974 r. do dyrektora WdSW w Gdańsku[279], wraz z kartką z życzeniami imieninowymi oraz świątecznymi z *okazji Świąt Wielkanocnych*, przesłanymi dyrektorowi UdSW w Elblągu w 1984 r.[280]

Urząd do Spraw Wyznań stanowił dla rządzących źródło informacji i analiz, pełniąc równocześnie rolę jednego z najważniejszych narzędzi w rękach PZPR, przez

[263] APG, UW Gd, 1766, k. 84-84a, 105-105a, 120-121a.
[264] APG, UW Gd, 1766, k. 85, 91, 98.
[265] APG, UW Gd, 1766, k. 88, 122.
[266] APG, UW Gd, 1766, k. 86, 94, 99, 101, 118,
[267] APG, UW Gd, 1766, k. 87, 95, 100, 102, 120,
[268] APG, UW Gd, 1766, k. 110-112.
[269] APG, UW Gd, 1766, k. k. 117.
[270] APG, UW Gd, 1766, k. 139.
[271] APG, UW Gd, 1766, k. 124.
[272] APG, UW Gd, 1766, k. 125.
[273] APG, UW Gd, 1766, k. 113.
[274] APG, UW Gd, 1766, k. 126-126a.
[275] APG, UW Gd, 1766, k. 128.
[276] APG, UW Gd, 1766, k. 130-132.
[277] APG, UW Gd, 1766, k. 131.
[278] A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, cz. 2, *Słownik,* s. 119.
[279] APG, UW Gd, 1774, k. 78-79.
[280] APG, UW Gd, 1774, k. 88.

które kształtowano politykę wyznaniową w Polsce[281]. Był organem administracyjnym, a zatem środki stosowane wobec Kościoła miały charakter biurokratyczny. Jak zauważył ks. Henryk Misztal, *gdyby Urząd trzymał się swoich kompetencji, nie byłoby nadużyć prawa*. UdSW od początku prowadził działalność przekraczającą zakres określony obowiązującymi przepisami. Doprowadziło to do stanu, w którym decydował o zgodzie (lub jej braku) na podjęcie przez związki wyznaniowe jakiejkolwiek działalności[282]. Michał Pietrzak dostrzegł natomiast problem w mało precyzyjnym określeniu uprawnień Urzędu. Jego zdaniem dawało to tej instytucji *szeroki zakres dowolności przy realizacji funkcji nadzorczych.* Umożliwiało jednak dążenie do rzeczywistego celu, jakim było *wymuszenie pożądanych postaw i zachowań politycznych duchownych*[283].

[281] K. Białecki, *Urząd do Spraw Wyznań wobec Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Wybrane zagadnienia*, „Roczniki Humanistyczne" 2018, t. 66, z. 2s, s. 10.
[282] Zob. H. Misztal, *Polskie prawo wyznaniowe*, s. 203-204.
[283] Zob. M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2010, s. 208.

Rozdział II

Transformacja administracji kościelnej na Powiślu w ramach państwa polskiego

1. Sieć dekanalna

W 1944 r., w przededniu zakończenia II wojny światowej w diecezji warmińskiej istniało 19 dekanatów ze 190 parafiami[284]. Placówki duszpasterskie Powiśla należały do trzech dekanatów: dzierzgońskiego, malborskiego i sztumskiego (tabela nr 6).

Tab. 6. Parafie dekanatów dzierzgońskiego, malborskiego i sztumskiego w 1944 r.

Lp.	Dekanat	Parafia	Data erygowania / reerygowania
1	dzierzgoński	Dzierzgoń	XIII w.
2		Jasna	1288/1289
3		Krasna Łąka	XIII/XIV w.
4		Mikołajki Pomorskie	25.11.1438 / 23.11.1919
5		Stary Targ	1216
6		Żuławka Sztumska	1216
1	malborski	Malbork	1276
2		Dąbrówka Malborska	XIV w.

[284] Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821-1945*, cz. 1, *Studium prozopograficzne*, s. 29-30; por. M. Jodkowski, *Budownictwo sakralne diecezji warmińskiej w latach 1821-1945*, Olsztyn 2011, s. 43-44. Po wcieleniu Okręgu Kłajpedy do III Rzeszy biskup warmiński zarządzał także od czerwca 1939 r. udzielną prałaturą kłajpedzką, z 5 placówkami duszpasterskimi; zob. tenże, *Udzielna prałatura kłajpedzka po wcieleniu Okręgu Kłajpedy do Rzeszy Niemieckiej w 1939 roku*, „Wieki Stare i Nowe" 2019, t. 14 (19), s. 263-264; por. A. Kopiczko, *Die katholische Kirche in Memelland (1923—1939)*, „Acta Historica Universitatis Klaipedensis" 2015, t. 30 s. 119-120.

3		Fiszewo	przed 13.07.1317
4		Królewo	około 1340
5		Krzyżanowo	przed 1319
6		Zwierzno	XIII w.
1	sztumski	Sztum	21.09.1416
2		Benowo	XIV w / 28.12.1907
3		Biskupiec Pomorski	13.01.1331 / 20.12.1895
4		Gardeja	1310-1315 / 18.09.1931
5		Kalwa	przed 1285
6		Kisielice	1315-1320 / 27.03.1936
7		Kwidzyn	1264-1284 / 1858
8		Postolin	1216
9		Prabuty	przed 9.01.1286 / 15.09.1870
10		Ryjewo	18.08.1909
11		Straszewo	przed 1300 / 5.07.1928
12		Susz	przed 1305 / 21.02.1902
13		Tychnowy	przed 1299

Źródło: A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821-1945*, cz. 1, *Studium prozopograficzne*, s. 29-30; J. Wiśniewski, *Kościoły i kaplice na terenie byłej diecezji pomezańskiej 1243-1821 (1992)*, s. 105, 107-108, 123, 132, 139, 145-146, 169, 179, 185-187, 200, 206, 210-211, 216, 256-257, 275-276, 343, 346, 349, 395, 401, 404, 406-407, 422, 460, 493, 499; W. Zawadzki, *Budowa kościoła św. Trójcy w Kwidzynie w świetle korespondencji kościelnej*, s. 408.

Z powyższej tabeli wynika, że trzy dekanaty liczyły łącznie 25 parafii. Najliczniejszym był sztumski z 13 parafiami, natomiast dzierzgoński i malborski miały ich po 6. Średniowieczną metrykę posiadało 24 placówek duszpasterskich. W XIX w. ponownie erygowano trzy parafie, zaś sześć w XX wieku, w ośmiu z dziewięciu przypadków w dekanacie sztumskim. W 1909 r. nowo erygowano jedną parafię, także w tym okręgu duszpasterskim.

W wyniku wprowadzenia w życie bulli papieskiej *De salute animarum* z 16 lipca 1821 r. do diecezji warmińskiej włączono pięć dekanatów oficjalatu pomezańskiego, w tym dzierzgoński, malborski i sztumski na Powiślu[285]. W 1854 r. dekanat sztumski z większością katolicką rozstał rozszerzony o Kwidzyn i Prabuty z

[285] Tereny oficjalatu pomezańskiego należały do Prus Królewskich. Po 1466 r. był zasiedlany przez ludność polską wyznania katolickiego. Zlokalizowana najdalej na południu oficjalatu parafia katolicka znajdowała się w Tychnowach, 6 km na północ od Kwidzyna w Prusach Książęcych. Jest to jedyny kościół w dekanacie kwidzyńskim, pozostający od średniowiecza nieprzerwanie katolickim; Zob. W Zawadzki, *Oficjalat pomezański w latach 1601-1821*, „Zapiski Historyczne" 2007, z. 1, s. 23-24, 42-43, 46; por. *Rocznik Diecezji Warmińskiej 1985*, Olsztyn 1985, s. 254-255.

okolicami, zamieszkałe w przeważającej części przez protestantów[286]. Gardeja, Kisielice i Susz zostały przekazane w 1859 r. diecezji chełmińskiej. W 1922 r. przekazano je w administrację, a w 1930 włączono do diecezji warmińskiej[287].

W związku z napływem ludności katolickiej w poszukiwaniu pracy, na terenach dotychczas zamieszkałych prawie wyłącznie przez protestantów zaczęto tworzyć stacje misyjne. Z czasem przekształcano je w parafie[288]. Starania kwidzyńskich katolików doprowadziły do wybudowania w tym mieście kościoła Trójcy Świętej i erygowania w 1858 r. parafii[289]. W południowej części powiatu, w latach 1928-1931 wybudowano dla tamtejszej diaspory kaplicę św. Wojciecha w Nebrowie Wielkim, obsługiwaną przez księży z Kwidzyna[290]. W Gardei, mieście również leżącym na południe od Kwidzyna stały duszpasterz katolicki został ustanowiony w 1916 r. Parafię erygowano 18 września 1931 r., zaś budowę świątyni zakończono w 1933 r.[291]

W odległych o 20 km od Kwidzyna Prabutach katolicy stanowili w połowie XIX wieku 37% mieszkańców. Parafię erygowano 15 września 1870 r., a w latach 1876-1877 wzniesiono kościół[292]. Podobnie rzecz przedstawiała się w Suszu, gdzie 21 lutego 1902 r. ustanowiono parafię, a świątynię zbudowano latach 1904-1905 i w Kisielicach, w których wspólnota katolicka otrzymała parafię 27 marca 1936 r.[293]

W dniu 18 sierpnia 1909 r. została erygowana parafia w Ryjewie, które swój rozwój zawdzięczało budowie linii kolejowej Kwidzyn-Malbork. Jeszcze w tym samym roku została poświęcona świątynia parafialna[294]. Pełnoprawną placówkę duszpasterską w Benowie utworzono 28 grudnia 1907 r. przy kościele, zbudowanym w latach 1881-1886[295]. W dniu 5 lipca 1928 r. wspólnota w Straszewie otrzymała pełnię praw

[286] J. Wiśniewski, *Budowa kościoła św. Wojciecha w Prabutach (1876-1878)*, „Studia Elbląskie" 2001, t. 3, s. 85.
[287] J. Wiśniewski, *Żywot bł. Władysława Demskiego kapłana, męczennika, wpisany w dzieje parafii Straszewo na Powiślu*, Pelplin 2010, s. 107-108.
[288] Tamże, s. 106.
[289] Zob. W. Zawadzki, *Budowa kościoła św. Trójcy w Kwidzynie w świetle korespondencji kościelnej*, „Rocznik Elbląski" 2006, t. 20, s. 401-402; por. M. Jodkowski, *Geneza budowy kościoła katolickiego w Kwidzynie w XIX w.*, KMW 2015, nr 1, s. 76.
[290] J. Wiśniewski, *Kościoły i kaplice na terenie byłej diecezji pomezańskiej 1243-1821 (1992)*, cz. 1-2, Elbląg 1999, s. 218, 290.
[291] Tamże, s. 146.
[292] Tamże, s. 349; por. W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie z terenu obecnej diecezji elbląskiej w latach 1821-1945*, Olsztyn 2000, s. 42.
[293] J. Wiśniewski, *Kościoły i kaplice na terenie byłej diecezji pomezańskiej 1243-1821 (1992)*, s. 187.
[294] Tamże, s. 376-377; por. *Rocznik Diecezji Warmińskiej 1985*, s. 500.
[295] J. Wiśniewski, *Kościoły i kaplice na terenie byłej diecezji pomezańskiej 1243-1821 (1992)*, s. 105.

parafialnych[296]. Proboszczowie sztumscy zaś zbudowali kościoły filialne parafii św. Anny w 1928 r. w Gościszewie i w 1937 r. w Uśnicach[297].

Z uwagi na nowy układ granic po zakończeniu działań wojennych w 1945 r. liczba dekanatów zmniejszyła się do 17[298]. Przemiany wyznaniowe, jakie przyniósł w diecezji warmińskiej kres II wojny światowej, nie spowodowały dostosowania do nich istniejącej sieci dekanalnej. Potrzebę taką widział w kwietniu 1947 r. zarządca diecezji administrator apostolski ks. Teodor Bensch. Brak reorganizacji struktury administracyjnej uzasadniał niedostateczną ilością duchowieństwa i *innymi trudnościami natury prawnej*[299]. Ponad rok później, 30 października 1948 r. dokonał jednak pierwszej po wojnie zmiany, polegającej na utworzeniu dwóch dekanatów: ełckiego i nidzickiego[300]. Tym samym ich liczba wzrosła do 19.

Tab. 7. Parafie dekanatów dzierzgońskiego, malborskiego i sztumskiego w 1951 r.

Lp.	Dekanat	Parafia	Kościoły pomocnicze i kaplice
1	dzierzgoński	Dzierzgoń	Dzierzgoń (poklasztorny), Bągart, Lubnowo, Stary Dzierzgoń (kaplica w domu prywatnym)
2		Jasna	
3		Krasnołąka (Krasna Łąka)	
4		Mikołajki Pomorskie	
5		Stary Targ	Nowy Targ, Waplewo (Waplewo Wielkie)
6		Żuławka Sztumska	
1	malborski	Malbork	św. Jerzego, kaplica w szpitalu
2		Dąbrówka Malborska	
3		Fiszewo	Gronowo Elbląskie
4		Królewo	
5		Krzyżanów (Krzyżanowo)	Stare Pole
6		Zwierzno	Tynowo

[296] Tenże, *Sługa Boży ksiądz Władysław Demski na tle dziejów parafii Straszewo*, Elbląg 1997, s. 18.
[297] *Rocznik Diecezji Warmińskiej 1985*, s. 496.
[298] Poza granicami pozostały dekanaty sambijski i tylżycki; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945-1992*, cz. 1, *Studium prozopograficzne*, s. 13.
[299] Rozporządzenie o urzędzie Księży Dziekanów, „Wiadomości Urzędowe Warmińskiej Diecezji" (dalej: WUWD) 1947, nr 2, s. 8. W 1946 r. w diecezji warmińskiej pracowało łącznie 140 księży. 4 księży z sąsiednich diecezji obsługiwało przyległe parafie warmińskie. Ks. Alfons Strzyżewicz proboszcz parafii Mokre w diecezji chełmińskiej posługiwał w Nebrowie Wielkim w powiecie kwidzyńskim; zob. Wykaz Księży pracujących w diecezji warmińskiej, „Wiadomości Urzędowe Warmińskiej Diecezji" 1946, nr 1, s. 22-25.
[300] Dekret utworzenia Dekanatu Ełckiego i Dekanatu Nidzickiego, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" (dalej: WWD) 1948, nr 6, s. 14; por. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945-1992*, cz. 1, *Studium prozopograficzne*, s. 14.

1	sztumski	Sztum	Sztum (kościół pomocniczy), Gościszewo, Uśnice, Sztumska Wieś
2		Benowo	
3		Biskupiec Pomorski	
4		Brzegi (Nebrowo Wielkie)	Sadlinki
5		Gardeja	Gardeja, Czarne Dolne
6		Kalwa	Szropy
7		Kisielice	Kisielice (kaplica na plebanii), Goryń, Łęgowo
8		Kwidzyn	Kwidzyn: pokatedralny, kaplica w szpitalu, kaplica w sierocińcu, kaplica w internacie ss. benedyktynek, kaplica w domu nowicjatu ss. benedyktynek, Duża Pastwa (Pastwa)
9		Postolin	Pietrzwałd
10		Prabuty	Prabuty: kościół pomocniczy (zniszczony), kaplica sanatorium, Obrzynowo, Rodowo, Gdakowo, Trumiejki
11		Ryjewo	
12		Straszewo	
13		Susz	Susz (kościół pomocniczy), Albrechtowo, Bolszowice (Bałoszyce), Kamieniec, Redaki
14		Tychnowy	Janowo, Pastwa
15		*Rakowice Pomorskie (Rakowiec)*	Nowa Wioska

Źródło: *Spis kościołów i duchowieństwa diecezji warmińskiej 1951*, s. 49-51, 92-96, 171-183.

Sieć parafialną dekanatów powiślańskich w 1951 r. przedstawiono w tabeli nr 7. Choć utrzymały się nazwy i liczba dekanatów, sztumski okręg duszpasterski powiększył się o jedną parafię. W 1946 r. utworzono bowiem samodzielną placówkę w Nebrowie Wielkim[301]. Pomimo że schematyzmy diecezji warmińskiej z 1951 i 1959 r. informowały o istnieniu parafii w Rakowcu, erygowanie placówki nastąpiło dopiero 5 kwietnia 1962 r. Od 1945 r. przy kościele w tej miejscowości rezydował tylko ksiądz[302].

Z danych tabeli wynika, że do 1951 r. wzrosła liczba kaplic i kościołów pomocniczych i wynosiła łącznie 43 (lub 44) - pięć w malborskim, sześć w dzierzgońskim i aż 32 (33 wliczając Rakowiec) w sztumskim. Proboszcz tychnowski najpewniej obsługiwał w tym czasie mieszkańców Janowa, gdyż pomimo formalnej przynależności do diecezji chełmińskiej, tamtejszy kościół wymieniono jako pomocniczy tejże parafii[303].

[301] *Spis duchowieństwa i parafii diecezji warmińskiej 1967*, Olsztyn 1967, s. 146.
[302] Zob. *Spis kościołów i duchowieństwa diecezji warmińskiej 1951*, Olsztyn 1951, s 178-179; *Spis duchowieństwa i parafii diecezji warmińskiej 1959*, Olsztyn 1959, s. 75; por. *Rocznik Diecezji Warmińskiej. Rok 1974*, Olsztyn 1974, s. 217; J. Wiśniewski, *Kościoły i kaplice na terenie byłej diecezji pomezańskiej 1243-1821 (1992)*, s. 359.
[303] Zob. *Spis kościołów i duchowieństwa diecezji warmińskiej 1951*, s. 182; por. J. Wiśniewski, *Kościoły i kaplice na terenie byłej diecezji pomezańskiej 1243-1821 (1992)*, s. 167.

W 1952 r. został ustanowiony nowy dekanat Morąg[304]. Pięć lat później pierwszą powojenną reformę struktury administracyjnej po II wojnie światowej przeprowadził zarządca diecezji bp Tomasz Wilczyński. Dekretem z 15 sierpnia 1957 r. utworzył bowiem dziewięć nowych dekanatów, likwidując cztery. Konieczność zmian uzasadniał zbyt dużymi odległościami niektórych parafii od siedzib dekanatów czy też nadmierną ich wielkością, utrudniającą administrowanie[305]. Liczba dekanatów wzrosła w ten sposób do 25.

Tab. 8. Parafie dekanatów elbląsko-malborskiego, kwidzyńskiego, suskiego i sztumskiego w 1959 r.

Lp.	Dekanat	Parafia	Kościoły pomocnicze i kaplice
1	elbląsko-malborski	Elbląg św. Mikołaja	Elbląg: św. Jerzego, Królowej Polski, , Niepokalanego Serca N.M.P., kaplica ss. katarzynek
2		Elbląg św. Wojciecha	Elbląg św. Pawła
3		Fiszewo	
4		Jegłownik	Gronowo Elbląskie
5		Jezioro	
6		Królewo	
7		Krzyżanów (Krzyżanowo)	Stare Pole
8		Malbork	Malbork św. Jana Ewangelisty
9		Nowakowo	
10		Pogrodzie	
11		Pomorska Wieś	Milejewo, Przezmark
12		Tolkmicko	Krynica Morska, Łęcze, Pruchnik, Kadyny
13		Zwierzno	Rozgart
1	kwidzyński	Kwidzyn	Kwidzyn: pokatedralny św. Jana, kaplica ss. benedyktynek ul. Słowiańska, kaplica ul. Piastowska, kaplica w szpitalu, Duża Pastwa (Pastwa)
2		Czarne Dolne	Trumieje
3		Gardeja	Gardeja św. Józefa
4		Nebrowo Wielkie (Brzegi)	Nebrowo Wielkie św. Wojciecha, Sadlinki
5		Nowa Wioska	Trumiejki
6		Tychnowy	

[304] J. Obłąk, *Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945-1965)*, „Nasza Przeszłość" 1965, t. 22, s. 205.

[305] Ustanowiono wówczas dekanaty: bartoszycki, kętrzyński, kwidzyński, olecko-gołdapski, olsztyński II, pasłęcki, piski, suski i węgorzewski. Zlikwidowane zostały dekanaty w Dzierzgoniu, Jezioranach, Pieniężnie i Malborku; zob. Dekret ustanawiający nowe dekanaty na terenie diecezji warmińskiej, WWD 1957, nr 4, s. 40-43.

7		*Rakowiec Pomorski (Rakowiec)*	
1	suski	Biskupiec Pomorski	
2		Iława Pomorska (Iława)	Iława rektoralny oo. oblatów
3		Kamieniec	Olbrachtowo
4		Kisielice	Goryń, Łęgnowo (Łęgowo)
5		Prabuty	Prabuty kaplica sanatorium, Rodowo, Gdakowo
6		Rudzienice	Frydnowo (Frednowy)
7		Susz	Susz św. Antoniego, Bałoszyce, Redaki
8		Ząbrowo	Gałdowo, Laseczno, Mózgowo
1	sztumski	Sztum	Sztum (kościół pomocniczy), Gościszewo, Uśnice, Sztumska Wieś
2		Benowo	
3		Dąbrówka Malborska	
4		Dzierzgoń	Dzierzgoń, Bągart
5		Kalwa	Szropy
6		Krasnołąka (Krasna Łąka)	
7		Mikołajki Pomorskie	
8		Postolin	Pietrzwałd
9		Ryjewo	
10		Stary Targ	Nowy Targ, Waplewo Wielkie
11		Straszewo	
12		Żuławka Sztumska	
13		Jasna	

Źródło: *Spis duchowieństwa i parafii diecezji warmińskiej 1959*, s. 56-62, 72-75, 131-135, 140-145.

Parafie Powiśla znalazły się w czterech dekanatach (tabela nr 8). Nowoutworzony kwidzyński, powstał poprzez wyłączenie z dekanatu sztumskiego sześciu (siedmiu z Rakowcem) parafii w siedzibą w Kwidzynie i objął tereny powiatu kwidzyńskiego. Sztumski pozostał w dalszym ciągu z dużą liczbą placówek, gdyż włączono do niego zlikwidowany dekanat dzierzgoński. W nowym dekanacie suskim z siedzibą w Iławie znalazły się trzy parafie z dekanatu sztumskiego i pięć z pomezańskiego. Powiślańskie parafie z dekanatu malborskiego włączono do dekanatu elbląskiego, tworząc nowy elbląsko-malborski z 13 parafiami[306]. Jak wynika z powyższej tabeli, w dekanacie sztumskim była ich taka sama liczba. Najmniej liczny był kwidzyński, z siedmioma samodzielnymi placówkami duszpasterskimi.

[306] Dekret ustanawiający nowe dekanaty na terenie diecezji warmińskiej, WWD 1957, nr 4, s. 41-42.

Na kolejną zmianę w sieci dekanalnej należało czekać pięć lat. W dniu września 1962 r. powstał bowiem nowy okręg duszpasterski w Gołdapi[307]. W dniu 24 sierpnia 1964 r. bp Tomasz Wilczyński zreorganizował strukturę administracyjną diecezji warmińskiej na Powiślu. Powołany został bowiem dekanat Sztum-Malbork. W jego skład weszły parafie Królewo, Krzyżanowo i Malbork z dotychczasowego dekanatu elbląsko-malborskiego oraz wszystkie ze sztumskiego. Siedzibą dziekana został Malbork z uwagi na *łatwe i wygodne warunki komunikacyjne*. Zarządca diecezji uzasadniał reformę *ułatwieniem Księżom Dziekanom spełnienia ich poważnych i odpowiedzialnych obowiązków*[308]. W ten sposób w 1967 r. diecezja warmińska liczyła 26 obwodów duszpasterskich[309]. Obszar Powiśla należał do trzech dekanatów: iławskiego (przemianowany z suskiego) z dziewięcioma parafiami, kwidzyńskiego z siedmioma i malborsko-sztumskiego, aż z 17 (tabela nr 9). Zgodnie z poniższymi danymi łączna liczba parafii wynosiła zatem 33 z 34 kaplicami i kościołami pomocniczymi.

Tab. 9. Parafie dekanatów iławskiego, malborsko-sztumskiego i kwidzyńskiego w 1967 r.

Lp.	Dekanat	Parafia	Kościoły pomocnicze i kaplice
1	iławski	Biskupiec Pomorski	Piotrowice
2		Frednowy	
3		Iława	Iława rektoralny oo. oblatów
4		Kamieniec	Olbrachtowo
5		Kisielice	Goryń, Łęgnowo (Łęgowo)
6		Prabuty	Prabuty kaplica sanatorium, Obrzynowo, Rodowo, Gdakowo
7		Rudzienice	
8		Susz	Susz św. Antoniego, Bałoszyce
9		Ząbrowo	Gałdowo, Laseczno
1	kwidzyński	Kwidzyn	Kwidzyn: pokatedralny św. Jana, kaplica ss. benedyktynek ul. Słowiańska 29, kaplica ss. benedyktynek ul. Piastowska 1, Duża Pastwa (Pastwa)
2		Czarne Dolne	Trumieje
3		Gardeja	Gardeja NSPJ
4		Nebrowo Wielkie	Nebrowo Wielkie św. Wojciecha, Sadlinki

[307] J. Obłąk, *Dzieje diecezji*, s. 207.
[308] Dekret o utworzeniu dekanatu Sztum-Malbork, WWD 1965, nr 1, s. 9-10.
[309] *Spis duchowieństwa i parafii diecezji warmińskiej 1967*, s. 32.

5		Trumiejki-Nowa Wioska	Trumiejki
6		Rakowiec	
7		Tychnowy	
1	malborsko-sztumski	Benowo	
2		Dąbrówka Malborska	
3		Dzierzgoń	Dzierzgoń Świętego Ducha, Bągart
4		Fiszewo	
5		Jasna	
6		Kalwa	Szropy
7		Krasna Łąka	
8		Królewo Malborskie (Królewo)	
9		Krzyżanów (Krzyżanowo)	Stare Pole
10		Malbork	Malbork św. Jana Ewangelisty
11		Mikołajki Pomorskie	
12		Postolin	Pietrzwałd
13		Ryjewo	
14		Stary Targ	Nowy Targ, Waplewo Wielkie
15		Straszewo	
16		Sztum	Sztum (kościół pomocniczy), Gościszewo, Uśnice, Sztumska Wieś
17		Żuławka Sztumska	

Źródło: *Spis duchowieństwa i parafii diecezji warmińskiej 1967*, s. 122-133, 143-149, 166-181.

W 1970 r. został utworzony dekanat mrągowski. Zarządca diecezji bp Józef Drzazga powołał go dekretem z 8 kwietnia tegoż roku[310], zwiększając liczbę dekanatów w diecezji warmińskiej do 27. Rok później, 23 kwietnia 1971 r. w pojawił się ponownie dekanat sztumski. Powstał poprzez wyodrębnienie 10 parafii z dekanatu Malbork-Sztum[311]. Kolejna reorganizacja, dotycząca terenu Powiśla, nastąpiła w tym samym roku. Bp Józef Drzazga powołał bowiem w dniu 1 września dekanat Dzierzgoń. Powstał on z parafii Dzierzgoń, wyłączonej z dekanatu sztumskiego, oraz siedem parafii z dekanatów w Morągu i Pasłęku. Ordynariusz warmiński uzasadniał swą decyzję usprawnieniem pracy administracyjnej oraz ułatwieniem współpracy pomiędzy księżmi[312].

[310] Ustanowienie dekanatu mrągowskiego, WWD 1970, nr 4/5, s. 200-201; por. Pismo kurii biskupiej do Instytutu Geografii Historycznej Kościoła w Polsce przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, WWD 1973, nr 1, s. 50.
[311] Pismo kurii biskupiej do Instytutu Geografii Historycznej Kościoła w Polsce przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, WWD 1973, nr 1, s. 50.
[312] W *tym wzajemnej łączności*, zob. Dekret erekcyjny dekanatu Dzierzgoń, WWD 1973, nr 2, s. 81-82.

Ukształtowana w ten sposób struktura administracyjna diecezji warmińskiej lokowała parafie Powiśla w czterech dekanatach, co przedstawiono w tabeli nr 10. Według danych tam zawartych nie było wówczas większych dysproporcji pomiędzy poszczególnymi okręgami duszpasterskimi. Cztery z nich, tj. iławski, kwidzyński, malborski i sztumski liczyły po dziewięć parafii, dzierzgoński zaś siedem. Z 34 kościołów pomocniczych i kaplic najwięcej, bo aż 13 znajdowało się w dekanacie Iława, najmniej, gdyż tylko dwa w dekanacie Malbork. Zbliżona liczba tych obiektów znajdowała się w pozostałych dekanatach: po sześć w dzierzgońskim i sztumskim, oraz siedem w kwidzyńskim.

Tab. 10. Parafie dekanatów dzierzgońskiego, iławskiego, kwidzyńskiego, malborskiego i sztumskiego w 1974 r.

Lp.	Dekanat	Parafia	Kościoły pomocnicze i kaplice
1	dzierzgoński	Dzierzgoń	Dzierzgoń Świętego Ducha, Bągart
2		Boreczno	Jaśkowo
3		Dobrzyki	
4		Kwietniewo	Święty Gaj
5		Myślice	Lubuchowo (Lubochowo)
6		Stary Dzierzgoń	Monasterzysko
7		Zalewo	
1	iławski	Biskupiec Pomorski (Biskupiec)	Piotrowice
2		Frednowy	
3		Iława	Iława rektoralny oo. oblatów
4		Kamieniec	Olbrachtowo
5		Kisielice	Goryń, Łęgnowo (Łęgowo)
6		Prabuty	Prabuty kaplica sanatorium, Obrzynowo, Rodowo, Gdakowo
7		Rudzienice	
8		Susz	Susz św. Antoniego, Bałoszyce
9		Ząbrowo	Gałdowo, Laseczno
1	kwidzyński	Kwidzyn	Kwidzyn: rektoralny św. Jana, kaplica ss. benedyktynek ul. Warszawska 39 Duża Pastwa (Pastwa)
2		Czarne Dolne	Trumieje
3		Gardeja NSPJ	Gardeja św. Józefa
4		Nebrowo Wielkie	Nebrowo Wielkie św. Wojciecha
5		Sadlinki	
6		Nowa Wioska-Trumiejki	Trumiejki

7		Rakowiec	
8		Sadlinki	
9		Tychnowy	
1	malborski	Dąbrówka Malborska	
2		Fiszewo	
3		Jasna	
4		Kalwa	Szropy
5		Królewo Malborskie (Królewo)	
6		Krzyżanów (Krzyżanowo)-Stare Pole	Stare Pole
7		Malbork Matki Bożej Nieustającej Pomocy	
8		Malbork św. Jana	
9		Żuławka Sztumska	
1	sztumski	Sztum	Sztum Matki Boskiej Wspomożenia Wiernych, Sztumska Wieś
2		Benowo	
3		Gościszewo	Uśnice
4		Krasna Łąka	
5		Mikołajki Pomorskie	
6		Postolin	Pietrzwałd
7		Ryjewo	
8		Stary Targ	Nowy Targ, Waplewo Wielkie
9		Straszewo	

Źródło: *Rocznik Diecezji Warmińskiej. Rok 1974*, s. 122-133, 177-193, 209-218, 241-250, 406-415.

Te same przesłanki, jak w 1971 r. stały za kolejną zmianą sieci dekanalnej. W dniu 8 listopada 1976 r. bp Józef Drzazga wydał dekret, na mocy którego ponownie utworzono dekanat Susz, wydzielając placówki duszpasterskie z dekanatu iławskiego. Powodem reorganizacji było ponownie usprawnienie pracy administracyjnej oraz ułatwienie współpracy pomiędzy księżmi [313].

W 1983 r., dekretem z 16 grudnia ustanowiono dekanaty Elbląg I i Elbląg II, powstałe z podziału dotychczasowego dekanatu Elbląg[314]. Do dnia 1 października 1983 r. powstał dekanat Pieniężno[315]. W ten sposób w 1985 r. diecezja warmińska liczyła 33 dekanaty[316], a parafie Powiśla należały do czterech obwodów duszpasterskich. Z analizy danych zawartych w tabeli nr 11 wynika, że z dekanatów

[313] Dekret biskupa ordynariusza dzielący dekanat Iława, WWD 1977, nr 1, s. 5-6; Dekret biskupa ordynariusza ustanawiający nowy dekanat, WWD 1977, nr 1, s. 6.
[314] Dekret o podziale dotychczasowego dekanatu elbląskiego, WWD 1984, nr 2 s. 91-92.
[315] *Rocznik Diecezji Warmińskiej 1985*, s. 64, 71.
[316] *Rocznik Diecezji Warmińskiej 1985*, s. 59-63.

istniejących 11 lat wcześniej liczba parafii zmieniła się tylko w kwidzyńskim. Wzrost o dwie wynikał z ustanowienia nowej placówki przy kościele rektoralnym św. Jana w Kwidzynie i erygowania w tym mieście parafii Miłosierdzia Bożego. Dekanat Susz tworzyły cztery parafie wykazane w 1985 r. oraz pięć nowych, powstałych przy kościołach pomocniczych tych parafii. Łączna ilość kościołów pomocniczych i kaplic na Powiślu wynosiła wówczas 29.

Tab. 11. Parafie dekanatów dzierzgońskiego, kwidzyńskiego, malborskiego, suskiego i sztumskiego w 1985 r.

Lp.	Dekanat	Parafia	Kościoły pomocnicze i kaplice
1	dzierzgoński	Dzierzgoń	Dzierzgoń: Świętego Ducha, kaplica św. Anny Bągart
2		Boreczno	Jaśkowo
3		Dobrzyki	Siemiany
4		Kwietniewo	Święty Gaj
5		Myślice	Lubachowo (Lubochowo)
6		Stary Dzierzgoń	Monasterzysko
7		Zalewo	
1	kwidzyński	Kwidzyn Trójcy Świętej	Kaplica szpitalna
2		Kwidzyn św. Jana Ewangelisty	Kaplica w DPS, ul. Obrońców Stalingradu 18
3		Kwidzyn Miłosierdzia Bożego	
4		Czarne Dolne	Trumieje
5		Gardeja NSPJ	Gardeja św. Józefa
6		Nebrowo Wielkie	Nebrowo Wielkie św. Wojciecha
7		Trumiejki-Nowa Wioska	Trumiejki
8		Pastwa-Janowo	Janowo
9		Rakowiec	
10		Sadlinki	
11		Tychnowy	
1	malborski	Dąbrówka Malborska	Łoza
2		Fiszewo	
3		Jasna	
4		Kalwa	Szropy
5		Królewo	Kaczynos
6		Krzyżanów (Krzyżanowo)-Stare Pole	Stare Pole
7		Malbork Matki Bożej Nieustającej Pomocy	

8		Malbork św. Jana	
9		Żuławka Sztumska	
1	suski	Susz	Susz św. Antoniego
2		Bałoszyce	
3		Goryń	
4		Kamieniec	Olbrachtowo
5		Kisielice	
6		Łęgowo	
7		Obrzynowo	
8		Prabuty	Prabuty kolegiata św. Wojciecha
9		Rodowo	Gdakowo
1	sztumski	Sztum	Sztum Matki Boskiej Wspomożenia Wiernych, Sztumska Wieś
2		Benowo	
3		Gościszewo	Uśnice
4		Krasna Łąka	
5		Mikołajki Pomorskie	
6		Postolin	Pietrzwałd
7		Ryjewo	
8		Stary Targ	Nowy Targ, Waplewo Wielkie
9		Straszewo	

Źródło: *Rocznik Diecezji Warmińskiej 1985*, s. 148-159, 244-255, 280-290, 470-504; J. Wiśniewski, *Kościoły i kaplice na terenie byłej diecezji pomezańskiej 1243-1821 (1992)*, s. 123, 209, 349.

W dniu 1 listopada 1987 r. został utworzony dekanat Grunwald. Trzy lata później, w 1990 r., powstały dekanaty w Białej Piskiej, Górowie Iławeckim, Jezioranach i Mikołajkach[317]. W tym samym roku ordynariusz warmiński bp. Edmund Piszcz powołał dwa archiprezbiteraty, w Elblągu i Olsztynie. Olsztyński, złożony z pięciu dekanatów (Olsztyn I do Olsztyn V) ustanowiono w miejsce dotychczasowych dwóch[318]. Elbląski składał się z trzech obwodów duszpasterskich, które zastąpiły dotychczasowe dwa[319].

Nowa organizacja Kościoła w Polsce została wprowadzona w 1992 r. W dniu 25 marca tegoż roku papież Jan Paweł II ustanowił pięć nowych metropolii, wśród nich warmińską[320]. Równocześnie nastąpił podział 42 dekanatów warmińskich pomiędzy

[317] A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie*, cz. 1, s. 24.
[318] Dekret powołania archiprezbiteratu olsztyńskiego, WWD 1990, nr 5, s. 160.
[319] Utworzenie archiprezbiteratu elbląskiego. Dekret N. 2290/90, WWD 1990, nr 6, s. 187.
[320] A. Kopiczko, *Reorganizacja administracyjna Kościoła w Polsce w 1992 roku i jej uwarunkowania*, w: *Dwudziestolecie archidiecezji i metropolii warmińskiej. Wierność tradycji – służba współczesności*, red. A. Kopiczko, Olsztyn 2012, s. 34-35.

archidiecezję warmińską i dwie nowe diecezje, elbląską i ełcką. Na Warmii pozostały 23 dekanaty (bez czterech parafii) oraz cztery parafie z dekanatu Morąg. Diecezja ełcka objęła osiem dekanatów z diecezji warmińskiej oraz pięć dekanatów i trzy parafie z łomżyńskiej. Diecezję elbląską tworzyły 11 dekanaty (bez czterech parafii) i cztery parafie warmińskie, cztery dekanaty z diecezji gdańskiej i jedna parafia z chełmińskiej[321].

Niecały miesiąc później, w dniu 16 kwietnia została zreorganizowana struktura administracyjna nowo powstałej diecezji elbląskiej. Powstały dwa nowe okręgi duszpasterskie. Jeden z nich, w Prabutach na Powiślu, składał się z pięciu parafii: Mikołajki Pomorskie z dekanatu sztumskiego, Nowa Wioska-Trumiejki z kwidzyńskiego oraz Obrzynowo, Prabuty i Rodowo, wyłączone z dekanatu Susz. Dekanat Miłomłyn, drugi z nowoutworzonych, również tworzyło pięć parafii, cztery bez przynależności dekanalnej i Boreczno z dekanatu dzierzgońskiego. Dotychczasowy dekanat kwidzyński został natomiast podzielony na dwa: Kwidzyn-Śródmieście i Kwidzyn-Zatorze[322].

Zmiany w sieci administracyjnej nowoutworzonej diecezji elbląskiej doprowadziły do skupienia w 1992 r. parafii Powiśla w sześciu dekanatach, co obrazuje poniższa tabela. Z danych tam zawartych wynika, że istniały tam wówczas łącznie 42 samodzielne placówki duszpasterskie: dziewięć dekanacie Sztum, po osiem w Dzierzgoń i Malbork I, po sześć w Kwidzyn-Śródmieście i Kwidzyn-Zatorze oraz pięć w dekanacie w Prabutach. Dwie z placówek duszpasterskich Powiśla przed reorganizacją Kościoła w Polsce nie wchodziły w skład diecezji warmińskiej. Piekło, jako leżące po lewej stronie Nogatu, do 25 marca 1992 r. należało bowiem do diecezji

[321] Dekret o ustanowieniu i określeniu granic nowych diecezji i prowincji kościelnych w Polsce oraz przynależności metropolitalnej poszczególnych diecezji, WWD 1992, nr 2, s. 64-65; por. A. Parol, *Dzieje archidiecezji warmińskiej w świetle „Warmińskich Wiadomości Archidiecezjalnych”*, w: *Dwudziestolecie archidiecezji i metropolii warmińskiej. Wierność tradycji – służba współczesności*, s. 249; W. Guzewicz, *Rozwój organizacyjny diecezji ełckiej w latach 1992-2012*, w: *Dwudziestolecie archidiecezji i metropolii warmińskiej. Wierność tradycji – służba współczesności*, s. 191-192; W. Zawadzki, *Dwudziestolecie diecezji elbląskiej 1992-2012*, w: *Dwudziestolecie archidiecezji i metropolii warmińskiej. Wierność tradycji – służba współczesności*, s. 177.

[322] Dekret zmieniający i ustanawiający granice niektórych dekanatów diecezji elbląskiej, „Kurenda. Kuria Diecezjalna Elbląska w Elblągu” 1992, nr 4, s. 17; por. W. Zawadzki, *Sieć dekanalna i parafialna diecezji elbląskiej w latach 1992-2017*, w: *Srebrny Jubileusz diecezji elbląskiej. Tradycja. Struktury. Ludzie*, red. tenże, Elbląg 2018, s. 165-167.

gdańskiej[323]. Podobnie rzecz przedstawiała się z miejscowością Janowo z kościołem parafialnym, która przeszła z diecezji chełmińskiej[324].

Tab. 12. Parafie dekanatów Dzierzgoń, Kwidzyn-Śródmieście, Kwidzyn-Zatorze, Malbork I, Prabuty i Sztum diecezji elbląskiej w listopadzie 1992 r.

Lp.	Dekanat	Parafia	Kościoły pomocnicze i kaplice
1	Dzierzgoń	Dzierzgoń	Dzierzgoń kaplica św. Anny, Stare Miasto
2		Bągart	Bruk
3		Kwietniewo	Święty Gaj
4		Krasna Łąka	
5		Myślice	Lubachowo (Lubochowo)
6		Stary Dzierzgoń	Monasterzysko
7		Waplewo Wielkie	
8		Zalewo	
1	Kwidzyn-Śródmieście	Kwidzyn św. Jana Ewangelisty	Kaplica w DPS
2		Kwidzyn Trójcy Świętej	Kaplica szpitalna
3		Nebrowo Wielkie	Nebrowo Wielkie św. Wojciecha, Okrągła Łąka
4		Nowy Dwór Kwidzyński	
5		Janowo	Pastwa Duża (Pastwa)
6		Sadlinki	Olszanica
1	Kwidzyn-Zatorze	Kwidzyn Miłosierdzia Bożego	
2		Kwidzyn św. Brata Alberta Chmielowskiego	
3		Czarne Dolne	Trumieje
4		Gardeja NSPJ	Gardeja św. Józefa
5		Tychnowy	
6		Rakowiec	
1	Malbork I	Malbork Matki Bożej Nieustającej Pomocy	
2		Malbork św. Jana	Kaplica zakonna
3		Malbork bł. Urszuli Ledóchowskiej	
4		Dąbrówka Malborska	Łoza
5		Kalwa	Szropy
6		Królewo	Kaczynos
7		Krzyżanów (Krzyżanowo)-Stare Pole	Stare Pole, Ząbrowo

[323] Od 1920 wieś ta leżała na terytorium Wolnego Miasta Gdańska; zob. E. Cieślak, B. Biernat, *Dzieje Gdańska*, Gdańsk 1994, s. 672-673.
[324] W. Zawadzki, *Diecezja elbląska w jej 15-lecie*, Elbląg 2007, s. 12.

8		Żuławka Sztumska-Jasna	
1	Prabuty	Prabuty	Konkatedra św. Wojciecha
2		Mikołajki Pomorskie	
3		Nowa Wioska-Trumiejki	Trumiejki
4		Obrzynowo	
5		Rodowo	Gdakowo
1	Sztum	Sztum św. Anny	Sztum: w rynku, kaplica szpitalna, Sztumska Wieś
2		Sztum-Czernin	Kaplica tymczasowa w piwnicy parafii, Pietrzwałd
3		Benowo	Jarzębina
4		Gościszewo	Gościszewo kaplica cmentarna, Uśnice
5		Piekło	Biała Góra
6		Postolin	
7		Ryjewo św. Rodziny	Ryjewo bł. Michała Kozala
8		Stary Targ	Nowy Targ
9		Straszewo	

Źródło: *Schematyzm diecezji elbląskiej. Rok 1992,* s. 20-22, 38-44, 64-65, 68-70.

Z powyższego zestawienia wynika także, że w parafiach Powiśla były 34 kościoły pomocnicze i kaplice. Najwięcej, bo aż 11 znajdowało się na terenie dekanatu Sztum, po sześć w dekanatach Dzierzgoń, Kwidzyn-Śródmieście i Malbork, trzy w dekanacie prabuckim i dwa w Kwidzyn-Zatorze.

2. Tworzenie nowych placówek duszpasterskich

Jedną z głównych przeszkód w tworzeniu nowych placówek duszpasterskich i erygowaniu parafii na Ziemiach Odzyskanych po 1945 r. był brak duchownych. Z 368 kapłanów diecezjalnych pracujących w maju 1944 r. w diecezji warmińskiej pozostało 64[325]. Jednocześnie w trakcie wojny zginęło około 30% polskiego duchowieństwa[326], co utrudniało wsparcie kadrowe Ziem Zachodnich przez „stare" diecezje Polski powojennej, wchodzące przed 1939 r. w skład II Rzeczypospolitej.

Jak już wspomniano, osadnicy obejmujący nowe tereny przejmowali dla potrzeb kultu świątynie poewangelickie. Inicjatywa erygowania parafii wychodziła zarówno od księży, jak i napływającej i osiedlającej się ludności, zaś władze państwowe nie czyniły w tej materii żadnych przeszkód. Na przykład proboszcz parafii Mokre w diecezji

[325] J. Wojtkowski, *Diecezja warmińska w latach 1945-1972*, s. 81.
[326] H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW*, s. 26.

chełmińskiej ks. Alfons Strzyżewicz po powrocie z Olsztyna zwołał w dniu 25 listopada 1945 r. zebranie przedstawicieli mieszkańców wsi leżących na terenie byłej placówki ewangelickiej w Nebrowie Wielkim. Wójt gminy Nebrowo Wielkie oraz sołtysi zabiegając o utworzenie parafii wystąpili do pełnomocnika rządu RP w Kwidzynie o przekazanie na ten cel świątyni i innych budynków, opuszczonych przez ewangelików. W styczniu 1946 r. ks. Strzyżewicz, spełniając życzenie administratora diecezji warmińskiej ks. Teodora Benscha przygotował i przesłał mu mapkę okolic Nebrowa Wielkiego z projektem granic nowej parafii[327]. Kapłan ten został także pierwszym administratorem utworzonej tutaj jeszcze w 1946 r. samodzielnej placówki duszpasterskiej[328]. Chociaż parafia została kanonicznie erygowana dopiero w 1962 r.[329], to jednak władze administracyjne po 1946 r. nigdy nie podważały jej istnienia, zapewne nie zdając sobie sprawy z jej statusu, wynikającego z prawa kanonicznego[330].

Kres tworzenia placówek duszpasterskich, nieskrępowanego obowiązującym prawem cywilnym przyniósł dekret Rady Państwa o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych z 9 lutego 1953 r. Uzależniono w nim *tworzenie, przekształcanie i znoszenie duchownych stanowisk kościelnych* od zgody *właściwych organów państwowych*[331]. Tam, gdzie świątynie były obsługiwane przez księży przy nich nie rezydujących i nie utworzono w związku z tym parafii, dekret zamykał drogę do jej legalnego ustanowienia.

Wobec śladowej liczby zgód na budowę nowych świątyń, nowe placówki mogły powstać wyłącznie w oparciu o obiekty istniejące. W trakcie narady w dniu 9 lutego 1954 r. poinstruowano kierowników powiatowych referatów do spraw wyznań województwa gdańskiego, że nie wolno im dopuszczać, aby z kościołów filialnych tworzyły się nowe parafie[332]. Goszczący rok później na podobnym spotkaniu w Gdańsku dyrektor Urzędu do Spraw Wyznań Jan Izydorczyk potwierdził zakaz erygowania nowych placówek. Ubolewał jednocześnie, że wobec tych, które utworzono przed wejściem w życie dekretu o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych

[327] KDEg, Teczka: Sadlinki P/122, Pismo ks. Alfonsa Strzyżewicza z 15.01.1946.
[328] Zmiany na stanowiskach urzędowych, WUWD 1946, nr 4, s. 23.
[329] Zob. *Rocznik Diecezji Warmińskiej 1985*, s. 251.
[330] APG, UW Gd, 1757, k. 1-1v. Pierwszym księdzem warmińskim, mianowanym administratorem placówki w Nebrowie Wielkim był od 1 kwietnia 1947 r. ks. Henryk Batowski; zob. Zmiany na stanowiskach urzędowych, WUWD 1947, nr 2, s. 26.
[331] Dekret Rady Państwa o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, s. 392.
[332] AIPN Gd, UW Gd, 299/5, k. 14.

trudno toczyć wojnę, jeżeli są tam akty prawne[333]. W grudniu 1955 r. kierownik WdSW w Gdańsku Leon Piotrowski przesłał do powiatów wytyczne, jakimi miały się kierować samodzielne referaty wyznaniowe. Według Piotrowskiego początkowo do proboszcza pod pozorem zastępstwa w trakcie choroby lub urlopu przyjeżdżał inny duchowny. W kościele filialnym zaczynał odprawiać nabożeństwa i *urabiać sobie ludzi przez tak zwane uczynki miłosierne*, przez które Piotrowski rozumiał pomoc finansową osobom starszym i wielodzietnym rodzinom. Duszpasterz miał nie brać pieniędzy za udzielone sakramenty i pogrzeby. *Prowadził się bardzo skromnie*, odnawiał od wewnątrz świątynię, skrupulatnie rozliczał się z datków wiernych. Często powtarzał z ambony, że chętnie by tutaj zagościł na stałe. I gdy kapłan pewnego dnia oznajmiał, że musi powrócić do poprzedniego miejsca zamieszkania, ludność miejscowa natychmiast zbierała podpisy i wysyłała delegacje z petycjami do wojewódzkiej rady narodowej i Warszawy, żądającej pozostawienia go w ich miejscowości. W ślad za tym kuria biskupia występowała o utworzenie parafii i zamianowanie duchownego jej administratorem. Jak skonstatował Piotrowski *wówczas my musimy dobrze pokręcić głową, żeby tą sprawę załatwić negatywnie*. Według kierownika gdańskiego WdSW należało więc przeciwdziałać zanim powstał problem, zobowiązując proboszcza do usunięcia z niej przyjezdnego księdza[334].

Przełom polityczny 1956 r. przyniósł nie tylko złagodzenie polityki wobec budownictwa kościelnego, o czym wspomniano w innej części dysertacji, lecz również powiązanego z nim tworzenia nowych placówek duszpasterskich i erygowania parafii. W listopadzie 1956 r. kierownik Urzędu do Spraw Wyznań minister Jerzy Sztachelski zapoznał zebranych kierowników wdsw z województw z ówczesnym stanowiskiem władz w tejże sprawie. Według Sztachelskiego inicjatorem powstania nowej parafii na Ziemiach Zachodnich mogli być zarówno wierni, jak i duchowieństwo. *Prośba ludności lub kleru* powinna być skierowana do wydziału do spraw wyznań. Ten zaś miał przesłać ją wraz z opinią do UdSW, który podejmował ostateczną decyzję[335].

W dniu 31 grudnia 1956 r. ukazał się dekret o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych, zastępujący regulację prawną z 1953 r. Zgodnie z nowymi przepisami tworzenie, przekształcanie, znoszenie oraz ustalanie granic parafii, wymagało uprzedniego porozumienia się z właściwą terytorialnie wojewódzką radą

[333] AIPN Gd, UW Gd, 299/5, k. 67.
[334] AIPN Gd, UW Gd, 299/5, k. 165-166.
[335] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 3.

narodową. Obowiązywała zasada milczącej zgody – jeżeli nie zgłoszono w ciągu 30 dni od zawiadomienia sprzeciwu, decyzja zapadała zgodnie z wnioskiem[336]. W celu ustalenia stanu wyjściowego sieci parafialnej wicedyrektor UdSW Jan Lech 7 czerwca 1957 r. polecił kierownikom wydziałów do spraw wyznań posłużenie się schematyzmami, wydanymi przez poszczególne diecezje. Wyjaśnił równocześnie, zapewne rozwiewając pojawiające się wątpliwości, że w związku z wejściem w życie nowych regulacji nie jest konieczne ponowne erygowanie placówek duszpasterskich, wymienionych w tych spisach[337]. Administracja wyznaniowa wykazywała już wówczas zaniepokojenie wzrastającą liczbą wniosków o utworzenie placówek duszpasterskich. Wicedyrektor UdSW Jan Lech zastanawiał się nad znalezieniem takiego rozwiązania, by *pęd do erygowania nowych parafii ukrócić*. Jego przyczynę w sierpniu tegoż roku Lech znajdował zarówno w rosnących kadrach Kościoła (seminaria miało wówczas bowiem opuszczać około siedmiuset księży rocznie), jak i w próbie ograniczenia laicyzacji społeczeństwa[338].

Zbliżające się zaostrzenie polityki wyznaniowej w tym zakresie jako pierwsze odczuły zgromadzenia zakonne. Na wspomnianym powyżej spotkaniu w dniu 7 czerwca 1957 r. Lech nakazał bowiem nie dopuszczać do tworzenia *parafii zakonnych,* gdyż w konsekwencji miały one prowadzić do powstawania *nowych placówek klasztornych*. Podobnie należało podchodzić do mianowania zakonnika proboszczem w parafii, prowadzonej dotychczas przez księży diecezjalnych[339]. Dwa miesiące później wicedyrektor Lech podał otwarcie powody, jakimi się wówczas kierowano: *państwo nie widzi celu rozwojowego zgromadzeń zakonnych*[340]. W tym samym czasie w trakcie procedowania zgłoszenia procesji Bożego Ciała okazało się, że duszpasterstwo przy kościele św. Jana w Malborku przejęli ks. orioniści. Przewodniczący PPRN w Malborku Kazimierz Sankowski ustalił, że w czerwcu 1957 r. placówkę objęło dwóch duchownych z tegoż zgromadzenia. Według Sankowskiego na podstawie decyzji rządcy diecezji warmińskiej bp. Tomasza Wilczyńskiego uważali oni świątynię św. Jana za kościół rektoralny, nie podlegający tamtejszej parafii. Przewodniczący PPRN 22 czerwca tegoż roku powiadomił o sprawie Wydział do Spraw Wyznań w Gdańsku[341].

[336] Dekret z dnia 31 grudnia 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych, MDG 1957, nr 1-2, s. 38-39.
[337] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 39-40.
[338] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 39, 53.
[339] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 39-40.
[340] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 52.
[341] APG, UW Gd, 1756, k. 257-258.

Kierownik Wydziału Leon Piotrowski tydzień później przesłał natomiast opis powstałego w Malborku problemu do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie. Proponował równocześnie, by stała się jednym z tematów rozmów w ramach Komisji Wspólnej rządu i episkopatu[342]. Pomimo starań[343], administracji wyznaniowej nie udało się jednak usunąć orionistów z Malborka.

Doświadczenia administracji wyznaniowej wskazywały, że do marca 1958 r. Kościół wnosił o zgodę na erygowanie parafii w pięciu przypadkach:

1. był kościół i plebania;
2. był kościół i mieszkanie dla duchownego;
3. istniała kaplica i była możliwość znalezienia miejsca zamieszkania przyszłego proboszcza;
4. był plac pod budowę kościoła i była możliwość znalezienia miejsca zamieszkania przyszłego proboszcza;
5. działka pod budowę świątyni była własnością Skarbu Państwa i była możliwość znalezienia miejsca zamieszkania przyszłego proboszcza.

Minister Jerzy Sztachelski warunkował wówczas udzielenie pozwolenia na utworzenie samodzielnej placówki duszpasterskiej spełnieniem następujących wymagań:

1. był obiekt sakralny i plebania lub plac pod ich budowę, nie będący własnością państwa;
2. liczba wiernych w projektowanej parafii liczyła nie mniej niż trzy tys.;
3. odległość od najbliższego czynnego kościoła na terenach wiejskich wynosiła minimum pięć km.

Sztachelski zasugerował równocześnie, by przy analizie wniosków posługiwać się pierwszym z podanych warunków[344], co pozwalało na wniesienie sprzeciwu do większości zgłoszeń.

Nowa polityka wobec powstawania parafii dotknęła na Powiślu między innymi wspólnotę wiernych w Czarnem Dolnem. O zgodę na utworzenie tam samodzielnej placówki duszpasterskiej rządca diecezji warmińskiej ks. Stefan Biskupski wystąpił do PWRN w Gdańsku 17 maja 1956 r., a więc jeszcze przed ukazaniem się dekretu z 31

[342] AAN, UdSW, 50/189, k. 1.

[343] 30 grudnia 1958 r. wicedyrektor UdSW Jan Lech na podstawie przepisów prawa o stowarzyszeniach zażądał od prowincjała orionistów ks. Antoniego Misia zlikwidowania domu zakonnego w Malborku i przeniesienia mieszkających tam księży do innych miejscowości. Natomiast w październiku 1961 r. kierownik WdSW Leon Piotrowski polecił Wydziałowi Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej PWRN w Gdańsku wydanie odmownej decyzji przydziału zajmowanego przez nich lokalu mieszkalnego; zob. APG, UW Gd, 1756, k. 264-268.

grudnia tegoż roku. Przypomniał, że osiedlająca się ludność katolicka objęła istniejącą tam świątynię poewangelicką wkrótce po zakończeniu wojny, zaś główną przyczyną nieerygowania jej wówczas był brak księży. Ks. Biskupski nadmienił, że parafii domagała się miejscowa ludność. Przychylne ustosunkowanie się władz miało być ponadto *odpowiedzią na wrogą Polsce Ludowej propagandę zagraniczną o prześladowaniu Kościoła w Polsce Ludowej*[345]. Według załącznika do pisma na terenie planowanej placówki duszpasterskiej mieszkało 3,3 tys. osób, zaś odległość od świątyni parafialnej Gardei wynosiła 10 km[346]. Wniosek nie doczekał się zapewne rozpatrzenia, gdyż kolejny w tejże sprawie, z powołaniem się na art. 1 nowego dekretu o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych sporządzono 9 maja 1957 r.[347] Negatywna odpowiedź została parafowana 28 maja przez przewodniczącego PWRN w Gdańsku Józefa Wołka. Powołano się w niej na ówczesną własność świątyń, które przeszły na Skarb Państwa oraz na prawo pierwszeństwa do niej ewangelików[348].

Na wniesione zastrzeżenie Kuria Biskupia Diecezji Warmińskiej złożyła 3 czerwca odwołanie. Prosząc raz jeszcze PWRN *o rzeczową odpowiedź* na prośbę z 9 maja wikariusz generalny diecezji warmińskiej ks. Wojciech Zink podważał tok rozumowania Wołka. Pytał się, na jakiej podstawie niemieszkający w południowej części powiatu kwidzyńskiego protestanci mieliby prawo do świątyń, objętych przez katolików jeszcze przed wejściem w życie dekretu z 1946 r.[349] Na odpowiedź PWRN z 13 czerwca, podtrzymującą negatywne stanowisko zareagował rządca diecezji warmińskiej bp Tomasz Wilczyński. Kopię korespondencji PWRN w Gdańsku przesłał 22 czerwca sekretarzowi Konferencji Episkopatu Polski bp. Zygmuntowi Choromańskiemu. Prosił równocześnie o interwencję u ministra Sztachelskiego, zarzucając gdańskiej administracji dwukrotne udzielenie odpowiedzi nie na temat. Bp Wilczyński przypominał bowiem, że nie wnosił o tytuł własności kościołów, lecz o zgodę na erygowanie parafii. Pytał się jednocześnie, skąd prezydium gdańskiej WRN miało zamiar wziąć ewangelików: *czyżby zamierzało sprowadzić ich zza Odry i Nysy gdy nadejdzie sposobna chwila i oddać w użytkowanie kościoły dzisiaj przez katolików i*

[344] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 94.
[345] Zob. APG, UW Gd, 1771, k. 3-3a.
[346] APG, UW Gd, 1771, k. 4.
[347] W tym samym piśmie Kuria Biskupia Diecezji Warmińskiej wnioskowała o utworzenie parafii w Nowej Wiosce z kościołem dojazdowym w Trumiejkach; zob. APG, UW Gd, 1771, k. 10.
[348] APG, UW Gd, 1771, k. 11.
[349] APG, UW Gd, 1771, k. 12.

Polaków użytkowane?[350] Stanowczy ton pisma rządcy diecezji warmińskiej oraz użyta argumentacja musiała wywołać co najmniej irytację władzy państwowej. Przyniosła jednak pożądany skutek. W dniu 6 sierpnia 1957 r. bp Wilczyński przybył do Gdańska, gdzie przeprosił prezydium rady narodowej i gdański wydział wyznaniowy za sformułowania w piśmie z 22 czerwca, co zapewne było warunkiem wycofania się władz z dotychczas zajmowanego stanowiska w sprawie placówki duszpasterskiej w Czarnem Dolnem. 20 sierpnia 1957 r. gdańska administracja państwowa wyraziła bowiem zgodę na utworzenie w tej miejscowości parafii[351].

Zalecenia ministra Jerzego Sztachelskiego z marca 1958 r. roku, dotyczące zasad tworzenia placówek duszpasterskich dosyć szybko utraciły na aktualności. W czasie wspomnianych już w innej części pracy obrad Biura Politycznego KC PZPR 26 czerwca 1958 r. zalecono bowiem doprowadzenie do zaprzestania otwierania nowych parafii[352]. Uczestniczący w nich minister Sztachelski dzień później na naradzie kierowników wdsw nakazał *zaostrzyć* stanowisko w tejże sprawie[353]. Po miesiącu, w trakcie podobnego spotkania w dniu 24 lipca tegoż roku Sztachelski usztywnił stanowisko, polecając zamknąć *erygowanie* parafii, co uzasadniał gęstszą niż przed wojną ich siecią[354].

Wobec braku możliwości ustanawiania nowych parafii zaczęto tworzyć tzw. wikariaty eksponowane. Przy kościele filialnym zamieszkiwał duchowny samodzielnie prowadzący duszpasterstwo, formalnie pozostając w dalszym ciągu wikariuszem legalnie istniejącej parafii. Obchodzenie w ten sposób istniejących przepisów władze uznały za łamanie zasad, wynikających z dekretu o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych z grudnia 1956 r. Minister Sztachelski już w listopadzie 1958 r. nakazał podwładnym kierownikom wydziałów do spraw wyznań zażądanie od kurii biskupich zlikwidowania tak funkcjonujących placówek duszpasterskich. W

[350] Kopia wystąpienia bp. Wilczyńskiego trafiła do kierownika UdSW ministra Jerzego Sztachelskiego oraz PWRN w Gdańsku; APG, UW Gd, 1771, k. 14-14a.
[351] APG, UW Gd, 1771, k. 17-18. W dniu 10 września 1957 r. przewodniczący Wołek podpisał pismo, informujące kurię biskupią w Olsztynie również o braku zastrzeżeń wobec zamiaru erygowania parafii w Nowej Wiosce; zob. APG, UW Gd, 1767, k. 132.
[352] Dokument nr 105, Protokół nr 203 posiedzenia Biura Politycznego w dniu 28 czerwca 1958 r., opr. A. Dudek, A. Kochański, K. Persak, w: *Centrum władzy. Protokoły posiedzeń kierownictwa PZPR. Wybór z lat 1949-1970*, red. A. Paczkowski, s. 302.
[353] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 123.
[354] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 129.

województwie gdańskim według administracji wyznaniowej problem dotyczył wówczas pięciu lokalizacji, w tym Sadlinek w powiecie kwidzyńskim[355].

W dniu 20 stycznia 1958 r. Kuria Biskupia Diecezji Warmińskiej zgłosiła Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku zamiar utworzenia w Sadlinkach parafii. Obejmowałaby miejscowości, zamieszkane przez 2256 wiernych, istniała kaplica przejęta przez katolików, zaś mieszkanie dla księdza było *zapewnione*[356]. W dniu 18 lutego tegoż roku PWRN wystosowało zastrzeżenie do wniosku, motywując je brakiem plebanii[357]. 7 maja 1958 r. rządca diecezji warmińskiej bp Tomasz Wilczyński skierował w związku z tym do Sadlinek dwudziestoośmioletniego wówczas ks. Zenona Szerle, z zadaniem odbudowy poewangelickiej plebanii i utworzenia przy istniejącej świątyni samodzielnej placówki duszpasterskiej[358]. Bp Wilczyński odwołał się także od sprzeciwu gdańskiej administracji państwowej. Na pismo przesłane 25 sierpnia do ministra Jerzego Sztachelskiego[359] odpowiedział 20 października tegoż roku wicedyrektor UdSW Jan Lech. Brak zgody na parafię w Sadlinkach tym razem został w kuriozalny sposób uzasadniony pełnym zaspokajaniem potrzeb religijnych miejscowej ludności przez zamieszkałego w tej miejscowości wikariusza (tj. ks. Zenona Szerle)[360]. Rządca diecezji warmińskiej nie zaprzestał jednak walki o sadlińską placówkę duszpasterską. W dniu 17 marca 1959 r. podjął próbę uchylenia niekorzystnych decyzji, wnosząc odwołanie do Prezydium Rady Ministrów. Odpowiedzi kurii biskupiej udzielił ponownie wicedyrektor Lech, podtrzymując stanowisko, zawarte w piśmie z 20 października[361].

Wobec fiaska odbudowy plebanii[362], w marcu 1959 r. ks. Szerle nabył jako osoba fizyczna położony 100 m od świątyni budynek mieszkalny wraz z ziemią uprawną[363]. Wydział do Spraw Wyznań podejrzewał, nie bez słuszności, *że ks. Szerle w ten sposób chce w/w nieruchomość wykorzystać jako siedzibę parafii*[364]. Próba

[355] Pozostałe placówki duszpasterskie utworzono w Hucie Kalnej powiat starogardzki, Mirachowie powiat kartuzki oraz Łęczu i Krynicy morskiej powiat elbląski; AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 137.
[356] APG, UW Gd, 1765, k. 1.
[357] APG, UW Gd, 1765, k. 14.
[358] Zob. Z. Szerle, *Kapłańska droga. Wspomnienia ks. Zenona Szerle*, s. 7, 72; AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 253; por. A. B. Krupa, *Geneza i erygowanie parafii w Sadlinkach w 1973 roku*, s. 57.
[359] APG, UW Gd, 1765, k. 14-16.
[360] APG, UW Gd, 1765, k. 19.
[361] Diecezja warmińska odwoływała się jednocześnie także bez skutku od negatywnej decyzji, dotyczącej utworzenia parafii w Łęczu; zob. APG, UW Gd, 1765, k. 39.
[362] Zob. rozdział III pracy.
[363] Archiwum Parafii w Sadlinkach (dalej: APSa), Akta luźne, Akt notarialny nr repertorium A-968/59.
[364] APG, UW Gd, 1765, k. 35.

uchylenia transakcji przez organy państwa nie powiodła się, a ks. Zenon Szerle rzeczywiście zamieszkał w bezpośredniej bliskości świątyni[365].

29 maja 1963 r. kierownik WdSW w Gdańsku Leon Piotrowski podjął próbę likwidacji funkcjonującego w Sadnikach wikariatu eksponowanego. W piśmie skierowanym do kurii warmińskiej w Olsztynie zawiadamiał o wszczęciu postępowania w sprawie naruszenia dekretu z 31 grudnia 1956 r., tj. utworzenia w tej miejscowości parafii bez zgody państwa[366]. W odpowiedzi z 1 czerwca 1963 r. wikariusz generalny diecezji warmińskiej ks. Wojciech Zink informował, że oskarżenie to *nie jest oparte na żadnych dowodach*. Jednocześnie nadmienił, że *jeżeli w jakiejś sprawie, to szczególniej w sprawie Sadlinek Wydział do Spraw Wyznań w Gdańsku od lat i uparcie ustosunkowuje się nieprzychylnie*[367]. Argumenty ks. Zinka nie na wiele się zdały, albowiem w dniu 15 czerwca gdański WdSW zarządził zniesienie placówki duszpasterskiej do 15 lipca tegoż roku. Jednocześnie pouczono kurię warmińską o *niedopuszczalności tego rodzaju tonu w korespondencji z władzami państwowym*i, jakiego użyto w piśmie z 1 czerwca[368]. Na decyzję gdańskiej administracji wyznaniowej ponownie odpowiedział ks. Wojciech Zink. W piśmie z 24 czerwca wskazał, że argumentacja, na której się ona opiera *nie odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy*, więc wyciągnięte w związku z tym wnioski są błędne. Wikariusz generalny argumentował, że kościół w Sadlinkach jest świątynią filialną, zaś wypełnianie przez tamtejszego duszpasterza funkcji duszpasterskich nie może być uważane za kryterium samodzielności. Reasumując ks. Zink informował, że usunięcie ks. Szerle z Sadlinek *byłoby ciężką krzywdą dla tamtejszej katolickiej ludności, czego Warmińska Kuria Biskupia żadną miarą nie wykona*[369]. Diecezja warmińska jak się wydaje mogła sobie pozwolić na zajęcie twardego stanowiska wobec żądań WdSW w Gdańsku. Bp Wilczyński znał bowiem skalę poparcia społecznego, jakim cieszyła się posługa księdza Zenona Szerle choćby z wizytacji kanonicznych i dziekańskich, którymi objęto tamtejszą placówkę duszpasterską[370]. Wiedzę na ten temat musiały mieć również władze. W dniu 17 grudnia 1963 r. zastępca kierownika WdSW w Gdańsku Józef

[365] A. B. Krupa, *Geneza i erygowanie parafii w Sadlinkach w 1973 roku*, s. 59.
[366] APG, UW Gd, 1765, k. 45.
[367] APG, UW Gd, 1765, k. 46-47.
[368] APG, UW Gd, 1765, k. 48.
[369] APG, UW Gd, 1765, k. 49.
[370] Wizytacje świadczyły także o traktowaniu sadlińskiego wikariatu jako samodzielnej placówki duszpasterskiej. W 1962 r. wizytował ją dziekan kwidzyński ks. Gracjan Rudnicki, zaś w 1964 r. sufragan warmiński bp Jan Obłąk; zob. APSa, Księga Protokołów wizytacyjnych Kościoła w Sadlinkach, Protokół z 18.10.1962, k. 2-4; Protokół z 12.04.1964, k. 5v-8v.

Mazur wezwał diecezję warmińską do złożenia sprawozdania ze sposobu likwidacji sadlińskiej placówki duszpasterskiej[371]. W odpowiedzi z 24 grudnia tegoż roku wikariusz generalny diecezji warmińskiej ks. Mieczysław Karpiński stwierdził, że poza wcześniej udzielonymi informacjami *Warmińska Kuria Biskupia nie ma nic więcej do powiedzenia*[372]. Eskalacja konfliktu groziła najpewniej wybuchem otwartego konfliktu społecznego, władze cofnęły się, a wikariat eksponowany w Sadlinkach nie został zamknięty[373].

We wzmiankowanym już w dysertacji memoriale przygotowanym w Urzędzie do Spraw Wyznań w styczniu 1971 r. zawarto także postulat zmiany praktyki w zakresie tworzenia nowych parafii. Przygotowujący dokument urzędnik UdSW Aleksander Merker odnotował, że w 5% przypadków utworzono je bez zgody władz, co oznaczało funkcjonowanie wówczas 388 wikariatów eksponowanych w skali kraju. Merker proponował wyjście naprzeciw żądaniom tworzenia nowych placówek duszpasterskich o mniejszym terytorium. W jego opinii mała parafia dawała bowiem *mniejsze możliwości rozwoju specjalistycznego duszpasterstwa (np. młodzieżowego)*[374]. Ówczesne zmiany polityczne spowodowały ożywienie nadziei na utworzenie parafii w Sadlinkach. 4 lutego 1971 r. zespół wojewódzki do spraw kleru w Gdańsku wyraził zgodę na erygowanie parafii w Gościszewie, gdzie także funkcjonował wikariat eksponowany[375], odrzucając jednak wniosek dotyczący Sadlinek[376]. W piśmie skierowanym cztery dni później do warmińskiej kurii biskupiej kierownik WdSW w Gdańsku Jan Szewczyk powoływał się na względy ekonomiczne. Według Szewczyka pozytywna decyzja administracji państwowej spowodowałby bowiem *nadmierne obciążenie wiernych, związane z utrzymaniem nowej parafii*[377]. Niewątpliwy wpływ na decyzję gdańskich władz partyjno-państwowych z 4 lutego miała jednak postawa duchownych, którzy prowadzili we wzmiankowanych miejscowościach duszpasterstwo. Ks. Stanisław Kalinowski z Gościszewa, pozostający formalnie wikariuszem w Sztumie

[371] APG, UW Gd, 1765, k. 52.
[372] APG, UW Gd, 1765, k. 53.
[373] AIPN Gd, UW Gd, 299/49, k. 127.
[374] Dokument nr 1, Memoriał Aleksandra Merkera z Urzędu do Spraw Wyznań dotyczący zasad i kierunków polityki wyznaniowej PRL ze stycznia 1971 r., opr. A. Friszke, s. 81.
[375] Zob. AIPN Gd, 299/49, k. 127.
[376] Zob. APG, KW PZPR Gd, 1781, k. 134-135; APG, UW Gd, 2997, k. 44. Parafia w Gościszewie została kanonicznie utworzona dekretem z 3 lipca 1971 r.; APA, Dokumenty parafialne 1957-19[78], Dekret Nr 1585/71 z 3.07.1971.
[377] Zob. APSa, Księga pamiątkowa, Odpis pisma Nr Wz. w-198/71 z 8.02.1971, k. 34v.

należał do grona „księży pozytywnych”[378]. Ks. Zenon Szerle był natomiast tak dalece uważany za wroga, że 13 czerwca 1972 r. przewodniczący PWRN w Gdańsku Henryk Śliwowski na spotkaniu z rządcą diecezji warmińskiej bp. Józefem Drzazgą zasugerował możliwość utworzenia w Sadlinkach parafii, jednak bez pracującego tam od lat duchownego[379]. Wojewódzki zespół 23 listopada 1972 r. postanowił ponownie przedstawić bp. Drzazdze tę propozycję na najbliższym z nim spotkaniu w Prezydium WRN[380]. Nieustanny nacisk wiernych, wspierających starania duszpasterzy przyniósł jednak upragniony efekt. W dniu 9 stycznia 1973 r. PWRN w Gdańsku uzgodniło wniosek o utworzenie parafii, zaś ordynariusz diecezji warmińskiej erygował ją dekretem z 15 lutego tegoż roku[381]. Ks. Zenon Szerle pozostał natomiast w Sadlinkach, prowadząc nowoutworzoną parafię.

Pierwsze zgody na erygowanie parafii w miejscach, gdzie nie było jeszcze świątyń diecezja warmińska zaczęła otrzymywać dopiero w latach osiemdziesiątych[382]. W dniu 29 lipca 1981 r. rządca diecezji warmińskiej bp Jan Obłąk zawiadomił Urząd Wojewódzki w Elblągu o zamiarze utworzenia nowej placówki duszpasterskiej w Kwidzynie na osiedlu Zatorze[383]. 5 sierpnia sprawą zajął się zespół wojewódzki, który wyraził zgodę[384], choć sprawę budowy kościoła w tym miejscu jeszcze w lutym odłożono w czasie[385]. Odpowiedź o braku zastrzeżenia wobec wniosku parafował dzień później dyrektor elbląskiego WdSW Józef Mazur, powołując się na wciąż obowiązujący dekret z 1956 r.[386] Na tej podstawie rządca diecezji warmińskiej bp Jan Obłąk erygował w dniu 22 sierpnia 1981 r. nową parafię pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego[387].

Kres obowiązywania dekretu o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych z 31 grudnia 1956 r. przyniosła dopiero ustawa z 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Nowa regulacja stanowiła, że kościelne jednostki organizacyjne, w tym parafie, nabywały osobowości prawnej z chwilą powiadomienia właściwego organu

[378] Ks. Kalinowski w 1968 r. uczestniczył w odsłonięciu pomnika Jana XXIII we Wrocławiu; zob. APG, UW Gd, 3059, k. 45, 48.
[379] APG, KW PZPR Gd, 1682, k. 197.
[380] APG, KW PZPR Gd, 1781, k. 167.
[381] Zob. A. B. Krupa, *Geneza i erygowanie parafii w Sadlinkach w 1973 roku*, s. 61.
[382] A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, s. 124.
[383] APG, UW Gd, 1774, k. 311.
[384] APM, KW PZPR Eg, 1360, k. 102.
[385] Zob. fragment pracy, dotyczący budownictwa kościelnego.
[386] Zob. Archiwum Parafii Miłosierdzia Bożego w Kwidzynie (dalej: APMB), Dekrety. REGON. NIP, Pismo Nr Wz.IV.6813/106/81 z 6.08.1981; por. APG, UW Gd, 1774, k. 312.
[387] APMB, Dekrety. REGON. NIP, Dekret L.dz.1697/81 z 22.08.1981.

administracji państwowej o ich utworzeniu przez władzę kościelną[388]. Jedną z pierwszych placówek duszpasterskich utworzonych na mocy zmienionego prawa była parafia bł. Urszuli Ledóchowskiej w Malborku. W dniu 21 lipca 1989 r. wikariusz generalny diecezji warmińskiej bp Julian Wojtkowski zawiadomił o jej powstaniu pełnomocnika wojewody w sprawach wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu[389]. Ten zaś informację o jej utworzeniu przesłał 7 sierpnia tegoż roku naczelnikowi miasta Malborka oraz Izbie Skarbowej w Elblągu[390]

3. Przejęcie mienia poewangelickiego

Zmiana stosunków politycznych na ziemiach polskich, która nastąpiła po zakończeniu drugiej wojny światowej początkowo nie zapowiadała ingerencji państwa w stan prawny nieruchomości, którymi dysponował Kościół. Zgodnie z ustawą o majątkach opuszczonych i porzuconych z 6 maja 1945 r. wszelki majątek ruchomy i nieruchomy państwa niemieckiego lub jego obywateli przechodził pod zarząd utworzonego w tym celu Tymczasowego Zarządu Państwowego[391]. Jak jednak wyjaśnił kurii biskupiej diecezji warmińskiej 30 sierpnia tegoż roku naczelnik Wydziału Nieruchomości Tymczasowego Zarządu Państwowego w Olsztynie L. Wiśniewski, własność Kościoła rzymskokatolickiego nie była majątkiem porzuconym ani opuszczonym w świetle wzmiankowanej ustawy. Wiśniewski informował, że olsztyński Tymczasowy Zarząd Nieruchomości nie przejął więc jakichkolwiek nieruchomości Kościoła[392]. Sprawę jednoznacznie wyjaśniał okólniki nr 55 Ministerstwa Administracji Publicznej z 19 października 1945 r. W jego świetle własność Kościołów, istniejących na terenie Rzeczypospolitej przed 1 września 1939 r. nie stanowiła mienia opuszczonego, niezależnie od składu narodowościowego gminy przed wybuchem wojny[393].

Uposażenie parafii i beneficja proboszczowskie na Powiślu stanowiły między innymi dobra ziemskie. Przykładowo, do 1945 r. własnością parafii katolickich w

[388] Dz.U. z 1989, nr 29, poz. 154.
[389] APG, UW Gd, 1775, k. 179.
[390] APG, UW Gd, 1775, k. 178.
[391] Dz.U. z 1945, nr 17, poz. 97.
[392] W celu obrony przed *nieuświadomionymi w tej sprawie niższymi urzędnikami* polecono jednak rządcom parafii sporządzenie spisu nieruchomości, będących własnością Kościoła; zob. *Sprawa majątków kościelnych*, „Wiadomości Urzędowe Diecezji Warmińskiej" 1945, nr 1, s. 14-15.
[393] A. Sitek, *Problem przejmowania kościołów ewangelickich przez katolików na Śląsku Opolskim po II wojnie światowej*, Opole 1985, s. 23.

Malborku było ponad 200 ha[394], w Straszewie 70,46 ha[395], w Tychnowach 75 ha[396], zaś w Ryjewie 84,2517 ha[397]. W 1947 r. parafia Trójcy Świętej w Kwidzynie posiadała gospodarstwo rolne o powierzchni 45 ha gruntów rolnych[398]. Dekretem o ustroju rolnym i osadnictwie na Ziemiach Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska z 6 września 1946 r. państwo przejęło wszystkie nieruchomości ziemskie, nie będące własnością osób prywatnych. Na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 4 tegoż dekretu miano wtórnie wydzielić grunty rolne na potrzeby związków religijnych[399]. Zgodnie z instrukcją ministra rolnictwa i reform rolnych z 1948 r., nowelizowaną w 1949 r., grunty na potrzeby kultu religijnego miały pozostać własnością Skarbu Państwa. Ich wielkość nie miała przekraczać norm przewidzianych w strukturze rolnej na danym terenie[400]. Rzeczywistość wyglądała jednak zupełnie inaczej. Do 1960 r. parafia tychnowska użytkowała jeszcze 15 ha gruntów. Trzy lata później były to dwa ha ziemi ornej i pół ha łąki[401]. W 1971 r. tamtejsza wspólnota władała już tylko gruntami, na których zlokalizowany był kościół, plebania i cmentarz[402]. Podobnie przedstawiał się stan materialny pozostałych parafii, położonych na Powiślu.

Na terenie Powiśla po 1945 r. na zwartym obszarze w powiecie sztumskim, północnej części kwidzyńskiego i południowej powiatu malborskiego pozostała znaczna część katolickiej ludności rodzimej, o czym już wzmiankowano w rozdziale pierwszym dysertacji. Pracowali tutaj duchowni, dobrze znający język polski. Parafie katolickie w Benowie, Dąbrówce Sztumskiej, Dzierzgoniu, Kalwie, Krasnej Łące, Mikołajkach Pomorskich, Postolinie, Ryjewie, Starym Targu, Straszewie, Sztumie i Tychnowach posiadały więc w większości obsadę a liturgia w kościołach była najpewniej sprawowana tylko z ewentualną przerwą wynikającą z przejścia frontu wojennego i stabilizacją nowej władzy[403]. Własność obiektów kościelnych na tym terenie nie była wówczas przedmiotem jakichkolwiek dociekań. Tak władze lokalne, jak i wspólnoty

[394] Archiwum Akt Nowych Archidiecezji Warmińskiej (dalej: AAWO-N), D IV 4/25/2, Kwestionariusz do stwierdzenia sytuacji Kościoła w Polsce w latach 1945-1964 parafia Malbork.
[395] APG, UW Gd, 1759, k. 228.
[396] APG, UW Gd, 1768, k. 122.
[397] J. Wiśniewski, *Materiały do dziejów parafii Ryjewo (Pomezańskiego Sanktuarium św. Rodziny)*, „Elbląskie Wiadomości Diecezjalne" 1999, nr 1-2, s. 177.
[398] AAWO-N, Teczka: Par. Trójcy Świętej Kwidzyn 1945-1949, Kwestionariusz z 14.02.1947.
[399] Dz.U. z 1946, nr 49, poz. 279.
[400] L. Potykanowicz-Suda, *Państwo a Kościół katolicki w województwie gdańskim w latach 1945-1970*, s. 314.
[401] APG, UW Gd, 1768, k. 122.
[402] APG, UW Gd, 1768, k. 129.
[403] Zob. Relacja ustna Emila Klingenberga z 1.05.2022 (w zbiorach autora); Wykaz Księży pracujących w diecezji warmińskiej, WUWD 1946, nr 1, s. 22-25.

katolickie wraz z duszpasterzami uznawały jak się wydaje faktyczną ciągłość prawną Kościoła na terenach zamieszkałych przez autochtonów, niezależną od zmiany granic państwowych.

Inaczej sprawa przedstawiała się w pozostałych miejscowościach Powiśla opuszczonych przez Niemców, lub z których planowano tę ludność wysiedlić. Napływający osadnicy przejmowali świątynie katolickie zwykle zdemolowane lub uszkodzone. Kwidzyński kościół parafialny był po przybyciu do miasta w maju 1945 r. pierwszego powojennego proboszcza ks. Szczepana Smarzycha zajęty przez Armię Czerwoną. Negocjacji z radziecką komendanturą podjął się burmistrz inż. Heliodor Chmielewski. Zakończyły się one sukcesem i w dniu 19 czerwca tegoż roku wojsko radzieckie oddało obiekt miastu, które następnie przekazało go ks. Smarzychowi. Po dokonaniu niezbędnych napraw i uzupełnieniu wyposażenia duchowny odprawił w dniu 26 czerwca pierwszą mszę świętą[404].

Nawet jeżeli budynki sakralne przetrwały, częstokroć nie miał w nich kto odprawiać nabożeństwa. Dotkliwy brak duszpasterzy na ziemiach północnych i zachodnich Polski sprawił, że Ministerstwo Administracji Publicznej zwróciło się do prowincjała oo. franciszkanów w lipcu 1945 r. *o wzmożenie akcji organizacyjnej i obsadzenie możliwie największej ilości parafii na Ziemiach Odzyskanych*[405]. W 1945 r. franciszkanie przejęli kościół parafialny w Gardei. Przybyły do Prabut w lipcu 1945 r. o. Andrzej Klimuszko zastał tamtejszy kościół św. Wojciecha poważnie uszkodzony. Świątynia wymagała między innymi wykonania nowego dachu oraz uzupełnienia brakującego ołtarza głównego[406].

Tam, gdzie kościołów katolickich nie było lub ich powierzchnia była za mała do zaspokojenia potrzeb religijnych w zmienionym układzie ludnościowym, osadnicy przejmowali świątynie poewangelickie. Czynili to częstokroć samorzutnie, bez pytania się kogokolwiek o zgodę, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach, w których nie było już Niemców[407]. Jak ustalił bp Julian Wojtkowski, bezpośrednio po 1945 r. katolicy

[404] AIPN Wr, WUSW Wr, 054/375, k. 10; *Życie religijne*, „Głos Pomorza" z 23-24.03.1946, nr 69, s. 7; AAWO-N, Teczka: Par. Trójcy Świętej Kwidzyn 1945-1949, Pismo ks. Szczepana Smarzycha z 10.11.1945; por. M. Golon, *Historia Kwidzyna w latach 1945-1957*, s. 68.

[405] Archiwum Parafii św. Jana w Kwidzynie (dalej: APJK), Dokumenty od roku 1945 do roku 1972 dotyczące Kościoła i zakonu Franciszk., Pismo L.dz. P.G.690/45 z 7.07.1945.

[406] C. C. Baran, *Z działalności ojców franciszkanów w Kwidzynie w latach 1945-1970. Na jubileusz 25-lecia*, Warszawa 1970, s. 105, 120; B. Sokołowski, *Działalność duszpasterska parafii św. Wojciecha w Prabutach w latach 1945-1992*, praca magisterska, Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie, 1996, s. 72-73.

[407] K. Bielawny, *Przejmowanie kościołów ewangelickich przez ludność katolicką na terenie diecezji warmińskiej w latach 1945-1946*, „Forum Teologiczne" 2007, t. 8, s. 111.

objęli 181 spośród 314 kościołów ewangelickich, istniejących do końca wojny w części Prus Wschodnich, która przypadła Polsce[408]. Legalne zajmowanie budynków ewangelickich umożliwiał wzmiankowany powyżej okólnik nr 55 z października 1945 r. Zdecydowana większość świątyń protestanckich na Powiślu należała do utworzonego w 1817 r. ewangelickiego Kościoła unijnego[409], pojedyncze do Kościoła staroluterańskiego i innych wspólnot. Najstarsze posiadały jeszcze średniowieczny, katolicki rodowód, tak jak była katedra biskupów pomezańskich w Kwidzynie. Najmłodsze kościoły ewangelickie zbudowano w okresie międzywojennym. Były wśród nich świątynie w Sadlikach w powiecie kwidzyńskim i w Starym Targu w powiecie sztumskim[410]. Okólnik nr 55 przyznawał prawo do posiadania mienia tylko przez polski Kościół ewangelicko-augsburski. Majątek niemieckiego Kościoła unijnego i innych Kościołów ewangelickich, których istnienie nie było uznawane prawnie na terenie Rzeczypospolitej przed 1 września 1939 r. przeszły w zarząd państwowy[411].

Napływający osadnicy przejęli jeszcze w 1945 r. ewangelickie świątynie w Nebrowie Wielkim i Sadlinkach[412]. Obsługę katolików w pierwszej z miejscowości zapewniał początkowo proboszcz parafii Mokre z diecezji chełmińskiej[413], zaś do Sadlinek przybywał *co drugą czy czwartą niedzielę* duszpasterz z Kwidzyna[414]. Obydwa obiekty były zdewastowane. Do czasu ukończenia niezbędnych prac na cele kultu religijnego w Sadlinkach wykorzystywano remizę strażacką[415], zaś w Nebrowie Wielkim stosunkowo niedużą przedwojenną kaplicę św. Wojciecha[416]. Oo. franciszkanie, którzy pracowali w Gardei objęli poprotestancką osiemnastowieczną świątynię w rynku tejże miejscowości, którą po przystosowaniu do kultu katolickiego

[408] Kolejne 43 świątynie ewangelickie katolicy przejęli w latach 1971-1989; zob. J. Wojtkowski, *Wypełnienie testamentu Hozjusza*, „Studia Warmińskie" 1990, t. 27, s. 334-336.
[409] P. Birecki, *Ewangelickie budownictwo kościelne w Prusach Zachodnich*, Toruń 2014, s. 23-24.
[410] Zob. W. Hubatsch, *Geschichte der evangelischen Kirche Ostpreussens*, cz. 1, Göttingen 1968, s. 451; por. G. Jasiński, *Kościół ewangelicki w Prusach Wschodnich w latach 1918-1945*, w: *W 500-lecie Reformacji (1517-2017). Z dziejów Kościołów Ewangelickich w dawnych Prusach Królewskich i Książęcych. Tereny dawnych Prus Książęcych*, red. J. Kłaczkow, G. Jasiński, P. Birecki, Toruń 2017, s. 293.
[411] A. Sitek, *Problem przejmowania kościołów ewangelickich przez katolików na Śląsku Opolskim po II wojnie światowej*, s. 23-24; J. M. Wojtkowski, *Świątynie ewangelickie przekazane katolikom na Warmii i Mazurach w latach 1972-1992*, s. 39-40.
[412] J. Wojtkowski, *Diecezja warmińska w latach 1945-1972*, KMW 1996, nr 1, s. 90-91.
[413] Zmiany na stanowiskach urzędowych, WUWD 1946, nr 4, s. 23.
[414] Kuria Diecezjalna Elbląska (dalej: KDEg), Teczka: Sadlinki P/122, Pismo proboszcza parafii Mokre ks. Alfonsa Strzyżewicza z 21.02.1946.
[415] Zob. APSa, Księga pamiątkowa, k. 1; por. G. Dudek, *Duszpasterstwo w parafii Sadlinki w okresie powojennym*, praca magisterska, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, 2002, s. 22-23.
[416] KDEg, Teczka: Sadlinki P/122, Pismo ks. Alfonsa Strzyżewicza z 15.01.1946; J. Gutmańska, *Historia parafii Nebrowo Wielkie w latach 1945-1994*, praca magisterska, Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie, Warmiński Instytut Teologiczny w Olsztynie, 1996, s. 39.

(w tym usunięciu empory) poświęcono jeszcze w 1945 r. Duchowni ci obsługiwali także poewangelickie kościoły w Czarnem Dolnem i Trumiejach, poświęcone w 1946 r., oraz kaplicę w szkole w Cyganach[417]. W sierpniu 1945 r. do Kwidzyna przybył franciszkanin o. Izydor Koźbiał, pierwszy przełożony domu zakonnego w tym mieście. Urząd Pełnomocnika Generalnego dla Ziem Zachodnich wystawił duchownemu zaświadczenie, zgodnie z którym kierował kapłana do Kwidzyna w celu objęcia placówki duszpasterskiej. W myśl dokumentu władze wojskowe miały nie stawiać przeszkód w podróży, a władze cywilne zobowiązano do udzielenia w jej trakcie pomocy. Dokument sporządzono w języku polskim i rosyjskim[418]. Świadczył on o roli, jaką ówczesne władze przypisywały Kościołowi w zagospodarowaniu Ziem Odzyskanych. W Kwidzynie o. Koźbiał dołączył do wcześniej przybyłych dwóch oo. franciszkanów, którzy objęli już w czerwcu tegoż roku opuszczony przez Armię Czerwoną ewangelicki kościół pokatedralny św. Jana[419]. Jeszcze w końcu lat dziewięćdziesiątych XX w. najstarsi kwidzyńscy franciszkanie wspominali okoliczności, w których mieli otrzymać ten obiekt z rąk radzieckiego komendanta miasta. Płk. Morozow miał bowiem oddać ojcom wraz z kościołem także przylegający do niego zamek pokapitulny. Gdy duchowni zorientowali się, co otrzymali w darze, natychmiast zwrócili zamek jako nieodpowiadający ich potrzebom, pozostawiając sobie tylko świątynię[420]. Relację tą należy traktować raczej jako legendę, niż ścisły fakt historyczny. Oddawała ona jednak ówczesne podejście władz tak radzieckich, jak i polskich do organizacji podstaw życia religijnego na Ziemiach Odzyskanych.

Kościół św. Jana w Kwidzynie wymagał jednak napraw i uporządkowania. Wnętrze było zdemolowane, uszkodzono ołtarz, organy, instalację elektryczną i grzewczą, ławki oraz drzwi i okna. Poważnego zniszczenia doznał także dach świątyni[421]. Do prac porządkowych wykorzystano między innymi Niemców. Koszt ich zatrudnienia, którym było wyżywienie w kwocie 245 zł poniósł Zarząd Miejski w

[417] C. C. Baran, *Z działalności ojców franciszkanów w Kwidzynie w latach 1945-1970. Na jubileusz 25-lecia*, s. 106.
[418] APJK, Dokumenty od roku 1945 do roku 1972 dotyczące Kościoła i zakonu Franciszk., Zaświadczenie nr 2466 z 14.08.1945.
[419] C. C. Baran, *Z działalności ojców franciszkanów w Kwidzynie w latach 1945-1970. Na jubileusz 25-lecia*, s. 20
[420] Zob. Relacja ustna o. Efrema Mikołajczuka z 2.09.2003 (w zbiorach autora).
[421] AFK, Zarządzenia duszpasterskie kurii biskupiej 1945-1990, Spis inwentarza majątku kościelnego i beneficjalnego placówki duszpasterskiej będącej w zarządzie o.o. franciszkanów w Kwidzyniu z 20.02.1947.

Kwidzynie[422]. Świątynia została poświęcona w dniu 6 września 1945 r.[423] Nie zachował się jakikolwiek dokument świadczący o przekazaniu kościoła św. Jana oo. franciszkanom przez administrację polską lub radziecką. Najpewniej bowiem odbyło się to bez zachowania formy pisemnej.

Także malborskie świątynie katolickie uległy w trakcie działań wojennych poważnym zniszczeniom. Franciszkańska kaplica Świętego Ducha nie została odbudowana[424]. Kościół parafialny był uszkodzony i wymagał przeprowadzenia poważnych robót budowlanych. Przybyły do miasta 27 maja 1945 r. kapłan diecezji łuckiej ks. Feliks Sawicki zastąpił jeszcze w tym samym roku ks. Józefa Reisa na urzędzie proboszcza. Ks. Sawicki przejął znacznie mniej zniszczoną świątynię ewangelicką przy ul. Słowackiego. W przeciwieństwie do innych świątyń poewangelickich na Powiślu, w Malborku sporządzono akt przekazania obiektu sakralnego w zarząd. Prawdopodobnym powodem takiego sposobu objęcia przez ks. Sawickiego świątyni było także oddanie w użytkowanie parafii katolickiej tym samym aktem przez Tymczasowy Zarząd Państwowy Oddział w Malborku budynków poewangelickich, w których następnie zlokalizowano plebanię i biura parafialne[425].

Ustawę z 6 maja 1945 r. zastąpił rok później dekret o majątkach opuszczonych i poniemieckich z 8 marca 1946 r. Stanowił on, że majątek niemieckich osób prawnych przechodził na rzecz odpowiednich polskich osób prawnych[426]. Zgodnie zaś z dekretem z 19 września tegoż roku parafie różnych odłamów protestanckich na Ziemiach Odzyskanych zostały włączone do polskiego Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Majątek, który był we władaniu tego Kościoła w dniu 1 grudnia 1946 r., stał się w myśl tychże przepisów jego własnością[427].

---

[422] APJK, Dokumenty od roku 1945 do roku 1972 dotyczące Kościoła i zakonu Franciszk., Pismo L.dz.1694/45/W/S z 7.11.1945.

[423] AFK, Zarządzenia duszpasterskie kurii biskupiej 1945-1990, Spis inwentarza majątku kościelnego i beneficjalnego placówki duszpasterskiej będącej w zarządzie o.o. franciszkanów w Kwidzyniu z 20.02.1947.

[424] W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie z terenu obecnej diecezji elbląskiej w latach 1821-1945*, s. 33.

[425] AAWO-N, Teczka: Par. Św. J. Chrzciciela Malbork 1946-1978, Pismo ks. Feliksa Sawickiego z 18.11.1946; por. M. Józefczyk, *Elbląg i okolice 1937-1956*, Elbląg 1998, s. 334-335. Innemu obiektowi w Malborku nie przywrócono natomiast po wojnie funkcji sakralnych. Urząd do Spraw Wyznań na wniosek Wydziału do Spraw Wyznań w Gdańsku wyraził w kwietniu 1956 r. zgodę na przeznaczenie pomennonickiej świątyni, zlokalizowanej w Malborku przy ul. Reymonta 3 na warsztaty remontowe Rejonowego Przedsiębiorstwa Młynów Gospodarczych. W październiku 1958 r. budynek przejęła w zarząd i użytkowanie Centrala Spółdzielni Ogrodniczej Okręgu Gdańsk-Koszalin. W 1966 r. kaplicę przejął Wydział Oświaty PWRN w Malborku i przebudował ją na przedszkole; zob. AAN, UdSW, 24/675, k. 1, 5; AAN, UdSW, 26/540, k. 1-2; APG, UW Gd, 2999, k. 4.

[426] Dz.U. z 1946, nr 13, poz. 87.

[427] Dz.U. z 1946, nr 54, poz. 304.

Już po wejściu w życie przepisów dekretu z 8 marca 1946 r. Obwodowe Biuro Likwidacyjne w Suszu pisemnie przekazało w dniu 1 września 1947 r. parafii w Prabutach *w zarząd i użytkowanie* na czas nieokreślony będący już w jej posiadaniu katolicki kościół św. Wojciecha w Prabutach i plebanię w tej miejscowości, poewangelicką świątynię w Rodowie wraz z plebanią i budynkami stodoły oraz obory. W dwustronnie podpisanych protokołach zdawczo-odbiorczych jako podstawę prawną podano art. 12 ust. 1 wzmiankowanego aktu prawnego, umożliwiając przekazywanie przez okręgowe urzędy likwidacyjne składników majątku Skarbu Państwa osobom prawnym prawa publicznego[428]. W ten sam sposób potraktowano więc zarówno składniki majątku przedwojennego, niemieckiego Kościoła katolickiego, jak i nieruchomości poewangelickie, objęte przez polskich duszpasterzy już po zakończeniu wojny. Parafując dokumenty proboszcz parafii w Prabutach zapewne nieświadomie potwierdził, że należą one do Skarbu Państwa (w protokołach nie ma o tym ani słowa, jest tylko odwołanie się do przepisów prawa), Kościół zaś stawał się tylko ich użytkownikiem. Protokoły zdawczo-odbiorcze miały formę druku do odręcznego wypełnienia, były więc najpewniej stosowane także w innych powiatach województwa olsztyńskiego. W części Powiśla należącej do województwa gdańskiego takich dokumentów, dotyczących już użytkowanych obiektów w 1946 r. nie sporządzano.

Jeszcze w 1945 r. pisemnie przekazano kwidzyńskim franciszkanom na ich potrzeby nieruchomości inne niż sakralne. Zarząd Miejski w Kwidzynie *przydzielił* 30 października tegoż roku nie tylko budynki w pobliżu kościoła pokatedralnego, należące przed wojną do gminy ewangelickiej, lecz również obiekt należący do 1945 r. do towarzystw krajoznawczych. W komisji, która podjęła o tym decyzję zasiadał przedstawiciel Tymczasowego Zarządu Państwowego i Państwowego Urzędu Repatriacyjnego[429]. W listopadzie 1946 r., na krótko przed wejściem w życie nowych przepisów, dotyczących mienia poewangelickiego, duszpasterz sztumski ks. Zygmunt Geneja informował kurię biskupią w Olsztynie o nieużytkowanym kościele poewangelickim w rynku w tym mieście. Pastor pracujący w parafii ewangelickiej w Sztumie opuścił ją na niedługo przed sporządzeniem przez ks. Geneję tegoż pisma. Kapłan *wespół z parafianami* zabiegał o przejęcie obiektu na potrzeby kościoła

[428] Zob. APG, UW Gd, 1761, k. 128; APG, UW Gd, 1776, k. 20, 23.
[429] Zob. APJK, Dokumenty od roku 1945 do roku 1972 dotyczące Kościoła i zakonu Franciszk., Protokół L.3066/45.130.2 z 30.10.1945; AFK, Zarządzenia duszpasterskie kurii biskupiej 1945-1990, Spis inwentarza majątku kościelnego i beneficjalnego placówki duszpasterskiej będącej w zarządzie o.o. franciszkanów w Kwidzyniu z 20.02.1947.

szkolnego[430]. Starania zakończyły się sukcesem, budynek przeszedł w użytkowanie parafii katolickiej[431]. 13 stycznia 1947 r. Zarząd Miejski w Kwidzynie oddał natomiast przybyłym z Kresów Wschodnich ss. benedyktynkom dwudziestopokojowy budynek wraz z ogrodem, zlokalizowany w tym mieście przy ul. Piastowskiej 1[432]

O przejęcie świątyń poewangelickich dla kultu Bożego występowali nie tylko duchowni. W dniu 5 sierpnia 1946 r. wniosek *o pozwolenie na wyświęcenie* kościoła w Nowej Wiosce złożył w Starostwie Powiatowym w Kwidzynie wójt gminy Wandowo. Pismo przesłano następnie do Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku. Ten zaś zażądał 10 dni później uzupełnienia informacji między innymi o dowody, na podstawie którego Zarząd Gminy w Wandowie wszedł w posiadanie obiektu i do jakiego konsystorza należała parafia ewangelicka oraz zgody kurii biskupiej na erygowanie parafii lub utworzenie kościoła filialnego[433]. Stosowne dokumenty przygotowano dopiero we wrześniu 1947 r. Wandowski Zarząd Gminy zaświadczył wówczas, że na jej terenie *nie ma Polaków ewangelików*[434]. Powołanych przez urząd dwóch świadków oświadczyło, że *parafia przy kościele w Nowej Wsi należała do wyznania ewangelickiego*[435]. Świadczyło to o niezrozumieniu w Wandowie nadesłanego z Gdańska żądania podania *konsystorza*, czy też *odłamu wyznania ewangelickiego*, który funkcjonował w Nowej Wiosce do 1945 r. Do odpowiedzi starosty kwidzyńskiego Tadeusza Justiana z 17 października 1947 r. załączono także zaświadczenie, podpisane przez kanclerza Kurii Biskupiej w Olsztynie ks. Stanisława Kobyłeckiego o konieczności erygowania w Nowej Wiosce parafii[436]. W grudniu tegoż roku starosta Justian informował Urząd Wojewódzki w Gdańsku, że własność byłej gminy ewangelickiej w Nowej Wiosce zgodnie z zapisami w księdze wieczystej stanowiły trzy obiekty, nie przekazane komukolwiek w użytkowanie. Na potrzeby przyszłej parafii wydzielono natomiast 10 ha ziemi rolnej. W konkluzji Justian zwracał się o pozytywne załatwienie sprawy[437]. Po upływie kolejnego roku gdański Urząd Wojewódzki wystąpił o przekazanie Kościołowi

[430] AAWO-N, Teczka: Sztum, Pismo z 13.11.1946.
[431] W 1963 r. w świątyni poewangelickiej znajdowały się salki katechetyczne, zaś w 1966 r. dodatkowo w niedziele i święta odprawiano także msze święte dla młodzieży mieszkającej w internacie; zob. APA, Księga Wizytacji Kanonicznych, Sztum Parafia, od 1957-, Protokół z 1.07.1963, k. 17; Protokół z 30.11.1966, k. 24; por. A. B. Krupa, *Nauczanie religii na terenie parafii sztumskich w latach 1945-2000,* „Studia Elbląskie" 2002, t. 4, s. 96.
[432] AAN, UdSW, 32/89, k. 1.
[433] APG, UW Gd, 1767, k. 88-90.
[434] APG, UW Gd, 1767, k. 92.
[435] APG, UW Gd, 1767, k. 91.
[436] Pismo zostało skierowane do proboszcza parafii w Rakowcu ks. Stanisława Boguckiego; zob. APG, UW Gd, 1767, k. 93.
[437] APG, UW Gd, 1767, k. 97.

nieruchomości, lecz bez przewidywanej przez starostę kwidzyńskiego ziemi. Czas życzliwego podejścia administracji wyższego szczebla już się jednak skończył. Wnioski pozostały bowiem bez odpowiedzi. W kwietniu 1956 r. podjęto decyzję o przekazaniu budynków poewangelickich, z wyłączeniem kościoła, Stadninie Koni Nowa Wioska[438]. Świątynia zaś była już wówczas obsługiwana przez księży z Prabut[439].

W sierpniu 1951 r. mieszkańcy gminy Stary Dzierzgoń zwrócili się o przyznanie katolikom budynku plebanii poewangelickiej, którą miała wkrótce zwolnić przeprowadzająca się do nowych obiektów szkoła, oraz znajdujących się w pobliżu ruin kościoła i cmentarza[440]. Wniosek poparła Gminna Rada Narodowa z tejże miejscowości[441]. O przydzielenie plebanii zwróciła się w październiku tegoż roku także rada kościelna parafii ewangelicko-metodystycznego z nieodległego Starego Miasta, gdzie posiadała świątynię[442]. W sprawie wypowiedział się 24 października 1951 r. przewodniczący miejscowej Gminnej Rady Narodowej Franciszek Juszczyszyn. Informował Prezydium PRN w Morągu, że na terenie gminy zamieszkuje około dwóch tys. katolików i tylko 138 ewangelików. Argumentując za przyznaniem spornej nieruchomości Kościołowi rzymskokatolickiemu przypominał, że w Starym Mieście obok kościoła znajdują się budynki gospodarcze w stanie użytkowym. Spaloną zaś plebanię można zastąpić innym, niezasiedlonym jeszcze domem[443]. Po pięciu miesiącach Juszczyszyn zmienił jednak zdanie i poprosił urząd powiatowy o przeznaczenie obiektu poplebanijnego na przedszkole oraz biura Związku Młodzieży Polskiej i Powszechnej Organizacji Służba Polsce[444]. W sprawie wypowiedział się Referat do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie i już 2 maja 1952 r. zainteresowani, tj. przedstawiciel Kościoła rzymskokatolickiego w Starym Dzierzgoniu i ewangelicka Rada Kościelna ze Starego Miasta zostali powiadomieni o innym przeznaczeniu

[438] APG, UW Gd, 1767, k. 116, 120.
[439] APG, UW Gd, 1767, k. 125, 127.
[440] APG, UW Gd, 1764, k. 165-175.
[441] APG, UW Gd, 1764, k. 178.
[442] Katolicy występowali do ewangelików o udostępnienie kościoła w Starym Mieście dla potrzeb kultu po 1948 r. Duszpasterz protestancki ks. Erwin Kruczek z Zalewa nie wyraził jednak na to zgody. Diecezja warmińska bezskutecznie zabiegała także w tejże sprawie u władz diecezji mazurskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego w 1962 r. i w 1973 r.; G. Jasiński, *Luteranie na Mazurach i Warmii po 1945 roku*, Dąbrówno-Olsztyn 2021, s. 292; J. Wiśniewski, *Kościoły i kaplice na terenie byłej diecezji pomezańskiej 1243-1821 (1992),* s. 394; R. Bażanowski, *Kościoły i parafie diecezji mazurskiej. Przeszłość i teraźniejszość. Historia kościołów i parafii ewangelickich ze szczególnym uwzględnieniem ich losów po 1945 roku*, t. 2, Olsztyn 2019, s. 201.
[443] APG, UW Gd, 1764, k. 182.
[444] APG, UW Gd, 1764, k. 183.

budynku plebanii, niż wnosili w swych podaniach[445]. Ponowny wniosek ewangelików w tej sprawie z 1953 r. także odrzucono, uzasadniając planami zlokalizowania w tym obiekcie siedziby Komitetu Gminnego PZPR[446]. Sprawa znalazła swój finał już po przełomie październikowym. W maju 1957 r. Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie wyraził zgodę na przekazanie diecezji warmińskiej ruin kościoła[447], zaś w październiku nowopowstała parafia w Starym Dzierzgoniu otrzymała poewangelicką plebanię wraz z ogrodem i budynkami gospodarczymi[448].

Nie natrafiono za to na dowody, by władze czyniły przeszkody w przejmowaniu dla potrzeb kultu wyposażenia z nieczynnych świątyń, którym doposażano kościoły na Powiślu. W listopadzie 1946 r. kierownik Obwodowego Biura Likwidacyjnego w Kwidzynie Jan Olejarski polecił Zarządowi Gminnemu w Ryjewie wydanie kwidzyńskim franciszkanom pięćdziesięciu ławek z nieczynnej świątyni poewangelickiej w Benowie[449]. Na prośbę proboszcza malborskiego ks. Feliksa Sawickiego kierownik WdSW w Gdańsku Leon Piotrowski wyraził natomiast 22 listopada 1955 r. zgodę na przeniesienie organów z kaplicy szpitalnej w Malborku do odbudowywanego w tym mieście kościoła św. Jana[450].

Ostatnie trzy świątynie poewangelickie na Powiślu przejęto w okresie PRL dla kultu katolickiego już po 1970 r. Pierwsza z nich, zlokalizowana w Prabutach przy ul. Barczewskiego miała średniowieczny, przedreformacyjny rodowód[451]. Była katedra biskupów pomezańskich została spalona przez żołnierzy radzieckich już po zakończeniu działań wojennych. Bez większego uszczerbku przetrwała jedynie wieża[452]. Duszpasterze prabuccy w 1950 r. zamierzali podjąć wstępne prace zabezpieczające ruiny, co akceptował wojewódzki konserwator zabytków w Olsztynie. W październiku tegoż roku Ministerstwo Kultury i Sztuki przekazało Urzędowi do Spraw Wyznań, że

[445] APG, UW Gd, 1764, k. 184-186.
[446] R. Bażanowski, *Kościoły i parafie diecezji mazurskiej. Przeszłość i teraźniejszość. Historia kościołów i parafii ewangelickich ze szczególnym uwzględnieniem ich losów po 1945 roku*, t. 2, s. 205.
[447] APG, UW Gd, 1764, k. 198-199.
[448] APG, UW Gd, 1764, k. 204-207.
[449] Olejarski zalecił jednocześnie takie zabezpieczenie kościoła, by nie uległ dewastacji. W 1964 r. obiekt przekazano Radzie Narodowej z Benowa z przeznaczeniem na salę sportową. Adaptacji do 1970 r. jednak nie wykonano. Budynek był wówczas *źle wykorzystywany*, znajdował się w nim magazyn sprzętu kolonijnego. We wrześniu 1974 r. naczelnik powiatu sztumskiego przeznaczył nieczynną świątynię do rozbiórki, z przeznaczeniem materiałów na budowę domu kultury i świetlicy w Ryjewie; zob. APJK, Dokumenty od roku 1945 do roku 1972 dotyczące Kościoła i zakonu Franciszk., Pismo L.dz.4505/46/IV z 4.11.1946; APG, UW Gd, 2999, k. 6, 11, 15-16.
[450] APG, UW Gd, 1756, k. 105-106.
[451] J. Wojtkowski, *Kościoły ewangelickie przejęte dla kultu katolickiego od 1945 w warmińskiej części diecezji ełckiej i elbląskiej*, s. 94.

widzi za uzasadnione przekazanie Kościołowi zniszczonego obiektu świątyni, w celu jej stopniowej odbudowy[453]. Sprawa była nadal aktualna w 1959 r. W październiku tegoż roku wikariusz generalny diecezji warmińskiej ks. Wojciech Zink przesłał WdSW w Olsztynie podanie proboszcza parafii w Prabutach o wyrażenie zgody na zabezpieczenie niszczejących murów kościoła[454]. Olsztyńska wyznaniówka zaleciła w tym samym miesiącu diecezji warmińskiej umieszczenie sprawy w planie budownictwa na 1960 r.[455] Jednak dwa miesiące później kierownik Wydziału Architektury i Budownictwa PPRN w Iławie Zbigniew Galarda zaopiniował negatywnie przekazanie obiektu Kościołowi. Według Galardy istniejący kościół parafialny w Prabutach w pełni zaspokajał potrzeby religijne ludności, odbudowa świątyni pokatedralnej była więc *bezcelowa*[456]. Podobnie sprawę widział sprawę wojewódzki konserwator zabytków w Olsztynie Lucjan Czubiel, polecając Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Prabutach 26 maja 1960 r. zabezpieczenie murów i pozostawienie świątyni w formie trwałej ruiny. Jednak trzy dni wcześniej wysłał on pismo do parafii w Prabutach, wyrażając tamtejszym duszpasterzom zgodę na przeprowadzenie tych samych robót. Najpewniej Czubiel nie zasięgnął wymaganej w tym wypadku opinii administracji wyznaniowej, która była nieprzychylna objęciu ruin świątyni przez Kościół. W dniu 26 maja, oprócz pisma do prabuckiego prezydium MRN została więc także skierowana do tamtejszej parafii decyzja, wycofująca udzieloną trzy dni wcześniej zgodę[457]. Diecezja warmińska po szeregu bezskutecznych próbach[458] uzyskała zniszczony obiekt dopiero w 1973 r., na podstawie uchwały nr 303 Rady Ministrów z 31 grudnia tegoż roku. Tą samą uchwałą przekazano także Kościołowi świątynię poewangelicką w Łozie w powiecie sztumskim[459]. Kościół w Prabutach odbudowano w latach 1980-1982. W 1983 r. powołano przy niej kapitułę kolegiacką, a w 1992 r. stała się konkatedrą nowoutworzonej diecezji elbląskiej[460].

---

[452] *Informator diecezji elbląskiej 2022*, Elbląg 2022, s. 179; B. Sokołowski, *Działalność duszpasterska parafii św. Wojciecha w Prabutach w latach 1945-1992*, s. 76-77.
[453] APG, UW Gd, 1761, k. 132-133.
[454] APG, UW Gd, 1761, k. 139-140.
[455] APG, UW Gd, 1761, k. 141.
[456] APG, UW Gd, 1761, k. 142.
[457] APG, UW Gd, 1761, k. 144-146.
[458] Zob. APG, UW Gd, 1761, k. 147-149, 152-153.
[459] APG, UW Gd, 1761, k. 103-104.
[460] B. Sokołowski, *Działalność duszpasterska parafii św. Wojciecha w Prabutach w latach 1945-1992*, s. 80-82.

Dopiero w 1986 r. władze pozwoliły na przejęcie i remont poewangelickiego kościoła w Ryjewie[461]. Klucze do tej świątyni pastor istniejącej tutaj do 1945 r. parafii ewangelickiej pozostawił proboszczowi ryjewskiemu ks. Franciszkowi Prusowi, gdy opuszczał miejscowość po zakończeniu wojny. Wyraził przy tym wolę, by dalej służyła Bogu, nie zaś *dostała się w ręce bolszewików*[462]. W 1970 r. budynek znajdował się w dobrym stanie technicznym. Przewidywano wówczas zaadoptowanie go na dom kultury. Jednak cztery lata później naczelnik powiatu sztumskiego postanowił o rozbiórce świątyni z przeznaczeniem jej na odzyskanie materiałów budowlanych[463]. Do wykonania decyzji nie doszło i jeszcze w 1980 r. snuto plany nad przebudową kościoła na pomieszczenia rekreacyjno-sportowe[464]. Do 1982 r. robót nie wykonano, natomiast stan techniczny obiektu znacznie się pogorszył. Naczelnik gminy Ryjewo zaproponował wówczas jego adaptację na magazyn lub rozbiórkę. Unicestwieniu budynku sprzeciwił się wojewódzki konserwator zabytków z Elbląga, planując wyasygnowanie w 1983 r. kwoty 500 tys. zł na rozpoczęcie robót adaptacyjnych[465]. Na jesieni 1985 r. konstrukcja dachu świątyni zawaliła się, tworząc rumowisko wewnątrz murów obwodowych[466]. Po wykonaniu wizji lokalnej w trakcie wizytacji kanonicznej parafii sufragan warmiński bp Julian Wojtkowski zaproponował w październiku tegoż roku wojewódzkiemu konserwatorowi zabytków w Elblągu przejęcie przez diecezję warmińską obiektu na potrzeby kaplicy przedpogrzebowej. Wnosił jednak o opracowanie przez służby konserwatorskie dokumentacji i załatwienie dotacji państwowej w wysokości 23,5% kosztów odbudowy[467]. Maria Lubocka-Hoffmann wyraziła *zadowolenie* z *chęci przejęcia i wykonania remontu* budynku. Poinformowała także, że według niej koszt wykupu będzie, ze względu na stan techniczny kościoła *stosunkowo niski*[468]. Procedurę przejęcia nieruchomości zakończyła decyzja naczelnika gminy Ryjewo z 2 marca 1988 r., przekazująca działkę pod świątynią w użytkowanie wieczyste i sprzedającą jej mury

[461] APG, UW Gd, 1766, k. 60.
[462] Relacja ustna ks. Antoniego Kurowskiego z 4.09.2001 (w zbiorach autora).
[463] APG, UW Gd, 2999, k. 6, 15-16.
[464] APG, UW Gd, 1766, k. 38-43.
[465] APG, UW Gd, 1766, k. 44, 46. Państwowe służby konserwacji zabytków już wcześniej uniemożliwiały rozbiórkę zrujnowanych świątyń. Jak zanotował w 1970 r. kierownik WdSW w Gdańsku Jan Szewczyk, prezydia rad narodowych musiały wówczas rozwiązywać problem, jakim był brak zgody wojewódzkiego konserwatora zabytków w Gdańsku na likwidację zabytkowych obiektów; zob. APG, UW Gd, 2999, k. 12.
[466] J. Wiśniewski, *Kościoły i kaplice na terenie byłej diecezji pomezańskiej 1243-1821 (1992),* s. 377.
[467] APG, UW Gd, 1766, k. 56; por. Archiwum Parafii Świętej Rodziny w Ryjewie (dalej: APSR), Księga protokołów wizytacji parafii Ryjewo, Protokół z 20.10.1985, k. 36.
[468] APG, UW Gd, 1766, k. 55.

za kwotę 311 409 zł.[469] Odbudowę kościoła przeprowadził w latach 1988-1991 ówczesny proboszcz Ryjewski ks. Jan Wiśniewski. Świątynię 14 października 1993 r. poświęcił biskup elbląski Andrzej Śliwiński, a 21 września 1994 r. erygował przy niej parafię bł. Michała Kozala[470].

[469] APG, UW Gd, 1766, k. 64-65.
[470] Zob. J. Wiśniewski, *Materiały do dziejów parafii Ryjewo (Pomezańskiego Sanktuarium św. Rodziny)*, s. 174.

Rozdział III

Państwo wobec materialnych aspektów funkcjonowania powiślańskiego Kościoła

1. Zabór mienia kościelnego i oczynszowanie trwałego majątku parafialnego

Próbę kompleksowego załatwienia sprawy proprotestanckich nieruchomości podjął w maju 1948 r. kanclerz kurii ks. Stanisław Kobyłecki. Przesłał bowiem Urzędowi Wojewódzkiemu w Gdańsku 12 podań wiernych diecezji warmińskiej z terenu województwa gdańskiego o przydzielenie własność *kościołów i budynków kościelnych*, z równoczesną prośbą przekazania sprawy Ministerstwu Ziem Odzyskanych[471]. Wniosek pozostawiono bez dalszego biegu, powołując się na brak postaw prawnych pozytywnego załatwienia podania[472].

Dotychczasowa praktyka państwa nakazywała przypuszczać, że nieruchomości, będące we władaniu niemieckich kościelnych osób prawnych na Ziemiach Odzyskanych automatycznie stały się własnością ich polskich odpowiedników. Orzeczenie Sądu Najwyższego z 7 maja tegoż roku stwierdzało jednak, że polski Kościół w Polsce nie był prawnym następcą analogicznej instytucji w Niemczech[473]. Taką wymowę miały już także protokół zdawczo-odbiorczy z 1 września 1947 r., przekazujący obiekty przedwojennej katolickiej parafii w Prabutach polskim duchownym pracującym tu po 1945 r., o czym wspomniano powyżej. Jeszcze dalej poszły wyroki Sądu Najwyższego z 1958 i 1959 r. odmawiające Kościołowi

[471] APG, UW Gd, 1767, k. 105.
[472] APG, UW Gd, 1767, k. 104.
[473] M. Stanulewicz, *Państwo wobec problemu własności nieruchomości Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w XX w.*, Poznań 2013, s. 244-245.

osobowości prawnej prawa publicznego[474]. Nie mógł więc z mocy prawa przejąć w 1945 r. jakichkolwiek poniemieckich nieruchomości. Członkinie Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety, pracujące w Kwidzynie od 1907 r., wybudowały tutaj w latach 1931-1932 placówkę opiekuńczą dla osób w podeszłym wieku oraz przedszkole. Dom zakonny ss. elżbietanek funkcjonował w tym mieście do 1954 r., z przerwą wynikającą z działań wojennych w Prusach Wschodnich i przemian społeczno-politycznych, będących ich następstwem[475]. Zgromadzenie zakonne użytkowało w Kwidzynie nieruchomość, zlokalizowaną przy ul. Kopernika 21 i Grudziądzkiej 3. W 1951 r. przejął ją zawłaszczony przez państwo Caritas, a następnie jeszcze w tym samym roku Ministerstwo Obrony Narodowej. Nie dokonano jednak zmian zapisów w księdze wieczystej, gdzie jeszcze w 1957 r. jako właściciel figurował Katholische Wohltätigkeitsanstalt im Breslau[476]. Ss. elżbietanki podjęły wówczas bezskuteczną próbę odzyskania swych kwidzyńskich budynków[477]. Wicedyrektor Urzędu do Spraw Wyznań Jan Lech uzasadnił odmowę brakiem mieszkań zastępczych, które należałoby zapewnić kwaterującemu w spornym obiekcie wojsku[478].

Instytucji kościelnych nie obejmowały jednocześnie przepisy o odszkodowaniach za mienie, pozostawione za Bugiem. Przełożona generalna Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Świętego Ojca Benedykta s. Tekla Domańska wystąpiła 3 kwietnia 1957 r. o przekazanie na tej podstawie użytkowanej od 1947 r. przez ss. benedyktynki nieruchomości, zlokalizowanej w Kwidzynie, przy ul. Piastowskiej 1[479]. Wicedyrektor Lech 31 maja 1957 r. odrzucił wniosek argumentując, że do tego typu odszkodowań mają prawo wyłącznie osoby fizyczne[480].

Z prawną wymową wspomnianych wyroków Sądu Najwyższego współgrał okólnik Urzędu do Spraw Wyznań z 3 czerwca 1957 r., w którym stwierdzono przynależność całości majątku Kościoła na Ziemiach Północnych i Zachodnich do

[474] Na temat orzecznictwa Sądu Najwyższego w tej sprawie z lat pięćdziesiątych XX w. zob. L. Świto, *Alienacja majątku kościelnego w diecezjach rzymskokatolickich w Polsce*, Olsztyn 2010, s. 27-29; por. D. Walencik, *Rewindykacja nieruchomości Kościoła katolickiego w postępowaniu przed komisją majątkową*, Lublin 2009, s. 43-46.
[475] K. Ż. Sztylc, *Prowincja Toruńska Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety w latach 1946-2006*, Toruń 2010, s. 146, 157.
[476] AAN, UdSW, 32/95, k. 5.
[477] AAN, UdSW, 32/95, k. 1-1v, 5, 8. Ss. elżbietanki wznowiły swą działalność w Kwidzynie w 1994 r., po odzyskaniu budynku przy ul. Kopernika; zob. K. Ż. Sztylc, *Prowincja Toruńska Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety w latach 1946-2006*, s. 153.
[478] AAN, UdSW, 32/95, k. 17.
[479] AAN, UdSW, 32/89, k. 2-2v.

państwa, wynikającą z braku osobowości prawnej[481]. Przyjęta przez państwo wykładnia prawa znalazła odzwierciedlenie w okólniku nr 20 ministra gospodarki komunalnej z 23 kwietnia 1959 r. Zgodnie z jego zapisami, komórki gospodarki komunalnej i mieszkaniowej prezydiów rad narodowych miały niezwłocznie przejąć w zarząd wszystkie obiekty poza sakralnymi, użytkowane przez związki wyznaniowe na Ziemiach Odzyskanych. Jednocześnie polecono naliczanie dotychczasowym zarządcom kościelnym wstecznie - od 1 stycznia tegoż roku czynszu za użytkowanie obiektów według stawek dekretu o najmie lokali[482].

Jak podkreślił ks. Lucjan Świto, wywłaszczenie służyło *osłabieniu pozycji Kościoła katolickiego w PRL i zepchnięciu na margines życia społecznego poprzez pozbawienie go materialnego zaplecza niezależności*[483]. Pierwsze efekty nowych przepisów ocenił z nieukrywaną satysfakcją na naradzie kierowników wydziałów wyznaniowych w dniu 11 sierpnia 1959 r. kierownik UdSW minister Jerzy Sztachelski: *cios nasz był wymierzony bardzo dotkliwie*. Sztachelski odczytywał w ten sposób kontrakcję, jaką wywołało posunięcie władz. W UdSW interweniował bowiem w tym czasie szereg posłów na Sejm PRL[484]. Przeciwko restrykcjom państwa zaprotestowali jednak przede wszystkim biskupi Ziem Odzyskanych. Rządcy diecezji w liście z 15 maja tegoż roku podkreślali niezgodność okólnika nr 20 z prawem. Wskazywali także na rolę stabilizacyjną Kościoła na Ziemiach Północnych i Zachodnich, podkopywaną pozbawieniem go majątku. Antykościelne kroki, podjęte przez państwo prowadziły według hierarchów do poczucia braku stabilizacji ludności, która się tam osiedliła, dając jednocześnie argumenty siłom rewizjonistycznym w Niemczech Zachodnich[485]. Niezależnie od wspólnego protestu wyrażonego we wzmiankowanym dokumencie, niektórzy z biskupów wystosowali także indywidualne apele do władz. Według ministra Sztachelskiego w protestach *szczególnie celował* bp Tomasz Wilczyński. Rządca

---

[480] AAN, UdSW, 32/89, k. 5. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kwidzynie planowało w 1957 r. przeniesienie do budynku zajmowanego przez ss. benedyktynki domu dziecka; zob. AAN, UdSW, 32/89, k. 1.

[481] H. Misztal, *Polskie prawo wyznaniowe*, s. 322.

[482] Okólnik nr 20 ministra gospodarki komunalnej S. Sroki do rad narodowych w sprawie poniemieckich majątków kościelnych na Ziemiach Zachodnich, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 702-703.

[483] L. Świto, *Alienacja majątku kościelnego w diecezjach rzymskokatolickich w Polsce*, s. 38.

[484] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 194.

[485] List biskupów Ziem Zachodnich do ministra gospodarki komunalnej S. Sroki w sprawie poniemieckich majątków kościelnych, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 704-705.

diecezji warmińskiej w swym liście opisał wkład Kościoła w repolonizację Ziem Odzyskanych[486].

W pierwszym etapie nakazano komórkom gospodarki komunalnej i mieszkaniowej przeprowadzenie ewidencji majątku, użytkowanego przez Kościół. Do 11 sierpnia 1959 r. w województwie gdańskim dokonano obmiaru 181 parafii[487]. Proces ten napotykał jednak na różnorodne trudności. Jeszcze w marcu 1960 r. zastępca kierownika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej PWRN w Gdańsku Jan Kukowski uskarżał się na nieprzekazanie wszystkich składników majątku kościelnego na terenie powiatu kwidzyńskiego i sztumskiego przez Państwowy Fundusz Ziemi resortowi gospodarki komunalnej[488]. Stan wprowadzania w życie okólnika nr 20 gospodarki komunalnej przedstawiono w tabeli nr 13.

Tab. 13. Wysokość czynszów od lokali parafii Powiśla, naliczonych zgodnie z okólnikiem nr 20 ministra gospodarki komunalnej z 23.04.1959 oraz zaległości w jego płaceniu według stanu z marca 1960 r.

Lp.	Powiat	Parafia / placówka duszpasterska	Data przejęcia nieruchomości w zarząd	Czynsz [zł]	Zaległości [zł]
1	kwidzyński	parafia Trójcy Świętej Kwidzyn	01.1960	nie naliczono	
2		oo. franciszkanie Kwidzyn	01.1960	nie naliczono	
3		Gardeja	18.08.1959	474	3318
1	malborski	Malbork	13.06.1959	2326	19 041
1	sztumski	Sztum	12.1959	4050	12 150
2		Dąbrówka Malborska	12.12.1959	nie naliczono	
3		Dzierzgoń	12.1959	383	1155
4		Kalwa	30.12.1959	nie naliczono	
5		Mikołajki Pomorskie	23.11.1959	nie naliczono	
6		Postolin	23.09.1959	nie naliczono	
7		Stary Targ	30.11.1959	nie naliczono	

Źródło: APG, UW Gd, 3031, k. 143-144.

Jak wynika z powyższej tabeli, do protokolarnego przejmowania nieruchomości w zarząd komórek gospodarki komunalnej i mieszkaniowej na Powiślu przystąpiono już w czerwcu 1959 r., choć spośród 11 placówek duszpasterskich, w których w tym czasie zaewidencjonowano majątek, aż w ośmiu przypadkach uczyniono to w listopadzie tegoż

[486] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 194.
[487] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 195.

roku i później. Czynsz wymierzono tylko w czterech przypadkach, żaden z administratorów parafii nie wpłacił na ten cel jakiejkolwiek kwoty. Żaden z duszpasterzy na Powiślu nie podpisał protokołu przygotowanego przez prezydia rad narodowych, sporządzanych w trakcie czynności administracyjnych przejęcia nieruchomości. Taktykę taką zastosowali zarządcy wszystkich obiektów kościelnych na terenie całego województwa, niezależnie od przynależności diecezjalnej, czy też byłego lub ówczesnego ich członkostwa w jednej z organizacji „księży patriotów”[489].

Od decyzji przejmującej przez Skarb Państwa nieruchomości oraz naliczającej czynsz odwołał się administrator parafii w Sztumie ks. Franciszek Brudnias. Jak się bowiem okazało, dzięki zapobiegliwości tamtejszych duszpasterzy postanowieniem Sądu Grodzkiego w Sztumie obiekty użytkowane przez sztumską parafię już w 1946 r. stały się własnością kościelną. Na zlecenie Wydziału Do Spraw Wyznań PWRN w Gdańsku dokonano analizy możliwości uchylenia tegoż wyroku. Kierownik tegoż wydziału Leon Piotrowski uznał jednak w styczniu 1961 r., że wniesienie rewizji nadzwyczajnej do ministra sprawiedliwości od prawomocnego wyroku po kilkunastu latach nie rokuje powodzenia[490]. Jego zdanie podzielił wicedyrektor Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie Jan Lech przyznając, że okólnik nr 20 z 23 kwietnia 1959 r. nie ma w tym przypadku zastosowania[491].

Do końca listopada 1961 r. opłatą za dzierżawę objęto szereg kolejnych nieruchomości, użytkowanych przez Kościół. W powiecie kwidzyńskim naliczono jego wysokość placówkom oo. franciszkanów – 1324,80 zł i parafii Trójcy Świętej w Kwidzynie – 929,90 zł miesięcznie. W Gardei kwotę podniesiono do 757 zł, zaś w Malborku skorygowano do 1425,25 zł. Zmianie uległa także stawka w Dzierzgoniu, wynosząca wówczas 434,60 zł. Wiejskie placówki powiatu sztumskiego obciążono natomiast stosunkowo niskimi kwotami. Miesięczny czynsz parafii w Benowie wynosił 12 zł, w Mikołajkach Pomorskich 11,70 zł, w Starym Targu 9,90 zł, w Postolinie 9,72 zł a w Ryjewie 9,30 zł.[492]

---

[488] APG, UW Gd, 3031, k. 139.
[489] Dokumenty zostały parafowane przez stronę kościelną tylko w trzech przypadkach, wszystkie na terenie Gdańska. W dwóch dotyczyło żeńskich zgromadzeń zakonnych, zaś w jednym administratora parafii; zob. APG, UW Gd, 3031, k. 140-144.
[490] APG, UW Gd, 1758, k. 224.
[491] Na Ziemiach odzyskanych było wówczas także kilka innych przypadków, w których nieruchomości stały się kościelną własnością na podstawie prawomocnych wyroków sądów; zob. AAN, UdSW, 42/345, k. 2.
[492] APG, UW Gd, 2998, k. 94-96, 101.

W związku z nikłą płatnością naliczanych opłat za dzierżawę nieruchomości i rosnącym z tego tytułu zadłużeniem jednostek organizacyjnych Kościoła wobec państwa, minister gospodarki komunalnej wydał w dniu 29 listopada 1959 r. pismo okólne nr 60 w sprawie ściągania należności z tego tytułu[493]. Egzekucja należności napotkała jednak na przeszkodę w postaci pozwów zarządców kościelnych do sądów o ustalenie, że należność z tytułu czynszu nie istnieje. Sąd Powiatowy w Malborku w dniu 8 marca 1960 r. powództwo oddalił. Na poczet zaległości podatkowych zajęto więc wynagrodzenia duchownych za nauczanie religii w szkołach. Sąd Powiatowy w Kwidzynie natomiast w grudniu tegoż roku w analogicznej sprawie, dotyczącej parafii w Gardei wstrzymał postępowanie egzekucyjne[494]. Do 31 marca 1962 r. do sądów powiatowych w województwie gdańskim wpłynęło łącznie 76 podań duchowieństwa o ustalenie braku podstaw obciążania czynszem oraz cztery sprawy o ustalenie prawa własności. Z 53 rozpatrzonych spraw w 36 przypadkach, tj. w prawie 68% powództwo zostało przez sądy pierwszej instancji uwzględnione. Zupełnie inaczej do sprawy podszedł jednak sąd drugiej instancji. Przewodniczący rad narodowych w 26 przypadkach wnieśli bowiem rewizje do Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku. Do dnia 24 maja tegoż roku 23 z nich zostały uznane, trzy natomiast były wówczas nie rozstrzygnięte. Od niekorzystnych postanowień odwołało się siedmiu administratorów kościelnych nieruchomości. W trzech przypadkach skargę oddalono, pozostałe zaś czekały na rozstrzygnięcie lub uprawomocnienie[495]. Inaczej niż większość duchowieństwa województwa gdańskiego do problemu oczynszowania przez państwo budynków kościelnych podeszli księża sztumscy. Jak już wspomniano, tamtejszy Kościół od 1946 r. posiadał prawo własności do większości użytkowanych przez siebie nieruchomości. W czerwcu 1964 r. postanowieniem Sądu Powiatowego w Sztumie parafia św. Anny otrzymała natomiast przez ponad dziesięcioletnie zasiedzenie obiekt przy ul. Sądowej 14[496].

Zgodnie z wytycznymi przewodniczącego PWRN w Gdańsku z grudnia 1961 r. i stycznia 1962 r., przewodniczący prezydiów i powiatowych miejskich rad narodowych mieli obowiązek niezwłocznego występowania do sądów o dokonanie wpisów w księgach wieczystych własności Skarbu Państwa majątku przejętego od związków

[493] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 213.
[494] APG, UW Gd, 2998, k. 95-96.
[495] APG, UW Gd, 2998, k. 170-171.
[496] AAWO-N, Teczka: P. Sztum, Postanowienie Sekcji Cywilnej Sądu Powiatowego w Sztumie z 30.06.1964.

wyznaniowych. Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej PWRN w Gdańsku Mieczysław Białecki informował Prezydium WRN, że do 24 maja 1962 r. wnioski w tej sprawie złożono tylko z czterech powiatów województwa gdańskiego, w tym z kwidzyńskiego i sztumskiego. Jak skonstatowano w trakcie narady, zwołanej przez gdański WdSW w marcu 1963 r., niewyjaśnienie stanu prawnego nieruchomości było jednym z powodów spraw przegranych przez Skarb Państwa przed sądami pierwszej instancji. Zalecono więc wówczas dokonywanie w pierwszej kolejności wpisów w księgach wieczystych, dopiero zaś później wymierzanie czynszów i przystępowanie do ich egzekucji[497].

Radca prawny Urzędu do Spraw Wyznań w trakcie tego samego spotkania z marca 1963 r. poinformował zebranych, że do ściągania zaległości w opłatach za dzierżawę nieruchomości należy stosować art. 47 ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach. Ustawodawca zapisał tam, że za należności związane z bezumownym korzystaniem z państwowych obiektów odpowiadają solidarnie wszystkie osoby i instytucje, które z nich korzystają[498]. Przytłaczająca większość administratorów obiektów kościelnych nie podpisała protokołów zdawczo-odbiorczych przejęcia majątku przez Skarb Państwa. Prawnik zalecił więc, by na poczet zaległych czynszów zajmować ruchomości należące do wszystkich osób zamieszkujących z duchownymi w danym budynku, na przykład gospodyni, wikariusza czy organisty[499].

W świetle przepisów przywołanej ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach, podstawą nałożenia podatku mógł być jednostronnie podpisany protokół przejęcia obiektu. Datę tam zapisaną można było zatem uważać za początek wymiaru czynszu[500]. Zmiana w obowiązującym prawie rozwiewała jedną z wątpliwości, podnoszonych zapewne w postępowaniach odwoławczych od decyzji, obciążającej duchowieństwo za użytkowane nieruchomości. Zastępca przewodniczącego PWRN w Gdańsku Henryk Śliwowski w piśmie z 24 maja 1963 r. zalecał jednak przewodniczącym powiatowych i miejskich rad narodowych dążenie do jak najszerszego zawierania umów dzierżawnych. Bezumowne korzystanie przez Kościół z różnych obiektów po ich przejęciu przez Skarb Państwa powodowało bowiem konieczność ponoszenia przez państwo nakładów na ich remonty, szacowanych przez

[497] APG, UW Gd, 2998, k. 241.
[498] Dz.U. z 1961, nr 32, poz. 159; por. APG, UW Gd, 2998, k. 247.
[499] APG, UW Gd, 2998, k. 247.
[500] APG, UW Gd, 2998, k. 262.

Śliwowskiego jako *olbrzymie*. Remedium na to niebezpieczeństwo miały być więc według zastępcy przewodniczącego gdańskiego PWRN właśnie umowy, w których dzierżawcę zobowiązywano do finansowania konserwacji i napraw budynków. Jako zachętę do podpisywania przez stronę kościelną protokołów było oferowanie ulg, związanych z poniesionymi nakładami inwestycyjnymi. Parafie mogły uzyskać nawet dwudziestoletni okres bezpłatnego użytkowania, jeżeli dana nieruchomość była odbudowana ze zniszczenia, sięgającego 40%[501].

Jak już wspomniano, zgodnie z decyzją kwidzyńskiego Zarządu Miejskiego z 1945 r. oo. franciszkanie użytkowali budynki byłej gminy ewangelickiej, położone w pobliżu kościoła św. Jana. W dniu 4 maja 1954 r. Teatr Lalek Domu Kultury PWRN w Kwidzynie wydzierżawił od nich salę w jednym z obiektów przy ul. Katedralnej 18, za czynsz w wysokości 1 tys. zł rocznie i cztery bezpłatne wejściówki na każdą z organizowanych imprez[502]. Zgodnie z umową z września 1954 r. w części pomieszczeń zamieszkała także nauczycielka Maria Pawłowska, w zamian za wykonanie remontu i opłatę 20 zł miesięcznie[503]. Zły stan techniczny budynków i konieczność przeprowadzenia w związku z tym robót budowlanych o znacznym zakresie najpewniej spowodował pozbycie się ich przez dotychczasowych zarządców. Na wniosek kwidzyńskich franciszkanów z 27 stycznia 1956 r.[504] w lutym 1956 r. nieruchomość została przejęta przez Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Kwidzynie[505]. W użytkowaniu oo. franciszkanów pozostał natomiast budynek klasztoru przy ul. Zbożowej 1 i organistówka przy ul. Katedralnej 18. W 1961 r. podjęli oni próbę przejęcia tych nieruchomości na własność, składając podanie do Urzędu Rady Ministrów w Warszawie[506]. Pismo zostało zapewne bez odpowiedzi. Cztery lata później franciszkanie użytkowali już tylko budynek klasztoru, zaś ich zadłużenie wobec

[501] APG, UW Gd, 2998, k. 261.
[502] APJK, Dokumenty od roku 1945 do roku 1972 dotyczące Kościoła i zakonu Franciszk., Umowa z 4.05.1954.
[503] APJK, Dokumenty od roku 1945 do roku 1972 dotyczące Kościoła i zakonu Franciszk., Umowa z 18.09.1954.
[504] APJK, Dokumenty od roku 1945 do roku 1972 dotyczące Kościoła i zakonu Franciszk., Pismo PPRN w Kwidzynie z 30.03.1956.
[505] APJK, Dokumenty od roku 1945 do roku 1972 dotyczące Kościoła i zakonu Franciszk., Protokół zdawczo-odbiorczy z 27.02.1956.
[506] W piśmie oo. franciszkanie powoływali się na mienie pozostawione na dawnych Kresach Wschodnich, jak też na nakłady poniesione na odbudowę i utrzymanie obiektów w Kwidzynie; zob. APJK, Dokumenty od roku 1945 do roku 1972 dotyczące Kościoła i zakonu Franciszk., Pismo L.dz.67/61 z 17.08.1961; AAWO-N, Teczka: Par. Św. J. Ewangelisty Kwidzyn 1947-1978, Pismo L.dz.67/61 z 17.08.1961.

państwa z tytułu niezapłaconych czynszów wynosiło 25 361,20 zł[507]. Najpewniej więc w obliczu trudnej sytuacji ekonomicznej postanowiono pójść na ugodę z państwem. W dniu 27 maja 1965 r. kwidzyńscy franciszkanie wystąpili do przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej o zawarcie umowy dzierżawnej domu przy ul. Zbożowej 1 z opłatą w wysokości 1,5 tys. zł rocznie. Wnieśli także o zaliczenie w poczet zaległości oraz bieżącego i przyszłych czynszów kosztów poniesionych remontów[508]. Dwa dni później przewodniczący PPRN w Kwidzynie parafował z nimi umowę, wydzierżawiając klasztor na pięć lat za kwotę dwukrotnie wyższą, niż we wniosku[509], zaś kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej decyzją nr 6/65 umorzył zadłużenie[510]. Kwidzyńscy zakonnicy uzyskali więc chwilowy spokój i anulowanie długów, zapobiegając być może w ten sposób eksmisji z własnego klasztoru. Podpisując dokumenty potwierdzali jednak własność Skarbu Państwa nieruchomości, którą otrzymali przybywając do Kwidzyna w 1945 r. Umowa po wygaśnięciu w 1970 r. nie musiała zostać przedłużona, co przesuwało tylko ewentualne wyrzucenie zakonników z Kwidzyna o pięć lat.

Konsekwencją przejęcia przez Skarb Państwa nieruchomości Kościoła było także objęcie ich przepisami związanymi z powierzchnią mieszkalną, jaką mógł wówczas użytkować obywatel PRL. Jak zauważył w grudniu 1961 r. na naradzie w Wydziale Gospodarki komunalnej i Mieszkaniowej w Gdańsku pracownik tej komórki organizacyjnej PWRN Kaszubski, wielu duchownych posiadało nadmetraże lokalowe. Zdaniem Kaszubskiego gdyby sprawa dotyczyła zwykłego obywatela, dawno dokwaterowano by mu inne osoby[511]. W marcu 1962 r. UdSW w Warszawie polecił wydziałowi wyznaniowemu w Gdańsku zebranie informacji o zajmowanych powierzchniach mieszkaniowych i innych, niż sakralne sposobach użytkowania pomieszczeń przykościelnych. Dane te miały na celu *prawidłowe zagospodarowanie powierzchni mieszkaniowych* oraz *wyprowadzenie zakonów z budynków mieszkalnych*

[507] APJK, Dokumenty od roku 1945 do roku 1972 dotyczące Kościoła i zakonu Franciszk., Decyzja nr 6/65 z 29.06.1965.
[508] APJK, Dokumenty od roku 1945 do roku 1972 dotyczące Kościoła i zakonu Franciszk., Pismo z 27.05.1965.
[509] APJK, Dokumenty od roku 1945 do roku 1972 dotyczące Kościoła i zakonu Franciszk., Umowa dzierżawy z 29.06.1965.
[510] APJK, Dokumenty od roku 1945 do roku 1972 dotyczące Kościoła i zakonu Franciszk., Decyzja nr 6/65 z 29.06.1965.
[511] APG, UW Gd, 2998, k. 110.

do przykościelnych[512]. Do maja tegoż roku prezydia 12 miejskich rad narodowych sporządziły zgodnie z wytycznymi sprawozdania. Dane z Powiśla ujęto w tabeli nr 14.

Tab. 14. Nadwyżki powierzchni lokali zajmowanych przez osoby duchowne oraz instytucje kościelne i wyznaniowe w maju 1962 r.

Lp.	Miasto	Ilość osób objętych ewidencją, u których występuje nadwyżka	Nadwyżki	
			Izb	Powierzchni (m^2)
1	Kwidzyn	2	4	81
2	Malbork	10	6	324
3	Sztum	14	-	90
	Razem	26	10	414

Źródło: APG, UW Gd, 2998, k. 169.

Jak wynika z powyższego zestawienia, lokalna administracja Powiśla najwięcej nadwyżek odnotowała w Malborku – aż 6 izb i 324 m^2. Stosunkowo niskie wskaźniki w Sztumie przy aż 14 osobach objętych ewidencją wiązały się najpewniej ze struktury własnościowej nieruchomości, użytkowanej przez tamtejsze duchowieństwo. Jak już wspomniano, dzięki zapobiegliwości sztumskich duszpasterzy większość budynków przez nich użytkowanych była własnością Kościoła.

Po przeprowadzeniu ewidencji prezydia miejskich rad narodowych przystąpiły do czynności administracyjnych, których celem było *wyegzekwowanie nadwyżek*. Jak jednak zanotował 24 maja 1962 r. kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej PWRN w Gdańsku Mieczysław Bielecki, *prace w tym kierunku* szły *dość opornie*[513]. Do 27 marca 1963 r. w domu, będącym dotychczas w użytkowaniu parafii w Malborku udało się zakwaterować lokatorów. Podobne starania były wówczas podejmowane w stosunku do innego z budynków kościelnych w tym mieście[514]. Natomiast do początku lat siedemdziesiątych parter domu generalnego zgromadzenia ss. benedyktynek misjonarek w Kwidzynie przy ul. Piastowskiej 1[515] Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych zasiedlił pięcioma lokatorami[516].

[512] APG, UW Gd, 2998, k. 131.
[513] APG, UW Gd, 2998, k. 170.
[514] APG, UW Gd, 2998, k. 243.
[515] W 1980 r. dokonano zmiany administracyjnej adresu na ul. Warszawską 39. Dom generalny ss. benedyktynek funkcjonował tutaj do 1986 r.; zob. J. A. Kalinowska, *Siostry benedyktynki misjonarski w diecezji warmińskiej (1945-1992)*, „Studia Warmińskie" 1995, t. 32, s. 334.
[516] APG, UW Gd, 1761, k. 48.

2. Rewindykacja mienia i uwłaszczenie kościelnych osób prawnych

Zmiany polityczne w Polsce, skutkujące objęciem w grudniu 1970 r. władzy przez ekipę Edwarda Gierka przyniosły złagodzenie kursu wobec Kościoła. Jak zauważył ks. Andrzej Kopiczko, celem państwa było rozładowanie napięcia społecznego po wydarzeniach grudniowych na Wybrzeżu[517]. W styczniu 1971 r. w Wydziale Administracyjnym KC PZPR i Urzędzie do Spraw Wyznań powstały równolegle dwa opracowania, dotyczące polityki wyznaniowej[518]. W obydwu analizach poruszono problem upaństwowienia majątku Kościoła na Ziemiach Odzyskanych. Wskazywano na niezadowolenie autochtonów, jaką wywołał zabór nieruchomości wzniesionych jej staraniem jeszcze przed wojną. Podkreślono rozgoryczenie ludności napływowej, która w nowym miejscu zamieszkania oczekiwała ekwiwalentu za świątynie pozostawione na Kresach Wschodnich[519]. Autor dokumentu sporządzonego w Wydziale Administracyjnym KC PZPR dostrzegł także negatywny wpływ odmawiania Kościołowi prawa własności użytkowanych przez niego obiektów na uregulowanie przez Watykan stanu tymczasowości w administracji kościelnej Ziem Zachodnich[520]. Memoriały sugerowały niezwłoczne przekazanie faktycznie użytkowanego majątku jednostkom kościelnym jeszcze przed podjęciem oficjalnych rozmów z Kościołem. Miało to wykluczać interpretację decyzji rządu jako efektu zabiegów hierarchów. W opracowaniu KC PZPR zalecano w związku z tym ogłoszenie komunikatu w środkach

[517] A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, s. 177.
[518] A. Friszke, *PRL wobec Kościoła. Akta 1970-1978*, s. 8-9.
[519] Zob. Dokument nr 1, Memoriał Aleksandra Merkera z Urzędu do Spraw Wyznań dotyczący zasad i kierunków polityki wyznaniowej PRL ze stycznia 1971 r., opr. A. Friszke, w: tenże, *PRL wobec Kościoła. Akta 1970-1978*, s. 79; Dokument nr 2, Analiza sytuacji i wnioski dotyczące polityki wyznaniowej przedstawione przez Wydział Administracyjny KC PZPR na posiedzenie Biura Politycznego KC PZPZR 23 lutego 1971 r., opr. A. Friszke, w: tenże, *PRL wobec Kościoła. Akta 1970-1978*, s. 99-100.
[520] Dokument nr 2, Analiza sytuacji i wnioski dotyczące polityki wyznaniowej przedstawione przez Wydział Administracyjny KC PZPR na posiedzenie Biura Politycznego KC PZPZR 23 lutego 1971 r., opr. A. Friszke, w: tenże, *PRL wobec Kościoła. Akta 1970-1978*, s. 99. Problem ten był przedmiotem obrad Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski w listopadzie 1969 r. Prymas Stefan Wyszyński dostrzegł bowiem szansę na stabilizację administracji kościelnej Ziem Odzyskanych po wygraniu wyborów w RFN we wrześniu tegoż roku przez Socjaldemokratyczną Patrię Niemiec Willy Brandta. W liście skierowanym do premiera Józefa Cyrankiewicza biskupi zaznaczyli, że uznanie prawa własności nieruchomości Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych wzmocni starania episkopatu o uregulowanie sprawy administracji kościelnej na tych terenach. Hierarchowie podkreślali, że w konsekwencji oznaczać będzie także faktyczne uznanie przez Stolicę Apostolską granicy na Odrze i Nyskie Łużyckiej; zob. [List episkopatu Polski do premiera Józefa Cyrankiewicza z 30.09.1969], opr. P. Raina, w: tenże, *Kardynał Wyszyński*, t. 9, *Czasy prymasowskie 1969-1970. Credo Pawła VI. Widmo niemiecko-sowieckiego zbliżenia. Rozmowy Watykańskie*, Warszawa 2003, s. 69; por. P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 9, *Czasy prymasowskie 1969-1970. Credo Pawła VI. Widmo niemiecko-sowieckiego zbliżenia. Rozmowy Watykańskie*, s. 67.

masowego przekazu o podjęciu przez rządzących stosownej inicjatywy[521]. Jednakowo brzmiące notatki prasowe w tej sprawie ukazały się w prasie Wybrzeża już 25 i 26 stycznia. Poinformowano w nich, że premier polecił przygotowanie aktów prawnych mających na celu nadanie na własność Kościołowi na Ziemiach Odzyskanych majątku, który po zakończeniu drugiej wojny światowej został mu przekazany przez państwo w użytkowanie[522].

Hierarchowie nie zamierzali jednak pozostać biernymi obserwatorami poczynań władz. Kardynał Stefan Wyszyński zaproponował więc podjęcie przez Urząd do Spraw Wyznań rozmów z biskupami Ziem Odzyskanych w sprawie statusu nieruchomości, użytkowanych przez Kościoły partykularne przez nich zarządzane. Wniosek został zaaprobowany, zaś negocjacje podjęto 11 lutego 1971 r.[523] W tym samym dniu pięciu zarządców diecezji Ziem Zachodnich i Północnych wraz z prymasem Wyszyńskim wystosowało list do dyrektora UdSW Aleksandra Skarżyńskiego. Postulowali w nim, by uregulowanie własności Kościoła nastąpiło na drodze ustawy według stanu użytkowania od 1 stycznia 1957 r. Hierarchowie wnosili także o przydzielenie jednostkom kościelnym na Ziemiach Odzyskanych po 50 ha ziemi[524]. O toczących się rozmowach duchowieństwo dekanatu malborsko-sztumskiego zostało poinformowane przez rządcę diecezji warmińskiej bp. Józefa Drzazgę już cztery dni później na konferencji w Malborku w dniu 15 lutego 1971 r.[525]

Po trwających miesiąc negocjacjach strona kościelna przyjęła jako podstawę określenia zasobu podlegającego uwłaszczeniu stan użytkowania w dniu 1 stycznia 1971 r. Sekretarz episkopatu bp Bronisław Dąbrowski uzasadnił ustępstwo brakiem

[521] Zob. Dokument nr 1, Memoriał Aleksandra Merkera z Urzędu do Spraw Wyznań dotyczący zasad i kierunków polityki wyznaniowej PRL ze stycznia 1971 r., opr. A. Friszke, w: tenże, *PRL wobec Kościoła. Akta 1970-1978*, s. 82-83; por. Dokument nr 2, Analiza sytuacji i wnioski dotyczące polityki wyznaniowej przedstawione przez Wydział Administracyjny KC PZPR na posiedzenie Biura Politycznego KC PZPZR 23 lutego 1971 r., opr. A. Friszke, w: tenże, *PRL wobec Kościoła. Akta 1970-1978*, s. 99-100.

[522] W informacjach prasowych oczywiście nie wspominano, w jaki sposób państwo stało się właścicielem tychże nieruchomości; zob. *Mienie kościoła rzymsko-katolickiego na Ziemiach Zachodnich*, „Głos Wybrzeża" z 25.01.1971, nr 20, s. 1; por. *W sprawie własności kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, „Dziennik Bałtycki" z 26.01.1971, nr 21, s. 2.

[523] D. Mazurkiewicz, *Spór o prawo własności kościelnych majątków poniemieckich na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945-1973*, „Studia Paradyskie" 2006, t. 16, s. 235.

[524] List parafował także sekretarz episkopatu bp Bronisław Dąbrowski; zob. List prymasa kard. S. Wyszyńskiego i biskupów Ziem Zachodnich i Północnych do premiera P. Jaroszewicza w sprawie unormowania stanu prawnego własności Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, s. 565-566.

[525] APA, Protokoły od 1967-76. Konferencja dekanalna, Protokół z 15.02.1971, k. 69.

dążenia Kościoła *do powiększenia stanu posiadania ponad istotne potrzeby*[526]. Akceptując z uwagami w liście do dyrektora Skarżyńskiego z 13 marca tegoż roku projekt ustawy mającej nadać Kościołowi tytuły własności, hierarcha stawiał równocześnie warunek umorzenia zaległości czynszowych, obciążających jednostki kościelne[527]. Księża pracujący na Powiślu mieli możliwość zapoznania się z postępem rozmów w sprawie uwłaszczenia i rewindykacji majątku na konferencji rejonowej w Malborku w dniu 26 maja 1971 r. Uczestniczący w niej biskup Drzazga polecił równocześnie duchowym niepłacenie czynszów lokalowych za okres od 1 stycznia tegoż roku[528].

Efektem negocjacji pomiędzy państwem a Kościołem była ustawa o przejściu na osoby prawne Kościoła rzymskokatolickiego oraz innych Kościołów i związków wyznaniowych własności niektórych nieruchomości położonych na Ziemiach Zachodnich i Północnych, przyjęta przez Sejm 23 czerwca 1971 r. Stanowiła ona zerwanie z polityką traktowania majątku, użytkowanego przez Kościół na Ziemiach Odzyskanych jako poniemieckiego[529]. Zgodnie z przyjętymi zasadami uwłaszczenie z mocy prawa następowało decyzją odpowiedniego wydziału do spraw wyznań tych nieruchomości, które były w wyłącznym wykorzystaniu przez kościelne osoby prawne w dniu 1 stycznia tegoż roku. Ustawa przewidywała także możliwość przekazania do 1973 r. przez Radę Ministrów składników majątku, które nie spełniały tegoż warunku, jeżeli były *niezbędne do wykonywania celów religijnych*. Przewidywane zapisami ustawowymi regulacje własności były wolne od podatków i opłat, w tym za wpisy w księdze wieczystej[530].

---

[526] List Sekretarza Episkopatu bp. B. Dąbrowskiego do dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań A. Skarżyńskiego w sprawie uzupełnień i uwag episkopatu do rządowego projektu ustawy nadającej Kościołowi tytuły własności na Ziemiach Zachodnich i Północnych, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, s. 566; por. M. Krawczyk, *Urząd do spraw Wyznań a kwestia własności kościelnych majątków poniemieckich na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach" 2014, nr 100, s. 125. Ustępstwo to oznaczało jednak rezygnację z możliwości odzyskania szeregu nieruchomości, utraconych przez Kościół w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, na przykład organistówki przy ul. Katedralnej 18 w Kwidzynie, przejętej przez państwo przed 1965 r., co już opisano powyżej.

[527] List sekretarza episkopatu bp. B. Dąbrowskiego do dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań A. Skarżyńskiego w sprawie uzupełnień i uwag episkopatu do rządowego projektu ustawy nadającej Kościołowi tytuły własności na Ziemiach Zachodnich i Północnych, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, s. 566.

[528] APA, Protokoły od 1967-76. Konferencja dekanalna, Protokół z 26.05.1971, k. 74-75.

[529] D. Mazurkiewicz, *Spór o prawo własności kościelnych majątków poniemieckich na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945-1973*, s. 236.

[530] Zob. Ustawa z dnia 23 czerwca 1971 r. o przejściu na osoby prawne Kościoła rzymskokatolickiego oraz innych Kościołów i związków wyznaniowych własności niektórych nieruchomości położonych na Ziemiach Zachodnich i Północnych, WWD 1971, nr 6, s. 212-213.

Aktem wykonawczym ustawy z 23 czerwca 1971 r. było zarządzenie dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań z 13 sierpnia 1971 r. Państwo po wielu latach uznało w tym dokumencie osobowość prawną jednostek kościelnych. Dyrektor Skarżyński określił ponadto w zarządzeniu szczegółowo zasady, na jakich miało się odbyć uwłaszczenie. Kościelne osoby prawne miały przedłożyć wydziałom do spraw wyznań oświadczenia z wykazem nieruchomości, którymi władały w dniu 1 stycznia 1971 r. Te zaś były zobowiązane do podjęcia czynności niezbędnych *do opisania części nieruchomości, którą kościelna osoba prawna faktycznie wyłącznie władała*, oraz w razie konieczności do ich geodezyjnego podziału[531].

Uczestnik negocjacji z rządem, rządca diecezji warmińskiej bp Józef Drzazga określił na konferencji rejonowej w Malborku w dniu 15 września 1971 r. ustawę z 23 czerwca 1971 r. *jako historyczną sprawiedliwość, która za ogrom wysiłku Kościoła rzymskokatolickiego na tych ziemiach, wśród zróżnicowanej ludności osiedlonej już się dawno należała*[532]. Na tym samym spotkaniu referent prawny kurii biskupiej ks. Roman Bodański szczegółowo przedstawił zgromadzonym duchownym zasady, na jakich miało się odbyć uwłaszczenie[533].

Oświadczenia, składane w trybie ustawy uwłaszczeniowej z 23 czerwca 1971 r., podlegały następnie komisyjnej ocenie. W tym celu kierownik Wydziału do Spraw Wyznań powiadamiał jednostki organizacyjne Kościoła o wszczęciu postępowania w sprawie stwierdzenia przeniesienia na nie własności nieruchomości, wyznaczając równocześnie termin stawiennictwa w odpowiednim terytorialnie powiatowym biurze geodezji i urządzeń rolnych w celu *udzielenia potrzebnych wyjaśnień*[534]. Ramy czasowe oceny dokumentów na szczeblu powiatowym na Powiślu przedstawiono w tabeli nr 15.

Tab. 15. Ocena oświadczeń z wykazem nieruchomości składanych w powiatowych biurach geodezji i urządzeń rolnych na Powiślu przez kościelne jednostki organizacyjne w trybie ustawy z 23 czerwca 1971 r.

Lp.	**Powiat**	**Parafia / placówka duszpasterska**	**Data wyznaczona na wezwaniu**	**Data podpisania protokołu**

[531] Zob. Zarządzenie dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań z dnia 13 sierpnia 1971 r. w sprawie wykonania przepisów o przejściu na osoby prawne Kościoła rzymskokatolickiego oraz innych Kościołów i związków wyznaniowych własności niektórych nieruchomości położonych na Ziemiach Zachodnich i Północnych, WWD 1971, nr 6, s. 213-219.
[532] APA, Protokoły od 1967-76. Konferencja dekanalna, Protokół z 15.11.1971, k. 77.
[533] APA, Protokoły od 1967-76. Konferencja dekanalna, Protokół z 15.11.1971, k. 78-79.
[534] Zob. APJK, Dokumenty od roku 1945 do roku 1972 dotyczące Kościoła i zakonu Franciszk., Pismo L.dz. W-1573/71 z 4.10.1971; APG, UW Gd, 1756, k. 133; APG, UW Gd, 1761, k. 34.

1	kwidzyński	parafia Trójcy Świętej Kwidzyn	18.10.1971	po 3.11.1971
2		oo. franciszkanie Kwidzyn	20.10.1971	25.10.1971
3		Czarne Dolne	18.10.1971	3.11.1971
4		Gardeja	18.10.1971	18.10.1971
5		Nebrowo Wielkie	20.10.1971	3.11.1971
6		Nowa Wioska-Trumiejki	20.10.1971	29.03.1972
7		Rakowiec	20.10.1971	18.10.1971
8		Tychnowy	18.10.1971	29.03.1972
1	malborski	parafia Matki Boskiej Nieustającej Pomocy Malbork	27.10.1971	8.11.1971
2		ks. orioniści Malbork	12.11.1971	26.11.1971
3		Królewo	8.11.1971	9.11.1971
4		Krzyżanowo	8.11.1971	8.11.1971
1	sztumski	Sztum	25.10.1971	25.10.1971
2		Benowo	25.10.1971	25.10.1971
3		Dąbrówka Malborska	25.10.1971	25.10.1971
4		Dzierzgoń	25.10.1971	25.10.1971
5		Jasna	29.10.1971	29.10.1972
6		Kalwa	25.10.1971	25.10.1971
7		Krasna Łąka	29.10.1971	29.10.1971
8		Mikołajki Pomorskie	29.10.1971	29.10.1971
9		Postolin	27.10.1971	27.10.1971
10		Stary Targ	27.10.1971	27.10.1971
11		Straszewo	29.10.1971	29.10.1971
12		Ryjewo	27.10.1971	27.10.1971
13		Żuławka Sztumska	29.10.1971	29.10.1971

Źródło: APA, Dokumenty Parafialne 1957 19[78], Protokół z 25.10.1971; APG, UW Gd, 1755, k. 117, 121; APG, UW Gd, 1756, k. 133, 135, 330, 332; APG, UW Gd, 1757, k. 23, 33; APG, UW Gd, 1758, k. 247, 252-253; APG, UW Gd, 1759, k. 141, 143, 232, 240-241; APG, UW Gd, 1760, k. 38, 42; APG, UW Gd, 1761, k. 34-35; APG, UW Gd, 1762, k. 16, 20, 98, 103, 169, 176; APG, UW Gd, 1763, k. 17, 20-20a; APG, UW Gd, 1766, k. 13, 21; APG, UW Gd, 1767, k. 169, 175, 273, 276; APG, UW Gd, 1768, k. 102, 129; APG, UW Gd, 1769, k. 124, 130-130a; APG, UW Gd, 1770, k. 14, 19-20; APG, UW Gd, 1771, k. 33, 40, 88, 90-90a, 207, 221; APG, UW Gd, 1772, k. 272, 274; APG, UW Gd, 1773, k. 93, 213; APJK, Dokumenty od roku 1945 do roku 1972 dotyczące Kościoła i zakonu Franciszk., Pismo L.dz. W-1573/71 z 4.10.1971, Protokół z 25.10.1971.

W skład komisji oceniającej oświadczenia wchodzili zarówno przedstawiciele wydziału wyznaniowego z Gdańska, jak i lokalni urzędnicy. Informacją przedłożoną przez parafię św. Anny w Sztumie Wydziałowi do Spraw Wyznań PWRN w Gdańsku zajmowali się 25 października 1971 r. przewodniczący PPRN w Sztumie Władysław Turek, proboszcz parafii ks. Atanazy Kubica, kierownik WdSW w Gdańsku Jan Szewczyk oraz pracownicy Biura Gospodarki Terenami PWRN w Gdańsku i

Powiatowego Biura Geodezji w Sztumie[535]. W dniu 8 listopada tegoż roku w Malborku nad nieruchomościami, użytkowanymi przez tamtejszą parafię Matki Boskiej Nieustającej Pomocy debatował kierownik Jan Szewczyk, proboszcz parafii ks. Feliks Sawicki oraz pracownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej PWRN w Gdańsku, zaś miejscowe władze reprezentował kierownik Powiatowego Biura Geodezji i Urządzeń Rolnych w Malborku[536]. Jak wynika z zestawienia przedstawionego w tabeli nr 15, Wydział do Spraw Wyznań wyznaczył sobie ramy czasowe spotkań z księżmi w sprawach użytkowanych przez Kościół nieruchomości pomiędzy 18 października a 12 listopada 1971 r., przy czym zdecydowana większość przypadała na październik Zapewne z uwagi na uczestnictwo w pracach wszystkich komisji powiatowych pracowników gdańskiego PWRN, przyjęto podobną liczbę spraw, którymi zajmowano się danego dnia. Najsprawniej udało się dokonać ustaleń w powiecie sztumskim. We wszystkich 13 przypadkach oceniający wnioski podpisali w tym samym dniu protokół wskazujący, które nieruchomości mają się stać własnością parafii. W powiecie kwidzyńskim parafowano tego samego dnia ustalenia, dotyczące dwóch parafii (w Gardei i w Rakowcu[537]) na osiem, wobec których wszczęto postępowanie, zaś w powiecie malborskim związane tylko z jedną (parafia w Krzyżanowie) na cztery. Jednodniowa różnica terminów, dotycząca placówki duszpasterskiej w Królewie była spowodowana brakiem upoważnienia do reprezentowania parafii przez wikariusza-ekonoma ks. Wincentego Bugiela, pełniącego obowiązki proboszcza. Po dostarczeniu pełnomocnictwa, wystawionego przez rządcę diecezji bp. Józefa Drzazgę, ks. Bugiel podpisał protokół w dniu 9 listopada 1971 r.[538]

W pozostałych przypadkach dłuższy czas od pierwszego zebrania komisji do dokonania przez nią wiążących ustaleń był zapewne związany z osiągnięciem konsensusu odnośnie do tych składników majątku, które były we władaniu placówek duszpasterskich w dniu 1 stycznia 1971 r.[539] Ostatecznie do 29 marca 1972 r. wszyscy administratorzy placówek duszpasterskich na Powiślu, posiadających osobowość prawną parafowali ustalenia, dotyczące użytkowanych przez nich nieruchomości. W

[535] APA, Dokumenty Parafialne 1957 19[78], Protokół z 25.10.1971.
[536] APG, UW Gd, 1756, k. 136.
[537] W sprawie nieruchomości, użytkowanych przez parafię w Rakowcu komisja spotkała się dwa dni wcześniej, niż pierwotnie wyznaczono, tj. w dniu 18 października 1971 r.; zob. APG, UW Gd, 1762, k. 169; por. APG, UW Gd, 1762, k. 176.
[538] Zob. APG, UW Gd, 1762, k. 17-20.
[539] Na przykład administrator parafii Tychnowy ks. Janusz Wysocki wnosił o zwrot gruntów rolnych i budynków gospodarczych. Te ostatnie zajął w dniu 5 listopada 1971 r., zakładając własne zamki; zob. APG, UW Gd, 1768, k. 116-116a, 122-124.

protokołach wymieniono działki z zabudowanymi na nich kościołami, plebaniami i innymi budynkami kościelnymi, cmentarze oraz grunty rolne o niewielkim areale. Koszty ewentualnych prac geodezyjnych wydzielenia nieruchomości w terenie miał ponieść Kościół[540].

Przekazanie ustalonych w ten sposób składników majątku na własność nastąpiło decyzjami administracyjnymi kierownika Wydziału do Spraw Wyznań PWRN w Gdańsku. W myśl centralnych wytycznych akty nadania miały być wręczone na zbiorowych spotkaniach w siedzibach prezydiów powiatowych rad narodowych[541]. Na Powiślu najwcześniej, bo w dniu 2 czerwca 1972 r., dokumenty dotyczące placówek Powiśla przekazano w powiecie malborskim[542]. Pięć dni później decyzje odebrali duszpasterze z powiatu kwidzyńskiego[543]. W uroczystościach na zamku w Sztumie w dniu 29 czerwca tegoż roku uczestniczyli wszyscy administratorzy parafii z powiatu sztumskiego. Dokumenty, stwierdzające uwłaszczenie kościelnych jednostek prawnych przekazał przewodniczący PPRN w Sztumie Władysław Turek w obecności kierownika WdSW w Gdańsku Jan Szewczyka[544]. Wszystkie decyzje nosiły datę wystawienia zgodną z dniem ich wręczenia. Proboszczowie potwierdzali otrzymanie dokumentu na jego kopii, pozostającej w dokumentacji Wydziału do Spraw Wyznań w Gdańsku. Do końca września 1972 r. wszystkie parafie i domy zakonne diecezji warmińskiej otrzymały ostateczne decyzje administracyjne, przenoszące na nie własność użytkowanych nieruchomości, choć nie dokonano jeszcze wpisów do ksiąg wieczystych[545].

Po zakończeniu akcji przekazywania majątku kościołom i związkom wyznaniowym w trybie art. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1971 r., przystąpiono do rozpatrywania wniosków w trybie art. 2 tegoż aktu prawnego. Na terenie województwa gdańskiego podania o nadanie nieruchomości składały do Wydziału do Spraw Wyznań

[540] Zob. na przykład APG, UW Gd, 1756, k. 135; APG, UW Gd, 1757, k. 33.
[541] D. Mazurkiewicz, *Spór o prawo własności kościelnych majątków poniemieckich na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945-1973*, s. 238.
[542] Zob. APG, UW Gd, 1756, k. 72, 350; APG, UW Gd, 1759, k. 151-152.
[543] Zob. APG, UW Gd, 1757, k. 37-38; APG, UW Gd, 1760, k. 48; APG, UW Gd, 1761, k. 37; APG, UW Gd, 1767, k. 180; APG, UW Gd, 1768, k. 133; APG, UW Gd, 1771, k. 46-47; APG, UW Gd, 1773, k. 216.
[544] Zob. Archiwum Parafii w Straszewie (dalej: APSt), Chronik der Kirche zu Straszewo 1901, s. 63; por. APG, UW Gd, 1755, k. 123; APG, UW Gd, 1758, k. 262-263; APG, UW Gd, 1759, k. 244-245; APG, UW Gd, 1762, k. 104; APG, UW Gd, 1763, k. 23-24; APG, UW Gd, 1766, k. 24; APG, UW Gd, 1767, k. 283; APG, UW Gd, 1769, k. 137-138; APG, UW Gd, 1770, k. 23-24; APG, UW Gd, 1771, k. 91; APG, UW Gd, 1772, k. 277; APG, UW Gd, 1773, k. 101-102.

w Gdańsku poszczególne kurie biskupie. Do 19 czerwca 1973 r. wpłynęły łącznie 204 wnioski, w tym 128 z diecezji gdańskiej, 58 z diecezji warmińskiej i 20 z koszalińsko-kołobrzeskiej[546]. Postulaty Kościoła były przekazywane do odpowiednich terytorialnie powiatów, gdzie podlegały zaopiniowaniu. Z dziewięciu wniosków, dotyczących powiatu kwidzyńskiego, wszystkie zostały zaopiniowane negatywnie, o czym informował gdański WdSW przewodniczący PPRN w Kwidzynie Franciszek Bodurka. W piśmie z 28 listopada 1972 r. nadmienił, że sposób użytkowania nieruchomości, o które ubiegał się Kościół warmiński nie pozwalał komisji powiatowej na pozytywne zaopiniowanie ich przekazania. Przewodniczący Bodurka postulował natomiast nadanie parafii w Tychnowach działki o powierzchni 0,62 ha z przeznaczeniem na powiększenie czynnego cmentarza, co jednak nie było uwzględnione we wniosku diecezji warmińskiej[547]. Powiatowa komisja analizująca 23 podania z terenu sztumskiego na posiedzeniu w dniu 6 kwietnia 1973 r. pozytywnie ustosunkowała się do czterech wniosków, do trzech w części, wskazując równocześnie w jednym przypadku inną działkę niż wnioskowaną, która mogłaby stać się własnością parafii. Negatywne opinie przewodniczący PPRN w Sztumie Władysław Turek podobnie jak przewodniczący Bodurka uzasadniał obecnym lub planowanym przeznaczeniem nieruchomości[548].

Po rozpatrzeniu wniosków przez zespoły powiatowe ich oceną zajął się zespół wojewódzki. Z 204 zgłoszonych postulatów na posiedzeniu w dniu 19 czerwca 1973 r. wyrażono zgodę na uwzględnienie 49, w tym 26 z diecezji gdańskiej, 17 z diecezji warmińskiej i 6 z koszalińsko-kołobrzeskiej[549]. Wobec żądań przyznania części placówek duszpasterskich ziemi rolnej, podjęto decyzję o nadaniu do 2 ha na parafię[550] Część postulatów postanowiono załatwić w trybie art. 1 ustawy z dnia 23 czerwca

[545] Ordynariusz warmiński bp Józef Drzazga poinformował o tym zebrane duchowieństwo na konferencji dekanalnej w Starym Targu w dniu 28 września 1972 r.; zob. APA, Protokoły od 1967-76. Konferencja dekanalna, Protokół z 28.09.1972, k. 90.
[546] APG, KW PZPR Gd, 1862, k. 262.
[547] Negatywna opinia dotyczyła gruntów w Rakowcu, Tychnowach, Gardei, wraz z budynkami na nich zlokalizowanymi, plebanii i budynków gospodarczych w Nowej Wiosce, cmentarza komunalnego w Kwidzynie oraz budynku ss. benedyktynek w tym mieście; zob. APG, UW Gd, 1761, k. 47-48.
[548] Wnioski dotyczyły budynków mieszkalnych i gospodarczych oraz nieruchomości rolnych na terenie parafii w Benowie, Dąbrówce Malborskiej, Gościszewie, Dzierzgoniu, Kalwie, Krasnej Łące, Mikołajkach Pomorskich, Postolinie, Ryjewie, Starym Targu, Straszewie, Sztumie i Żuławce Sztumskiej; zob. APG, UW 1771, k. 224-227.
[549] APG, KW PZPR Gd, 1862, k. 262.
[550] Na Powiślu dotyczyło to parafii w Dąbrówce Malborskiej, Gościszewie, Rakowcu, Ryjewie i Tychnowach; AIPN Gd, 299/63, k. 157-161.

1971 r., uwłaszczając Kościół po wykonaniu podziału nieruchomości według faktycznego stanu użytkowania[551].

Gdański Wydział do Spraw Wyznań dosyć szybko poinformował o podjętych decyzjach wnioskodawców, co miało na celu umożliwienie odwołania się od nich u władz wyższego szczebla. Diecezja warmińska, podobnie jak gdańska, skorzystały z takiej możliwości. Na konferencji w Urzędzie do Spraw Wyznań w Warszawie w dniach 24 i 25 października 1973 r. Kościół warmiński reprezentował sufragan warmiński bp Julian Wojtkowski, zaś stronę rządową zastępca dyrektora UdSW Aleksander Merker. W efekcie *bardzo szczegółowej dyskusji* część wniosków zakwalifikowano do załatwienia w trybie art. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1971 r. Wszystkie postulaty dotyczące przydziału gruntów rolnych, także te, które były już zaopiniowane pozytywnie przez zespół wojewódzki 19 czerwca 1973 r., pozostawiono bez rozpatrzenia. Było to spowodowane negatywnym stanowiskiem w tej sprawie Rady Ministrów, która przewidziała jedynie możliwość dzierżawy ziemi bez przekazywania jej na własność[552]. Po październikowym spotkaniu w Warszawie Urząd do Spraw Wyznań zalecił WdSW w Gdańsku przeprowadzenie w części spornych spraw dodatkowych wizji lokalnych i konsultacji z władzami terenowymi. W ich efekcie z 16 odwołań diecezji warmińskiej uwzględniono tylko dwa. Diecezja gdańska załatwiła natomiast pięć na 63 zgłoszeń[553].

Postępowanie w sprawie przekazania Kościołowi nieruchomości w trybie art. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1971 r. zakończyła Rada Ministrów trzema uchwałami: nr 231[554] z 8 października oraz nr 302[555] i nr 303[556] z 31 grudnia 1973 r. Nieruchomości

[551] Dotyczyło to budynków wraz z posesjami w Dzierzgoniu przy ul. 3 Maja 22, Jasnej, Malborku przy ul. Słowackiego 77, Nebrowie Wielkim, i Straszewie; zob. AIPN Gd, 299/63, k. 113, 118-120, 122, APG, KW PZPR Gd, 1862, k. 263.
[552] APG, KW PZPR Gd, 1862, k. 263-264.
[553] APG, KW PZPR Gd, 1862, k. 264.
[554] Uchwała nr 231 Rady Ministrów z dnia 8 października 1973 r. w sprawie przekazania osobom prawnym Kościoła rzymskokatolickiego oraz innych Kościołów i związków wyznaniowych własności niektórych nieruchomości położonych na Ziemiach Zachodnich i Północnych, opr. M. Fąka, w: *Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych (według stanu z dnia 1 kwietnia 1977 r.)*, red. tenże, s. 216-224.
[555] Uchwała nr 302 Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1973 r. w sprawie uregulowania stanu prawnego nieruchomości i szpitala w Trzebnicy, opr. M. Fąka, w: *Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych (według stanu z dnia 1 kwietnia 1977 r.)*, red. tenże, s. 225-226.
[556] Uchwała nr 303 Rady Ministrów z dnia z dnia 31 grudnia 1973 r. w sprawie przekazania osobom prawnym Kościoła rzymskokatolickiego oraz innych Kościołów i związków wyznaniowych własności niektórych nieruchomości położonych na Ziemiach Zachodnich i Północnych, opr. M. Fąka, w: *Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych (według stanu z dnia 1 kwietnia 1977 r.)*, red. tenże, s. 226-253.

położone na Powiślu zawierał wyłącznie załącznik uchwały nr 303. Ich listę przedstawiono w tabeli nr 16.

Tab. 16. Wykaz nieruchomości na Powiślu, które przeszły na własność Kościoła mocą uchwały nr 303 Rady Ministrów z 31 grudnia 1973 r.

Lp.	Powiat	Adres nieruchomości	Rodzaj budynku, znajdującego się na nieruchomości lub sposób jej użytkowania
1	iławski	Prabuty, ul. Barczewskiego	kościół
2	kwidzyński	Kwidzyn, ul. Słowiańska 29	klasztor
3		Rakowiec	cmentarz
4	malborski	Malbork, ul. Słowackiego 77	wikariatka
5		Malbork, osiedle XX-lecia PRL	plac pod budowę plebanii
6	sztumski	Benowo	organistówka
7		Dzierzgoń, ul. Mickiewicza 3	organistówka
8		Łoza	kościół
9		Postolin	klasztor
10		Postolin	organistówka
11		Ryjewo	organistówka
12		Straszewo	klasztor
13		Straszewo	zabudowania gospodarcze

Źródło: Uchwała nr 303 Rady Ministrów z dnia z dnia 31 grudnia 1973 r. w sprawie przekazania osobom prawnym Kościoła rzymskokatolickiego oraz innych Kościołów i związków wyznaniowych własności niektórych nieruchomości położonych na Ziemiach Zachodnich i Północnych, opr. M. Fąka, w: Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych (według stanu z dnia 1 kwietnia 1977 r.), red. tenże, s. 230-2231, 234.

Zgodnie z powyższym zestawieniem Kościół uzyskał ostatniego dnia 1973 r. prawo do 13 nieruchomości na Powiślu. Uchwała Rady Ministrów objęła dwie poewangelickie świątynie - ruinę kościoła pokatedralnego w Prabutach i kościół w Łozie, o czym wspomniano już w niniejszej dysertacji. Na liście znalazły się także nieruchomości, wobec przekazania których na szczeblu powiatu wyrażono negatywną opinię – budynki klasztorów w Kwidzynie, Postolinie i Straszewie[557].

Sprawa zwrotu majątku Kościoła przejętego przez państwo została ponownie podjęta dopiero w trakcie kolejnego przełomu politycznego w kraju. Stała się bowiem

[557] Por. APG, UW Gd, 1761, k. 48; APG, UW Gd, 1771, k. 225-226.

tematem rozmów w ramach Komisji Wspólnej przedstawicieli rządu i episkopatu w czerwcu 1981 r. O tejże kwestii dyskutowano również na forum Komisji Wspólnej w 1988 r. w związku z projektem ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Polsce[558]. Efektem prac była ustawa, przyjęta przez Sejm w dniu 17 maja 1989 r.[559] Zapisy zawarte w tejże regulacji gwarantowały Kościołowi i jego podmiotom posiadającym osobowość prawną prawo posiadania, nabywania i zbywania mienia ruchomego i nieruchomego oraz zarządzania nim. Ustawa przewidywała uwłaszczenie kościelnych osób prawnych. W świetle przepisów te nieruchomości, którymi władały w dniu wejścia przepisów w życie, tj. 23 maja 1989 r., stały się bowiem ich własnością[560]. Nowelizacja ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej z 11 października 1991 r. pozwoliła na uzyskanie rekompensaty za znacjonalizowane nieruchomości rolne Kościoła na Ziemiach Odzyskanych, którymi władał po 8 maja 1945 r. Parafie mogły dzięki temu ubiegać się o otrzymanie do 15 ha gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi. Diecezja elbląska skomasowała część wniosków parafii, przejmując kilka Państwowych Gospodarstw Rolnych[561]. Decyzją wojewody elbląskiego z 25 kwietnia 1994 r. 26 parafii stało się w ten sposób właścicielami nieruchomości rolnej byłego PGR w Sztumskiej Wsi na Powiślu o łącznej powierzchni 323,856 ha[562].

3. Budownictwo kościelne w obliczu nowych regulacji państwowych

a. Inwestycje budowlane do 1970 r.

Znaczna część świątyń na Powiślu w trakcie II wojny światowej została w mniejszym lub większym stopniu uszkodzona bądź zdewastowana[563]. Duszpasterze,

---

[558] P. Pelc, *Kwestia zwrotu mienia kościelnych osób prawnych w świetle ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej*, „Prawo Kanoniczne" 1995, nr 1-2, s. 104.
[559] Dz.U. z 1989, nr 29, poz. 154.
[560] L. Świto, *Alienacja majątku kościelnego w diecezjach rzymskokatolickich w Polsce*, s. 42-43; T. Stanisławski, *Opodatkowanie i dochody Kościoła oraz regulacje własności nieruchomości kościelnych*, w: *Prawo wyznaniowe*, red. H. Misztal, Lublin 2000, s. 454-455.
[561] L. Świto, *Alienacja majątku kościelnego w diecezjach rzymskokatolickich w Polsce*, s. 45.
[562] Było wśród nich 18 placówek duszpasterskich, położonych na Powiślu, tj. parafie w Benowie, Czerninie, Gościszewie, Janowie, Krasnej Łące, Królewie, bł. Urszuli Ledóchowskiej w Malborku, Mikołajkach Pomorskich, Nebrowie Wielkim, Ryjewie, Sadlinkach, Postolinie, Starym Targu, Straszewie, św. Anny w Sztumie, Rakowcu, Tychnowach, Waplewie Wielkim; zob. APSa, Akta luźne, Pismo z 16.06.2016; APSa, Akta luźne, Decyzja Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji DWRMNiE-WRPiFK-0272-28/2016 z 22.02.2019.
[563] Według obliczeń Dariusza Gumbrychta na 912 zrujnowanych w skali całego kraju w diecezji warmińskiej do 1945 r. zniszczeniu uległy 33 obiekty sakralne. Bp Jan Obłąk wskazał na *kilkanaście kościołów całkowicie zniszczonych* i około dwustu uszkodzonych i zdewastowanych. Ks. Andrzej

przystępując do ich odbudowy i uporządkowania mogli liczyć na zaangażowanie wiernych oraz pomoc państwa. Nie stawiano przeszkód w prowadzeniu zbiórek publicznych na ten cel. Przybyły w 1945 r. do Prabut o. Andrzej Klimuszko szukał środków finansowych na odbudowę znacznie uszkodzonego kościoła w tym mieście kwestując także poza parafią[564]. Przychylna atmosfera związana z budownictwem kościelnym zaczęła ulegać zmianie od 1947 r. Władze radykalnie ograniczyły bowiem wówczas subwencje kierowane na wznoszenie z ruin budynków służących wspólnotom religijnym. Nie wiązało się to jednak ze zmniejszeniem się potrzeb w tym zakresie, lecz stanowiło decyzję czysto polityczną[565]. Kolejnym krokiem utrudniającym finansowanie przez Kościół różnych przedsięwzięć, w tym budowlanych, była zmiana ustawy o zbiórkach publicznych wprowadzona dekretem z 28 lipca 1948 r. Z obowiązujących przepisów wykreślono wówczas zapis, umożliwiający prowadzenie przez związki religijne zbiórek bez zezwolenia poza budynkami sakralnymi[566].

Wśród zadań powstałego w 1950 r. Urzędu do Spraw Wyznań był również nadzór nad budownictwem kościelnym. W szczególności realizowano go poprzez opiniowanie podań – także dotyczących wykonywania robót budowlanych, przydziału subwencji i dotacji rządowych czy zbiórek pieniężnych, które mogły posłużyć budownictwu[567]. UdSW spełniał ponadto wobec związków wyznaniowych rolę centralnego dystrybutora materiałów budowlanych[568]. Ich przydział uzależniono od szeregu czynników. Znaczący wpływ miała postawa księdza – na przychylność mógł liczyć duchowny *pozytywny*, nie zaś *reakcyjny*. Wniosek powinni również popierać wierni. Wyłączna inicjatywa duszpasterza przeprowadzenia robót budowlanych nie miała większych szans. Wobec ogólnej polityki zmierzającej do wygaszania

---

Kopiczko ustalił natomiast liczbę świątyń zburzonych na 14; zob. D. Gumbrycht, *Obiekty sakralne*, w: *Kościół katolicki w Polsce 1918-1990. Rocznik statystyczny*, Warszawa 1991, s. 202-203; por. J. Obłąk, *Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945-1965)*, „Nasza Przeszłość" 1965, t. 23, s. 207; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, s. 138.

564 Franciszkanin miał w tym celu odwiedzać między innymi restauracje w Warszawie, pozyskując pieniądze na wykonanie robót od ich klientów; zob. C. C. Baran, *Z działalności ojców franciszkanów w Kwidzynie w latach 1945-1970. Na jubileusz 25-lecia*, s. 120.

565 R. Gryz, *Pozwolić czy nie? Władze PRL wobec budownictwa katolickich obiektów sakralnych w latach 1971-1980*, Kielce 2007, s. 30.

566 [Dekret w sprawie zmiany ustawy o zbiórkach publicznych z 28 lipca 1948 r.], WWD 1949, nr 2, s. 12.

567 Zob. M.P. z 1950, nr A-78, poz. 905; por. M. Opaliński, *„Zgody nie wyrażono". Problem budownictwa sakralnego w diecezji łódzkiej 1945-1989*, Łódź 2018, s. 70

568 AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 3-4; R. Gryz, *Pozwolić czy nie? Władze PRL wobec budownictwa katolickich obiektów sakralnych w latach 1971-1980*,

działalności kościołów filialnych materiały budowlane miały być kierowane w szczególnie uzasadnionych przypadkach na potrzeby świątyń parafialnych[569].

Administracja wyznaniowa w połowie lat pięćdziesiątych XX wieku nie wyrażała już zgody na odbudowę zniszczonych w trakcie wojny zabytkowych kościołów, pomimo typowania ich rewaloryzacji przez wojewódzkich konserwatorów zabytków. Negatywne decyzje uzasadniano pozostawaniem wciąż w stanie ruiny szeregu obiektów świeckich. Zniszczone niezabytkowe budynki należało rozbierać, a pozyskane w ten sposób materiały przeznaczać na budowę szkół i innych obiektów użyteczności publicznej[570]. Wśród zlikwidowanych w ten sposób obiektów kościelnych była zrujnowana plebania w Sadlinkach, o czym wspomniano w dalszej części pracy. Ówczesne prawo budowlane nakazywało uzyskanie pozwolenia również na ustawienie małych obiektów, takich jak krzyż czy kapliczka, także na gruntach prywatnych. Urzędnicy zostali wówczas zobowiązani, by wykorzystując obowiązujące przepisy (*naginając prawo budowlane*) nie wyrażali na to zgody, grożąc jednocześnie sankcjami karnymi za wykonanie samowoli budowlanej. Jednak już nielegalnie zbudowanych nie należało rozbierać ani też karać wiernych, którzy to uczynili[571]. Nie był to w żadnej mierze objaw tolerancji władz, lecz raczej chęć uniknięcia konfliktów społecznych. Chociaż wnioski częstokroć spotykały się z życzliwością organów administracyjnych niższego szczebla, to wydanie pozytywnej decyzji było blokowane przez władze wojewódzkie.

Zmiany w polityce wewnętrznej PZPR okresu odwilży październikowej spowodowały wznowienie wydawania zezwoleń na budowę obiektów kościelnych. Od początku 1956 r. do maja 1957 r. w skali całego kraju władze szczebla wojewódzkiego wydały 245 takich pozwoleń, tj. ponad dwukrotnie więcej w latach 1945-1956[572]. Silny nacisk społeczny wiernych, domagających się kolejnych koncesji na budowę świątyń spowodował wydanie przez Urząd Do Spraw Wyznań 27 marca 1957 r. okólnika nr 3 w sprawie budownictwa kościelnego[573]. W myśl zawartych tam przepisów wnioski, które

[569] Obowiązkiem pracowników referatów wyznaniowych w powiatach województwa gdańskiego było sprawdzenie, czy remont jest rzeczywiście konieczny oraz ile i jakie materiały są na to potrzebne; AIPN Gd, UW Gd, 299/5, k. 14.
[570] AIPN Gd, UW Gd, 299/5, k. 77.
[571] AIPN Gd, UW Gd, 299/5, k. 77.
[572] A. Dudek, *Problem budownictwa sakralnego w stosunkach państwa z Kościołem rzymskokatolickim w Polsce w latach 1957-1970*, „Dzieje Najnowsze" 1995, nr 1, s. 31.
[573] Zob. Okólnik nr 3 w sprawie budownictwa obiektów sakralnych i kościelnych oraz zaopatrywania tych obiektów w materiały budowlane, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 592-593. Założenia nowej procedury uzyskiwana przez Kościół pozwoleń zostały przedstawione

stanowiły roczne plany zamierzonych przedsięwzięć budowlanych mogły składać do prezydiów wojewódzkich rad narodowych wyłącznie kurie biskupie. Eliminowano w ten sposób, jako strony postępowania administracyjnego, grupy wiernych oraz ich duszpasterzy w terenie[574]. Urząd do Spaw Wyznań przestał zajmować się dystrybucją materiałów budowlanych, rolę tę przejęły państwowe jednostki zbytu[575].

Plany inwestycyjne Kościoła podlegały omówieniu na spotkaniach przewodniczących prezydiów wojewódzkich rad narodowych (po 1973 r. wojewodów) z rządcami diecezji. Wicedyrektor UdSW w Warszawie Jan Lech publicznie napiętnował 2 października 1957 r. przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku Józefa Wołka za przeprowadzanie rozmów *z niższymi funkcjonariuszami kurii*. Jeżeli biskup nie przychodził na telefoniczne zaproszenie, Lech polecił wezwać go pisemne. Jeżeli rządcy diecezji w dalszym ciągu unikali spotkań z przewodniczącym prezydiów wojewódzkich rad narodowych, należało *nie załatwiać im ich spraw*. *Wszyscy inni kurialiści* według wytycznych wicedyrektora UdSW mogli co najwyżej prowadzić rozmowy z kierownikiem wydziału do spraw wyznań[576].

Rok później kierownik UdSW minister Jerzy Sztachelski w imieniu kierownictwa partii polecił podwładnym pracownikom administracji wyznaniowej maksymalne ograniczenie liczby wydawanych zezwoleń budowlanych[577]. W kwietniu 1958 r. gdańskiemu WdSW przekazano opracowane centralnie szczegółowe wytyczne, odzwierciedlające zaostrzenie polityki wyznaniowej państwa w dziedzinie budownictwa kościelnego[578]. Wkrótce też na posiedzeniu Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR w dniu 26 czerwca 1958 r. zalecono wydawanie nowych pozwoleń *jedynie w nielicznych wypadkach*. Poziom decyzyjny w tej materii miał zostać przesunięty na szczebel centralny. Nakazano równocześnie likwidację nielegalnego budownictwa kościelnego poprzez wyeliminowanie zaopatrywania się w materiały budowlane poza

---

kierownikom wojewódzkich wydziałów wyznaniowych 28 lutego 1957 r. na naradzie w UdSW w Warszawie; zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 11.

[574] Przepisy okólnika pozwalały na odsyłanie delegacji rad parafialnych do kurii biskupich, jako wyłącznie kompetentnych w sprawach budownictwa kościelnego; zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 78.

[575] Okólnik nr 3 w sprawie budownictwa obiektów sakralnych i kościelnych oraz zaopatrywania tych obiektów w materiały budowlane, opr. P. Raina, s. 225-226; por. A. Kopiczko, *Biskup Julian Wojtkowski a ratowanie obiektów sakralnych w diecezji warmińskiej*, w: *Veni Domine. Księga pamiątkowa w 50. rocznicę święceń biskupich księdza biskupa prof. dr. hab. Juliana Wojtkowskiego*, red. tenże, Pelplin 2019, s. 316-317.

[576] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 76.

[577] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 100.

[578] Zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 103-104.

istniejącym państwowym systemem ich dystrybucji. Kierownictwo partii oczekiwało również *zbadania sprawy zrujnowanych kościołów do rozbiórki na terenie Ziem Odzyskanych*[579].

Już następnego dnia minister Sztachelski na naradzie kierowników wydziałów do spraw wyznań w Warszawie poinformował zebranych o ograniczeniu wydawania pozwoleń na budowę do wyjątkowych przypadków. Wstrzymanie przydziału materiałów budowlanych miało uniemożliwić wykonywanie przez jednostki kościelne jakichkolwiek robót. Sztachelski nakazał jednocześnie wyeliminowanie zbiórek pieniężnych na cele budowlane przeprowadzanych poza kościołami oraz zamykanie kont bankowych do tego przeznaczonych[580]. Pozytywne załatwienie wniosków kurii biskupich zostało od 1959 r. uzależnione od wstępnej akceptacji kierownika Urzędu do Spraw Wyznań. Tym z kierowników wydziałów wyznaniowych w województwach, którzy podejmą takie decyzje samodzielnie, minister Sztachelski zagroził wyciągnięciem surowych konsekwencji[581].

Kurie biskupie poszczególnych diecezji zaczęły zgodnie z okólnikiem nr 3 składać roczne plany budownictwa kościelnego. Przykładowo Kuria Biskupia Diecezji Warmińskiej w Olsztynie 15 listopada 1957 r. zwróciła się do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku o wyrażenie zgody na budowę w 1958 r. plebanii przy kościele św. Jana w Malborku i kaplicy przydrożnej w Starym Polu oraz odbudowę plebanii w Sadlinkach. W dniu 17 kwietnia 1958 r., a więc po pięciu miesiącach przewodniczący PWRN w Gdańsku Józef Wołek parafował decyzję odmowną[582].

Ludność katolicka, która osiedliła się w 1945 r. na terenie Żuławy Kwidzyńskiej przejęła w użytkowanie po wykonaniu niezbędnych prac świątynię w Sadlinkach[583]. Kościół wchodzący w skład poewangelickiego kompleksu parafialnego, podobnie jak inne obiekty sakralne na Ziemiach Odzyskanych, był zdewastowany. Poważnych uszkodzeń doznała plebania. Po spaleniu pozostały z niej ceglane ściany zewnętrzne[584]. Na jej odbudowę bezpośrednio po wojnie osadnikom zabrakło jednak funduszy. Po

[579] Dokument nr 105, Protokół nr 203 posiedzenia Biura Politycznego w dniu 28 czerwca 1958 r., opr. A. Dudek, A. Kochański, K. Persak, w: *Centrum władzy. Protokoły posiedzeń kierownictwa PZPR. Wybór z lat 1949-1970*, red. A. Paczkowski, Warszawa 2000, s. 302; por. A. Małyszka, *„Nieuzasadnione żądania budowy...". Władze województwa poznańskiego wobec budownictwa kościelnego w latach 1957-1970,* w: *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1945-195*6, red. K. Białecki, s. 204.
[580] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 123.
[581] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 159, 180.
[582] APG, UW Gd, 1765, k. 7.
[583] Zob. A. B. Krupa, *Geneza i erygowanie parafii w Sadlinkach w 1973 roku*, s. 57.
[584] Zob. dokumentację zdjęciową plebanii; APSa, Księga pamiątkowa, k. 5-5v.

zgromadzeniu przez wiernych środków finansowych oraz niezbędnych materiałów budowlanych Kuria Biskupia Diecezji Warmińskiej w Olsztynie wpisała inwestycję na listę planowanych do wykonania w 1958 r.[585] W styczniu 1958 r. diecezja warmińska poinformowała jednocześnie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku o zamiarze utworzenia w Salinkach parafii[586]. Chcąc zapewne do tego nie dopuścić, postanowiono o rozwiązaniu sprawy powstania w tej miejscowości budynku, w którym mógłby zamieszkać duszpasterz. Władze powiatu kwidzyńskiego oceniły, że zrujnowany budynek nie nadaje się na cele społeczne z uwagi na jego lokalizację bezpośrednio przy kościele. W dniu 5 kwietnia 1958 r. zastępca przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kwidzynie Bronisław Klawczyński poprosił więc WdSW w Gdańsku o wyrażenie zgody na wykonanie rozbiórki z przeznaczeniem pozyskanych w ten sposób cegieł na budowę szkoły w Okrągłej Łące[587]. W tym samym czasie poinformowano kurię warmińską o odrzuceniu jej wniosku. Wobec negatywnej decyzji w sprawie zamierzeń budowlanych rządca diecezji warmińskiej bp Tomasz Wilczyński wymógł na przewodniczącym Wołku w trakcie rozmowy w dniu 6 maja tegoż roku powołanie wspólnej komisji ekspertów w sprawie wypalonej plebanii w Sadlinkach. Wołek najpewniej od początku nie miał zamiaru dotrzymać danego słowa, gdyż dwukrotnie wyznaczany termin spotkania nie został ze strony władz dotrzymany. W sierpniu tegoż roku kurię warmińską telefonicznie poinformowano o decyzji Wołka nieodbudowywania ruin. Ostatnią szansą załatwienia sprawy było złożenie odwołania, co bp Wilczyński uczynił w piśmie z 24 sierpnia skierowanym do ministra Sztachelskiego[588]. W trakcie procedowania sprawy w Warszawie, 15 października 1958 r. inspektor szkolny Inspektoratu Oświaty kwidzyńskiego PPRN Stanisław Rombel wystąpił o przydział materiałów porozbiórkowych na budowę szkoły tysiąclecia w Kwidzynie[589]. Pięć dni później wicedyrektor UdSW w Warszawie Jan Lech poinformował bp. Wilczyńskiego o przekazaniu budynku plebanii do rozbiórki[590]. Warto podkreślić, że nie było to prawdą, gdyż dopiero 14 listopada wicedyrektor Lech wyraził zgodę na propozycję inspektora Rombla[591].

[585] Z. Szerle, *Kapłańska droga. Wspomnienia ks. Zenona Szerle*, s. 75.
[586] APG, UW Gd, 1765, k. 1.
[587] APG, UW Gd, 1765, k. 4.
[588] APG, UW Gd, 1765 k. 14-16.
[589] APG, UW Gd, 1765, k. 18.
[590] APG, UW Gd, 1765, k. 19-20.
[591] APG, UW Gd, 1765, k. 22.

Na prośbę delegacji wiernych z Sadlinek w sprawie plebanii bez rezultatu interweniowała u przewodniczącego WRN w Gdańsku posłanka koła „Znak" z Olsztyna Wanda Pieniężna[592]. Ruiny po ich protokolarnym przekazaniu 20 października zostały bowiem rozebrane w grudniu tegoż roku[593]. Przedmiot zabiegów rządcy diecezji warmińskie przestał w ten sposób istnieć.

Pozostałe dwie inwestycje budowlane diecezji warmińskiej na terenie województwa gdańskiego z planu na 1958 r. znajdowały się w powiecie malborskim. Lokalne władze, którym przedstawiono do zaopiniowania wniosek odniosły się do niego przychylnie. Przewodniczący PPRN w Malborku Kazimierz Sankowski w piśmie z 30 grudnia 1957 r. opiniował pozytywnie budowę plebanii przy kościele św. Jana w Malborku. Choć *nie widział konieczności budowy* kaplicy przydrożnej w Starym Polu, wskazywał jednak na lepszą jego zdaniem jej lokalizację - nie na skrzyżowaniu w centrum miejscowości naprzeciwko gospody ludowej, lecz poza wsią przy drodze na Krzyżanowo[594]. W negatywnym rozstrzygnięciu sprawy przewodniczący PWRN w Gdańsku Józef Wołek nie uwzględnił jednak opinii Sankowskiego. 17 kwietnia 1958 r. informował olsztyńską kurię biskupią, że kaplica stwarzałaby zagrożenie z uwagi na sąsiedztwo zakładu przemysłowego oraz wzmożony ruch kołowy i pieszy. Brak zgody na budowę plebanii w Malborku Wołek uzasadnił posiadaniem już przez tamtejszą parafię budynku przy kościele parafialnym o takim przeznaczeniu[595]. Realizację budownictwa sakralnego w województwie gdańskim do 1965 r. przedstawiono w tabeli nr 17.

Tab. 17. Budownictwo sakralne w województwie gdańskim w latach 1945-1965 w świetle danych Wydziału do Spraw Wyznań PWRN w Gdańsku

Lp.	**Diecezja**	**Liczba kościołów i kaplic**	
		wybudowanych	**odbudowanych**
1	chełmińska	11	5
2	gdańska	5	24
3	administracja gorzowska	-	-
4	warmińska	1	3

[592] APSa, Księga pamiątkowa, k. 4v; APG, UW Gd, 3031, k. 13.
[593] APG, UW Gd, 1765, k. 23-24, 27-28, 30.
[594] APG, UW Gd, 1765, k. 9.
[595] APG, UW Gd, 1765, k. 7.

	RAZEM	17	32

Źródło: APG, UW Gd, 2997, k. 55-56.

W świetle danych przestawionych w powyższej tabeli diecezja warmińska w ciągu powojennego dwudziestolecia wśród wszystkich kościelnych jednostek administracyjnych województwa gdańskiego (nie licząc „gdańskiego" dekanatu administracji gorzowskiej) otrzymała najmniej pozwoleń budowlanych, dotyczących obiektów sakralnych. Stanowiło to nieco ponad 8% wydanych zgód na prowadzenie robót. Na liście przygotowanej przez WdSW w Gdańsku znajdowała się tylko jedna świątynia z Powiśla – odbudowany kościół św. Jana w Malborku[596].

Sprawy budownictwa kościelnego były przedmiotem obrad aktywu partyjnego z udziałem I sekretarza KW PZPR w Gdańsku w dniu 24 grudnia 1965 r. Według przedstawionej wówczas analizy Kościół dysponował na terenie województwa gdańskiego 319 kościołami i 73 kaplicami. Dane te zestawiono ze 170 świątyniami, czynnymi w 1939 r. Wysnuto z tego wniosek, że ówczesna liczba i rozmieszczenie miejsc kultu całkowicie zaspokajała potrzeby wiernych. Stanowił on przede wszystkim dogodny argument, usprawiedliwiający brak akceptacji wniosków o odbudowę zniszczonych kościołów i budowę nowych[597].

Ustawiczny brak zgód na prowadzenie robót budowlanych powodował wykonywanie ich bez wymaganego zezwolenia. Wśród ośmiu przypadków stwierdzenia nielegalnego budownictwa kościelnego na terenie województwa gdańskiego w latach 1964-1965, dwa odnotowano na Powiślu[598]. Oo. orioniści wewnątrz muru okalającego kościół św. Jana postawili niewidoczny z zewnątrz budynek o wymiarach 7,80x4,25 m. W ocenie WdSW w Gdańsku przymusowa rozbiórka z uwagi na lokalizację obiektu była niemożliwa. Proponowano więc, by poprzestać na ukaraniu winnych nielegalnej budowy. Natomiast administrator parafii w Starym Targu ks. Antoni Kurowski zamurowując dwa okna i dostawiając komin przebudował bez zgody przedsionek kościoła, zamieniając go na salkę katechetyczną. Nadzór budowlany wydał w związku z tym zarządzenie przywrócenia stanu pierwotnego umotywowane bezpieczeństwem przeciwpożarowym[599]. Argument ten podważył komendant Powiatowej Komendy Straży Pożarnych w Sztumie Ryszard Szkolnicki. W wydanej 29 października 1965 r.

[596] APG, UW Gd, 2997, k. 32.
[597] APG, UW Gd, 2997, k. 3-4.
[598] APG, UW Gd, 2997, k. 11-14.

opinii stwierdził, że w wyniku przepisowo wykonanych robót zagrożenie pożarowe nie występuje. Jednocześnie nadmienił, że przeróbki świadczą o trosce duszpasterza o zdrowie młodzieży, która korzysta z pomieszczenia[600]. Wydział wyznaniowy z uwagi na *aktualną sytuację w Starym Targu* zalecał zatem poprzestać na zawiadomieniu prokuratora w celu ukarania ks. Kurowskiego[601].

Gdańska administracja wyznaniowa, szukając przyczyn nielegalnego budownictwa kościelnego wskazywała na *niedostateczną pracę nadzoru budowlanego*, który dowiadywał się o samowoli budowlanej *już po zaistniałym fakcie*. W 1969 r. zastępca kierownika WdSW w Gdańsku Józef Mazur widział w związku z tym potrzebę zorganizowania w powiatach systemu informacyjnego o zamierzonych robotach już na etapie prac przygotowawczych i gromadzenia materiałów budowlanych. Mazur postulował, by zobowiązać do donoszenia *wszystkie organy działające w terenie*, tj. jednostki MO, ORMO, prezydia gromadzkich rad narodowych, sołtysów, itp.[602]

Wnioski budowlane kurii biskupich w drugiej połowie lat sześćdziesiątych były przedmiotem obrad wojewódzkiego zespołu do spraw kleru w Gdańsku. W grudniu 1965 r. członkowie zespołu uczestniczyli w egzekutywie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku, który rozpatrywał problemy budownictwa kościelnego[603]. Zasadniczo wyrażano wówczas zgodę tylko na roboty o niewielkim zakresie. Zespół do spraw kleru pozwalał na przykład na ogrodzenie cmentarzy - w 1968 r. w Sztumskiej Wsi, zaś rok później w Tychnowach[604]. W sierpniu 1970 r. Wydział do Spraw Wyznań skierował natomiast na posiedzenie zespołu odbudowę zniszczonego w trakcie pożaru w marcu tegoż roku kościoła w Gardei. Załatwienie sprawy na tym szczeblu było już tylko formalnością, gdyż wcześniej wyrazili swoją zgodę I sekretarz KW PZPR w Gdańsku Stanisław Kociołek oraz przewodniczący PWRN Tadeusz Bejm, a zatwierdził ją naczelnik Wydziału Wyznania Rzymskokatolickiego UdSW w Warszawie Aleksander Merker[605]. Pismo z pozytywną odpowiedzią skierowane do kurii warmińskiej kończące procedurę parafował w dniu 29 września 1970 r. kierownik WdSW w Gdańsku Jan Szewczyk[606]. Roboty budowlane uzyskały w zmienionej sytuacji politycznej po

[599] APG, UW Gd, 1756, k. 276; APG, UW Gd, 2997, k. 13.
[600] APG, UW Gd, 1769, k. 113; APG, UW Gd, 2997, k. 13.
[601] APG, UW Gd, 2997, k. 14.
[602] APG, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku (dalej: PWRN Gd), 5436, k. 44.
[603] APG, KW PZPR Gd, 1781, k. 2.
[604] APG, KW PZPR Gd, 1781, k. 17, 29.
[605] APG, UW Gd, 2997, k. 24, 26.
[606] AAWO-N, Teczka: Budownictwo sakralne. Akta ogólne 1966-1976, D VII 224a, Pismo Nr Wz. W-1627/70 z 29.09.1970.

wydarzeniach grudnia 1970 r. poparcie wojewódzkiego konserwatora zabytków w Gdańsku Tadeusza Chrzanowskiego, który pozytywnie zaopiniował wniosek parafii o uzyskanie dofinansowania na ten cel z Ministerstwa Kultury i Sztuki[607]. Odbudowaną świątynię poświęcił ordynariusz warmiński bp Józef Drzazga 27 października 1974 r.[608]

b. Nowe możliwości w zakresie budownictwa sakralnego po wydarzeniach grudniowych 1970 r.

Po przejęciu w końcu 1970 r. władzy przez Edwarda Gierka, w Wydziale Administracyjnym KC PZPR i Urzędzie do Spraw Wyznań powstały dwa raporty dotyczące polityki wyznaniowej, o czym wspomniano już w niniejszej dysertacji. Dostrzeżono w nich problematykę budownictwa kościelnego. Autorzy obydwu dokumentów proponowali wyrażenie w 1971 r. zgody na budowę lub odbudowę kilkunastu świątyń tam, gdzie dotychczasowe odmowy takiej decyzji wywoływały ostry konflikt władzy z ludnością. Jednocześnie postulowano utrzymanie dotychczasowej polityki wydawania ograniczonej liczby zezwoleń budowlanych. Ich zadaniem nie miało być zaspokojenie potrzeb religijnych ludności, lecz unikanie napięć społecznych. Zgody na odbudowę należało więc udzielić na przykład wówczas, gdy kościół uległ zniszczeniu w wyniku pożaru[609]. We wrześniu 1971 r. sekretarz KC PZPR Stanisław Kania potwierdził zachowanie dotychczasowego kursu państwa w zakresie udzielanych pozwoleń budowlanych. Na odprawie aparatu bezpieczeństwa podkreślił, że patria nie miała zamiaru wzorem 1956 r. zapłacić za pozyskanie Kościoła *masowym sakralnym budownictwem*[610].

Utrzymano zatem w mocy okólnik nr 3 z 1957 r., a kurie biskupie w dalszym ciągu były zmuszone składać plany dotyczące budownictwa sakralnego[611].

---

[607] APG, UW Gd, 1760, k. 47; J. Wojtkowski, *Odbudowa zabytkowego kościoła w Gardei*, WWD 1974, nr 3, s. 163.

[608] Archiwum Parafii w Gardei (dalej: APGa), Księga Protokołów Wizytacji kanonicznych rok 1957-19[96]. Gardeja, Protokół z 15.12.1974, s. 67.

[609] Zob. Dokument nr 1, Memoriał Aleksandra Merkera z Urzędu do Spraw Wyznań dotyczący zasad i kierunków polityki wyznaniowej PRL ze stycznia 1971 r., opr. A. Friszke, s. 79, 83; Dokument nr 2, Analiza sytuacji i wnioski dotyczące polityki wyznaniowej przedstawione przez Wydział Administracyjny KC PZPR na posiedzenie Biura Politycznego KC PZPZR 23 lutego 1971 r., opr. A. Friszke, s. 100.

[610] H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW*, s. 374.

[611] W. Skworc, *Budownictwo kościołów w diecezji katowickiej w latach 1945-1989*, Katowice 1996, s. 67; M. Sobeczko, *Zwalczanie budownictwa sakralnego przez władze komunistyczne na Górnym Śląsku na przykładach Jastrzębia-Zdroju, Tychów i Katowic w latach 1970-1980 jako próba przebudowy i „laicyzacji" przestrzeni publicznej*, „Pisma Humanistyczne" 2014, t 12, s. 317.

Postanowienia w sprawie nowych obiektów sakralnych miały wciąż być podejmowane centralnie. W sprawach remontów budynków istniejących oraz pozwoleń na budowę czy przebudowę obiektów nieskarlanych, decyzje miały zapadać na szczeblu województw w istniejących zespołach do spraw kleru[612]. Od 1976 r. rozstrzygnięcia zespołów wojewódzkich w tym zakresie były ostateczne i nie wymagały zatwierdzenia przez Warszawę[613]. Zwykle satysfakcjonowały one wnioskodawcę, gdyż według ustaleń ks. Andrzeja Kopiczko po 1971 r. nie stawiano już przeszkód diecezji warmińskiej w prowadzeniu robót renowacyjnych w tych parafiach, w których pracowali duszpasterze posiadający zatwierdzenie wydziałów do spraw wyznań[614].

W dniu 22 listopada 1971 r. diecezja warmińska przesłała do PWRN w Gdańsku plan budownictwa na 1972 r. Wśród sześciu postulatów jeden dotyczył Powiśla. Była to znana już wcześniej administracji wyznaniowej z wniosku złożonego w 1957 r. budowa plebanii przy malborskim kościele św. Jana. Wikariusz generalny diecezji warmińskiej bp Julian Wojtkowski uzasadniał wniosek potrzebami duszpasterskimi, koniecznością poprawy warunków mieszkaniowych księży, tam pracujących oraz zapewnieniem opieki nad świątynią[615]. Do planów budownictwa na kolejny rok zgłoszono wówczas także odbudowę wieży oraz przebudowę pomieszczeń magazynowych z prowizorycznych na stałe przy wzmiankowanej świątyni w Malborku[616].

Tylko ostatni z wniosków uzyskał natychmiastową akceptację. Wstępnie zatwierdzono odbudowę wieży przy malborskiej świątyni, lecz ostateczna decyzja została podjęta w 1972 r. po zapoznaniu się z konstrukcją budowli. Zespół powiatowy, a następnie zespół wojewódzki negatywnie zaopiniowały natomiast sprawę plebanii[617]. Stanowisko władz, dotyczące zamierzeń budowlanych diecezji warmińskiej w 1972 r. przedstawił jej rządcy bp. Józefowi Drzazdze przewodniczący PWRN w Gdańsku Henryk Śliwowski na spotkaniu w dniu 13 czerwca tegoż roku. Śliwowski uzasadniał

---

[612] R. Gryz, *„Na masowe budownictwo sakralne nie pójdziemy". Ekipa Gierka wobec budowy katolickich świątyń (1970-1980)*, PIS 2005, nr 1, s. 125, 127.
[613] APG, UW Gd, 2997, k. 130.
[614] A. Kopiczko, *Biskup Julian Wojtkowski a ratowanie obiektów sakralnych w diecezji warmińskiej*, s. 328.
[615] AAWO-N, Teczka: Budownictwo sakralne. Akta ogólne 1966-1976, D VII 224a, Pismo Nr 2876/72 z 22.11.1971. O zgodę na odbudowę plebanii przy kościele św. Jana w Malborku wystąpił do PWRN w Gdańsku w lutym 1972 r. także dyrektor prowincjonalny ks. orionistów ks. Stefan Batory; zob. AAWO-N, Teczka: Par. Św. J. Chrzciciela Malbork 1946-1978, Pismo z 3.02.1971.
[616] Odbudowę plebanii, wieży oraz przebudowę pomieszczeń gospodarczych ujęto także w planie budownictwa na 1969 r. oraz powtórzono w planie na 1971 r.; zob. AAWO-N, Teczka: Budownictwo sakralne. Akta ogólne 1966-1976, D VII 224a, Pismo 2669/68 z 28.11.1968, Pismo 2686/70 z 24.11.1970; por. APG, UW Gd, 2997, k. 43.
[617] APG, UW Gd, 2997, k. 43.

odmowę zatwierdzenia planów inwestycyjnych *trudnościami, występującymi w zaopatrzeniu materiałowym*. Zdaniem przewodniczącego PWRN państwo nie mogło wyrażać zgody na zbyt wiele zadań inwestycyjnych tego typu, jak zaproponowane przez Kościół warmiński, gdyż *gospodarka tego nie wytrzyma*. Apelował w związku z tym do bp. Drzazgi *o zrozumie realiów, którymi władze państwowe muszą się kierować w zarządzaniu krajem i województwem*[618].

W dniu 4 października 1972 r. ordynariusz diecezji warmińskiej Józef Drzazga przedstawił wiernym wysiłki, zmierzające do zapewnienia wystarczającej liczby świątyń w komunikacie o potrzebach budowlanych diecezji. Podkreślił, że w ostatnich latach nie udało się uzyskać ani jednego zezwolenia na budowę nowego kościoła. Prosił w związku z tym o modlitwę, jak też wsparcie *słowem, pismem i czynem budowlanym*[619]. Kuria Biskupia Diecezji Warmińskiej ponowiła także wnioski w kolejnym planie na 1973 r. Wśród nowych postulatów znalazła się odbudowa z ruin organistówki, przylegającej do wieży kościoła św. Jana w Malborku[620]. Zespół wojewódzki tym razem przychylił się do wniosku o budowę plebanii w Malborku. Pozytywną decyzję uzasadniono zgodą z 2 marca 1973 r.[621] na utworzenie przy kościele św. Jana parafii. Odrzucono natomiast postulat odbudowy organistówki, gdyż plebania miała już wystarczająco *zabezpieczyć potrzeby księży obsługujących tę parafię*[622].

Po wprowadzeniu 1 czerwca 1975 r. nowego podziału administracyjnego kraju, Powiśle znalazło się w województwie elbląskim. Kurie biskupie składały w związku z tym wnioski w sprawie budownictwa kościelnego do Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu. Plany odnośnie do budownictwa były następnie opiniowane przez tamtejszy Wydział do Spraw Wyznań. Wszystkie zgłoszone propozycje sprawdzano poprzez wizje lokalne w terenie. Dyrektor WdSW w Elblągu Józef Mazur deklarował, że formułując wnioski dotyczące sposobu załatwiania postulatów budowlanych, podległa

[618] APG, KW PZPR Gd, 1862, k. 196-198. Argument deficytu materiałów budowlanych i *mocy przerobowych* w województwie gdańskim wraz z koniecznością realizacji innych pilniejszych zadań inwestycyjnych (bez ich wymieniania) był stosowany przez gdańską administrację wyznaniową już wcześniej; zob. AIPN Gd, UW Gd, 929/74, k. 77.

[619] List bp. Drzazgi odczytano we wszystkich kościołach diecezji 15 października 1972 r.; zob. AAWO-N, Teczka: Budownictwo sakralne. Akta ogólne 1966-1976, D VII 224a, Komunikat o potrzebach budowlanych diecezji z 4.10.1972; por. APG, KW PZPR Gd, 1864, k. 176-178. Bp Drzazga kierował do wiernych listy w sprawie budownictwa kościelnego także w kolejnych latach; zob. AFK, Odezwy i listy księdza biskupa ordynariusza, Komunikat o potrzebach budowlanych diecezji z 7.10.1974, Komunikat do duchowieństwa i wiernych diecezji warmińskiej o budowie kościołów z 16.10.1975, Odezwa l.dz. nr 2289/77 z 7.10.1977.

[620] AAWO-N, Teczka: Budownictwo sakralne. Akta ogólne 1966-1976, D VII 224a, Pismo Nr 3600/72 z 15.12.1972.

[621] Zob. APG, UW Gd, 1756, k. 354.

mu komórka kierowała się *zasadami aktualnej polityki państwa*. Starano się więc *ograniczyć rozwój bazy materialnej i lokalowej Kościoła* unikając jednocześnie tworzenia nowych ognisk konfliktów ze społeczeństwem oraz *polaryzacji postaw* biskupów. W ocenie Mazura taki sposób prowadzenia przez niego spraw przyczynił się do *pogłębienia praworządności* poprzez spadek liczby samowoli budowlanych[623]. Problematyka inwestycji budowlanych była następnie przedmiotem obrad elbląskiego zespołu wojewódzkiego do spraw kleru. Rozpatrując wnioski zespół kierował się także *postawą kurii*, które je składały *w stosunku z władzami państwowymi*. Negatywnie oceniano Kurię Biskupią Gdańską z uwagi na jej *konserwatyzm i zacofanie*. Wyrazem tego miało być nie uczestniczenie gdańskich biskupów i pracowników kurii w wyborach. Całkowicie odmienne stanowisko miała reprezentować olsztyńska kuria[624]. Na przykład w 1977 r. diecezja warmińska złożyła w piśmie z 13 grudnia 1977 r. sześć propozycji inwestycji budowlanych do zrealizowania w roku następnym[625]. Znalazła się wśród nich odbudowa kościoła pokatedralnego w Prabutach, przekazanego Kościołowi mocą uchwały nr 303 Rady Ministrów, o czym już wspomniano w niniejszej dysertacji. Dyrektor Mazur zaproponował 17 lutego 1978 r., by świątynię pozostawić w trwałej ruinie, gdyż jej odbudowa nie była uzasadniona potrzebami duszpasterskimi. Mazur wskazywał, że w Prabutach istniał czynny kościół parafialny oraz kaplica, co jego zdaniem było w pełni wystarczające[626].

Zespół wojewódzki był jednak odmiennego zdania. W sprawie odbudowy kościoła zajął bowiem pozytywne stanowisko, kierując się względami estetycznymi. Zdaniem zebranego kolektywu, obiekt pozostając w stanie ruiny miał szpecić centrum miasta[627]. Zobowiązano jednocześnie wojewodę elbląskiego, by w trakcie spotkania z bp. Drzazgą zażądał od niego zobowiązania do zakończenia robót w ciągu pięciu lat. Skupienie się diecezji warmińskiej na realizacji już otrzymanych zgód miało za zadanie zablokowanie kolejnych żądań z zakresu budownictwa[628]. Łącznie zaakceptowano wówczas cztery z sześciu propozycji diecezji warmińskich, natomiast diecezja gdańska uzyskała uzgodnienie tylko jednego zadania z pięciu przedłożonych[629].

---

[622] APG, KW PZPR Gd, 1862, k. 257-258; APG, KW PZPR Gd, 1781, k. 169, 171.
[623] APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 75.
[624] APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 89.
[625] AAWO-N, Teczka: Budownictwo sakralne. Akta ogólne 1976-1984, D VII 224b, Pismo 2688/77 z 13.12.1977.
[626] APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 78.
[627] APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 89.
[628] APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 93.
[629] Zob. APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 88-90; por. APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 74-79.

Nie zawsze formalna zgoda, udzielona kurii biskupiej oznaczała możliwość jej zrealizowania. Częstokroć bowiem mnożone przeszkody administracyjne blokowały konsumpcję udzielonego już pozwolenia na wykonanie robót, ujętych w rocznym planie inwestycyjnym. Przekonał się o tym proboszcz parafii św. Anny w Sztumie ks. Atanazy Kubica. Budowa budynku wikariatu w tym mieście została przedstawiona do akceptacji w planie zamierzeń na 1977 r.[630] Parafia otrzymała zgodę na budowę 15 czerwca 1977 r. Po dokonaniu planowanych zamian nieruchomości ks. Kubica czterokrotnie próbował uzgodnić projekt techniczno-roboczy budynku[631]. Wobec mnożenia formalnych przeszkód, uniemożliwiających rozpoczęcie robót, zdecydował się na skierowanie 9 sierpnia 1978 r. skargi do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z wiadomością do KW PZPR w Elblągu. Opisując problem informował, że zgromadzone już materiały budowlane musiał *rozpożyczyć*, gdyż inaczej uległyby zmarnowaniu. Prosił jednocześnie, *aby w imię praworządności w PRL decyzja wojewody elbląskiego mogła być wykonana*[632]. Pismo ks. Kubicy wywołało lawinę pism pomiędzy różnymi organami państwa, zaangażowanymi wcześniej w załatwienie sprawy[633]. Proboszcz sztumski nie musiał także czekać zbyt długo na reakcję władz. Na spotkaniu w Urzędzie Miasta i Gminy w Sztumie w dniu 19 sierpnia wyjaśniono wszelkie wątpliwości duchownego oraz ustalono, że dalsze procedowanie będzie następowało przez naczelnika UMiG jako gospodarza miejsca[634].

W latach siedemdziesiątych w dalszym ciągu z całą stanowczością zwalczano samowole budowlane. Jeden z najpoważniejszych incydentów z tym związanych na Powiślu miał miejsce w Waplewie Wielkim w byłym powiecie sztumskim. Na wiosnę 1978 r. proboszcz parafii w Starym Targu ks. Antoni Kurowski zaapelował o zakup i ustawienie figury matki Boskiej na pustej kolumnie w Waplewie Wielkim. Posąg istniał tam do lat pięćdziesiątych i uległ zniszczeniu pod wpływem działań atmosferycznych. Pomysł ks. Kurowskiego wierni zrealizowali w maju tegoż roku z pomocą sprzętu i robotników Przedsiębiorstwa Konserwacji Zabytków, wykonujących renowację pobliskiego pałacu. 13 lipca do Waplewa Wielkiego przybył dyrektor WdSW w Elblągu Józef Mazur. Chcąc wyjaśnić okoliczności wykonania robót przesłuchał I sekretarza Komitetu Gminnego PZPZ, naczelnika gminy w Starym Targu a także funkcjonariusza

[630] Zob. AAWO-N, Teczka: Budownictwo sakralne. Akta ogólne 1976-1984, D VII 224b, Pismo Nr 2490/76 z 3.12.1976; por. APM, KW PZPR Eg, 1360, k. 37.
[631] APG, UW Gd, 1758, k. 287-288.
[632] APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 130.
[633] Zob. APG, UW Gd, 1758, k. 288, 290-291; APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 131-133.

MO, który prowadził w tej sprawie wstępne rozpoznanie. W zaistniałej sytuacji nie widział możliwości usunięcia figury z kolumny bez wywołania reakcji wiernych. Zaproponował więc całkowitą likwidację kolumny, poprzez przebudowę skrzyżowania wykonywaną pod pozorem poprawy bezpieczeństwa[635].

Dyrektor Mazur odbył także rozmowę z ks. Kurowskim. Proboszcz ze Starego Targu przyznał się do zainspirowania wiernych, jednak nie zdawał sobie sprawy, że łamie tym prawo. Znał jednak konsekwencje wykonywania samowoli budowlanej w związku z przeróbkami przedsionka kościoła sprzed kilkunastu lat. Zaszantażowany sankcjami karno-skarbowymi zgodził się na samodzielne usunięcie posągu Matki Boskiej jeszcze przed planowaną likwidacją kolumny. Kapłan nie uzyskał równocześnie pozwolenia na przeniesienie posągu w inne miejsce[636].

Ks. Antoni Kurowski nie wykonał jednak demontażu figury, co uzasadniał oporem mieszkańców i brakiem odpowiedniego sprzętu[637]. Nakazano mu więc przybycie do Waplewa Wielkiego w dniu 20 września 1978 r. w celu odebrania zdemontowanego posągu. Ks. Kurowski nie stawił się, a przybyły sprzęt miał za krótki zasięg, nie pozwalający na wykonanie operacji. Kolejnego dnia sprowadzono więc wysięgnik energetyczny, zaś przebywający w tym czasie w Nowym Targu Mazur nakłonił ks. Kurowskiego do wyjazdu do Waplewa Wielkiego. Pojechał tam także I sekretarz KG PZPR. Pod kolumną pojawiły się także miejscowe kobiety. Przeciwstawiając się planowanemu demontażowi zwróciły się do robotników obsługujących dźwig o zaprzestanie działań, gdyż inaczej *„im ręka uschnie”*. Tego dnia również nie wykonano zaplanowanych prac. Przyczyną nie były narastające protesty, lecz brak odpowiedniej piły mechanicznej[638].

Po raz trzeci przystąpiono do usunięcia samowoli budowlanej 3 listopada. Tym razem zapewniono właściwy sprzęt i fachową kadrę. Kierownictwo całej operacji, składające się z dyrektorów WdSW, Wydziału Komunikacji i Rejonowego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Elblągu, oraz I sekretarza KG PZPR i naczelnika Wydziału IV Komendy Wojewódzkiej MO znajdowało się w budynku Urzędu Gminy w Starym Targu. Na miejscu robotami kierował naczelnik gminy oraz dyrektorzy przedsiębiorstwa drogowego i rolnego, mającego siedzibę w Waplewie Wielkim.

[634] APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 134-136.
[635] APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 127; por. APG, UW Gd, 1769, k. 141.
[636] APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 150-151.
[637] APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 205.
[638] APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 160-161.

Sprowadzono również ks. Kurowskiego. Łączność ze sztabem zapewniały radiotelefony. Natychmiast jednak po przybyciu dwóch dźwigów energetycznych zjawiły się kobiety, blokując demontaż. Część ustawiła się pod kolumną, inne wdarły się na podnośnik. *Krzykiem i szarpaniem* nie pozwoliły na uruchomienie sprzętu, obrzucając wykonawców błotem. W zaistniałej sytuacji robotnicy odmówili przystąpienia do dalszych czynności. Zarządzono więc przerwę, w trakcie której spadł intensywny deszcz. Gdy więc na miejscu pozostały tylko trzy kobiety, ponownie podjęto próbę demontażu figury. Natychmiast jednak pod kolumną pojawiła się ich duża liczba, nie dopuszczając do uruchomienia dźwigów. Postanowiono zatem całą operację przerwać[639].

W zaistniałej sytuacji warunkiem wykonania kolejnej próby zdjęcia figury Matki Boskiej było według Mazura poznanie nazwisk osób uczestniczących w ich dotychczasowym blokowaniu i pociągnięcie ich do odpowiedzialności *za przeszkadzanie funkcjonariuszom publicznym w wykonywaniu ich obowiązków i czynną napaść*. Ich danych personalnych jednak nie ustalono. Przepytywany w związku z tym świadek wypadków miejscowy proboszcz ks. Antoni Kurowski oświadczył, że *ich nie zna, ponieważ nie są one związane z Kościołem*[640]. Skutkiem nieudolnie przeprowadzonych przez władze działań było jednak wprowadzenie przez miejscową ludność całodobowych dyżurów przy kolumnie. Zaś sam Mazur musiał się z nich tłumaczyć w związku ze skargą, jaką skierowała jedna z wiernych do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka[641].

c. Rozwój infrastruktury kościelnej po 1980 r.

Punktem zwrotnym w polityce wyznaniowej państwa wobec Kościoła były wydarzenia sierpniowe 1980 r. i odsunięcie od władzy Edwarda Gierka. 24 września 1980 r. doszło do reaktywacji Komisji Wspólnej przedstawicieli rządu i episkopatu. Jak zauważył Ryszard Gryz, nowy I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania będąc przez szereg lat odpowiedzialnym za sprawy wyznaniowe w partii dobrze rozumiał potrzebę neutralizacji Kościoła wobec rodzących się wówczas konfliktów społecznych[642]. Potrzebę zmian w tej dziedzinie dostrzegano także w terenie. Ich zwolennikiem i

[639] APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 166-167.
[640] APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 167-168.
[641] Zob. APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 200-201, 205-207.
[642] A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, s. 356-357.

orędownikiem był główny animator polityki wyznaniowej w województwie elbląskim (jak na to wskazują dokumenty Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Elblągu), dyrektor Wydziału do Spraw Wyznań Józef Mazur. Składając 24 stycznia 1981 r. Urzędowi do Spraw Wyznań sprawozdanie za 1980 r. wyraził opinię, że w ówczesnej sytuacji społeczno-politycznej sprawy wyznaniowe, choć nie najważniejsze, nie powinny być jednak lekceważone. Zdaniem Mazura *właściwe* ich załatwienie mogło wpłynąć *na ograniczenie społecznej bazy konfliktów*. Postulował więc, by zwiększyć uprawnienia władz wojewódzkich w zakresie budownictwa oraz tworzenia i obsady stanowisk kościelnych. Oczekiwanie na akceptację władz centralnych miało według niego znacznie przedłużać termin rozstrzygnięć, utrudniając *rozładowywanie napięć i konfliktów społecznych*[643].

Postulowane zmiany częściowo załatwiło zarządzenie nr 47 prezesa Rady Ministrów z 24 listopada 1981 r. Na mocy zawartych tam przepisów z dniem 1 stycznia 1982 r. przestał obowiązywać okólnik nr 3 z 1957 r. Liberalizując sprawy budownictwa kościelnego decentralizowano równocześnie kompetencje, przesuwając większość z nich na szczebel podstawowej administracji państwowej. Wydawanie zezwoleń na inwestycje dotyczące obiektów, których łącza powierzchnia nie przekraczała 600 m^2 przechodziło bowiem w gestię naczelników miast i gmin. Te zaś, których powierzchnia przekraczała 600 m^2 miały podlegać decyzji wojewody, a zgłoszenie zamiaru ich realizacji następowało w cyklach pięcioletnich. Ewentualnej odmowy nie można już było uzasadniać brakami materiałów budowlanych. Przysługiwało też od niej prawo do odwołania do ministra-kierownika Urzędu do Spraw Wyznań[644].

W województwie elbląskim po wejściu w życie zarządzenia nr 47 zobowiązano naczelników miast i gmin do konsultowania spraw budownictwa kościelnego z wydziałem wyznaniowym w Elblągu. W praktyce polegało to na bieżącym informowaniu WdSW o nowych wnioskach w tym zakresie, które wpływały do podstawowej administracji państwowej. Decyzję, która zapadała na posiedzeniach zespołu wojewódzkiego przekazywano następnie naczelnikom gmin i miast, którzy finalnie wydawali decyzje zgodną ze stanowiskiem zespołu. Jak zauważył we wrześniu 1983 r. kierownik WdSW Józef Mazur, każde pozwolenie na budowę nosiło w ten

[643] APM, KW PZPR Eg, 1358, k. 73-74.
[644] APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 197-199; W. Skworc, *Zarys historii budownictwa sakralnego w archidiecezji katowickiej w latach 1930-1990*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" 1994-1995, t. 27-28, s. 105.

sposób *charakter nie tylko decyzji administracyjnej, ale też politycznej*[645]. Kierownik UdSW minister Adam Łopatka w grudniu 1982 r. postulował odejście od takiego traktowania budownictwa kościelnego. Jego zdaniem rozwiązanie sprawy nie sprowadzało się do odmawiania zgód na budowę, lecz do tego, by wierni nie chcieli finansować kościelnych przedsięwzięć. Łopatka przewidywał, że wiele inwestycji, na które Kościół uzyskał już pozwolenie nie będzie zrealizowanych, lub ich wykonanie będzie rozciągnięte na długi czas[646].

Jeszcze przed publikacją zarządzenia nr 47 biskup warmiński Józef Glemp złożył 29 października 1980 r. w Urzędzie Wojewódzkim w Elblągu plan zamierzeń budowlanych na rok następny[647]. Wniosek zawierał sześć pozycji, w tym budowę świątyni w Kwidzynie na nowym osiedlu, powstałym w związku z lokalizacją w tym mieście zakładów celulozowo-papierniczych[648]. Tego samego dnia hierarcha wstępnie omówił propozycje z wojewodą elbląskim, ustalając kolejność według ich znaczenia z punktu widzenia Kościoła warmińskiego. W trakcie rozmowy wojewoda uzyskał także ustępstwo w sprawie kościoła w Kwidzynie. Ordynariusz warmiński zadeklarował bowiem, że diecezja zadowoli się uzyskaniem lokalizacji, odkładając rozpoczęcie inwestycji na następny rok[649]. Wydział do Spraw Wyznań zaproponował zatem przedstawienie kurii warmińskiej do dyskusji kilku wariantów lokalizacji obiektu, odkładając w związku z tym o rok rozpatrzenie wniosku o budowę tego obiektu[650]. Zespół wojewódzki, obradujący w dniu 5 lutego 1981 postanowił natomiast, że *załatwienie tego postulatu* ograniczy się w 1982 r. do określenia przez Biuro Planowania Przestrzennego lokalizacji nowej świątyni[651].

20 lutego 1982 r. biskup warmiński Jan Obłąk realizując zapisy zarządzenia nr 47 skierował do wojewody elbląskiego wykaz inwestycji o powierzchni ponad 600 m^2, przewidywanych w latach 1982-1985. Z trzech zadań, dwa znajdowały się na Powiślu: wzmiankowany już kościół z budynkiem administracyjnym, mieszkalnym i

[645] APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 199-200.
[646] Wystąpienie kierownika Urzędu do Spraw Wyznań A. Łopatki na spotkaniu z lektorami KC PZPR na temat polityki państwa wobec Kościoła, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 3, *1975-1989*, s. 363-364.
[647] APM, KW PZPR Eg, 1358, k. 84.
[648] AAWO-N, Teczka: Budownictwo sakralne. Akta ogólne 1976-1984, D VII 224b, Pismo 1962/80 z 24.10.1980; por. A. Kopiczko, *Biskup Julian Wojtkowski a ratowanie obiektów sakralnych w diecezji warmińskiej*, s. 338.
[649] APM, KW PZPR Eg, 1358, k. 84-85.
[650] APM, KW PZPR Eg, 1360, k. 83.
[651] Wskazano równocześnie obszar jaki miał być wzięty pod uwagę: *między ulicami Słowackiego i Żeromskiego*; zob. APM, KW PZPR Eg, 1360, k. 87-88.

dydaktycznym w Kwidzynie oraz podobny kompleks w Malborku na terenie dawnego lotniska. Nieaktualne stały się ustalenia z 1981 r., dotyczące ograniczenia się w kolejnym roku tylko do prac planistycznych. Bp Obłąk przewidywał bowiem, że realizacja robót w Kwidzynie rozpocznie się jeszcze w 1982 r.[652] Pięcioletni plan budownictwa kościelnego był tematem rozmowy wojewody elbląskiego z bp. Obłąkiem w dniu 24 marca 1982 r., na które rządca diecezji przybył w towarzystwie administratora parafii św. Jerzego w Elblągu ks. Jana Halberdy. Ordynariusz warmiński dowiedział się wówczas, że wyrażono zgodę na dwie budowy, w tym jedną w Kwidzynie. Malborskie przedsięwzięcie natomiast nie uzyskało akceptacji ze względu na *niewłaściwą lokalizację wskazaną przez Kurię*. W trakcie spotkania sporządzono protokół uzgodnień, który został przez bp. Obłąka parafowany[653]. Strona kościelna nie złożyła także przysługującego jej odwołania do Urzędu do Spraw Wyznań[654].

Po 1980 r. administracja wyznaniowa województwa elbląskiego notowała w swoich sprawozdaniach trend, zmierzający do budowy odrębnej bazy katechetycznej. Dotychczas nauka religii była realizowana w istniejących obiektach kościelnych lub wynajmowanych na ten cel pomieszczeniach prywatnych. W dniu 2 maja 1981 r. biskup warmiński Józef Glemp wystąpił do wojewody elbląskiego o umożliwienie nabycia przez parafie parceli w 45 lokalizacjach w celu budowy punktów katechetycznych[655]. Wpływ na skalę wniosku miało niewątpliwie ogłoszenie przez kierownika UdSW Jerzego Kuberskiego okólnika, nakazującego pozytywne załatwianie wniosków w tym zakresie[656]. W wyniku rozmów z bp. Glempem uzgodniono podział zgłoszenia na trzy etapy[657]. 9 czerwca 1981 r. ordynariusz warmiński przedstawił wojewodzie elbląskiemu uaktualnioną listę, zawierającą 48 pozycji, wraz z ich uszeregowaniem według ważności[658]. W 16 sprawach ujętych do realizacji w pierwszej kolejności dokonano komisyjnych wizji lokalnych, a wnioski z niej płynące zatwierdził zespół wojewódzki na posiedzeniu w dniu 5 sierpnia tegoż roku. W sześciu przypadkach zgodzono się na

[652] Aneks nr 1, Pismo kurii biskupiej do wojewody elbląskiego z 20 lutego 1982 r., opr. A. Kopiczko, w: *Veni Domine. Księga pamiątkowa w 50. rocznicę święceń biskupich księdza biskupa prof. dr. hab. Juliana Wojtkowskiego*, red. tenże, s. 346. Diecezje gdańska i chełmińska nie zgłosiły wówczas wojewodzie elbląskiemu jakiejkolwiek inwestycji w latach 1982-1985 o powierzchni powyżej 600 m^2; APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 132.
[653] APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 164-165, 198-199.
[654] APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 199.
[655] APM, KW PZPR Eg, 1360, k. 91-94.
[656] M. Opaliński, *„Zgody nie wyrażono". Problem budownictwa sakralnego w diecezji łódzkiej 1945-1989*, s. 105.
[657] APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 204; APM, KW PZPR Eg, 1360, k. 99-100.
[658] APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 204.

budowę na gruntach, stanowiących własność Skarbu Państwa, zaś w dwóch pozwolono na wykorzystywanie do celów katechetycznych wiejskich świetlic[659]. O podjętych decyzjach diecezja warmińska dowiedziała się z pisma z 12 sierpnia sygnowanego przez dyrektora WdSW Józefa Mazura. Przekazania działek budowlanych, jak również wydania pozwoleń na budowę mieli dokonać naczelnicy miast i gmin, którym przekazano kopie pisma elbląskiego wydziału wyznaniowego[660].

Wśród zatwierdzonych lokalizacji punktów katechetycznych, pięć znajdowało się na Powiślu. Na spotkaniu w dniu 19 sierpnia 1981 r. rządca diecezji warmińskiej bp Jan Obłąk zgłosił postulat uwzględnienia pominiętej lokalizacji w Grabowie na terenie parafii Trójcy Świętej w Kwidzynie. Jednak jak bp. Obłąkowi wyjaśniono, wniosek ten nie został zrealizowany na życzenie tamtejszego proboszcza ks. Wacława Kubeckiego, który uznał, że potrzeby katechetyczne w pełni zaspokoi ujęty w wykazie budynek w nieodległym Nowym Dworze Kwidzyńskim[661].

Część duszpasterzy, uzyskawszy przyzwolenie na powstanie budynków, mających w założeniu służyć nauczaniu postanowiła wykorzystać okazję, żeby zaspokoić równocześnie inne potrzeby Kościoła. Wojewoda elbląski na wspominanym już spotkaniu z bp. Janem Obłąkiem w dniu 19 sierpnia 1981 r. zwrócił mu uwagę na *niedopuszczalne praktyki oo. orionistów w Malborku*, którzy mieli wymusić na lokalnych władzach przyznanie im działki o nadmiernej w stosunku do potrzeb powierzchni. Następnie zaplanowali na niej w ramach otrzymanego zezwolenia na budynek katechetyczny budowę kaplicy, sześciu salek dydaktycznych, trzech mieszkań dwupokojowych z łazienkami, jadalni i innych pomieszczeń[662]. Natomiast w 1984 r. ks. Wacław Kubecki w trakcie wykonywania robót samowolnie powiększył wymiary punktu katechetycznego w Nowym Dworze Kwidzyńskim. Prace pomimo to toczyły się bez przeszkód, przy milczącej zgodzie Urzędu Gminy w Kwidzynie, który wydał na nie zezwolenie[663]. Świadczy to o zmianie podejścia państwa do samowoli budowlanych realizowanych przez jednostki kościelne po 1980 r. Powstałą w ten sposób świątynię ordynariusz warmiński bp Edmund Piszcz poświęcił w 1989 r.[664] Zaś rok później

[659] APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 204; APM, KW PZPR Eg, 1360, k. 102.
[660] Zob. AAWO-N, Teczka: Budownictwo sakralne. Akta ogólne 1976-1984, D VII 224b, Pismo Nr Wz.IV.8380/197/81 z 12.08.1981; por. APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 154-155.
[661] APM, KW PZPR Eg, 1360, k. 111.
[662] Zob. APG, UW Gd, 1356, k. 410; APM, KW PZPR Eg, 1360, k. 112.
[663] Zob. Archiwum Parafii w Nowym Dworze Kwidzyńskim (dalej: APN), Dziennik budowy, k. 1-4; por. A. B. Krupa, *Zarys dziejów parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Nowym Dworze Kwidzyńskim*, Nowy Dwór Kwidzyński 2005, s. 9.
[664] APN, Złota Księga [Kronika parafii], k. 19, 22.

erygował przy niej parafię[665]. Natomiast punkt katechetyczny w Waplewie Wielkim, zgodnie z zaleceniem wizytacyjnym sufragana warmińskiego bp. Juliana Wojtkowskiego z 1985 r., miał od razu zostać zbudowany jako plebania przyszłej parafii[666]. Samodzielna placówka duszpasterska powstała tam już w innej rzeczywistości politycznej, dekretem biskupa warmińskiego z 1990 r.[667]

W 1984 r. Sejm PRL przyjął ustawę o planowaniu przestrzennym[668]. Od 1 stycznia 1985 r. inwestycje kościelne wpisano w ten sposób w proces planistyczny, choć w dalszym ciągu obowiązywało zarządzenie nr 47 z 1981 r.[669] Rozporządzenie wykonawcze z 17 października 1988 r. do wzmiankowanej ustawy nakazywało terenowym organom administracji o charakterze ogólnym uwzględniać w pracach nad miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego wnioski *kurii diecezjalnych lub zakonnych* w zakresie zamierzonych do wybudowania obiektów kościelnych[670], kładąc kres regulacjom zarządzenia nr 47[671].

Ostatecznym przekreśleniem polityki wyznaniowej PRL były zapisy ustawy z 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W świetle przyjętych wówczas przepisów, budownictwo kościelne stało się wyłącznie przedmiotem dociekań urbanistycznych i architektoniczno-budowlanych. Regulacja zagwarantowała Kościołowi prawo do realizacji inwestycji, podporządkowując je ogólnym przepisom prawa budowlanego i o planowaniu przestrzennym. Państwo zapewniało również możliwość nabywania gruntów będących jego własnością z przeznaczeniem pod budynki kościelne[672]. Biskup warmiński Edmund Piszcz opierając się na tejże normie prawnej 28 czerwca 1990 r. zgłosił wojewodzie elbląskiemu do narodowego planu społeczno-gospodarczego 1991-1995 dwadzieścia przedsięwzięć, z czego połowa była zlokalizowana na Powiślu[673]. Polska była jednak już wówczas zupełnie innym państwem, w którym rządy komunistów odeszły do historii.

---

[665] Zob. APN, Dokumenty parafialne, Dekret Nr 701/90 z 21.04.1990; por. APG, UW Gd, 1775, k. 225.
[666] Archiwum Parafii w Starym Targu, Wizytacje kanoniczne. Parafia Stary Targ, Protokół z 27.10.1985.
[667] APG, UW Gd, 1775, k. 248.
[668] Dz.U. z 1984, nr 35, poz. 185.
[669] W. Skworc, *Budownictwo kościołów w diecezji katowickiej w latach 1945-1989*, s. 68.
[670] M.P. z 1988, nr 30, poz. 269.
[671] W. Skworc, *Budownictwo kościołów w diecezji katowickiej w latach 1945-1989*, s. 69.
[672] Dz.U. z 1989, nr 29, poz. 154.
[673] Aneks nr 8, List biskupa warmińskiego do wojewody elbląskiego, 28 czerwca 1990 r., opr. A. Kopiczko, w: *Veni Domine. Księga pamiątkowa w 50. rocznicę święceń biskupich księdza biskupa prof. dr. hab. Juliana Wojtkowskiego*, red. tenże, s. 362.

Rozdział IV

Represje władz państwowych względem lokalnego duchowieństwa

1. Uwarunkowania polityczne dotyczące obsady stanowisk kościelnych

W dniu 12 września 1945 r. Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej wypowiedział obowiązujący od 1925 r. konkordat[674]. Państwo uzyskując swobodę w realizacji opresyjnej polityki wyznaniowej utraciło jednocześnie wpływ na obsadę stanowisk kościelnych[675]. Wobec narastających represji uprawnienia te były coraz bardziej iluzoryczne. W tej sytuacji episkopat za namową prymasa Stefana Wyszyńskiego zdecydował się na podpisanie 10 kwietnia 1950 r. porozumienia z rządem. W 19 punktach określono w nim zobowiązania episkopatu wobec państwa oraz prawa Kościoła i deklaracje ich przestrzegania[676]. Już wkrótce okazało się, że władze nie zamierzają wcale dotrzymywać zawartej umowy. W kulminacyjnym momencie antykościelnych restrykcji 9 lutego 1953 r. Rada Państwa uchwaliła dekret o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych. Michał T. Staszewski w publikacji z zakresu polityki wyznaniowej wydanej w PRL w 1975 r. jako uzasadnienie jego wprowadzenia wskazywał konieczność położenia kresu *nieograniczonej możliwości obsadzania*

[674] Zob. [Uchwała Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej z 12.09.1945], opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 20-21; por. J. Krukowski, *Konkordat polski. Znaczenie i realizacja*, Lublin 1999, s. 48.

[675] Na temat zapisów konkordatu, dotyczących obsady urzędów kościelnych zob. J. Wisłocki, *Konkordat polski z 1925 roku. Zagadnienia prawno-polityczne*, Poznań 1977, s. 94-95; S. Gąsior, *Regulacja stosunków pomiędzy Kościołem i państwem w konkordatach polskich z 1925 i 1993 r. Studium porównawcze*, Kraków 2000, s. 167-170.

[676] Porozumienie zawarte między przedstawicielami rządu RP i episkopatu polskiego, opr. E. Małkiewicz, S. Podemski, w: *Położenie prawne kościołów i związków wyznaniowych. Zbiór przepisów i dokumentów w/g stanu na dzień 1 października 1960 r.*, red. ciż, s. 124-127; por. J. Krukowski, *Porozumienia*

ważnych stanowisk kościelnych księżmi o poglądach reakcyjnych[677]. Nowa regulacja uzależniała objęcie duchownego stanowiska kościelnego lub jego zwolnienie od uprzedniego uzyskania zgody organów państwowych[678]. Mógł je uzyskać tylko obywatel polski. Duchowni powoływani na urząd zostali zobowiązani do złożenia ślubowania na wierność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Ci zaś, którzy prowadzili działalność sprzeczną z prawem i porządkiem publicznym lub ją popierali czy też osłaniali, w myśl przepisów byli usuwani z zajmowanego stanowiska[679].

Wątpliwości, które się pojawiały[680] rozwiało zarządzenie nr 61 prezesa Rady Ministrów z 5 maja 1953 r. Przez „duchowne stanowisko kościelne" należało rozumieć wszystkie stanowiska kościelne, zarówno stałe, jak i tymczasowe, zastępcze czy też pomocnicze. Wzmiankowanym aktem prawnym określono także wzór kwestionariusza osób piastujących urzędy oraz tekst ślubowania[681].

Nowe przepisy już na początku marca 1953 r. wykorzystano do wymuszenia pozbycia się szeregu księży. Wezwanym przez przewodniczących prezydiów rad narodowych w tym celu rządcom diecezji przedstawiono listy duchownych z żądaniem zdjęcia ich z urzędów[682]. W kolejnych miesiącach ugruntowała się także praktyka nie zamieszczania uzasadniania w podejmowanych w tejże sprawie decyzjach. Pisma, kierowane do kurii diecezjalnych zawierały wyłącznie żądanie usunięcia danej osoby wraz z terminem realizacji. Brak umotywowania utrudniał obronę czy choćby złożenie odwołania[683].

---

pomiędzy przedstawicielami rządu i episkopatu Polski z 1950 i 1956 r. Znaczenie i realizacja, w: *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej*, red. A. Mezglewski, P. Stanisz, M. Ordon, s. 72-75.

677 M. T. Staszewski, *Realizacja zasady wolności sumienia i wyznania w PRL*, w: *Polityka Wyznaniowa. Tło, warunki, realizacja*, red. W. Mysłak, M. T. Staszewski, s. 302.

678 Rządcy diecezji i sufragani udzielało jej prezydium rządu, zaś pozostałym duchownym właściwe terytorialnie prezydia wojewódzkich rad narodowych; zob. Dekret Rady Państwa o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 392.

679 Dekret Rady Państwa o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 392.

680 Prymas Stefan Wyszyński przesłał 23 lutego 1953 r. opinię, zgodnie z którą do duchownych stanowisk kościelnych nie można było zaliczyć wikariuszy, kapelanów sióstr zakonnych, przełożonych zakonów i zgromadzeń, zob. List prymasa S. Wyszyńskiego do wicemarszałka Sejmu F. Mazura ze stanowiskiem episkopatu w sprawie dekretu o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 395-396.

681 Zob. M.P. z 1953, nr A-43, poz. 522.

682 List Komisji Głównej Episkopatu do premiera B. Bieruta w sprawie dekretu o obsadzaniu stanowisk kościelnych, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 400-401.

683 Zob. List Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Rady Państwa o narastającym ograniczaniu wolności Kościoła, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 434-436; por. M. Krawczyk, *Działalność Urzędu do Spraw Wyznań w zakresie tworzenia i obsady stanowisk kościelnych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach" 2013, nr 97, s. 147.

Zgodnie z dekretem o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych, uszczegółowionym zarządzeniem nr 61 z 1953 r. duchowieństwo zajmujące stanowiska kościelne zostało zobowiązane do złożenia przyrzeczeń. Biskupi mieli je składać w Urzędzie do Spraw Wyznań, pozostali kapłani zaś w prezydiach wojewódzkich rad narodowych[684]. Akcję przysięgową w województwie gdańskim rozpoczęto jeszcze przed wejściem w życie wzmiankowanego zarządzenia. Objętą nią księży już sprawujących różne funkcje. Duchowni zostali podzieleni na trzy grupy według powiatów, w czwartej natomiast ujęto pracowników kurii biskupich i dziekanów[685]. Sporządzono również dwie listy księży nie ślubujących. Na pierwszej znalazło się 46 zakonników, których zakwalifikowano jako *nie pełniących żadnych funkcji świeckich*. Na drugą zaś wpisano *wrogów*, których postanowiono nie dopuścić do przyrzeczenia. Wśród nich aż sześciu pracowało na Powiślu: proboszcz w Starym Polu ks. Bolesław Dobkowski, dziekan dzierzgoński i proboszcz w Starym Targu ks. Wiktor Gollan, gwardian oo. franciszkanów z Kwidzyna ks. Lutosław Pieprzycki, proboszcz ryjewski ks. Franciszek Pruss, proboszcz z Postolina ks. Franciszek Przeperski oraz wikariusz z Malborka ks. Konrad Will. Kwidzyński zakonnik znalazł się równocześnie wraz z o. Ksawerym Dagielewskim na liście zwolnionych z obowiązku, tj. *nie pełniących żadnych funkcji*[686].

Po rozesłaniu zaproszeń kurie biskupie starały się ustalić listę księży, którzy je dostali. Rządcy diecezji wezwani w sprawie ślubowań do PWRN w Gdańsku nie uzyskali bowiem odpowiedzi na to pytanie. Przekazano im natomiast tekst przyrzeczenia, który według kierownika Referatu Organizacji Masowych KW PZPR w Gdańsku W. Jabłońskiego przesłali zainteresowanym[687]. Pominięcie szeregu osób wywołało zaniepokojenie, co najpewniej było jednym z zamierzonych efektów przeprowadzanej akcji. Według Jabłońskiego wielu duchownych, którzy nie otrzymali zawiadomień liczyło się z utratą urzędów i pozbawieniem źródeł utrzymania. Inni mieli łudzić się, że wezwania jeszcze nadejdą, sądząc że ich pominięcie mogło być spowodowane błędem technicznym. Inni natomiast zabiegali poprzez Okręgową Komisję Księży przy ZBoWiD o zmianę decyzji, obiecując reorientację swojej dotychczasowej postawy[688]. Należy więc sądzić, że władze wykorzystały wytworzoną

[684] M.P. z 1953, nr A-43, poz. 522.
[685] APG, KW PZPR Gd, 1854, k. 10-12.
[686] APG, KW PZPR Gd, 1854, k. 34, 41-42.
[687] APG, KW PZPR Gd, 1854, k. 2.
[688] APG, KW PZPR Gd, 1854, k. 1.

przez siebie atmosferę zagrożenia do lojalizacji części dotychczas niepokornych duszpasterzy. Lista *wrogów* ulegała bowiem nieustannym modyfikacjom. W dniu 29 czerwca 1953 r. pozostało na niej 31 nazwisk, w tym tylko jedno z Powiśla[689]. Był nim ks. Wiktor Gollan, którego scharakteryzowano jako *rewizjonistę – przyjaciela Zinka*[690].

Wszyscy duchowni, którzy otrzymali zaproszenia i nie mogli w danym dniu przybyć, przesłali usprawiedliwienia z prośbą o wyznaczenie im dodatkowego terminu[691]. Harmonogram ślubowania w województwie gdańskim, uwzględniający wzmiankowany już podział na cztery grupy przedstawiono w tabeli nr 18.

Tab. 18. Harmonogram ślubowania duchowieństwa województwa gdańskiego na wierność PRL w PWRN w Gdańsku w 1953 r.

Lp.	Data	Liczba duchownych ślubujących
1	20.04.1953	58
2	21.04.1953	115
3	22.04.1953	55
4	2.06.1953	34
	RAZEM	262

Źródło: APG, KW PZPR Gd, 1854, k. 10.

Jak wynika z przedstawionych danych większość księży województwa gdańskiego przyrzekała wierność PRL pomiędzy 20 i 22 kwietnia. Ostatnia grupa 34 osób, w skład której wchodzili pracownicy kurii biskupich i dziekani ślubowała ponad miesiąc później. Łącznie zaproszono około 90,5% wszystkich kapłanów[692], chociaż z powodów już wzmiankowanych liczba ta uległa zapewne zwiększeniu. Duchowni z Powiśla oraz z powiatu elbląskiego i części malborskiego należącego do diecezji gdańskiej zostali wezwani do PWRN w Gdańsku na 22 kwietnia o godz. 12.00[693]. Jak podkreślił kierownik Referatu Organizacji Masowych KW PZPR w Gdańsku *akt ślubowania odbywał się bardzo uroczyście*. Tekst przysięgi odczytywał osobiście przewodniczący PWRN, a następnie powtarzali za nim wszyscy zgromadzeni. Za

[689] Sądząc po skreśleniach i adnotacjach na liście liczba księży wykluczonych z przyrzeczenie uległa najpewniej jeszcze zmniejszeniu; zob. APG, KW PZPR Gd, 1854, k. 58.
[690] APG, KW PZPR Gd, 1854, k. 50.
[691] APG, KW PZPR Gd, 1854, k. 2.
[692] APG, KW PZPR Gd, 1854, k. 9.
[693] APG, KW PZPR Gd, 1854, k. 12.

każdym razem przemawiał także jeden z „księży patriotów", będący członkiem OKK ZBoWiD. W dniu 22 kwietnia był nim ks. Bonawentura Burzmiński z Malborka. Jego wystąpienie zostało jednak ocenione jako najsłabsze ze wszystkich wygłoszonych[694].

Jednym z pierwszych postulatów, wysuniętych przez episkopat Polski po wznowieniu rozmów w ramach Komisji Wspólnej rządu i episkopatu po 8 listopada 1956 r. była zmiana dekretu o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych z 1953 r. 28 listopada kierownik Urzędu do Spraw Wyznań minister Jerzy Sztachelski poinformował zebranych szefów wydziałów wyznaniowych o zamiarze jego uchylenia i oparcia nowego prawa w tejże dziedzinie o zapisy konkordatu z 1925 r. Jako główną przyczynę planowanych zmian minister Sztachelski podał represyjność regulacji i brak w związku z tym *współdziałania kleru* z władzą[695]. Prowadzona w ten sposób polityka wyznaniowa nie doprowadziła w ocenie Sztachelskiego do oczekiwanej laicyzacji społeczeństwa, lecz rozbudziła religijność oraz umocniła i rozszerzyła wpływy Kościoła[696].

Sprawa dekretu z 1953 r. znalazła się w pierwszym punkcie komunikatu Komisji Wspólnej z 5 grudnia 1956 r., zwanego „małym porozumieniem"[697]. Zapowiadano w nim nowy akt prawny, gwarantujący Kościołowi wpływ na obsadę stanowisk z zachowaniem wymogów jurysdykcji kościelnej[698]. Ukazał się on już 31 grudnia. Nowy dekret o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych, o którym już wspomniano w części dysertacji dotyczącej erygowania parafii, ograniczył katalog stanowisk objętych regulacją do arcybiskupów, biskupów diecezjalnych i koadiutorów z prawem następstwa oraz proboszczów a także administratorów parafii. Nie była również potrzebna zgoda organu państwowego, choć obowiązywała zasada milczącej zgody – w przewidzianym w prawie czasie można było zgłosić sprzeciw. Zachowano natomiast wymóg złożenia przed objęciem urzędu ślubowania na wierność PRL oraz możliwość usunięcia z niego duchownego w przypadku *szkodliwej dla państwa działalności*.

694 APG, KW PZPR Gd, 1854, k. 2.
695 Według Jerzego Sztachelskiego *takiego dekretu nie było w żadnym państwie na świecie*; zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 4.
696 AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 7.
697 J. Krukowski, *Porozumienia pomiędzy przedstawicielami rządu i episkopatu Polski z 1950 i 1956 r. Znaczenie i realizacja*, s. 90.
698 Zob. Komunikat Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu z grudnia 1956 r., opr. E. Małkiewicz, S. Podemski, w: *Położenie prawne kościołów i związków wyznaniowych. Zbiór przepisów i dokumentów w/g stanu na dzień 1 października 1960 r.*, red. ciż, s. 129.

Wniosek w tej sprawie kierowany do zwierzchniego organu władzy kościelnej powinien jednak zawierać uzasadnienie[699].

Każdy nowo mianowany proboszcz czy też administrator parafii miał obowiązek zgłosić się do kierownika wydziału do spraw wyznań, gdzie wypełniał kwestionariusz, pisał życiorys oraz składał przyrzeczenie na wierność PRL. Jeżeli duchowny składał już ślubowanie, to zgodnie ze wskazaniem ministra Sztachelskiego był z tego zwolniony, chyba że uprzednio przyrzekał jako wikariusz[700]. Sztachelski zalecił także, by administracja wyznaniowa kierowała do kurii pisma, wyrażające zgodę na objęcie urzędu wraz z przypomnieniem o konieczności ślubowania[701]. W praktyce oznaczało to rezygnację z zastosowania zasady milczącej zgody. Tak ustalona procedura była stosowana jeszcze w końcu lat osiemdziesiątych. 6 marca 1987 r. kanclerz Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej ks. Jan Cymbała wystąpił do Wydziału do Spraw Wyznań w Elblągu z informacją o zamiarze mianowania ks. Stanisława Gadziny proboszczem w Postolinie[702]. Cztery dni później kierownik wydziału Jerzy Brzozowski zwrócił się do swojego odpowiednika w Olsztynie o przekazanie akt osobowych oraz opinii o duchownym, pracującym dotychczas w tym mieście[703]. Wymagane dokumenty olsztyńska wyznaniówka przesłała 16 marca[704]. Tydzień później elbląski WdSW zaprosił ks. Gadzinę do swojej siedziby na 27 marca, wysyłając zawiadomienie już do Postolina. W wyznaczonym przez administrację wyznaniową terminie kapłan napisał własnoręcznie życiorys oraz wypełnił kwestionariusz[705]. Tego samego dnia Brzozowski zawiadomił kurię biskupią o braku zastrzeżeń przeciwko mianowaniu ks. Gadziny. Poinformował równocześnie o konieczności ślubowania na ręce dyrektora WdSW przez kapłana na wierność PRL przed objęciem przez niego urzędu. Zgodnie z zawartym w piśmie pouczeniem, uchylenie temu obowiązkowi oznaczało nieważność decyzji uzgadniającej zgłoszenie kurii[706]. Ks. Gadzina złożył więc przyrzeczenie w dniu 1 kwietnia 1987 r. poprzez odczytanie jej tekstu z kartki, co potwierdził podpisem pod jego tekstem[707].

[699] Dekret z dnia 31 grudnia 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych, MDG 1957, nr 1-2, s. 38-39.
[700] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 32.
[701] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 39.
[702] APG, UW Gd, 1763, k. 66.
[703] APG, UW Gd, 1763, k. 67-68.
[704] APG, UW Gd, 1763, k. 69.
[705] APG, UW Gd, 1763, k. 70, 72-73.
[706] APG, UW Gd, 1763, k. 71.
[707] Zob. Relacja ustna ks. Stanisława Gadziny z 9.09.2022 (w zbiorach autora); por. APG, UW Gd, 1763, k. 74.

Przed zatwierdzeniem wniosku kurii administracja wyznaniowa co najmniej w odniesieniu do niektórych księży zasięgała opinii aparatu bezpieczeństwa[708]. Analizie poddawano także dokumentację gromadzoną w teczkach personalnych i na tej podstawie w wielu wypadkach zgłaszano sprzeciw. Wobec ks. Jana Żołnierkiewicza, późniejszego administratora parafii w Malborku, uczyniono to co najmniej dwukrotnie. W styczniu 1962 r. olsztyńska administracja wyznaniowa wyraziła zastrzeżenie przeciwko mianowaniu duchownego na stanowisko administratora parafii Kamieniec w powiecie iławskim. Kierownik WdSW w Olsztynie Leopold Topczewski odmówił równocześnie uzasadnienia decyzji *ze względu na porządek publiczny*[709]. W lutym 1965 r. kierownik WdSW w Białymstoku Ludwik Sikorski nie zgodził się natomiast na objęcie przez ks. Żołnierkiewicza, ówczesnego wikariusza w Kwidzynie, parafii w Gąskach gmina Olecko. W trakcie rozmowy w gdańskim wydziale wyznaniowym poprzedzającej decyzję, ks. Żołnierkiewicz oświadczył, że jako administrator parafii nie będzie przestrzegał przepisów władz państwowych, w szczególności dotyczących rejestracji punktów katechetycznych i prowadzenia ksiąg inwentarzowych. W związku z tym Sikorski stwierdził, że kapłan nie jest odpowiednim kandydatem na proponowane stanowisko kościelne[710]. Również wobec innego duchownego, o którym wspomniano w niniejszym opracowaniu, Leopold Topczewski wniósł w tym okresie zastrzeżenie. Kuria biskupia poinformowała 30 maja 1962 r. WdSW w Olsztynie o zamiarze powierzenia parafii w Błudowie ks. Wojciechowi Krukowi, dotychczasowemu wikariuszowi pracującemu w Ełku[711]. Negatywną decyzję z 29 czerwca tegoż roku Topczewski uzasadnił nieprzestrzeganiem przez kapłana ustawy o zgromadzeniach, systematycznym łamaniem przepisów o prowadzeniu punktów katechetycznych oraz krytykowaniem z ambony ustroju Polski[712]. Jednak już niecały miesiąc później na zgłoszenie ks. Kruka jako kandydata na administratora parafii w Żelaznej Górze Topczewski odpowiedział pozytywnie, nie wnosząc jakichkolwiek uwag[713].

Wobec blokowania przez państwo kandydatur na objęcie probostw kurie biskupie zaczęły omijać przepisy dekretu z 1956 r. Jak zanotował w 1969 r. zastępca

[708] APG, UW Gd, 1775, k. 267.
[709] APG, UW Gd, 1756, k. 231. Ks. Jan Żołnierkiewicz jako wikariusz w Morągu niewątpliwie sprawiał problemy administracji wyznaniowej. W sierpniu 1962 r. kierownik Wydziału Spraw Wewnętrznych tamtejszego PWRN wystąpił o zgodę na rozwiązanie umowy z kapłanem na niesienie posługi kapelana w miejscowym szpitalu. Powodem było samowolne przeniesienie przez ks. Żołnierkiewicza szpitalnej kaplicy do innego pomieszczenia; zob. APG, UW Gd, 1756, k. 232-233.
[710] APG, UW Gd, 1756, k. 237.
[711] APG, UW Gd, 1774, k. 239.
[712] APG, UW Gd, 1774, k. 243.

kierownika WdSW w Gdańsku Józef Mazur, wakujące stanowiska obsadzano wówczas *wikariuszami-zastępcami, ekonomami, adiutorami*, itp.[714], na co nie trzeba było uzyskiwać pozwolenia. Wzmiankowany już ks. Jan Żołnierkiewicz w ten właśnie sposób objął 12 marca 1965 r. duszpasterstwo w Gąskach po negatywnej opinii wydziału wyznaniowego z lutego tegoż roku. Administratorem tejże parafii został dopiero w 1971 r.[715] Po erygowaniu w lutym 1973 r. parafii w Sadlinkach, warmińska kuria biskupia przedstawiła duszpasterza rezydującego przy tamtejszym kościele parafialnym na stanowisko administratora parafii. Wydział do Spraw Wyznań PWRN w Gdańsku zgłosił 7 lutego zastrzeżenie, które Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie utrzymał decyzją z 28 marca tegoż roku po rozstrzygnięciu odwołania[716]. Ks. Zenona Szerle pozostał jednak w Sadlinkach jako *wikariusz-ekonom*[717].

Zaangażowanie się państwa w neutralizację konfliktów społecznych związaną z wydarzeniami 1980 r. przyniosło zmianę polityki wyznaniowej państwa. Sprzyjający Kościołowi okres postanowił wykorzystać ordynariusz warmiński bp Józef Glemp. Jak bowiem zanotował w styczniu 1981 r. dyrektor WdSW w Elblągu Józef Mazur, dokonał on szeregu zmian personalnych w obsadzie parafii, ignorując zasady określone w dekrecie z 31 grudnia 1956 r. Władze województwa elbląskiego były zmuszone w związku z tym do interwencji za pośrednictwem administracji województwa olsztyńskiego, co jak zanotował Mazur przyniosło pożądany skutek[718]. Pozostawało to raczej w sferze życzeń wyznaniówki, gdyż już w trakcie spotkania w dniu 1 czerwca 1981 r. wojewoda elbląski zwrócił uwagę bp. Glempowi na nieuzgodnienie osoby administratora parafii w Rodowie ks. Wiesława Rodzewicza. Rządca diecezji przyznał wówczas, że rzeczywiście sprawa zgłoszenia obsady personalnej parafii *umknęła uwadze kurii*[719]. Kolejny biskup warmiński Jan Obłąk kontynuował jednak politykę faktów dokonanych, obsadzając parafie przed uzyskaniem formalnej decyzji

---

[713] APG, UW Gd, 1774, k. 245.
[714] APG, PWRN Gd, 5436, k. 46-47.
[715] Zawiadomienie kurii biskupiej z 15 maja 1971 r. zostało zaakceptowane przez WdSW w Białymstoku 11 czerwca; zob. APG, UW Gd, 1756, k. 240, 242; por. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, cz. 2, *Słownik*, s. 341.
[716] KDEg, Teczka: Sadlinki P/122, Pismo RK-5001/1/73 z 28.03.1973.
[717] KDEg, Teczka: Sadlinki P/122, Dekret nr 2225/80 z 16.12.1980. Sufragan warmiński bp Julian Wojtkowski określił także w 1978 r. ks. Szerle *Wielebnym Księdzem Rektorem*; zob. KDEg, Teczka: Sadlinki P/122, Pismo l.dz. 855/78 z 12.04.1978.
[718] APM, KW PZPR Eg, 1358, k. 70. Mazur z upoważnienia wojewody elbląskiego już w lipcu 1979 r. interweniował w sprawie mianowania ks. Karola Święckiego wikariuszem-ekonomem parafii św. Wojciecha w Elblągu. W rozmowie telefonicznej bp. Glemp wyraził nadzieję, że administracja wyznaniowa ponownie rozpatrzy kandydaturę ks. Święckiego, gdyż *jest to człowiek rzeczowy*; zob. APM, KW PZPR Eg, 1358, k. 134.

administracyjnej. Interweniujący wojewoda elbląski miał otrzymać odpowiedź, że *kuria nie wprowadziła nic nowego ponad to co wprowadził były biskup warmiński – obecnie prymas Polski*[720].

Jak już wspomniano w dysertacji, wraz z ogłoszeniem ustawy z 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dekret o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych z 31 grudnia 1956 r. utracił moc prawną. W myśl art. 14 nowej regulacji, na objęcie i zwolnienie stanowiska kościelnego nie potrzeba było już jakiejkolwiek zgody. Przepis zobowiązywał władzę kościelną wyłącznie do powiadomienia o tym właściwego organu administracji państwowej, wraz ze wskazaniem danych personalnych, obywatelstwa i adresu zamieszkania osoby, której sprawa dotyczyła[721]. Zgodnie z obowiązującym prawem 19 stycznia 1991 r. kanclerz Kurii Diecezjalnej Elbląskiej ks. Zdzisław Bieg zawiadomił Urząd Wojewódzki w Elblągu o zmianie na stanowisku proboszcza parafii w Nowym Dworze Kwidzyńskim i powołania na nie ks. Aleksandra Lewandowskiego[722]. Sześć dni później dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich Jolanta Lulka przyjęła do wiadomości mianowanie ks. Lewandowskiego, potwierdzając równocześnie, że jest on *organem osoby prawnej – Parafii Rzymskokatolickiej Najświętszego Serca Pana Jezusa w Nowym Dworze Kwidzyńskim*[723].

2. Działania prześladowcze wobec osób duchownych

W trakcie całego okresu po drugiej wojnie światowej stosunek rządzących w Polsce komunistów do duchowieństwa pozostał niezmieniony. Dosyć szybko zaliczono je w całości do kategorii „wrogów ludu”[724]. W kręgu zarządczym Departamentu V Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w październiku 1957 r. określono tę grupę społeczną jako *wrogi czynnik polityczny*, posiadający rozgałęzioną strukturę organizacyjną, powiązaną z krajową i międzynarodową *reakcją*[725]. Minister spraw wewnętrznych Władysław Wicha lokował w 1958 r. osoby konsekrowane jako

[719] APM, KW PZPR Eg, 1362, k. 3.
[720] APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 223.
[721] Dz.U. z 1989, nr 29, poz. 154.
[722] APG, UW Gd, 1775, k. 234.
[723] APG, UW Gd, 1775, k. 235.
[724] H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW*, s. 19.
[725] Dokument nr 72, Referat dyrektor Departamentu V MBP (?) na temat zwalczania przez aparat bezpieczeństwa publicznego działalności duchowieństwa katolickiego, opr. A. Dziurok, J. Marecki, F.

nieprzyjaciela po *drugiej strony barykady*[726]. W 1963 r. w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych skonstatowano natomiast, że każdy ksiądz był *nosicielem wrogiej nam ideologii*[727]. Ostatni kierownik Urzędu do Spraw Wyznań Władysław Lonanc w 1984 r. podkreślał, że *w obszarze ideologicznym* w dalszym ciągu aktualna jest konfrontacja z Kościołem. Jak podkreślił Rafał Łatka, aparat bezpieczeństwa skupił wówczas swą uwagę na zwalczaniu publicznej działalności duchowieństwa, z punktem kulminacyjnym po zabójstwie ks. Jerzego Popiełuszki[728].

Już w końcu lat czterdziestych zaczęto skazywać duchownych na kary więzienia po wstępnym przeprowadzeniu procesów pokazowych. Jak zauważył ks. Henryk Misztal, służyć to miało *umocnieniu się władzy ludowej i skompromitowaniu Kościoła*, będącego wówczas *ostoją i przeciwwagą w zalewie kłamstw i przemocy*[729]. Do 1956 r. wydano wyroki wobec 293 księży[730]. Według innych źródeł w okresie od 1945 r. do 1953 r. w Polsce w więzieniach znajdowało się 700 kapłanów i 170 zakonników[731]. Ks. Jerzy Myszor podał liczbę ponad 1 tys. osób konsekrowanych przebywających w latach 1945-1989 w więzieniach lub aresztach. Zdecydowana większość takich przypadków dotyczyła okresu stalinowskiego[732]. Represje nie ominęły także diecezji warmińskiej, której ponad dwudziestu księży zostało uwięzionych do 1956 r.[733]

Od maja 1947 r. do grudnia 1948 r. w Centralnym Obozie Pracy w Jaworznie przebywał kapłan unicki ks. Eustachy Charchalis, o czym wspomniano w niniejszej

---

Musiał, w: *Instrukcje, wytyczne, okólniki dyrektor Departamentu V MBP dotyczące działań przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1945-1953*, red. ciż, Kraków-Katowice 2012, s. 298.

[726] Ł. Marek, *„Kler to nasz wróg". Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956-1970*, s. 3.

[727] Dokument nr 69, Tezy do wykładu na temat „Teczka ewidencji operacyjnej na księdza" opracowane w Departamencie IV MSW, opr. K. Banaś, w: *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989*, red. A. Dziurok, s. 332.

[728] R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół i rzeczywistości społeczno-politycznej PRL 1970-1989*, Warszawa 2019, s. 602-603.

[729] H. Misztal, Divide et impera. *Niszczenie struktur kościelnych i represje wobec duchownych w Polsce jako jedna z metod walki systemu stalinowskiego z religią*, w: *Represje wobec osób duchownych i konsekrowanych w latach 1944-1989*, red. A. Grześkowiak, Lublin 2004, s. 35.

[730] J. Stefaniak, *Postawy duchowieństwa w ocenie władz państwowych w latach apogeum stalinizmu (1948-1956)*, w: *Społeczeństwo, państwo, Kościół (1945-2000). Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej, Szczecin, 15-16 VI 2000 r.*, red. A. Kawecki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, Szczecin 2000, s. 20.

[731] Jednocześnie 37 kapłanów i 54 zakonników zabito, zaś 260 duchownych zmarło lub zaginęło; zob. Z. Wichrowski, *Męczeństwo Kościoła w Polsce w latach 1945-1956*, w: *Społeczeństwo, państwo, Kościół (1945-2000). Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej, Szczecin, 15-16 VI 2000 r.*, red. A. Kawecki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, s. 23.

[732] Zob. J. Myszor, *Portret zbiorowy duchowieństwa represjonowanego w PRL 1944/5-1989*, w: *Represje wobec duchowieństwa Kościołów chrześcijańskich w okresie stalinowskim w krajach byłego bloku wschodniego*, red. J. Myszor, A. Dziurok, Katowice 2004, s. 101-102. (97-107).

[733] A. Kopiczko, *Stalinowskie represje wobec księży katolickich w diecezji warmińskiej*, s. 59; por. tenże, *Represje wobec duchowieństwa katolickiego diecezji warmińskiej w okresie stalinowskim (1947-1954)*, „Echa Przeszłości" 2004, t. 5, s. 201.

pracy przy omawianiu duszpasterstwa greckokatolickiego. W 1952 r. aresztowano proboszcza w Kwidzynie ks. Szczepana Smarzycha. Duchownemu zarzucono współdziałanie z dowódcą nielegalnej organizacji „Konfederacja Obrony Wiary i Ojczyzny" Jerzym Kawką (Baryckim)[734]. Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku skazał kapłana na trzy lata więzienia. Karę odbywał w więzieniu w Koronowie, gdzie zmuszono go do niewolniczej pracy[735]. Wraz z ks. Smarzychem uwięziono kwidzyńskiego franciszkanina br. Jana Rajczakowskiego[736]. Otrzymał on wyrok czterech lat *za szerzenie wrogiej propagandy i udzielanie pomocy moralnej* członkom wzmiankowanej organizacji[737]. Wśród osadzonych w sprawie Kawki-Baryckiego były także dwie ss. benedyktynki z Kwidzyna. S. Stefania Rymarz została skazana na sześć lat więzienia, zaś s. Stanisława Wąsowicz na pięć lat. Ich winą była *współpraca z nielegalną organizacją*, polegająca na wyhaftowaniu sztandaru[738]. W 1952 r. pozbawiono także wolności innego proboszcza z Powiśla – duszpasterza z Dzierzgonia ks. Stanisława Boguckiego. Za domniemane przekonywanie jednego z mieszkańców tegoż miasta do rezygnacji z przynależności do PZPR, kapłana skazano na trzy lata więzienia. Przeniesiony w 1953 r. do zakładu karnego w Warszawie, pracował przy budowie Pałacu Kultury i Nauki[739]. W 1960 r. aresztowano natomiast administratora parafii w Nowej Wiosce ks. Jana Molitorisa. Powodem było rzekome występowanie

[734] AIPN Gd, WUSW Gd, 05/175, k. 26. Na temat „Konfederacji Obrony Wiary i Ojczyzny" zob. A. J. Kalinowska, *Jerzy Kawka (Barycki) i jego nielegalna organizacja „Konfederacja Obrony Wiary i Ojczyzny" w powiatach elbląskim i kwidzyńskim w czasach PRL*, „Studia Elbląskie" 2011, t. 12, s. 93-108.

[735] *Smarzych Szczepan*, opr. A. Kopiczko, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 263; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, cz. 2, *Słownik*, s. 262; M. Józefczyk, *Elbląg i okolice 1937-1956*, s. 163

[736] Br. Kasjusz Jan Rajczakowski pracował w Kwidzynie od 4 września 1945 r.; A. Witkowska, *Dzieje kościoła i parafii św. Jana Ewangelisty w Kwidzynie w latach 1945-1992*, praca magisterska, Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie, Warmiński Instytut Teologiczny w Olsztynie, 1995, s. 57.

[737] AIPN Gd, WUSW Gd, 05/175, k. 26; J. Myszor, A. Mirek, *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL. Suplement*, w: „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" 2008, z. 1, s. 165.

[738] AIPN Gd, WUSW Gd, 05/175, k. 26; *Rymarz Stefania*, opr. J. Sałacińska, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, t. 2, red. J. Myszor, J. Żurek, Warszawa 2003, s. 251-252; J. Myszor, A. Mirek, *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL. Suplement*, s. 173; *Wąsowicz Stanisława,* opr. J. Sałacińska, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, t. 2, red. J. Myszor, J. Żurek, s. 309-310.

[739] Po uwolnieniu ks. Bogucki w 1953 r. objął parafię w Nebrowie Wielkim. W 1991 r. Sąd Wojewódzki w Gdańsku unieważnił wyrok skazujący z 1952 r.; zob. *Bogucki Stanisław*, opr. A. Kopiczko, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, t. 1, red. J. Myszor, s. 21-23. Dn Daniel Markowicz w swojej pracy magisterskiej jako powód aresztowania ks. Boguckiego podał odmowę udzielenia ślubu działaczowi partyjnemu, który zemścił się pisząc na duchownego donos; zob. D. Markowicz, *Duszpasterstwo w parafii Trójcy Przenajświętszej w Dzierzgoniu w latach 1945-2000*, praca magisterska, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, 2005, s. 57.

duchownego przeciwko wolności sumienia. Ks. Molitoris otrzymał wyrok ośmiu miesięcy pozbawienia wolności[740].

Także inni duchowni pracujący na Powiślu mieli więzienną przeszłość. W czerwcu 1952 r. zatrzymano kapłana diecezji warmińskiej ks. Stanisława Jurczaka. Jako kapelana Narodowych Sił Zbrojnych oskarżono go o udział w trakcie II wojny światowej w zabójstwie partyzantów radzieckich i skazano na siedem lat. W 1956 r. Sąd Najwyższy uchylił wyrok, zaś rok później ks. Jurczak został zrehabilitowany. 20 czerwca 1959 r. duchowny został administratorem parafii w Rakowcu[741]. Również w 1952 r. aresztowano ks. Feliksa Kowalika, w latach 1963-1966 proboszcza i dziekana kwidzyńskiego. Otrzymał on karę czterech lat więzienia za domniemanie przygotowania do zmiany przemocą ustroju PRL[742].

Po zaniechaniu po 1956 r. masowych aresztowań, zmieniły się także metody walki z duchowieństwem. Według opinii zastępcy kierownika WdSW Józefa Mazura, wyrażonej w czerwcu 1969 r., *kary w stosunku do opornych w realizacji zarządzeń państwowych winny być stosowane rozsądnie*. Mazur postulował, by nie nakładać ich masowo, typując księży *najbardziej opornych* i mających największy wpływ na innych duchownych[743]. Jedną z form represji administracyjnych wobec niewygodnych duchownych było usuwanie ich z zajmowanych stanowisk kościelnych. Pozwalały na to omówione w innych częściach dysertacji dekrety Rady Państwa, zarówno z 9 lutego 1953 r.[744], jak też z 31 grudnia 1956 r.[745] Kierownik Urzędu do Spraw Wyznań minister Jerzy Sztachelski polecił w 1957 r., by wszelkie zastrzeżenia do duchownych zgłaszać na piśmie ostrzegając ich, że następnym razem zostaną zastosowane przepisy

[740] Po opuszczeniu więzienia ks. Molitoris został administratorem parafii w Łukcie; *Molitoris Jan*, opr. A. Kopiczko, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, t. 1, red. J. Myszor, s. 185.
[741] *Jurczak Stanisław*, opr. A. Kopiczko, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, t. 1, red. J. Myszor, s. 99-100.
[742] *Kowalik Feliks*, opr. S. Kowalik, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, t. 1, red. J. Myszor, s. 129-131; por. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, cz. 2, *Słownik*, s. 143-144.
[743] APG, PWRN Gd, 5436, k. 53.
[744] W art. 6 dekretu Rady Państwa o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych z 10 lutego 1953 r. zapisano możliwość usunięcia osoby piastującej urząd z powodu *działalności sprzecznej z prawem lub porządkiem publicznym bądź popieranie lub osłanianie takiej działalności*; zob. Dekret Rady Państwa o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 392.
[745] W dekrecie Rady Państwa z 31 grudnia 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych jako powód potencjalnego usunięcia osoby duchownej z zajmowanego przez nią urzędu wskazano szkodliwą działalność dla państwa; zob. Dekret z dnia 31 grudnia 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych, MDG 1957, nr 1-2, s. 39.

pozwalające na ich relegowanie[746]. Rok później uszczegółowił, by podjąć *akcję dyskryminacyjną księży wrogów, stopniowo i systematycznie* pozbawiając ich stanowisk kościelnych[747].

W końcu 1960 r. Wydział do Spraw Wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku wystąpił do Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej w Olsztynie z wnioskami o zdjęcie z zajmowanego stanowiska z powodu *nielojalnej postawy* proboszcza i dziekana kwidzyńskiego ks. Gracjana Rudnickiego oraz udzielenie ostrzeżenia z tego samego powodu proboszczowi i dziekanowi sztumskiemu ks. Franciszkowi Brudniasowi[748]. Rządca diecezji warmińskiej bp Tomasz Wilczyński złożył odwołanie od decyzji gdańskiej wyznaniówki, zarzucając niewskazanie terminu, w jakim usunięcie z urzędów miało być zrealizowane. Zawnioskował także do PWRN w Gdańsku o zamianę na stanowiskach proboszczów, poprzez wyrażenie zgody na ustanowienie administratorem parafii w Kwidzynie ks. Brudniasa, a w Sztumie ks. Rudnickiego. Wobec zgłoszonego zastrzeżenia sprawa ostatniego z tych duchownych została także wniesiona na posiedzenie Komisji Wspólnej przedstawicieli rządu i episkopatu[749]. Urząd do Spraw Wyznań podtrzymał jednak wcześniejsze postanowienie, wyznaczając 4 października 1961 r. termin usunięcia ks. Rudnickiego do końca tegoż miesiąca[750]. Jeszcze w trakcie postępowania władze administracyjne ignorowały wystąpienia kapłana w imieniu parafii. Na przykład podanie o nadanie na własność nieruchomości, skierowane 18 sierpnia do UdSW, zostało zwrócone adresatowi z uzasadnieniem zajmowania przez niego stanowiska proboszcza wbrew przepisom dekretu z 31 grudnia 1956 r.[751] 30 października 1961 r. bp Tomasz Wilczyński poinformował UdSW, że ks. Gracjan Rudnicki zrzekł się obowiązków administratora parafii[752]. Kapłan pozostał jednak w Kwidzynie, według zastępcy kierownika WdSW w Gdańsku Józefa Mazura w dalszym ciągu pełniąc funkcję proboszcza. Mazur proponował w związku z tym 8 czerwca 1963 r. Wydziałowi do Spraw Wyznań w Olsztynie, by negatywnie zaopiniować wniosek kurii warmińskiej o mianowanie

[746] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 21, 29.
[747] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 138.
[748] Początkowo, jak się wydaje, istniał także zamiar usunięcia z urzędów ks. Franciszka Brudniasa. Ostatecznie postanowiono jednak poprzestać wyłącznie na ostrzeżeniu; zob. APG, KW PZPR Gd, 1860, k. 59; por. APG, UW Gd, 1761, k. 15.
[749] W maju 1962 r. bp Tomasz Wilczyński informował sekretarza episkopatu bp. Zygmunta Choromańskiego, że sprawa mianowania ks. Brudniasa proboszczem w Kwidzynie przestała być aktualna, gdyż kapłan zmarł 26 marca tegoż roku; APG, UW Gd, 1761, k. 22.
[750] APG, UW Gd, 1761, k. 14-15.
[751] APG, UW Gd, 2998, k. 421.
[752] APG, UW Gd, 1761, k. 16.

duchownego administratorem parafii w Reszlu[753]. Kierownik WdSW w Olsztynie Leopold Topczewski w dniu 1 lipca tegoż roku nie wniósł jednak wobec kandydatury duchownego zastrzeżeń[754].

Inną formą wywierania presji na duchowieństwie były organizowane co najmniej raz w roku spotkania zbiorowe, a także rozmowy indywidualne z kierownikami wydziałów wyznaniowych[755]. *Rozmowy profilaktyczo-ostrzegawcze* w celu *politycznej neutralizacji kleru* stosował także aparat bezpieczeństwa. W 1973 r. Służba Bezpieczeństwa z Malborka przeprowadziła w tym celu rozmowy operacyjne z dziekanem i wicedziekanem dekanatu malborskiego[756]. W dniu 1 listopada 1978 r. w trakcie inwigilowanych przez władze uroczystości na cmentarzu komunalnym w Malborku ujawniono *szkodliwe kazanie*. Wygłosił je orionista ks. Leszek Wojtyś, administrator parafii św. Jana w Malborku[757]. W treści homilii miał poruszyć sprawę uniemożliwienia zorganizowania w województwie krakowskim kilka lat wcześniej pogrzebu wyznaniowego jednego z posłów na Sejm PRL. Lokalne władze miały zerwać z trumny i odebrać zmarłemu emblematy religijne. Dwa tygodnie później ks. Wojtyś został w tej sprawie przesłuchany przez dyrektora Wydziału do Spraw Wyznań w Elblągu. W trakcie rozmowy o charakterze dyscyplinującym w dniu 15 listopada tegoż roku Mazur zarzucił orioniście, że *posługiwanie takimi przykładami z przeszłości na tut. terenie jest szkodliwe i nie sprzyja procesowi normalizacji stosunków między państwem a Kościołem*. Ks. Wojtyś nie zgodził się z oskarżeniem i wyraził zdziwienie, że elbląski WdSW posługuje się szpiclami. Duchowny uważał za niepoważne *robienie problemu z jego nieszkodliwych wypowiedzi*. Wobec braku skruchy ks. Wojtysia, Mazur po dyskusji zobowiązał go do przemyślenia treści wygłoszonego przez niego kazania na cmentarzu i unikania podobnych wystąpień w przyszłości. Jednocześnie poinformował, że sprawę przekaże prowincjałowi orionistów[758].

Zapisy okólnika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 25 czerwca 1957 r. uszczegółowiały sposób zgłaszania uroczystości religijnych, które obejmowały zapisy ustawy o zgromadzeniach, co omówiono w części dysertacji poświęconej sprawowaniu kultu publicznego. Ustawa z 11 marca 1932 r. o zgromadzeniach zawierała

[753] APG, UW Gd, 1761, k. 25.
[754] APG, UW Gd, 1761, k. 26.
[755] APG, PWRN Gd, 5436, k. 54.
[756] AIPN Gd, WUSW Gd, 0046/218, k. 139.
[757] APM, KW PZPR Eg, 1363, k. 13.
[758] APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 203-204.

postanowienia karne, które można było stosować przy złamaniu jej postanowień[759]. Przepisy regulacji dotyczące tejże problematyki uchwalone 29 marca 1962 r. przewidywały karę grzywny do 4,5 tys. zł za ich zwoływanie, zorganizowanie i kierowanie nimi bez właściwego zezwolenia lub zawiadomienia. Podobnie mogli być także potraktowani *nadużywający miejsc przeznaczonych dla celów kultu religijnego dla zwoływania zgromadzeń*[760]. W związku ze stwierdzeniem w szeregu parafii w 1958 r. uchybienia obowiązkowi zgłoszenia tras procesji Bożego Ciała oraz ich odbyciem pomimo zakazu, kierownik WdSW w Gdańsku Leon Piotrowski zadał 9 czerwca pytanie UdSW, jak postąpić z księżmi, którzy złamali w związku z tym prawo[761]. W dniu 3 lipca tegoż roku przewodniczący gdańskiego PWRN Józef Wołek nakazał prezydiom powiatowych i miejskich rad narodowych pociągnąć wszystkich tych duchownych do odpowiedzialności administracyjno-skarbowej przed miejskimi i powiatowymi kolegiami orzekającymi[762]. Na Powiślu byli to administratorzy parafii w Starym Targu, Mikołajkach Pomorskich, Ryjewie i Benowie[763]. Rok później pełnomocnik rządu do spraw stosunków z Kościołem polecił wydziałom do spraw wyznań w województwach przekazanie ostrzeżenia na piśmie tym duchownym, którzy złamali przepisy ustawy o zgromadzeniach w trakcie obchodów Bożego Ciała[764]. Pisemne upomnienie nie wykluczało jednak równoczesnego zastosowania kary pieniężnej.

Do karania duchownych stosowano także prawo o wykroczeniach. Skorzystano z niego na przykład wobec ks. Zenona Szerle, pozbawionego prawa nauczania religii decyzją inspektora szkolnego PPRN w Kwidzynie Stanisława Rombla z 13 maja 1963 r. Kapłan ten zakaz jednak złamał i w dalszym ciągu katechizował[765]. Ks. Szerle ukarano więc 3 grudnia tegoż roku grzywną 4,5 tys. zł przez Kolegium Karno-Administracyjne

[759] Ustawa z dnia 11 marca 1932 r. o zgromadzeniach, opr. E. Małkiewicz, S. Podemski, w: *Położenie prawne kościołów i związków wyznaniowych. Zbiór przepisów i dokumentów w/g stanu na dzień 1 października 1960 r.*, red. ciż, s. 47-48.
[760] Ustawa z dnia 29 marca 1962 r. o zgromadzeniach, opr. M. Fąka, w: *Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych (według stanu z dnia 1 kwietnia 1977 r.)*, red. tenże, s. 170.
[761] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 278.
[762] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 286.
[763] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 288; por. AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 279. Postępowanie gdańskiej wyznaniówki było zgodne z wytycznymi MSW z 7 sierpnia tegoż roku, który nakazał karać w ten sposób księży, naruszających przepisy ustawy o zgromadzeniach; D. Mazurkiewicz, *Ingerencje władz państwowych w sprawowanie kultu publicznego na przykładzie działań zielonogórskiej administracji wyznaniowej wobec Kościoła gorzowskiego w latach 1945-1972*, s. 39-40.
[764] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 324.

przy PPRN w Kwidzynie na podstawie art. 27 wspomnianej regulacji, zabraniającej wykonywania zawodu wbrew szczególnemu zakazowi władz. Przewodniczący składu orzekającego, były funkcjonariusz Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego Zygmunt Deka[766], według relacji dziekana kwidzyńskiego ks. Feliksa Kowalika przeprowadził rozprawę w sposób dalece niewłaściwy. *Wysoce obelżywie* wydawał bowiem *nieartykułowane krzyki* do przybyłych z polecenia rządcy diecezji warmińskiej bp. Tomasza Wilczyńskiego dziewięciu kapłanów z dekanatu kwidzyńskiego[767], próbując zmusić ich do zdjęcia nakryć głów (najpewniej biretów) przed wejściem na salę rozpraw. Podobnie obcesowo potraktował także licznie przybyłych wiernych, głównie kobiety z Sadlinek. W trakcie postępowania Deka nie dopuścił świadków obrony oraz straszył widzów ukaraniem za jakikolwiek szept czy ruch na sali rozpraw. Sprowadził także kilkunastu milicjantów, w tym funkcjonariuszy umundurowanych, co nie zapobiegło jednak wyrazom oburzenia już po zakończeniu sprawy. Ks. Kowalik próbował dochodzić sprawiedliwości, pisząc 10 grudnia skargę do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych[768]. W odpowiedzi z 25 lutego 1964 r. dyrektor departamentu MSW H. Chmielewski poinformował kapłana, że skoro ks. Szerle przyznał się do wykroczenia, nie było więc potrzeby przesłuchiwania świadków[769]. Poinformowany o sprawie poseł na Sejm PRL Konstanty Łubieński z koła poselskiego „Znak" otrzymał od MSW

[765] Archiwum Parafii Trójcy Świętej w Kwidzynie (dalej: APTK), Dokumenty władz administracyjnych, Pismo posła na Sejm PRL Konstantego Łubieńskiego z 3.03.1964; Z. Szerle, *Kapłańska droga. Wspomnienia ks. Zenona Szerle*, s. 85.

[766] Zygmunt Deka posiadał wykształcenie niepełne gimnazjalne. Służbę w aparacie bezpieczeństwa rozpoczął we wrześniu 1949 r. Podanie o przyjęcie do pracy, skierowane do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Gdańsku umotywował chęcią przyczynienia się do *likwidacji resztek reakcyjnych w naszej Polsce Ludowej*. Od 1952 r. pełnił funkcję oficera śledczego w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Kwidzynie. W 1954 r. został ukarany czternastodniowym aresztem za bicie w marcu 1953 r. aresztowanego. W opinii kierownika PUBP w Kwidzynie Józefa Turowskiego ze stycznia 1955 r. był *dość dobrze wyrobiony politycznie*. Przy wyciąganiu wniosków Deka był jednak według Turowskiego *w pewnych przypadkach ograniczony*. 31 marca tegoż roku został zwolniony ze służby w związku z reorganizacją UBP. Członek PZPR, w latach sześćdziesiątych zatrudniony w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kwidzynie na stanowisku kierownika Wydziału Spraw Wewnętrznych; AIPN Gd, [Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Elblągu], 066/117, k. 1, 6, 89, 94-97, 100, 111.

[767] Bp Wilczyński miał polecić duchownym uczestnictwo w sprawie w trakcie konferencji dekanalnej; zob. APG, UW Gd, 3034, k. 75; Z. Szerle, *Kapłańska droga. Wspomnienia ks. Zenona Szerle*, s. 85.

[768] Pismo duchowny przesłał także do wiadomości do Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej w Olsztynie, Sekretariatu Prymasa Polski, Komitetu Centralnego PZPR, Prezydium Rady Ministrów, Urzędu do Spraw Wyznań oraz PWRN w Gdańsku; zob. APTK, Dokumenty władz administracyjnych, Pismo L.dz. 98/63 z 10.12.1963.

[769] APTK, Dokumenty władz administracyjnych, Pismo Nr D.75/K/II/64 z 25.02.1964. z 3.03.1964

odpowiedź, że to właśnie *ks. Kowalik w czasie rozprawy prowokował obecne na sali osoby do wystąpień w celu niedopuszczenia do podjęcia przez Kolegium orzeczenia*[770].

Pokłosiem procesu kwidzyńskiego z 3 grudnia 1963 r. była rozmowa dyscyplinująca, jaką przeprowadził z administratorem parafii w Gardei ks. Józefem Gronkowskim 20 dni później zastępca kierownika WdSW w Gdańsku Józef Mazur. Kapłana wezwano w związku z powiadomieniem przez niego wiernych w trakcie nabożeństw o ukaraniu ks. Szerle bez podawania jednak przyczyny i jakichkolwiek komentarzy. Wobec różnicy zdań Mazur oznajmił ks. Gronkowskiemu, że komunikat stanowił *jaskrawy przykład nadużywania ambony*. Ostrzegł także *przed kontynuowaniem szkodliwej działalności*, grożąc *odpowiednimi konsekwencjami*[771]. Ks. Zenon Szerle zaś pomimo zebrania przez wiernych kwoty 11 tys. zł, grzywny nie zapłacił. Odradził mu to bp Wilczyński, informując, że jeżeli raz ulegnie, będzie musiał czynić to już stale. Przybyły zaś w celu egzekucji komornik nie zajął w poczet długu jakichkolwiek ruchomości, gdyż stwierdził, że kapłan posiada wyłącznie przedmioty *konieczne do życia*[772].

Informacje na temat wypowiedzi ks. Gronkowskiego pochodziły najpewniej z inwigilacji, jakiej byli poddani duchowni praktycznie przez cały okres PRL. Administracja wyznaniowa województwa gdańskiego na szczeblu powiatów w latach pięćdziesiątych posługiwała się „łącznikami", których zadaniem było między innymi informowanie zarówno o *wrogich*, jak też o *pozytywnych* wypowiedziach na kazaniach[773]. Kierownik Referatu do Spraw Wyznań Zdzisław Kaźmierczak korzystał w lutym 1955 r. z usług jednego „łącznika"[774], zaś jego odpowiednik w Sztumie aż z 10, chociaż nie posiadał wówczas jakiejkolwiek notatki z ich pracy[775]. Na naradzie w dniu 23 grudnia 1953 r. Wydział do Spraw Wyznań w Gdańsku został zobowiązany do rezygnacji z posługiwania się własną siecią informatorów. Istniały bowiem zajmujące się wówczas tym zagadnieniem *inne organa, również kierowane przez partię*[776].

W ramach prowadzonej w 1960 r. sprawy ewidencyjno-obserwacyjnej administratora parafii w Rakowcu ks. Stanisława Jurczaka, zastępca komendanta powiatowego Milicji Obywatelskiej do spraw bezpieczeństwa w Kwidzynie por.

[770] APTK, Dokumenty władz administracyjnych, Pismo posła na Sejm PRL Konstantego Łubieńskiego z 3.03.1964.
[771] APG, UW Gd, 3034, k. 75-76.
[772] APG, UW Gd, 3034, k. 5; Z. Szerle, *Kapłańska droga. Wspomnienia ks. Zenona Szerle*, s. 86.
[773] AIPN Gd, 299/5, k. 85.
[774] AIPN Gd, 299/5, k. 58v.
[775] AIPN Gd, 299/5, k. 61.

Mieczysław Anastaziak planował zwerbowanie jednego z mieszkańców Rakowca, którego w sprawozdaniach SB określono jako O. Miało to pozwolić na *ustalenie środowiska i przejawów jego aktualnej działalności*. Niestety O. wstąpił do partii, w związku z czym jego pozyskania zaniechano. W działaniach wobec pracującego wówczas w Kwidzynie ks. Stanisława Kałuckiego por. Anastaziak zamierzał ponadto zapewnić dostęp służb do korespondencji kierowanej do kapłana, poprzez *ustalenie* listonosza obsługującego rejon jego zamieszkania. Zakładano także przeanalizowanie starej sieci agenturalnej pod kątem możliwości wykorzystania jej do śledzenia duchownego. Podobne przedsięwzięcia Służba Bezpieczeństwa podejmowała także wobec ks. Gracjana Rudnickiego oraz ks. Zenona Szerle[777]. Próba werbunku do pracy przeciw ostatniemu z tych księży sadlińskiego organisty Mieczysława Potrecia zakończyła się niepowodzeniem, gdyż był on *pomimo młodego wieku bardzo religijny*. Na współpracę z SB poszedł natomiast z własnej inicjatywy Kłos, z którym według ustaleń bezpieki ks. Szerle utrzymywał zażyłe kontakty[778]. Infiltracja duchowieństwa była prowadzona jeszcze w latach osiemdziesiątych, czego przykłady podano w innych częściach dysertacji.

3. Obciążenia fiskalne jako element represji względem księży i osób konsekrowanych

Wśród elementów polityki wyznaniowej państwa wobec Kościoła w okresie PRL szczególną rolę odgrywało opodatkowanie duchowieństwa oraz kościelnych jednostek prawnych. Jak zauważył ks. Tadeusz Stanisławski, częstokroć cechą wyróżniającą państwa totalitarne jest wykorzystywanie podatków jako instrumentu politycznego, dominującego nad ich fiskalnym charakterem[779]. Istotną ich wagę dostrzegał w 1969 r. urzędnik administracji wyznaniowej, zastępca kierownika

[776] AIPN Gd, 299/5, k. 151.
[777] AIPN Gd, WUSW Gd, 0046/170 t. 6, k. 128-131. Administracja wyznaniowa dysponowała sprawozdaniem z przebiegu narady dekanalnej, przeprowadzonej przez ks. Gracjana Rudnickiego w dniu 3 czerwca 1959 r. Informacje mogły pochodzić zarówno z działań operacyjnych aparatu bezpieczeństwa, jak i relacji któregoś z uczestniczących w spotkaniu duchownych, przedłożonego następnie Wydziałowi do Spraw Wyznań w Gdańsku; AAN, UdSW, 57/205, k. 1-2.
[778] AIPN Gd, WUSW Gd, 0046/170 t. 6, k. 167; por. R. E. Kopicz, *Aparat bezpieczeństwa PRL wobec ks. Zenona Szerli i nowo powstającej parafii w Sadlinkach na tle jego życiorysu*, „Studia Elbląskie" 2010, t. 11, s. 74.
[779] T. Stanisławski, *Wykorzystanie opodatkowania Kościoła w polityce wyznaniowej PRL*, w: *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej. Materiały II Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Wyznaniowego (Kazimierz Dolny, 26-28 października 2004)*, red. A. Mezglewski, P. Stanisz, M. Ordon, Lublin 2005, s. 263.

Wydziału do Spraw Wyznań w Gdańsku Józef Mazur: *Jednym z ważnych instrumentów oddziaływania na kler jest umiejętnie prowadzona polityka finansowa, pod warunkiem, że uderzenia finansowe będą celne i skuteczne*[780].

W dniu 8 stycznia 1946 r. przyjęto dekret o podatku dochodowym[781]. Objęto nim także duchownych, jeżeli nie podlegali opodatkowaniu w ramach funkcjonującego wówczas także podatku od wynagrodzeń. Powstał w ten sposób podział pomiędzy „świat pracy", zaliczany do drugiej ze wspomnianych kategorii podatników, oraz dyskryminowaną „prywatną inicjatywę"[782]. Wraz z zaostrzeniem kursu państwa wobec Kościoła, 5 lipca 1949 r. minister skarbu wydał rozporządzenie o obowiązku prowadzenia ksiąg podatkowych przez duchowieństwo. Miała być ona dokumentem podatkowym ewidencjonującym rozchody i przychody tych duchownych, którzy osiągali je w związku z zaspokajaniem potrzeb religijnych. Przepis prawa zobowiązywał do wpisywania do księgi podatkowej nr 11 danych osoby uiszczającej opłatę w gotówce i naturze wraz z jej adresem. Zaewidencjonowaniu podlegały także sumy przejściowe, na przykład zebrane z instytucji charytatywnych czy społecznych[783]. W księdze nr 11 należało zatem ujmować także wpływy i wydatki kościelnych osób prawnych[784].

Sprawa opodatkowania duchowieństwa stała się tematem rozmów na forum Komisji Wspólnej przedstawicieli rządu i episkopatu. W dniu 5 sierpnia 1949 r. minister administracji publicznej Władysław Wolski złożył w związku z trwającymi negocjacjami deklarację, że do czasu ich zakończenia urzędy skarbowe wstrzymają się z wprowadzaniem i egzekwowaniem nowych przepisów. Jednak już trzy dni później sekretarz episkopatu bp Zygmunt Choromański informował, że gwarancja Wolskiego nie została dotrzymana[785]. Tego samego dnia bp Choromański parafował list skierowany do rządu, w którym przedstawiono stanowisko episkopatu w sprawie opodatkowania duchowieństwa. Podkreślono w nim, że księga podatkowa może dotyczyć wyłącznie dochodów i wydatków osób duchownych. Wymóg zbierania i

[780] APG, PWRN Gd, 5436, k. 48.
[781] *Obowiązujące podatki. I. Podatek od wynagrodzeń. II. Podatek dochodowy*, WUWD 1946, nr 3, s. 22-23.
[782] T. Stanisławski, *Spór o zasady opodatkowania dochodów osób duchownych w 1949 r.*, „Studia z Prawa Wyznaniowego" 2001, t. 3, s. 77-78.
[783] Dz.U. z 1949, nr 40, poz. 292.
[784] M. Tyrakowski, *Kontrowersje wokół opodatkowania dochodów kościelnych osób prawnych w latach 1945-1989*, „Roczniki Nauk Prawnych" 2000, z. 2, s. 120.
[785] List Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Ministra Administracji Publicznej W. Wolskiego w sprawie opodatkowania duchowieństwa, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 166-167.

odnotowywania imion i nazwisk oraz adresów wiernych naruszał zdaniem biskupów wolność sumienia oraz tajemnicę kapłańską. Zaproponowano równocześnie powołanie komisji mieszanej ekspertów, której zadaniem byłoby ustalenie zasad księgowości oraz wstrzymanie do tego czasu ich egzekucji przez administrację skarbową[786].

16 września 1949 r. w Ministerstwie Skarbu parafowano odpowiedź, w której zwolniono wpisywanie sum przejściowych do ksiąg podatkowych, jeżeli nie przechodziły przez kasę duchownego[787]. Na tejże podstawie biskupi wydali instrukcję prowadzenia księgi podatkowej nr 11, w której polecili duchownym wpisywanie do niej wyłącznie ich osobistych przychodów osiąganych w związku z niesieniem posługi religijnej[788]. Wkrótce jednak minister skarbu wycofał się z interpretacji przepisów podatkowych z 16 września, nakazując ewidencjonowanie wszystkich dochodów i wydatków[789]. W lipcu 1950 r. bp Zygmunt Choromański sygnalizował dyrektorowi Urzędu do Spraw Wyznań dalsze zaostrzenie polityki fiskalnej wobec Kościoła. Urzędy skarbowe przestały bowiem zwracać uwagę na księgi podatkowe, wymierzając według uznania „domiary". Bp Choromański stawiał także retoryczne skądinąd pytanie o sens prowadzenia księgi nr 11 przy nieskuteczności jakichkolwiek odwołań[790].

Złagodzenie polityki fiskalnej wobec Kościoła nastąpiło na przełomie 1953 i 1954 r. 19 grudnia 1953 r. zebranym na naradzie w Warszawie kierownikom wojewódzkich referatów do spraw wyznań przekazano decyzję o wycofaniu się z „domiarów" podatkowych wymierzanych z przyczyn politycznych. Wyjątkowe przypadki użycia tego środka represji miała poprzedzać decyzja Urzędu do Spraw Wyznań. Wysokość podatków duchowieństwa należało określać już tylko na podstawie księgi podatkowej nr 11, zaś zaległości w zakresie domiarów miały zostać umorzone[791].

---

[786] List episkopatu do rządu w sprawie opodatkowania duchowieństwa, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 167-170.

[787] List Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Ministerstwa Skarbu w sprawie przychodów i rozchodów kościelnych, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 194.

[788] Instrukcja episkopatu dla duchowieństwa w sprawie księgi podatkowej nr 11, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 184-185.

[789] List sekretarza episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Ministerstwa Skarbu w sprawie przychodów i rozchodów kościelnych, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 194.

[790] Sekretarz episkopatu informował także w swym piśmie, że „domiary" były znanym wówczas i szeroko stosowanym sposobem niszczenia sektora prywatnego, lecz jak przypomniał, Kościół nie był *inicjatywą prywatną*; zob. List Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań A. Bidy w sprawie podatku dochodowego duchownych; opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 243-244.

[791] Protokół odprawy kierowników referatów do spraw wyznań szczebla wojewódzkiego w Urzędzie do Spraw Wyznań w Warszawie, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 452; por. M. Krawczyk, *Zarys polityki podatkowej władz PRL wobec Kościoła i duchowieństwa – studium historyczno-prawne*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach" 2017, nr 112, s. 143.

Wobec niepokornych duchownych zamiast dotychczasowej *polityki domiarów* powinno się natomiast żądać zdjęcia z urzędu[792]. 9 lutego 1954 r. nowe wytyczne podatkowe zastępcy dyrektora UdSW Romana Darczewskiego zostały przekazane kierownikom referatów wyznań z powiatów województwa gdańskiego (w tym z Kwidzyna, Malborka i Sztumu) na spotkaniu w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku[793].

Wśród tematów, poruszonych w ramach Komisji Wspólnej rządu i episkopatu w związku ze wznowieniem jej obrad pod koniec 1956 r. były sprawy podatkowe. W efekcie powstał okólnik Ministerstwa Finansów z 26 stycznia 1957 r. Ustalono w nim, że kościelne osoby prawne wzorem innych osób prawnych będą zwolnione od podatku. Duchowieństwo natomiast miano objąć zryczałtowanym podatkiem dochodowym[794]. W dniu 5 czerwca minister finansów wydał zarządzenie, uszczegółowiające zapowiadane zmiany. Zawieszono obowiązek prowadzenia przez duchownych ksiąg podatkowych. Jako kryterium wysokości dochodów proboszczów, od którego liczono podatek, przyjęto liczbę mieszkańców parafii. Na ulgi mogli liczyć administratorzy parafii z Ziem Odzyskanych oraz diecezji przemyskiej i tarnowskiej. Wysokość podstawy opodatkowania rektorów kościołów i wikariuszy także zależała od wielkości miejscowości, w której pracowali. Zastosowano jednak tutaj podział na trzy grupy: wieś i małe miasto, miasta powiatowe oraz wojewódzkie[795].

Wraz z zaostrzeniem polityki wyznaniowej państwa zmieniła się także polityka fiskalna wobec Kościoła. Przedstawiciele rządu zapowiedzieli ją na spotkaniu Komisji Wspólnej w dniu 13 stycznia 1959 r. Podwyższeniu miała ulec podstawa opodatkowania duchowieństwa nawet o 100%, co skutkowałoby czterokrotnym zwiększeniem podatków[796]. Zmiany Ministerstwo Finansów wprowadziło w życie już 25 lutego. Uznano jednocześnie, że wydatki choćby częściowo przeznaczone na utrzymanie osób duchownych, seminariów oraz inwestycyjne, nie mogły być zaliczone do wydatków na cele kultu religijnego. Podlegały one zatem opodatkowaniu. Uchylono także zawieszony w 1957 r. pobór zaległości podatkowych[797]. Dodatkowym

[792] AIPN Gd, UW Gd, 299/5, k. 18.
[793] AIPN Gd, UW Gd, 299/5, k. 16-18.
[794] Okólnik min. finansów z 26.1.57 r. w sprawie opodatkowania kościelnych osób prawnych i osób duchownych, MDG 1957, nr 1-2, s. 40-42. por. T. Stanisławski, *Ewolucja ryczałtowego sposobu opodatkowania przychodów osób duchownych*, „Studia z Prawa Wyznaniowego" 2001, t. 2, s. 70-71.
[795] Zarządzenie ministra finansów w sprawie podatku dochodowego osób duchownych z 5.06.1957, MDG 1957, nr 8-9, s. 300-301.
[796] T. Stanisławski, *Ewolucja ryczałtowego sposobu opodatkowania przychodów osób duchownych*, s. 73.
[797] Zob. Okólnik nr PO 7/59 z dnia 25 lutego 1959 roku w sprawie wykładni niektórych przepisów w zakresie podatku dochodowego, opr. opr. E. Małkiewicz, S. Podemski, w: *Położenie prawne kościołów i związków wyznaniowych. Zbiór przepisów i dokumentów w/g stanu na dzień 1 października 1960 r.*, red.

obciążeniem finansowym były opłaty skarbowe, które zaczęto pobierać od wszelkiego rodzaju pism wpływających do Urzędów do Spraw Wyznań[798]. W interesujący sposób kierownik Urzędu do Spraw Wyznań minister Jerzy Sztachelski usprawiedliwiał 12 maja 1959 r. przed kierownikami wydziałów do spraw wyznań nową politykę finansową życzeniem wyrażonym przez Kościół. Sekretarz episkopatu bp Zygmunt Choromański miał bowiem w trakcie homilii wigilijnej powiedzieć, że *my nie chcemy żadnych przywilei*. Sztachelski zatem oświadczył, że przywileje, do których zaliczano obowiązujące od 1957 r. przepisy podatkowe, zgodnie z życzeniem bp. Choromańskiego zostały odebrane[799].

Zgodnie z nowymi przepisami, wydatki, o których wspominano powyżej, obłożono 65% podatkiem dochodowym. Wśród założonych celów polityki fiskalnej było uderzenie ekonomiczne w zgromadzenia zakonne, prowadzące do ograniczenia ich działalności i zahamowania rozwoju. Jednocześnie należało promować „księży pozytywnych", udzielając im pomocy finansowej z Funduszu Kościelnego. Minister Sztachelski nie zalecał jednak stosowania wobec tej grupy kapłanów ulg podatkowych, gdyż mogłoby to prowadzić do odizolowania ich od pozostałych księży[800].

Sprawy podatkowe, dotyczące duchowieństwa i kościelnych jednostek organizacyjnych, będące domeną administracji finansowej, wymagały jednak uzgodnienia z wydziałami do spraw wyznań. W praktyce województwa gdańskiego przyjęło się odstępstwo od tejże procedury dla postępowań w I instancji, dokonanych na podstawie okólnika z lutego 1959 r.[801] Właśnie w Wydziale do Spraw Wyznań w Gdańsku odbyła się 13 listopada 1961 r. narada z udziałem przedstawicieli Wydziału Finansowego PWRN i Komendy Wojewódzkiej MO, której przedmiotem była sprawa prawidłowego opodatkowania duchowieństwa. Powstały bowiem przypuszczenia, że część z nich płaci zaniżone podatki[802]. Jak skonstatował prowadzący sprawę Tadeusz Pałucki z gdańskiego WdSW, księża znali obowiązujące przepisy i starali się w związku

---

ciż, s. 89-90; Minister Finansów. Wyjaśnienie w sprawie postępowania wymiarowego co do duchownych osób prawnych i osób duchownych z 25.02.1959, opr. tychże, w: *Położenie prawne kościołów i związków wyznaniowych. Zbiór przepisów i dokumentów w/g stanu na dzień 1 października 1960 r.*, red. ciż, s. 91-96.

[798] Opłacie nie podlegały jedynie pisma, związane z dekretem o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych z 1956 r.; AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 166.

[799] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 179.

[800] Sztachelski sugerował jednak stosowanie ulg finansowych wobec *księży neutralnych*; AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 181-182, 192.

[801] APG, UW Gd, 3037, k. 138.

[802] APG, UW Gd, 3037, k. 12.

z tym zaniżać w swoich zeznaniach podatkowych liczbę mieszkańców w parafiach[803]. Do stycznia 1962 r. skontrolowano łącznie 345 akt wymiarowych, posługując się w celu ich weryfikacji schematyzmami poszczególnych diecezji i danymi Wydziału Statystyki PWRN. Aż w 125 przypadkach po stwierdzeniu nieprawidłowości dokonano korekty podstaw opodatkowania za 1961 r., zwiększając jego kwotę o 284 803 zł. Postanowiono także wznowić postępowania za lata ubiegłe, co pozwalało na oszacowanie dodatkowych wpływów do budżetu państwa o kolejne 60-70 tys. zł.[804] Dane dotyczące dokonanej wówczas korekty podatków administratorów parafii i wikariatów eksponowanych Powiśla przedstawiono w tabeli nr 19.

Tab. 19. Korekta podatku dochodowego administratorów placówek duszpasterskich Powiśla za 1961 r.

Lp.	**Powiat**	**Parafia/*wikariat eksponowany***	**Dotychczasowa wysokość podatku [zł]**	**Podatek po korekcie [zł]**	**Wzrost podatku [zł]**
1	kwidzyński	Czarne Dolne	3840	5184	1344
2		*Sadlinki*	-	*1296*	*1296*
3	malborski	Krzyżanowo	3840	5184	1344
4		Malbork	10 944	18 312	7368
5	sztumski	Benowo	1296	2304	1008
6		*Gościszewo*	*1296*	*3024*	*1728*
7		Kalwa	2304	3840	1536
8		Postolin	3840	5184	1344
9		Ryjewo	3840	5184	1344
10		Sztum	6720	8712	1992
11		Żuławka Sztumska	2304	3840	1536
		RAZEM	40 224	62 064	21 840

Źródło: APG, UW Gd, 3037, k. 55-57, 65-66, 71-72.

Jak wynika z powyższych danych wspólna akcja fiskalna służb państwowych spowodowała zwiększenie podatku dochodowego administratorów placówek duszpasterskich Powiśla o ponad 54%. Największa liczba placówek duszpasterskich, w których dokonano korekty podatków za 1961 r. była zlokalizowana w powiecie

[803] APG, UW Gd, 3037, k. 69.

sztumskim. Najdotkliwiej jednak odczuł ją administrator parafii w Malborku ks. Feliks Sawicki. Jego danina na rzecz skarbu państwa wzrosła bowiem o niebagatelną kwotę 7368 zł, tj. o ponad 76%. Zgodnie z ustaleniami wskazanej powyżej komisji, winę za niedoszacowanie podatku kapłana ponosił Wydział Finansowy PWRN w Malborku. Urzędnicy malborscy uchylili się dodatkowo od zajęcia stanowiska w trakcie prac komisji odwoławczej, do której ks. Sawicki złożył zażalenie. Duchowny motywował je pobieraniem bardzo niskich opłat za posługi religijne. Potwierdzili to pracownicy malborskiego fiskusa, którym kapłan ten udzielał ślubów[805]. Chociaż komisja odwoławcza przychyliła się do wniosku ks. Sawickiego[806], podwyższona stawka podatkowa została jednak utrzymana na wniosek kierownika WdSW w Gdańsku Leona Piotrowskiego[807].

Restrykcyjne przepisy powodowały powstawanie zaległości podatkowych. Na koniec 1960 r. kościelne osoby prawne województwa gdańskiego były z tego tytułu winne państwu 2861 tys. zł.[808] W dniu 31 grudnia 1962 r. niedopłaty podatku dochodowego duchowieństwa wynosiły 877 290 zł, zaś parafii i domów zakonnych już 3 821 703 zł.[809] Sześć lat później zadłużenie z tytułu podatku osobistego wzrosło do 963 tys. zł, a parafii wraz z domami zakonnymi do 7 mln 71 tys. zł.[810] W Wydziale do Spraw Wyznań w Gdańsku już w 1961 r. widziano rozwiązanie tego problemu poprzez przejęcie na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości poszczególnych parafii, po odrzuceniu odwołań złożonych do Ministerstwa Finansów[811]. Wobec nakładania na dochody parafii *niesłusznych ciężarów podatkowych,* wikariusz generalny diecezji warmińskiej ks. Mieczysław Karpiński przypomniał dziekanom w piśmie z 12 listopada 1964 r., że obowiązkiem każdego proboszcza było użycie *wszelkich możliwych środków prawnych, by ją chronić.* Ks. Karpiński argumentował, że *kasa kościelna to nie własność proboszcza, ale wspólne dobro parafii, ludu katolickiego*. Kolejny raz więc równocześnie przesłano duchowieństwu wzór odwołania w sprawie podatku

[804] APG, UW Gd, 3037, k. 67, 69.
[805] APG, UW Gd, 3037, k. 67, 84.
[806] APG, UW Gd, 3037, k. 67.
[807] APG, UW Gd, 3037, k. 84; AAWO-N, D IV 4/25/2, Kwestionariusz do stwierdzenia sytuacji Kościoła w Polsce w latach 1945-1964 parafia Malbork.
[808] APG, UW Gd, 3037, k. 1.
[809] APG, UW Gd, 3037, k. 76.
[810] APG, PWRN Gd, 5436, k. 49.
[811] APG, UW Gd, 3037, k. 7.

dochodowego parafii wraz z instrukcją sposobu postępowania, oraz opis sposobów bronienia się w razie egzekucji na mieniu osobistym księży za podatki parafii[812].

20 lutego 1962 r. minister finansów wydał rozporządzenie, zobowiązujące kościelne osoby prawne do prowadzenia obok księgi finansowej także księgi inwentarzowej. Miały zostać do niej wpisane wszystkie składniki majątku ruchomego i nieruchomego[813]. Sekretarz episkopatu bp Zygmunt Choromański złożył w tej sprawie 21 kwietnia tegoż roku protest, podnosząc niezgodność regulacji z obowiązującym prawem podatkowym[814]. Nie bez podstaw obawiano się bowiem, że stanowi to początek przejmowania przez państwo całości majątku Kościoła, choćby poprzez jego zajmowanie na poczet stale rosnących zaległości podatkowych. W związku z tym duchowieństwo otrzymało polecenie powstrzymania się od zakładania i prowadzenia tejże ewidencji[815].

Za nieprowadzenie ksiąg inwentarzowych groziły dotkliwe sankcje. Przypominał o tym proboszczowi kwidzyńskiemu ks. Feliksowi Kowalikowi w piśmie z 26 listopada 1964 r. kierownik Wydziału Finansowego PPRN w Kwidzynie Marian Cywka[816]. Pomimo to duchowny konsekwentnie odmawiał prowadzenia tejże ewidencji, co było jednym z powodów zgłoszenia zastrzeżenia wobec planów przeniesienia jego do innej parafii[817]. Jeszcze w trakcie kontroli, przeprowadzonej w dniach 30 i 31 marca 1965 r. przez zastępcę kierownika Wydziału Finansowego PPRN w Kwidzynie Wacława Strzelczyka i pracownika tegoż wydziału Bogdana Wodzika, oświadczył, że chociaż księgę inwentarzową posiada, to udostępni ją wyłącznie władzom kościelnym[818]. W tym samym miesiącu Kuria Biskupia Diecezji Warmińskiej wystąpiła o zgodę na mianowanie administratorem parafii w Kwidzynie dotychczasowego proboszcza parafii w Kowalach ks. Wacława Kubeckiego[819]. Kapłan ten był co najmniej dwukrotnie ukarany grzywnami za nieprowadzenie księgi inwentarzowej: kwotą 2 tys. zł. w marcu 1963 r.[820] i 6 tys. zł w październiku 1964 r.[821]

[812] APTK, Wzory pism do władz, Pismo z 12.11.1964.
[813] Dz.U. z 1962, nr 18, poz. 77.
[814] List dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań T. Żabińskiego do sekretarza episkopatu bp. Z. Choromańskiego w sprawie opodatkowania duchownych, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, s. 196.
[815] Zob. APA, Korespondencja kościelna 1956-[1980], Pro memoria w sprawie ksiąg inwentarzowych z 9.03.1963; APTK, Wzory pism do władz, Wyjaśnienie w sprawie księgi inwentarzowej z 29.08.1964.
[816] APTK, Dokumenty władz administracyjnych, Pismo Nr. Fn.II.462.ew/64 z 26.11.1964.
[817] J. Wojtkowski, *Ksiądz Feliks Kowalik, (10 VII 1916-3 I 1993)*, s. 45.
[818] Audytorzy wykryli jednocześnie nieprawidłowości w prowadzonej przez duchownego księdze rachunkowej parafii, zob. APTK, Dokumenty władz administracyjnych, Protokół kontroli z 31.03.1965.
[819] APG, UW 1761, k. 113.
[820] APG, UW 1761, k. 107-107a.

Zastępca kierownika WdSW w Gdańsku Józef Mazur poprosił więc 6 marca 1965 r. Wydział do Spraw Wyznań w Białymstoku o przeprowadzenie rozmowy z ks. Kubeckim na temat jego stosunku do zarządzeń w sprawie księgi inwentarzowej i punktów katechetycznych[822]. Wypadła ona z punktu widzenia administracji wyznaniowej pomyślnie, gdyż już 17 marca 1965 r. kierownik białostockiego WdSW Ludwik Sikorski poinformował o braku przeszkód w sprawie wyrażenia zgody na objęcie przez ks. Kubeckiego parafii w Kwidzynie. Proponował równocześnie, by gdański wydział wyznaniowy przyjął wobec zgłoszenia kurii warmińskiej postawę milczącej zgody, co wobec dotychczasowej postawy kapłana niewątpliwie sprawiałoby wrażenie uchybienia terminu na wyrażenie sprzeciwu[823]. Gdański WdSW nie skorzystał jednak z tej rady i 29 marca pisemnie zaakceptował kandydaturę ks. Kubeckiego[824]. Nowy proboszcz, który objął parafię w styczniu 1966 r., w przeciwieństwie do swojego poprzednika, w pełni podporządkował się wszystkim zarządzeniom władz państwowych[825]. Był więc wśród 86 administratorów placówek duszpasterskich, którzy w województwie gdańskim do stycznia 1969 r. zaprowadzili księgi inwentarzowe[826].

W następstwie zmian na najwyższych szczeblach władz po grudniu 1970 r. zrodziła się myśl korekty polityki wyznaniowej wobec Kościoła. We wzmiankowanym w dysertacji memoriale, przygotowanym w Urzędzie do Spraw Wyznań w styczniu 1971 r., postulowano zniesienie tych przepisów podatkowych, które były nielogiczne i prowadziły wyłącznie do narastania nieegzekwowalnego zadłużenia, wynoszącego wówczas 402,1 mln zł.[827] W dniu 10 lutego 1972 r. minister finansów zniósł obowiązek prowadzenia przez kościelne osoby prawne ksiąg inwentarzowych[828]. 16 grudnia 1972 r. ukazała się natomiast nowa ustawa o podatku dochodowym. W unormowaniu zachowano zwolnienie od podatku obrotowego podmiotów, których przedmiotem działalności był kult religijny, jeżeli przekazano wszystkie dochody na cele statutowe[829]. Tak ukształtowany system fiskalny przetrwał z modyfikacjami do końca

[821] APG, UW 1761, k. 111.
[822] APG, UW 1761, k. 113.
[823] APG, UW 1761, k. 114.
[824] APG, UW 1761, k. 115.
[825] APG, KW PZPR Gd, 1781, k. 38; APG, UW 1761, k. 56.
[826] APG, PWRN Gd, 5436, k. 48.
[827] Dokument nr 1, Memoriał Aleksandra Merkera z Urzędu do Spraw Wyznań dotyczący zasad i kierunków polityki wyznaniowej PRL ze stycznia 1971 r., opr. A. Friszke, w: tenże, *PRL wobec Kościoła. Akta 1970-1978*, s. 80, 84.
[828] Dz.U. z 1972, nr 6, poz. 35.
[829] Ustawa z dnia 16 grudnia 1972 r. o podatku dochodowym, opr. M. Fąka, w: *Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych (według stanu z dnia 1 kwietnia 1977 r.)*, red. tenże, s. 254.

PRL. Zgodnie z ustawą o podatku dochodowym osób prawnych z 15 lutego 1992 r., zwolniono od podatku dochody kościelnych osób prawnych z działalności statutowej bez konieczności prowadzenia dokumentacji w tym zakresie. Regulacja ustawowa, dotycząca opodatkowania duchownych, została natomiast uchwalona dopiero 20 listopada 1998 r. Przyjęto wówczas opłacanie podatku w formie ryczałtu. Dopuszczono także na życzenie zainteresowanego możliwość rozliczenia na zasadach ogólnych z wykorzystaniem księgi przychodów i rozchodów[830].

[830] Zob. T. Stanisławski, *Opodatkowanie i dochody Kościoła oraz regulacje własności nieruchomości kościelnych*, s. 446, 449-450.

Rozdział V

Współpraca powiślańskich duchownych z reżimem państwowym

1. Ruch „księży patriotów”

a. Komisja Księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację

Polscy komuniści, przygotowując się do walki z Kościołem, skorzystali z rozwiązań zastosowanych w Związku Radzieckim. Do rozbicia Cerkwi prawosławnej w Związku Radzieckim posłużono się w latach dwudziestych XX wieku utworzonym przez radziecki aparat bezpieczeństwa ruchem Żywej Cerkwi. Działania duchownych, wchodzących w jego skład doprowadziły do aresztowania szeregu biskupów oraz sterroryzowania pozostałych na wolności, podporządkowując w ten sposób Cerkiew komunistycznemu państwu[831]. Przebywającemu w Moskwie w sierpniu 1948 r. prezydentowi Bolesławowi Bierutowi przywódca Związku Radzieckiego Józef Stalin polecił doprowadzenie do rozłamu w polskim Kościele. Utworzenie dwóch przeciwstawnych Kościołów miało być podstawą do wdrażania przez komunistów nowej polityki wyznaniowej[832].

Kongres zjednoczeniowy organizacji kombatanckich powołał po dwudniowych obradach 2 września 1949 r. Związek Bojowników o Wolność i Demokrację[833]. W zjeździe wzięło udział także 45 księży. Grupa duchownych, którzy uczestniczyli w

[831] A. Grajewski, *Kompleks Judasza. Kościół zraniony. Chrześcijanie w Europie Środkowo-Wschodniej między oporem a kolaboracją*, Poznań 1999, s. 14.
[832] A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, s. 17.
[833] I. Malec, *Powstanie i działalność Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w woj. Olsztyńskim w latach 1945-1978*, Olsztyn 1980, s. 30; por. J. Żaryn, *„Księża patrioci” – geneza powstania formacji duchownych katolickich*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały” 1995, t. 1, s. 138.

kongresie spotkała się w dniu 1 września tegoż roku z Bierutem. Przedstawiciel delegacji ks. Henryk Zalewski zwrócił się do prezydenta z wnioskiem o powołanie przy ZBoWiD wydzielonej struktury, zrzeszającej księży[834]. Postulat ten został spełniony 12 stycznia 1950 r. wraz z utworzeniem Głównej Komisji Księży[835]. Wdrażając w życie zalecenia Stalina postanowiono sięgnąć po kadry Generalnego Dziekanatu Wojska Polskiego. Kapelani wojskowi, będący częstokroć suspendowani lub w konflikcie z biskupami[836] stanowili trzon Komisji[837]. Jednocześnie z 16 uczestników spotkania z Bierutem, będącym zalążkiem nowej organizacji aż 13 było współpracownikami Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego[838].

Wyrażenia „księża patrioci", podchwyconego następnie przez komunistyczną propagandę po raz pierwszy użyto w gronie Głównej Komisji Księży na określenie jej członków[839]. Odzwierciedlało ono motto, jakim kierowała się organizacja: *Deo et Patriae*. W regulaminie zrzeszenia zapisano, że jego członkiem mógł zostać duchowny katolicki, który uczestniczył w antyniemieckim ruchu oporu w trakcie wojny, był prześladowany przez okupanta niemieckiego lub przez rządy sanacyjne w okresie międzywojennym. Jak zauważył Ryszard Kozłowski, ostatni z tych warunków jednoznacznie wskazywał *na polityczny charakter tejże Komisji*[840]. Od marca 1950 r. organizacja otworzyła się na wszystkich księży, którzy wstępując w jej szeregi dawali tym wyraz *pozytywnego stosunku do Polski Ludowej*[841]. Zamiennie używano także innych określeń duchownych lojalnych wobec Polski Ludowej: „księża zaangażowani", „postępowi" czy też „pozytywni"[842]. Władze przeciwstawiały im księży „wrogich-wstecznych", tj. duchownych stanowiących „reakcyjną część kleru". Trzecią grupę w tej swoistej klasyfikacji stanowili duchowni „nieokreśleni", których można było jeszcze

[834] Zob. S. Owczarek, *Być zaangażowanym – być księdzem*, s. 112.
[835] R. Kozłowski, *Z problematyki ruchu „księży patriotów" na Pomorzu Nadwiślańskim (sprawa Caritas)*, w: *Kujawy i Pomorze w latach 1945-1956. Od zakończenia okupacji niemieckiej do przełomu październikowego*, red. W. Jastrzębski, M. Krajewski, Włocławek 2001, s. 34.
[836] Zob. rozdział VI pracy.
[837] J. Żurek, *Kim byli „księża-patrioci"*, „Biuletyn IPN" 2003, nr 1, s. 65.
[838] Tenże, *Ruch „księży patriotów" w województwie katowickim w latach 1949-1956,* Warszawa-Katowice 2009, s. 52.
[839] K. Stachewicz, *Dzieje ruchu „księży patriotów" w Polsce Ludowej*, „Ethos" 1997, nr 1, s. 219.
[840] R. Kozłowski, *Z problematyki ruchu „księży patriotów" na Pomorzu Nadwiślańskim (sprawa Caritas)*, s. 34.
[841] S. Owczarek, *Być zaangażowanym – być księdzem*, s. 126.
[842] J. Żurek, *Ruch „księży patriotów" w województwie katowickim w latach 1949-1956,* s. 32-33.

przeciągnąć na swoją stronę. Jak podkreślił Jan Żaryn podział ten utrzymał się w opracowaniach resortu bezpieczeństwa do końca PRL[843].

Okręgowa Komisja Księży w Gdańsku, obejmująca teren województwa gdańskiego, została utworzona 14 kwietnia 1950 r. Liczyła 14 duchownych, a jej prezesem został ks. Stanisław Średzki. We władzach Komisji znaleźli się także ks. Walerian Labens jako wiceprezes, ks. Zygmunt Fojtuch – sekretarz oraz księża Ambroży Dykier, Stanisław Gronowski i Zygmunt Poćwiartowski. Dwaj z nich, ks. Dykier i ks. Labens wcześniej uczestniczyli w zjeździe w Warszawie, który powołał do istnienia GKK przy ZBoWiD[844]. Po ustanowieniu komisji okręgowych w pozostałych województwach dokonano 28 lutego 1950 r. wyboru naczelnych władz Głównej Komisji Księży. Przewodniczącym został ks. Edmund Konarski, zaś sekretarzem ks. płk. Roman Szemraj[845], który w tym samym miesiącu objął kierownictwo Generalnego Dziekanatu Wojskiego[846].

Najważniejszym miejscem, koordynującym pracę „księży patriotów" było biuro koła. Mieściło się w Gdańsku przy ul Łagiewniki 56[847]. W biurze przyjmowano gości w tym przedstawicieli władz, lecz przede wszystkim zbierali się w nim członkowie OKK[848]. W drugiej połowie 1950 r. prezydium koła zbierało się co dwa tygodnie, zaś wszyscy członkowie raz w miesiącu. Zawsze w trakcie spotkań poruszano aktualne sprawy polityczne. W 1950 r. były to walka o pokój, sprawy Korei oraz Niemieckiej Republiki Demokratycznej[849]. Nadzór nad pracą biura sprawował kierownik, powoływany w uzgodnieniu z KW PZPR i gdańskim Urzędem Bezpieczeństwa Publicznego. Jako pierwszy funkcję tę pełnił od 1 sierpnia 1950 r. Leon Piotrowski, członek PZPR od 1947 r. i kierownik wydziału osiedleńczego Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku w latach 1948-1950[850]. Jego praca wśród księży zrzeszonych w OKK

[843] J. Żaryn, *Opór, przetrwanie i zdrada. Kilka uwag na temat postaw duchowieństwa katolickiego wobec systemu komunistycznego w Polsce (1944-1989)*, w: *Polacy wobec PRL. Strategie przystosowawcze*, red. G. Miernik, Kielce 2003, s. 202-203; por. J. Stefaniak, *Postawy duchowieństwa katolickiego wobec systemu komunistycznego w województwie łódzkim w latach 1948–1956. Zarys problemu*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica" 2015, t. 95, s. 174-175.
[844] Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN Wa), [Ministerstwo Spraw Wewnętrznych] (dalej: MSW), 1283/1397, k. 683, 686-687, 706; APG, KW PZPR Gd, 1849, k. 33; por. J. Hlebowicz, *W służbie pokoju? Działalność „księży patriotów" w województwie gdańskim w latach 1950-1955*, „Argumenta Historica" 2016, nr 3, s. 21-22.
[845] K. Stachewicz, *Dzieje ruchu „księży patriotów" w Polsce Ludowej*, s. 220-221.
[846] Zob. rozdział VI pracy.
[847] J. Hlebowicz, *Polityka na ambonie. Ruch „księży patriotów" w województwie gdańskim w latach 1950-1956*, praca doktorska, Uniwersytet Gdański, 2020, s. 117.
[848] APG, KW PZPR Gd, 1850, k. 195.
[849] APG, KW PZPR Gd, 1857, k. 54.
[850] AIPN Gd, UW Gd, 0215/11, k. 40; AIPN Wa, MSW, 1283/1397, k. 689, 723.

ZBoWiD została wysoko oceniona, gdyż jak zanotowano w listopadzie 1950 r. w sprawozdaniu Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Gdańsku *Sekcja Komisji księży jest w tej chwili całkowitym narzędziem w naszym ręku*[851]. Umożliwiła także awans, gdyż w 1953 r. Piotrowski został zastępcą kierownika Referatu do Spraw Wyznań w Gdańsku, a od 1955 do 1963 r. był przełożonym gdańskiej komórki wyznaniowej[852].

Nad rozwojem gdańskiego koła początkowo pracował wyłącznie *aktyw partyjny*. Jednak jeszcze w 1950 r. rolę tę przejęli sami „księża patrioci". Teren województwa gdańskiego został podzielony na rejony, w które udawali się duchowni w celu prowadzenia werbunku[853]. Na przykład pretekstem odwiedzin duchownych powiatu kwidzyńskiego w dniu 20 czerwca 1952 r. przez Leona Piotrowskiego z ks. Stanisławem Średzkim był kolportaż broszur ze zjazdu „księży patriotów". Wizyta wywołała skrajnie różne reakcje. Gwardian franciszkanów z Kwidzyna miał zdenerwować się na widok gości. Wypomniał, że przybyli zajmują się polityką, a jemu odmówiono zgody na procesję Bożego Ciała. Dziekan kwidzyński ks. Szczepan Smarzych przyjął publikację i za nią zapłacił, zapraszając gości na obiad. Ks. Paweł Gliszczyński z Tychnów miał natomiast kupić cztery broszury, dopytując się, kiedy będzie najbliższe zebranie, gdyż chciałby w nim wziąć udział[854].

Mechanizm pozyskiwania księży opisał Andrzej Micewski, nazywając go *teorią kopa*. Wybranego duchownego najeżdżali przedstawiciele aparatu bezpieczeństwa i aktywiści partyjni, przekonując do przystąpienia do „księży patriotów". Jeśli to nie pomogło, używano *kopa*, tj. szantażowano ujawnieniem rzeczywistego lub wymyślonego wykroczenia. Wielu księży ustępowało, samymi stając się zadającymi *kopa* innym werbowanym[855]. Sprawę rozwoju liczebnego OKK ułatwiały także profity płynące z przystąpienia do zrzeszenia „księży pozytywnych". Wydział Administracyjny KW PZPR w Gdańsku informował, że duchowni, których *miał pod swoim wpływem* mogli liczyć na anulowanie części podatków, zwrot kosztu zakupu węgla, sutanny czy też darmowe wczasy w domach wypoczynkowych GKK ZBoWiD w Karpaczu, Sopocie

[851] APG, KW PZPR Gd, 1857, k. 54.
[852] Zob. AIPN Gd, UW Gd, 0215/11, k. 40; por. rozdział I pracy.
[853] APG, KW PZPR Gd, 1857, k. 55.
[854] AIPN Gd, UW Gd, 299/4, k. 36.
[855] A. Micewski, *Współrządzić czy nie kłamać? Pax i Znak w Polsce 1945-1976*, Kraków 1981, s. 43; por. P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 1, *Droga na Stolicę Prymasowską*, Warszawa 1993, s. 181-182.

lub w Krynicy[856]. Jednocześnie tak członkowie Głównej Komisji Księży, jak i komisji okręgowych mogli liczyć na stałe wynagrodzenie, określane jako *diety zryczałtowane*[857]. W rozwoju ilościowym organizacji „księży zaangażowanych" nie można także pominąć duchownych, których Andrzej Grajewski określił jako naiwnych, przystępujących do koła księży przy ZBoWiD zwłaszcza w początkowym okresie jego istnienia z pobudek ideowych[858].

Starania „księży patriotów" o rozwój organizacji przyniosły efekty. W listopadzie 1950 r. stan liczebny OKK w Gdańsku wzrósł do 31 członków. Na zebraniach w biurze w Gdańsku zaczęło się pojawiać 15 duchownych, sympatyków związku. Choć wahali się oni nad wstąpieniem do Komisji, lecz jak zauważono w sprawozdaniu gdańskiego KW PZPR *my* [z nich] *nie zrezygnujemy*[859].

Członkiem Komisji Księży przy ZBoWiD został także 27 października 1950 r. autochton z Powiśla, proboszcz z Dąbrówki Malborskiej ks. Klemens Majewski[860]. W dniu 25 września 1952 r. wraz z katechetą z Malborka ks. Bonawenturą Burzmińskim został dokooptowany do prezydium OKK w Gdańsku. Grono „księży patriotów" dostrzegło i doceniło bowiem czynny udział księży Burzmińskiego i Majewskiego w życiu społecznym, w tym regularne uczestnictwo z zebraniach gdańskiego OKK. Obydwaj duchowni byli zresztą już wówczas odznaczeni za swą pracę Złotymi Krzyżami Zasługi[861]. 12 maja 1953 r. na zjeździe okręgowym gdańskiej Komisji Księży, w którym wzięło udział 85 osób[862], ks. Burzmiński został wybrany sekretarzem OKK[863].

Do organizacji przystąpił również inny duszpasterz z Powiśla, dziekan kwidzyński i proboszcz parafii Trójcy Świętej z Kwidzyna ks. Szczepan Smarzych. W związku z jego aresztowaniem w 1952 r., o czym wzmiankowano w innej części

---

[856] APG, KW PZPR Gd, 1857, k. 55; por. P. Stanisz, *Przywileje członków Komisji Księży przy ZBoWiD (1949-1955)*, „*Resovia Sacra*. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej" 1998, t. 5, s. 289.

[857] W 1954 r. przeznaczono na ten cel 150 tys. zł dla około 16 księży. W 1952 r. członkowie prezydiów OKK otrzymywali od 600 do 1 tys. zł, a GKK 1-1,5 tys. zł; zob. P. Stanisz, *Przywileje członków Komisji Księży przy ZBoWiD (1949-1955)*, s. 287-288.

[858] A. Grajewski, *Kompleks Judasza. Kościół zraniony. Chrześcijanie w Europie Środkowo-Wschodniej między oporem a kolaboracją*, s. 182.

[859] APG, KW PZPR Gd, 1852, k. 108.

[860] AIPN Wa, MSW, 1283/1397, k. 736. Ks. Klemens Majewski był w latach 1943-1944 wikariuszem parafii w Malborku. Jako jedyny ksiądz w tym mieście posługiwał się hitlerowskim pozdrowieniem; zob. W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie z terenu obecnej diecezji elbląskiej w latach 1821-1945*, s. 239; por. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821-1945*, cz. 2, *Słownik*, s. 175-176.

[861] APG, KW PZPR Gd, 1851, k. 156.

[862] Wśród uczestników zjazdu był przedstawiciel GKK ks. Bolesław Kulawiak oraz sześciu duchownych, którzy nie podali nazwisk; zob. APG, KW PZPR Gd, 1852, k. 94-95.

opracowania, prezydium gdańskiego OKK zadecydowało 9 października tegoż roku o wykluczeniu duchownego z organizacji „księży patriotów". W uzasadnieniu powołano się na punkt 8 porozumienia, zawartego pomiędzy rządem a episkopatem Polski w 1950 r.[864] mówiącego o zobowiązaniu Kościoła do zwalczania udziału duchownych w antykomunistycznym podziemiu[865]. Jednak po uwolnieniu 22 lipca 1953 r. ks. Smarzycha z więzienia, Główna Komisja Księży ZBoWiD poleciła OKK w Gdańsku jak najszybsze nawiązanie z nim kontaktu i udzielenie wszelkiej potrzebnej pomocy, w tym materialnej[866]. Zalecenie zostało zapewne wykonane, gdyż ks. Smarzych w lutym 1954 r. uczestniczył w zebraniu gdańskich „księży patriotów"[867]. Należy jednak domniemywać, że wraz z pozbawieniem 20 czerwca tegoż roku ks. Smarzycha probostwa w Kwidzynie i usunięciem go poza diecezję warmińską[868], ustała także przynależność duchownego do gdańskiego OKK.

Ksiądz Klemens Majewski wraz z innym duchownym z Powiśla, proboszczem z Tychnów ks. Pawłem Gliszczyńskim był uczestnikiem jednej z ważniejszych akcji, do przeprowadzenia której użyto „księży patriotów", tj. przejęcia Caritasu w 1950 r. Reaktywowany po zakończeniu II wojny światowej Caritas był kościelną organizacją charytatywną. Posiadał oddziały we wszystkich diecezjach w Polsce. Prowadził 900 przedszkoli, 230 świetlic, liczne żłobki i półinternaty. Opieką obejmował ponad 30 tys. osób w 623 domach starców i domach dziecka[869]. Władze przez trzy lata tolerowały niezależność organizacji. Jednak od czerwca 1948 r. przystąpiono do jej przejęcia i upaństwowienia majątku. Pod pretekstem niegospodarności w dniu 23 stycznia 1950 r. do wszystkich oddziałów Caritasu wkroczyły komisje, powołane przez pierwszych sekretarzy komitetów wojewódzkich PZPR, zajmując majątek organizacji. Tego samego dnia powołano zarząd przymusowy, którego przewodniczącym został członek Komisji

[863] APG, KW PZPR Gd, 1852, k. 98.
[864] APG, KW PZPR Gd, 1851, k. 175; por. J. Hlebowicz, *Polityka na ambonie. Ruch „księży patriotów" w województwie gdańskim w latach 1950-1956*, s. 511.
[865] Porozumienie zawarte pomiędzy przedstawicielami rządu R.P. i episkopatu polskiego, opr. E. Małkiewicz, S. Podemski, w: *Położenie prawne kościołów i związków wyznaniowych. Zbiór przepisów i dokumentów w/g stanu na dzień 1 października 1960 r.*, red. ciż, s. 125.
[866] APG, KW PZPR Gd, 1852, k. 108; por. J. Hlebowicz, *Polityka na ambonie. Ruch „księży patriotów" w województwie gdańskim w latach 1950-1956*, s. 130-131.
[867] APG, KW PZPR Gd, 1853, k. 11; por. J. Hlebowicz, *Polityka na ambonie. Ruch „księży patriotów" w województwie gdańskim w latach 1950-1956*, s. 131.
[868] Zob. AIPN Gd, UW Gd, 0215/11, k. 100; por. *Smarzych Szczepan*, opr. A. Kopiczko, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 263.
[869] S. Owczarek, *Być zaangażowanym – być księdzem*, s. 163-164.

Księży ZBoWiD ks. Antoni Lemparty[870]. W jedenastoosobowym gronie zarządczym znalazło się także trzech innych „księży patriotów”[871].

Z akcją przejęcia Caritasu była związana rozwinięta na niespotykaną skalę kampania propagandowa. Wprzęgnięto w nią także „księży patriotów”. W dniu 26 stycznia 1950 r. wzorem innych województw zorganizowano w Gdańsku konferencję z udziałem duchowieństwa, sióstr zakonnych i świeckich. Zebrani wyrazili całkowite poparcie działań rządu, oczekując zajęcia podobnego stanowiska przez episkopat[872]. Swój wkład w spotkanie wnieśli także księża z Powiśla. Według informacji prasowej mieli w niej bowiem wziąć udział prefekt z Malborka ks. Bonawentura Burzmiński, administrator parafii w Sztumie ks. Zygmunt Geneja, kapelan benedyktynek z Kwidzyna ks. Antoni Jagłowski, proboszcz z Kalwy ks. Franciszek Kather oraz proboszcz z Dąbrówki Malborskiej ks. Klemens Majewski[873]. Ten ostatni przemówił do zebranych, wyrażając wdzięczność rządowi. Nieobecny na konferencji proboszcz tychnowski ks. Paweł Gliszczyński nadesłał natomiast oświadczenie, w którym popierał wysunięte przez państwo wnioski, aby *wprowadzić odpowiednich ludzi do „Caritasu”*[874]. Trudno powiedzieć, czy miał także siebie samego na myśli, gdyż kapłan ten należał do Caritasu kościelnego sprzed jego przejęcia przez państwo, a 1953 r. był członkiem Zarządu Wojewódzkiego Zrzeszenia Katolików w Gdańsku[875].

Przeciwko krokom władz w dniu 24 stycznia 1950 r. zaprotestował na ręce prezydenta Bolesława Bieruta przewodniczący Caritas w Polsce abp Adam Sapieha. Wobec braku odpowiedzi w dniu 30 stycznia tegoż roku protest wystosował episkopat. Obalając wszystkie użyte do przeprowadzenia zamachu na kościelną organizację charytatywną argumenty, żądał cofnięcia wprowadzonych zmian i przywrócenia prawowitego jej zarządu[876]. Biskupi wystosowali także listy do duchowieństwa i wiernych. W pierwszym z nich apelowali do duchownych o zachowanie jedności Kościoła z biskupami i papieżem. Informowali, że nie mogą oni brać udziału w

[870] Ks. Andrzej Lemparty był podpułkownikiem Ludowego Wojska Polskiego. W trakcie wojny służył jako kapelan w II Armii WP; zob. R. Piszczek, *Księża Caritas. Wspomnienia*, s. 21, 25; J. Humeński, *Wspomnienia wojenne kapelanów wojskowych*, Warszawa 1969, s. 560.
[871] D. Zamiatała, *Caritas. Działalność i likwidacja organizacji 1945-1950*, Lublin 2000, s. 303-306.
[872] *Wielka konferencja duchowieństwa. 86 księży województwa gdańskiego wyraża poparcie dla stanowiska rządu*, „Dziennik Bałtycki” z 27.01.1950, nr 27, s. 1, 3.
[873] *Decyzja rządu stworzyła warunki uregulowania działalności charytatywnej. 86 księży obradowało w Gdańsku w sprawach „Caritasu”*, „Głos Wybrzeża” z 27.01.1950, nr 27, s. 1.
[874] *Chcemy iść u boku ludu polskiego – mówią księża województwa gdańskiego. Surowe potępienie nadużyć w „Caritasie”*, „Dziennik Bałtycki” z 28.01.1950, nr 28, s. 3.
[875] AIPN Gd, UW Gd, 0215/11, k. 92.
[876] List episkopatu do prezydenta B. Bieruta w sprawie Caritasu, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 207-210.

zebraniach o charakterze politycznym, zwłaszcza takich, których zadaniem jest przeciwstawienie księży hierarchom. Biskupi przypominali także, że przyjmowanie stanowisk tak świeckich, jak i kościelnych niezgodnie z zapisami prawa kanonicznego jest złamaniem tegoż prawa[877]. W obronie „księży patriotów" stanął premier Józef Cyrankiewicz. Oświadczył, że *jakiekolwiek próby zastraszania i represji ze strony reakcyjnej części hierarchii musiałyby spotkać się z należytym odporem*[878]. W liście do wiernych episkopat poinformował natomiast, że wobec działań władz zmuszony jest zlikwidować instytucję kościelną Caritas[879]. W jej miejsce zostało utworzone Zrzeszenie Katolików Caritas, które 12 września 1950 r. w trakcie zjazdu organizacyjnego wybrało ks. Antoniego Lemparty na swego prezesa[880].

Od 15 lutego 1950 r. GKK ZBoWiD rozpoczęła wydawanie dwutygodnika „Głos Kapłana". Już w pierwszym numerze czasopisma jego redakcja poinformowała, że jest to pismo księży opowiadających się za ustrojem komunistycznym w Polsce. Jednocześnie przeciwstawiono szeregowych duszpasterzy - „księży dołowych" hierarchom, którzy mieli chcieć *utrzymania w Kościele feudalnych stosunków*[881]. Zagrożenie dla jedności Kościoła płynące z publikowanych treści w periodyku dostrzegł administrator diecezji warmińskiej ks. Teodor Bensch. W dniu 27 grudnia 1950 r. wydał dekret, w myśl którego jego czytanie i rozpowszechnianie przez księży świeckich i zakonnych podlegało karze suspensy[882]. W związku ze zmianą tytułu pisma na „Ksiądz Obywatel" ks. Bensch poinformował duchownych 8 stycznia 1951 r., że wobec zachowania linii czasopisma dekret dotyczący „Głosu Kapłana" zachowuje moc prawną[883]. Zarządzenia tożsame w treści wydano także w innych diecezjach. Z podobnych przyczyn periodyk przeistoczył się po raz trzeci. W dniu 9 czerwca 1953 r. prymas Stefan Wyszyński ogłosił bowiem, że księża wydający i redagujący organ

[877] List biskupów polskich do duchowieństwa w sprawie Caritasu, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 210-213; por. M. Żmudziński, *Apologia Kościoła Katolickiego w listach Episkopatu Polski 1945-1970*, Olsztyn 2013, s. 59-61.
[878] S. Owczarek, *Być zaangażowanym – być księdzem*, s. 144.
[879] Oświadczenie episkopatu do wiernych w sprawie Caritasu, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 213-214.
[880] S. Owczarek, *Być zaangażowanym – być księdzem*, s. 161-162.
[881] K. Stachewicz, *Dzieje ruchu „księży patriotów" w Polsce Ludowej*, s. 221.
[882] AFK, Zarządzenia duszpasterskie kurii biskupiej 1945-1990, Dekret nr 186/51 z 8.01.1951 w sprawie czasopisma „Ksiądz Obywatel"; por. A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, s. 58-59.
[883] AFK, Zarządzenia duszpasterskie kurii biskupiej 1945-1990, Dekret nr 186/51 z 8.01.1951 w sprawie czasopisma „Ksiądz Obywatel".

prasowy „księży patriotów" zaciągają karę ekskomuniki *ipso facto*[884]. Od 1 czerwca 1953 do 1957 r, kiedy zakończył działalność, ukazywał się zatem jako „Kuźnica Kapłańska"[885].

„Księży patriotów" wykorzystano także w trakcie kolejnego kryzysu, związanego z przygotowaniem usunięcia administratorów apostolskich z Ziem Odzyskanych. W myśl porozumienia pomiędzy rządem a Kościołem z 14 kwietnia 1950 r. episkopat zobowiązał się do wystąpienia do Stolicy Apostolskiej o zmianę sposobu zarządzania diecezjami na ziemiach zachodnich i północnych Polski i powołanie ordynariuszy[886]. Pomimo starań prymasa Wyszyńskiego Stolica Apostolska odwlekała decyzję w tej sprawie[887]. W październiku 1950 r. Urząd do Spraw Wyznań skierował w związku z tym pismo do episkopatu, w którym poinformował, że nie będzie dalej tolerować takiego stanu rzeczy. Wezwał równocześnie hierarchów do likwidacji stanu tymczasowości bez oglądania się na względy formalne[888].

Wystąpienie UdSW było zaczątkiem akcji inspirowanej i przygotowanej przez władze. W ramach poparcia stanowiska UdSW w dniu 27 października 1950 r. odbyło się zebranie OKK w Gdańsku, w którym uczestniczyło 30 księży. Zebrani domagali się wysłania petycji do rządzących kościołami partykularnymi. Takie samo stanowisko zajęto na spotkaniu gdańskiego Zrzeszenia Katolików Caritas. Realizując postulaty 10 listopada 1950 r. udała się do Olsztyna do rządcy diecezji warmińskiej delegacja, reprezentująca powiaty prawobrzeżnej części województwa gdańskiego. Wśród 24 osób znalazło się dwóch „księży patriotów" – ks. Bonawentura Burzmiński z Malborka i ks. Paweł Gliszczyński z Tychnów. Nie została ona jednak przyjęta przez ks. Benscha, wikariusza generalnego diecezji warmińskiej ks. Mieczysława Karpińskiego, ani przez kanclerza kurii biskupiej ks. Stanisława Kobyłeckiego. Ten ostatni miał oświadczyć ks. Burzmińskiemu, że udział w takiej delegacji *jest niegodnym katolickiego kapłana* i poradził mu niezwłoczny powrót do domu. Wobec braku innej możliwości delegacja przybyła do Olsztyna przekazała petycję telegraficznie. Koszty przejazdu i wyżywienia uczestników poniosła Komisja Księży ZBoWiD. Podobne delegacje zostały wysłane w

[884] B. Bankowicz, *Ruch księży patriotów 1949-1955, czyli „koń trojański" w polskim Kościele katolickim*, w: *Ze studiów nad dziejami Kościoła i katolicyzmu w PRL*, red. B. Bankowicz, A. Dudek, Kraków 1996. s. 22.
[885] K. Stachewicz, *Dzieje ruchu „księży patriotów" w Polsce Ludowej*, s. 225.
[886] Deklaracja uzgodniona i przyjęta na Komisji Mieszanej w dniu 14 kwietnia 1950 r., WWD 1950, nr 3, s. 1.
[887] P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 1, *Droga na Stolicę Prymasowską*, s. 203.

dniu 6 listopada tegoż roku do rządcy diecezji gdańskiej ks. Andrzeja Wronki i 9 listopada tegoż roku do administratora diecezji gorzowskiej ks. Edmunda Nowickiego[889]. Głównym zaś efektem wyjazdu do Olsztyna był wydany przez ks. Benscha zakaz opuszczania terenu parafii przez ks. Gliszczyńskiego bez zgody dziekana[890].

W listopadzie 1950 r. przeprowadzono także zbiórkę podpisów pod petycjami, dotyczącymi administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych. W województwie gdańskim złożono ich około 50 tys., w tym ponad 150 księży i zakonnic[891]. W tym samym czasie w województwie olsztyńskim dokument podpisały 8484 osoby, w tym 19 duchownych[892]. Po przygotowaniu propagandowym w dniu 27 stycznia 1951 r. rząd wydał oświadczenie o zniesieniu stanu tymczasowości administracji kościelnej[893]. W tym samym czasie administratorzy apostolscy ziem zachodnich i północnych zostali siłą usunięci i przewiezieni do centralnej Polski[894].

„Księża patrioci" zostali także włączeni w kampanię ideologiczną i polityczną określaną jako akcja na rzecz pokoju. Walka o pokój istniała stale w retoryce Związku Radzieckiego, przedstawiającego samego siebie jako jej głównego rzecznika. Istotną rolę w tym zakresie powierzono Ruchowi Obrońców Pokoju, organizacji międzynarodowej utworzonej we Wrocławiu w trakcie kongresu intelektualistów w 1948 r.[895] Jedną z najważniejszych inicjatyw w tym zakresie był Apel Sztokholmski z 1950 r. w sprawie zakazu produkcji broni atomowej. W dniu 10 maja tegoż roku zbiórkę podpisów pod Apelem w Polsce zainicjował prezydent Bolesław Bierut[896]. *Synowie Ludu Polskiego, bojownicy o Wolność i Demokrację Okręgu Gdańskiego*, jak nazwali się „księża patrioci" OKK w Gdańsku w *deklaracji pokojowej* z 22 maja 1950 r., w pełni poparli uchwały Stałego Światowego Komitetu Obrońców Pokoju w

---

[888] List Urzędu do Spraw Wyznań do episkopatu Polski w sprawie likwidacji stanu tymczasowości administracji kościelnej Ziem Odzyskanych, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 265.
[889] APG, KW PZPR Gd, 1857, k. 55-60.
[890] APG, KW PZPR Gd, 1857, k. 102.
[891] APG, KW PZPR Gd, 1857, k. 101.
[892] A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, s. 36.
[893] Zob. Cios w podżegaczy wojennych, odwetowców i ich sługusów. Zgodnie z wolą narodu polskiego Rząd RP zarządził likwidację tymczasowości w administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich; „Głos Wybrzeża" z 27.01.1951, nr 26, s. 1.
[894] P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 1, *Droga na Stolicę Prymasowską*, s. 205.
[895] Z. Woźniczka, *Wrocławski Kongres Intelektualistów w Obronie Pokoju*, „Kwartalnik Historyczny" 1987, nr 2, s. 132; A. Skrzypek, *Strategia Związku Radzieckiego podczas „zimnej wojny"*, „Dzieje Najnowsze" 1997, nr 2, s. 16.

Sztokholmie. Żądali nie tylko zakazu użycia broni atomowej, lecz także uznania za *zbrodniarza wojennego* tego rządu, który pierwszy jej użyłby atakując inne państwo. Deklarowali także przystąpienie do terenowych Komitetów Obrońców Pokoju i aktywny udział w ich pracach[897]. Ci z duszpasterzy, którzy nie podpisali Apelu, nie otrzymali zezwolenia na nauczanie religii. Wśród 500 duchownych w Polsce, których dotknęły represje, byli również księża z województwa gdańskiego[898].

W 1950 r. przeprowadzono także akcję zbierania podpisów pod deklaracją Komisji Intelektualistów Katolickich przy Polskim Komitecie Obrońców Pokoju z 4 listopada. Dokument był w założeniach sygnatariuszy *powitaniem przez polską opinię katolicką II Światowego Kongresu Pokoju w Warszawie*[899]. W dniach 17 i 18 listopada tegoż roku 41 dwu lub trzyosobowe zespoły, w skład których wchodził jeden *działacz katolicki* udały się z tekstem apelu do wszystkich księży i sióstr zakonnych w województwie gdańskim. Dokument podpisało 228 z 365 duchownych i 228 z 506 zakonnic. Pozostali odmówili lub uniknęli spotkania z aktywistami, co było w ówczesnych realiach aktem odwagi. Po wcześniejszych akcjach tego typu nie mogli bowiem nie zdawać sobie sprawy z potencjalnych konsekwencji swej decyzji. Na Powiślu poparcia apelu odmówiło dwóch księży: dziekan dzierzgoński i proboszcz w Starym Targu ks. Wiktor Gollan oraz proboszcz w Dzierzgoniu ks. Stanisław Bogucki. Ks. Gollan miał przy tym oświadczyć, że o pokój należy się modlić, co też on czyni, nie zaś zabiegać o niego podpisami[900]. Sprawozdanie z przebiegu akcji wraz z jej podsumowaniem zostało przesłane przez I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego partii w Gdańsku do Wydziału Organizacyjnego KC PZPR[901].

Kolejna akcja „księży patriotów" poprzedziła ogłoszenie w dniu 9 lutego 1953 r. przez Radę Państwa dekretu o obsadzaniu i znoszeniu duchownych stanowisk

---

[896] *Masowa akcja zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim rozpoczęła się w Polsce. Jako pierwszy złożył pod apelem podpis Prezydent RP – tow. Bolesław Bierut*, „Trybuna Ludu" z 12.05.1950, nr 129, s. 1.

[897] APG, KW PZPR Gd, 1849, k. 137-137v.

[898] A. Stpiczyńska, *„Pokojowa" działalność „księży patriotów" na Pomorzu Nadwiślańskim*, „Dzieje Najnowsze" 2011, nr 4, s. 20.

[899] Tekst deklaracji zob. APG, KW PZPR Gd, 1857, k. 80-80v. Jan Hlebowicz tak w swym artykule z 2016 r., jak i dysertacji przedstawionej na Uniwersytecie Gdańskim w 2020 r. błędnie połączył Apel Sztokholmski z marca 1950 r. z deklaracją intelektualistów z listopada tegoż roku. Wbrew twierdzeniom Hlebowicza pod dwoma różnymi dokumentami zorganizowano dwie oddzielne zbiórki podpisów; zob. J. Hlebowicz, *W służbie pokoju? Działalność „księży patriotów" w województwie gdańskim w latach 1950-1955*, s. 26; tenże, *Polityka na ambonie. Ruch „księży patriotów" w województwie gdańskim w latach 1950-1956*, s. 498.

[900] APG, KW PZPR Gd, 1857, k. 83.

[901] APG, KW PZPR Gd, 1857, k. 77.

kościelnych[902]. Główna Komisja Księży ZBoWiD podjęła bowiem 30 stycznia tegoż roku uchwałę, domagającą się usunięcia z kurii biskupich i seminariów duchownych o *wrogich poglądach* wobec PRL, co miało skutkować *uzdrowieniem stosunków* w tych instytucjach. Żądano także wstrzymania represjonowania przez część rządców diecezji księży o poglądach *postępowych*. Rezolucję opublikował organ prasowy „księży patriotów" o nazwie „Ksiądz Obywatel"[903]. Poszczególne komisje okręgowe także przyjęły podobnie brzmiące dezyderaty, z którymi delegacje udawały się do kurii biskupich[904]. Nawoływanie do zmian, w tym usunięcia części rządców diecezji było ewidentnym buntem i wypowiedzeniem posłuszeństwa. W ślad za działaniami „księży patriotów" episkopat Polski wydał w dniu 5 marca dekret, w którym nałożył ekskomunikę *ipso facto* na duchownych, należących do Komisji Księży ZBoWiD[905]. Argumenty o *celach dywersyjnych* księży skupionych w tejże organizacji zostały powtórzone w *Non possumus* z 8 maja tego roku[906]. Efektem memoriału biskupów było zaostrzenie kursu wobec Kościoła i aresztowanie w dniu 25 września tegoż roku prymasa Wyszyńskiego[907].

Po uwięzieniu Wyszyńskiego władze wyraziły zgodę na propozycję wysunięta przez prezesa Stowarzyszenia PAX zjednoczenia ruchu duchownych postępowych. Według Andrzeja Micewskiego działalność „księży patriotów" w formule koła przy ZBoWiD nie była już komunistom potrzebna do wywierania nacisku na Kościół[908]. Na mocy uchwały z 12 lipca 1955 r. Główna Komisja Księży przy ZBoWiD wraz z oddziałami zostały zlikwidowane i włączone do Komisji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Narodowego[909]. Ks.

---

[902] Dz.U. z 1953, nr 10, poz. 32.
[903] B. Bankowicz, *Ruch księży patriotów 1949-1955, czyli „koń trojański" w polskim Kościele katolickim*, s. 21.
[904] J. Hlebowicz, *Polityka na ambonie. Ruch „księży patriotów" w województwie gdańskim w latach 1950-1956*, s. 416.
[905] A. Kopiczko, *Stalinowskie represje wobec księży katolickich w diecezji warmińskiej*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" (dalej: WWA) 1999, nr 42, s. 63.
[906] *Non possumus*. Memoriał episkopatu Polski do rady Ministrów, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 415.
[907] Okoliczności aresztowania prymasa zob. B. Noszczak, *Polityka wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953-1956*, s. 59-64.
[908] A. Micewski, *Współrządzić czy nie kłamać? Pax i Znak w Polsce 1945-1976*, s. 60-61.
[909] APG, KW PZPR Gd, 1853, k. 158-159; por. J. Hlebowicz, *Polityka na ambonie. Ruch „księży patriotów" w województwie gdańskim w latach 1950-1956*, s. 148. Musiały jednak istnieć tendencje do odtwarzania kół księży, gdyż Zarząd Główny ZBoWiD w październiku 1955 r. zabronił oddziałom terenowym nie tylko tworzenia sekcji duchownych, lecz także włączania księży w pracę samej organizacji; zob. M. Korejwo, *Związek Bojowników o Wolność i Demokrację na Warmii i Mazurach w latach 1949-1990*, Olsztyn-Białystok-Warszawa 2017, s. 50.

Klemens Majewski, od 1954 r. radny sztumskiej Powiatowej Rady Narodowej[910], został członkiem Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego i jednocześnie Powiatowego Komitetu FN w Sztumie. Inny z „księży patriotów" z Powiśla, ks. Bonawentura Burzmiński, wszedł w skład Powiatowego Komitetu FN w Malborku[911]. Trzeba podkreślić, że według szacunku Jana Hlebowicza przez cały okres działalności gdańskiego OKK należało do niego średnio 30 duchownych, choć w szczytowym 1953 r. liczba ta wynosiła 51. Oznacza to, że „księża patrioci", wliczając 31 sympatyków ruchu stanowili 19% wszystkich duchownych, pracujących w województwie gdańskim[912].

b. Koło Księży przy Zrzeszeniu Katolików Caritas w Gdańsku

W związku ze zmianą pod koniec lat pięćdziesiątych XX wieku kursu wobec Kościoła, władze postanowiły odbudować ruch „księży pozytywnych". Kierownik Urzędu do Spraw Wyznań minister Jerzy Sztachelski poinformował o tym 29 czerwca 1959 r. w Warszawie zebranych na naradzie kierowników wydziałów do spraw wyznań z województw[913]. Następnego dnia, tj. 30 czerwca pięćdziesięciu księży[914] powołało Koło Księży przy Zrzeszeniu Katolików Caritas. Kolejnym krokiem miało być utworzenie kół wojewódzkich. Termin, w którym oddziały KK Caritas miały być zorganizowane we wszystkich województwach, narzucony przez ministra Sztachelskiego kierownikom wdsw 11 sierpnia, upływał 15 września [915].

Minister Sztachelski, polecając utworzenie kół księży w województwach podkreślał, że choć celem nie jest odbudowa Głównej Komisji Księży, należy sięgnąć po byłych członków tego związku. Zalecił jednak przeprowadzenie wstępnych rozmów, aby *zobaczyć, co nam z nich pozostało*[916]. Zebranie organizacyjne gdańskiego Koła Księży ZK Caritas zostało zwołane na dzień 6 października 1959 r. przez pięcioosobowy komitet organizacyjny, w skład którego wchodzili kapelani Wojska Polskiego z Gdańska Wrzeszcza i Sopotu, administrator parafii Królówlas oraz dwóch

[910] APG, KW PZPR Gd, 1872, k. 205.
[911] APG, KW PZPR Gd, 1873, k. 39.
[912] J. Hlebowicz, *Polityka na ambonie. Ruch „księży patriotów" w województwie gdańskim w latach 1950-1956*, s. 18, 607.
[913] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 190; APG, KW PZPR Gd, 1858, k. 130.
[914] Antoni Dudek podaje liczbę 49 duchownych; zob. A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, s. 120; por. L. Potykanowicz-Suda, *Państwo a Kościół katolicki w województwie gdańskim w latach 1945-1970*, s. 92.
[915] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 196.
[916] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 196.

księży warmińskich: proboszcz parafii Królewo ks. Piotr Koszykowski i katecheta z Malborka ks. Bonawentura Burzmiński[917]. Wszyscy ci duchowni byli wcześniej członkami OKK ZBoWiD[918]. Zaproszenia sygnowane w imieniu organizatorów przez ks. Burzmińskiego[919] zostały wysłane do 22 duchownych. Na spotkanie stawiło się ośmiu księży, zaś siedmiu usprawiedliwiło nieobecność[920]. Przyjazd ks. Koszykowskiego i ks. Jana Tomaszewskiego z Tolkmicka uniemożliwiła konferencja dekanalna, zorganizowana w Elblągu 6 października przez dziekana ks. Gedymina Pileckiego. Kierownik WdSW w Gdańsku podejrzewał, że jedynym celem narady duchownych, zorganizowanej przez ks. Pileckiego było zapobieżenie udziału któregokolwiek z nich w tym dniu w zebraniu w Gdańsku. Ci z księży, którzy przybyli, powołali czteroosobowy zarząd organizacji wojewódzkiej z ks. Burzmińskim jako prezesem koła na czele[921]. Dwa dni później kierownik gdańskiego WdSW Leon Piotrowski zdał Urzędowi do Spraw Wyznań w Warszawie sprawozdanie z przebiegu spotkania[922]. Piotrowski także w przyszłości informował centralę o wszystkich wydarzeniach w Kole Księży[923].

Ks. Burzmiński został także wraz z ks. mjr. Franciszkiem Rolewskim gdańskim delegatem na zebranie organizacyjne przedstawicieli kół w Warszawie w dniach 9 i 10 grudnia 1959 r. W dniu 4 grudnia minister Sztachelski znał już proponowany skład zarządu nowotworzonej organizacji[924]. Jak się okazało, w pełni pokrywał się on z dokonanym klika dni później „wyborem", którego wyniki podał „Przegląd Społeczno-Organizacyjny Kół Księży - Caritas" - pismo „księży pozytywnych", w numerze z lutego 1960 r.[925]

Władze tworząc na nowo zrzeszenie duchowieństwa „zaangażowanego społecznie" chciały uniknąć błędów, popełnionych przy organizacji Głównej Komisji Księży przy ZBoWiD. Chodziło przede wszystkim o zapewnienie pozorów jej całkowitej niezależności i samodzielności. Służyć miały temu między innymi własne lokale, w których oddziały związku znalazłyby swoją siedzibę. Wicedyrektor UdSW w Warszawie Jan Lech na spotkaniu w dniu 11 sierpnia 1959 r. podkreślał, że takie

[917] AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 36; APG, KW PZPR Gd, 1858, k. 139.
[918] Zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 50.
[919] Zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 35, 41.
[920] AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 37.
[921] AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 39, 50-51.
[922] AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 50-51.
[923] Zob. np. AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 67-68, 145, 166-172, 196-201; APG, UW Gd, 3035, k. 45, 72, 80, 83, 102, 114, 127.
[924] Zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/7.

rozwiązanie spowoduje odizolowanie tworzących się struktur od Stowarzyszenia Pax czy ZK Caritas. Nadanie kołom księży odpowiedniej *oprawy* powodowało, że ich siedziby nie mogły być *obskurne, podrzędne*[926]. W województwie gdańskim zalecenia te nie były spełnione jeszcze w listopadzie 1959 r. „Księża zaangażowani" byli zmuszeni bowiem spotykać się w lokalu ZK Caritas w Gdańsku przy ul. Mariackiej 46/47[927]. W dniu 25 listopada tegoż roku zarząd koła postanowił wystąpić w tej sprawie o pomoc do przewodniczącego PWRN w Gdańsku[928]. Jednak w styczniu 1960 r. dokonano w obecności pracownika gdańskiego WdSW oględzin pomieszczeń w budynku duszpasterstwa wojskowego przy ul. Sobótki 20 w Gdańsku Wrzeszczu, składających się z trzech pokojów, kuchni, łazienki z ubikacją, oraz przedpokoju i przedsionka[929]. Lokal wymagał jednak zakupu odpowiedniego wyposażenia. Zgodnie z wytycznymi UdSW pieczę nad tym miały sprawować wydziały w województwach, gdyż jak zauważył wicedyrektor Lech *księża mają tendencję do wydatkowania na wyposażenie biura dużo pieniędzy*. Nie należało zatem *przynajmniej w pierwszym okresie organizacyjnym* godzić się na zakup telewizorów i samochodów[930]. Sprzętu niezalecanego rzeczywiście nie zakupiono, jednak w skład wyposażenia weszły na przykład dwa tapczany z materacami i cztery komplety pościeli[931].

Istotną rolę w funkcjonowaniu kół księży ZK Caritas powierzono kierownikom (sekretarzom) biur. Ich zadaniem było *polityczne i organizacyjne* kierowanie pracą duchownych w nowej organizacji. Sekretarzami miały być osoby świeckie *mocne politycznie*. Minister Jerzy Sztachelski zalecał kierownikom wydziałów wyznaniowych w województwach, by o pomoc w wyznaczeniu odpowiedniej osoby zwrócić się do Komitetów Wojewódzkich PZPR[932]. W Gdańsku inicjatywa zatrudnienia sekretarza, który zająłby się sprawami biurowymi wyszła ze strony prezydium koła „księży patriotów". Kierownik Piotrowski według jego własnej relacji odpowiednio pokierował w tym celu dyskusją, *ażeby w przyszłości uniknąć na ten temat niepotrzebnych komentarzy ze strony księży nieprzychylnych „Kołu"*. Duchowni, zapewne zniechęceni perspektywą samodzielnego prowadzenia różnych czynności administracyjnych,

[925] Zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 116.
[926] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 196-197.
[927] AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 53.
[928] AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 61.
[929] AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 119, 129.
[930] AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 76.
[931] Wykaz wyposażenia lokalu przy ul. Sobótki 20 w Gdańsku zawierał 15 pozycji; zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 129.
[932] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 196; APG, KW PZPR Gd, 1858, k. 139.

zwrócili się o pomoc w tej sprawie do gdańskiego WdSW[933]. Ten zaś wyszukał odpowiedniego kandydata, zaakceptowanego przez Komitet Wojewódzki MO w Gdańsku. Ostateczną decyzję o zatrudnieniu podejmował jednak warszawski Urząd do Spraw Wyznań. Odnośnie do kandydata z Gdańska Achillesa Brezy podjął ją po rozmowie z nim wicedyrektor Jan Lech. Z dniem 16 grudnia 1959 r. Breza został zaangażowany jako sekretarz (kierownik) biura KK ZK Caritas w Gdańsku z wynagrodzeniem trzech tys. zł[934].

Do obowiązków kierownika (sekretarza) biura koła księży należało urzędowanie w miejscu pracy. Choć powinien on tam przebywać w dni robocze w godzinach 9.00-15.00, jednak inne obowiązki, w tym wyjazdy powodowały, że można było go tam zastać zawsze w godzinach rannych[935]. Innym ważnym zadaniem, jakie realizował Breza, było przekazywanie szczegółowych raportów wydziałowi wyznaniowemu PWRN w Gdańsku o wszystkich sprawach, które były związane z działalnością koła i „duchowieństwa zaangażowanego"[936]. Na tej podstawie WdSW w Gdańsku przesyłał informacje centrali w Warszawie, o czym już powyżej wspomniano.

Jednym z najistotniejszych zagadnień, stale pozostających w kręgu zainteresowania władz był rozwój kół księży Caritas. Zgodnie ze wskazaniami ministra Sztachelskiego, dążącego do zachowania pozorów niezależności organizacji „księży pozytywnych", pozyskiwaniem nowych członków gdańskiego koła w początkowym okresie zajmowali się sami duchowni. Do akcji werbunkowej w terenie wykorzystywano samochód osobowy marki „Warszawa", będący w użytkowaniu Zarządu Wojewódzkiego ZK Caritas, z miesięcznym limitem dwóch tys. kilometrów[937]. W pierwszych dwóch miesiącach 1960 r. członkowie gdańskiego zarządu wojewódzkiego KK ZK Caritas wyjeżdżali w teren 72 razy. W 41 akcjach brał udział przewodniczący koła ks. Bonawentura Burzmiński[938]. Efektem tych starań było pozyskanie 10 nowych członków zrzeszenia. Dzięki stałemu dopływowi nowych osób w czerwcu tegoż roku do Koła Księży Caritas w Gdańsku należało 22 duchownych, w tym czterech z Powiśla[939].

[933] AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 61, 68.
[934] AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 75-76.
[935] AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 301.
[936] Zob. np. AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 225, 240, 256, 273; AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 11, 20, 22, 36-37, 120.
[937] AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 123.
[938] AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 154.
[939] AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 251.

Jeszcze w 1960 r. z księżmi zaczął wyjeżdżać kierownik biura Achilles Breza. Obecność osoby świeckiej w gronie księży nie zawsze jednak była dobrze postrzegana. Na przykład zdziwiła proboszcza parafii w Postolinie ks. Mieczysława Wegnerowskiego, do którego ks. Burzmiński i ks. Kłosowicz przyjechali w dniu 30 czerwca tegoż roku[940]. Przyjazdy agitatorów wywoływały skrajne reakcje, nie tylko rzeczywistej lub udawanej życzliwości. Część duchownych w sposób stanowczy odmawiała. Inni zaś po prostu unikali spotkania z działaczami KK ZK Caritas, obawiając się, zresztą niebezpodstawnie, ewentualnych represji z tego powodu. Przykładowo, także 30 czerwca 1960 r. wspomniani dwaj księża wraz z sekretarzem koła odwiedzili proboszcz sztumskiego ks. Franciszka Brudniasa. Ten przyjął gości *w nieoświetlonym pokoju* i wyraził zdziwienie, że przybyli tracą czas na przynależność do organizacji, która nie jest kościelna. Swymi wywodami miał wywołać zdenerwowanie ks. Kłosowicza[941], czego efektem były perturbacje w duszpasterstwie więziennym w Sztumie, o czym wzmiankowano w innej części niniejszego opracowania. W trakcie podobnego objazdu wytypowanych księży w dniu 2 listopada 1961 r. gospodyni proboszcza parafii w Gardei ks. Józefa Gronkowskiego odesłała przybyłych działaczy Caritas do kościoła filialnego, gdzie miał prowadzić zajęcia z dziećmi. Kiedy tam go nie zastali, sekretarz biura koła księży doszedł do wniosku, że ks. Gronkowski chciał uniknąć w ten sposób spotkania z przybyłymi agitatorami[942].

Z biegiem czasu w akcję werbunkową w coraz większym stopniu zaczęła się włączać administracja wyznaniowa. W styczniu 1961 r. Wydział do Spraw Wyznań opracował grafik wyjazdów w teren i ustalił ich liczbę na osiem miesięcznie[943]. Zaniechano już zachowywania pozorów niezależności ruchu księży caritas, co po części było zapewne także spowodowane kontrakcją Kościoła. Na naradzie w czerwcu 1962 r. ówczesny dyrektor UdSW Tadeusz Żabiński nakazał dyrektorom wydziałów wojewódzkich większe zaangażowanie się w rozwój stanu osobowego kół „księży pozytywnych", argumentując, że *ich liczba jest legitymacją waszej pracy w terenie*[944]. Pracownicy WdSW w Gdańsku realizując wytyczne podjęli się przeprowadzenia we wrześniu tegoż roku rozmów werbunkowych z 16 spośród wytypowanych 45 duchownych. Dziewięciu, w tym przyszłego caritasowca proboszcza z Nebrowa Wlk.

[940] AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 302.
[941] AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 302.
[942] AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 152.
[943] AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 17.
[944] APG, KW PZPR Gd, 1861, k. 45.

ks. Józefa Woźniaka[945] miało być wezwanych do wydziału, siedmiu zaś planowano odwiedzić na plebaniach[946]. O włączeniu się także w akcję werbunkową pracowników podległego Wydziału do Spraw Wyznań w grudniu tegoż roku informował przewodniczącego PWRN w Gdańsku kierownik Leon Piotrowski[947].

Inną metodą werbowania nowych członków i sympatyków ruchu „księży patriotów" były cykliczne spotkania w lokalu koła z okazji świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Zebrania duchownych, należących do gdańskiego KK ZK Caritas na „opłatku" oraz „jajeczku", nazywanego także „święconym" miały przyczynić się do integracji środowiska „księży pozytywnych". Spośród przybyłych gości typowano zaś kandydatów do werbunku[948]. W trakcie pierwszego „opłatka" zostały „przy okazji" uchwalone przez duchownych dwie rezolucje: przeciwko francuskim wybuchom atomowym na Saharze i *potępiającą objawy faszyzmu i antysemityzmu w N.R.F*[949].

Podobnie jak przy naborze do kół księży przy ZBoWiD w latach pięćdziesiątych jako metodę pozyskania nowych członków zaczęto także wykorzystywać szantaż[950]. Stosowano też zachęty finansowe czy wręcz przekupstwo. Zgodnie z wytycznymi zastępcy dyrektora UdSW Jan Lecha z 1959 r. głównym spoiwem duchownych w nowej organizacji miała być ich postawa polityczna, stawiano bowiem *ludzi stojących na gruncie ustroju socjalistycznego*. Lech podkreślił jednak, że praca w kołach księży Caritas będzie przebiegać również *po linii zagadnień bytowych*[951]. Za udział w kierowaniu Kołem Księży ZK Caritas w Gdańsku przysługiwały konkretne profity. Członkowie prezydium koła otrzymywali wynagrodzenie, które formalnie było zapomogą z Funduszu Kościelnego. W 1962 r. prezesowi koła ks. Bonawenturze Burzmińskiemu wypłacano 2 tys. zł, jego zastępcy 1,6 tys. zł, zaś pozostali członkowie zarządu zarabiali po 1,5 tys. zł miesięcznie[952]. Księżom kierującym pracą organizacji przysługiwał także zwrot kosztów dojazdu do biura w związku z zebraniami koła[953], lub pełnieniem dyżurów lub w innych sprawach służbowych[954]. Na comiesięczne zapomogi

[945] Ks. Woźniak przystąpił do Koła Księży ZK Caritas jeszcze w 1962 r.; zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 259.
[946] AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 211.
[947] AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 211.
[948] Zob. na przykład APG, UW Gd, 3041, k. 1-2, 14; AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 194, 345; APG, UW Gd, 3035, k. 87.
[949] Zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 150.
[950] Relacja ustna ks. Jana Wiśniewskiego z 13.05.2022 (w zbiorach autora).
[951] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 197, 215.
[952] APG, UW 3041, k. 10.
[953] Zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 62.
[954] Zob. APG, UW 3035, k. 70.

w kwocie od 500 zł do 3 tys. zł mogli także liczyć pozostali „księża pozytywni”[955]. Wypłacane pieniądze służyły także do dyscyplinowania duchownych. Można było bowiem je częściowo lub całkowicie stracić, jeżeli uczestnictwo w pracy gdańskiej organizacji „księży pozytywnych” oceniono jako niewystarczające, lub gdy duchowny całkowicie się od niej uchylał. Przykładowo w 1961 r. administratorowi parafii w Królewie ks. Piotrowi Koszykowskiemu Wydział do Spraw Wyznań PWRN w Gdańsku zmniejszył comiesięczną zapomogę z 1 tys. zł do 500 zł w związku z absencją w konferencji kół księży Caritas w Warszawie w kwietniu tegoż roku[956]. Podobne sankcje zastosowano wobec dwóch duchownych z województwa gdańskiego, którzy nie usprawiedliwili swojej nieobecności w trakcie odsłonięcia pomnika Jana XXIII we Wrocławiu w czerwcu 1968 r., o czym wspomniano w innej części pracy.

„Księża pozytywni”, również sympatycy ZK Caritas mogli liczyć na przychylność władz w różnych zagadnieniach, także prywatnych. Większość duchownych zrzeszonych w tejże organizacji nie przyznawała się do tego. Inni księża mogli jednak wnioskować o takim stanie rzeczy po braku problemów przy załatwianiu spraw, nieosiągalnych dla innych[957]. Proboszcz kwidzyński ks. Wacław Kubecki wystąpił w 1978 r. do elbląskiego Wydziału do Spraw Wyznań o interwencję w sprawie, dotyczącej przyłączenia plebanii do sieci gazu ziemnego. Wcześniejsze jego starania nie przyniosły rezultatu, gdyż gaz w celach grzewczych podłączono tylko do kościoła i domu parafialnego. W opinii przesłanej Urzędowi do Spraw Wyznań w Warszawie ks. Kubecki w pełni zasługiwał na poparcie, ponieważ był jednym z dziekanów *realistycznie oceniających sytuację Kościoła w PRL*. Choć nie należał do ZK Caritas, to według dyrektora wydziału Józefa Mazura nie ukrywał sympatii do ruchu „księży pozytywnych”. Miał podporządkowywać się wszystkim zarządzeniom władz, w 1974 r. został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i przystąpił do funduszu emerytalnego dla duchownych[958]. UdSW przesłał w związku z tym 7 sierpnia 1978 r. podanie ks. Kubeckiego do Ministerstwa Górnictwa z poparciem wniosku i prośbą o jego pozytywne załatwienie[959].

Wśród innych udogodnień, na które mogli liczyć księża caritasowcy był darmowy wypoczynek, na przykład w ośrodku Caritas w Sopocie. Został on dla tych

[955] APG, UW 3041, k. 10.
[956] AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 65.
[957] Zob. Relacja ustna ks. Jana Wiśniewskiego z 13.05.2022.
[958] APG, UW Gd, 1761, k. 56; por. APG, KW PZPR Gd, 1781, k. 38; APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 13.
[959] APG, UW Gd, 1761, k. 60.

potrzeb przekazany przez Przedsiębiorstwo Państwowe Kąpielisko Morskie Sopot Urzędowi do Spraw Wyznań w czerwcu 1960 r.[960] Członkom gdańskiego koła organizowano wycieczki do muzeów i zakładów pracy *celem pokazania księżom dorobku i osiągnięć Polski Ludowej*[961]. Zgodnie z wytycznymi KW PZPR w Gdańsku, nakazującymi informowanie „księży patriotów" *o problemach gospodarczych i społecznych kraju i świata*, duchowni mogli uczestniczyć w spotkaniach, organizowanych przez gdański WdSW z prelegentami i przedstawicielami organów władzy różnego szczebla. Plan odczytów i spotkań na 1964 r. przedstawiono w tabeli nr 20.

Tab. 20. Plan odczytów i spotkań Koła Księży ZK Caritas w Gdańsku z prelegentami i przedstawicielami organów władzy w 1964 r.

Kwartał 1964 r.	**Data spotkania/prelekcji**	**Temat spotkania/prelekcji**	**Prelegent**
I	28.01.1964	O pracy Sejmu PRL	poseł Leon Lendzion
	marzec 1964	C.M. Splett i jego antypolska działalność	poseł Florian Wichłacz
II	kwiecień 1964	Niektóre problemy gospodarki PRL	prelegent z PTE
	maj 1964	Proces Forstera w świetle akt sądowych	poseł Florian Wichłacz
III	lipiec 1964	Dorobek dwudziestolecia PRL	Przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu FJN
	wrzesień 1964	Realizacja programu wyborczego FJN	Przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu FJN
IV	październik 1964	Niektóre problemy gospodarcze województwa gdańskiego	prelegent z PTE
	grudzień 1964	Z zagadnień sytuacji międzynarodowej	Przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu FJN

Źródło: AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 336.

Jak wynika z powyższego zestawienia, w spotkaniach z „księżmi pozytywnymi" miało uczestniczyć dwóch posłów ziemi gdańskiej, przedstawiciele FJN oraz prelegent z Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Planowany zakres tematów był bardzo szeroki, od lokalnych problemów politycznych i ekonomicznych po zagadnienia dotyczące spraw międzynarodowych.

Całość kosztów zorganizowania i funkcjonowania gdańskiego Koła Księży przy Zrzeszeniu Katolików Caritas ponosiło państwo. I nie były to małe pieniądze. Na

[960] AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 241-243.
[961] AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 351.

przykład na organizację zebrania duchownych w dniu 25 listopada 1959 r. wydano 3368 zł 30 gr.[962] Nakłady pieniężne związane z urządzeniem biura związku przy ul. Sobótki 20 w Gdańsku Wrzeszczu miały wynieść według preliminarza z 14 stycznia 1960 r. 29 960 zł.[963] Wysłanie zaś delegacji na konferencję kół księży Caritas w Warszawie w kwietniu 1961 r. kosztowało 24 145 zł 40 gr.[964]

W zamian za różnego rodzaju benefity, władze oczekiwały od „księży patriotów" lojalności i dyspozycyjności. Dyrektor WdSW w Gdańsku Jan Szewczyk wskazał w marcu 1964 r. najistotniejsze zadania, jakie stawiano przed „księżmi pozytywnymi" województwa gdańskiego. Powinni oni okazywać akceptację i wsparcie polityki rządu PRL, dotyczącej światowego pokoju i Ziem Odzyskanych, w tym, zwalczania *propagandy tzw. ziomkostw, organizacji rewizjonistycznych działających w Niemczech Zachodnich*. Od duchownych oczekiwano *propagowania osiągnięć społecznych, gospodarczych i kulturalnych PRL*. Księża zrzeszeni w ZK Caritas mieli namawiać parafian do udziału w czynach społecznych, a także propagować wśród nich uczciwość, oszczędność oraz zdyscyplinowanie. Sami zaś byli zobowiązani w pełni podporządkowywać się wszystkim zarządzeniom władz[965].

„Księża pozytywni" diecezji warmińskiej wydawali swoje czasopismo. „Głos Świętej Warmii" był publikacją formatu zeszytu (A5), drukowaną na powielaczu. Artykuły nie były podpisane, ich treść miała za zadanie skłócić księży między sobą i podważyć zaufanie wobec biskupów. Dystrybucja periodyka odbywała się pocztą, zwykłymi listami bez oznaczenia nadawcy, przesyłki otrzymywali tylko wybrani księża. Na teren Powiśla „Głos Świętej Warmii" był wysyłany z Elbląga, co miało zapewne powodować podejrzenia o zaangażowanie się księży elbląskich w ruch „księży patriotów"[966].

Pomimo starań ukrycia rzeczywistych celów Kół Księży ZK Caritas, polscy biskupi doskonale zdawali sobie sprawę z zagrożeń dla Kościoła, jakie niosła inicjatywa władz. Wpływały na to zapewne nieodległe doświadczenia sabotażu, jaki realizowała GKK ZBOWiD. O pierwszych reakcjach prymasa Stefana Wyszyńskiego i sekretarza episkopatu bp. Zygmunta Choromańskiego informował 11 sierpnia 1959 r. na spotkaniu kierowników wydziałów wyznaniowych minister Sztachelski. Bp Choromański w

[962] AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 65.
[963] AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 128.
[964] AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 113.
[965] AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 332-333.

gronie około 200 księży miał poruszyć sprawę rozbijania Kościoła od wewnątrz, zaś kard. Wyszyński nawoływał do zachowania jedności[967]., Rządca diecezji warmińskiej bp Tomasz Wilczyński już w początkach 1960 r. podjął stanowcze kroki, które miały zapobiec zakorzenieniu się koła księży na terenach diecezji, należących do województwa gdańskiego, tj. na Powiślu i w powiecie elbląskim. Kierownik Wydziału do Spraw Wyznań w Gdańsku Leon Piotrowski odnotował, że *znanemu ze swego negatywnego stanowiska do władzy państwowej* bp. Wilczyńskiemu pomocą w tej materii służyli dziekani ks. Gedymin Pilecki w Elblągu i ks. Gracjan Rudnicki w Kwidzynie. Duchowni ci mieli być *wrogo nastawieni do księży postępowych*[968]. Rządca diecezji warmińskiej miał ponadto publicznie napiętnować administratora parafii Królewo ks. Piotra Koszykowskiego za przynależność do KK ZK Caritas. Zgodnie z posiadanymi przez WdSW informacjami, sufragan warmiński bp Józef Drzazga na konferencji w Iławie 24 czerwca 1960 r. ostrzegł natomiast przed wstępowaniem do tejże organizacji, gdyż *ci wszyscy, którzy się tego dopuszczają, winni być ekskomunikowani*[969].

Zmiany w prawie, dotyczącym organizowania i obsadzaniu stanowisk kościelnych, od 1957 r. umożliwiały przenoszenia księży pomiędzy placówkami duszpasterskimi bez zgody państwa[970]. Jak stwierdzili w maju 1961 r. pracownicy gdańskiego Wydziału do Spraw Wyznań, władze kościelne wykorzystały te przepisy do przenoszenia „księży pozytywnych" na inne, mniejsze parafie lub na emeryturę[971]. W marcu tegoż roku na konferencjach dekanalnych zapoznano księży z wytycznymi Konferencji Episkopatu Polski, dotyczącymi publicznej działalności duchownych. Hierarchowie przypomnieli, że zgodnie z porozumieniem, zawartym pomiędzy rządem a episkopatem w 1950 r. księża mogli współpracować z ZK Caritas[972], co wymagało jednak uprzedniej zgody od rządcy diecezji. Uzgodnienie to nie dotyczyło jednak Kół

---

[966] Zob. Relacja ustna ks. Jana Wiśniewskiego z 13.05.2022; A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, s. 67.
[967] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 192.
[968] APG, PWRN Gd, 5433, k. 92. Na odprawie dekanalnej w dniu 16 lutego 1961 r. ks. Gracjan Rudnicki podkreślił, że duchowieństwu nie wolno należeć do zarówno do ZK Caritas, jak też Stowarzyszenia Pax. Poinformował także, że zabronione jest czytanie prasy, wydawanej przez Caritas; zob. AAN, UdSW, 61/772, k. 2.
[969] APG, PWRN Gd, 5433, k. 92.
[970] Zob. Dekret z dnia 31 grudnia 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych, MDG 1957, nr 1-2, s. 38-39.
[971] APG, KW PZPR Gd, 1856, k. 201; por. AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 63.
[972] Zob. Protokół Wspólnej Komisji Rządu R.P. i Episkopatu w związku z zawartym porozumieniem, opr. E. Małkiewicz, S. Podemski, w: *Położenie prawne kościołów i związków wyznaniowych. Zbiór przepisów i dokumentów w/g stanu na dzień 1 października 1960 r.*, red. ciż, s. 127-128.

Księży przy tejże organizacji, do której przynależność księży była zabroniona. W myśl wytycznych duchowni nie mogli bez zgody swojego biskupa zakładać organizacji czy też uczestniczyć w ich działalności, brać udziału w zjazdach, konferencjach, czy też wygłaszać przemówienia[973]. Kontrakcja przyniosła efekt, gdyż członkowie gdańskiego koła zaczęli unikać angażowania się w pracę organizacji, do której należeli. Wpływać zaczęły także pisemne rezygnacje z członkostwa[974]. Wśród duchownych, którzy poczuli się zagrożeni konsekwencjami przynależności do gdańskiego Koła Księży Caritas był także jego przewodniczący, ks. Bonawentura Burzmiński z Malborka[975]. W związku z grożącym paraliżem zrzeszenia, pracownicy WdSW w Gdańsku na polecenie wicedyrektora Jana Lecha odwiedzili wszystkich członków koła, odwodząc ich *od zamiaru ewentualnego wycofania deklaracji*[976]. Akcja władz zapobiegła rozbiciu organizacji „księży pozytywnych", choć niewątpliwie przyczynił się do tego także brak zapowiadanych najcięższych kar kościelnych. W październiku 1961 r. wojewódzkie Koło Księży ZK Caritas w Gdańsku liczyło 25 członków, funkcję prezesa koła sprawował ks. płk. Wiktor Kłosowicz z Sopotu. Ks. Bonawentura Burzmiński i ks. Paweł Gliszczyński z Powiśla byli wówczas członkami ośmioosobowego zarządu[977]. Stan ilościowy organizacji wzrósł w końcu 1963 r. do 50, w tym sześciu duchownych z Powiśla[978]. Wtedy też w administracji wyznaniowej województwa gdańskiego zaczynała dojrzewać myśl integracji zarządów Wojewódzkiego Oddziału Zrzeszenia Katolików Caritas i Koła Księży przy tej organizacji[979]. Urzędnicy przygotowali też wówczas wstępny skład nowego zarządu po przewidywanych zmianach, który został z pewnymi zmianami przyjęty na zebraniu wyborczym w dniu 26 lutego 1964 r. Tym samym zarząd Koła Księży przy ZK Caritas w Gdańsku przestał formalnie istnieć[980].

Znaczne zwiększenie szeregów „księży pozytywnych" spowodowało ponowny wybór zarządu wojewódzkiego Koła Księży ZK Caritas, dokonany na walnym zebraniu

[973] AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 46; APG, KW PZPR Gd, 1856, k. 204-205.
[974] Zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 45.
[975] W kwietniu 1961 r. w usprawiedliwieniu nieobecności na „święconce" pisał: *Warmińskie Prawo Diecezjalne traktuje poczynania Koła Księży jako Kontumację, na którą narazić się żadną miarą nie mogłem*; zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 50.
[976] AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 48, 63.
[977] AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 161. Według obserwacji kierownika UdSW w Gdańsku z kwietnia 1961 r. ks. Burzmiński wykazywał objawy daleko posuniętej sklerozy, co zapewne spowodowało odsunięcie tego duchownego od kierowania kołem księży; zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 63-64, 71.
[978] Zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 289-290.
[979] APG, UW Gd, 3041, k. 321.
[980] W zarządzie znalazły się wówczas także dwoje świeckich. Jedna z nich kwestionowała wówczas celowość wyboru osób, nie będących duchownymi, z uwagi na nie sprecyzowanie ich zadań; Zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 291, 324-325.

w dniu 24 marca 1966 r.[981] W czerwcu 1969 r. do Zrzeszenia Katolików Caritas w Gdańsku należało już 60 duchownych, co według obliczeń zastępcy kierownika WdSW Józefa Mazura stanowiło 7,1% wszystkich księży województwa gdańskiego. Wydział wyznaniowy stawiał sobie wówczas za zadanie zwerbowanie 12-15% duchownych, przede wszystkim młodszych wiekiem a także zajmujących stanowiska kościelne[982]. Jak się wydaje, poprzez udział tych samych duchownych w zarządach samego oddziału wojewódzkiego Caritasu w Gdańsku, jaki i Koła Księży różnice pomiędzy strukturami obydwu organizacji zaczęły zanikać.

W przededniu utworzenia województwa elbląskiego, w nowym zarządzie Oddziału Wojewódzkiego Zrzeszenia Katolików Caritas w Gdańsku w dniu 21 maja 1975 r. znalazł się duchowny warmiński ks. Wojciech Kruk, ówczesny administrator parafii Zwierzno, a od 1982 r. proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego w Kwidzynie[983]. Zastępcą członka zarządu wojewódzkiego wybrano ks. Klemensa Majewskiego, proboszcza parafii w Dąbrówce Malborskiej[984]. Do Caritasu należało wówczas 73 duchownych z województwa gdańskiego[985].

c. Koło Księży przy Zrzeszeniu Katolików Caritas w Elblągu

W wyniku wprowadzenia w życie nowego podziału administracyjnego Polski z dniem 1 czerwca 1975 r. zaczęło funkcjonować województwo elbląskie. Na jego terytorium znalazło się 32 „księży pozytywnych", zrzeszonych w ZK Caritas: 28 duchownych z diecezji warmińskiej, trzech z diecezji gdańskiej i jeden z chełmińskiej. Księża ci byli związani z oddziałami wojewódzkimi Caritasu w Olsztynie i Gdańsku[986]. Z inicjatywy dyrektora Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu Józefa Mazura wojewoda elbląski przyjął 17 marca 1976 r. sześcioosobowy *aktyw Zrzeszenia Katolików Caritas*. W skład delegacji wchodziło między innymi dwóch duchownych z Powiśla, a także ks. Wojciech Kruk, członek gdańskiego zarządu

[981] AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 283-287.
[982] APG, PWRN Gd, 5436, k. 49.
[983] Zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/55, k. 384; *Spis parafii i duchowieństwa diecezji elbląskiej. Rok 2000*, Elbląg 2000, s. 292. Ks. Wojciech Kruk był już w 1970 r. zastępcą członka zarządu Oddziału Wojewódzkiego Zrzeszenia Katolików Caritas w Olsztynie; zob. H. Olszar, *Duchowieństwo „postępowe" w państwie totalitarnym na przykładzie Wojewódzkiego Koła Księży „Caritas" w Katowicach*, Katowice 2013, s. 257.
[984] Zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/55, k. 386; *Rocznik Diecezji Warmińskiej. Rok 1974*, s. 241.
[985] AIPN Gd, UW Gd, 299/55, k. 376.
[986] APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 60.

wojewódzkiego tejże organizacji[987]. Spotkanie trwało ponad godzinę i według Mazura *odbyło się w atmosferze swobodnej wymiany poglądów przy kawie i lampce koniaku*. Wojewoda omówił główne problemy ekonomiczne i społeczne nowopowstałego województwa, wyrażając nadzieję na pomoc w *kształtowaniu obywatelskich postaw* przez środowisko „księży patriotów". Życzył także przybyłym szybkiego utworzenia zarządu wojewódzkiego ich organizacji, deklarując pomoc władz państwowych. W opinii dyrektora WdSW brak siedziby uniemożliwiał powstanie elbląskiego oddziału wojewódzkiego Caritasu. Wkrótce zatem w Elblągu wytypowano nieruchomość na biuro zrzeszenia przy ul. Kopernika 18/1[988]. Po przekwaterowaniu lokatorów do mieszkania z rezerwy wojewody Caritas zaczął funkcjonować pod tym adresem od 22 kwietnia 1977 r. W dniu 1 czerwca 1976 r. zatrudniono także dyrektora biura Henryka Truchanowicza, na którego barkach było urządzenie lokalu organizacji[989].

W dniu 2 czerwca 1976 r. powołano sześcioosobowy Zarząd Wojewódzki Zrzeszenia Katolików Caritas w Elblągu, złożony wyłącznie z duchownych. Prezesem został proboszcz parafii Zielonka Pasłęcka ks. Kazimierz Krepsztul a pierwszym wiceprezesem ks. Wojciech Kruk. Powiśle reprezentowali w tym gremium proboszczowie ks. Bogdan Lendziszewski (Stary Dzierzgoń) i ks. Klemens Majewski (Dąbrówka Malborska). W skład zarządu wszedł także proboszcz parafii Żelazna Góra ks. Edward Huszcza. Kapłan ten był równocześnie prezesem powstałego w tym czasie Koła Księży przy KK Caritas w Elblągu. Oprócz ks. Huszczy w pięcioosobowym gremium zarządu koła znaleźli się wyłącznie administratorzy parafii z Powiśla: wiceprezes koła ks. Wiesław Ościłowski (Czarne Dolne), sekretarz koła ks. Eugeniusz Brach (Krasna Łąka), skarbnik koła ks. Henryk Kacperski (Ryjewo) oraz ks. Bogdan Rusinowski (Straszewo)[990]. Na czele trzyosobowej Komisji Rewizyjnej elbląskiego ZK Caritas w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych stał ks. Stanisław Kalinowski (Gościszewo), zaś członkiem tegoż organu był w tym samym czasie proboszcz parafii w Benowie ks. Jan Molitoris[991].

---

[987] Proboszcz parafii w Dąbrówce Malborskiej ks. Klemens Majewski usprawiedliwił swoją nieobecność pogrzebem; zob. APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 60, 250.

[988] Dyrektor WdSW w Elblągu podkreślał, że w Elblągu w pierwszym okresie istnienia województwa występowały poważne trudności lokalowe, związane z tworzeniem instytucji niezbędnych do jego funkcjonowania; zob. APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 60.

[989] APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 61-62.

[990] APM, KW PZPR Eg, 1363, k. 35; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, cz. 2, *Słownik*, s. 34, 98, 118, 148-149, 165, 213-214, 250.

[991] Ks. Henryk Olszar wymienia tych kapłanów w składach Komisji Rewizyjnej ZK Caritas w Elblągu w latach 1977-1982 i w 1984 r.; zob. H. Olszar, *Duchowieństwo „postępowe" w państwie totalitarnym na przykładzie Wojewódzkiego Koła Księży „Caritas" w Katowicach*, s. 242-243.

Lokal ZK Caritas w Elblągu pełnił podobne funkcje, jak biuro w Gdańsku. Zbierał się w nim zarząd organizacji – w 1976 r. siedmiokrotnie, w 1977 r. dwunastokrotnie a w 1978 r. jedenastokrotnie. Odbywały się tutaj zebrania ogólne wszystkich członków ZK Caritas (w 1977 r. czterokrotnie). Według kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Elblągu na spotkaniach z udziałem prelegentów dyskutowano między innymi o ochronie zabytków, roli Frontu Jedności Narodu oraz problemach społecznych i gospodarczych województwa elbląskiego. Przy ul. Kopernika w Elblągu przyjmowano również gości. W 1977 r. „księża pozytywni" podjęli w swej siedzibie przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej i wojewodę elbląskiego[992]. Zebranie połączono ze zwiedzaniem dwóch elbląskich zakładów produkcyjnych: „Truso" i „Plastyk"[993]. Przedstawiciele władz państwowych wręczali tutaj także odznaczenia państwowe, co zostanie przedstawione w dalszej części pracy.

Duchowni, działający w elbląskim ZK Caritas otrzymywali wynagrodzenie, mające podobnie jak wcześniej w Gdańsku formę zapomogi z Funduszu Kościelnego. Ks. Edward Huszcza dostawał w 1979 r. 2 tys. zł, ks. Wojciech Kruk 1,5 tys. zł, zaś ks. Bogdan Lendziszewski i ks. Eugeniusz Brach po 1 tys. zł.[994] Dwa lata później ks. Huszczy zwiększono kwotę do 3 tys. zł, zaś ks. Kruk i ks. Lendziszewski mogli liczyć na 2 tys. zł.[995]

A*ktyw Caritas"* według dyrektora Józefa Mazura już w 1977 r. prowadził intensywne działania w celu powiększenia szeregów swojej organizacji. „Księża pozytywni" odwiedzali bowiem duchownych niezrzeszonych, oferując im różnoraką pomoc, między innymi zapomogi z Funduszu Kościelnego, pieniądze na remont kościołów, ulgi podatkowe, skierowania na wczasy i do sanatoriów czy też na przykład przydział sprzętu ortopedycznego. Księża agitatorzy po rozpoznaniu potrzeb w terenie kierowali wnioski do elbląskiego wydziału wyznaniowego, który najpewniej już w indywidualnych rozmowach z zainteresowanymi duchownymi warunkował pozytywne ich załatwienie przystąpieniem do ZK Caritas. W efekcie podejmowanych działań według danych WdSW do elbląskiego ZK Caritas w dniu 15 października 1977 r. należało 38 księży, tj. 15% duchownych i 25% administratorów parafii województwa

[992] APM, KW PZPR Eg, 1363, k. 35-36.
[993] Pierwszy z zakładów produkował między innymi pidżamy, a drugi kurtki skórzane. Należy więc sądzić, że księża zwiedzali zakłady głównie nie ze względu na zapoznanie się z procesem produkcji, lecz możliwością zakupu wyrobów tam produkowanych (może nawet sfinansowanych przez Caritas); zob. Relacja ustna ks. Aleksandra Lewandowskiego z 27.04.2022; APM, KW PZPR Eg, 1363, k. 35.
[994] APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 23.
[995] APM, KW PZPR Eg, 1358, k. 49.

elbląskiego[996]. Polityka wyznaniowa, realizowana przez Wydział do Spraw Wyznań w Elblągu była zgodna z wytycznymi Wydziału Administracyjnego KC PZPR z września 1974 r. Zalecano bowiem *uruchomić wszystkie płaszczyzny służące lojalizacji kleru*, w szczególności dotyczące spraw socjalnych w ramach ZK Caritas, powiększając grono beneficjentów kasy ubezpieczeniowej[997].

Wśród profitów, na jakie mogli liczyć księża zrzeszeni w ZK Caritas, a od 1976 r. również duchowni sympatyzujący z tym ruchem była państwowa emerytura. Po 1945 r. zmieniono system ubezpieczeń społecznych, wyłączając z niego osoby duchowne. W ustawodawstwie powojennym nie przewidziano także możliwości ubezpieczenia dobrowolnego[998]. O planach objęcia „księży pozytywnych" ubezpieczeniem społecznym informował wicedyrektor UdSW Jan Lech już w 1959 r.[999] Dyskutowano o tym także na zebraniu organizacyjnym przedstawicieli kół księży w Warszawie w grudniu tegoż roku wskazując, że sprawa powołania *specjalnego funduszu emerytalnego* jest na dobrej drodze[1000]. W 1962 r. sześciu duchownych województwa gdańskiego pobierało emerytury z Funduszu Kościelnego w kwocie od 500 do 800 zł.[1001] Fundusz emerytalny, dedykowany księżom zrzeszonym w ZK Caritas został jednak utworzony dopiero 2 sierpnia 1972 r. Według ks. Piotra Stanisza decyzja władz była podyktowana malejącymi szeregami zrzeszenia „księży pozytywnych". Zadaniem Funduszu Emerytalnego dla Duchownych Członków Zrzeszenia Katolików Caritas było właśnie odwrócenie tego trendu[1002]. Od dnia 21 lipca 1976 r. jego funkcjonowanie oparto o gwarancje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, poszerzając krąg potencjalnych beneficjentów także o duchownych niezrzeszonych i zmieniając nazwę na Fundusz Ubezpieczenia Emerytalnego Duchownych[1003]. Przystąpienie do funduszu było jednak możliwe tylko po rekomendacji ZK Caritas. Zawężało to zatem krąg odbiorców oferty socjalnej państwa do caritasowców i sympatyków tegoż ruchu. Wysokość składki nie

[996] APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 62; APM, KW PZPR Eg, 1363, k. 36.
[997] Dokument nr 10, Notatka dotycząca polityki wyznaniowej sporządzona 15 września 1974 r. w Wydziale Administracyjnym KC PZPR, opr. A. Friszke, w: tenże, *PRL wobec Kościoła. Akta Urzędu do Spraw Wyznań 1970-1978*, Warszawa 2010, s. 167.
[998] P. Stanisz, *Ubezpieczenie społeczne duchownych w prawie polskim*, Lublin 2001, s. 22-25.
[999] AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 216.
[1000] Zob. S. Owczarek, *Być zaangażowanym – być księdzem*, s. 267-268; por. P. Stanisz, *Próby rozbicia jedności duchowieństwa katolickiego w okresie Polski Ludowej*, „Studia z Prawa Wyznaniowego" 2001, t. 2, s. 123.
[1001] Żaden z księży nie był duchownym warmińskim; zob. APG, UW Gd, 3041, k. 10.
[1002] P. Stanisz, *Ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne osób duchownych*, w: *Prawo wyznaniowe*, red. H. Misztal, Lublin 2000, s. 467.

była zbyt wysoka, wynosiła w zależności od deklaracji 200 lub 300 zł miesięcznie. Emerytura przysługiwała duchownym po osiągnięciu sześćdziesiątego piątego roku życia przy minimalnym dziesięcioletnim okresie przynależności do funduszu. Wliczał się tu także czas przynależności do funduszu emertytalnego Caritas. Przewidywana emerytura była dosyć wysoka. Określono ją na trzy lub cztery tys. zł, w zależności od wysokości składek[1004]. Atrakcyjne warunki ubezpieczenia emertytalnego duchownych musiały oznaczać jednocześnie dużą pomoc państwa w jego finansowaniu. Jak ustalił ks. Piotr Stanisz składki pokrywały bowiem w 1981 r. 6,3%, zaś w 1986 r. 6,1% wydatków Funduszu[1005]. Zaangażowanie państwa potwierdzało skalę oczekiwań, jaką wiązano z uruchomieniem ubezpieczenia emerytalnego „księży zaangażowanych". W październiku 1977 r. elbląska administracja wyznaniowa odnotowała, że do Funduszu Ubezpieczenia Emerytalnego Duchownych przystąpiła większość członków ZK Caritas. Deklaracje miało także złożyć kliku duchownych niezrzeszonych. Dyrektor Józef Mazur odnotował w tym gronie także dziekana. Był nim proboszcz parafii Trójcy Świętej z Kwidzyna ks. Wacław Kubecki, jedyny wówczas w województwie elbląskim duchowny w gronie beneficjentów Funduszu z grona piastujących ten urząd[1006].

W reakcji na intensyfikację działań państwa, zmierzających do powiększenia szeregów „księży pozytywnych" hierarchowie zebrani na Konferencji Episkopatu Polski w dniu 9 września 1976 r. przypomnieli duchownym, że kapłani działający w ZK Caritas nie posiadają na to zgody swoich biskupów, w związku z tym *nie mają prawa reprezentować duchowieństwa i podejmować decyzji w jego sprawach bytowych*[1007]. Blisko dwa lata później hierarchowie wystosowali list do duchowieństwa, sygnowany datą 15 czerwca 1978 r. Przypominali w nim historię ruchu „księży patriotów" w Polsce. Wskazując na teraźniejszość, dostrzegali zmianę formy działania, której wyrazem było przekupywanie księży między innymi przy pomocy Funduszu Emerytalnego Duchownych. Główny cel organizacji, tj. sabotaż wewnątrz Kościoła pozostawał niezmienny, czego wyrazem były ataki na biskupów w czasopiśmie ZK Caritas „Myśl Społeczna". Hierarchowie wzywali księży działających w Caritasie czy też należących do Funduszu Emerytalnego dla Duchownych do niezwłocznej z tego

[1003] Porozumienie między Zakładem Ubezpieczeń Społecznych i Zrzeszeniem Katolików Caritas w sprawie utworzenia Funduszu Emerytalnego Duchownych z 21.07.1976, w: *Ubezpieczenie emerytalne duchownych*, brak daty, s. 1-2.
[1004] Statut Funduszu Emerytalnego Duchownych z 21.07.1976, w: *Ubezpieczenie emerytalne duchownych*, s. 5-6, 10-11.
[1005] Zob. P. Stanisz, *Ubezpieczenie społeczne duchownych w prawie polskim*, s. 94.
[1006] APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 62; APG, UW Gd, 1761, k. 56.

rezygnacji z powodu pozostawania *w sytuacji kolidującej z normami kanonicznymi, zasadami dyscypliny obowiązującej w Kościele i nadrzędną sprawą jedności Kościoła w Polsce*[1008]. Dokument musiał być jednak przygotowany i kolportowany wcześniej, niż umieszczona na nim data. Z treścią listu duchowieństwo diecezji warmińskiej zostało zapoznane na konferencjach dekanalnych, między innymi na spotkaniu w Starym Targu na Powiślu już w dniu 15 czerwca tegoż roku. Księża dowiedzieli się wówczas, że będą musieli wypełnić ankietę, w której wskażą czy i od kiedy należą do Caritasu[1009]. Oznaczało to, że kurie biskupie nie miały pełnej wiedzy o przynależności duchowieństwa do organizacji „księży zaangażowanych" czy funduszu emerytalnego im dedykowanego. Posłużenie się ankietami zmuszało jednocześnie księży do jednoznacznego opowiedzenia się albo po stronie Kościoła albo władzy świeckiej.

Jeszcze w maju 1978 r. biskup warmiński Józef Drzazga przeprowadził indywidualne rozmowy z aktywistami ZK Caritas województwa elbląskiego[1010] Uderzenie hierarchów w ruch „księży postępowych" wywołało natychmiastową reakcję władz partyjno-państwowych. W dniu 5 czerwca Józef Mazur przygotował tezy na spotkania wojewody elbląskiego z biskupami diecezji gdańskiej i warmińskiej. Ich celem miało być między innymi *stanowcze przeciwstawienie się posunięciom biskupów wymierzonych przeciw ZK Caritas*. Ankietyzację i rozmowy z duchownymi zamierzano przedstawić jako pogwałcenie praw obywatelskich gwarantowanych konstytucją PRL, działania biskupów zaś jako godzące w *proces normalizacji stosunków między państwem a Kościołem*[1011].

Biskup Józef Drzazga został zaproszony na spotkanie w dniu 13 czerwca. W rozmowie z wojewodą elbląskim uczestniczył Józef Mazur, natomiast biskupowi towarzyszył dyrektor Wydziału Duszpasterskiego kurii warmińskiej ks. Jan Usiądek. Według relacji Mazura bp Drzazga tłumaczył swe kroki wobec „księży postępowych" obowiązkiem wykonania zarządzeń episkopatu. Pod wpływem argumentów, zgodnych

---

[1007] Zob. APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 122.

[1008] List Episkopatu Polski do duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego w sprawie przynależności za Zrzeszenia Katolików Caritas i funduszu emerytalnego dla duchownych. Załącznik do Listu episkopatu do duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego. Niektóre uwagi z historii i działalności Zrzeszenia Katolików Caritas, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 3, *1975-1989*, s. 97-103; por. APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 119-123.

[1009] APA, [Protokoły konferencji dekanalnych 1976-1980], Protokół z 15.04.1978, k. 33-34. Ks. Henryk Olszar informuje o rozprowadzaniu przez kurie diecezjalne ankiety w tej sprawie już w I kwartale 1977 r. Znaczna część spośród 1724 duchownych, którzy należeli wówczas do ZK Caritas miała ukryć swą przynależność do tejże organizacji; zob. H. Olszar, *Duchowieństwo „postępowe" w państwie totalitarnym na przykładzie Wojewódzkiego Koła Księży „Caritas" w Katowicach*, s. 168.

[1010] APM, KW PZPR Eg, 1358, k. 175-176.

[1011] APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 112-113.

z tezami z 5 czerwca nie zadeklarował jakiegokolwiek ustępstwa w tej materii. Wobec nieugiętej postawy hierarchy wojewoda elbląski zastosował szantaż. Stwierdził bowiem, że kroki podjęte przez ordynariusza diecezji warmińskiej mogą wpłynąć na sposób załatwienia bieżących postulatów diecezji, apelując o zrewidowanie jego stanowiska wobec ZK Caritas[1012].

Jak podkreślił dyrektor Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu Józef Mazur w styczniu 1979 r., list episkopatu skierowany do duchowieństwa z czerwca 1978 r. *wywołał sporo zamieszania wśród księży*. Dynamicznie rozwijający się nabór do elbląskiego ZK Caritas (10 nowych członków w 1977 r.) został całkowicie wyhamowany. Jednak brak zapowiadanych konsekwencji kanonicznych wobec księży już należących do tejże organizacji nie wpłynął na zmniejszenie liczby członków, wynoszącej wówczas 38 duchownych. Mazur odnotował jednak znaczne zmniejszenie się aktywności „księży pozytywnych". *Pewien zastój w działalności organizacyjnej* objawiał się w słabej frekwencji na zebraniach i braku werbunku nowych członków[1013].

Poprawy w sytuacji elbląskiego zrzeszenia „księży zaangażowanych" nie przyniósł także 1979 r. W ciągu 12 miesięcy udało się pozyskać tylko jednego nowego członka. Za taki stan rzeczy władze obwiniany reperkusje, związane z listem episkopatu z 1978 r. Wydział do Spraw Wyznań podjął w związku z tym pod koniec 1979 r. próbę przełamania panującego impasu. Zlikwidowano Koło Księży i wszystkich duchownych skoncentrowano w wojewódzkim ZK Caritas. Dokonano także zmiany na stanowisku prezesa tejże organizacji[1014]. Pierwszy jej elbląski przewodniczący ks. Kazimierz Krepsztul przeszedł jeszcze w 1978 r. na emeryturę i od 2 czerwca tegoż roku zamieszkał w Olsztynie[1015]. W dniu 5 października 1979 r. Józef Mazur odbył rozmowę z pierwszym wiceprzewodniczącym ks. Wojciechem Krukiem, sondując jego gotowość objęcia szefostwa „księży pozytywnych". Ks. Kruk wyraził jednak chęć bycia w dalszym ciągu tylko zastępcą przewodniczącego. Od awansu miał wymówić się planem kontynuacji studiów oraz chęcią objęcia w przyszłości lepszej placówki duszpasterskiej,

[1012] APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 114-115. W opinii dyrektora WdSW w Elblągu Józef Mazur, zawartej w sprawozdaniu z 9 stycznia 1979 r., do nieugiętego stanowiska bp. Drzazgi wobec ZK Caritas przyczyniła się stosunkowo duża w porównaniu z innymi diecezjami liczba członków tej organizacji w diecezji warmińskiej. Miało być to krytycznie oceniane na forum episkopatu; zob. APM, KW PZPR Eg, 1358, k. 175.
[1013] APM, KW PZPR Eg, 1358, k. 175.
[1014] APM, KW PZPR Eg, 1358, k. 113.
[1015] A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, cz. 2, *Słownik*, s. 149.

co, jak sądził, mogło uniemożliwić objęcie proponowanej mu funkcji[1016]. Na wakujące stanowisko w oddziale wojewódzkim Caritasu ks. Kruk zaproponował ks. Edwarda Huszczę. Kandydatura została zaakceptowana, gdyż miesiąc później ks. Huszcza objął funkcję prezesa ZK Caritas w Elblągu[1017].

Po śmierci bp. Józefa Drzazgi nowym biskupem warmińskim został ogłoszony 4 marca 1979 r. ks. Józef Glemp[1018]. W dniu 2 października tegoż roku rządca diecezji odwiedził ks. Kruka na jego zaproszenie. Administrator parafii w Zwierznie miał wówczas sondować opinię bp. Glempa na temat angażowania się duchownych warmińskich w działalność ZK Caritas, z czego zdał następnie relację dyrektorowi Mazurowi. Według niej ordynariusz diecezji warmińskiej oświadczył, że nie zamierza kontynuować polityki swego poprzednika, polegającej na szykanowaniu „księży pozytywnych"[1019]. Nie oznaczało to, że problem duchownych współpracujących z władzą nie był w kręgu zainteresowań warmińskiego ordynariusza. Bp. Glemp w trakcie spotkania w dniu 28 kwietnia 1980 r. z wojewodą elbląskim próbował podjąć dyskusję na temat działalności duchownych zrzeszonych w ZK Caritas. Wojewoda wykonał jednak unik, prosząc o przełożenie jej na któreś z kolejnych spotkań[1020].

Według Wydziału do Spraw Wyznań w Elblągu, bp Józef Glemp zgodnie z zapowiedzią u ks. Kruka z marca 1979 r. nie zastosował do końca 1980 r. żadnych sankcji kanonicznych wobec duchownych, zrzeszonych w ZK Caritas. Dyrektor Józef Mazur stwierdził, że ordynariusz warmiński przyjął natomiast *taktykę „samowymarcia" Zrzeszenia*. Bp Glemp publicznie wygłaszał swój negatywny stosunek do organizacji „księży pozytywnych" wskazując, że nie będzie tolerował prowadzenia werbunku i wstępowania podległych duchownych w szeregi Caritasu[1021]. W ocenie elbląskiej administracji wyznaniowej polityka Kościoła warmińskiego wobec „księży pozytywnych" nie uległa zmianie także za rządów kolejnego biskupa warmińskiego Jana Obłąka[1022]. Potwierdzeniem tego miało być pominięcie w 1983 r. przez sufragana

[1016] APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 37-37v. Rzeczywiście od 2 grudnia 1982 r. ks. Kruk został administratorem parafii Miłosierdzia Bożego w Kwidzynie. W dniu 1 lipca 1993 r. objął urząd proboszcza parafii konkatedralnej św. Jana w tym mieście, zaś od 26 czerwca 1993 r. pełnił funkcję dziekana dekanatu Kwidzyn-Śródmieście; zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, cz. 2, *Słownik*, s. 150.
[1017] APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 23.
[1018] Święcenia biskupie otrzymał 21 kwietnia 1979 r, zaś osiem dni później odbył ingres do konkatedry św. Jakuba w Olsztynie; zob. *Józef Glemp*, opr. A. Kopiczko, w: *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, s. 467-468.
[1019] APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 37.
[1020] APM, KW PZPR Eg, 1358, k. 47.
[1021] APM, KW PZPR Eg, 1358, k. 71.
[1022] Zob. *Jan Obłąk*, opr. A. Kopiczko, w: *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, s. 481.

warmińskiego bp. Juliana Wojtkowskiego spraw, związanych z Zrzeszeniem Katolików Caritas w trakcie wizytacji kanonicznej parafii, w której pracował prezes elbląskiego oddziału tejże organizacji[1023].

Na zastój w pracy elbląskiego koła „księży zaangażowanych" wpłynęła sytuacja społeczno-polityczna w Polsce w 1980 r., zwłaszcza zaś reaktywowanie we wrześniu tegoż roku Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu. Komuniści potrzebowali wówczas Kościoła do uspokojenia nastrojów społecznych, byli więc skłonni do różnorakich ustępstw[1024]. Józef Mazur odnotował w styczniu 1981 r. zaniepokojenie „księży patriotów" województwa elbląskiego o dalszy los ZK Caritas. Spodziewano się bowiem poświęcenia tej organizacji w zamian za pomoc Kościoła w ustabilizowaniu sytuacji w kraju. Dyrektor WdSW podzielał te poglądy dodając, że w ówczesnej *sytuacji społeczno-politycznej kraju, w tym i pozycji Kościoła, znaczenie ZK Caritas istotnie stoi pod znakiem zapytania*[1025].

W końcu 1983 r. oddział wojewódzki ZK Caritas w Elblągu liczył 23 „księży pozytywnych". Administracji wyznaniowej województwa elbląskiego nie udało się przerwać trwającej już ponad cztery lata stagnacji w werbunku nowych członków. W raporcie za 1983 r. dyrektor WdSW w Elblągu zanotował, że częściowo zlikwidowano natomiast zastój w pracy koła, uaktywniając nieco więcej niż połowę należących do niego duchownych[1026]. Trudno powiedzieć, na ile informacje w tym sprawozdaniu odzwierciedlały rzeczywistość a na ile pozostawały w sferze życzeń. Jak bowiem pisze Antoni Dudek, rok próżniej ruch ten w kraju *był już praktycznie martwy*[1027].

Sytuacji Zrzeszenia Katolików Caritas nie zmieniły dwa ogólnopolskie spotkania działaczy tejże organizacji: w 1984 r. w Warszawie z okazji czterdziestolecia Polski Ludowej i rok później we Wrocławiu w związku z czterdziestoleciem *powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy* oraz trzydziestopięcioleciem podpisania porozumienia pomiędzy rządem a episkopatem[1028]. O ówczesnym znaczeniu Caritasu

[1023] APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 224.
[1024] Zob. D. Zamiatała, *Relacje państwo-Kościół w Polsce lat osiemdziesiątych XX w.*, s. 14-15.
[1025] APM, KW PZPR Eg, 1358, k. 71. Na posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu w dniu 10 stycznia 1981 r. strona kościelna zażądała zwrotu Caritasu po uprzednim wydzieleniu organizacji „księży pozytywnych". W październiku tegoż roku wstępnie uzgodniono, że po podziale ZK Caritas zrzeszenie duchownych współpracujących z władzą będzie nosiło nazwę „Samarytanin". W sierpniu 1982 r. nastąpiło jednak usztywnienie stanowiska rządu w tej materii, obawiającego się pozbawienia „księży zaangażowanych" zaplecza materialnego; zob. K. Michalski, *Działalność Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski 1980-1989*, Warszawa 2012, s. 89, 101, 118-119.
[1026] APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 231.
[1027] A. Dudek, *Sutanny w służbie Peerelu*, „Karta" 1998, nr 25, s. 114.
[1028] *Wstęp*, w: Zrzeszenie Katolików Caritas, *Caritas w 40 leciu PRL*, Warszawa 1985, s. 6-7.

oraz roli, jaką rządzący przypisywali temu zrzeszeniu w polityce wyznaniowej świadczy nieobecność na uroczystościach kierownika Urzędu do Spraw Wyznań ministra Adama Łopatki[1029].

W trakcie zebrania we Wrocławiu w 1985 r. głos zajął przedstawiciel „księży pozytywnych" diecezji warmińskiej ks. Józef Postrach[1030]. W swym wystąpieniu wspomniał zmarłych działaczy z Warmii i Mazur, w tym ks. Kazimierza Krepsztula[1031]. Wrocławski zjazd był jednym z ostatnich akcentów działalności „księży zaangażowanych". Organizacja formalnie przestała funkcjonować w 1990 r. wraz z postawieniem ZK Caritas w stan likwidacji[1032].

2. Honorowe wyróżnienia nadawane „postępowemu" duchowieństwu

Zgodnie z przepisami, wprowadzonymi w życie ustawą z 1960 r. ordery i odznaczenia nadawano *w uznaniu zasług położonych w dziedzinie gospodarczego, kulturalnego i społecznego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, umocnienia władzy ludowej i obronności Państwa*[1033]. Ich przyznawanie było początkowo w gestii prezydenta RP, zaś po przyjęciu konstytucji w 1952 r. stopniowo rolę tę przejęła Rada Państwa[1034]. Stosowne wnioski mogli składać premier, szefowie ministerstw, prezydia rad narodowych szczebla wojewódzkiego oraz władze organizacji społeczno-politycznych[1035]. Odznaczenia stały się także elementem realizacji polityki wyznaniowej. Jednym bowiem ze sposobów prowadzenia werbunku do organizacji „księży patriotów" zaliczoną przez Jana Hlebowicza do *metod miękkich* było honorowanie nimi duchownych[1036]. Państwo wyróżniało w ten sposób księży częstokroć w ich mniemaniu niedocenianych i pomijanych w awansach. Tego typu

[1029] UdSW reprezentował dyrektor Henryk Leszczyna. W swym przemówieniu do zebranych podkreślił, że ZK Caritas *wyrosło z ducha porozumienia zawartego 14 kwietnia 1950 roku między Rządem Rzeczypospolitej a Episkopatem*; zob. H. Leszczyna, *Pozdrowienie dla zebranych we Wrocławiu wygłoszone przez dr Henryka Leszczynę, dyrektora w Urzędzie do Spraw Wyznań*, w: Zrzeszenie Katolików Caritas, *Caritas w 40 leciu PRL*, s. 55-59.
[1030] Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, cz. 2, *Słownik*, s. 233.
[1031] J. Postrach, [*Głos w dyskusji przekazany do protokołu zebrania we Wrocławiu*], w: Zrzeszenie Katolików Caritas, *Caritas w 40 leciu PRL*, s. 75.
[1032] K. Stachewicz, *Dzieje ruchu „księży patriotów" w Polsce Ludowej*, s. 230.
[1033] Dz.U. z 1960, nr 10, poz. 66; por. W. Taras, *O orderach i odznaczeniach państwowych*, w: *Ordery i odznaczenia w II RP. Wybrane zagadnienia prawno-ustrojowe*, red. P. Jakubowski, R. K. Tobaszewski, Lublin 014, s. 15.
[1034] W. Bigoszewska, *Polskie ordery i odznaczenia*, Warszawa 1989, s. 90-91.
[1035] Dz.U. z 1960, nr 10, poz. 66.
[1036] J. Hlebowicz, *Polityka na ambonie. Ruch „księży patriotów" w województwie gdańskim w latach 1950-1956*, s. 124.

działalność organów państwa była niekoniecznie zgodna z literą wzmiankowanej ustawy o orderach i odznaczeniach. Prawo przewidywało nagradzanie za czyny już dokonane, a w rękach administracji wyznaniowej system ten częstokroć działał *a priori*.

Innym, znacznie częstszym powodem honorowania przez państwo duchownych był sam fakt przynależności do grona „księży patriotów". Jako przykład można tu przytoczyć uzasadnienie nadania Srebrnego Krzyża Zasługi[1037] administratorowi parafii w Ryjewie ks. Kazimierzowi Wasielewskiemu. Jan Szewczyk, dyrektor WdSW w Gdańsku w czerwcu 1974 r. zapisał, że ksiądz ten *wyróżnia się obywatelską postawą, realistycznie podchodzi do obecnej rzeczywistości*, lojalnie *wykonuje wszystkie zarządzenia władz państwowych* i od 1966 r. należy do ZK Caritas[1038]. Jedynym konkretem w użytej przez Szewczyka argumentacji było więc członkostwo w organizacji „księży pozytywnych".

Prowadzona przez władze polityka uhonorowywania duchownych musiała w powszechnej opinii wiązać odznaczenie państwowe z przynależnością kapłana do jednej z organizacji „księży patriotów", albo z pełnieniem przez niego funkcji kapelana wojskowego (co i tak oznaczało zrzeszenie w Kole Księży przy ZBoWiD lub później w ZK Caritas). Chęć przełamania takiego stereotypu leżała zapewne w poszerzeniu grona księży odznaczonych także o niezrzeszonych. W 1969 r. UdSW poleciło gdańskiemu wydziałowi wyznaniowemu wyznaczenie i uzgodnienie w ciągu nieco ponad dwóch tygodni właśnie kilku takich księży, *znanych z lojalnej postawy w stosunku do władz państwowych*[1039]. Przygotowana w związku z tym w Gdańsku lista duchownych do odznaczenia liczyła 18 nazwisk, w tym aż sześciu księży nie będących caritasowcami. W szóstce wskazanych do wyróżnienia był tylko jeden duchowny warmiński, administrator parafii Trójcy Świętej w Kwidzynie ks. Wacław Kubecki. Argumentem za uhonorowaniem ks. Kubeckiego oprócz lojalnej postawy wobec władz było nieposiadanie przez niego jakichkolwiek odznaczeń państwowych[1040].

O nadanie odznaczenia państwowego duchownemu występował Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie. Kandydatury księży zbierały i przygotowywały wydziały do spraw wyznań. W myśl wytycznych konsultowano się przy tym z zarządem

[1037] Krzyż Zasługi dzielił się na trzy stopnie: Złoty Krzyż Zasługi, Srebrny Krzyż Zasługi i Brązowy Krzyż Zasługi. Odznaczenie zostało ustanowione w 1923 r. i przejęte przez PKWN w 1944 r. Nadawany był obywatelom Polski Ludowej za działalność społeczną i zawodową, przyczyniającą się do rozwoju kraju; W. Bigoszewska, *Polskie ordery i odznaczenia*, s. 112; por. K. Sejda, *Ordery, odznaczenia i medale Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1932, s. 61-62.
[1038] APG, UW Gd, 1766, k. 126a.
[1039] APG, KW PZPR Gd, 1781, k. 36.

wojewódzkim Caritas, także w odniesieniu do księży niezrzeszonych. Tak przygotowane imienne listy były następnie przedmiotem opiniowania przez zespół do spraw kleru, działający przy Komitecie Wojewódzkim PZPR w Gdańsku, a po utworzeniu województwa elbląskiego także w Elblągu[1041]. Procedurę na poziomie województwa powinno kończyć podpisanie wniosków przez wojewódzką komisję do spraw odznaczeń[1042]. W praktyce jednak stosowne podpisy pod dokumentami składał wyłącznie szef Wydziału do Spraw Wyznań. Wniosek parafowany 25 czerwca 1974 r. przez Jana Szewczyka został przyjęty, odznaczenie przyznane i wręczone[1043].

W trakcie nadawania odznaczeń państwowych duchownym, zdarzały się także błędy, wypaczające intencje funkcjonowania systemu wynagradzania i motywowania w ten sposób „księży patriotów" w PRL. W październiku 1959 r. kierownik WdSW w Gdańsku Leon Piotrowski skarżył się Urzędowi do Spraw Wyznań, że miesiąc wcześniej Rada Państwa przyznała Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski[1044] dziekanowi dekanatu elbląsko-malborskiego ks. Gedyminowi Pileckiemu. Według Piotrowskiego duchowny ten po październiku 1956 r. *przeszedł całkowicie na pozycje Kurii Biskupiej Warmińskiej*, ściśle wypełniając polecenia rządcy diecezji bp. Tomasza Wilczyńskiego. Odznaczenie zaś zostało przyznane bez wiedzy PWRN w Gdańsku i *miejscowych czynników społeczno-politycznych*[1045].

Pierwszy znany przypadek odznaczenia po II wojnie światowej „księży patriotów" z Powiśla miał miejsce 7 sierpnia 1952 r. w trakcie uroczystego zebrania członków i sympatyków Okręgowego Koła Księży ZBoWiD w Gdańsku. Na spotkanie stawiło się 28 duchownych z województwa gdańskiego oraz 11 gości z Kielc, Rzeszowa, Torunia i Warszawy. Dekoracji Złotymi Krzyżami Zasługi ks. Bonawentury Burzmińskiego z Malborka i ks. Klemensa Majewskiego z Dąbrówki Malborskiej dokonał poseł gdański, członek PZPR, Antoni Bigus[1046]. Księża ci byli jedynymi, których tego dnia w ten sposób uhonorowano. Przed dekoracją ks. Burzmińskiego i

---

[1040] APG, KW PZPR Gd, 1781, k. 38.
[1041] Zob. APG, KW PZPR Gd, 1781, k. 38; APM, KW PZPR Eg, 1360, k. 23.
[1042] APG, KW PZPR Gd, 1781, k. 38.
[1043] APG, UW Gd, 1766, k. 126-126a.
[1044] Order Odrodzenia Polski był drugim co do ważności odznaczeniem PRL. Ustanowiony w 1921 r., został przejęty przez PKWN w 1944 r. Dzielił się na pięć klas, Krzyż Oficerski był Orderem Odrodzenia Polski czwartej klasy; zob. K. Sejda, *Ordery, odznaczenia i medale Rzeczypospolitej Polskiej*, s. 91, 94.
[1045] AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 50-51.
[1046] Zob. Biblioteka Sejmowa, *Antoni Bigus*, https://bs.sejm.gov.pl/F?func=find-b&request=000003848&find_code=SYS&local_base=ARS10 [dostęp z 11.06.2022]; por. M. Żukowski, *Metody tworzenia i etapy powstania Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku w latach 1945-1949 (działacze, struktury, finanse)*, s. 221, 224.

Majewskiego Bigus wygłosił przemówienie. Podkreślił w nim zasługi tychże duchownych *w kierunku utrwalenia pokoju i podniesienia naszej gospodarki narodowej*, co miał docenić rząd i potwierdzić prezydent w akcie nadania Krzyży Zasługi[1047]. Nie podał jednak jakichkolwiek konkretnych osiągnięć, które uzasadniałyby wyróżnienie tych właśnie „księży patriotów". Jak można się domyśleć, jako zasługi poczytano im udział w przejęciu Caritasu oraz w awanturze w Olsztynie, związanej z próbą wręczenia petycji z 1950 r. (tu uczestniczył tylko ks. Burzmiński), o czym wspomniano w innym miejscu niniejszego opracowania.

Najistotniejszym efektem wręczonych Krzyży Zasługi okazała się jak się wydaje zachęta do jeszcze większego zaangażowania osób odznaczonych. Ks. Bonawentura Burzmiński przemawiając po dekoracji stwierdził, że *przeceniono jego zasługi*. Jak jednak podkreślił, tym bardziej zobowiązywało go to do pracy społecznej, *aby być jak najwięcej użytecznym dla społeczeństwa*[1048]. Danego słowa dotrzymał, gdyż w 1959 r. duchowny ten został pierwszym prezesem gdańskiego Koła Księży ZK Caritas.

Okazją do nadania odznaczeń były kolejne okrągłe rocznice powstania PRL, liczone od daty sygnowania przez PKWN manifestu w 1944 r. Wśród wyróżnionych w dwudziestolecie Polski Ludowej był ks. Bonawentura Burzmiński, który otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski[1049]. W dwudziestopięciolecie PRL w 1969 r. do uhonorowania odznaczeniami zakwalifikowano 18 duchownych i jednego świeckiego, kierownika biura Caritas. Byli wśród nich ks. Piotr Koszykowski z Królewa (Srebrny Krzyż Zasługi), ks. Klemens Majewski z Dąbrówki Malborskiej (Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski) oraz niezrzeszony ks. Wacław Kubecki (Złoty Krzyż Zasługi)[1050], o którym wspomniano już powyżej.

Zupełnie nietypowo, bo w 33 lata od manifestu PKWN, z inicjatywny władz województwa elbląskiego wyróżniono czterech działaczy ZK Caritas, w tym trzech pracujących na Powiślu. Proboszcz parafii Stary Dzierzgoń ks. Bogdan Lendziszewski otrzymał w 1977 r. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, ks. Stanisław Kalinowski (Gościszewo) Złoty Krzyż Zasługi, a ks. Wiesław Ościłowski (Czarne

[1047] APG, KW PZPR Gd, 1851, k. 140.
[1048] Przemawiał także ks. Klemens Majewski. Duchowny stwierdził, że przyjmuje odznaczenie także w imieniu tych, którzy podobnie jak on udzielają się społecznie. Tak jak ks. Burzmiński potraktował Krzyż Zasługi jako zobowiązanie do dalszej pracy; zob. APG, KW PZPR Gd, 1851, k. 140.
[1049] APG, UW Gd, 3047, k. 13-15. Krzyż Kawalerski był Orderem Odrodzenia Polski najniższej, piątej klasy; zob. K. Sejda, *Ordery, odznaczenia i medale Rzeczypospolitej Polskiej*, s. 94.
[1049] AIPN Gd, UW Gd, 299/37. k. 50-51.
[1050] APG, KW PZPR Gd, 1781, k. 36-42.

Dolne) Srebrny Krzyż Zasługi[1051]. W trzydziestopięciolecie PRL w 1979 r. kapłanom województwa elbląskiego wręczono łącznie 22 odznaczenia państwowe i 16 odznak honorowych, wybranym z grona 35 duchownych typowanych do uhonorowania. „Księża pozytywni" otrzymali wówczas jeden Krzyż Oficerski, siedem Krzyży Kawalerskich Orderu Odrodzenia Polski oraz 10 Złotych i cztery Srebrne Krzyże Zasługi[1052]. Niektórzy z duchownych, uhonorowani w poprzednich latach, otrzymali wówczas odznaczenia wyższe rangą. Na przykład Krzyż Oficerski przyjął przewodniczący Caritas ks. Kazimierz Krepsztul, odznaczony w 1974 r. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Także wszystkim kapłanom, którzy w trzydziestolecie Polski Ludowej w 1974 r. zostali odznaczeni Złotymi Krzyżami (ks. Władysław Czarniak, ks. Wojciech Kruk, ks. Paweł Misa, ks. Stanisław Sztuba, ks. Jan Tomaszewski, ks. Stanisław Orłowski) lub Srebrnymi Zasługi (ks. Edward Huszcza), w 1979 r. wręczono Krzyże Kawalerskie[1053].

Jak już wspomniano, „księża patrioci" byli także honorowani odznaczeniami, będącymi w gestii instytucji społeczno-politycznych innych niż prezydent czy Rada Państwa. Gdański WdSW wystąpił 3 marca 1965 r. do Wojewódzkiego Komitetu FJN o wyróżnienie 18 księży Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego. Ostatecznie w dniu 26 maja tegoż roku odznaczono w ten sposób 14 duchownych i osobę świecką, kierownika biura Caritas. Było wśród nich tylko trzech księży warmińskich, w tym dwóch z Powiśla. Niezależnie od odznak Tysiąclecia dwóch duchownych, w tym ks. Bonawentura Burzmiński z Malborka, otrzymało z rąk przewodniczącego PWRN medale Zasłużony dla Województwa Gdańskiego[1054]. Relację z uroczystości następnego dnia przekazał „Dziennik Bałtycki"[1055]. W 1979 r. „księżom pozytywnym" wręczano natomiast odznakę Za Zasługi dla Województwa Elbląskiego[1056].

Ceremonie wręczenia odznaczeń przez lata przebiegały według jednolitego scenariusza, nie odbiegając od już opisanych uroczystości z 1952 r. „Księża patrioci" najczęściej zbierali się w siedzibie organizacji ich zrzeszającej[1057]. W 1965 r. wykorzystano do tego celu lokal Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w

[1051] APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 63; APM, KW PZPR Eg, 1363, k. 36.
[1052] APM, KW PZPR Eg, 1360, k. 38; APM, KW PZPR Eg, 1358, k. 107-108, 130-131; por. APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 11-14.
[1053] Zob. APM, KW PZPR Eg, 1359, k.9; por. APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 11-13.
[1054] Zob. APG, UW Gd, 3047, k. 2, 18-20.
[1055] *Odznaczenia dla księży – działaczy „Caritasu"*, „Dziennik Bałtycki" z 27.05.1965, nr 124, s. 1.
[1056] APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 8-9.
[1057] Zob. APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 63; APM KW PZPR Eg, 1363, k. 36; APM KW PZPR Eg, 1360, k. 38.

Gdańsku[1058], a w 1979 r. dekoracji dokonano w Urzędzie Wojewódzkim w Elblągu[1059]. Wyjątkowo w 1977 r. ks. Lendziszewski otrzymał odznaczenie w trakcie centralnej akademii w Warszawie[1060].

Wręczającymi odznaczenia byli przedstawiciele władz wojewódzkich, na przykład przewodniczący PWRN czy wojewodowie po przywróceniu tych stanowisk w latach siedemdziesiątych XX w.[1061] W trakcie uroczystości, przemówienia wygłaszali zarówno oficjele, jak i przedstawiciele odznaczonych. Pierwsi z nich zwykle podkreślali wkład uhonorowanych w rozwój Polski Ludowej. Duchowni dziękowali za wyróżnienie i składali różnorakie obietnice, dochodząc czasami w swych słowach do granic absurdu, na przykład w 1965 r. *wyrażali uznanie dla władzy ludowej za stworzenie warunków dla rozwoju katolicyzmu i Kościoła w Polsce*[1062].

Negatywne stanowisko wobec przyjmowania przez duchownych odznaczeń państwowych zajęli 21 września 1974 r. biskupi, zebrani na Konferencji Episkopatu Polski. Podkreślili wówczas, że kapłani za swą pracę powinni oczekiwać nagrody przede wszystkim od Jezusa Chrystusa. Nie mają natomiast prawa przyjmować odznaczeń i innych wyróżnień od władz państwowych[1063]. Jak wykazano powyżej, zakaz ten nie spowodował jednak całkowitej eliminacji honorowania odznaczeniami księży z województwa gdańskiego i od 1975 r. z nowoutworzonego województwa elbląskiego, choć musiał mieć w wielu wypadkach wpływ na odmowę ich przyjęcia[1064]. Opinię biskupa warmińskiego Józefa Glempa na temat odznaczeń państwowych starał się wysondować ks. Wojciech Kruk w trakcie spotkania w dniu 2 października 1979 r., wzmiankowanego już w innej części pracy. Według relacji ks. Kruka, złożonej dyrektorowi UdSW w Elblągu Józefowi Mazurowi trzy dni później, bp Glemp w żartach podkreślił, że gdyby wiedział o akcji władz z okazji trzydziestopięciolecia PRL, to mógłby pomóc w nadaniu jej *bardziej uroczystego charakteru*[1065]. Rządca diecezji warmińskiej powtórzył tę opinię podczas rozmowy z wojewodą elbląskim w dniu 28 kwietnia 1980 r. Wyraził swoją dezaprobatę wobec sposobu odznaczania księży warmińskich, zachowywania przez władze nazwisk odznaczonych w tajemnicy oraz

[1058] APG, UW Gd, 3047, k. 19.
[1059] APM, KW PZPR Eg, 1358, k. 107, 130.
[1060] APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 63.
[1061] M. Kallas, *Historia ustroju Polski X-XX w.*, Warszawa 1997, s. 424
[1062] APG, UW Gd, 3047, k.19.
[1063] Dokument nr 69, Komunikat 143 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, opr. J. Żaryn, w: tenże, *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, s. 146.
[1064] Por. A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, s. 66.
[1065] APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 37.

unikania przez tychże kapłanów publicznego noszenia otrzymanych odznaczeń. Uczestniczący w spotkaniu Józef Mazur słusznie zapewne podejrzewał, że bp Glemp prezentując *pozornie rzeczowe* stanowisko w tej sprawie, dążył w rzeczywistości do uniemożliwienia odznaczania księży, co umożliwiłaby jawność nazwisk odznaczonych[1066].

3. Księża powiślańscy w orbicie zainteresowań aparatu bezpieczeństwa

Budowa sieci agenturalnej była, jak już wspomniano, jednym z głównych elementów działań operacyjnych aparatu bezpieczeństwa. Istotną rolę agentów jako informatorów UBP podkreślono już w instrukcji z lutego 1945 r.[1067] Cztery lata później wskazywano także na inne zadania, które należało powierzać duchownym, współpracującym z aparatem bezpieczeństwa. *Zwykli księża*, tj. wiejscy proboszczowie czy wikariusze mogli również *sabotować zarządzenia biskupów*: nie dopuszczać do tworzenia na terenie działania podległych im placówek duszpasterskich organizacji kościelnych, zaniechać odczytywania wiernym listów pasterskich (lub pomijać istotne ich fragmenty) czy też zachęcać parafian do wypełniania zarządzeń władz państwowych[1068]. Należy podkreślić, że tak określona działalność prowadzona pod auspicjami Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (czy później Służby Bezpieczeństwa) niczym nie różniła się od postawy duchownych, zrzeszonych w organizacjach „księży patriotów" (tj. w GKK przy ZBoWiD czy KK ZK Caritas po 1959 r.). Zgodnie z instrukcjami pracy operacyjnej z 1960 i 1970 r., służby werbowały tajnych współpracowników w celu uzyskiwania interesujących je informacji oraz wykonywania zleconych działań operacyjnych[1069]. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. dostrzegano także możliwość posługiwania się współpracującymi z bezpieką księżmi

[1066] APM, KW PZPR Eg, 1358, k. 47.
[1067] Zob. Instrukcja (tymczasowa) [o] pozyskaniu, pracy i ewidencji agenturalno-informacyjnej sieci, opr. T. Ruzikowski, w: tenże, *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa*, Warszawa 2004, s. 23.
[1068] Dokument nr 14, Projekt instrukcji Departamentu V MBP w sprawie werbunku agentury wśród duchowieństwa katolickiego, opr. M. Jeziorski, w: *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989*, red. A. Dziurok, s. 120.
[1069] Zob. Instrukcja nr 03/60 z dnia 2 lipca 1960 r. o podstawowych środkach i formach pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa, opr. T. Ruzikowski, w: tenże, *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa*, s. 123, 127; Instrukcja o pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych [- załącznik do zarządzenia nr 006/70 Ministra Spraw Wewnętrznych z 01.02.1970], opr. T. Ruzikowski, w: tenże, *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa*, s. 123; por. S. Galij-Skarbińska, *Historia księdza – tajnego współpracownika ps. Mir*, w: *Diecezja chełmińska w czasach komunizmu (1945-1990)*, t. 1, red. W. Polak, W. Rozynkowski, J. Sziling, s. 241-242.

do skutecznego oddziaływania na środowisko, w którym pracowali[1070]. Ponownie narzuca się tutaj analogia z celami organizacji „księży pozytywnych", a zwłaszcza Kół Księży ZK Caritas.

Najprzydatniejszymi współpracownikami w pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa skierowanej przeciwko Kościołowi byli duchowni. W sprawozdaniu za III kwartał 1960 r. zastępca komendanta powiatowego MO w Kwidzynie do spraw bezpieczeństwa kpt. Mieczysław Anastaziak podkreślił, że największą bolączką kwidzyńskiej bezpieki był brak *agentury wywodzącej się ze środowiska księżowskiego*. Współpracownicy, których udało się wciągnąć do współpracy, nie mieli bowiem możliwości *rozpracowania kleru od wewnątrz*. Kpt. Anastaziak stawiał sobie zatem za zadanie *zdobycie takowej agentury*[1071]. W 1966 r. sztumska Służba Bezpieczeństwa starała się pozyskać tajnych współpracowników w celu zapewnienia *dopływu informacji o zamierzeniach kleru i jego aktywu świeckiego w związku z obchodami 1000-lecia Państwa Polskiego*. Szef powiatowej SB w Sztumie mjr Władysław Leman informował w końcu grudnia tegoż roku przełożonych, że planowany w tym celu werbunek czterech księży i jednej osoby świeckiej nie powiódł się *z przyczyn obiektywnych*[1072]. Zupełnie inny cel stawiał przed podwładnymi w 1974 r. zastępca komendanta powiatowego MO do spraw Służby Bezpieczeństwa w Malborku mjr Zdzisław Rzeźnicki. Polecił bowiem wytypowanie i opracowanie jako kandydatów na tajnych współpracowników trzech młodych wikariuszy, pracujących w parafiach na terenie powiatu, mających perspektywy awansu w hierarchii kościelnej. Ich zadaniem po zwerbowaniu miało być prowadzenie w przyszłości *działań dezintegracyjnych wśród kleru rzymsko-katolickiego*[1073].

Podstawą zaangażowania duchownych do pracy agenturalnej z aparatem bezpieczeństwa był szantaż z wykorzystaniem zebranych w trakcie etapu opracowania materiałów kompromitujących (obciążających) lub dobrowolna zgoda, będąca następstwem długotrwałego procesu manipulacji psychicznej. W pierwszym wypadku stosowano alternatywę: sankcje karne względnie kompromitacja w związku z upublicznieniem materiałów obciążających albo podjęcie współpracy[1074].

[1070] F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970-1989)*, Kraków 2015, s. 112.
[1071] AIPN Gd, WUSW Gd, 0046/170 t. 6, k. 300-301.
[1072] AIPN Gd, WUSW Gd, 0046/133, k. 50.
[1073] AIPN Gd, WUSW Gd, 0046/218, k. 109.
[1074] F. Musiał, *Metoda stopniowego werbunku duchownych (z podręczników SB)*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej" 2007, nr 4, s. 68.

Pretekstem do rozmów werbunkowych była wizyta w siedzibie MO w związku ze staraniami wyjazdu poza granice kraju. Rozmowy z duchownymi w biurach paszportowych prowadzili częstokroć oficerowie SB, warunkując uzyskanie paszportu różnymi koncesjami na rzecz aparatu bezpieczeństwa. Możliwości prowadzenia rozmów z duszpasterzami dawały także częstokroć wielokrotnie powtarzane odwiedziny w kancelariach parafialnych, w przypadku mniejszych parafii zlokalizowanych zwykle na plebaniach. Wykorzystywano także uczestnictwo w wypadkach samochodowych czy kolizjach pojazdów, kierowanych przez księży. Pod pretekstem prowadzenia postępowania, na przykład zatrzymywano prawo jazdy, wzywając na wielokrotne przesłuchania i szantażując niezależnie od winy utratą uprawnień do prowadzenia pojazdów[1075]. W 1970 r. szef bezpieki w Malborku mjr Rzeźnicki polecił funkcjonariuszom MO informowanie SB o wszystkich wypadkach drogowych z udziałem duchownych. Ten sam wymóg postawił także przy popełnieniu przez kapłanów przestępstw kryminalnych. Wszczęcie postępowania w takich sprawach mogło się odbyć tylko za zgodą naczelnika Wydziału IV KW MO w Gdańsku[1076]. Aparat bezpieczeństwa uzyskiwał w ten sposób nie tylko możliwość udziału w przesłuchaniach księży, lecz także w zamian za współpracę z nim tuszowania przypadków złamania prawa.

Okazją do werbunku były także konflikty wewnątrz Kościoła. Umiejętne ich rozegranie przez funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa mogło spowodować nie tylko uzyskanie dostępu do różnorakich informacji, lecz także zwerbowania agentury wpływu, mogącej prowadzić działania dezintegracyjne. W lipcu 1961 r. szef kwidzyńskiej bezpieki kpt. Mieczysław Anastaziak zapisał, że według pozyskanych przez jego służby informacji w klasztorze oo. franciszkanów w Kwidzynie zamieszkał zakonnik przeniesiony tutaj z powodu konfliktu z przełożonymi. Anastaziak postanowił więc przeprowadzić z duchownym rozmowę operacyjną, której celem było zorientowanie się w jego postawie wobec władz zakonnych i możliwościach wykorzystania tego franciszkanina w pracy na rzecz SB[1077]. Podobne cele stawiała sobie w 1967 r. Służba Bezpieczeństwa w Malborku. Do zwerbowania zakwalifikowano

[1075] J. Szczepaniak, *Jak werbowano tajnych współpracowników (informatorów, agentów) spośród duchownych*, w: *Kościół Katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą. Studia i materiały*, t. 3, red. J. Szczepaniak, M. Lasota, Kraków 2010, s. 66-67.
[1076] Zob. AIPN Gd, WUSW Gd, 0046/218, k. 229.
[1077] AIPN Gd, WUSW Gd, 0046/170 t. 6, k. 293.

bowiem orionistę, który w rozmowach z osobami zaufanymi wyrażał niezadowolenie z życia zakonnego[1078].

Istotnym sposobem angażowania przez Służbę Bezpieczeństwa współpracowników spośród duchownych, zwłaszcza od lat siedemdziesiątych, była metoda pozyskania stopniowego. Przed właściwym werbunkiem funkcjonariusz aparatu bezpieczeństwa przekonywał kandydata w trakcie wielokrotnych spotkań, że nie są one nawiązaniem współpracy, lecz wymianą poglądów i opinii na różne tematy. Duchownym wmawiano, że rozmowy nie tylko nie godziły w interesy Kościoła, lecz były wręcz w interesie normalizacji jego stosunków z państwem[1079]. Jednocześnie stopniowo odchodzono od pisemnej zgody księży na współpracę, zastępując ją zobowiązaniem do zachowania tajemnicy, a od lat siedemdziesiątych XX w. poprzestawano na ustnej aprobacie duchownego. Zgodnie z wytycznymi dyrektora Departamentu IV MSW z 1973 r., wystarczającym dla stwierdzenia pozyskania duchownego był fakt współpracy (ustne lub pisemne przekazywanie wartościowych informacji) i świadomość, że kontakty z funkcjonariuszem bezpieki mają charakter nieoficjalny[1080]. Ocena pozyskania (lub nie) danego kandydata należała do oficera prowadzącego, co mogło prowadzić w tej dziedzinie do różnorakich nadużyć. Jeden z takich przypadków opisał ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski. W związku ze staraniami o uzyskanie paszportu na wyjazd na studia w Rzymie, duchowny warmiński ks. Wojciech Ziemba[1081] dwukrotnie odwiedził biuro paszportowe. Tam zamiast urzędnika odpowiedzialnego za wydawanie tych dokumentów przyjął go oficer SB, o czym ks. Ziemba nie wiedział. Pod pozorem konieczności zwalczania *lobby niemieckiego w Watykanie* namawiał duchownego do pojęcia współpracy ze służbami. Pomimo, że ks. Ziemba nie wyraził na to zgody, został zarejestrowany jako tajny współpracownik o pseudonimie „Wojtek". We Włoszech skontaktował się z nim rezydent polskiego wywiadu, który także usłyszał odmowę. Ks. Ziemba oświadczył także, że o wszystkim

[1078] AIPN Gd, WUSW Gd, 0046/218, k. 280.
[1079] F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970-1989)*, s. 112.
[1080] Dokument nr 94, Wytyczne dyrektora Departamentu IV MSW dotyczące form i metod działań operacyjnych Departamentu IV i jego odpowiedników w terenie z 15.08.1973, opr. R. Peterman, w: *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989*, red. A. Dziurok, s. 479.
[1081] W 1982 r. ustanowiono ks. Wojciecha Ziembę sufraganem warmińskim. Po utworzeniu w 1992 r. diecezji ełckiej został jej pierwszym ordynariuszem. W 2000 r. Stolica Apostolska mianowała bp. Ziembę metropolitą białostockim a sześć lat później metropolitą warmińskim; zob. *Wojciech Ziemba*, opr. A. Kopiczko, w: *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, s. 495, 497, 501.

powiadomi swoich przełożonych. Wobec nieugiętej postawy kapłana, SB zrezygnowała z dalszych z nim kontaktów[1082].

Praca operacyjna aparatu bezpieczeństwa na Powiślu przynosiła, przyjemniej według sprawozdań zamierzone efekty. Według informacji kwidzyńskiej SB posiadała ona w 1964 r. w środowisku lokalnego Kościoła pięciu tajnych współpracowników, w tym dwóch księży, dwóch organistów i jednego wywodzącego się z *aktywu parafialnego*[1083]. Malborskie służby chwaliły się natomiast w 1966 r. zwerbowaniem jednego duchownego i jednego świeckiego ze środowiska kościelnego[1084]. W przebadanych zasobach archiwalnych nie natrafiono na dowody, by któremukolwiek z powiślańskich księży współpracujących z aparatem bezpieczeństwa wypłacano za to wynagrodzenie pieniężne. W 1966 r. w funduszu operacyjnym malborskiej SB przewidziano natomiast środki na prezenty w postaci butelki koniaku, itp., które co jakiś czas miał otrzymywać tajny współpracownik wywodzący się z duchowieństwa[1085].

Jednym z duchownych, uwikłanych we współpracę z resortem bezpieczeństwa po II wojnie światowej, był ks. Eustachy Charchalis, proboszcz parafii greckokatolickiej w Cisnej. Kapłana aresztowano 11 maja 1947 r. w trakcie deportacji ludności ukraińskiej w ramach akcji „Wisła”[1086]. Rozdzielony z rodziną, został zabrany z transportu przesiedleńców na stacji załadowczej. Do 12 grudnia 1948 r. przebywał w Centralnym Obozie Pracy w Jaworznie. Po zwolnieniu przybył do żony, mieszkającej wówczas w Ładach k. Lidzbarka Warmińskiego[1087]. Od stycznia 1949 r. rozpoczął pracę jako wikariusz w parafiach rzymskokatolickich: najpierw w Elblągu, a następnie od 26 kwietnia tegoż roku w Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Malborku. W dniu 24 marca 1950 r. pracownicy Wydziału V Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Gdańsku zwerbowali ks. Charchalisa jako informatora o pseudonimie

[1082] Zob. T. Isakowicz-Zaleski, *Księża wobec bezpieki na przykładzie archidiecezji krakowskiej*, Kraków 2007, s. 224-225.
[1083] AIPN Gd, WUSW Gd, 0046/170 t. 6, k. 328.
[1084] AIPN Gd, WUSW Gd, 0046/133, k. 61.
[1085] AIPN Gd, WUSW Gd, 0046/218, k. 308.
[1086] I. Hałagida, *„A-O”, „Zakon”, „Wichrzyciele” – działania aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej wobec duchowieństwa greckokatolickiego w latach 1944/1945-1956/1957*, w: *Internacjonalizm czy...? Działania organów bezpieczeństwa państw komunistycznych wobec mniejszości narodowych (1944-1989)*, red. J. Hytrek-Hryciuk, G. Strauchold, J. Syrnyk, Warszawa-Wrocław 2011, s. 370.
[1087] Tenże, *Duchowni greckokatoliccy i prawosławni w Centralnym Obozie Pracy w Jaworznie (1947-1949). Dokumenty i materiały*, s. 226-227; Dokument nr 79 [Wykaz duchownych zwolnionych z Centralnego Obozu Pracy w Jaworznie oraz miejsc, do których się udali z 7.01.1949], opr. I. Hałagida, w: tenże, *Duchowni greckokatoliccy i prawosławni w Centralnym Obozie Pracy w Jaworznie (1947-1949). Dokumenty i materiały*, s. 196; por. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945-1992*, cz. 2, *Słownik,* s. 44. Szczegóły aresztowania zob. I. Hałagida, *Duchowni*

„Polesie". Na współpracę z policją polityczną przystał niechętnie. Zgodę wymuszono, wykorzystując złe doświadczenia z obozu w Jaworznie, szantażując ponownym aresztowaniem i wznowieniem śledztwa w sprawie współpracy z Ukraińską Powstańczą Armią (UPA)[1088].

Pomimo formalnego pozyskania przez służby, ks. Eustachy Charchalis nie przejawiał w kontaktach z nimi aktywności. Wiedzą dzielił się bowiem wyłącznie w trakcie spotkań i pod przymusem. Niechęć do udzielania jakichkolwiek informacji uzasadniał złym stanem zdrowia, nadszarpniętym nieuzasadnionym pobytem w obozie w Jaworznie[1089]. Niska ocena przydatności agenturalnej w kolejnych latach[1090] przyczyniła się do wykluczenia ks. Eustachego Charchalisa w 1955 r. z sieci agenturalnej Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego[1091]. W związku z prowadzonym rozpracowaniem operacyjnym ks. Bazylego Hrynyka, Służba Bezpieczeństwa w 1959 r. ponownie usiłowała zwerbować duchownego. Próba ta skończyła się całkowitym niepowodzeniem. Ks. Eustachy Charchalis kategorycznie odmówił jakichkolwiek rozmów i wyprosił funkcjonariuszy SB z mieszkania[1092]. Odmowa współpracy kapłana z policją bezpieczeństwa zbytnio mu, jak się wydaje, nie zaszkodziła. Brak konsekwencji potwierdza pozytywna opinia Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu z 23 stycznia 1960 r., dotycząca zwolnienia ks. Eustachego Charchalisa z podatku dochodowego[1093].

W odmiennych okolicznościach nawiązał współpracę z aparatem bezpieczeństwa inny duchowny, pracujący w latach czterdziestych i pięćdziesiątych na Powiślu. Jak już wspomniano, proboszcz kwidzyński ks. Szczepan Smarzych został usunięty z urzędu proboszcza w czerwcu 1954 r. i zmuszony do opuszczenia diecezji warmińskiej przez jej rządcę. Duchownego mianowano w tym samym roku administratorem parafii Przyłęk w powiecie Ząbkowice Śląskie, na terenie archidiecezji

---

greckokatoliccy i prawosławni w Centralnym Obozie Pracy w Jaworznie (1947-1949). Dokumenty i materiały, s. 34-35.

[1088] Dokument nr 47 [Załącznik do raportu, dotyczący ks. Eustachego Charchalisa z 10.04.1951], opr. I. Hałagida, BSH 2012, t. 2, s. 229.

[1089] Tamże.

[1090] […] *in[formator] „Polesie" [będący] na kontrakcie WUBP Gdańsk – do pracy nieszczery – możliwości ma duże*; Dokument nr 82 [Anonimowa notatka dotycząca rozpracowania krypt. „A-O"], opr. I. Hałagida, BSH 2012, t. 2, s. 331; por. A. Słabig, *„Sytuacja jest w naszych rękach". Działania aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej wobec Ukraińców w latach 1944-1989*, Słupsk 2018, s. 290.

[1091] I. Hałagida, *Działania komunistycznych organów bezpieczeństwa przeciwko duchowieństwu greckokatolickiemu w Polsce (1944-1956) (dokumenty)*, BSH 2012, t. 2, s. 65.

[1092] I. Hałagida, *„Szpieg Watykanu". Kapłan greckokatolicki ks. Bazyli Hrynyk (1896-1977)*, s. 208.

[1093] APG, UW Gd, 1770, k. 161.

wrocławskiej[1094]. W dniu 26 czerwca 1959 r. ks. Smarzych złożył wniosek o wydanie paszportu na wyjazd do Szwajcarii na spotkanie z kolegami ze studiów w Rzymie[1095]. Służba Bezpieczeństwa wykorzystała okazję do nawiązania kontaktu, w związku z czym 7 sierpnia tegoż roku rozmowę z nim w biurze paszportowym przeprowadził zastępca komendanta powiatowego MO do spraw Służby Bezpieczeństwa w Ząbkowicach Śląskich kpt. Stanisław Makuch. W trakcie spotkania ks. Smarzych starał się przedstawić jako „ksiądz pozytywny", udzielił także kilku informacji z życia diecezji, w której pracował. Kapłan wyraził zgodę na kolejne spotkanie, tym razem na plebanii w dniu 17 sierpnia[1096].

Pomimo bezpośrednich kontaktów z SB ks. Szczepan Smarzych otrzymał odmowę wydania paszportu, co zapewne było elementem gry służb, zmierzającej do zwerbowania go do współpracy. W odwołaniu od negatywnej decyzji z 3 września 1960 r. duchowny zadeklarował się jako zwolennik ustroju socjalistycznego, kolportujący *w setkach egzemplarzy* pisma go propagujące. Przedstawiał się również jako zadeklarowany przeciwnik Konrada Adenauera, bowiem już 24 czerwca 1945 r. śpiewał w Kwidzynie „Boże, coś Polskę". W piśmie porównywał także swój pobyt we więzieniu do podobnego epizodu z życia *towarzysza* Władysława Gomułki[1097]. Pomimo nieotrzymania paszportu przyjmował wizyty kpt. Makucha, działał także w Stowarzyszeniu PAX. W grudniu 1960 r. ks. Smarzych był już zarejestrowany przez Służbę Bezpieczeństwa jako kandydat na tajnego współpracownika[1098]. W dniu 15 grudnia tegoż roku otrzymał paszport[1099] i w 1961 r. wyjechał do Szwajcarii, Austrii, Holandii, RFN i Lichtensteinu. Po powrocie zdał dokładną relację z podróży i wizyt u znajomych ze studiów, w tym u kard. Franza Königa we Wiedniu pracownikowi wywiadu SB (samodzielnej grupy specjalnej KW MO we Wrocławiu) kpt. E. Majowi, który przybył na plebanię w Przyłęku w dniu 19 kwietnia tegoż roku w towarzystwie dobrze znanego duchownemu kpt. Makucha[1100]. W ocenie kpt. Maja ks. Smarzych mógł być przydatny dla wywiadu PRL. Planując w związku z tym danie mu w przyszłości

[1094] *Schematyzm archidiecezji wrocławskiej 1959*, Wrocław 1959, s. 185.
[1095] Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu (dalej: AIPN Wr), [Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych we Wrocławiu] (dalej: WUSW Wr), 054/375, k. 11.
[1096] AIPN Wr, WUSW Wr, 0014/2388, k. 13-14.
[1097] AIPN Wr, WUSW Wr, 054/375, k. 9-10.
[1098] AIPN Wr, WUSW Wr, 054/375, k. 6.
[1099] AIPN Wr, WUSW Wr, 054/375, k. 8.
[1100] Szczegółowa relacja z podróży ks. Szczepana Smarzycha spisana przez kpt. Maja zob. AIPN Wr, WUSW Wr, 054/375, k. 15-20; zob. także AIPN Wr, WUSW Wr, 054/375, k. 13-14.

konkretnych zadań do wykonania we Włoszech i Francji, Maj zasugerował kapłanowi odnowienie korespondencyjne kontaktów w Rzymie[1101].

Wkrótce po spotkaniu kpt. Stanisław Makuch uznał, że ks. Szczepan Smarzych może już być zwerbowany i w dniu 24 kwietnia 1961 r. złożył wniosek o pozwolenie na przeprowadzenie pozyskania duchownego w charakterze tajnego współpracownika SB. Werbunek miał zostać dokonany na plebanii w Przyłęku na zasadzie dobrowolności i lojalności, bez odbierania pisemnego zobowiązania do współpracy. Jej celem miało być zbieranie informacji na temat działalności lokalnego Kościoła i ewentualne przygotowanie ks. Smarzycha do wykonywania zadań w trakcie wyjazdu do Rzymu. Wniosek został zatwierdzony przez zastępcę komendanta wojewódzkiego MO do spraw SB we Wrocławiu[1102] i w dniu 13 sierpnia tegoż roku kpt. Makuch dokonał werbunku. W trakcie dłuższej rozmowy z kapłanem esbek zadał pytanie, czy duchowny będzie przekazywał mu wszelkie informacje, w tym pochodzące z kurii biskupiej? W odpowiedzi miał usłyszeć odpowiedź: *czy do tej pory nie uczyniłem tego, czego pan żądał*, co funkcjonariusz aparatu bezpieczeństwa uznał za potwierdzenie pozyskania do współpracy. Kpt. Makuch nadał ks. Smarzychowi pseudonim „Zagłoba" i umówił się z nim na regularne spotkania raz w miesiącu. Werbunek został zatwierdzony przez szefa wojewódzkiego SB we Wrocławiu w dniu 25 sierpnia tegoż roku[1103].

Według informacji Służby Bezpieczeństwa postawa ks. Szczepana Smarzycha jako „księdza pozytywnego", a także jego działalność w Stowarzyszeniu PAX przyczyniła się do starań rządcy diecezji wrocławskiej bp. Bolesława Kominka dotyczących usunięcia duchownego z parafii, w której pracował. Bp Kominek nie wyrażał również zgody na wyjazd kapłana do Włoch. Ks. Smarzych był duchownym łódzkim[1104], planował więc w lipcu 1963 r. przeprowadzkę do Piątku koło Łęczycy na terenie diecezji, do której był inkardynowany. Kpt. Makuch przesłał w związku z tym 25 lipca 1963 r. informacje na temat ks. Smarzycha naczelnikowi Wydziału IV SB w Łodzi[1105], zapewne w celu dalszego wykorzystania go przez tamtejszy aparat bezpieczeństwa już po przeprowadzce.

[1101] AIPN Wr, WUSW Wr, 054/375, k. 20.
[1102] AIPN Wr, WUSW Wr, 0014/2388, k. 3-4.
[1103] AIPN Wr, WUSW Wr, 0014/2388, k. 15-16.
[1104] *Spis duchowieństwa i parafij diecezji łódzkiej 1948*, s. 31.
[1105] AIPN Wr, WUSW Wr, 0014/2388, k. 27.

Rozdział VI

Władze państwowe wobec zaangażowania Kościoła w edukację, duszpasterstwo narodowościowe i specjalistyczne

1. Laicyzacja szkolnictwa do 1961 r.

Zapisy Konstytucji marcowej, przyjętej w 1944 r. przez PKWN jako źródło obowiązującego w Polsce prawa ustaliły, że nauka religii w szkołach dla uczniów poniżej osiemnastego roku życia była obowiązkowa[1106]. Jednak już okólnik nr 50 ministra oświaty z 13 września 1945 r. stanowił, że dzieci i młodzież nie należąca do prawnie uznanych związków religijnych mogli być zwolnieni z katechizacji na podstawie oświadczenia prawnych opiekunów[1107]. Katecheza szkolna nie napotykała jednak wówczas na jakiekolwiek przeszkody[1108]. Po ugruntowaniu się władzy komunistów w wyniku wyborów ze stycznia 1947 r. nastąpiła ofensywa ideologiczna w dziedzinie oświaty. Misji Kościoła, którą było *doprowadzenie młodzieży do dojrzałości*

[1106] Zob. Art. 120 ustawy z dnia 17 marca 1921 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. z 1921, nr 44, poz. 267; por. H. Konopka, *Nauczanie religii w szkołach Polski Ludowej (1944-1950)*, „Studia Podlaskie" 2000, t. 10, s. 91.

[1107] Zob. Dokument nr 3, Okólnik Ministra Oświaty nr 50 w sprawie nauki szkolnej religii z 13.09.1945, opr. H. Konopka, w: *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór dokumentów*, red. taż, s. 24-25; por. *Sprawy szkolne*, WUWD 1946, nr 2, s. 22.

[1108] J. Jakubowski, *Polityka oświatowa Polskiej Partii Robotniczej 1944-1948*, Warszawa 1975, s. 124. W styczniu 1946 r. w pięciu szkołach powszechnych w Kwidzynie oraz we wsiach Miłosna i Mareza uczyło dwóch oo. franciszkanów. Każdy z nich miał po 26 godzin tygodniowo pracując na pełnych etatach państwowych. W jedynej szkole w Ryjewie katechizował w tym czasie ks. Franciszek Pruss. W każdym z oddziałów były dwie godziny religii w tygodniu. W roku szkolnym 1946/47 w dwóch szkołach średnich w Malborku ks. prefekt Bolesław Jaskólski prowadził łącznie 26 godzin lekcji religii tygodniowo; zob. Archiwum Wydziału Nauki Katolickiej Kurii Metropolitalnej Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, Teczka: Korespondencja 1945-1948, Pismo o. Izydora Koźbiała z 7.01.1946, Pismo ks. Franciszka Prussa z 21.01.1946, Pismo ks. Feliksa Sawickiego b.d.; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, cz. 2, *Słownik*, s. 108-109.

religijno-moralnej[1109] postanowiono przeciwstawić politykę oświatową państwa, której celem było socjalistyczne wychowanie społeczeństwa. Nauczaniu miała towarzyszyć polityczna i społeczna oraz kulturalna aktywność uczniów[1110]. Szkoła miała bowiem przygotowywać *aktywnych i twórczych budowniczych socjalizmu*. Lekcja religii natomiast w opinii członka komitetu centralnego PPR i przyszłego ministra oświaty Władysława Bieńkowskiego była wówczas *wykorzystywana do paczenia światopoglądu młodzieży*[1111].

W roku szkolnym 1947/48 katechetów spotkały pierwsze szykany ze strony państwa. Wielokrotnie pozbawiano ich bez jakichkolwiek wyjaśnień wynagrodzenia. Dokonywano także zwolnień z pracy bez wcześniejszego porozumienia z kuriami biskupimi lub wymagano złożenia ponownego podania o zatrudnienie, którego nie podpisywano lub sprawę odnowienia przeciągano w czasie[1112]. W lutym 1949 r. Biuro Polityczne KC PZPR zaleciło, by umożliwić samodzielne zwalnianie się uczniów powyżej czternastego roku życia z uczestnictwa w szkolnej katechizacji. Lekcje religii miały zostać przesunięte na pierwsze lub ostatnie godziny zajęć. Właśnie manipulacja przy układaniu planu lekcji uniemożliwiła prowadzenie w 1951 r. w Kwidzynie zajęć religii, o czym informował w sprawozdaniu z października tegoż roku tamtejszy proboszcz ks. Szczepan Smarzych[1113] Przyjęto wówczas także postulat przejęcia przez państwo szkół wyznaniowych[1114] Nie dotyczyło to jednak Powiśla, gdyż w diecezji warmińskiej takich placówek po wojnie nie utworzono[1115].

Laicyzacji szkolnictwa miało służyć tworzenie szkół powstałego w 1949 r. Towarzystwa Przyjaciół Dzieci[1116]. Całkowicie wyeliminowano w nich katechizację, tworząc w ten sposób, jak zauważyła Hanna Konopka, *grunt pod zupełnie nową*

[1109] S. Chrzanowski, *Sprawy szkolne*, WUWD 1947, nr 5, s. 21.
[1110] B. Potyrała, *Przemiany oświaty w Polsce w latach 1944-1948*, Wrocław 1991, s. 109.
[1111] S. Mauersberg, *Reforma szkolnictwa w Polsce w latach 1944-1948*, Wrocław 1974, s. 199. Polskie wzorce wychowania oparto o model radziecki lat czterdziestych XX w., w którym wykształcenie miało wpłynąć na zmianę światopoglądu młodego pokolenia; zob. H. Chylińska, *Ideał wychowawczy w okresie rewolucji społecznej w Polsce (1944-1948)*, Warszawa 1981, s. 185-186.
[1112] H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej. Sprawa nauczania religii w polityce państwa (1944-1961)*, Białystok 1997, s. 52-54. Równocześnie nie pozwalano na zatrudnianie kogokolwiek w miejsce usuniętych nauczycieli. Z tego powodu w 1951 r. w Polsce istniały *całe powiaty* bez katechizacji; A. Mezglewski, *Usunięcie i przywrócenie nauczania religii do szkół*, w: *Katechizacja dzisiaj. Problemy prawne i teologiczne*, red. W. Janiga, A. Mezglewski, Krosno-Sandomierz 2000, s. 99.
[1113] A. Bielinowicz, *Katechizacja w diecezji i archidiecezji warmińskiej w latach 1945-2005*, Olsztyn 2010, s. 72.
[1114] Zob. Dokument nr 9, Załącznik do protokołu nr 4 z posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR z 2.02.1949, opr. H. Konopka, w: *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór dokumentów*, red. taż, s. 39-40.
[1115] A. Bielinowicz, *Katechizacja w diecezji i archidiecezji warmińskiej w latach 1945-2005*, s. 69.

koncepcję świeckiego systemu oświatowego[1117]. Pierwsza szkoła w województwie gdańskim, jeszcze pod patronatem Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci rozpoczęła działalność w Gdańsku-Wrzeszczu w dniu 1 września 1948 r.[1118]

W programie nauczania przygotowanym przez ministra oświaty w roku szkolnym 1950/51 wśród przedmiotów zabrakło religii[1119]. Wobec narastających represji episkopat Polski zdecydował się podpisać 10 kwietnia 1950 r. porozumienie z państwem, o którym dokładniej wspomniano w innej części dysertacji. Sprawa katechizacji znalazła się w pierwszym punkcie gwarancji, jakich wówczas udzielono Kościołowi. Rząd poświadczył, że nie będzie ograniczać szkolnego nauczania religii. Zapewniono, że zarówno świeccy jak i duchowni nauczyciele tego przedmiotu będą traktowani na równi z innymi pedagogami, zaś w szkołach będą odpowiednie podręczniki[1120]. Gwarancje te, podobnie jak inne wówczas udzielone, były fikcją. Państwo kontynuowało bowiem proces laicyzacji szkolnictwa[1121]. Obsadę nauki religii w szkołach na dzień 1 października 1951 r. przedstawiono w tabeli nr 77.

Tab. 77. Nauczanie religii na Powiślu w szkolnictwie podstawowym, stan na 1 października 1951 r.

Lp.	Powiat	Liczba szkół		
		Łączna	Bez nauki religii	TPD
1	kwidzyński	45	18	1
2	malborski	35	6	-
3	sztumski	42	9	1
	RAZEM	122	33	2

Źródło: APG, KW PZPR Gd, 1857, k 174.

[1116] TPD utworzono na bazie Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci; S. Wiecha, *Kościół a wychowanie*, Warszawa 1978, s. 164.
[1117] H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej. Sprawa nauczania religii w polityce państwa (1944-1961)*, s. 65-66.
[1118] L. Potykanowicz-Suda, *Państwo a Kościół katolicki w województwie gdańskim w latach 1945-1970*, s. 136.
[1119] J. Doppke, *Katechizacja w Polsce 1945-1990*, Pelplin 1998, s. 71.
[1120] Porozumienie zawarte między przedstawicielami rządu RP i episkopatu polskiego, opr. E. Małkiewicz, S. Podemski, w: *Położenie prawne kościołów i związków wyznaniowych. Zbiór przepisów i dokumentów w/g stanu na dzień 1 października 1960 r.*, red. ciż, s. 125.
[1121] H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej. Sprawa nauczania religii w polityce państwa (1944-1961)*, s. 88.

Jak wynika z powyższej tabeli, łącznie w trzech powiatach Powiśla ze 122 szkół podstawowych, religii nie nauczano w 33, co stanowiło 27% ogółu. Najwyższy odsetek szkół bez katechezy był w powiecie kwidzyńskim i wynosił 40%, zaś najniższy w malborskim – 17%. Łącznie w województwie gdańskim spośród 827 szkół podstawowych, religia nie odbywała się w 182, co stanowiło 22% ogółu. Na Powiślu działały wówczas także dwie szkoły TPD spośród dziewięciu w całym województwie[1122]. W roku szkolnym 1954/55 funkcjonowała już także tego typu placówka oświatowa w Malborku[1123].

Na postęp w laicyzacji szkół wpływała rezygnacja z katechizowania nauczycieli innych przedmiotów. W województwie gdańskim wraz z rozpoczęciem roku szkolnego 1954/55 zanotowano 40 takich przypadków[1124]. Procesowi właściwego z punktu widzenia partii kształtowania młodego pokolenia służyło także odciągnięcie dzieci i młodzieży od praktyk religijnych. W celu utrudnienia przeprowadzenia rekolekcji wielkopostnych w 1952 r. wyznaczono jeden ich termin w całym województwie gdańskim dla wszystkich szkół. Spowodowało to perturbacje zwłaszcza na wsiach, gdzie jeden duchowny obsługiwał szereg placówek duszpasterskich[1125]. W roku szkolnym 1954/55 w województwie gdańskim zanotowano spadek frekwencji uczniów w rekolekcjach w stosunku do roku ubiegłego. Miało się do tego przyczynić uatrakcyjnienie zajęć szkolnych i pozaszkolnych, odbywających się w tym samym czasie. Do odciągnięcia młodzieży od Kościoła wykorzystano między innymi kina objazdowe, konkursy szkolnych zespołów artystycznych, rajdy piesze i kolarskie. Urządzano tygodniowe wycieczki. Do akcji włączono Ludowe Wojsko Polskie, zaś bezpośrednią pomoc i kontrolę zajęć prowadziły instancje partyjne. W komitetach Powiatowych PZPR w Sztumie i w Malborku przeprowadzono bowiem narady z nauczycielami należącymi do partii, na których przedyskutowano zadania przed nimi stojące w tym okresie. W części szkół zajęć nie odwołano, odbywały się normalne lekcje. Wśród placówek oświatowych, które w sposób szczególny wyróżnił kierownik Wydziału Oświaty i Szkolnictwa Wyższego KW PZPR w Gdańsku były szkoły podstawowe w Straszewie, Bągarcie i Sadlinkach[1126].

[1122] APG, KW PZPR Gd, 1857, k. 174.
[1123] APG, KW PZPR Gd, 2996, k. 1; por. por. AAWO-N, Teczka: Par. Św. Trójcy Kwidzyn 1952-1959, Kwestionariusz parafii Trójcy Świętej w Kwidzynie z 22.11.1952.
[1124] AAN, UdSW, 44/603, k. 1.
[1125] APG, KW PZPR Gd, 1857, k. 227.
[1126] APG, KW PZPR Gd, 2996, k. 1-6.

W sierpniu 1954 r. polecono zastąpienie zbiorowego odmawiania modlitw w klasach codziennymi apelami z udziałem wszystkich uczniów oraz pedagogów. Ich zadaniem było bezpośrednie kształtowanie świadomości politycznej młodego pokolenia[1127]. Jak odnotowała administracja wyznaniowa, wdrażanie zalecenia w województwie gdańskim napotkało w niektórych miejscach na opór, głownie ze strony dzieci. Interwencje nauczycieli spowodowały jednak zaniechanie tychże praktyk religijnych. Na przykład, gdy w szkole podstawowej w Nebrowie Wielkim we wrześniu tegoż roku uczniowie sami zaczęli odmawiać modlitwę, kierownik szkoły wytłumaczył im wówczas, że zajęcia rozpoczynają apele. Miało to przynieść oczekiwany skutek. W tym samym czasie również w Moranach w powiecie sztumskim dzieci zażądały modlitwy. Sprawę jednak wyjaśnili i *załatwili* miejscowi nauczyciele[1128].

Do 1956 r. głównie metodami administracyjnymi udało się w województwie gdańskim usunąć katechizację ze wszystkich szkół średnich, za wyjątkiem jednego z liceów ogólnokształcących w Gdańsku. Jednocześnie na 869 placówek podstawowych, 599 było bez lekcji religii[1129]. Duszpasterze podejmowali więc pierwsze próby nauczania w budynkach kościelnych. Pracujący w Benowie ks. Bruno Angrik poinformował we wrześniu 1954 r. wiernych z ambony, że wobec pozbawienia go przez władze możliwości katechizowania w szkole, dzieci należy przysyłać w tym celu do kościoła. Wobec przeciwdziałania przez administrację wyznaniową *innych wyskoków* tego typu w powiecie kwidzyńskim nie spodziewano się[1130]. Stan katechizacji w szkołach podstawowych w październiku 1956 r. przedstawiono w tabeli nr 78.

Tab. 78. Nauczanie religii na Powiślu w szkolnictwie podstawowym w październiku 1956 r.

Lp.	Powiat	Liczba szkół		
		Łączna	Bez nauki religii	TPD
1	kwidzyński	47	31	2
2	malborski	39	33	2

[1127] Dokument nr 41, Notatka. Uzasadnienie polityczne wprowadzenia apeli w szkole i umieszczenia nauki religii na ostatnich lekcjach z 20.08.1954, opr. H. Konopka, w: *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór dokumentów*, red. taż, s. 135-136; por. E. Świętochowska, *Laicyzacja dzieci i młodzieży w polityce oświatowej władz w latach 1944-1956. Zarys problematyki*, w: *W małej salce… Katechizacja na Białostocczyźnie w okresie PRL*, red. A. Szot, Białystok 2014, s. 49.
[1128] AIPN Gd, UW Gd, 299/5, k. 35.
[1129] APG, KW PZPZR Gd, 3004, k. 1.
[1130] AIPN Gd, UW Gd, 299/5, k. 35.

3	sztumski	51	44	-
	RAZEM	137	108	4

Źródło: APG, KW PZPR Gd, 1855, k 186.

Zgodnie z powyższym zestawieniem w trzech powiatach Powiśla bez katechizacji funkcjonowało 108 szkół podstawowych, co stanowiło prawie 79% całości. W stosunku do 1951 r. laicyzacja placówek oświatowych wzrosła aż o 52%. Najwyższy wskaźnik, wynoszący ponad 80% szkół bez nauczania religii osiągnięto w powiatach malborskim i sztumskim.

Przełom październikowy 1956 r. przyniósł ponowne gwarancje państwa dotyczące religii w szkołach. W „małym porozumieniu" z 5 grudnia tegoż roku zapisano bowiem pełną swobodę katechizacji, zarówno w placówkach oświatowych typu podstawowego, jak i średniego. Miała ona jednak stać się przedmiotem nadobowiązkowym, realizowanym na życzenie rodziców[1131]. Zasady te uszczegółowiono w zarządzeniu ministra oświaty, które ukazało się trzy dni później. Zajęcia z religii organizowano poza godzinami nauczania obowiązkowego, po indywidualnym pisemnym zgłoszeniu prawnych opiekunów dzieci. Liczba uczniów pobierających naukę religii w klasie miała wynosić nie mniej niż 20 osób, zaś szkoły miały ich zwalniać od zajęć raz w roku na trzy dni w celu wzięcia udziału w rekolekcjach[1132]. Kierownik Urzędu do Spraw Wyznań minister Jerzy Sztachelski w lutym 1957 r. widział w tym porażkę dotychczasowego administracyjnego systemu laicyzacji szkół i brak wypracowania długofalowego planu w tej dziedzinie. Jak oceniał, skutkiem różnorakich błędów władza musiała cofnąć się przed żądaniami społeczeństwa. W związku z tym laicyzacja szkół była według Sztachelskiego *na gorszym poziomie*, niż w innych krajach[1133]. Według stanu z grudnia 1959 r., bez nauczania religii w Polsce pozostawało już tylko 19,9% szkół[1134]. W województwie gdańskim rok wcześniej na katechezę nie uczęszczało około 21 tys. uczniów, co

[1131] Zob. Komunikat Komisji Wspólnej przedstawicieli rządu i episkopatu z grudnia 1956 r., opr. E. Małkiewicz, S. Podemski, w: *Położenie prawne kościołów i związków wyznaniowych. Zbiór przepisów i dokumentów w/g stanu na dzień 1 października 1960 r.*, red. ciż, s. 129-130.
[1132] Dokument nr 49, Zarządzenie ministra oświaty w sprawie nauczania religii w szkołach z 8.12.1956, opr. H. Konopka, w: *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór dokumentów*, red. taż, s. 153-155.
[1133] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 7-8.
[1134] APG, KW PZPZR Gd, 260, k. 61.

stanowiło niecałe 10% ogółu[1135]. Katechizacja na Powiślu odbywała się wówczas wyłącznie w szkołach, nie działały bowiem jakiekolwiek punkty katechetyczne[1136].

Komuniści po raz kolejny nie zamierzali jednak dotrzymywać zawartych porozumień. Biuro Polityczne KC PZPR, obradujące 26 czerwca 1958 r., poleciło *przestrzegać twardej zasady – szkoła jest państwowa i świecka*. Nakazano w związku z tym zdjęcie krzyży wiszących w placówkach światowych, wykorzystując zbliżający się okres wakacji. Osobom należącym do zgromadzeń zakonnych miano cofnąć zgodę na katechizowanie, zaś wobec świeckich pracowników oświaty sprzyjających Kościołowi *wyciągnąć personalne i administracyjne wnioski*[1137]. Wkrótce też minister oświaty Władysław Bieńkowski realizując wytyczne wydał 4 sierpnia tegoż roku okólnik nr 26 w sprawie przestrzegania zasad świeckości szkoły. Regulacja jako jej złamanie wymieniała: wieszanie emblematów religijnych w pomieszczeniach szkolnych, odmawianie modlitw przed lub po zajęciach obowiązkowych oraz organizowanie przez *niektórych nauczycieli* nabożeństw, pielgrzymek i innych praktyk religijnych młodzieży czy też jakiekolwiek oddziaływanie przez nich w tym kierunku[1138]. Dwa dni później Bieńkowski sygnował okólnik nr 28, nakazujący rozwiązanie umów o pracę z nauczycielami religii, będącymi członkami zgromadzeń zakonnych. Nie mogli oni już od 1 września tegoż roku katechizować w szkołach[1139].

Do rozpoczęcia roku szkolnego 1958/59 w województwie gdańskim ze szkół usunięto 90% krzyży. Wprowadzenie okólnika nr 26 w życie napotkało jednak, szczególnie w środowisku wiejskim, na opór społeczeństwa. W miejscowości Klecie w powiecie malborskim zebrane kobiety powiesiły w nowej szkole krzyż i zapowiedziały, że jeżeli zostanie zdjęty, dzieci nie będą do niej chodzić. W załagodzeniu konfliktów w powiecie kwidzyńskim pomogli natomiast „księża pozytywni". Kierowniczka szkoły w

[1135] APG, KW PZPZR Gd, 2996, k. 78.
[1136] W roku szkolnym 1958/59 w województwie gdańskim funkcjonowało łącznie 13 punktów katechetycznych, w tym dwa w Elblągu na terenie diecezji warmińskiej; zob. APG, KW PZPR Gd, 260, k. 51.
[1137] Dokument nr 105, Protokół nr 203 posiedzenia Biura Politycznego w dniu 28 czerwca 1958 r., opr. A. Dudek, A. Kochański, K. Persak, w: *Centrum władzy. Protokoły posiedzeń kierownictwa PZPR. Wybór z lat 1949-1970*, red. A. Paczkowski, s. 301-302.
[1138] Zob. Dokument nr 60, Okólnik nr 26 ministra oświaty w sprawie przestrzegania zasad świeckości szkoły z 4.08.1958, opr. H. Konopka, w: *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór dokumentów,* red. taż, s. 174-175; por. A. Szot, *Okólnik nr 26 Ministerstwa Oświaty z 4 sierpnia 1958 r. i jego reperkusje na terenie archidiecezji w Białymstoku, czyli o „wszelkich śladach nietolerancji, dyskryminacji i fanatyzmu"*, w: *W małej salce… Katechizacja na Białostocczyźnie w okresie PRL*, red. tenże, s. 65.
[1139] Dokument nr 62, Okólnik nr 28 ministra oświaty w sprawie zmian w stosunkach służbowych nauczycieli religii z 6.08.1958, opr. H. Konopka, w: *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór*

Tychnowach, obawiająca się ludności autochtonicznej, zwróciła się o pomoc do miejscowego proboszcza ks. Pawła Gliszczyńskiego. Ten miał obiecać załatwić sprawę i rzeczywiście krzyże zostały zdjęte bez sprzeciwów mieszkańców. W Janowie na terenie diecezji chełmińskiej administrator parafii ks. Ignacy Chmurzyński zapobiegł tarciom społecznym poprzez wytłumaczenie wiernym zarządzenia ministra oświaty[1140].

Najwięcej interwencji indywidualnych i zbiorowych odnotowano natomiast w związku z usunięciem ze szkół osób zakonnych. W efekcie realizacji okólnika nr 28 w wielu miejscach zaprzestano bowiem nauczania religii z powodu braku odpowiednich katechetów, którzy mogliby ich zastąpić. Sprzeciw ludności udało się jednak pokonać przede wszystkim dzięki *właściwej* postawie większości kierowników szkół i nauczycieli[1141]. Rządcy diecezji warmińskiej bp. Tomaszowi Wilczyńskiemu protestującemu przeciwko łamaniu konstytucji przewodniczący PWRN w Gdańsku Józef Wołek tłumaczył na spotkaniu w dnu 27 sierpnia 1958 r. że jest niedopuszczalne, by osoby *oderwane od życia* kształtowały młode pokolenie. Według Wołka powinni oni siedzieć w klasztorach klauzurowych i zajmować się kontemplacją, zaś zezwolenie na nauczanie nie jest prawem obywatelskim, lecz uprawnieniem zawodowym[1142]. Starania bp. Wilczyńskiego o przywrócenie duchownych zakonnych ostatecznie zakończyły się niepowodzeniem, o czym poinformowali wiernych oo. franciszkanie pracujący przy kościele św. Jana w Kwidzynie w dniu 16 grudnia 1958 r. Wobec braku możliwości nauczania ogłosili także, że poszukują osób ze średnim wykształceniem, które mogłyby ich w tym zastąpić[1143].

W grudniu 1959 r. minister Jerzy Sztachelski, deklarujący trzy i pół roku wcześniej brak utrudnień ze strony władzy wobec katechizacji w szkołach, wskazał kierownikom wydziałów wyznaniowych nowy cel. Było to *osiągnięcie laickiego charakteru szkoły*. Według Sztachelskiego sprawa powinna była być stawiana *jawnie i otwarcie*: *w tej a tej szkole nauki religii nie będzie*. Polecił w związku z tym, by przeciwdziałać zgłoszeniom religii w wyniku *przymusu ze strony księży*[1144]. Zaliczano do tego nawoływanie przez duchownych z ambony do rodziców, by pod grzechem

dokumentów, red. taż, s. 180-181; por. AAWO-N, Teczka: Par. Św. Trójcy Kwidzyn 1952-1959, Protokół z konferencji dekanalnej w Kwidzynie z 16.09.1958.

[1140] APG, KW PZPZR Gd, 1858, k. 66-67.

[1141] APG, KW PZPZR Gd, 2996, k. 78; AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 135.

[1142] APG, KW PZPZR Gd, 1858, k. 54.

[1143] Chętni mieli zgłaszać się do proboszcza jedynej wówczas parafii w Kwidzynie; zob. AFK, Ogłoszenia [kościoła św. Jana Ewangelisty. 2.06.1957 – 20.12.1960], ogłoszenia z 16.12.1958.

[1144] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 210.

ciężkim składali deklaracje katechizacji ich dzieci w szkołach[1145]. Jednocześnie nie należało utrudniać organizowania religii w parafiach[1146]. Zalecenie takie minister Sztachelski zawarł już w wytycznych, skierowanych do wszystkich prezydiów wojewódzkich rad narodowych 31 lipca 1959 r. Polecił wówczas nie kwestionować ani prowadzenia nauczania religii przez członków kongregacji zakonnych, ani miejsc, w których się odbywała, jeżeli nie były to pomieszczenia państwowe. Nadrzędnym celem według Sztachelskiego było bowiem wyprowadzenie katechizacji ze szkół[1147].

Zgodnie z okólnikiem nr 11 ministra oświaty z 14 kwietnia 1959 r. w placówkach oświatowych, w których większość rodziców nie wyrażała życzenia katechizowania ich dzieci, lekcje religii nie odbywały się. Zapewnienie o możliwości przeniesienia się do najbliżej szkoły z nauczaniem religii miało wobec powszechnego eliminowania jej wyłącznie charakter iluzoryczny[1148]. Wobec prawie wyłącznie administracyjnego usuwania katechizacji, minister Jerzy Sztachelski przypomniał kierownikom wydziałów do spraw wyznań 24 listopada 1960 r., że wciąż obowiązuje okólnik nr 11. Polecił zatem, by doprowadzić do takiego stanu, w którym rodzice chcący nauczania religii byli w mniejszości[1149]. W planie pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej w Gdańsku w dziedzinie laicyzacji szkolnictwa na rok szkolny 1960/61 z 12 sierpnia 1960 r. zapisano zatem dokonanie takiej reorganizacji komitetów rodzicielskich, by wprowadzić do nich członków partii i „postępowych" rodziców[1150]. Zaprzęgnięto je bowiem wraz z radami pedagogicznymi do usuwania katechezy poprzez podejmowanie odpowiednich uchwał[1151]. Według zamierzeń Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku, do końca roku szkolnego 1960/61 katecheza miała w ten sposób zniknąć ze wszystkich szkół średnich województwa oraz z tych szkół podstawowych, gdzie instancje partyjne i władze oświatowe poczyniły odpowiednie przygotowania[1152].

W roku szkolnym 1959/60 nauczania religii nie było w siedmiu liceach ogólnokształcących województwa gdańskiego, w tym w Liceum Ogólnokształcącym w

[1145] APG, KW PZPZR Gd, 1858, k. 66.
[1146] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 210.
[1147] Dokument nr 76, Pismo ministra J. Sztachelskiego w sprawie nauczania religii poza szkołą w tzw. punktach katechetycznych z 31.07.1959, opr. H. Konopka, w: *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór dokumentów*, red. taż, s. 223-224.
[1148] Zob. Dokument nr 73, Okólnik nr 11 w sprawie szkół i klas bez nauczania religii z 14.04.1959, opr. H. Konopka, w: *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór dokumentów*, red. taż, s. 219.
[1149] APG, KW PZPR Gd, 1859, k. 214.
[1150] APG, KW PZPR Gd, 260, k. 77.
[1151] APG, KW PZPR Gd, 2996, k. 138.
[1152] APG, KW PZPR Gd, 1859, k. 76.

Kwidzynie[1153]. Do 20 października 1960 r. udało się zaś zlaicyzować całe szkolnictwo średnie, w tym także szkoły zawodowe i resortowe. Jednocześnie z 1039 szkół podstawowych w województwie, religię wyprowadzono z 63%, tj. z 634 placówek[1154]. Ówczesny stan nauczania religii na Powiślu przedstawiono w tabeli nr 79.

Tab. 79. Nauczanie religii na Powiślu w szkolnictwie podstawowym 20 października 1960 r.

Lp.	Powiat	Liczba szkół				
		Łączna	Bez nauki religii	Wyprowadzono religię drogą administracyjną	Wyprowadzono religię w drodze uchwał rad pedagogicznych i komitetów rodzicielskich	Brak nauki religii bez decyzji administracyjnych i uchwał
1	kwidzyński	48	35	13	5	17
2	malborski	53	41	35	5	1
3	sztumski	54	30	17	2	11
	RAZEM	155	106	65	12	29

Źródło: APG, KW PZPR Gd, 2996, k 138.

Jak wynika z powyższej tabeli w trzech powiatach Powiśla katechizacja nie odbywała się w nieco ponad 68% szkół podstawowych, tj. o 5% więcej niż średnia wojewódzka, osiągając w powiecie malborskim aż 77%. W ponad 61% przyczyniły się do tego decyzje administracyjne, a uchwały rad pedagogicznych i komitetów rodzicielskich stanowiły tylko 11%. W powiatach kwidzyńskim i malborskim była jednocześnie dość duża liczna szkół, w których religia nie odbywała się z innych przyczyn, co było zapewne związane z usunięciem z nauczania osób zakonnych.

2. Katechizacja pozaszkolna po 1961 r.

15 lipca 1961 r. Sejm PRL przyjął ustawę o rozwoju systemu oświaty i wychowania. Jawnie złamano w ten sposób „małe porozumienie" z 5 grudnia 1956 r. Prawnie zagwarantowano bowiem świeckość szkół i innych instytucji edukacyjnych. Nauczanie i wychowanie w nich dzieci i młodzieży przybrało więc charakter świecki.

[1153] APG, KW PZPR Gd, 3004, k. 5.
[1154] APG, KW PZPR Gd, 2996, k. 138-139.

W przyjętej regulacji państwo zapewniło sobie równocześnie pełną kontrolę nad wszelką pozaszkolną działalnością oświatowo-wychowawczą[1155]. Realizację tych zapisów stanowiło zarządzenie ministra oświaty z 19 sierpnia 1961 r. Zgodnie z jego treścią katechizacja mogła się odbywać wyłącznie w punktach katechetycznych tworzonych przez administratorów parafii. Zajęcia w nich prowadzone nie mogły kolidować z lekcjami w szkołach, a ich wymiar wynosił do dwóch godzin tygodniowo. Zarządzenie nakazywało zarejestrowanie punktów katechetycznych do 31 października tegoż roku w odpowiednim inspektoracie oświaty, który prowadził nadzór nad ich działalnością. Z proboszczami miano podpisywać umowy i wypłacać jeden tys. zł miesięcznie za ich prowadzenie. Zabroniono równocześnie pobierania jakichkolwiek ofiar na ten cel od wiernych[1156].

Wydana w listopadzie 1961 r. instrukcja ministra oświaty uszczegółowiła warunki organizowania i działania punktów katechetycznych. Nakazywano w niej składanie rocznych sprawozdań i wskazano powody, z jakich można było zostać pozbawionym prawa katechizowania. Po raz kolejny polecono również odsunięcie od nauczania religii członków kongregacji zakonnych[1157]. Administracja wyznaniowa województwa gdańskiego w styczniu 1963 r. informowała jednak o trudnościach w udowodnieniu prowadzenia przez osoby zakonne zajęć z dziećmi. W trakcie kontroli w poszczególnych placówkach tłumaczono, że nauczają księża diecezjalni, lub też że nie odbywa się katecheza, lecz na przykład przygotowanie do Pierwszej Komunii Świętej. Częstokroć także po wydaniu zakazu nauczania, zakonnicy rozpoczynali pracę w innych punktach katechetycznych. Ubolewano jednocześnie, że ich karanie grzywnami pieniężnymi było bezcelowe, gdyż nie można było nic im na ten poczet zająć[1158]. Wśród pozbawionych możliwości katechizowania na mocy wspomnianej instrukcji ministra oświaty była benedyktynka z Kwidzyna s. Łucja Strzałkowska. 21 grudnia 1964 r. inspektor szkolny Wydziału Oświaty PPRN w Kwidzynie Stanisław Rombel po stwierdzeniu, że nauczała w punkcie prowadzonym w pomieszczeniu prywatnym w Marezie, nakazał administratorowi parafii Trójcy Świętej w Kwidzynie ks. Feliksowi

[1155] Dokument nr 79, Ustawa o rozwoju systemu oświaty i wychowania z 15.07.1961, opr. H. Konopka, w: *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór dokumentów*, red. taż, s. 232, 234.
[1156] Zarządzenie ministra oświaty z dnia 19 sierpnia 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych, opr. M. Fąka, w: *Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych (według stanu z dnia 1 kwietnia 1977 r.)*, red. tenże, s. 77-79.
[1157] Instrukcja ministra oświaty z dnia 21 listopada 1961 r. (Nr GM 1-5000/61) dotycząca trybu realizacji zarządzenia ministra oświaty z dnia 19 sierpnia 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych, opr. M. Fąka, w: *Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych (według stanu z dnia 1 kwietnia 1977 r.)*, red. tenże, s. 82-88.

Kowalikowi jej zwolnienie[1159]. Tego samego dnia Rombel sygnował również decyzję, zakazującą *obywatelce zakonnicy* Strzałkowskiej prowadzenia zajęć[1160]. W odpowiedzi z 7 stycznia 1961 r. s. Łucja Strzałkowska wyjaśniła *Panu Inspektorowi Szkolnemu*, że jest nie tylko zakonnicą, lecz także pełnoprawną obywatelką i w związku z tym nie może być w jakikolwiek sposób dyskryminowana. Powołała się ponadto na ratyfikowaną w 1964 r. przez PRL konwencję w sprawie zwalczania dyskryminacji w dziedzinie oświaty[1161].

Już w sierpniu 1961 r. przewodniczący prezydiów powiatowych i miejskich rad narodowych przeprowadzili rozmowy z 221 administratorami parafii województwa gdańskiego na 228 istniejących. Ich celem było zapoznanie duchowieństwa z nowymi zasadami prowadzenia katechizacji oraz wysondowanie ich opinii. Część kapłanów, w szczególności pracujących na wsi, miała *dość przychylnie* ustosunkować się do zarządzenia. Niektórzy księża w trakcie spotkań wyrażali protest, związany z przewidywaną kontrolą punktów katechetycznych oraz sprawozdawczością z ich funkcjonowania. Obawiali się bowiem, że może stanowić to precedens, umożliwiający władzom państwowym ingerowanie w przyszłości w wewnętrzne sprawy Kościoła, na przykład żądanie raportów dotyczących osób uczestniczących na nabożeństwa czy przystępujących do spowiedzi. Pewna ilość duchownych miała wówczas także nie zająć jakiegokolwiek stanowiska, zasłaniając się oczekiwaniem na wypowiedzenie się hierarchów w tej sprawie. Jeszcze w sierpniu 1961 r. gdańska kuria biskupia nakazała duchownym ignorowanie zarządzeń oświatowych i przygotowanie się na związane kary pieniężne, o których należało informować wiernych[1162].

Podobne wytyczne otrzymali również księża pozostałych diecezji z województwa gdańskiego. W opinii administracji wyznaniowej szczególnie *sztywne stanowisko* zajęła Kuria Biskupia Diecezji Warmińskiej[1163]. Rządca diecezji bp Tomasz Wilczyński zapoznał z nim duchowieństwo warmińskie na konferencjach. Przypomniał je także, rozsyłając 30 września tegoż roku kopię pisma skierowanego do proboszcza w Pieckach ks. Józefa Chomskiego. W dokumencie bp Wilczyński polecił, by do

[1158] APG, UW Gd, 3034, k. 6.
[1159] APTK, Dokumenty władz administracyjnych, Pismo Nr.Ośw. 2939-P.K./64 z 21.12.1964.
[1160] APTK, Dokumenty władz administracyjnych, Pismo Nr.Ośw. 2940-P.K./64 z 21.12.1964.
[1161] APTK, Dokumenty władz administracyjnych, Odpis pisma z 7.01.1965. Przy sporządzaniu odpowiedzi s. Łucja Strzałkowska posiłkowała się najpewniej argumentami, użytymi w piśmie episkopatu Polski skierowanym do marszałka Sejmu Czesława Wycecha 30 listopada 1961 r. Odpis dokumentu został w diecezji warmińskiej rozesłany administratorom parafii; zob. APA, Korespondencja kościelna 1956-[1980], Odpis pisma episkopatu Polski z 30.11.1961.
[1162] APG, UW Gd, 3034, k. 1-2, 4.

zgłaszania punktów katechetycznych oraz podpisywania umów zastosować instrukcję sekretariatu episkopatu bp. Zygmunta Choromańskiego z 21 września[1164]. Nauczanie w budynkach należących do Kościoła było w jej świetle normalną pracą duszpasterską, nie podlegającą nowym przepisom oświatowym. Punkty katechetyczne mogły być zatem zlokalizowane wyłącznie poza terenem kościelnym, na przykład w mieszkaniach prywatnych. I tylko te, zgodnie ze wskazaniami bp. Choromańskiego można było zgłaszać władzom szkolnym[1165]. Stanowisko bp. Wilczyńskiego w sprawie ingerencji państwa w nauczanie religii pozostawało niezmienne. Na konferencji dziekanów w Olsztynie w dniu 21 grudnia 1963 r. zapowiedział, że ci z administratorów parafii, którzy podporządkują się rozporządzeniu ministra oświaty, powinni niezwłocznie złożyć wniosek o dymisję. Groził jednocześnie, że w przeciwnym wypadku uczyni to za nich kuria biskupia[1166].

Do 25 września 1961 r. w województwie gdańskim istniały według danych władz oświatowych 252 punkty katechetyczne. Administratorzy parafii zarejestrowali tylko 20 z nich, zaś w jednym przypadku podpisano umowę o nauczanie religii. W końcu 1961 r. z 420 stwierdzonych przez administrację punktów katechetycznych, zgłoszono wraz ze złożeniem sprawozdania już 255 tj. 61%, oraz parafowano 33 umowy. Wobec negatywnej i niejednokrotnie *wojowniczej* postawy około 30% duszpasterzy, w styczniu i lutym 1962 ponownie przeprowadzono z nimi rozmowy. Wobec najbardziej opornych zastosowano zaś sankcje karne, wymierzając grzywny w wysokości od 500 do 1,5 tys. zł. Represje przyniosły pewien postęp, gdyż z 413 działających w końcu pierwszego kwartału 1962 r. punktów, zalegalizowano 327, czyli 79%. Według administracji wyznaniowej do najbardziej nieustępliwych duchownych należeli wówczas księża gdańscy. Jak jednocześnie zauważono, pomimo *sztywnego stanowiska* kurii warmińskiej, kapłani z części tejże diecezji należącej do województwa gdańskiego w dość dużym procencie podporządkowali się nowym przepisom oświatowym[1167].

Dalsze wdrażanie w województwie gdańskim zarządzenia ministra oświaty z 19 sierpnia 1961 r. postanowiono wesprzeć powołanym w 1962 r. zespołem do spraw punktów katechetycznych. W jego skład weszli przedstawiciele Komitetu

[1163] APG, UW Gd, 3034, k. 4-5.
[1164] APA, Korespondencja kościelna 1956-[1980], Odpis pisma z 30.09.1961.
[1165] Wytyczne sekretarza episkopatu bp. Z. Choromańskiego dla biskupów w sprawie punktów katechetycznych, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, s. 145.
[1166] APG, UW Gd, 3034, k. 4-5.

Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku, tamtejszego Wydziału do Spraw Wyznań, Urzędu Spraw Wewnętrznych oraz Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego. Zespół przeprowadzał w terenie kontrolę dokumentacji z punktów katechetycznych, znajdującą się w wydziałach oświaty oraz udzielał wytycznych powiatowym zespołom do spraw laicyzacji[1168]. 20 kwietnia 1963 r. trzyosobowe gremium pod przewodnictwem kierownika WdSW Leona Piotrowskiego udało się do Malborka, zaś trzy dni później także trzech członków komisji z zastępcą kierownika wydziału wyznaniowego Józefem Mazurem na czele przybyło do Kwidzyna i Sztumu. Na miejscu pod przewodnictwem sekretarzy komitetów powiatowych PZPR zorganizowano narady robocze z udziałem przewodniczących prezydiów powiatowych i miejskich rad narodowych, inspektorów oświaty, wydziałów spraw wewnętrznych i wydziałów finansowych[1169]. Wszystkie miejsca nauczania religii w powiecie malborskim były wówczas zarejestrowane[1170]. W 1963 r. w powiecie sztumskim funkcjonował jeden niezgłoszony punkt katechetyczny. Prowadził go w Ryjewie tamtejszy administrator parafii ks. Henryk Dyakowski. Wobec oporu kapłana, jeszcze w szkolnym 1961/62 został on czterokrotnie ukarany na łączną kwotę 5,5 tys. zł. Wyegzekwowano z tego zaledwie trzysta zł, gdyż ks. Dyakowski nie posiadał żadnego majątku[1171].

Z 35 punktów katechetycznych istniejących w powiecie kwidzyńskim zgłoszono natomiast 25. Nie dokonano tego wobec 10 placówek: trzech w Kwidzynie, dwóch prowadzonych przez proboszcza parafii Tychnowy ks. Feliksa Wiśniewskiego oraz pięciu utworzonych przez duszpasterza wikariatu eksponowanego w Sadlinkach ks. Zenona Szerle. Kapłan ten formalnie pozostawał wikariuszem parafii w Nebrowie Wielkim[1172]. Formularze do wypełnienia, otrzymane od nebrowskiego proboszcza ks. Józefa Woźniaka, ks. Szerle miał odesłać do kurii biskupiej[1173]. W związku z tym postanowiono, że Wydział Oświaty w Kwidzynie zażąda sprawozdań od administratora parafii Nebrowo Wielkie, będącego już wówczas członkiem Koła Księży ZK Caritas w Gdańsku. Jedynym zadaniem żądanych dokumentów było udowodnienie istnienia na terenie sadlińskiej placówki duszpasterskiej miejsc katechizacji. Następnie zamierzano

[1167] APG, UW Gd, 3034, k. 2-3.
[1168] APG, UW Gd, 3034, k. 2.
[1169] APG, UW Gd, 3034, k. 19-22.
[1170] APG, UW Gd, 3034, k. 81-84.
[1171] APG, UW Gd, 3034, k. 119. W 1964 r. katechizacja w parafii Ryjewo odbywała się w czterech punktach katechetycznych. W miejscowym kościele uczyła katechetka, zaś ks. Dyakowski na wsiach; zob. Archiwum Parafii w Ryjewie, Księga protokołów wizytacji parafii Ryjewo, Protokół z 18.05.1964, k. 7.
[1172] APG, UW Gd, 3034, k. 72.

wystawić decyzję zakazującą ks. Szerle nauczania i wystąpić o jego ukaranie[1174]. Zgoła inaczej potraktowany został inny z kapłanów pracujących w kolejnym z wikariatów eksponowanych na Powiślu. Ks. Stanisław Kalinowski, pozostając formalnie wikariuszem parafii św. Anny w Sztumie, prowadził punkt katechetyczny w domu parafialnym przy kościele w Gościszewie. Duchowny był jednak „księdzem pozytywnym". W kwietniu 1963 r. sondowano go odnośnie do podpisania umowy na prowadzenie punktu katechetycznego, choć byli do tego uprawnieni wyłącznie administratorzy parafii. Ks. Kalinowski w opinii przewodniczącego PPRN w Sztumie Czesława Dudy był jedynym w powiecie prowadzącym punkt katechetyczny, skłonnym to uczynić[1175].

Szykany spotykały także udostępniających pomieszczenia do katechizacji. 28 listopada 1963 r. Antoni Sałajski został ukarany grzywną w wysokości 1,3 tys. zł przez Kolegium Karno-Administracyjne przy PPRN w Kwidzynie za przekazanie pokoju mieszkalnego w tym mieście na naukę religii. Zastosowano przy tym przepisy prawa budowlanego, nakazujące uzyskanie pozwolenia przed przystąpieniem do użytkowania obiektu budowlanego. Sałajski od orzeczenia złożył odwołanie[1176]. Rozpatrujące je 20 grudnia Kolegium Karno-Administracyjne przy PWRN w Gdańsku zatwierdziło karę, podkreślając, że obwiniony oddał niezgodnie z przepisami pokój na salę wykładową[1177]. Administratora parafii w Kwidzynie ks. Feliksa Kowalika interweniującego między innymi w tej sprawie w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i w Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego poinformowano, że ukaranie Antoniego Sałajskiego nie było związane z nauczaniem religii, gdyż nastąpiło *zupełnie w innej sprawie*[1178].

Od grudnia 1962 r. w województwie gdańskim rozpoczęto przeprowadzanie wizytacji punktów katechetycznych, zarówno tych znajdujących się w pomieszczeniach prywatnych, jak i kościelnych. Według administracji wyznaniowej kurie biskupie poleciły niedopuszczanie do ich odbycia. Podążając za wytycznymi, niektórzy księża mieli zatrzymywać inspektorów szkolnych rozmowami, a w międzyczasie dzieci zwolniono do domów. Inni natomiast umieszczali przed salkami katechetycznymi tabliczki z napisami „kaplica". Zdarzały się także przypadki aroganckiego traktowania

[1173] APG, UW Gd, 3034, k. 70.
[1174] APG, UW Gd, 3034, k. 72.
[1175] APG, UW Gd, 3034, k. 124-125.
[1176] APTK, Dokumenty władz administracyjnych, Pismo z 3.12.1963.
[1177] APTK, Dokumenty władz administracyjnych, Orzeczenie Nr rej.1517/63 z 20.12.1963.

wizytatorów, wśród nich także prowadzonych przez proboszcza parafii w Malborku ks. Feliksa Sawickiego[1179].

Władze edukacyjne w wielu wypadkach bezskutecznie usiłowały zmusić duchownych do składania sprawozdawczości związanej z funkcjonowaniem punktów katechetycznych. Wydział Oświaty PPRN w Kwidzynie wysłał wspomnianemu już ks. Feliksowi Kowalikowi od października 1963 r. do stycznia 1965 r. aż 10 wezwań i ponagleń z tym związanych. W siedmiu przypadkach sygnował je inspektor szkolny Stanisław Rombel, w trzech zaś jego zastępca Zygmunt Maciejewski. Sądząc po niewypełnionych arkuszach, które zachowały się wraz z pismami, naciski administracji nie odniosły oczekiwanego skutku[1180]. Problemy Wydziału Oświaty w Kwidzynie w tej materii zostały rozwiązane wraz ze zmianą w styczniu 1966 r. tamtejszego proboszcza. Nowy administrator parafii Trójcy Świętej oraz dziekan kwidzyński ks. Wacław Kubecki[1181], *respektujący w pełni zarządzenia władz państwowych*[1182], zawarł bowiem nawet umowę na prowadzenie punktów katechetycznych[1183]. Do 26 czerwca 1969 r. uczyniło to tylko 54 duchownych województwa gdańskiego. Jednocześnie z istniejących w tym województwie 507 punktów katechetycznych, złożono 379 sprawozdań, co stanowiło blisko 75% całości. Zastępca kierownika WdSW w Gdańsku Józef Mazur postulował wówczas, by zaktywizować pracę wydziałów oświatowych. Wyegzekwowanie obowiązku sprawozdawczości i przede wszystkim zwiększenie liczby umów leżało według Mazura w interesie państwa. Stanowiło bowiem wyraz lojalności duchownego, będąc dowodem na przeciwstawienie się hierarchii kościelnej[1184].

W memoriale przygotowanym w Urzędzie do Spraw Wyznań w styczniu 1971 r. po przejęciu władzy przez Edwarda Gierka wnioskowano, by zachować nadzór państwa

---

[1178] Taką odpowiedź uzyskali posłowie koła poselskiego „Znak", wspierający ks. Kowalika w jego zmaganiach w sprawach katechizacji; zob. APTK, Dokumenty władz administracyjnych, Pismo z 13.01.1964, Pismo z 7.03.1964.

[1179] APG, UW Gd, 3034, k. 8.

[1180] Zob. zob. APTK, Dokumenty władz administracyjnych, Pismo Nr.Ośw. 2793-19/63 z 9.10.1963, Pismo Nr.Ośw. 2793-P.K./63 z 21.10.1963, Pismo Nr.Ośw. 2793-P.K./63 z 5.12.1963, Pismo Nr.Ośw. 3330-P.K./63 z 8.01.1964, Pismo Nr.Ośw. 3330-P.K./63 z 21.01.1964, Pismo Nr.Ośw. 3330-P.K./64 z 13.02.1964, Pismo Nr.Ośw. 2630-P.K./64 z 12.11.1964, Pismo Nr.Ośw. 2880-P.K./64 z 12.12.1964, Pismo Nr.Ośw. 2880-P.K./64 z 8.01.1965, Pismo Nr.Ośw. 2880/64 z 19.01.1965. W 1965 r. władze odmówiły zgody na przeniesienie ks. Kowalika do Kowal Oleckich, motywując to między innymi łamaniem przez niego przepisów, związanych z prowadzeniem punktów katechetycznych; zob. J. Wojtkowski, *Ksiądz Feliks Kowalik, (10 VII 1916-3 I 1993)*, WWA 1993, nr 5, s. 45.

[1181] A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, cz. 2, *Słownik*, s. 153.

[1182] APG, KW PZPR Gd, 1781, k. 38.

[1183] APG, UW Gd, 1761, k. 56.

nad punktami katechetycznymi, prowadzonymi przez Kościół przy ewentualnych ustępstwach, dotyczących spraw drugorzędnych, za które uznawano nauczanie przez członków kongregacji zakonnych czy prowadzenie spisu uczniów[1185]. O powrocie religii do szkół nie było jednak mowy. Istniała tego świadomość również szczeblu na wojewódzkim partii w Gdańsku. W powstałym w tym czasie opracowaniu na potrzeby gdańskiego Wydziału Administracji KW PZPR podkreślono, że *wbrew różnym naciskom w zakresie nauki religii nie można powtórzyć błędu z 1956 r.* Równocześnie postulowano zwiększenie kontroli działalności punktów katechetycznych[1186]. W maju 1971 r. odnotowano bowiem spadek liczby złożonych sprawozdań z ich działalności w stosunku do roku ubiegłego z 77,9% do 62%. Za taki stan rzeczy obwiniano Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego. Pracownik, w którego obowiązkach była katechizacja, traktował bowiem to jako margines swojej działalności. Obniżyła się także wówczas liczba podpisanych umów z 74 do 62. Wyróżniały się na tym tle dwa powiaty diecezji warmińskiej – elbląski i kwidzyński, gdzie wszyscy duchowni dopełnili obowiązku sprawozdawczości. *Nieźle* miała się przedstawiać także sytuacja w tejże materii w powiecie sztumskim[1187]. Znaczną część duchownych podporządkowujących się obowiązującym przepisom w zakresie nauczania religii stanowili „księża pozytywni". Z 36 umów na prowadzenie punktów katechetycznych z terenu województwa elbląskiego aż 28 w 1978 r. zawarli duchowni, należący do ZK Caritas[1188].

Po reformie administracyjnej i reorganizacji administracji w 1975 r. nastąpiło złagodzenie nadzoru państwa nad działalnością dydaktyczno-wychowawczą Kościoła[1189]. Elbląska administracja oświatowa i wyznaniowa w grudniu 1978 r. nie była w związku z tym w stanie określić zasięgu oddziaływania katechezy. Księża, szczególnie na wsiach, w sprawozdaniach do kurii biskupich korzystali bowiem z danych liczbowych dzieci uczęszczających do szkół, co częstokroć nie odzwierciedlało rzeczywistej frekwencji na lekcjach religii. W większych miastach województwa elbląskiego w tym czasie katechizowali równocześnie członkowie istniejących tam domów zakonnych oraz osoby świeckie. Zjawisko to, jak przyznał dyrektor WdSW w

[1184] APG, PWRN Gd, 5436, k. 48.
[1185] Dokument nr 1, Memoriał Aleksandra Merkera z Urzędu do Spraw Wyznań dotyczący zasad i kierunków polityki wyznaniowej PRL ze stycznia 1971 r., opr. A. Friszke, w: tenże, *PRL wobec Kościoła. Akta 1970-1978*, s. 86.
[1186] APG, KW PZPR Gd, 1862, k. 177.
[1187] Wymieniono tu także miasto Sopot; zob. APG, KW PZPR Gd, 1862, k. 112.
[1188] APM, KW PZPR Eg, k. 1356, 224.
[1189] APM, KW PZPR Eg, k. 1358, 114.

Elblągu Józef Mazur wymknęło się spod kontroli władz państwowych[1190]. Rzeczywiście w parafii św. Jana Ewangelisty w Kwidzynie w 1978 r. nauczali religii zarówno oo. franciszkanie, jak i ss. benedyktynki[1191].

W styczniu 1980 r. dyrektor Mazur odnotował, że żaden organ administracji nie interesował się wówczas działalnością punktów katechetycznych[1192]. Kiedy więc w wyniku sierpniowych strajków powstała Solidarność, część społeczeństwa zaczęła domagać się katechezy w szkole. Na zjeździe założycielskim Kółek i Organizacji Rolniczych w gminie Stary Targ jeden z rolników wystąpił z wnioskiem o przywrócenie nauki religii w szkołach. Do lutego 1981 r. do WdSW w Elblągu wpłynęły z Benowa, Czarnego Dolnego i Gościszewa wnioski o udostępnienie pomieszczeń szkolnych w celu zorganizowania w nich katechizacji[1193]. Do października tegoż roku z taką samą inicjatywą wyszli wierni z Okrągłej Łąki w gminie Sadlinki oraz z Rozajn, gmina Gardeja. Najpoważniejsze naruszenie obowiązujących zasad organizacji nauczania religii w województwie elbląskim zanotowano w tym czasie w Bukowie, gmina Stary Targ. Wprowadzono bowiem do miejscowej szkoły dzieci i proboszcza z parafii w Żuławce Sztumskiej, pomimo uzgodnienia możliwości wykorzystywania na cele katechetyczne miejscowego klubu „Ruchu". Sytuację dodatkowo skomplikowało kierownictwo elbląskiego oddziału tego przedsiębiorstwa zastrzegając, że takie wykorzystywanie jego pomieszczeń byłoby sprzeczne z jego statutem jako podległego PZPR[1194]. Opór został jednak przełamany, gdyż w 1982 r. religia odbywała się według pierwotnego pomysłu w klubie „Ruchu"[1195].

Zaniepokojona rozwojem sytuacji elbląska egzekutywa partyjna na spotkaniu zespołu wojewódzkiego 5 lutego 1981 r. postanowiła nie dopuszczać do organizowania

[1190] APM, KW PZPR Eg, 1356, 224-225.
[1191] Zob. AFK, Ogłoszenia 1978 [parafii św. Jana Ewangelisty], ogłoszenia z 17.09.1978, 1.10.1978, 19.11.1978. Katechizacja przy kościele św. Jana w Kwidzynie była prowadzona przez oo. franciszkanów i ss. benedyktynki co najmniej od 1972 r.; zob. AFK, Ogłoszenia 1972 [kościoła św. Jana Ewangelisty], ogłoszenia z 23.01.1972, 5.11.1972, 12.11.1972; por. por. AAWO-N, Teczka: Par. Trójcy Świętej Kwidzyn 1960-1977, Protokół wizytacji dziekańskiej z 18.04.1972. Autora niniejszego opracowania w salkach należących do parafii Trójcy Świętej w Kwidzynie od 1974 r. uczyły religii ss. benedyktynki; zob. Archiwum prywatne Andrzeja Krupy, Świadectwo nauki religii w zakresie szkoły podstawowej z 30.05.1975, Świadectwo nauki religii w zakresie szkoły podstawowej z 3.06.1976, Świadectwo nauki religii w zakresie szkoły podstawowej z 31.05.1977; por. AAWO-N, Teczka: Par. Trójcy Świętej Kwidzyn 1960-1977, Protokół wizytacji dziekańskiej z 30.10.1975, Kwestionariusz do protokołu wizytacyjnego parafii z 1.11.1977.
[1192] APM, KW PZPR Eg, 1358, k. 114.
[1193] APM, KW PZPR Eg, 1360, k. 88.
[1194] APM, KW PZPR Eg, 1374, k. 88-89.
[1195] Zob. Archiwum Parafii w Żuławce Sztumskiej, Księga protokołów wizytacji kanonicznych parafii Żuławka Sztumska, Protokół z 18.07.1982, k. 66.

katechezy w szkołach[1196]. Współgrało to z wydanym 11 dni później zaleceniem kierownika Urzędu do Spraw Wyznań ministra Jerzego Kuberskiego, zgodnie z którym punkty katechetyczne miały stanowić *trwałe rozwiązanie problemu nauczania religii*[1197]. 5 października tegoż roku dyrektor WdSW w Elblągu Józef Mazur poinformował, że wobec rosnących *nacisków niektórych grup ludności* są przygotowywane nowe przepisy w sprawie nauczania religii[1198]. Rzeczywiście w dniu 23 października ukazało się zarządzenie ministra oświaty i wychowania w sprawie umożliwienia dzieciom i młodzieży szkolnej uczestniczenia w katechezie parafialnej. Zgodnie z regulacją, nauka religii w dalszym ciągu odbywała się poza szkołami i innymi placówkami wychowawczymi. W wyjątkowych sytuacjach i do czasu zapewnienia innego pomieszczenia poza szkołą, było jednak możliwe odstępstwo od tej zasady. Dopuszczono także możliwość katechizowania w specjalnych zakładach wychowawczych przeznaczonych dla uczniów niepełnosprawnych. Zgłoszeniu podlegały wyłącznie punkty katechetyczne zlokalizowane poza budynkami kościelnymi. Dyrektorzy szkół mieli obowiązek udzielania administratorom parafii informacji o planach lekcji i takiej z nimi współpracy, by katecheza mogła odbywać się bez przeszkód[1199]. Wraz z wejściem w życie nowego prawa, utraciło moc represyjne zarządzenie z 19 sierpnia 1961 r. Katecheza parafialna stała się wewnętrzną sprawą Kościoła, nie podlegającą nadzorowi władz oświatowych[1200].

Zgodnie z nowymi przepisami, nauka religii w 1984 r. odbywała się w Zakładzie Szkolno-Wychowawczym w Barcicach. Uczył proboszcz parafii w Benowie ks. Jan Molitoris[1201]. Wprowadzanie w życie zapisów dotyczących sprawozdawczości napotykało jednak na trudności. Wobec nieprzestrzegania przez administratorów parafii diecezji warmińskiej z terenu województwa elbląskiego obowiązku zgłaszania punktów katechetycznych w obiektach niebędących własnością Kościoła, administracja wyznaniowa wystąpiła w 1983 r. do kurii biskupiej o przesłanie zbiorczo odpowiednich dokumentów. Otrzymane w rezultacie wezwania zestawienie zawierało jednak jedynie wykaz punktów katechetycznych niezgodny z wzorcem z zarządzenia z 23 października 1981 r.[1202]

[1196] APM, KW PZPR Eg, 1360, k. 89.
[1197] APM, KW PZPR Eg, 1374, k. 30.
[1198] APM, KW PZPR Eg, 1360, k. 135.
[1199] Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty i Wychowania 1981, nr 10, poz. 76.
[1200] J. Doppke, *Katechizacja w Polsce 1945-1990*, s. 115.
[1201] Archiwum Parafii w Benowie, Wizytacje kanoniczne Parafia Benowo, Protokół z 15.08.1984, k. 79.
[1202] APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 13.

Po wprowadzeniu stanu wojennego w dniu 13 grudnia 1981 r., ponownie rozpoczęto akcję laicyzacji szkół. Z inicjatywy elbląskiego małego zespołu do spraw kleru na konferencjach metodycznych nauczycieli wygłoszono do 1985 r. cykl prelekcji poświęconych rozdziałowi Kościoła od państwa, w tym świeckości szkoły. Tematykę tę wprowadzono także do programów nauczania w ramach lekcji wychowania obywatelskiego[1203]. Po raz kolejny przeprowadzono także akcję usuwania *emblematów religijnych* z sal lekcyjnych. Problem ten rządca diecezji warmińskiej bp Jan Obłąk zasygnalizował 10 lutego 1982 r. w liście odczytanym wiernym. Krzyże na polecenie władz wojewódzkich oraz kuratoriów oświaty miały być zdejmowane także w urzędach przez dyrektorów placówek pod groźbą zwolnienia z pracy. Bp Obłąk zapewnił także, że księża i świeccy mają nie tylko prawo, ale wręcz obowiązek dopominać się o przywrócenie krzyży[1204]. Sprawa odezwy rządcy diecezji warmińskiej była jednym z tematów jego rozmowy z wojewodą elbląskim w dniu 24 marca. Na żądanie wskazania konkretnych przykładów z województwa elbląskiego, bp Obłąk zaproponował, by władze województwa potwierdziły na piśmie, że nie wydawano poleceń usuwania krzyży ze szkół. Sugestii tej jednak nie przyjęto[1205].

Pomimo interwencji rządcy diecezji warmińskiej, akcji na terenie województwa elbląskiego jednak nie zaniechano. Działania władz stanowiły wypełnienie konkluzji z narady z 6 stycznia 1983 r. w sprawie symboli religijnych w miejscach publicznych, zwołanej przez kierownika Urzędu do Spraw Wyznań ministra Adama Łopatkę[1206]. Oprócz organizatorów uczestniczyli w niej przedstawiciele ministerstw: Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, Oświaty i Wychowania, Spraw Wewnętrznych oraz Wydziału Administracyjnego Komitetu Centralnego PZPR. Zgodzono się, by do ich usuwania ze szkół wykorzystać okres wakacji. Czynności zamierzano podejmować stopniowo, co miało pozwolić na uniknięcie konfliktów. Jak podkreślił minister Łopatka, działania te miały służyć *ochronie świeckiego charakteru państwa*[1207].

W dniu 18 lutego 1985 r. proboszcz parafii w Sadlinkach ks. Robert Dzikowski powiadomił bp. Jana Obłąka o planowanym przez władze usunięciu krzyża ze szkoły w Karpinach. Zawiesiły go tam matki uczniów jeszcze w 1980 r. Informację o podjętej już

[1203] APM, KW PZPR Eg, 1364, k. 2.
[1204] Zob. AFK, Odezwy i listy księdza biskupa ordynariusza, List wikariusza kapitulnego bp. Jana Obłąka z 10.11.1982.
[1205] APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 164-165.
[1206] AAN, UdSW, 126/18, k. 6.

decyzji likwidacji *emblematu religijnego* ks. Dzikowski uzyskał od naczelnika miejscowej gminy. Ordynariusz diecezji bp Obłąk przekazał zaś sprawę cztery dni później na spotkaniu wojewodzie elbląskiemu[1208]. Nie zapobiegło to jednak *przywróceniu świeckiego charakteru* karpińskiej szkoły.

29 maja 1985 r. I sekretarz KW PZPR w Elblągu Jerzy Prusiecki przesłał kierownikowi wydziału społeczno-prawnego KC PZPR w Warszawie Januszowi Kubasiewiczowi informację dotyczącą *problemu występowania emblematów religijnych* w placówkach użyteczności publicznej. Prusiecki podawał w sprawozdaniu, że sytuację w tym zakresie w placówkach oświatowo-wychowawczych należało uważać *za opanowaną*. Krzyże miały znajdować się wówczas tylko w szkole w Zielonce Pasłęckiej. Elbląska partia zamierzała prowadzić dalsze działania, zmierzające do ich usunięcia wyłącznie metodą motywacji, rezygnując z dotychczas stosowanych rozwiązań administracyjnych[1209].

W uchwalonej u progu zmian ustrojowych w Polsce w maju 1989 r. ustawie o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej katechizację wciąż lokowano w pozaszkolnych punktach katechetycznych w godzinach niekolidujących z obowiązkowymi zajęciami lekcyjnymi[1210]. Powrót religii do szkół nastąpił dopiero rok później. W dniu 27 czerwca 1990 r. Komisja Wspólna przedstawicieli rządu i episkopatu osiągnęła w tej sprawie porozumienie. Minister edukacji narodowej Henryk Samsonowicz realizując je wydał 3 sierpnia instrukcję dotyczącą katechizacji w szkołach w roku szkolnym 1990/91[1211]. W ślad za tym wikariusz generalny diecezji warmińskiej bp Wojciech Ziemba sześć dni później podpisał w tejże sprawie instrukcję diecezjalną[1212].

[1207] AAN, UdSW, 126/18, k. 38-41.
[1208] KDEg, Teczka: Sadlinki P/122, Pismo z 18.02.1985.
[1209] APM, KW PZPR Eg, 1364, k. 10.
[1210] Dz.U. z 1989, nr 29, poz. 154.
[1211] AFK, Zarządzenia duszpasterskie kurii biskupiej 1945-1990, Instrukcja dotycząca powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/91 z 3.08.1990; por. J. Krukowski, *Stanowisko Kościoła katolickiego w relacji do państwa w sprawie nauczania religii w szkołach*, w: *Nauczanie religii w szkole w państwie demokratycznym*, red. tenże, Lublin 1991, s. 21-22.
[1212] AFK, Zarządzenia duszpasterskie kurii biskupiej 1945-1990, Instrukcja diecezjalna w sprawie powrotu katechezy do szkół z 9.08.1990.

3. Duszpasterstwo greckokatolickie

W wyniku przeprowadzenia akcji „Wisła”[1213], którą zainicjowano 28 kwietnia 1947 r., na północne i zachodnie ziemie Polski deportowano łącznie ponad 140 tys. Ukraińców. Na terenie województwa gdańskiego rozmieszczono 5371 osób, tj. 1327 rodzin. Do sąsiedniego województwa olsztyńskiego przywieziono 55 518 osób, stanowiących 3621 rodzin[1214]. Na Powiślu osiedlono łącznie 2446 Ukraińców: 935 w powiecie kwidzyńskim, 954 w sztumskim i 537 w malborskim[1215].

Zgodnie z przyjętymi zasadami, ludność ukraińska przesiedlana w ramach akcji „Wisła” powinna była być rozmieszczana w rozproszeniu, w ilości nie większej, niż 10% ogółu mieszkańców danej gromady. Ograniczono możliwość osiedlania w pasie nadgranicznym, czy w miastach wojewódzkich. Przesiedleńcy nie mogli samodzielnie zmieniać miejsc zamieszkania, w których zostali osiedleni. Uniemożliwiono im również opuszczenie Ziem Odzyskanych i powrót tam, skąd zostali wywiezieni[1216].

Całkowicie zlikwidowano możliwość kultywowania przez Ukraińców własnej kultury. Wykluczone było posiadanie własnych szkół czy stowarzyszeń. Elementem polityki prowadzącej do asymilacji była też faktyczna likwidacja Cerkwi greckokatolickiej. W Polsce, w przeciwieństwie do Związku Radzieckiego, nie podjęto w tej kwestii kroków prawnych[1217]. Aresztowania duchowieństwa, wywózki do ZSRR i

---

[1213] Na temat genezy i realizacji akcji „Wisła” zob. np. J. Pisuliński, *Akcja specjalna „Wisła”*, Rzeszów 2017.

[1214] R. Drozd, *Zasady rozmieszczenia ludności ukraińskiej na Ziemiach Odzyskanych w ramach akcji „Wisła”*, „Słupskie Studia Historyczne” 1993, nr 3, s. 106, 108. Nieco inne dane podaje Stanisław Stępień. Według jego obliczeń w województwie gdańskim osiedlono 5280 osób, a w województwie olsztyńskim 56 625; S. Stępień, *Kościół greckokatolicki w Polsce po II wojnie światowej w czasach współczesnych (do roku 1998)*, w: *Polska-Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 4, red. tenże, Przemyśl 1998, s. 349.

[1215] R. Drozd, *Zasady rozmieszczenia ludności ukraińskiej na Ziemiach Odzyskanych w ramach akcji „Wisła”*, s. 108.

[1216] Dokument nr 13 [Instrukcja MZO dotycząca zasad osiedlania rodzin ukraińskich z 10.11.1947], opr. R. Drozd, I. Hałagida, w: tychże, *Ukraińcy w Polsce 1944-1989. Walka o tożsamość (Dokumenty i materiały)*, Warszawa 1999, s. 53-55; por. I. Hałagida, *Pierwsze lata Ukraińców na zachodnich i północnych ziemiach Polski po przesiedleniu w ramach akcji „Wisła” (1947-1952)*, w: *Akcja „Wisła”*, red. J. Pisuliński, Warszawa 2003, s. 131-133; R. Drozd, *Władze wobec powrotów ludności ukraińskiej na teren południowo-wschodniej Polski po 1947 r.*, w: *Internacjonalizm czy...? Działania organów bezpieczeństwa państw komunistycznych wobec mniejszości narodowych (1944-1989)*, red. J. Hytrek-Hryciuk, G. Strauchold, J. Syrnyk, Warszawa-Wrocław 2011, s. 64-65.

[1217] Zwołany we Lwowie w marcu 1946 r. „sobór duchowieństwa” metropolii lwowskiej Kościoła greckokatolickiego uchwalił zerwanie unii brzeskiej z 1596 r. i zjednoczenie z Cerkwią prawosławną ZSRR. W „soborze” nie brali udziału biskupi greckokatoliccy, gdyż byli aresztowani. Księży na to spotkanie zwożono pod eskortą milicji; zob. S. Stępień, *Represje wobec Kościoła greckokatolickiego w Europie środkowo-wschodniej po II wojnie światowej*, w: *Polska-Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 2, red. tenże, Przemyśli 1994, s. 204-208.

osadzenie 22 księży greckokatolickich w Centralnym Obozie Pracy w Jaworznie[1218] doprowadziły jednak do niemal zupełnego paraliżu Cerkwi.

Stolica Apostolska doskonale zdawała sobie sprawę z trudnej sytuacji Kościoła greckokatolickiego w Polsce. Wobec aresztowania i deportowania do Związku Radzieckiego ordynariusza przemyskiego tego obrządku bp Jozafata Kocyłowskiego i sufragana bp Grzegorza Łakotki[1219], prymas August Hlond i metropolita krakowski Adam Sapieha otrzymali w dniu 25 października 1946 r. specjalne uprawnienia, poszerzone 10 grudnia tegoż roku poprzez mianowanie prymasa specjalnym delegatem dla wszystkich obrządków wschodnich w Polsce. Księża uniccy, przybywający na północne i zachodnie ziemie Polski, mogli uzyskać indult birytualizmu i sprawować w związku z tym liturgię w obrządku łacińskim. Ci z duchownych, którzy zdecydowali się na powrót do duszpasterstwa, zostawali najczęściej wikariuszami w parafiach rzymskokatolickich. Łącznie na teren diecezji warmińskiej przybyło 13 księży greckokatolickich, którzy podjęli pracę w duszpasterstwie [1220].

Jedyną placówką duszpasterską, funkcjonującą nieprzerwanie do 1957 r., w której z posługi we własnym obrządku mogli skorzystać grekokatolicy osiedleni na Powiślu, była kaplica w Chrzanowie k. Ełku. Założył ją bez jakiegokolwiek pozwolenia ks. Mirosław Ripecki w lipcu 1947 r. w budynku byłej szkoły, w której został zakwaterowany[1221].

Od Wielkanocy 1948 r. wierni uzyskali też możliwość uczestniczenia w nabożeństwach w diecezji gdańskiej. Ks. Bazyli Hrynyk, były proboszcz katedry unickiej w Przemyślu, od kwietnia 1948 r. zaczął odprawiać msze święte w rycie greckim w Nowym Dworze Gdańskim. W 1952 r. zamieszkał w Cyganku k. Nowego

[1218] I. Hałagida, *Ukraińcy na zachodnich i północnych ziemiach Polski 1947-1957*, Warszawa 2003, s. 34. Szerzej na temat Centralnego Obozu Pracy w Jaworznie zob. tenże, *Duchowni greckokatoliccy i prawosławni w Centralnym Obozie Pracy w Jaworznie (1947-1949). Dokumenty i materiały*, Warszawa 2012; B. Kopka, *Obozy pracy w Polsce 1944-1950. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 2002, s. 126-129; Ł. Kamiński, *Obóz Jaworzno. Ukraiński etap*, w: *Akcja „Wisła"*, red. J. Pisuliński, Warszawa 2003, s. 174-176.

[1219] Zob. I. Hałagida, *Deportacje greckokatolickich biskupów przemyskich do USRR w 1945 i 1946 roku. Nowe dokumenty*, PIS 2008, nr 2, s. 283-316.

[1220] Część z nich liczyła na powrót do rytu bizantyjskiego; A. Kopiczko, *Duchowieństwo greckokatolickie w diecezji warmińskiej 1947-1960 – między akomodacją a odrębnością*, w: *Kościół greckokatolicki na Warmii i Mazurach. Wobec doświadczeń przeszłości i przemian społeczno-politycznych w Polsce*, red. M. Melnyk, Olsztyn 2006, s. 54-55, 57.

[1221] I. Hałagida, *Likwidacja i odnowienie duszpasterstwa greckokatolickiego w Polsce (1946/1947-1956/1957)*, „Bazyliańskie Studia Historyczne" (dalej: BSH) 2011, t. 1, s. 43. Nabożeństwa gromadziły nawet 2000 wiernych. Powodem tolerowania przez władze placówki w Chrzanowie było według Stanisława Stępnia ułatwienie inwigilowania środowisk ukraińskich. Istnienie kaplicy było także wykorzystywane do podsycania konfliktu pomiędzy ks. Mirosławem Ripeckim i hierarchią

Dworu Gdańskiego[1222], gdzie od sierpnia tegoż roku sprawował Eucharystię[1223]. Funkcjonowanie ośrodka duszpasterskiego przerwało w aresztowanie ks. Hrynyka kwietniu 1952 r.[1224]

Przemiany polityczne 1956 r. doprowadziły do zmian w podejściu do mniejszości ukraińskiej w Polsce. Jednym z jej przejawów była zgoda na utworzenie licencjonowanego stowarzyszenia. W trakcie zjazdu założycielskiego Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w czerwcu 1956 r. delegaci, wśród różnych problemów nurtujących ich środowisko poruszyli także sprawy wyznaniowe. W trakcie wystąpień publicznych na zjeździe żądano *otwarcia cerkwi greckokatolickich*[1225]. Również Ukraińcy z Powiśla dostrzegli szansę na legalne zaspokojenie ich potrzeb religijnych. W piśmie z 20 października 1956 r. katolicy z Dzierzgonia domagali się od władz państwowych przekazania im kaplicy poewangelickiej i wyrażenia zgody na odprawianie w niej nabożeństw we własnym obrządku[1226].

Uaktywnienie się grekokatolików spowodowało mianowanie w dniu 29 listopada 1956 r. ks. Bazylego Hrynyka przez prymasa Stefana Wyszyńskiego nieoficjalnym przedstawicielem społeczności unickiej[1227]. W tym samym czasie ks. Hrynyk przedstawił kard. Wyszyńskiemu propozycję 24 miejscowości w północnej i zachodniej Polsce, w których należało zorganizować punkty duszpasterskie. Na liście znalazła się także lokalizacja na Powiślu, w Dzierzgoniu w powiecie sztumskim[1228]. W

---

rzymskokatolicką; S. Stępień, *Represje wobec Kościoła greckokatolickiego w Europie środkowo-wschodniej po II wojnie światowej*, s. 354-355.

[1222] APG, UW Gd, 1770, k. 181.

[1223] Była to druga, obok Chrzanowa, stała placówka greckokatolicka w północnej Polsce; I. Hałagida, *„Szpieg Watykanu". Kapłan greckokatolicki ks. Bazyli Hrynyk (1896-1977)*, Warszawa 2008, s. 66-67, 79.

[1224] Tamże, s. 101. Ks. Bazyli Hrynyk został zwolniony z więzienia w lipcu 1956 r.; zob. Dokument nr 121 [Zarządzenie Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie z 18.07.1956], opr. I. Hałagida, w: tenże, *„Szpieg Watykanu". Kapłan greckokatolicki ks. Bazyli Hrynyk (1896-1977)*, s. 606; Dokument nr 122 [Nakaz zwolnienia ks. Bazylego Hrynyka z więzienia z 18.07.1956], opr. tenże, w: tenże, *„Szpieg Watykanu". Kapłan greckokatolicki ks. Bazyli Hrynyk (1896-1977)*, s. 607.

[1225] Dokument nr 30 [Informacja o udziale Ukraińców z województwa Olsztyńskiego w zjeździe Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego], opr. tenże, w: tenże, *Ukraińcy na zachodnich i północnych ziemiach Polski 1947-1957*, s. 211.

[1226] APG, UW Gd, 1770, k. 214. Także 146 mieszkańców Marzęcina, Stegny i Ostaszewa w dniu 9.09.1956 r. wystosowało prośbę o utworzenie parafii w Cyganku. Informowali, że kuria biskupia w Gdańsku przekaże na ten cel kościół i budynek, mogący pełnić funkcję plebanii. Kapłana również *mieli upatrzonego*. Petycja została załatwiona odmownie; APG, UW Gd, 1770, k. 193-194a, 214.

[1227] Władza nie godziła się na reaktywowanie diecezji przemyskiej obrządku greckokatolickiego z własną hierarchią; I. Hałagida, *Likwidacja i odnowienie duszpasterstwa greckokatolickiego w Polsce (1946/1947-1956/1957)*, s. 63-64. Kard. Stefan Wyszyński mianował ks. Bazylego Hrynyka wikariuszem generalnym prymasa Polski dla grekokatolików dopiero we wrześniu 1967 r.; tenże, *„Szpieg Watykanu". Kapłan greckokatolicki ks. Bazyli Hrynyk (1896-1977)*, s. 217.

[1228] Dokument nr 24 [Wykaz miejscowości na zachodnich i północnych ziemiach Polski, w których należy zorganizować placówki duszpasterskie], opr. I. Hałagida, BSH 2011, t. 1, s. 157-158.

wykazie placówek z 15 marca 1957 r., które od Wielkanocy 1957 r. mogłyby rozpocząć działalność, zostali także wskazani proponowani duszpasterze. W Dzierzgoniu miał nim zostać ks. Włodzimierz Daniłów z Trzęsacza w powiecie gryfickim[1229]. Rządca diecezji warmińskiej bp Tomasz Wilczyński zaproponował zamiast nieznanego społeczności duchownego, ks. Eustachego Charchalisa, birytualistę i wikariusza parafii w Malborku. Wskazał też obiekt sakralny, który mógłby przekazać[1230].

W dniu 16 kwietnia 1957 r. prymas Stefan Wyszyński poinformował bp. Tomasza Wilczyńskiego, że wyraził zgodę na odprawianie nabożeństw greckokatolickich w uzgodnionych wcześniej miejscowościach na terenie diecezji warmińskiej, w tym w Dzierzgoniu[1231]. Pierwszą mszę świętą w rycie greckim ks. Eustachy Charchalis odprawił tutaj dwa dni wcześniej, w niedzielę 14 kwietnia[1232].

Korekta w polityce wyznaniowej państwa kończyła dwunastoletni okres nielegalnej działalności Kościoła greckokatolickiego w Polsce. Nie mogło być jednak mowy o utworzeniu samodzielnych parafii. Jedynym ustępstwem, na które zgodziła się pójść władza, było funkcjonowanie placówek unickich jako wikariatów parafii rzymskokatolickich w ramach istniejącej struktury Kościoła[1233]. Dzierzgoński duszpasterz grekokatolików został w związku z tym ustanowiony w dniu 22 czerwca 1957 r. wikariuszem parafii Trójcy Przenajświętszej w Dzierzgoniu. Posługę duszpasterską sprawował w kościele Zesłania Świętego Ducha, formalnie będącym dzierzgońską świątynią pomocniczą[1234]. Ponad rok później, 17 października 1958 r., prymas Polski nakazał 16 księżom, w tym ks. Eustachemu Charchalisowi prowadzenie ksiąg metrykalnych, nadając uprawnienia wchodzące w zakres obowiązków proboszczów, tj. do udzielania chrztów, asystowania przy zawieraniu małżeństw kanonicznych, itp. Spotkało się to z ostrą reakcją władz, choć ostatecznie nie zostały cofnięte[1235].

[1229] Dokument nr 55 [Wykaz planowanych placówek duszpasterskich, przygotowany przez ks. Bazylego Hrynyka i ks. Mikołaja Deńkę z 15.03.1957], opr. I. Hałagida, BSH 2011, t. 1, s. 248-250.
[1230] Dokument nr 64 [Odpowiedź bp. Tomasza Wilczyńskiego na pismo prymasa Stefana Wyszyńskiego z 4.04.1957], opr. I. Hałagida, BSH 2011, t. 1, s. 263.
[1231] Dokument nr 77 [Pismo prymasa Stefana Wyszyńskiego do bp. Tomasza Wilczyńskiego z 16.04.1957], opr. I. Hałagida, BSH 2011, t. 1, s. 289.
[1232] APG, UW Gd, 1770, k. 272.
[1233] Dokument nr 68 [„Pro memoria" ks. Bronisława Dąbrowskiego z rozmowy z wicedyrektorem Urzędu do Spraw Wyznań z 6.04.1957], opr. I. Hałagida, BSH 2011, t. 1, s. 269-271.
[1234] *Spis kościołów i duchowieństwa diecezji warmińskiej*, Olsztyn 1959, s. 141.
[1235] Zażądano wyjaśnień od prymasa Wyszyńskiego, kurii diecezjalnych i księży greckokatolickich; zob. I. Hałagida, *Między Moskwą, Warszawą i Watykanem. Dzieje Kościoła greckokatolickiego w Polsce w latach 1944-1970*, Warszawa 2013, s. 339-342.

W początkach działalności punktu duszpasterskiego w Dzierzgoniu nabożeństwa gromadziły kilkuset wiernych w niedziele i do dwóch tysięcy w ważniejsze święta[1236]. Jednak już w 1963 r. liczba ta obniżyła się do 50-100 w niedziele i 500 w święta[1237]. Równocześnie pomiędzy latami siedemdziesiątymi i osiemdziesiątymi XX wieku w dekanacie Dzierzgoń nastąpiło zmniejszenie się liczby osób uznających się za grekokatolików o 1/3, z niewielką tendencją spadkową w kolejnej dekadzie XX wieku (tabela 10).

Tab. 10. Orientacyjna liczba grekokatolików w parafiach rzymskokatolickich w dekanacie Dzierzgoń w świetle wizytacji kanonicznych

	Parafia				
Lata	**Dzierzgoń**	**Kwietniewo**	**Myślice**	**Stary Dzierzgoń**	**Razem**
1974-1979	500	300	400	250	1450
1984-1985	500	200	200	62	962
1991-1997	250	200	138	350	938

Źródło: APD, Księga protokołów, Protokół z 19.05.1974, k. 67; Protokół z 3.06.1984, k. 83; Protokół z 19.05.1991, k. 93; Protokół z 19.06.1997, k. 104; APK, Księga wizytacji, Protokół z 10.12.1974, k. 34; Protokół z 11.04.1984, k. 55; Protokół z 17.06.1997, k. 85; APM, Księga wizytacji, Protokół z 27.05.1979, k. 51; Protokół z 16.09.1984, k 68; Protokół z 18.06.1997, k. 99; APSD, Księga protokołów, Protokół z 16.11.1975, k. 57; Protokół z 10.09.1985, k. 71; Protokół z 25.06.1997, k. 103.

Zmniejszającą się liczbę aktywnych religijnie grekokatolików zauważył także gdański Urząd do Spraw Wyznań. Według danych z 5 lipca 1966 r. placówka obejmowała opieką 200 osób. Liczba ta wskazywała raczej na frekwencję na niedzielnych mszach, niż mieszkańców. W nabożeństwach w Cyganku uczestniczyło wówczas 700 wiernych[1238]. W drugiej połowie lat 80. szacowano, że w rejonie Dzierzgonia zamieszkiwało ponad 900 grekokatolików[1239]. Dane, jakimi dysponował Urząd do Spraw Wyznań były zgodne z posiadanymi przez Kościół. W świetle wizytacji kanonicznych liczba ta wynosiła 962. Jak zanotował pracownik Wydziału, w niedzielnych nabożeństwach uczestniczyło wówczas od 100 do 140 osób z najbliższych

[1236] APD, Księga protokołów, Protokół z 28.09.1958, k. 15a.
[1237] APD, Księga protokołów, Protokół z 17.07.1963, k. 22.
[1238] APG, UW Gd, 1770, k. 213.
[1239] APG, UW Gd, 1770, k. 275.

okolic[1240], tj. od 10 do 15% diaspory. Tylko w najważniejsze święta przybywało 300 i więcej wiernych[1241], najpewniej nie tylko z najbliższych okolic, lecz także z całego Powiśla.

Kondycja Kościoła greckokatolickiego na Powiślu była następstwem realizacji polityki wyznaniowej wobec mniejszości ukraińskiej. Brak placówki duszpasterskiej przez 12 lat przyczynił się o asymilacji, skutkując przejściem części wiernych do Kościoła rzymskokatolickiego lub ich zateizowaniem.

Organizacja struktur Cerkwii unickiej, ukształtowana w 1957 r., nie uległa większym zmianom do końca PRL. Jeszcze w sierpniu 1985 r. Aleksander Wołowicz, dyrektor Zespołu do Spraw Kościoła Rzymskokatolickiego Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie przypominał, że w dalszym ciągu nie ma zgody na tworzenie wyższych struktur kościelnych, ani odrębnych parafii greckokatolickich. Uprawnienia prymasa, jak i ustanowionych dwóch wikariuszy generalnych, nieuzgadniane z rządem, były tolerowane *wyłącznie na zasadzie „mniejszego zła”*[1242]. Jednak już cztery lata później, 20 lipca 1989 r., w zmienionej sytuacji politycznej, papież Jan Paweł II mianował ks. Jana Martyniaka biskupem pomocniczym prymasa Polski i wikariuszem generalnym grekokatolików[1243], ustanawiając go w dniu 16 stycznia 1991 r. ordynariuszem przemyskim tego obrządku[1244]. Wraz z reaktywacją hierarchii, nastąpiło sukcesywne odtwarzanie i tworzenie nowych instytucji kościelnych oraz struktur parafialnych. Kościół Zesłania Ducha Świętego w Dzierzgoniu, pozostający formalnie własnością diecezji rzymskokatolickiej, został, gdy tylko zaistniały ku temu możliwości, przekazany przez diecezję warmińską użytkującej go społeczności greckokatolickiej. Akt darowizny został ponowiony przez pierwszego biskupa elbląskiego Andrzeja Śliwińskiego w dniu 18 lipca 1992 r.[1245] Po utworzeniu diecezji elbląskiej unicka parafia w Dzierzgoniu pozostała jedyną tego obrządku na terenie Powiśla[1246].

[1240] APG, UW Gd, 1770, k. 272.
[1241] APG, UW Gd, 1770, k. 272.
[1242] Alternatywą, według opinii wyrażonej w tym piśmie, było *utworzenie stanowiska biskupa – ordynariusza istniejącej nominalnie (ale nie faktycznie) diecezji przemyskiej greckokatolickiej*; zob. APG, UW Gd, 1770, k. 268-269.
[1243] Dokument nr 1 [Bulla Jana Pawła II z 20.07.1989], opr. S. Stępień, w: *Polska-Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 3, red. tenże, Przemyśl 1996, s. 300-301.
[1244] Dokument nr 4 [Pismo nuncjusza apostolskiego abp. Józefa Kowalczyka do bp. Jana Martyniaka], opr. S. Stępień, w: *Polska-Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 3, red. tenże, s. 303.
[1245] Diecezja warmińska przekazała grekokatolikom łącznie 13 kościołów; A. Kopiczko, *Kościół greckokatolicki na Warmii i Mazurach po II wojnie światowej*, WWA 1997, nr 27, s. 108, 110.
[1246] Po wprowadzeniu nowego podziału administracyjno-kościelnego w 1992 r. parafia weszła w skład dekanatu elbląskiego obrządku bizantyjsko-ukraińskiego; zob. *Schematyzm diecezji elbląskiej. Rok 1992*, s. 109; *Spis duchowieństwa i podział administracyjny diecezji elbląskiej 1996*, Elbląg 1996, s. 204-205;

Ludność, deportowana w ramach akcji „Wisła" nie była jednolita wyznaniowo. Według szacunków ks. Andrzeja Kopiczko, 10% osiedlonych na Warmii i Mazurach stanowili prawosławni[1247]. W celu zapewnienia posługi religijnej, wyrażono zgodę na powstanie do 1951 r. szeregu placówek duszpasterskich[1248]. Choć nie zaspokajało to wszystkich zgłaszanych potrzeb, to jednak Cerkiew prawosławna została w tej materii potraktowana zupełnie inaczej niż greckokatolicka – mogła bowiem działać legalnie.

Rozwój sieci parafialnej był związany z rozpoczęciem akcji misyjnej wśród grekokatolików. Władza była bowiem zaniepokojona utrzymującą się działalnością Cerkwi unickiej, pomimo jej faktycznej likwidacji. Zadaniem abp. Makarego (Oksijuk), nowego zwierzchnika Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego było pozyskanie dla prawosławia nowych wyznawców spośród ludności ukraińskiej[1249].

Zgodnie z uchwałą Biura Politycznego KC PZPR z kwietnia 1952 r., prawosławie miało otrzymać w tych działaniach wsparcie władz[1250]. Realizując uchwałę, Urząd do Spraw Wyznań wspólnie z hierarchami prawosławnymi ustalił wykorzystywanie na terenach misyjnych zewnętrznych form liturgii, katechizacji, języka i strojów duchownych obrządku greckokatolickiego[1251]. Wobec braku postępów, bp Stefan (Rudyk), jeden ze zwierzchników prawosławnych zaproponował w 1956 r. zastosowanie bardziej radykalnych metod. Postulował podjęcie próby przejęcia duchownych greckokatolickich, którzy pracowali na Ziemiach Odzyskanych i w południowej Polsce. Tych, którzy nie przystaliby na konwersję na prawosławie, należało wysiedlić do województw centralnych[1252].

Spis parafii i duchowieństwa diecezji elbląskiej. Rok 2003, Elbląg 2002 s. 287-288; *Instytucje i duchowieństwo diecezji elbląskiej*, Elbląg 2019, s. 272.

[1247] Z około 56 tys. osób, 50 tys. było wyznania greckokatolickiego; A. Kopiczko, *Duchowieństwo greckokatolickie w diecezji warmińskiej 1947-1960 – między akomodacją a odrębnością*, s. 53-54; por. tenże, *Kościół warmiński*, s. 84.

[1248] Na terenie dekanatów gdańskiego i olsztyńskiego diecezji białostocko-gdańskiej istniało w tym czasie łącznie 15 parafii i filii; zob. S. Dudra, *Polski Autokefaliczny Kościół prawosławny w obszarze polityki wyznaniowej oraz polityki narodowościowej Polski Ludowej i III Rzeczypospolitej*, Warszawa 2019, s. 400-402; K. Urban, *Kościół prawosławny w Polsce 1945-1970 (Z zagadnień stabilizacji życia kościelnego)*, Kraków 1992, s. 73.

[1249] Abp Makary (Oksijuk) brał udział w likwidacji w latach 40. Kościoła greckokatolickiego na Ukrainie. Do Polski przybył w 1951 r. ze Związku Radzieckiego; R. Drozd, *Akcja misyjna Kościoła prawosławnego wśród grekokatolików w Polsce w latach 1951-1989*, „Dzieje Najnowsze" 2003, t. 35, nr 4, s. 78.

[1250] Dokument nr 19 [Uchwała Biura Politycznego KC PZPR], opr. R. Drozd, I. Hałagida, w: tychże, *Ukraińcy w Polsce 1944-1989. Walka o tożsamość (Dokumenty i materiały)*, Warszawa 1999, s. 65-68.

[1251] K. Urban, *Kościół prawosławny w Polsce 1945-1970 (Z zagadnień stabilizacji życia kościelnego)*, s. 155.

[1252] Dokument nr 2 [Opinia bp. Stefana Rudyka o akcji pozyskiwania grekokatolików z 18.08.1956], opr. B. Huk, w: *Źródła do dziejów Ukraińskiej Cerkwi Greckokatolickiej w Polsce w latach 1944-1989*, t. 1, wybór i opr. tenże, Przemyśl 2007, s. 197-198.

Na Powiślu Cerkiew prawosławna otworzyła w końcu lat 40. swoje placówki duszpasterskie w Kwidzynie i Prabutach[1253]. Ich charakter był ewidentnie misyjny. Uwzględniając wskaźnik 10%, wspólnota prawosławna w powiecie kwidzyńskim mogła liczyć 95, a na całym Powiślu około 250 osób.

Rządca diecezji warmińskiej bp Tomasz Wilczyński miał świadomość zagrożenia, jakim były wspólnie działania państwa z prawosławiem. W trakcie wizytacji parafii dzierzgońskiej we wrześniu 1958 r. przestrzegał przed istniejącymi tendencjami *przyciągnięcia wiernych* obrządku greckokatolickiego do prawosławia[1254].

Z różnych przyczyn, w tym organizacyjnych wewnątrz Cerkwi, jak i oporu ludności katolickiej obrządku wschodniego, akcja misyjna nie powiodła się[1255]. Winą za to został obarczony zwierzchnik Kościoła abp Makary. Po kilkuletnich staraniach władz państwowych, doprowadzono w 1960 r. do jego wyjazdu z Polski[1256]. Także na Powiślu Kościół prawosławny nie odniósł sukcesu. Parafie w Kwidzynie i Prabutach istniały jeszcze w 1958 r.[1257] Likwidacja placówek nastąpiła w latach 60.[1258] Oznaczało to fiasko akcji misyjnej, prowadzonej na Powiślu przez duchowieństwo prawosławne.

Próbę odzyskania wiernych spośród przesiedlonych na teren powiatu kwidzyńskiego w ramach akcji „Wisła" podjął duszpasterz greckokatolicki z Dzierzgonia ks. Eustachy Charchalis. Brak było jednak zainteresowania nabożeństwami w rycie greckim, prowadzonymi w Kwidzynie w porozumieniu z parafią katolicką. Z tego też powodu zaniechał ich sprawowania przed 1966 r. Powodem niepowodzenia według Urzędu do Spraw Wyznań było przejście wiernych do Kościoła rzymskokatolickiego[1259], co wskazywało na postępującą asymilację ludności ukraińskiej.

[1253] K. Urban, *Kościół prawosławny w Polsce 1945-1970 (Z zagadnień stabilizacji życia kościelnego)*, s. 96. Według ks. Andrzeja Kopiczko Urząd do Spraw Wyznań wydał zgodę na funkcjonowanie parafii prawosławnej w Prabutach w dniu 8.06.1951 r.; zob. A. Kopiczko, *Panorama wyznaniowa województwa olsztyńskiego po II wojnie światowej*, w: *Tożsamość kulturowa społeczeństwa Warmii i Mazur*, red. B. Domagała, A. Sakson, Olsztyn 1998, s. 46.

[1254] APD, Księga protokołów, Protokół z 28.09.1958, k. 15b.

[1255] Zob. S. Dudra, *Polski Autokefaliczny Kościół prawosławny w obszarze polityki wyznaniowej oraz polityki narodowościowej Polski Ludowej i III Rzeczypospolitej*, s. 605-608.

[1256] Abp Makary wyjechał „na leczenie" do Moskwy. Zmarł w odessie 1 marca 1961 r.; K. Urban, *Kościół prawosławny w Polsce 1945-1970 (Z zagadnień stabilizacji życia kościelnego)*, s. 124-125.

[1257] Tamże, s. 97.

[1258] Tamże, s. 101.

[1259] APG, UW Gd, 1770, k. 213.

4. Duszpasterstwo więzienne

W okresie międzywojennym zagadnienia penitencjarne leżały w gestii Departamentu Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości[1260]. Sprawę opieki religijnej nad więźniami uregulowano w 1926 r. rozporządzeniem ministra sprawiedliwości. Stanowiło ono, że każdemu z osadzonych zapewniano możliwość zaspokojenia jego potrzeb religijnych, zaś młodocianym umożliwiono naukę religii. Kapelana więziennego wskazywał właściwy terytorialnie biskup a zatrudniał naczelnik więzienia. Do obowiązków duchownego należało między innymi codzienne odprawianie mszy świętej, słuchanie spowiedzi, niesienie posługi duchowej, głoszenie kazań i organizowanie rekolekcji, wygłaszanie prelekcji na tematy moralne oraz kulturalno-oświatowe, udział w pogrzebach zmarłych więźniów. Czas pracy kapelana wynosił minimum 20 godzin tygodniowo. Jak podkreślił Krystian Bedyński, administracja więzienna II Rzeczypospolitej w pełni respektowała prawa więźniów do odbywania praktyk i posługi religijnej[1261].

W strukturze PKWN utworzonego w 1944 r. sprawy więziennictwa zostały podporządkowane resortowi bezpieczeństwa. Po utworzeniu Rządu Tymczasowego, przekształconego następnie w Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej znalazły się one w gestii Departamentu Więziennictwa i Obozów Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego[1262].

Okólnik kierownika Resortu Bezpieczeństwa Publicznego PKWN z sierpnia 1944 r. polecał naczelnikom więzień stosowanie się do przepisów sprzed wybuchu II wojny światowej. Stanowiło to podstawę do organizowania opieki duszpasterskiej nad więźniami. Jednak w wydanej dziesięć miesięcy później *Instrukcji w sprawie regulaminu więziennego* z 11 czerwca 1945 r. nie uwzględniono kapelana ani też oddziaływania moralno-religijnego w pracy z osadzonymi. Regulacje prawne dotyczyły więzień MBP, nie obejmowały więzień i obozów o innej podległości, na przykład NKWD[1263].

[1260] T. Szymanowski, *Prawne podstawy funkcjonowania więziennictwa w Polsce i ich wpływ na wykonywanie kary pozbawienia wolności*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2009, nr 62-63, s. 34.
[1261] K. Bedyński, *Duszpasterstwo więzienne w Polsce. Zarys historyczny*, Warszawa 1994, s. 31, 37.
[1262] J. Utrat-Milecki, *Więziennictwo w Polsce w latach 1944-1956*, Warszawa 1996, s. 9-10.
[1263] Instrukcja ta była kopią rozporządzenia z 1931 r., w którym pominięto niektóre zapisy; zob. J. Śliwowski, *Prawo i polityka penitencjarna*, Warszawa 1982, s. 75; T. Szymanowski, *Podstawy prawne działalności więziennictwa w latach 1944-1956*, „Studia Iuridica" 1992, t. 12, s. 83-84.

Sprawę posługi religijnej uregulowało zarządzenie dyrektora Departamentu Więziennictwa i Obozów Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego z 28 czerwca 1945 r. Zgodnie z jego zapisami opieką duszpasterską objęto tylko więźniów karnych, pozbawiając jej osadzonych śledczych. Decyzję w sprawie zorganizowania w więzieniu duszpasterstwa każdorazowo podejmował dyrektor departamentu MBP na podstawie wniosku naczelnika załączonym pismem władz kościelnych. Kapelanem mógł zostać tylko duchowny pracujący w parafii, na terenie której zlokalizowano zakład karny. Wyeliminowano w ten sposób z posługi kapłanów zakonnych[1264].

Na początku lipca 1945 r. zostało uruchomione więzienie w Sztumie. Ulokowano je w obiektach byłego pruskiego kompleksu więziennego, funkcjonującego od 1914 r. Zakładowi karnemu nadano status centralnego więzienia, podlegającego bezpośrednio MBP. Przeznaczono je dla łącznie 2500 więźniów kryminalnych z wyrokami powyżej trzech lat i politycznych bez względu na długość kary. Zakład zatrudniał 267 funkcjonariuszy[1265].

Już od 1945 r. władze kościelne na Ziemiach Odzyskanych podejmowały próby objęcia opieką duszpasterską więźniów w nowotworzonych zakładach karnych. Pod koniec tegoż roku administrator apostolski diecezji warmińskiej ks. Teodor Bensch wystąpił do dyrektora DWiO MBP z wnioskiem o umożliwienie odprawiania nabożeństw we więzieniach oraz spowiedzi osadzonych[1266].

Pierwszy naczelnik więzienia w Sztumie Mieczysław Butwiłowicz zaaprobował w 1945 r. do czasu formalnego zarządzenia MBP sprawowanie opieki duszpasterskiej w podległym sobie zakładzie miejscowym *księżom niemieckim*[1267]. Przed zakończeniem wojny kapelanem w sztumskim więzieniu był pochodzący z Malborka proboszcz tychnowski ks. Paweł von Gliszczyński (Gliesen)[1268]. Urząd proboszcza w Sztumie sprawował zaś urodzony w Jurkowicach w powiecie sztumskim ks. Leon Neumann[1269]. Oni to najpewniej nieśli posługę w sztumskim zakładzie karnym. Należy więc sądzić, że

[1264] K. Bedyński, *Duszpasterstwo więzienne w Polsce. Zarys historyczny*, s. 63-64.
[1265] K. Czermański, *Więzienie w Sztumie w epoce totalitaryzmów 1933-1956*, Pelplin 2014, s. 23, 108, 110.
[1266] K. Bedyński, *Duszpasterstwo więzienne w Polsce. Zarys historyczny*, s. 65.
[1267] Tamże, s. 66.
[1268] Pełnił on równocześnie funkcję kapelana we więzieniach w Gdańsku, Iławie i Malborku. Po wojnie pozostał na Powiślu sprawując urząd proboszcza w Tychnowach; zob. W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie z terenu obecnej diecezji elbląskiej w latach 1821-1945*, s. 45, 131.
[1269] Zob. Nekrologia, WWD 1950, nr 3, s. 22; por. B. Kacprowicz, *Dzieje parafii św. Anny w Sztumie w latach 1945-1992*, praca magisterska, Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie, Warmiński Instytut Teologiczny w Olsztynie, 1995, s. 22.

w opinii Butwiłowicza, wieloletniego naczelnika więzienia na Świętym Krzyżu przed wojną, a także jego przełożonych w MBP, autochton był po prostu Niemcem[1270].

Zgodnie z decyzją DWiO MBP w dniu 1 kwietnia 1946 utworzono w sztumskim zakładzie karnym stanowisko kapelana więziennego. Równocześnie rozwiązano „problem" *księży niemieckich*, którzy w opinii dyrektora DWiO MBP mieli zbyt duży wpływ na osadzonych oraz personel więzienia. W dniu 17 kwietnia 1946 r. zawarto bowiem umowę na czas nieokreślony z mieszkającym w Sztumie duchownym polskokatolickim ks. Leonardem Hodorskim, w trakcie wojny kapelanem oddziału Armii Ludowej[1271]. Do obowiązków nowego duszpasterza więziennego należało sprawowanie raz w miesiącu nabożeństwa oddzielnie dla więźniów karnych i śledczych, słuchanie spowiedzi przed Wielkanocą oraz asystowanie przy wykonywaniu wyroków śmierci. Za pracę kapłan otrzymywał wynagrodzenie w wysokości dwóch tys. zł miesięcznie, a także wyżywienie w zakładowej stołówce. Umowa została antydatowana, gdyż zgodnie z jej treścią kapelan pełnił swoje obowiązki od 1 stycznia 1946 r., a więc ponad trzy miesiące przed jej zawarciem[1272]. „Niemieccy" duchowni rzymskokatoliccy zakończyli więc swą posługę w więzieniu w Sztumie przed końcem 1945 r. Jednak już 25 października 1946 r. sztumskim kapelanem zakładu karnego został ks. Zygmunt Geneja, mianowany w tym samym roku wikariuszem pomocnikiem (*vicarius adiutor*) parafii św. Anny w Sztumie[1273].

Sprawa duszpasterstwa więziennego znalazła swoje miejsce w porozumieniu, zawartym pomiędzy rządem a episkopatem Polski w dniu 14 kwietnia 1950 r. Ustalono, że w zakładach karnych będzie sprawowana opieka duszpasterska przez kapelanów, powoływanych przez władze więzienne na wniosek ordynariuszy[1274]. Zapis ten uszczegółowił aneks. Określono w nim, że posługa będzie polegała na sprawowaniu mszy, głoszeniu kazań oraz spowiedzi, a także komunii świętej w niedzielę i święta[1275].

[1270] Tym bardziej, że ks. Leon Neumann znał dobrze język polski. Przed 1933 r. głosił w Sztumie kazania po polsku co drugą niedzielę; zob. Relacja ustna Emila Klingenberga z 1.05.2022 (w zbiorach autora).
[1271] K. Bedyński, *Duszpasterstwo więzienne w Polsce. Zarys historyczny*, s. 70.
[1272] Umowa zawarta między naczelnikiem więzienia w Sztumie a ks. Leonardem Hodorskim, 17.04.1946 (fotokopia dokumentu), w: K. Czermański, *Więzienie w Sztumie w epoce totalitaryzmów 1933-1956*, s. 358-359.
[1273] B. Kacprowicz, *Dzieje parafii św. Anny w Sztumie w latach 1945-1992*, s. 23.
[1274] Porozumienie zawarte pomiędzy przedstawicielami rządu R.P. i episkopatu polskiego, opr. E. Małkiewicz, S. Podemski, w: *Położenie prawne kościołów i związków wyznaniowych. Zbiór przepisów i dokumentów w/g stanu na dzień 1 października 1960 r.*, red. E. Małkiewicz, S. Podemski, Warszawa 1960, s. 127.
[1275] Porozumienie zawarte pomiędzy przedstawicielami Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Episkopatu Polski, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 234.

Realizując porozumienie kurie biskupie zgłosiły Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego duchownych, którzy mieli zostać dopuszczeni do pełnienia funkcji kapelanów więziennych. Departament więziennictwa zwlekał jednak z ich powołaniem, polecając Wojewódzkim Urzędom Bezpieczeństwa Publicznego wytypować księży, z którymi naczelnicy więzień mieli zawierać umowy. W początkach lutego 1951 r. zatrudniono duchownych w 10 więzieniach karnych na etatach pracownika kontraktowego z wynagrodzeniem 350-500 zł miesięcznie. Wśród nich był ks. Zygmunt Geneja, administrator parafii św. Anny w Sztumie[1276]. W jego przypadku było to zapewne potwierdzenie stanu faktycznego, gdyż od ponad czterech lat niósł już posługę więźniom.

Departament więziennictwa MBP w początkach 1951 r. określił zasady, na jakich miała się odbywać opieka duszpasterska w zakładach karnych. W wytycznych skierowanych do naczelników więzień polecono ograniczenie liczby nabożeństw do jednego w miesiącu. Udzielanie komunii świętej i spowiedź miały odbywać się tylko na Wielkanoc oraz w wyjątkowych sytuacjach na wezwanie[1277]. Było to jawnym złamaniem porozumienia, podpisanego w 1950 r.

W związku z likwidacją Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w grudniu 1954 r. sprawy więziennictwa znalazły się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, zaś Departament Więziennictwa i Obozów przekształcono w Centralny Zarząd Więziennictwa. W nowym regulaminie więziennym z października 1955 r. po raz pierwszy po II wojnie światowej zapisano prawo więźniów karnych do praktyk religijnych oraz posiadania w związku z tym niezbędnych przedmiotów. Nie dotyczyło to jednak więźniów śledczych, którzy w dalszym ciągu pozostawali bez opieki duszpasterskiej[1278].

Zgodnie z komunikatem Komisji Wspólnej rządu i episkopatu z grudnia 1956 r. strony uzgodniły zasady powoływania kapelanów więziennych i opieki duszpasterskiej nad więźniami[1279]. Jeszcze w tym samym miesiącu, 19 grudnia 1956 r. minister sprawiedliwości wydał zarządzenie w sprawie duszpasterstwa więziennego. Zakres opieki religijnej nad więźniami sprowadzono do odprawiania nabożeństw, spowiedzi wielkanocnej i *innych posług religijnych*, udzielanych ciężko chorym więźniom na ich

[1276] K. Bedyński, *Duszpasterstwo więzienne w Polsce. Zarys historyczny*, s. 72-74.
[1277] Tamże, s. 72.
[1278] Tamże, s. 75-76.

prośbę. O częstotliwości i terminach wykonywania posługi religijnej miał decydować naczelnik więzienia. Co do zasady należało zawierać umowy z kapelanami wojskowymi, a w wyjątkowych sytuacjach z innymi księżmi, za zgodą Centralnego Zarządu Więziennictwa[1280]. Zapisy te, w istotny sposób ograniczające możliwość oddziaływania duszpasterskiego w zakładach karnych nie mogły zadowolić strony kościelnej. Odbiegały też zapewne od ustaleń Komisji Wspólnej. Redaktor „Miesięcznika Diecezjalnego Gdańskiego" w komentarzu do zarządzenia, opublikowanego w 1957 r. w kwietniowym numerze czasopisma poinformował, że sprawy, dotyczące zakresu posługi w więzieniach i osób, które mogłyby ją pełnić były wciąż przedmiotem rozmów Komisji Wspólnej[1281]. W ich wyniku sytuacja prawna duszpasterstwa więziennego w tym zakresie nie uległa jednak zmianie.

Lista zakładów karnych, które obejmowało powyższe zarządzenie stanowiła załącznik do wspomnianego powyżej aktu prawnego[1282]. Wymieniono w nim 32 więzienia, co stanowiło 20% ogólnej liczby. Osadzonych w pozostałych zakładach penitencjarnych pozbawiono opieki religijnej. Liczba zakładów karnych, w których zatrudniano kapelana ulegała z biegiem czasu systematycznemu zmniejszeniu. Wiązało się to ze zmianami organizacyjnymi, powodującymi likwidację więzień czy odchodzeniem duszpasterzy na emeryturę i niezatrudnianiu nikogo w ich miejsce. Władze nie pozwalając na prowadzenie posługi religijnej w nowych zakładach karnych spowodowały, że w 1963 r. tylko w 22 więzieniach istniało duszpasterstwo więzienne[1283].

W województwie gdańskim w 1967 r. istniało pięć więzień: więzienie centralne w Gdańsku, zakład karny w Sztumie oraz areszty śledcze w Starogardzie Gdańskim, Wejherowie i Elblągu. W 1972 r. funkcjonował dodatkowo zakład karny w Gdańsku Przeróbce i w Starogardzie Gdańskim (w miejsce wcześniejszego aresztu śledczego). Spośród sześciu zakładów karnych i aresztów śledczych, duszpasterstwo więzienne

---

[1279] Komunikat Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu z grudnia 1956 r., opr. E. Małkiewicz, S. Podemski, w: *Położenie prawne kościołów i związków wyznaniowych. Zbiór przepisów i dokumentów w/g stanu na dzień 1 października 1960 r.*, red. ciż, s. 129-130.

[1280] Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 grudnia 1956 r. w sprawie wykonywania posług religijnych w zakładach karnych, opr. M. Fąka, w: *Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych (według stanu z dnia 1 kwietnia 1977 r.)*, red. tenże, Warszawa 1978, s. 129-130.

[1281] Zarządzenie nr 88/56/CZW Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 grudnia 1956 r. w sprawie wykonywania posług religijnych w zakładach karnych, MDG 1957, nr 4, s. 161.

[1282] Zarządzenie nr 88/56/CZW Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 grudnia 1956 r. w sprawie wykonywania posług religijnych w zakładach karnych, MDG 1957, nr 4, s. 161.

[1283] K. Bedyński, *Duszpasterstwo więzienne w Polsce. Zarys historyczny*, s. 84-85.

zorganizowano tylko w dwóch, tj. w centralnym więzieniu w Gdańsku przy ul. Kurkowej i w Sztumie[1284].

W myśl zarządzenia z grudnia 1956 r. opiekę religijną w więzieniach powierzono kapelanom wojskowym. Zasady funkcjonowania duszpasterstwa wojskowego ukształtowały się jeszcze w latach czterdziestych. Zgodnie z rozkazem marszałka Michała Żymierskiego z 15 listopada 1945 r. zostało utworzone Duszpasterstwo Ministerstwa Obrony Narodowej Wyznania Rzymskokatolickiego z generalnym dziekanem Wojska Polskiego na czele[1285]. Podlegały mu duszpasterstwa siedmiu Okręgów Wojskowych, z czasem przekształcone w dziekanaty. W listopadzie 1945 r. w wojsku służyło 31 księży kapelanów, zaś dwa lata później, w Generalnym Dziekanacie Wojska Polskiego posługiwało 37 duchownych służby czynnej i trzech honorowej, zaś w Korpusie Bezpieczeństwa Wewnętrznego 16 służby czynnej[1286].

Na stanowisko dziekana generalnego WP został mianowany przez Ministra Obrony Narodowej ks. płk. Stanisław Warchałowski, a w 1947 r. ks. płk. Wacław Pyszkowski. Episkopat zgłosił zastrzeżenia przeciwko trybowi, w jakim dokonano obsady tego stanowiska, jak też podległych mu kapelanów[1287]. Jak zauważył bowiem bp Tadeusz Płoski, państwo uprawiało w tej materii *politykę faktów dokonanych*, powołując kapelanów wojskowych bez wiedzy i zgody władz kościelnych. Częstokroć byli to duchowni suspendowani lub będący w konflikcie z biskupami[1288]. W maju 1948 r. Stolica Apostolska uchyliła Statut Duszpasterstwa Wojskowego z 1926 r. Oznaczało to zarówno wygaśnięcie władzy jurysdykcyjnej kapelanów, jak i likwidację parafii wojskowych. Wobec nieobsadzenia stanowiska biskupa polowego udzielanie jurysdykcji kapelanom wojskowym przeszło na biskupów miejsca[1289]. Na przykład ks. ppłk Józef Samsonowicz, od 1 grudnia 1966 r. kapelan Wojska Polskiego przy kościele

[1284] Zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/49, k. 133, 137.
[1285] Dokument nr 23, Rozkaz nr 0310/Org Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego Marszałka Polski Michała Żymierskiego wprowadzający zmiany organizacyjne w duszpasterstwie wojskowym wyznania rzymskokatolickiego, opr. T. Kośmider, M. Wesołowski, w: *Duszpasterstwo wojskowe w Polsce w latach 1945-1991*, cz. 1, *1945-1956*, red. ciż, Warszawa 2007, s. 51-53.
[1286] T. Kośmider, M. Wesołowski, *Duszpasterstwo wojskowe w Polsce w latach 1945-1991*, Warszawa 2007, s. 16-17.
[1287] T. Płoski, *Duszpasterstwo w Wojsku Polskim. Studium prawne z uwzględnieniem praw człowieka i prawa humanitarnego*, Olsztyn 2006, s. 48; P. Piontek, M. Wesołowski, Generalny Dziekanat Wojska Polskiego w latach 1945-1989, Warszawa 2006, s. 22.
[1288] T. Płoski, *Duszpasterstwo wojskowe w Polsce w świetle stosunków państwo-Kościół*, „Studia Warmińskie" 2000, t. 37, s. 589.
[1289] Komunikat urzędowy episkopatu do wszystkich kapelanów wojskowych w sprawie reorganizacji duszpasterstwa wojskowego, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 123-124; por. T. Płoski, *Próby reorganizacji duszpasterstwa wojskowego w Polsce po II wojnie światowej*, „Nasza Służba" 1997, nr 5, s. 10.

garnizonowym przy ul. Sobótki w Gdańsku Wrzeszczu[1290], uzyskał ustną jurysdykcję na pracę duszpasterską w Gdańsku od ordynariusza diecezji gdańskiej bp. Edmunda Nowickiego podczas prywatnej wizyty u niego w grudniu tegoż roku[1291].

W dniu 21 października 1958 roku nowym administratorem parafii św. Anny w Sztumie został ks. Franciszek Brudnias[1292]. Przejął także niesienie posługi religijnej w miejscowym więzieniu. Jednak blisko dwa lata później, 30 września 1960 r. pojawił się u niego kapelan WP przy kościele św. Jerzego w Sopocie[1293] ks. płk. Wiktor Kłosowicz[1294], będący wówczas wiceprezesem Zarządu Wojewódzkiego Koła Księży Caritas w Gdańsku[1295] w towarzystwie przewodniczącego tegoż koła ks. Bonawentury Burzmińskiego, emerytowanego katechety zamieszkałego w Malborku[1296] i sekretarza Koła Księży Achillesa Brezy. Usiłowali oni skłonić ks. Brudniasa do przystąpienia do ZK Caritas, co miało warunkować dalsze pełnienie funkcji kapelana więziennego[1297]. Pracujący w Gdańsku kapelani wojskowi, byli upoważnieni zgodnie z zarządzeniem z 1956 r. do zapewnienia opieki duszpasterskiej w wytypowanych dwóch zakładach karnych na terenie województwa. Szukali w związku z tym zastępstwa na dojazdy do Sztumu, odległego ponad 60 km od Gdańska. Siedemdziesięcioletni ks. Burzmiński, mieszkający w Malborku, odmówił ze względu na wiek[1298]. Odpowiedź duszpasterza sztumskiego była jednoznacznie negatywna. Jak stwierdził ks. Kłosowicz *dość obcesowo wyraził* [on] *swój mało obiektywny pogląd na tę sprawę*[1299].

Kilka dni później ks. Franciszek Brudnias nie został wpuszczony do funkcjonującej wówczas w zakładzie karnym kaplicy więziennej, dokąd udał się w celu niesienia posługi skazanym. Poinformowany o tym rządca diecezji warmińskiej bp Tomasz Wilczyński odbył rozmowę z ks. Burzmińskim oraz wystąpił w dniu 3 grudnia 1960 r. o interwencję do sekretarza Konferencji Episkopatu Polski bp. Zygmunta Choromańskiego. Prosił go o zwrócenie się z zapytaniem do generalnego dziekana WP

[1290] *Schematyzm diecezji gdańskiej na jubileuszowy rok 1975*, Gdańsk 1975, s. 145.
[1291] AIPN Gd, UW Gd, 299/147, k. 19.
[1292] Zmarli kapłani. Ks. mgr Franciszek Brudnias, WWD 1962, nr 5, s. 57.
[1293] AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 24.
[1294] Ks. Wiktor Kłosowicz urodził się w 1914 r. W 1939 r. został wyświęcony na kapłana diecezji łódzkiej. W 1948 r. mianowano go kapelanem przy kościele garnizonowym w Żarach na Dolnym Śląsku; zob. *Spis duchowieństwa i parafij diecezji łódzkiej 1948*, Łódź 1948, s. 26.
[1295] AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 19. Ks. Wiktor Kłosowicz został przewodniczącym (prezesem) tegoż koła w dniu 5 grudnia 1962 r.; zob. APG, UW Gd, 3035, k. 58.
[1296] AIPN, Gd, UW Gd, 299/36, k. 208; AIPN, Gd, UW Gd, 299/55, k. 186; por. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992,* cz. 2, *Słownik*, s. 42.
[1297] APA, Korespondencja kościelna 1956-[1980], Pismo bp. Tomasza Wilczyńskiego z 3.12.1960; por. AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 302.
[1298] APA, Korespondencja kościelna 1956-[1980], Pismo bp. Tomasza Wilczyńskiego z 3.12.1960.

płk. Romana Szemraja[1300] o źródło jurysdykcji kościelnej ks. Kłosowicza, który według ks. Burzmińskiego został nowym kapelanem w Sztumie. Informował także, że sztumskie więzienie pozostało bez opieki duszpasterskiej[1301]. Kopię wystąpienia bp. Wilczyńskiego otrzymał także ks. płk. Kłosowicz. Poczuł się on w obowiązku wyjaśnić rządcy diecezji warmińskiej, że choć rzeczywiście odbył w dniu 30 września 1960 r. rozmowę z proboszczem sztumskim, to nie zamierzał i nie zamierza zostać kapelanem w tamtejszym więzieniu[1302].

Bp Choromański zwrócił się do płk. Szemraja w dniu 12 grudnia 1960 r. z zapytaniem o wyjaśnienie sprawy duszpasterstwa więziennego w Sztumie. Odpowiedź z 11 stycznia 1961 r. nie zadowoliła sekretarza Konferencji Episkopatu Polski[1303]. Jednak już miesiąc później, w dniu 16 lutego 1961 r. w sztumskim więzieniu pojawił się kapelan WP z Gdańska Wrzeszcza i członek prezydium Koła Księży Caritas w Gdańsku ks. ppłk Stanisław Borowczyk[1304] w towarzystwie sekretarza tegoż koła Caritas Achillesa Brezy[1305]. W trakcie wizyty ustalono, że ks. Borowczyk jako nowy kapelan więzienny będzie odwiedzał zakład karny dwa razy w miesiącu. Przewidziano możliwość zastępstwa w niesieniu posługi. Uzgodniono także, że umowa zostanie spisana z dniem 1 marca tegoż roku. Wynagrodzenie ryczałtowe kapelana miało wynieść 600 zł. Po zakończeniu wizyty w zakładzie karnym o jej przebiegu został poinformowany osobiście przez ks. Borowczyka przewodniczący PPRN w Sztumie[1306]. Tego samego dnia ks. Borowczyk odwiedził także tychnowskiego proboszcza ks. Pawła Gliszczyńskiego, od listopada 1959 r. członka ZK Caritas[1307], a w 1945 r. kapelana więziennego w Sztumie. Omówił z nim ewentualną współpracę dotyczącą posługi duszpasterskiej w sztumskim więzieniu[1308].

W kwietniu 1967 r. funkcję kapelana więziennego w Sztumie w dalszym ciągu pełnił ks. Stanisław Borowczyk. W końcu 1966 r. przeszedł na emeryturę, lecz dalej

---

[1299] AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 23.
[1300] Ks. Roman Szemraj był w latach 1947-1954 tajnym współpracownikiem Informacji Wojskowej o pseudonimie „Roman". Od lutego 1951 r. pełnił obowiązki generalnego dziekana WP; zob. AIPN Wa, [Szefostwo Wojskowej Służby Wewnętrznej w Warszawie], 3426/1762, k. 3, 5, 15-16.
[1301] APA, Korespondencja kościelna 1956-[1980], Pismo bp. Tomasza Wilczyńskiego z 3.12.1960.
[1302] Co zapewne było prawdą, gdyż inaczej nie szukałby zastępstwa; AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 23.
[1303] AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 18.
[1304] APG, UW Gd, 3035, k. 58; APG, UW Gd, 3041, k. 240; AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 66, 266-267.
[1305] AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 179. Breza następnie zdał WdSW w Gdańsku pisemną relację wyjazdu do Sztumu; zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 22.
[1306] AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 22.
[1307] AIPN Gd, UW Gd, 299/36, k. 58, 63.
[1308] AAN, UdSW, 61/795, k. 2.

mieszkał w Gdańsku Wrzeszczu przy kościele garnizonowym[1309]. Zarabiał wówczas o 50 zł mniej niż sześć lat wcześniej, tj. 550 zł miesięcznie. Zmniejszyła się jednak liczba jego wizyt w Sztumie, gdyż za zgodą i wiedzą naczelnika więzienia przyjeżdżał do tutejszego więzienia raz lub dwa razy w miesiącu. Nie było już wówczas kaplicy więziennej[1310], gdyż słuchał spowiedzi i odprawiał msze święte *przy zaimprowizowanym ołtarzu w świetlicy*. Do mszy służył mu zwykle ksiądz, który aktualnie odbywał karę więzienia. W nabożeństwach uczestniczyło około 50 skazanych. Naczelnik więzienia oceniał działalność ks. Borowczyka jako poprawną, gdyż ograniczał się wyłącznie do posługi religijnej[1311]. W tym samym czasie w Gdańsku w drugim zakładzie karnym w województwie gdańskim, który zgodnie z zarządzeniem z 1956 r. mógł być objęty duszpasterstwem, był zatrudniony od 13 czerwca 1966 r. kapelan kościoła garnizonowego w Sopocie[1312] i przewodniczący Koła Księży Caritas w Gdańsku ks. ppłk Andrzej Wystrychowski. Ograniczał się do niesienia posługi tylko wówczas, gdy wezwał go naczelnik więzienia. Takich przypadków było około dwóch rocznie[1313]. W ocenie kierownika WdSW w Gdańsku osobom odbywającym karę więzienia w obydwu zakładach karnych umożliwiono korzystanie z posług religijnych, *ponieważ kapelanom więziennym stworzono dogodne warunki pracy*[1314].

W 1969 r. kapelanem sztumskiego więzienia został za zgodą WdSW w Gdańsku członek ZK Caritas[1315], emerytowany administrator nowostawskiej parafii św. Mateusza Apostoła[1316] ks. Józef Ćwirko. Raz w miesiącu dojeżdżał z Nowego Stawu do Sztumu za *odpowiedzialnego za tę pracę* kapelana WP z Gdańska Wrzeszcza ks. płk. Józefa Samsonowicza, oczywiście za jego wiedzą i zgodą. Msze święte odprawiał w dalszym ciągu w świetlicy więziennej. Warunki pracy i wynagrodzenie duchownego nie uległy od 1967 r. zmianie[1317].

[1309] AIPN Gd, UW Gd, 299/147, k. 19.
[1310] Kaplica w zakładzie karnym w Sztumie została erygowana dopiero 17 czerwca 1994 r. W 1998 r. przechowywano w niej Najświętszy Sakrament a msze święte odprawiano raz w tygodniu; zob. APA, Księga Wizytacji Kanonicznych, Sztum Parafia, od 1957-, Protokół z 25.05.1998, k. 111.
[1311] AIPN Gd, UW Gd, 299/49, k. 133.
[1312] Pełnił tę funkcję od 1 lutego 1965 r.; APIN Gd, UW Gd, 299/160, k. 22.
[1313] Jego poprzednik, ks. płk. Wiktor Kłosowicz domagał się od kierownictwa więzienia centralnego w Gdańsku możliwości wysłuchania spowiedzi w okresie Wielkanocy czy też Bożego Narodzenia. Ks. Wystrychowski takich żądań nie stawiał; zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/49, k. 134.
[1314] AIPN Gd, UW Gd, 299/49, k. 135.
[1315] Ksiądz Józef Ćwirko złożył deklarację przystąpienia do ZK Caritas w dniu 5 listopada 1964; zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 370.
[1316] Ks. Józef Ćwirko przeszedł na emeryturę w 1969 r. i pozostał w Nowym Stawie jako rezydent; zob. *Schematyzm diecezji Gdańskiej 1958*, Gdańsk 1958, s. 89; *Schematyzm diecezji gdańskiej na rok 1969*, Gdańsk 1969, s. 175.
[1317] AIPN Gd, UW Gd, 299/49, k. 137.

W marcu 1972 r. ks. Ćwirko wyjechał na stałe do Wrocławia. Wydział do Spraw Wyznań planował miesiąc później skierowanie do pracy w więzieniu w Sztumie członka Caritas, emerytowanego duchownego warmińskiego ks. Jana Tomaszewskiego z Elbląga[1318]. Sprawa była wówczas w trakcie finalizowania, gdyż ks. Samsonowicz skierował już wystąpienie w tej sprawie do Zarządu Zakładów Karnych w Gdańsku. W tym samym czasie, w kwietniu 1972 r. kapelanem w zakładzie karnym przy ul. Kurkowej w Gdańsku pozostawał nadal ks. Andrzej Wystrychowski. W 1971 r. był z posługą w więzieniu tylko raz, na wezwanie kierownictwa zakładu[1319].

Zasadnicze zmiany w duszpasterstwie więziennym nastąpiły dopiero w latach osiemdziesiątych XX wieku. W myśl zarządzenia ministra sprawiedliwości z 17 września 1981 r. skazani mogli uczestniczyć we mszy świętej w każdą niedzielę i niektóre święta, a także korzystać z transmisji radiowych nabożeństw. Kapelanów wyznaczało duszpasterstwo wojskowe oraz ordynariusze diecezji, na terenie których były zlokalizowane więzienia[1320]. Opierając się o ten akt prawny Kuria Biskupia Diecezji Warmińskiej przekazała UdSW w Elblągu dekret biskupa warmińskiego, mianujący proboszcza parafii Miłosierdzia Bożego w Kwidzynie ks. Wojciecha Kruka kapelanem wybudowanego w latach 1974-1975[1321] zakładu karnego w Kwidzynie[1322]. Na tej podstawie naczelnik więzienia zawarł z duszpasterzem w dniu 26 marca 1984 r. umowę. Do obowiązków ks. Kruka jako kapelana więziennego należało odprawianie nabożeństw oraz udzielanie sakramentów w godz. 15.00-16.15 w niedziele, Wielkanoc, Boże Ciało, Boże Narodzenie oraz Nowy Rok. Umowa nie przewidywała wynagrodzenia na pełnienie posługi[1323]. Próba ustanowienia w grudniu 1986 r. ks. Mirosława Sułka zastępcą kapelana zakładu karnego w Kwidzynie nie powiodła się. Dyrektor Wydziału do Spraw Wyznań w Elblągu zwrócił 5 stycznia 1987 r. dekret administratora diecezji warmińskiej uzasadniając, że zarządzenie z 1981 r. nie przewiduje takiej *instytucji*[1324]. Jednak już półtrora roku później ponowne zgłoszenie zakończyło się sukcesem. Naczelnik zakładu karnego w Kwidzynie zawarł bowiem w dniu 4 lipca 1988 r. umowę z ówczesnym wikariuszem kwidzyńskiej parafii

[1318] APG, UW Gd, 3059, k. 48; *Rocznik Diecezji Warmińskiej. Rok 1974*, s. 449; por. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, cz. 2, *Słownik*, s. 298.
[1319] AIPN Gd, UW Gd, 299/49, k. 137-138.
[1320] J. D. Pol, *Duszpasterstwo więzienne w perspektywie 25 lat doświadczeń pastoralno-resocjalizacyjnych*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2017, nr 96, s. 106; K. Bedyński, *Duszpasterstwo więzienne w Polsce. Zarys historyczny*, s. 87.
[1321] A. Barganowski, H. Michalik, *Przewodnik po Powiślu. Powiat kwidzyński*, Kwidzyn 2007, s. 26.
[1322] APG, UW Gd, 1774, k. 274.
[1323] APG, UW Gd, 1774, k. 275.

Miłosierdzia Bożego ks. Mirosławem Sułkiem, ustanawiającą go zastępcą kapelana na tych samych zasadach, co ks. Kruka[1325].

W dniu 27 lipca 1988 r. naczelnik zakładu karnego w Sztumie parafował podobne uzgodnienie z wikariuszami sztumskiej parafii św. Anny ks. Andrzejem Kilanowskim[1326] jako kapelanem więziennym oraz ks. Mirosławem Sorbajem[1327] – zastępcą kapelana. Zasady niesienia posługi duszpasterskiej były tożsame z określonymi w tym samym czasie w Kwidzynie[1328].

Zgodnie z pismem dyrektora Centralnego Zarządu Zakładów Karnych z 15 marca 1989 r. opieką duszpasterską objęto także areszty śledcze. Umożliwiono również organizowanie osadzonym i skazanym rekolekcji wielkanocnych, prowadzenie z nimi zajęć indywidualnych oraz wstęp do zakładów penitencjarnych klerykom, zakonnicom i osobom świeckim[1329]. Na terenie Powiśla istniał wówczas areszt śledczy w Malborku. Zaczął on funkcjonować od 8 marca 1989 r. w miejscu wcześniej istniejącego zakładu poprawczego[1330]. W dniu 10 lipca 1989 r. naczelnik aresztu zwrócił się do WdSW w Elblągu o wskazane duszpasterza, który mógłby tam podjąć pracę. Pełnomocnik wojewody elbląskiego do spraw wyznań przekazał sprawę Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej w Olsztynie[1331]. Wikariusz generalny diecezji warmińskiej bp Wojciech Ziemba podpisał w związku z tym 12 sierpnia 1989 r. dekret mianujący kapelanem wikariusza parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Malborku ks. Aleksandra Lewandowskiego[1332], a 24 sierpnia tegoż roku naczelnik aresztu śledczego zwarł z nim umowę. Zakres posługi religijnej był taki sam, jak we wcześniejszych umowach z zakładów penitencjarnych w Kwidzynie i Sztumie[1333]. Msze święte ks. Lewandowski odprawiał do 1 lipca 1991 r. (tj. do końca jego pracy w Malborku) na korytarzu więzienia, przy zaimprowizowanym na ten czas ołtarzu[1334].

[1324] APG, UW Gd, 1774, k. 283.
[1325] APG, UW Gd, 1774, k. 285-286; por. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, cz. 2, *Słownik*, s. 271.
[1326] A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, cz. 2, *Słownik*, s. 131.
[1327] Tamże, s. 264.
[1328] APG, UW Gd, 1758, k. 345-347.
[1329] Z. Lasocik, *Praktyki religijne więźniów*, Warszawa 1993, s. 101-102.
[1330] Centralny Zarząd Służby Więziennej, *[Zakład Karny w Malborku]. Opis jednostki*, https://www.sw.gov.pl/strona/opis-zaklad-karny-w-malborku [dostęp z 27.04.2022].
[1331] APG, UW Gd, 1756, k. 212.
[1332] Zob. Archiwum prywatne ks. Aleksandra Lewandowskiego, Dekret L.dz. 89/1757 z 12.08.1989; por. APG, UW Gd, 1756, k. 215.
[1333] Zob. Archiwum prywatne ks. Aleksandra Lewandowskiego, Umowa z 24.08.1989; por. APG, UW Gd, 1756, k. 214.
[1334] Zob. Relacja ustna ks. Aleksandra Lewandowskiego z 27.04.2022 (w zbiorach autora).

Rozdział VII

Stosunek władz państwowych do afirmacji kultu religijnego w przestrzeni publicznej

1. Reakcja administracji państwowej wobec demonstracji wiary w trakcie procesji kościelnych

Zakończenie II wojny światowej dawało nadzieję na pokój i przywrócenie normalnego życia. Jednym z istotnych elementów oczekiwanej stabilizacji był powrót do pełnych swobód religijnych, w tym możliwość sprawowania kultu publicznego. Rządzący początkowo rzeczywiście respektowali prawa osób wierzących. Jak stwierdził Antoni Dudek, było to podyktowane strategią polityczną komunistów, zakładającą utrzymanie w początkowym okresie budowania nowego ustroju poprawnych stosunków z Kościołem[1335]. Dostojnicy państwowi, będący równocześnie działaczami partyjnymi uczestniczyli nawet w uroczystościach religijnych. „Dziennik Bałtycki" z 1946 r. donosił o udziale we mszy świętej w kościele św. Mikołaja w Gdańsku i procesji Bożego Ciała 20 czerwca tegoż roku władz państwowych, samorządowych i wojska[1336]. Rok później w tej gazecie znalazła się krótka notatka prasowa w przeddzień tegoż święta[1337], zaś w 1948 r. doniesiono o uczestnictwie w procesji w Gdańsku władz rządowych, wojska, Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej[1338]. W 1949 r. i w latach następnych święto Bożego Ciała zniknęło ze szpalt tego dziennika.

[1335] A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, s. 13.
[1336] Jeden z ołtarzy na trasie procesji ustawił zarząd miasta Gdańska; zob. *Pierwsza od niepamiętnych czasów procesja w dniu Bożego Ciała w Gdańsku*, „Dziennik Bałtycki" z 21.06.1946, nr 168, s. 3.
[1337] *Przed Bożym Ciałem*, „Dziennik Bałtycki" z 4.06.1947, nr 151, s. 4.
[1338] *Boże Ciało w Gdańsku. Deszcz nie odstraszył wiernych*, „Dziennik Bałtycki" z 28.05.1948, nr 145, s. 4.

Sfałszowane wybory parlamentarne 1947 r., eliminacja legalnie działającej opozycji wraz z kongresem zjednoczeniowym Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej z grudniu 1948 r. przyniosła stopniową zmianę kursu wobec Kościoła[1339]. Episkopat dostrzegał *istnienie planu całkowitej laicyzacji życia indywidualnego i społecznego obywateli*. W liście skierowanym do rządu 22 czerwca 1949 r. biskupi wskazali między innymi na praktykę organizacji imprez sportowych i rozrywkowych w godzinach niedzielnych i świątecznych mszy świętych, w których udział był w wielu przypadkach przymusowy. Podkreślali także, że utrudniano sprawowanie kultu publicznego. Sabotowano bowiem budowę ołtarzy w związku z Bożym Ciałem. Młodzieży i dzieciom organizowano zaś wyjazdy, uniemożliwiające wzięcie udziału w procesjach[1340].

Zgodnie z zapisami funkcjonującej do wybuchu wojny w 1939 r. ustawy o zgromadzeniach z 11 marca 1932 r. państwo nie ingerowało w zebrania i pochody religijne[1341]. W 1949 r. przyjęto przepisy, umożliwiające ograniczenie praktyk religijnych do wnętrza świątyń. W myśl dekretu z 18 sierpnia tegoż roku, zmieniający prawo o zgromadzeniach, spod działania ustawy zostały wyłączone zebrania religijne wewnątrz kościołów i innych miejsc przeznaczonych do sprawowania kultu religijnego, o ile odbywały się w sposób tradycyjny. Nie trzeba było także starać się o zezwolenie na pochody pogrzebowe i weselne oraz uroczystości Bożego Ciała. W tym ostatnim przypadku należało jednak uzgodnić szczegółowy porządek, tj. głównie trasę procesji z organami administracji ogólnej. Wszystkie inne formy kultu publicznego, na przykład pielgrzymki, nabożeństwa przy przydrożnych kapliczkach, procesje uliczne czy zebrania w domach parafialnych wymagały wystąpienia z wnioskiem o wydanie pozwolenia na ich odbycie. Nadzór nad wykonywaniem przepisów ustawy powierzono Ministerstwom Administracji Publicznej i Bezpieczeństwa Publicznego. Jeśli w ich ocenie dane zgromadzenie zagrażało bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu, mogło

[1339] W trakcie narady z udziałem kierownictwa MBP w październiku 1947 r. szefowa jednego z departamentów tegoż ministerstwa proponowała między innymi nadzór nad treścią wygłaszanych kazań czy też ograniczenie masowości kultu publicznego; zob. K. Białecki, *Najważniejsze założenia polityki wyznaniowej państwa i ich realizacja w latach 145-195*6, w: *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1945-195*6, red. tenże, s. 15-16.

[1340] List Komisji Głównej Episkopatu Polski do rządu w sprawie polityki laicyzacji kraju i obrażania uczuć religijnych narodu, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, s. 162; por. D. Mazurkiewicz, *Ingerencje władz państwowych w sprawowanie kultu publicznego na przykładzie działań zielonogórskiej administracji wyznaniowej wobec Kościoła gorzowskiego w latach 1945-1972*, „Colloquia Theologica Ottoniana" 2019, nr 2, s. 36.

[1341] Dz.U. z 1932, nr 48, poz. 450.

ono nie dojść do skutku[1342]. Wnioski o zezwolenie na zgromadzenie publiczne składanych do administracji ogólnej podlegały ocenie Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego. Na podstawie instrukcji z 6 grudnia 1949 r. organy bezpieczeństwa miały za zadanie ustalić cel, program i charakter zgromadzenia, jego organizatorów, grupy społeczne w nim uczestniczące, sposób zawiadomienia uczestników oraz źródła finansowania[1343].

Zgodnie z porozumieniem zawartym z episkopatem Polski 14 kwietnia 1950 r. rząd zapewnił, że nie będzie stawiał przeszkód w sprawowaniu kultu publicznego, odbywaniu tradycyjnych pielgrzymek i procesji. Uzgadnianie ich organizacji przez stronę kościelną z władzami administracyjnymi miało być podyktowane wyłącznie *zachowaniem porządku*[1344]. Działania powołanego w tym samym czasie Urzędu do Spraw Wyznań pokazały, że komuniści od samego początku nie zamierzali tych zapisów przestrzegać.

Bezpośredni nadzór nad przebiegiem uroczystości Bożego Ciała w latach pięćdziesiątych na szczeblu powiatów w województwie gdańskim sprawowali kierownicy referatów do spraw wyznań. Do ich zadań należało zapewnienie przebiegu święta zgodnego z punktem widzenia władz, zebranie informacji na temat nastrojów panujących wśród uczestników oraz treści wypowiedzi księży. Po wpłynięciu zawiadomień uzgadniano trasy procesji zapewniając, by nie odbiegały od lat ubiegłych. Informację z poszczególnych parafii mieli przekazywać łącznicy, wyznaczani w porozumieniu z I sekretarzami powiatowych organizacji PZPR[1345]. Formuła posługiwania się przez administrację wyznaniową własną siecią wywiadowczą została skrytykowania przez przedstawiciela KC PZPR, uczestniczącego w naradzie kierowników referatów wyznaniowych z powiatów w Gdańsku w grudniu 1955 r. W

[1342] Dz.U. z 1949, nr 49, poz. 369; [Artykuł 27 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o zgromadzeniach ze zmianami, wprowadzonymi dekretem z dnia 18 sierpnia 1949 r.], WWD 1949, nr 6, s. 7; por. R. Grabowski, *Ewolucja ustawowych regulacji wolności zgromadzeń w Polsce*, w: *Wolność zgromadzeń*, red. R. Balicki, M. Jabłoński, Wrocław 2018, s. 30.

[1343] Instrukcja ta dzieliła procesje na zwyczajowe, czyli odbywane w *tradycyjne święta* (Wielkanoc, Zielone Świątki, święto Chrystusa Króla, nabożeństwa majowe, Dzień Zaduszny) oraz okolicznościowe (w związku z powitaniem hierarchów, poświęceniem nowych kościołów, kaplic, krzyży przydrożnych, pól, itp.); zob. Dokument nr 3, Instrukcja o postępowaniu Organów Bezpieczeństwa Publicznego w sprawie stosowania przepisów Ustawy o Zgromadzeniach w odniesieniu do zgromadzeń publicznych organizacji, stowarzyszeń i związków religijnych, opr. D. Zamiatała, w: tenże, *Instrukcje Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego z 5 i 18 sierpnia 1949 r. w sprawie egzekwowania dekretów rządowych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne" 2002, t. 78, s. 396-403.

[1344] Porozumienie zawarte pomiędzy przedstawicielami rządu R.P. i episkopatu polskiego, opr. E. Małkiewicz, S. Podemski, w: *Położenie prawne kościołów i związków wyznaniowych. Zbiór przepisów i dokumentów w/g stanu na dzień 1 października 1960 r.*, red. ciż, s. 126.

[1345] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 46.

jego opinii do tego typu działań została powołana inna służba, również podległa partii[1346]. Od 1957 r. kontrolę uroczystości Bożego Ciała przejęli przewodniczący prezydiów powiatowych rad narodowych. W latach sześćdziesiątych za opracowanie szczegółowego planu działań, związanych z tym świętem odpowiadały komitety powiatowe PZPR wraz z prezydiami powiatowych rad narodowych oraz Milicji Obywatelskiej na tym szczeblu[1347].

Poszczególne referaty wyznaniowe z powiatów, a po 1956 r. przewodniczący PPRN składali komórce do spraw wyznań PWRN w Gdańsku szczegółowe raporty z przebiegu uroczystości Bożego Ciała na swym terenie. Zbiorczy meldunek z terenu województwa gdańskiego na ten temat był zaś przesyłany do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie[1348]. Na podstawie materiałów z całego kraju UdSW rozsyłał zwrotnie komórkom do spraw wyznań na szczeblu województw analizę przebiegu uroczystości wraz z wnioskami i zaleceniami do wykonania[1349]. Tak Milicja Obywatelska, jak i PZPR na szczeblu powiatowym również miały obowiązek przesłania sprawozdań z uroczystości do swych jednostek nadrzędnych[1350]. Komitety wojewódzkie partii przekazywały natomiast zbiorcze sprawozdania ze swojego terenu Komitetowi Centralnemu PZPR[1351].

W myśl instrukcji sekretariatu KC PZPR z 11 czerwca 1949 r. skierowanej do komitetów wojewódzkich partii, nie należało czynić żadnych przeszkód w organizacji święta Bożego Ciała. Trasy procesji, które uległy zmianie w stosunku do lat poprzednich, zgodnie z tymi wytycznymi powinny być uprzednio uzgodnione z organami administracji ogólnej[1352]. Jednak już na początku lat pięćdziesiątych zaczęto wymagać zgłaszania wszystkich procesji, które odbywały się poza terenem kościelnym. Przy ich zatwierdzaniu organy administracji ogólnej miały brać pod uwagę *trasy tradycyjne*, które były wykorzystywane w latach poprzednich. Przewodniczący PWRN w Gdańsku w 1956 r. zalecał organom terenowym, by nie utrudniać wyznaczania przebiegu procesji, lecz równocześnie nie pomagać w ich wyznaczaniu na przykład

[1346] AIPN Gd, UW Gd, 299/5, k. 154.
[1347] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 25.
[1348] Placówki na szczeblu wojewódzkim miały ponad to obowiązek informowania centrali w Warszawie o szczegółach wszystkich wydarzeń religijnych na swoim terenie; zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 236-237, 320.
[1349] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 321-322.
[1350] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 25.
[1351] APG, KW PZPR Gd, 1872, k. 165; APG, KW PZPR Gd, 1767, k. 274-275; APG, KW PZPR Gd, 3004, k. 39-40.
[1352] APG, KW PZPR Gd, 620, k. 82; por. L. Potykanowicz-Suda, *Państwo a Kościół katolicki w województwie gdańskim w latach 1945-1970*, s. 270.

poprzez wskazywanie najwłaściwszej. Jednocześnie zwracał uwagę, że duchowieństwo będzie chciało wybrać trasy najkorzystniejsze, umożliwiające nadaniu święta Bożego Ciała *charakteru manifestacyjnego*[1353].

Działania podejmowane przez administrację publiczną miały więc za zadanie ograniczenie skali kultu publicznego przy równoczesnym utrzymaniu pozorów zachowywania pełnej wolności religijnej. Szczególnie obawiano się upubliczniania decyzji, szykanujących Kościół. Jak się okazało, stanowcza postawa duchowieństwa mogła zatem pokrzyżować zamierzenia władz. Przykładowo, w 1956 r. kwidzyński Referat do Spraw Wyznań *na wniosek kolektywu* nie wyraził zgody na przebieg procesji, którą zgłosił dziekan kwidzyński i proboszcz parafii Trójcy Świętej ks. Gracjan Rudnicki. Jednym z powodów odmowy była samowolna zmiana trasy wyznaczonej rok wcześniej. W związku z tym władze administracyjne postanowiły uniemożliwić przejście procesji głównymi ulicami miasta, tj. Braterstwa Narodów i 1 Maja. Podczas rozmowy wyjaśniającej sprawę ks. Rudnicki zwrócił uwagę, że trasa zaproponowana przez RdSW nie odpowiada celom procesji. Nie spełnia oczekiwań ludności miasta, prowadzi wąskimi ulicami i zmusza do powrotu do punktu wyjścia tą samą drogą, co według duchownego było niezgodne z tradycją liturgiczną. Prosząc o wyrażenie zgody na swą pierwotną propozycję dziekan kwidzyński zapowiedział, że w przeciwnym wypadku procesja nie odbędzie się, zaś o powodach jej odwołania powiadomi wiernych z ambony. *Kolektyw*, który zebrał się ponownie zwrócił uwagę na skutki, wynikające z zapowiedzianych przez ks. Rudnickiego działań. W trakcie ponownej rozmowy z duchownym u przewodniczącego PPRN w Kwidzynie zakomunikowano zmianę decyzji i wyrażono zgodę na przejście procesji Bożego Ciała głównymi ulicami miasta[1354].

Równie skuteczne było zaangażowanie się osób świeckich, zwłaszcza, jeżeli występowali wobec władz nie indywidualnie, lecz jako delegacja reprezentująca na przykład radę parafialną. W 1957 r. pozwolenia na odbycie procesji Bożego Ciała w dniu 23 czerwca nie otrzymali orioniści, obsługujący kościół rektoralny św. Jana w Malborku. Podczas rozmowy z rektorem kościoła, orionistą ks. Antonim Jankowskim z przewodniczącym Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Malborku w dniu 21 czerwca tegoż roku jako powód odmowy podano przejęcie świątyni św. Jana niezgodnie z dekretem z 31 grudnia 1956 r. o obsadzaniu stanowisk kościelnych. Według

[1353] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 205.
[1354] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 132.

przewodniczącego PPRN jedyną władzą kościoła w Malborku był wówczas proboszcz parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Malborku ks. Feliks Sawicki. Ten zaś już urządził procesję w dniu 20 czerwca[1355]. Na negatywną decyzję zareagowali wierni. Trzyosobowa delegacja, w skład której weszły wyłącznie kobiety, przybyła do siedziby malborskiej PRN, domagając się od przewodniczącego zmiany stanowiska w tej sprawie. Na wniosek ks. Sawickiego taka zgoda została ustnie wydana i procesja mogła się odbyć w terminie, o który wnioskowali orioniści, tj. 23 czerwca[1356]. Tak świeccy, jak i duchowni podejmujący interwencje narażali się jednak na kary, mające niejednokrotnie charakter zemsty za przeciwstawienie się rządzącym komunistom.

Okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 25 czerwca 1957 r. zawierał deklarację władz, że nie będą czynić przeszkód w organizacji uroczystości religijnych, a wiernym nie będzie utrudniać się w nich udziału. Uszczegółowiono, że co najmniej na trzy dni przed planowanym terminem zgromadzenia należało je pisemnie zgłosić organom administracji publicznej. Obowiązywała milcząca zgoda, tj. jeżeli władza nie wniosła zastrzeżenia, mogło się ono odbyć. W ten sam sposób należało zgłaszać trasy procesji Bożego Ciała[1357]. Według ustaleń Wydziału do Spraw Wyznań w Gdańsku, w 1958 r. na terenie Powiśla nie zgłoszono łącznie pięciu procesji, które mimo to się odbyły[1358]. W piśmie z dnia 3 lipca 1958 r. skierowanym do kurii biskupiej diecezji warmińskiej, przewodniczący gdańskiego PWRN Józef Wołek zwrócił uwagę, że *wszelkiego rodzaju zarządzenia dotyczące obywateli PRL obowiązują również księży*. Według Wołka, w przyszłości tego typu sytuacja nie miała prawa się powtórzyć[1359]. W załączniku wskazano także parafie, które uchybiły przepisom ustawy o zgromadzeniach. Były to Stary Targ, Mikołajki, Ryjewo i Benowo z powiatu sztumskiego oraz Nowy Staw z diecezji gdańskiej, który został błędnie przyporządkowany przez gdańskich urzędników diecezji warmińskiej[1360]. W odpowiedzi z 11 lipca tegoż roku wikariusz generalny diecezji warmińskiej ks.

[1355] APG, UW Gd, 1756, k. 217-218.
[1356] Ks. Feliks Sawicki był jednak jako wnioskodawca odpowiedzialny za przebieg uroczystości i miał ją obsługiwać; zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 234-235.
[1357] Okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie zgromadzeń publicznych związanych z wykonywaniem kultu religijnego, MDG 1957, nr 8/9, s. 295-300; AFK, Wydział Duszpasterski, Przepisy o procesjach i pielgrzymkach, dot. zgłaszania uroczystości religijnych u władz państwowych; por. Wyjaśnienia dot. zgłaszania uroczystości religijnych u władz państwowych w myśl okólnika Min. Spraw Wewnętrznych Depart. Społecz.-Adm. Z 25.06.1957 r. Nr D II 4/30/24/57 w sprawie zgromadzeń publicznych, MDG 1957, nr 10/11, s. 398-401.
[1358] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 279-281.
[1359] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 284.
[1360] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 288; por. AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 279.

Mieczysław Karpiński poinformował PWRN w Gdańsku, że wszyscy wskazani księża zostali upomniani i pouczeni o konieczności przestrzegania obowiązujących w tej materii przepisów[1361]. Nie zapobiegło to jednak sankcjom administracyjno-karnym, co przedstawiono w dalszej części opracowania.

W trakcie narady z 10 czerwca 1960 r. w Prezydium WRN w Gdańsku z udziałem jej przewodniczącego, kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR i zastępcy kierownika gdańskiego WdSW ustalono, że należy udzielać zgody na procesje Bożego Ciała tylko tam, gdzie się one dotychczas odbywały. Długość trasy nie mogła być większa, niż w latach poprzednich. Z pozwoleń mogły skorzystać wyłącznie wspólnoty parafialne. Kościołom rektoralnym nie należało wyrażać zgody, chyba że wniosek złożył proboszcz, na którego terenie obiekt ten leżał i procesja odbywała się już w ubiegłych latach. Nie zalecano już tak jak w 1957 r. *rzeczowego podejścia do sprawy*[1362]. Okres popaździernikowej odwilży należał już do przeszłości.

W ślad za ustaleniami z narady z 1960 r. przed uroczystościami Bożego Ciała zaczęto wzywać do siedzib prezydiów rad narodowych wszystkich proboszczów na rozmowy. Ich celem miało być uświadomienie księży o konieczności złożenia pisemnych wniosków z porządkiem nabożeństw i trasą procesji. Spotkania należało także wykorzystać do dyscyplinowania duchownych w innych sprawach, na przykład nasyłania delegacji do władz, budownictwa sakralnego czy podatków[1363]. Przewodniczący miejskich i powiatowych rad narodowych mieli za zadanie pouczyć duchownych o osobistej odpowiedzialności w razie złamania obowiązujących przepisów[1364]. Zadaniem spotkań w 1961 r. było dodatkowo wyegzekwowanie ograniczenia procesji ulicznych tylko do tylko do święta Bożego Ciała, co było związane ze zniesieniem liturgicznej oktawy[1365]. Jak raportował 27 czerwca 1960 r. Urzędowi do Spraw Wyznań w Warszawie kierownik WdSW w Gdańsku Leon Piotrowski, rozmowy przeprowadzone z księżmi *dały pozytywne wyniki*: przyniosły *w zasadzie* respektowanie ustalonych tras procesji[1366].

Powiadomienie o procesji w Malborku przedstawił w 1960 r. orionista, rektor kościoła św. Jana. W świetle obowiązujących wytycznych otrzymał decyzję odmowną. Gdy zaś ponowny wniosek złożył proboszcz malborskiej parafii ks. Feliks Sawicki,

[1361] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 289.
[1362] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 13-14.
[1363] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 13.
[1364] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 26.
[1365] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 91.

sprawa została załatwiona pozytywnie[1367]. W następnym roku placówka duszpasterska orionistów przy kościele filialnym nie otrzymała jednak zgody na poprowadzenie procesji. Pomimo to uroczystość odbyła się zgodnie z negatywnie zaopiniowanym wnioskiem[1368]. Sytuacja powtórzyła się w 1962 r. Wobec braku zgody, duszpasterze poprowadzili procesję z kościoła św. Jana około 300 m przez stare miasto do świątyni parafialnej. Tam nastąpiło połączenie procesji i wspólne przejście jedyną trasą, wyznaczoną i zaakceptowaną przez administrację państwową w Malborku[1369].

W Sadlinkach w dekanacie kwidzyńskim w 1960 r. trasę procesji Bożego Ciała zgłosił duszpasterz wikariatu eksponowanego ks. Zenon Szerle. W odpowiedzi PPRN w Kwidzynie wskazało, że uprawnionym do tego jest wyłącznie administrator parafii w Nebrowie Wielkim. Wobec braku zgody procesja odbyła się wokół świątyni na terenie będącym we władaniu Kościoła, do czego przewodniczący PPRN w Kwidzynie nie wniósł zastrzeżeń[1370]. Sytuacja powtórzyła się w 1961 r. O uzgodnienie trasy procesji w Sadlinkach tym razem zwrócił się proboszcz parafii nebrowskiej, co oznaczało usunięcie braku formalnego, wskazanego w negatywnej decyzji z poprzedniego roku. Wobec braku zgody, ks. Szerle poinformował wiernych z ambony, że dołożył wszelkich starań, by można było poprowadzić procesję Bożego Ciała poza terenem kościelnym, lecz wobec podejścia do tego władz jest bezradny. Jako komentarz do swych słów przeczytał negatywną decyzję PPRN w Kwidzynie[1371].

W 1961 r. w Kwidzynie pozwolenia na odbycie procesji Bożego Ciała nie otrzymali franciszkanie z kościoła św. Jana, pomimo że wskazali trasę z poprzedniego roku[1372]. O jej przejście zwracał się zarówno proboszcz kwidzyński, jak i rektor kościoła pokatedralnego. Również ks. Gracjanowi Rudnickiemu zabroniono poprowadzenia uroczystości trasą z 1960 r., choć zapewne zdawano sobie sprawę z tego, że duchowny nie będzie milczeć i wyrazi publicznie swój sprzeciw. W miejsce wnioskowanych dwóch procesji w Kwidzynie zaproponowano przejście jednej, bocznymi ulicami miasta. O stanowisku władz poinformowali wiernych w trakcie

[1366] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 70, 72, 74.
[1367] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 56.
[1368] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 194.
[1369] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 204, 270.
[1370] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 65-66.
[1371] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 147.
[1372] W 1960 r. procesja Bożego Ciała przeszła ulicami: Katedralną, Żwirki i Wigury, Sztumską i Braterstwa Narodów; zob. AFK, Ogłoszenia [kościoła św. Jana Ewangelisty. 2.06.1957 – 20.12.1960], ogłoszenia z 19.06.1960.

nabożeństw zarówno administrator parafii Trójcy Świętej, jak i rektor kościoła św. Jana[1373].

Na terenie powiatu sztumskiego z 14 wniosków zgłaszających procesje Bożego Ciała w 1962 r. wyrażono zgodę na osiem. Zezwolenia nie wydano sześciu kościołom filialnym[1374]. Rok później trasa procesji w Sztumie została przez tamtejszy organ administracji państwowej skrócona w stosunku do lat poprzednich o ponad połowę. W opinii kierownika Wydziału Spraw Wewnętrznych PPRN w Sztumie Eugeniusza Bienia, proboszcz parafii św. Anny ks. Atanazy Kubica *ustosunkował się* do tego *pozytywnie*[1375].

Istniejące prawo wykorzystywano również do blokowania kultu publicznego związanego z innymi uroczystościami religijnymi. W dniu 30 maja 1958 r. do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kwidzynie zgłosiła się dwuosobowa delegacja wiernych z kościoła Trójcy Świętej w Kwidzynie z żądaniem pozwolenia na procesyjne przeniesienie krzyża misyjnego ulicami miasta do kościoła pokatedralnego św. Jana i z powrotem. Wezwanemu do PPRN kwidzyńskiemu proboszczowi ks. Gracjanowi Rudnickiemu oświadczono, że nie wyraża się na to zgody. Administrator parafii Trójcy Świętej stwierdził, że choć sam nie weźmie udziału w uroczystości, to nie gwarantuje, że nie uczynią tego jego parafianie. Jak jednak ustalono, wbrew zakazowi procesja odbyła się i poprowadził ją ks. Rudnicki[1376].

Decyzja Stolicy Apostolskiej o zniesieniu w 1961 r. liturgicznej oktawy Bożego Ciała została wykorzystana przez rządzących Polską komunistów do wprowadzenia kolejnych ograniczeń w sprawowaniu kultu publicznego. Sekretariat Prymasa Polski wyjaśniał, że w nowym kodeksie liturgicznym wyrażono intencję prowadzenia procesji na dotychczasowych zasadach, tj. przez osiem dni[1377]. Komunikat w tej sprawie został przesłany 6 maja tegoż roku do wiadomości Prezydium WRN w Gdańsku[1378]. Kierownik gdańskiego WdSW polecił jednak przewodniczącym miejskich i powiatowych rad narodowych uzgadniać szczegółowy porządek procesji wyłącznie w

[1373] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 145-146.
[1374] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 199.
[1375] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 346; por. AAWO-N, D IV 4/25/2, Kwestionariusz do stwierdzenia sytuacji Kościoła w Polsce w latach 1945-1964 parafia Sztum. W ogłoszeniach parafialnych parafii św. Anny w Sztumie z 9 czerwca 1963 r. brak jest informacji na temat trasy procesji Bożego Ciała. Być może sztumscy duszpasterze wyjaśniali zmiany w uroczystościach wraz ze wskazaniem powodów, lecz nie zostało to ujęte w formie pisemnej; zob. APA, Ogłoszenia Parafialne od 26.08.1962 do 31.12.1970, ogłoszenia z 9.06.1963.
[1376] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 251-252.
[1377] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 87.
[1378] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 76.

dniu święta Bożego Ciała. Zgodnie z zaleceniem, procesje uliczne Bożego Ciała w innych dniach nie mogły już się odbywać[1379].

Kolejne ograniczenia dotyczące możliwości sprawowania kultu publicznego zostały wprowadzone nową ustawą o zgromadzeniach z 29 marca 1962 r. Z zakresu wyłączeń stosowania przepisów ustawy zostały skreślone procesje Bożego Ciała. Od tej pory na ich organizację należało występować o zezwolenie. Ustawa ustalała także sankcje karno-administracyjne za złamanie jej przepisów[1380]. Pismo w sprawie zmian prawa jeszcze na etapie ich procedowania przesłał rządowi w imieniu episkopatu bp Zygmunt Choromański. Wskazywał w nim, że projekt ustawy zaostrzając obowiązujące przepisy wprowadza nowe ograniczenia w możliwości sprawowania kultu publicznego. Zdaniem biskupów ograniczenia swobód obywatelskich powodowane nowymi przepisami powodowałyby jednocześnie ograniczenia wolności Kościoła. Protestując przeciwko zamierzeniom władz apelował o uwzględnienie zastrzeżeń episkopatu[1381].

Odpowiednie podanie, zawierające dane zwołującego zgromadzenie, jego miejsce, datę i czas rozpoczęcia, cel, porządek i inne szczegóły organizacyjne należało, zgodnie z nowymi przepisami, złożyć na co najmniej siedem dni przed planowanym terminem. Administrator parafii św. Anny w Sztumie sporządził w 1967 r. wniosek o wydanie pozwolenia na procesję Bożego Ciała już na 15 dni przed terminem święta, chcąc zapewne uniknąć problemów z uchybieniem dotrzymania terminu w związku z ewentualnym zastrzeżeniem władz wobec tegoż zgromadzenia[1382].

Odpowiedzialnymi za wydanie decyzji były komórki spraw wewnętrznych prezydiów rad narodowych odpowiedniego szczebla. Decyzję o odmowie wydania zezwolenia wnioskodawca miał otrzymać nie później niż w przeddzień odbycia zgromadzenia[1383]. Jak stwierdzono we wnioskach z przebiegu uroczystości Bożego Ciała w województwie gdańskim w 1962 r., pracownicy prezydiów rad narodowych *zupełnie niepotrzebnie* przetrzymywali wnioski proboszczów i wydawali zezwolenia na dzień lub dwa przed świętem. W opinii gdańskich wyznaniowców takie postępowanie

[1379] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 87-88; por. B. Stanaszek, *Problem likwidacji procesji ulicznych w diecezji sandomierskiej w latach 1945-1970*, „Roczniki Teologiczne" 2005, z. 4, s. 197.
[1380] Ustawa z dnia 29 marca 1962 r. o zgromadzeniach, w: opr. M. Fąka, w: *Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych (według stanu z dnia 1 kwietnia 1977 r.)*, red. tenże, s. 163-170.
[1381] List episkopatu do Urzędu Rady Ministrów w sprawie ustawy o zgromadzeniach, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, s. 159-162.
[1382] APA, Korespondencja kościelna 1956-[1980], Pismo nr 98.67 z 1.05.1967.
[1383] Ustawa z dnia 29 marca 1962 r. o zgromadzeniach, w: opr. M. Fąka, w: *Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych (według stanu z dnia 1 kwietnia 1977 r.)*, red. tenże, s. 167.

było *niewłaściwe i politycznie niewskazane*, gdyż *mogło dawać powody do niezadowolenia ludności i duchownych i wzbudzać podejrzenie, że władze terenowe zamierzają utrudniać wykonywanie praktyk religijnych*[1384]. O tym, że obawy nie były bezpodstawne, świadczy treść kazania z 24 maja 1964 r., o czym informował kierownik kwidzyńskiego Wydziału Spraw Wewnętrznych Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Na cztery dni przed Bożym Ciałem proboszcz parafii Trójcy Świętej w Kwidzynie ks. Feliks Kowalik miał bowiem powiedzieć, że nie otrzymał dotychczas odpowiedzi na wniosek o zgodę na procesję w to święto. Podkreślił także, że nawet jeżeli otrzyma decyzję negatywną to i tak procesja przejdzie trasą zeszłoroczną, niezależnie od grożących mu 4,5 tys. zł grzywny[1385].

Przepisy ustawy z 1962 r. wykorzystano do uzależnienia wydania zgody administratorowi kwidzyńskiej parafii ks. Feliksowi Kowalikowi na procesję na cmentarzu komunalnym w Kwidzynie 1 listopada 1963 i 1965 r. *od wprowadzenia poprawek w proponowanym porządku zgromadzenia*. Miały one polegać na rezygnacji ze zorganizowanej procesji z kościoła parafialnego na cmentarz[1386]. Natomiast w decyzji z 8 kwietnia 1966 r. zakazującej proboszczowi parafii Trójcy Świętej w Kwidzynie ks. Wacławowi Kubeckiemu przejścia w Niedzielę Wielkanocną ulicami 1 Maja i Dzierżyńskiego, kierownik kwidzyńskiego Wydziału Spraw Wewnętrznych PPRN Józef Brodowski wskazał, że są to drogi przelotowe, na których odbywa się ruch pieszy i kołowy. Uroczystość według niego stanowiłaby zagrożenie porządku i bezpieczeństwa innych użytkowników dróg publicznych. Zgodnie z pouczeniem w piśmie, ks. Kubecki mógł odwołać się do PWRN w Gdańsku w ciągu 14 dni od jego doręczenia. Zważywszy na to, że negatywną decyzję wystawiono w Wielki Piątek, jej uchylenie i przyznanie racji kwidzyńskiemu duszpasterzowi mogło nastąpić już po świętach[1387].

W praktyce stosowanej przez urzędy, zgodnie z ustawą o zgromadzeniach z 1962 r., wnioskodawcą o wydanie decyzji zezwalającej na odbycie procesji mógł zapewne w dalszym ciągu być tylko proboszcz parafii, posiadający zatwierdzenie organów państwa. Zgodę na procesję w Sadlinkach w dniu 1 listopada 1978 r. uzyskał (a więc także złożył stosowny wniosek) proboszcz parafii Trójcy Świętej ks. Wacław

[1384] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 250.
[1385] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 368.
[1386] APTK, Dokumenty władz administracyjnych, Pismo L.dz. SWS-zg.48/63 z 28.10.1963; Pismo WSW-II-st./24/67 z 17.10.1966.
[1387] APTK, Dokumenty władz administracyjnych, Decyzja 7/66 z 8.04.1966.

Kubecki, będący równocześnie dziekanem dekanatu, na którego terenie leżała sadlińska placówka duszpasterska[1388]. Pomimo formalnego utworzenia w 1973 r. w Sadlinkach parafii, tamtejszy duszpasterz ks. Zenon Szerle nie otrzymał bowiem zatwierdzenia administracji wyznaniowej na urzędzie proboszcza i został *wikariuszem ekonomem*, na co nie trzeba było zgody władz[1389]. Jego wniosek o możliwość zwołania zgromadzenia byłby jednak najpewniej odrzucony.

Z biegiem czasu Kościół dostosował się do warunków narzuconych przez państwo odnośnie do uzyskiwania pozwoleń na zgromadzenia publiczne, co umożliwiało legalne sprawowanie kultu publicznego. Zgody na procesje Bożego Ciała na Powiślu wydawano nawet w okresie stanu wojennego, pomimo wprowadzonych wówczas ograniczeń w życiu publicznym[1390]. Wynikało to jednak najpewniej z ogólnej polityki władz, unikającej dodatkowego zaogniania sytuacji społecznej w kraju. Jak zauważył ks. Dominik Zamiatała, komunistyczna władza potrzebowała wówczas Kościoła do uspokojenia nastrojów społecznych[1391].

W schyłkowym okresie PRL w 1984 r., w województwie elbląskim, zgodnie ze złożonymi wnioskami wydano 88 decyzji zezwalających na odbycie procesji Bożego Ciała. Organy państwa kontrolujące przebieg święta nie stwierdziły organizowania procesji bez pozwoleń czy zmian wcześniej ustalonych tras[1392]. Sytuacja powtórzyła się w 1985 r., choć wówczas odbyło się poza terenem kościelnym aż 96 procesji[1393].

Radykalna zmiana regulacji prawnych, zrywająca z ograniczeniami w zakresie zgromadzeń nastąpiła w 1990 r., już po upadku systemu komunistycznego w Polsce. W dniu 5 lipca tegoż roku polski parlament przyjął ustawę Prawo o zgromadzeniach. W myśl nowych przepisów sprawowanie kultu publicznego nie wymagało już zgody ani zawiadomienia, jeżeli odbywało się w obiektach lub na terenie nieruchomości, służących organizacjom religijnym. Na placach i drogach publicznych oraz w obiektach

[1388] Zob. APSa, Księga pamiątkowa, Decyzja nr 2167/2/78 z 23.10.1978, k. 73v.
[1389] Zob. A. B. Krupa, *Geneza i erygowanie parafii w Sadlinkach w 1973 roku*, „Studia Ełckie" 2022, nr 1, s. 61.
[1390] Zob. APSa, Ogłoszenia parafialne w Sadlinkach [11.01.1981-1.09.1985], ogłoszenia z 6.06.1982; AFK, Księga ogłoszeń duszpasterskich [parafii św. Jana w Kwidzynie] od 1975-[1994], ogłoszenia z 6.06.1982; ogłoszenia z 29.05.1983. Pomimo trwającego stanu wojennego procesje w 1982 i 1983 r. wyszły na ulice całego kraju; zob. *Uroczystości święta Bożego Ciała*, „Dziennik Bałtycki" z 11-13.06.1982, nr 114, s. 1-2; *Uroczystości święta Bożego Ciała*, „Dziennik Bałtycki" z 3-5.06.1983, nr 108, s. 1-2.
[1391] D. Zamiatała, *Relacje państwo-Kościół w Polsce lat osiemdziesiątych XX w.*, w: *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 4, *1979-1989/1990*, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, s. 22.
[1392] APM, KW PZPR Eg, 1362, k. 14.
[1393] APM, KW PZPR EG, 1364, k. 13.

użyteczności publicznej wymagano jednak wstępnego uzgodnienia z ich zarządcą lub właścicielem[1394].

2. Homilie i dekoracje efemeryczne jako przekaz treści potencjalnie wrogich wobec państwa

Przedmiotem szczególnego zainteresowania władz były zarówno dekoracje towarzyszące sprawowaniu kultu publicznego, jak i wygłaszane wówczas przez księży homilie. Kierownik Urzędu do Spraw Wyznań minister Jerzy Sztachelski postulował 7 czerwca 1957 r. na naradzie kierowników wydziałów do spraw wyznań, by w ich komórkach została opracowana *zwięzła dokumentacja procesji Bożego Ciała*, którą można by się posłużyć przeciwko odpowiedzialnym za nie duchownym[1395].

Zgodnie z ustaleniami narady z 1960 r. oprócz trasy procesji zgłoszeniu miały podlegać także miejsca, w których zostaną zbudowane ołtarze. Urzędnicy administracji ogólnej mieli bowiem nie dopuszczać do sytuacji, w której będą one przylegać do budynków, będących siedzibą władz państwowych, szkół, instytucji społecznych, handlu uspołecznionego i innych budynków publicznych[1396]. Zainteresowanie tą problematyką wykazał już osiem lat wcześniej przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kwidzynie Jan Wiśniewski[1397]. W związku z zawiadomieniem o procesji w 1952 r. zażądał, aby proboszcz kwidzyński ks. Szczepan Smarzych podał *ile będzie tych ołtarzy* oraz ich przewidywaną lokalizację[1398].

Sekretariat KC PZPR już w 1949 r. polecił komitetom partyjnym dopilnowanie, żeby instytucje i zakłady państwowe oraz samorządowe nie uczestniczyły w przygotowaniach do uroczystości Bożego Ciała, w tym budowie ołtarzy. Z trasy procesji należało wyeliminować żółto-białe flagi papieskie[1399]. W zaleceniach z 1957 r. nakazano niedopuszczenie do dekorowania gmachów instytucji państwowych i spółdzielczych. Przewodniczący powiatowych i miejskich rad narodowych mieli także zwrócić uwagę w trakcie procesji na sztandary z orłem w koronie oraz

[1394] Dz.U. z 1990, nr 51, poz. 297; por. R. Grabowski, *Ewolucja ustawowych regulacji wolności zgromadzeń w Polsce*, s. 30-31.
[1395] AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 37
[1396] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 13-14.
[1397] Jan Wiśniewski sprawował funkcję przewodniczącego PPRN w Kwidzynie w latach 1950-1953; zob. M. Golon, *Historia Kwidzyna w latach 1945-1957*, s. 231.
[1398] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 10.
[1399] APG, KW PZPR Gd, 620, k. 82.

zdelegalizowanych organizacji kościelnych[1400]. W 1956 r. stwierdzono, że w Kwidzynie była niesiona duża liczba flag papieskich oraz dwa sztandary: zrzeszeń kupców i rzemieślników[1401]. Dwa lata później kościół parafialny w tym mieście był udekorowany flagami państwowymi i papieskimi, zaś w procesji brały udział poczty sztandarowe Cechu Rzemiosł Różnych[1402]. W 1957 r. w Malborku również niesiono sztandar tamtejszego Powiatowego Cechu Rzemiosł[1403]. Kontroli poddawano także domy członków partii. W 1955 r. i 1956 r. w powiecie sztumskim nie stwierdzono umieszczania na nich flag lub dekoracji w oknach[1404]. Najpoważniejszym złamaniem wytycznych było jednak wykonanie w 1961 r. ołtarza przez członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Dzierzgoniu przy siedzibie OSP. Kierownik Wydziału Spraw Wewnętrznych PPRN w Sztumie dodatkowo odnotował, że strażacy występowali w trakcie uroczystości w mundurach[1405].

W 1985 r. służby państwowe przeprowadziły kontrolę ołtarzy na trasach procesji Bożego Ciała województwa elbląskiego. Ich wystrój został udokumentowany fotograficznie. Ustalono wówczas, że nie zawierały one żadnych, z punktu widzenia władz, negatywnych społecznie i polityczne elementów. Jedynym wyjątkiem był ołtarz przygotowany przez parafię św. Jana w Kwidzynie. Według opisujących sprawę funkcjonariuszy był on udekorowany przez aktywistów NSZZ Solidarność biało-czerwoną flagą w kształcie litery V z napisem „Ten znak oznacza zwycięstwo", umieszczonym na ramionach krzyża[1406].

Nie stwierdzono, żeby aparat bezpieczeństwa na terenie województwa gdańskiego i później elbląskiego podejmował jakichkolwiek działania, zmierzające do zmian w wystroju ołtarzy już zbudowanych, czy ich zniesienia. Inaczej rzecz się przedstawiała z innymi budowlami poza terenem kościelnym, związanymi choćby pośrednio z kultem publicznym. W związku z wizytacją kanoniczną parafii Dzierzgoń, na granicy powiatu sztumskiego i morąskiego, wierni zbudowali bramę triumfalną, przy której planowano powitać 12 czerwca 1963 r. sufragana olsztyńskiego bp. Józefa Drzazgę. Natychmiastowa interwencja funkcjonariuszy z posterunku MO w

[1400] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 205.
[1401] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 133.
[1402] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 253.
[1403] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 234.
[1404] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 83, 130.
[1405] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 117, 128.
[1406] APM, KW PZPR El, 1364, k. 15.

Dzierzgoniu doprowadziła jednak do jej rozebrania przed przyjazdem biskupa[1407]. Przywitanie wizytatora przez duchowieństwo i miejscową ludność nastąpiło więc w miejscowości Stare Miasto, *przy pięknie ustronnym krzyżu*[1408].

Ograniczeniu świątecznego charakteru procesji Bożego Ciała służyło także utrudnianie dekoracji ołtarzy drzewkami i młodą zielenią. W 1961 r. obowiązywał zakaz wycinki drzew i krzewów, którego wyegzekwowanie powierzono Milicji Obywatelskiej i Straży Leśnej[1409]. Przyniosło to zamierzony efekt, gdyż jak zanotował kierownik Wydziału Spraw Wewnętrznych PPRN w Sztumie w sprawozdaniu z procesji w 1961 r., zieleni było bardzo mało. Do dekoracji miano wykorzystywać wówczas wyłącznie gałęzie ze źródeł prywatnych[1410]. W 1963 r. leśniczy leśnictwa Polanka w powiecie sztumskim Jan Seroczyński wystawił stosowną asygnatę, która posłużyła parafii św. Anny w Sztumie do dekoracji trasy procesji. Sprawa została ujawniona, zaś leśniczy zatrzymany przez KP MO[1411].

W dniu 9 października 1958 r. minister łączności wydał rozporządzenie w sprawie zakładania i użytkowania urządzeń megafonowych. Pozornie porządkując przepisy w tej materii, prowadzono do utrudniania lub wręcz uniemożliwiania sprawowania kultu publicznego. W myśl przepisów, urządzenia nagłaśniające, znajdujące się w miejscu publicznym, których użytkowanie powodowało słyszalność dźwięków przez osoby znajdujące się w miejscach publicznych (drogach, parkach, itp.) wymagały uzyskania zezwolenia na ich założenie i użytkowanie. Dotyczyło to także sprzętu już zainstalowanego[1412]. W praktyce więc bez konsekwencji można było użytkować tylko megafony zainstalowane wewnątrz świątyń czy na dziedzińcach i cmentarzach przykościelnych, choć w tym drugim wypadku spełnienie warunku niesłyszalności dźwięków w miejscach publicznych było bardzo trudne[1413]. Rozporządzenie wykorzystano jednak przede wszystkim do uniemożliwienia nagłośnienia procesji Bożego Ciała. Eliminacja urządzeń megafonowych utrudniała prowadzenie uroczystości, udaremniając pełny udział w nich wiernych, którzy szli w oddaleniu od monstrancji i księży. Pomimo dość licznych zgłoszeń o pozwolenie na

[1407] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 356-357.
[1408] APD, Księga protok[ołów] wizytacji dziek[ańskich] i biskupich parafii Dzierzgoń, Protokół z 14.06.1963, k. 17.
[1409] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 91.
[1410] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 117.
[1411] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 356.
[1412] Rozporządzenie ministra łączności z dnia 9 października 1958 r. w sprawie zakładania i użytkowania urządzeń megafonowych, MDG 1959, nr 1-2, s. 92-93.
[1413] Wyjaśnienie sekretariatu episkopatu w sprawie używania megafonów, MDG 1959, nr 1-2, s. 94.

używanie głośników w 1959 r., w całym kraju wydano tylko jedną zgodę. Otrzymali ją organizatorzy procesji w Łodzi, którą prowadził bp łódzki Michał Klepacz[1414]. W trakcie narady w PWRN w Gdańsku w 1960 r. przypomniano, że każdorazowo decyzja w tej sprawie wymaga wstępnej zgody Wydziału do Spraw Wyznań, chociaż i tak nie przewidywano radiofonizacji jakichkolwiek uroczystości Bożego Ciała[1415]. Wzmiankowane przepisy służyły także utrudnieniu lub wręcz uniemożliwieniu użytkowania tych urządzeń także w trakcie innych praktyk religijnych. Podczas misji świętych w parafii Trójcy Świętej w Kwidzynie w 1958 r., głośniki założono na zewnątrz kościoła na pisemny wniosek proboszcza ks. Gracjana Rudnickiego, skierowany do kwidzyńskiego urzędu Poczty Polskiej. Jak podkreślił przewodniczący PPRN w Kwidzynie odżegnując się od pozytywnej decyzji w tej sprawie kwidzyńskich pocztowców, przez cały czas trwania misji nadawano przez nie nauki stanowe. Urządzenia zdjęto i wystąpiono z pismem do Rejonowego Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego w Elblągu o *wyciągnięcie właściwych wniosków* wobec pracowników poczty w Kwidzynie, odpowiedzialnych za radiofonizację[1416].

Władze państwowe interesowały się także tematami głoszonych kazań. Relację z homilii wygłoszonych w święto Bożego Ciała w latach pięćdziesiątych przekazywali referatom wyznaniowym województwa gdańskiego powołani do tego łącznicy[1417], w późniejszym okresie zaś aparat bezpieczeństwa[1418]. Przed uroczystościami w 1957 r., przewodniczący gdańskiego PWRN Józef Wołek zwrócił uwagę przewodniczącym powiatowych i miejskich rad narodowych województwa gdańskiego, że *ewentualne fakty wrogich wystąpień* duchownych, podawane w sprawozdaniach powinny być najpierw sprawdzone, gdyż służą do rozmów, prowadzonych z Kościołem na szczeblu centralnym[1419].

Jednym z efektów wzmiankowanych rozmów z duchownymi, będących pokłosiem narady w PWRN w Gdańsku z 10 czerwca 1960 r. była, jak informował Leon Piotrowski powściągliwość w treści kazań. Jedyny przypadek *wrogich wypowiedzi* z ambony, jaki stwierdzono w trakcie obchodów Bożego Ciała w 1960 r. wydarzył się w Kwidzynie. Proboszcz parafii Trójcy Świętej ks. Gracjan Rudnicki miał bowiem wówczas powiedzieć, że *do kościoła przychodzą też tacy, którzy nam księżom*

[1414] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 323.
[1415] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 14.
[1416] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 251.
[1417] Zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 11-12, 32, 83, 96, 130.
[1418] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 323.

zabraniają mówić , ale przyjdzie taki czas, kiedy kamień przemówi. Zwrócił też uwagę na małą ilość dzieci i młodzieży, biorącej udział w święcie Bożego Ciała, apelując do rodziców o zmianę tego stanu rzeczy[1420].

Okres od wprowadzenia stanu wojennego w 1981 r. charakteryzował się szczególnym nasileniem inwigilacji nabożeństw[1421]. Weryfikacji poddawano treść kazań, szukając w nich treści politycznych. Na przykład Wydział Administracyjny KW PZPR w Elblągu odnotował, że w trzecim kwartale 1982 r. w województwie elbląskim nie stwierdzono wystąpień księży, mogących być przezeń zakwalifikowanymi jako atakujących władze. Ustalono, że duchowni ograniczali się wyłącznie do modlitw w intencji osób aresztowanych i internowanych oraz zniesienia stanu wojennego[1422]. Jedną z stosowanych metod były kontrole nabożeństw, wykonywane w tym samym czasie na terenie całego województwa. W 1985 r. wykonano je co najmniej dwukrotnie. W dniach 16-17 marca 1985 r. poddano analizie *zachowania się kleru oraz wystroju kościołów* poprzez infiltrację 180 świątyń. Ustalono, że spośród 162 wystąpień księży, 17 zawierało treści negatywne wobec władz (o atakowaniu Kościoła w środkach masowego przekazu, itp.), 12 pozytywne (koncentrowano się na walce z patologiami społecznymi), zaś pozostałe były typowo religijne[1423]. Natomiast w dniu 20 września tegoż roku z inicjatywy *małego zespołu do spraw kleru*, w którego skład wchodził kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR oraz szefowie wojewódzkiego aparatu bezpieczeństwa i administracji wyznaniowej[1424], przeprowadzono *lustrację* 145 wystąpień księży w 103 świątyniach parafialnych na terenie województwa. Według raportu kierownika Wydziału Społeczno-Prawnego KW PZPR w Elblągu Mariana Derksa, tylko trzy homilie, tj. nieco ponad 2% całości, w tym jedna na Powiślu, zawierały *treści politycznie pozytywne*. Jak odnotowano, administrator parafii w Starym Dzierzgoniu i działacz Zrzeszenia Katolików Caritas[1425] ks. Bogdan Lendziszewski miał powiedzieć, że każdy katolik powinien wziąć udział w zbliżających się wyborach do Sejmu, traktując ten akt jako obowiązek obywatelski. Równocześnie w sześciu kazaniach dostrzeżono *treści politycznie negatywne*. Ks. Jan Wiśniewski, administrator

[1419] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 205.
[1420] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 70, 72, 74.
[1421] R. Łatka, J. Marecki, *Kościół katolicki w Polsce rządzonej przez komunistów*, Warszawa 2017, s. 130.
[1422] APM, KW PZPR Eg, 1362, k. 7.
[1423] W tym w 40 przypadkach czytano list biskupa warmińskiego Jana Obłąka. W 34 kościołach stwierdzono także zamieszczenie gazetek ściennych z treściami związanymi z pogrzebem ks. Jerzego Popiełuszki; zob. APM, KW PZPR Eg, 1364, k. 1.
[1424] Zob. APM, KW PZPR Eg, 1359, k. 232.

parafii Królewo w dekanacie malborskim, wzmiankował o sprawie skazania jednego z księży za domniemane pobicie swojego parafianina. Stwierdził, że jest to zemsta za głoszone przez tego kapłana poglądy. Wikariusze parafii Krzyżanów-Stare Pole i Dzierzgoń poruszyli między innymi tematy dostępu obywateli do niezafałszowanych treści, roli w tej materii radia Wolna Europa oraz cenzury, także wydawnictw kościelnych. Natomiast ks. Wiesław Rodzewicz, proboszcz parafii w Rodowie, kończąc kazanie *zwrócił się do wiernych, aby obserwowali osoby nieznane im, a znajdujące się w kościele, gdyż mogą być to podpalacze, złodzieje, lub osoby, które przekazują treści kazań odpowiednim władzom*[1426]. Jak się bowiem wydaje, duszpasterz mógł w małej wspólnocie rozpoznać podejrzanie wyglądających obcych, którzy przybyli na nabożeństwo. Pomocą w tej materii służyli częstokroć także świeccy. Jak stwierdził w 1978 r. administrator parafii św. Jana w Malborku ks. Leszek Wojtyś w trakcie rozmowy dyscyplinującej z dyrektorem elbląskiego WdSW, parafianie niejednokrotnie ostrzegali go przed obecnością znanych im szpicli, którzy przychodzili słuchać kazań[1427]. Wiarygodność ustaleń *akcji lustracyjnych* wydaje się więc co najmniej dyskusyjna.

W trakcie działań operacyjnych służby wspierały się techniką. Już w 1960 r. w Malborku Służba Bezpieczeństwa zarejestrowała przemówienia rządcy diecezji warmińskiej bp. Tomasza Wilczyńskiego i koadiutora diecezji gdańskiej bp. Edmunda Nowickiego, choć nagranie wówczas prymasa Stefana Wyszyńskiego nie powiodło się[1428]. Sprzętu nagrywającego użyto do monitorowania treści części wystąpień duchowieństwa w święto Bożego Ciała w 1985 r., gdyż kazania z miast województwa elbląskiego zostały wówczas *udokumentowane technicznie*[1429]. W homiliach z 1984 i 1985 r. nie stwierdzono jednak jakichkolwiek treści antypaństwowych, zwłaszcza dotyczących wyborów do rad narodowych z 1984 r. czy też więźniów politycznych[1430].

[1425] Ks. Bogdan Lendziszewski został sekretarzem Zarządu Wojewódzkiego ZK Caritas w Elblągu na pierwszym posiedzeniu organizacyjnym w dniu 2 czerwca 1976 r.; zob. APM, KW PZPR Eg, 1363, k. 34.
[1426] APM, KW PZPR Eg, 1364, k. 20.
[1427] APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 203.
[1428] APG, KW PZPR Gd, 1856, k. 176.
[1429] APM, KW PZPR Eg, 1364, k. 15.
[1430] APM, KW PZPR Eg, 1362, k. 14; APM, KW PZPR Eg, 1364, k. 15.

3. Eliminowanie udziału dzieci, młodzieży i funkcjonariuszy państwowych w manifestacjach religijnych

Już w 1949 r. przystąpiono do działań, zmierzających do ograniczenia liczby uczestników procesji Bożego Ciała. Zadaniem organizowanych w to święto imprez kulturalnych i wyjazdów poza miasta było przyciągnięcie jak najszerszych rzesz uczestników przy zachowaniu równocześnie pozorów braku *umyślnego odciągania od procesji*[1431]. W wytycznych z 1957 r. nakazano takie przygotowywanie imprez i wycieczek szkolnych, aby nie dawać postaw do stawiania zarzutów, że organizuje się je tylko w trakcie świąt kościelnych. W żadnym wypadku nie należało jednak z powodu uroczystości religijnych zmieniać już ustalonych terminów pozaszkolnych rozrywek. Przewodniczący PWRN w Gdańsku Józef Wołek otwarcie wskazał też wówczas cel działań aparatu państwowego wobec Kościoła. Według jego zaleceń nie należało *rezygnować z każdego godziwego środka, który dąży do laicyzacji społeczeństwa*[1432].

Kwidzyński referat wyznaniowy informował WdSW w Gdańsku, że w procesji Bożego Ciała w Kwidzynie w 1956 r. liczba młodzieży zmniejszyła się w stosunku do roku poprzedniego o 15%. Miały się do tego przyczynić *masowe wycieczki* nad jezioro w Brachlewie, na które wyjechali uczniowie ze wszystkich szkół średnich i zawodowych wraz z nauczycielami[1433]. Według raportu PPRN z Kwidzyna, 28 maja 1959 r. w procesji wziął udział mały procent dzieci i młodzieży. W dniu tym Związek Nauczycielstwa Polskiego zorganizował bowiem od godz. 9.00 majówkę z pokazami hippicznymi w stadninie ogierów na Miłosnej i innymi, równie atrakcyjnymi występami. Z udziału w uroczystościach kościelnych wyeliminowano także zorganizowaną drużynę harcerską w mundurkach, która rok wcześniej przeszła w procesji. Wśród mankamentów jakie dostrzeżono był brak poranków filmowych, które również mogły przyciągnąć dużą liczbę widzów[1434].

W wytycznych z 1960 r. zapisano zalecenie uniemożliwienia występowania młodzieży w trakcie procesji Bożego Ciała w szyku zwartym. Powtórzono także polecenie z 1957 r. takiego *zatroszczenia się* o uczniów szkół podstawowych i średnich, które ograniczało jej udział w uroczystościach. Nieistotne jednak już było

[1431] APG, KW PZPR Gd, 620, k. 82.
[1432] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 205.
[1433] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 133.
[1434] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 294-295; por. AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 254.

zachowywanie pozorów przestrzegania wolności religijnej. W dniu święta w 1961 r.[1435] Związek Harcerstwa Polskiego wraz z nauczycielami wywiózł w powiecie sztumskim na wycieczki około 1,5 tys. dzieci[1436]. W tym samym dniu z Kwidzyna w festynach, imprezach artystycznych i wycieczkach, w trakcie uroczystości religijnych wzięło udział około 4 tys. dzieci i młodzieży. Środki transportu zapewniły wszystkie przedsiębiorstwa i zakłady pracy[1437]. Rok później dzieciom, których nie udało się wywieźć poza miasto, umożliwiono obejrzenie filmu pod tytułem „Znak Zorro", nadawanego w trakcie uroczystości religijnych. Otwarto w tym celu świetlice zakładów pracy i szkół Kwidzyna, gdzie znajdowały się telewizory. Jak oceniał I sekretarz KP PZPR w Kwidzynie, akcja spowodowała, że wśród uczestników procesji Bożego Ciała w tym mieście 70% stanowili ludzie w podeszłym wieku[1438]. W 1963 r. udział uczniów w wycieczkach zorganizowanych przez władze Kwidzyna był obowiązkowy. Część rodziców Szkoły Podstawowej nr 2 zwróciła się w związku z tym na piśmie do dyrekcji szkoły o zwolnienie ich dzieci w tym dniu z wyjazdu[1439].

Jeden z najpoważniejszych incydentów, związanych z blokowaniem możliwości udziału w uroczystościach religijnych na Powiślu po II wojnie światowej miał miejsce w Sadlinkach w 1962 r. Duszpasterz wikariatu eksponowanego w tej miejscowości ks. Zenon Szerle zawiadomił 24 czerwca tegoż roku rządcę diecezji warmińskiej bp. Tomasza Wilczyńskiego o zorganizowaniu w trakcie uroczystości Bożego Ciała zakończenia roku szkolnego. Dzieci, które nie przybyły do szkoły, lecz wybrały mszę świętą i procesję, nie otrzymały świadectw[1440]. Kierownik lokalnej szkoły podstawowej Zdzisław Ratkowski odmówił ich wydania przybyłym w związku z tym na zakończenie roku szkolnego rodzicom, gdyż w jego opinii dziecko powinno uczynić to samodzielnie. Podobnie potraktowano tych uczniów, którzy przyszli do szkoły już po zakończeniu uroczystości religijnych. Najpoważniejsze konsekwencje decyzji Ratkowskiego mogli ponieść absolwenci szkoły, którym brak świadectwa jej ukończenia uniemożliwiał podjęcie dalszej nauki. Sadliński duszpasterz informował także o wcześniejszym

[1435] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 13.
[1436] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 117.
[1437] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 144-145.
[1438] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 213-214.
[1439] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 350.
[1440] Ks. Zenon Szerle wspominał, że nie byli to najlepsi jego uczniowie. Ci bowiem wybrali uroczystości szkolne. Na mszę świętą i procesję przyszli *w stopniach i wiedzy słabsi*; zob. Z. Szerle, *Kapłańska droga. Wspomnienia ks. Zenona Szerle*, s. 83-84.

zastraszaniu uczniów brakiem promocji do kolejnej klasy, jeżeli nie przyjdą w Boże Ciało do szkoły i prosił bp. Wilczyńskiego o interwencję[1441].

Reagując na jawną dyskryminację wierzących, rządca diecezji warmińskiej zwrócił się 25 czerwca tegoż roku do przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku Piotra Stolarka z pismem, w którym zadał retoryczne pytanie: *czy Kuratorium Szkolne Gdańskie uważa swego kierownika za odpowiedniego wychowawcę dla małych dzieci szkolnych, jeżeli zamiast wychowywać, prowokuje wierzące dzieci wierzących rodziców w Sadlinkach*? Bp Wilczyński zaznaczył także, że *o nic przewodniczącego PWRN nie prosi,* zawiadamia go jedynie o wydarzeniach[1442]. W reakcji na wystąpienie bp. Wilczyńskiego, przewodniczący Stolarek polecił pracownikowi WdSW w Gdańsku Józefowi Mazurowi udać się następnego dnia do Kwidzyna. W tamtejszym PPRN miał sprawdzić, czy ks. Zenon Szerle jako wikariusz otrzymał zezwolenie na procesję Bożego Ciała. Jeżeli odbyła się ona niezgodnie z prawem, sprawę należało skierować do kolegium do spraw wykroczeń i ukarać duchownego najwyższą przewidywaną grzywną. Mazur miał także przeprowadzić w PPRN rozmowy z ks. Szerle i administratorem parafii, na terenie której leżały Sadlinki, *wytykając im szkodliwe działanie*. Niezależnie od ustaleń na miejscu księża ci mieli otrzymać ostrzeżenie na piśmie[1443].

Józef Mazur przybyły do Kwidzyna w dniu 29 czerwca 1962 r. ustalił powód zorganizowania zakończenia roku szkolnego w trakcie uroczystości Bożego Ciała. Jako oficjalnie obowiązującą przyczynę podano konieczność szybkiego wykonania remontu budynku szkoły, która miała zostać w trakcie wakacji obiektem kolonijnym. Według przeprowadzonego dochodzenia, ks. Szerle nie zorganizował w święto Bożego Ciała procesji ulicznej, lecz poprowadził ją tylko wokół kościoła. Dopełnił także obowiązku zgłoszenia punktów katechetycznych, nie miał zaległości podatkowych i podporządkowywał się także innym zarządzeniom władz. Nie było więc podstaw do nałożenia na duchownego jakiejkolwiek kary. Według uzgodnień z szefem SB w Kwidzynie, resort bezpieczeństwa miał przeprowadzić nieoficjalne rozeznanie wśród rodziców dzieci, które nie odebrały świadectw. Ustalono, że w razie potrzeby zostaną zastosowane *pewne represje w stosunku do najbardziej znanych aktywistów klerykalnych (kary grzywny za naruszanie przepisów p-poż., sanepid itp.)*. Mazur

[1441] AIPN Gd, UW Gd, 299/26, k. 34-35.
[1442] Pismo zostało także skierowane do wiadomości ministerstwa oświaty, gdańskiego kuratorium, inspektoratu szkolnego w Kwidzynie i szkoły w Sadlinkach; zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/26, k. 33.
[1443] AIPN Gd, UW Gd, 299/26, k. 33.

proponował, by nie zmieniać decyzji Ratkowiego o wydaniu nieodebranych świadectw dopiero 1 września. Miało to na celu ochronę autorytetu dyrektora szkoły. Zdaniem Mazura, w celu uniknięcia rozgłosu należało także zaniechać ostrzegawczych rozmów z duchownymi. Pismo bp. Wilczyńskiego miało pozostać bez odpowiedzi[1444]. Przewodniczący PWRN w Gdańsku zaakceptował wnioski Mazura, które ten zawarł w notatce służbowej opisującej załatwienie sprawy. Polecił także, by nie zapomnieć o kierowniku szkoły Ratkowskim w dniu nauczyciela[1445].

Władza przeciwdziałała udziałowi dzieci i młodzieży nie tylko w procesjach Bożego Ciała, lecz także w innych praktykach religijnych. W związku z wizytacją kanoniczną parafii Trójcy Świętej w sobotę 31 maja 1958 r. przybył do Kwidzyna rządca diecezji warmińskiej bp Tomasz Wilczyński. Przejeżdżając ulicami zauważył w oknach internatu Liceum Pedagogicznego twarze dziecięce. Jak dowiedział się od młodzieży zgromadzonej przed kościołem, byli to wychowankowie tejże szkoły, którym nie pozwolono na udział w uroczystościach ingresowych. Pierwszą myślą bp. Wilczyńskiego było, że wracają zakazy z czasów stalinowskich[1446]. O zaistniałej sytuacji rządca diecezji warmińskiej poinformował w swym przemówieniu zgromadzonych przed świątynią, według relacji PPRN w Kwidzynie witając także tych, *którzy chcieli przyjść powitać biskupa*[1447].

Instrukcja KC PZPR z 1949 r. dopuszczała, by wzorem lat poprzednich w uroczystościach Bożego Ciała wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych[1448]. Jednak już na początku lat pięćdziesiątych pracownicy referatów wyznaniowych rejestrowali udział w procesjach Bożego Ciała nie tylko działaczy funkcyjnych PZPR, lecz także szeregowych jej członków. Informacje o aktywistach partyjnych oraz osobach należących do PZPR zatrudnionych w administracji były także przedmiotem zainteresowania Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku[1449].

W uroczystościach w Malborku w 1952 r. wzięło udział około 20 osób należących do partii, żaden z nich nie należał do aktywu[1450]. W procesji w Kwidzynie w 1954 r. uczestniczyli: sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej z PGR Górki, prezes sądu powiatowego, dyrektor Spółdzielni Artystycznej, kierownicy personalni z Lasów

[1444] AIPN Gd, UW Gd, 299/26, k. 36-37.
[1445] AIPN Gd, UW Gd, 299/26, k. 37.
[1446] APTK, Protokoły wizytacji kanonicznych parafii Kwidzyn, Protokół z 1.06.1958, k. 2.
[1447] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 252.
[1448] APG, KW PZPR Gd, 620, k. 82.
[1449] APG, KW PZPR Gd, 1755, k. 96-97.
[1450] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 8.

Państwowych i Centrali Ogrodniczej, żona pracownika Komitetu Powiatowego PZPR oraz dwóch członków egzekutywy partii[1451]. W 1955 r. wśród partyjnych uczestników malborskiej procesji był pracownik Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Jednak jak zauważył kierownik Referatu do Spraw Wyznań w Malborku, członkowie PZPR szli z tyłu, aby nie być specjalnie widoczni[1452]. W tym samym roku w trakcie uroczystości w Dzierzgoniu w powiecie sztumskim księdzu z monstrancją asystowali dwaj członkowie PZPR: Hubert Sobolewski, będący właścicielem warsztatu i Antoni Bieliński, pracownik POM. O sprawie powiadomiono KP PZPR w Sztumie[1453]. Na niewiele zapewne się to zdało, gdyż rok później w asyście znalazł się ponownie Sobolewski oraz pracownik PZZ Korzeniewski, również należący do partii[1454]. Sytuacja powtórzyła się także w 1957 r.[1455]

Zgodnie z wytycznymi pełnomocnika rządu do spraw stosunków z Kościołem z 1959 r. wydziały do spraw wyznań powinny doprowadzić do zasadniczego ograniczenia udziału w uroczystościach Bożego Ciała osób należących to tejże organizacji i pracujących w instytucjach państwowych i społecznych. Zalecano jednak *podejść do tej sprawy z całą delikatnością*[1456]. Podejmowane działania nie wyeliminowały jednak całkowicie tego zjawiska. Jak bowiem informował w czerwcu 1963 r. mjr A. Świerczyński, resort bezpieczeństwa odnotował wśród uczestników procesji w województwie gdańskim wielu działaczy i szeregowych członków PZPR oraz nauczycieli[1457].

Celem inwigilacji uroczystości Bożego Ciała w latach osiemdziesiątych XX w. po delegalizacji NSZZ Solidarność, było ustalenie uczestnictwa w nich zorganizowanych grup opozycji. Kontrola procesji na terenie województwa elbląskiego, przeprowadzona w 1984 i 1985 r. przyniosła wynik negatywny. Nie stwierdzono bowiem wówczas *zorganizowanego bądź manifestacyjnego udziału w procesjach liderów opozycji politycznej bądź aktywu byłej „Solidarności”*[1458].

[1451] APG, KW PZPR Gd, 1755, k. 97.
[1452] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 96.
[1453] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 83-84.
[1454] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 130.
[1455] Księdzu towarzyszyli wówczas Hubert Sobolewski i komendant Straży Pożarnej w Dzierzgoniu Antoni Korzeniewski; zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 207.
[1456] AIPN Gd, UW Gd, 299/53, k. 324.
[1457] AIPN Gd, UW Gd, 299/54, k. 362-363.
[1458] APM, KW PZPR Eg, 1362, k. 14; por. APM, KW PZPR Eg, 1364, k. 15.

Rozdział VIII

Konfrontacje milenijne na Powiślu

1. Wielka Nowenna Narodu Polskiego i Uroczystości Milenijne a Tysiąclecie Państwa Polskiego

Prymas Polski August Hlond zdawał sobie sprawę z zagrożenia, jaki niósł nowy system społeczno-polityczny. W 1945 r. zanotował, że należy *wszystko uczynić, by losy narodu nie zostały związane z losami marksizmu*[1459]. Ratunek widział w duchowej odbudowie społeczeństwa. Drogą do zwycięstwa miała być Matka Boska, dlatego *Cały naród powinien wziąć do ręki różaniec*[1460]. Po śmierci kardynała Hlonda w 1948 r. prymasem został bp Stefan Wyszyński. Jak stwierdził ks. Zygmunt Zieliński, Wyszyński rozumiał, że system komunistyczny w Polsce nie jest przejściowy. Należało więc stworzyć wobec niego przeciwwagę ideologiczną, kładąc tamę fali ateizacji. W zamyśle prymasa potrzebny był długofalowy program duszpasterski, którego realizacja, będąca rekolekcjami narodowymi objęłaby cały naród[1461].

Idea obchodów Milenium[1462] i poprzedzającego go przygotowania, czyli Wielkiej Nowenny dojrzewała u prymasa Stefana Wyszyńskiego w trakcie jego

[1459] *Z notatnika Kardynała Augusta Hlonda*, opr. W. Necel, Poznań 1995, s. 318.
[1460] *Z notatnika Kardynała Augusta Hlonda*, opr. W. Necel, s. 325, 343.
[1461] Z. Zieliński, S. Bober, *Kościół w Polsce 1944-2007*, s. 138.
[1462] Przygotowaniom do uczczenia tysiąclecia chrztu Polski tuż po zakończeniu II wojny światowej miało służyć czasopismo „Nasza Przeszłość", redagowane przez ks. Alfonsa Schletz i wydawane od 1946 r. w Krakowie; zob. A. Schletz, *Od redakcji*, „Nasza Przeszłość" 1946, t. 1, s. 4; por. W. Jarno, K. Lesiakowski, *Obchody Milenium w diecezji łódzkiej (1966-1967)*, Łódź 2017, s. 39. Nade wszystko potrzebę taką dostrzegał jednak episkopat. Sprawa była omawiana podczas Konferencji Episkopatu Polski we wrześniu 1946 r. Wobec zaostrzania się stosunków państwo-Kościół hierarchowie odłożyli ją na dogodniejszy czas. W komunikacie Konferencji Episkopatu Polski z 10 września 1946 r. biskupi okazali troskę o sytuację społeczno-polityczną kraju. Brak jednak wzmianki o Milenium; zob. Dokument

internowania[1463]. W dniu 16 maja 1956 r. w Komańczy spisał tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego. Stanowiąc odniesienie do ślubów Jana Kazimierza sprzed czterystu lat, oddawały naród polski w macierzyńską niewolę Najświętszej Maryi Panny. Dostarczono je na Jasną Górę bacząc, aby nie zostały przechwycone przez aparat bezpieczeństwa. W dniu 26 sierpnia tegoż roku zostały złożone przez licznie zgromadzonych hierarchów, księży i prawie milion pielgrzymów[1464].

W uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski na Jasnej Górze w Częstochowie 3 maja 1957 r. kardynał Wyszyński zainicjował Wielką Nowennę Narodu przed Milenium Chrztu Polski. Dwa dni później, w dniu 5 maja we wszystkich parafiach zostały odnowione złożone rok wcześniej Jasnogórskie Śluby Narodu. Zgodnie z programem moralnej odnowy narodu, przygotowanym przez prymasa, śluby miały być ponawiane w kolejnych latach we wszystkich parafiach w pierwszą niedzielę po 3 maja[1465]. Program Wielkiej Nowenny, rozpisany na dziewięć lat, przewidywał wdrażanie programu duszpasterskiego zgodnie z poszczególnymi hasłami Ślubów Narodu[1466]. Kardynał Wyszyński dostrzegał zagrożenie *ateizacją programową* ze strony PZPR. Widząc *ścisły związek między Kościołem a narodem*, szukał ratunku w *oddaniu się w ręce Świętej Bożej Rodzicielki*[1467].

---

nr 3, [Komunikat Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski z 10.09.1946], opr. J. Żaryn, w: tenże, *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, Poznań 2006, s. 52-53; por. A. Żełobowski, *Episkopat Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce wobec przemian społeczno-politycznych w latach 1944-1974*, Warszawa 1989, s. 222; B. Noszczak, *„Sacrum" czy „profanum"? Spór o istotę obchodów Milenium polskiego (1949-1966)*, Warszawa 2002, s. 75. W 1948 r. ukazał się również, z uwagi na jego likwidację, ostatni, czwarty tom wspomnianego periodyka. Wydawanie „Naszej Przeszłości" wznowiono w styczniu 1957 r. Ponownie za główne zadanie uznano przygotowania do Milenium; A. Schletz, *Po dziewięciu latach…*, „Nasza Przeszłość" 1957, t. 5, s. 5.

[1463] Z. Zieliński, *Duszpasterski aspekt obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski*, w: *Kościół i Prymas Stefan Wyszyński*, red. A. Dziurok, W. J. Wysocki, Katowice-Kraków 2008, s. 81.

[1464] Okoliczności powstania zob. Aneks nr 3, J. Michalska, Śluby Jasnogórskie. Powstanie tekstu i przewiezienie go na Jasną Górę, opr. P. Raina, w: tenże, *Kardynał Wyszyński*, t. 2, *Losy więzienne*, Warszawa 1994, s. 198-200; por. S. Wyszyński, *Zapiski więzienne*, Bydgoszcz 1990, s. 251; tekst ślubów zob. S. Wyszyński, *Wszystko postawiłem na Maryję*, Paryż 1980, s. 125-129.

[1465] S. Wyszyński, *Wszystko postawiłem na Maryję*, s. 135-136; B. Noszczak, *Przygotowania do Milenium Chrztu Polski i Tysiąclecia Państwa Polskiego (1956-1965)*, w: *Milenium czy Tysiąclecie*, red. tenże, Warszawa 2006, s. 20-21.

[1466] Hasła kolejnych lat Nowenny: 1957/58 – *Wierność Bogu, Krzyżowi, Ewangelii, Kościołowi i jego pasterzom*, 1958/59 – *Naród wierny łasce*, 1959/60 - *Życie jest światłością ludzi*, 1960/61 – *Małżeństwo – sakrament wielki w Kościele*, 1961/62 – *Rodzina Bogiem silna*, 1962/63 – *Młodzież wierna Chrystusowi*, 1963/64 – *Abyście się społecznie miłowali*, 1964/65 – *Nowy człowiek w Chrystusie*, 1965 – *Weź w opiekę Naród cały*; zob. P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 3, *Czasy prymasowskie 1956-1961*, Warszawa 1994, s. 43.

[1467] S. Wyszyński, *Zapiski milenijne. Wybór z dziennika „Pro memoria" z lat 1965-1967*, red. M. Okońska, M. Plaskacz, A. Rastawicka, Warszawa 2001, s. 74-75; por. R. Łatka, *Prymas Wyszyński wobec rzeczywistości politycznej doby Władysława Gomułki*, w: *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 2, *1956-1972*, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, s. 56-57.

Zgodnie z programem Nowenny, zatwierdzonej w trakcie Konferencji Episkopatu Polski 11 kwietnia w 1957 r., w sierpniu tegoż roku rozpoczęła się peregrynacja wizerunku Matki Boskiej Częstochowskiej[1468]. Kopia obrazu jasnogórskiego, poświęcona przez papieża Piusa XII w Rzymie w dniu 13 maja 1957 r., miała odwiedzić wszystkie diecezje, peregrynując przez kolejne parafie. Obraz wyruszył 26 sierpnia z Częstochowy do Warszawy, od której 29 sierpnia rozpoczęło się nawiedzenie[1469]. Do diecezji warmińskiej dotarł 28 listopada 1959 r. z diecezji białostockiej[1470]. Kuria Biskupia Diecezji Warmińskiej wyznaczyła kolejność, w jakiej wizerunek Matki Boskiej odwiedzał parafie. Przewidywano, że w każdej wspólnocie obraz nawiedzenia będzie przebywać tylko jedną dobę. Przez cztery niedziele poprzedzające nawiedzenie proboszczowie zostali zobowiązani *zapowiadać tę uroczystość z ambony*. Bezpośrednim przygotowaniem zaś były trzydniowe rekolekcje[1471].

Jako pierwszy Matkę Boską w jej wizerunku jasnogórskim przyjął dekanat ełcki na wschodzie diecezji. W zachodniej części diecezji warmińskiej w Prabutach obraz był w dniu 15 maja 1960 r., a w Trumiejkach dzień później. Ostatnimi na trasie peregrynacji były parafie, skupione w trzech dekanatach: kwidzyńskim - od 23 lipca, sztumskim - od 31 lipca i elbląsko-malborskim (w części) - od 11 sierpnia tegoż roku[1472]. Szczegółowy terminarz nawiedzenia Powiśla został przedstawiony w tabeli nr 21.

[1468] Z. S. Jabłoński, *Peregrynacja obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej i inne peregrynacje w polskim modelu duszpasterstwa*, w: *Peregrynacja wizerunku Matki Bożej Jasnogórskiej w duchowym krajobrazie Polski ku przyszłości (1957-2007). Ogólnopolskie Sympozjum Mariologiczno-Maryjne. Jasna Góra 4-5 maja 2007 r.*, red. tenże, Częstochowa 2007, s. 49; por. J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, s. 223.

[1469] Nawiedzenie parafii diecezji warmińskiej przez obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, WWD 1959, nr 6, s. 59-60; por. S. Nabywaniec, J. Rogula, *Peregrynacja kopii obrazu jasnogórskiego w diecezji przemyskiej w kontekście obchodów Milenium Chrztu Polski. Wiara-społeczeństwo-polityka*, w: *Pół wieku Milenium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956-1966/1967)*, red. B. Noszczak, Warszawa 2017, s. 142-144.

[1470] Obraz został przejęty w Białymstoku przez biskupów diecezji warmińskiej w dniu 27 listopada 1959 r. Jako pierwsza przyjęła go parafia Prostki w dekanacie ełckim. W związku z peregrynacją rządca diecezji warmińskiej wprowadził na okres do 14 sierpnia tegoż roku *orationem imperatam* z formularza mszy świętej *Fundamenta* o Matce Boskiej Częstochowskiej z 26 sierpnia; zob. AFK, Zarządzenia duszpasterskie kurii biskupiej 1945-1990, Zarządzenie L.dz. 3583/59 z 24.11.1959.

[1471] Zob. Instrukcja dotycząca nawiedzenia parafii diecezji warmińskiej przez obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, WWD 1959, nr 6, s. 62-66; por. A. Kopiczko, *Milenium pod szczególną ochroną. Źródła do uroczystości w diecezji warmińskiej*, s. 6.

[1472] Zob. Terminarz nawiedzenia, WWD 1959, nr 6, s. 67-74.

Tab. 21. Terminarz nawiedzenia parafii Powiśla przez obraz Matki Boskiej Częstochowskiej w 1960 r.

Lp.	Dekanat	Parafia / placówka duszpasterska	Data nawiedzenia
1	elbląsko-malborski	Krzyżanów (Krzyżanowo)	11.08.1960
2		Królewo	12.08.1960
3		Malbork	13.08.1960
1	iławski (suski)	Prabuty	15.05.1960
1	kwidzyński	Trumiejki (Nowa Wioska-Trumiejki)	16.05.1960
2		Kwidzyn	23.07.1960
3		Rakowiec	24.07.1960
4		Czarne Dolne	25.07.1960
5		Gardeja	26.07.1960
6		Sadlinki	27.07.1960
7		Nebrowo Wielkie	28.07.1960
8		Tychnowy	30.07.1960
1	sztumski	Ryjewo	31.07.1960
2		Benowo	1.08.1960
3		Straszewo	2.08.1960
4		Postolin	3.08.1960
5		Mikołajki Pomorskie	4.08.1960
6		Dzierzgoń	5.08.1960
7		Sztum	6.08.1960
8		Stary Targ	7.08.1960
9		Kalwa	8.08.1960
10		Dąbrówka Malborska	9.08.1960
11		Żuławka Sztumska	10.08.1960

Źródło: Terminarz nawiedzenia, WWD 1959, nr 6, s. 71-74; APG, KW PZPR Gd, 1859, k. 85-89.

Jak wynika z powyższego zestawienia, obraz do parafii Nowa Wioska-Trumiejki przybył bezpośrednio z Prabut. Następnie peregrynację kontynuowano w dekanacie suskim[1473]. W dekanacie kwidzyńskim nawiedzenie objęło dwie placówki nie będące formalnie parafiami – wikariat eksponowany w Sadlinkach i placówkę w Rakowcu, gdzie parafię erygowano dopiero 5 kwietnia 1962 r.[1474] W dekanacie sztumskim pominięto dwie parafie: Krasna Łąka i Jasna. Nie posiadały one wówczas obsady

[1473] Kolejną parafią były Kisielice. Trumiejki leżą na trasie z Prabut do tej miejscowości; zob. Terminarz nawiedzenia, WWD 1959, nr 6, s. 71-72.
[1474] Zob. rozdział II niniejszego opracowania.

urzędu proboszcza[1475]. Dekanat elbląsko-malborski został natomiast podzielony na dwie części. Parafie skupione wokół Elbląga ujęto w terminarzu od 2 do 13 lipca 1960 r.[1476]

Nawiedzenie Powiśla poprzedziły zgodnie z zaleceniami trzydniowe rekolekcje[1477]. Kopia obrazu jasnogórskiego była eskortowana do kolejnej placówki duszpasterskiej przez motocyklistów. Peregrynacja pozwoliła więc wiernym na wyjście poza mury świątyń i zamanifestowanie uczuć religijnych w przestrzeni publicznej. Przykładowo, samochodowi przewożącemu wizerunek Matki Boskiej z Rakowca do Czarnego Dolnego 25 lipca 1960 r. towarzyszyła banderia motocyklowa, złożona z 34 pojazdów. Na każdym z nich zasiadał pasażer, trzymający chorągiewkę. Jak zapisał rakowiecki duszpasterz ks. Stanisław Juszczak[1478], *wypadło to imponująco*[1479]. Natomiast dzień później, 26 lipca, eskortę stanowili członkowie Ochotniczych Straży Pożarnych z Czarnego Dolnego i Gardei. Obraz został procesyjnie wniesiony z ulicy do wnętrza świątyni[1480].

Nawiedzenie spotkało się ze stanowczą reakcją władz wojewódzkich wkrótce po przekroczeniu przez obraz nawiedzenia granicy województwa gdańskiego. Do Wydziału do Spraw Wyznań w Gdańsku został wezwany wikariusz generalny diecezji warmińskiej ks. Mieczysław Karpiński[1481], który przybył na rozmowę w dniu 11 lipca 1960 r. w zastępstwie nieobecnego bp. Tomasza Wilczyńskiego. W jej trakcie przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku wskazał na *niewłaściwe praktyki kleru* w związku z peregrynacją: dekorację świątyń flagami, procesje, asysty przy przewożeniu obrazu nawiedzenia pomiędzy parafiami i towarzyszące uroczystościom zbiórki pieniężne. Ks. Karpiński zobowiązał się do wydania dziekanom odpowiednich poleceń. Według kierownika Wydziału do Spraw

[1475] Parafia Jasna była obsługiwana przez proboszcza z Żuławki Sztumskiej, a Krasna Łąka – z Mikołajek Pomorskich; zob. *Spis duchowieństwa i parafii diecezji warmińskiej 1959*, s. 142,144-145; por. Relacja ustna Eugeniusza Cieplińskiego z 4.03.2022 (w zbiorach autora).
[1476] Zob. Terminarz nawiedzenia, WWD 1959, nr 6, s. 73.
[1477] Zob. AFK, Ogłoszenia [kościoła św. Jana Ewangelisty. 2.06.1957 – 20.12.1960], ogłoszenia z 17.07.1960; APGa, Kronika Kościoła par. w Gardeji, k. 9; Archiwum Parafii w Rakowcu (dalej: APR), Kronika parafii Rakowiec, k. 7v; APSa, Księga pamiątkowa, k. 12.
[1478] APR, Kronika parafii Rakowiec, k. 6v.
[1479] APR, Kronika parafii Rakowiec, k. 7v.
[1480] *Po wygłoszeniu przez dzieci wierszy, członkowie Rady Parafialnej wzięli na ramiona kopię Cudownego Obrazu i uformowała się procesja w następującym porządku. Najpierw szły dzieci w bieli, z kwiatami w ręku, dalej postępowały chorągwie, za nimi licznie zebrane duchowieństwo, potem kopia Cudownego Obrazu otoczona rzeszą wiernych niosących zapalone świece i wiązanki kwiatów i śpiewających spontanicznie pieśń Maryjną: „Serdeczna Matko..."*; zob. APGa, Kronika Kościoła par. w Gardeji, k. 9v.
[1481] Ks. Mieczysław Karpiński był wikariuszem generalnym od 10 maja do 15 sierpnia 1957 r. i ponownie od 20 września 1958 r. do 24 sierpnia 1966 r. (bezterminowy urlop zdrowotny); zob. A. Kopiczko,

Wyznań zalecenia ograniczające zasięg uroczystości rzeczywiście zostały przekazane[1482]. Trudno jednak mówić o skuteczności interwencji, gdyż peregrynacja na Powiślu w dalszym ciągu przebiegała ze szczególnie uroczystą oprawą. Wobec organizowania banderii motocyklowych i dekorowania kościołów w powiecie sztumskim, również podjęto rozmowy ostrzegawcze z proboszczami oraz przedstawicielami kurii biskupiej. *Przeciwdziałanie władz administracyjnych* przyniosło skutek, gdyż w powiecie malborskim uroczystości miały przebiegać skromniej[1483]. Dotyczyło to jednak już tylko w trzech ostatnich parafiach diecezji warmińskiej.

Na zakończenie nawiedzenia diecezji warmińskiej w dniu 18 sierpnia 1960 r. do Malborka przybył prymas Stefan Wyszyński. Uroczystości peregrynacyjne trwały trzy godziny. Odbyły się w kościele św. Jana Chrzciciela, udekorowanym wbrew wcześniejszym żądaniom flagami państwowymi i kościelnymi. Brał w nich także udział koadiutor diecezji gdańskiej bp Edmund Nowicki, sufragan gdański bp Lech Kaczmarek oraz inni hierarchowie. Wobec licznie zgromadzonego duchowieństwa[1484] i ludu Bożego[1485] rządca diecezji warmińskiej przedstawił skutki duchowe peregrynacji parafialnej[1486]. Bp Tomasz Wilczyński podkreślił wpływ nawiedzenia na zanik antagonizmów między ludnością autochtoniczną i napływową na Warmii, Mazurach i Powiślu. W przemówieniu znalazły się także akcenty antykrzyżackie i antyniemieckie[1487]. Przemówienia bp. Wilczyńskiego i Nowickiego zostały zarejestrowane przez funkcjonariuszy na taśmach magnetofonowych, a następnie, po

---

Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945-1992, cz. 2, *Słownik,* s. 125; por. J. Wojtkowski, *Śp. ks. Mieczysław Karpiński*, WWD 1990, nr 5, s. 171-173.

[1482] Jednocześnie skonstatowano, że w organizacji peregrynacji uczestniczyli pracownicy jednostek uspołecznionych, ochotniczych straży pożarnych. Wśród zaangażowanych byli członkowie ZSL a także sporadycznie PZPR; zob. APG, PWRN Gd, 5433, k. 115.

[1483] APG, KW PZPR Gd, 1859, k. 143; por. L. Potykanowicz-Suda, *Państwo a Kościół katolicki w województwie gdańskim w latach 1945-1970*, s. 305-306.

[1484] Według obliczeń władz w uroczystości wzięło udział 12 hierarchów i trzystu księży; APG, PWRN Gd, 5433, k. 115.

[1485] Według danych resortu bezpieczeństwa wzięło w nich udział około 4 tys. wiernych; APG, KW PZPR Gd, 1856, k. 175; por. L. Potykanowicz-Suda, *Państwo a Kościół katolicki w województwie gdańskim w latach 1945-1970*, s. 289.

[1486] Bp Wilczyński wskazał, że wzrosła gorliwość duszpasterska księży w diecezji. Ponad jeden mln osób przyjęło Najświętszy Sakrament. Czterysta związków niesakramentalnych zawarło sakrament małżeństwa. Dwa tys. rodzin zaczęło wspólnie odmawiać różaniec, w 37% parafii wprowadzono nabożeństwo Sobót Królowej Polski; zob. Przemówienie J.E. księdza dr. Tomasza Wilczyńskiego biskupa olsztyńskiego, WWD 1961, nr 1, s. 27-30; por. A. Kopiczko, *Milenium pod szczególną ochroną. Źródła do uroczystości w diecezji warmińskiej*, s. 6.

[1487] Bp Wilczyński stwierdził, że bluźnierstwem było umieszczenie czarnego krzyża tak na płaszczach krzyżackich, jak i na hitlerowskich *obryzganych niewinną krwią czołgach czy samolotach ziejących ogniem zniszczenia, bólu i śmierci*, gdyż znak ten budził przerażenie. Dodał także: *Od powietrza, ognia, głodu i wojny, od apostołów o czarnym krzyżu na białych płaszczach, stalowych czołgach i samolotach,*

opracowaniu w formie pisemnej, przekazane między innymi Wydziałowi Administracyjnemu KW PZPR w Gdańsku[1488]. Nagranie prymasa Stefana Wyszyńskiego *z przyczyn technicznych* nie powiodło się[1489].

Obraz przekazano diecezji gdańskiej wewnątrz świątyni, w *połowie głównej nawy*[1490]. Po uroczystościach odbyło się *przyjęcie u proboszcza Sawickiego,* tj. w pomieszczeniach parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Malborku[1491], z udziałem prymasa Wyszyńskiego i bp. Wilczyńskiego. Spotkanie, podobnie jak wcześniejsze ceremonie, było oczywiście przedmiotem zainteresowania organów bezpieczeństwa[1492].

W trakcie peregrynacji na terenie diecezji gdańskiej władze interweniowały przy próbach nawiedzenia świątyń nie mających statusu parafialnego, przy których nie udzielono zgody na erygowanie samodzielnej placówki duszpasterskiej[1493]. Takich przeszkód nie było na Powiślu, gdyż obraz Matki Boskiej odwiedził Sadlinki, będące wówczas wikariatem parafii nebrowskiej czy kościół rektoralny św. Jana Chrzciciela w Malborku. Należy więc domniemywać, że czynniki decydujące o polityce wyznaniowej zorientowały się o faktycznym zrównywaniu statusu wspólnot dążących do uzyskania praw parafialnych z tymi, które już go posiadały poprzez sam fakt nawiedzenia. Stąd zmiana w nastawieniu władz województwa gdańskiego po przekroczeniu przez obraz rzeki Nogat.

Peregrynację parafialną przerwano w kwietniu 1966 r., po zakończeniu nawiedzenia diecezji opolskiej. Decyzją episkopatu obraz miał odwiedzić w roku Milenium 25 stolic biskupich[1494]. Jak skonstatował Peter Raina, *kościelne obchody milenijne stały się dla władz państwowych obsesją*[1495]. Na naradzie w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w lutym 1966 r. ustalono plan działań, utrudniających przeprowadzenie uroczystości Milenium Chrztu Polski i ograniczających ich skalę. Na zmniejszenie się liczby wiernych miał wpłynąć zakaz wykorzystania przez

---

zachowaj nas Panie i Ty Boża Matko, Królowo świata i Polski Królowo; zob. Przemówienie J.E. księdza dr. Tomasza Wilczyńskiego biskupa olsztyńskiego, WWD 1961, nr 1, s. 29-30.

[1488] Informacja z uroczystości została sporządzona w czterech egzemplarzach; zob. APG, KW PZPR Gd, 1856, k. 176, 177-184.

[1489] APG, KW PZPR Gd, 1856, k. 176.

[1490] *Zakończenie nawiedzenia obrazu M.B. Częstochowskiej*, WWD 1961, nr 1, s. 19.

[1491] Ks. Feliks Sawicki był wówczas proboszczem parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Malborku; zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945-1992*, cz. 2, *Słownik,* s. 255.

[1492] APG, KW PZPR Gd, 1856, k. 177.

[1493] APG, KW PZPR Gd, 1859, k. 143.

[1494] B. Noszczak, *Przygotowania do Milenium Chrztu Polski i Tysiąclecia Państwa Polskiego (1956-1965)*, s. 98; Z. S. Jabłoński, *Peregrynacja obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej i inne peregrynacje w polskim modelu duszpasterstwa*, s. 51.

pielgrzymów pojazdów państwowych i spółdzielczych. Nie przewidziano dodatkowych kursów pociągów i autobusów PKS, a w istniejących już połączeniach wprowadzono ograniczenia. Postanowiono także uniemożliwić lub utrudnić udział w uroczystościach milenijnych dzieci i młodzieży. Zadanie takie postawiono także przed rektorami szkół wyższych, również w odniesieniu do pracowników naukowych. Organizacja atrakcyjnych imprez kulturalnych i sportowych, programy radiowe i telewizyjne miały stanowić konkurencję, odciągającą od obchodów kościelnych[1496]. Wpisywało się to w obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego, o czym w dalszej części pracy.

Jubileusz Milenium Chrztu Polski rozpoczęto w Wielką Sobotę 9 kwietnia 1966 r. w Gnieźnie. Główne obchody przypadły w dniu 14 kwietnia, o czym przypomniał rządca diecezji warmińskiej bp Józefa Drzazga w liście odczytanym z ambon 29 maja[1497]. Zapraszał jednocześnie wiernych do Fromborka na uroczystości diecezjalne w sobotę, 18 czerwca tegoż roku. Zapewne wobec trudności w dostępie do publicznych środków transportu, wskazywał inne możliwości pielgrzymowana: [...] *proszę Was bracia i Siostry, abyście korzystając z samochodów i motocykli, rowerów i furmanek, jak najliczniej przybyli na ten dzień wspólnej modlitwy dziękczynnej*[1498].

Ostatecznie centralne uroczystości w diecezji warmińskiej odbyły się w Olsztynie w sobotę 18 czerwca i dzień później, 19 czerwca, we Fromborku. Przybył na nie prymas Stefan Wyszyński i około czterdziestu hierarchów[1499]. Pomimo utrudnień i licznych konkurencyjnych imprez liczbę wiernych na Wzgórzu Katedralnym we

---

[1495] P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 7, *Konflikty roku milenijnego 1966*, Warszawa 1998, s. 89.

[1496] H. Dominiczak*, Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW*, s. 281-284; por. Dokument nr 1, Opracowanie Urzędu do Spraw Wyznań: Założenia programowo-organizacyjne rozpowszechniania filmów w kinach objętych specjalnym repertuarem rozrywkowym, opr. P. Raina, w: tenże, *Kardynał Wyszyński*, t. 7, *Konflikty roku milenijnego 1966*, s. 89-98.

[1497] AFK, Odezwy i listy księdza biskupa ordynariusza, List bp. Józefa Drzazgi z 15.05.1966; por. Dokument nr 9 [List bp. Józefa Drzazgi z 15.05.1966], opr. A. Kopiczko, w: tenże, *Milenium pod szczególną ochroną. Źródła do uroczystości w diecezji warmińskiej*, s. 49-50; Porządek Służby Bożej w bazylice prymasowskiej na Wzgórzu Lecha [9.04.1966-16.04.1966], opr. P. Raina, w: tenże, *„Te Deum" narodu polskiego. Obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w świetle dokumentów Kościelnych*, Olsztyn 1991, s. 51-59; S. Jankowiak, *Wielkopolska*, w: *Milenium czy Tysiąclecie*, red. B. Noszczak, s. 311-312.

[1498] AFK, Odezwy i listy księdza biskupa ordynariusza, List bp. Józefa Drzazgi z 15.05.1966.

[1499] Sprawozdanie z uroczystości zob. M. Borzyszkowski, *Uroczyste obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w diecezji warmińskiej*, WWD 1966, nr 5, s. 185-203; por. Dokument nr 46, Uroczyste obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w diecezji warmińskiej, opr. A. Kopiczko, w: tenże, *Milenium pod szczególną ochroną. Źródła do uroczystości w diecezji warmińskiej*, s. 184-195. Zob. także Przebieg uroczystości [w Olsztynie i Fromborku w dniach 18-19.06.1966] – wspomnienia uczestnika, opr. P. Raina, w: tenże, *„Te Deum" narodu polskiego. Obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w świetle dokumentów Kościelnych*, s. 231-234.

Fromborku strona kościelna szacowała na trzydzieści tys., a państwowa na dwa razy mniej[1500].

W trakcie obchodów Milenium w diecezji warmińskiej miała być obecna kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Zaplanowano, że od granic diecezji odbędzie się peregrynacja, obejmująca kościoły leżące na trasie przejazdu do Fromborka[1501]. W dniu 11 czerwca 1966 r. obraz został przewieziony do Nidzicy, skąd następnego dnia miał wyruszyć do kolejnej parafii w Olsztynku. Z powodu blokady dróg i szczegółowej kontroli pojazdów do Nidzicy nie dotarł bp Drzazga. Pomimo utrudnień odprawiono wszystkie zaplanowane nabożeństwa i 12 czerwca wizerunek Matki Bożej odjechał do kolejnej placówki[1502]. Jednak po przebyciu około 15 km pojazd został zatrzymany przez patrol milicji. W dramatycznych okolicznościach skierowano go bezpośrednio do Fromborka, z pominięciem zaplanowanego nawiedzenia parafii leżących na trasie[1503].

Po udziale w centralnych uroczystościach w diecezji warmińskiej kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej wyjechała 20 czerwca 1966 r. w kierunku Warszawy w kolumnie pojazdów przewożących także prymasa. Zgodnie z planem miały się tam odbyć dalsze obchody Milenium. Już za granicami Fromborka doszło do zatrzymania pojazdów przez Milicję Obywatelską. Wobec napływu zaalarmowanych ludzi samochody zostały zwolnione. Po raz drugi przerwano podróż za Miłomłynem w okolicach wsi Liksajny. Samochód marki „Żuk" z obrazem nawiedzenia został przejęty przez funkcjonariuszy MO i oddzielony od kolumny w równie dramatycznych okolicznościach, jak w dniu 12 czerwca tegoż roku[1504]. Kierujący nim milicjanci

[1500] Zob. Ocena przebiegu kościelnych uroczystości milenijnych w woj. olsztyńskim za okres od 1 stycznia do 1 listopada 1996 r., opr. A. Dudek, I. Marczak, w: *Uroczystości milenijne 1966 roku. Sprawozdania urzędów spraw wewnętrznych*, red. ciż, Warszawa 1996, s. 109; por. A. Kopiczko, *Władze partyjno-państwowe wobec obchodów milenijnych w diecezji warmińskiej*, w: *Kościoły chrześcijańskie w systemach totalitarnych*, red. J. Kłaczkow, W. Rozynkowski, Toruń 2012, s. 334.

[1501] Miał nawiedzić Olsztyn, Olsztynek, Dobre Miasto, Ornetę, Pieniężno i Braniewo; I. Hałagida, *Pomorze Gdańskie,* w: *Milenium czy Tysiąclecie,* red. B. Noszczak, s. 249.

[1502] A. Kopiczko, *Władze partyjno-państwowe wobec obchodów milenijnych w diecezji warmińskiej*, s. 329.

[1503] Okoliczności zatrzymania pojazdu i przewiezienia obrazu do Fromborka zob. Sprawozdanie z przewiezienia kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej z Jasnej Góry do Fromborka, opr. P. Rania, w: tenże, „*Te Deum" narodu polskiego. Obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w świetle dokumentów Kościelnych,* s. 227-229; por. Dokument nr 20, Telefonogram [Naczelnika IV Wydziału KW MO w Olsztynie z 14.06.1966], opr. A. Kopiczko, w: tenże, *Milenium pod szczególną ochroną. Źródła do uroczystości w diecezji warmińskiej,* s. 89-90.

[1504] Okoliczności zatrzymania i przejęcia pojazdu zob. Dokument nr 40, Meldunek o przebiegu przejęcia wozu przewożącego obraz z Fromborka do Warszawy, opr. A. Kopiczko, w: tenże, *Milenium pod szczególną ochroną. Źródła do uroczystości w diecezji warmińskiej,* s. 148-151.

przewieźli kopię obrazu jasnogórskiego bezpośrednio do Warszawy do katedry św. Jana, z pominięciem zaplanowanej peregrynacji w kościele św. Stanisława Kostki[1505].

Obraz nawiedzenia pozostał w archikatedrze warszawskiej. Nie wyrażono zgody na przewiezienie go na obchody Milenium do Sandomierza[1506]. Podjęta 2 września 1966 r. próba dostarczenia wizerunku Matki Boskiej na uroczystości do Katowic zakończyła się zatrzymaniem przez MO i przewiezieniem na Jasną Górę. Odtąd aż do czerwca 1972 r. po kraju peregrynowały tylko puste ramy, Ewangelia i świeca paschalna[1507].

Kościół niewiele mógł zrobić wobec przeszkód w organizacji Milenium Chrztu Polski i jawnych gwałtów w trakcie ich przebiegu. Nie oznacza to jednak, że hierarchowie nie reagowali. Rządca diecezji warmińskiej bp Józef Drzazga złożył na ręce przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie 13 czerwca 1966 r. stanowczy protest przeciwko zatrzymaniu dzień wcześniej obrazu nawiedzenia w drodze na uroczystości[1508]. Pismo z protestem po wydarzeniach z 20 czerwca skierowali do Prezydium Rządu PRL bp Zygmunt Choromański i kardynał Stefan Wyszyński. Opisali w nim przebieg zdarzeń, wskazując na *bezprawne pozbawienie* [...] *dysponowania przedmiotem kultu publicznego* i wymieniając tego prawne konsekwencje. Biskupi wskazywali także na organizację konkurencyjnych obchodów państwowych w celu uniemożliwienia wzięcia udziału wiernych w uroczystościach milenijnych[1509]. Dalszy rozwój wydarzeń pokazał, że władze państwowe zlekceważyły sprzeciwy Kościoła[1510].

Według ustaleń Daniela Gucewicza, do najbardziej brzemiennego w skutkach incydentu na Powiślu, związanego z Milenium doszło w Malborku w kwietniu 1966 r. W nocy z soboty na niedzielę 17 kwietnia tegoż roku na ścianach budynków

[1505] T. Ruzikowski. *Mazowsze*, w: *Milenium czy Tysiąclecie*, red. B. Noszczak, s. 217-218.
[1506] Na uroczystościach milenijnych w Sandomierzu obraz zastąpiono pustymi ramami przyozdobionymi ramami; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, s. 242-243.
[1507] B. Noszczak, *Antymilenium. Konflikt państwa z Kościołem na tle obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956-1966/1967)*, s. 418.
[1508] Pismo ordynariusza warmińskiego do przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Mariana Gotowca, opr. P. Raina, w: tenże, *„Te Deum" narodu polskiego. Obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w świetle dokumentów Kościelnych*, s. 229.
[1509] Dokument nr 43, [Protest bp. Z. Choromańskiego i kard. S. Wyszyńskiego z 24.06.1966], opr. A. Kopiczko, w: tenże, *Milenium pod szczególną ochroną. Źródła do uroczystości w diecezji warmińskiej*, s. 161-163.
[1510] W dniu 24 sierpnia 1966 r. episkopat wystosował obszerny list do rządu PRL, w którym wskazywał na wszystkie szykany, z jakimi spotykały się obchody Milenium Chrztu Polski. W konkluzji zażądał zaniechania stosowania antykościelnych praktyk. Osiem dni później została zatrzymana peregrynacja obrazu nawiedzenia; zob. Dokument nr 27, Episkopat Polski do premiera o prowokacyjnym

mieszkalnych w pobliżu kościoła i na murach zamku pojawiły się napisy o następującej treści: *precz z prześladowcami Kościoła, niech żyje kardynał Wyszyński* (dwukrotnie), *niech żyje prawdziwa wolność, niech żyje 1000-lecie chrztu Polski, precz z reżimem komunistycznym*. Wykonano je farbą olejną, wielkość liter wynosiła 30-40 cm[1511]. Następnego dnia, 18 kwietnia, Służba Bezpieczeństwa aresztowała podejrzanych. Było nimi pięciu uczniów XI klasy Liceum Ogólnokształcącego w Malborku, w wieku 18-19 lat. Już w trakcie wstępnego przesłuchania przyznali się do winy. Główni sprawcy według przesłuchujących nie ukrywali wrogości do Polski Ludowej, deklarując się jako *obrońcy Wyszyńskiego*[1512].

Trzech tymczasowo aresztowanych, tj. Stanisława Kuryłowicza, Henryka Roedinga i Mirosława Wiśniewskiego oskarżono o nawoływanie do waśni religijnych[1513]. Najniższą, finansową karę otrzymał Roeding. Wiśniewskiego skazano na 15, a Kuryłowicza na dziewięć miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata. Wszyscy trzej sprawcy zostali wydaleni ze szkoły[1514].

Inicjatywa Kościoła, a zwłaszcza masowy charakter uroczystości Wielkiej Nowenny wywołały zaniepokojenie władz. W ramach kontrakcji jako pierwsze zaktywizowano środowisko naukowe. W grudniu 1957 r. przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął przedstawicieli świata nauki. W trakcie spotkania ustalono *wspólny plan działania* w związku ze zbliżającym się Tysiącleciem[1515]. Na podstawie wniosku Rady Państwa z 18 lutego 1958 r. Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej podjął 25 lutego tegoż roku uchwałę, ogłaszającą lata od 1960 r. do 1966 r. okresem obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Jak zauważył Mariusz Mazur, nigdzie nie wskazano jednak, dlaczego akurat w 1966 r. wypadał tysiąc lat polskiej państwowości[1516]. Władysław Gomułka, przebywający w dniu 28 czerwca 1958 r. na Wybrzeżu w związku z Dniami Morza[1517], na spotkaniu z aktywem partyjnym wskazał na konieczność nadania nadchodzącym uroczystościom charakteru *naszego, ludowego,*

---

postępowaniu państwa wobec Kościoła, opr. P. Raina, w: tenże, *Kardynał Wyszyński*, t. 7, *Konflikty roku milenijnego 1966*, s. 188-197.

[1511] APG, KW PZPR Gd, 956, k. 94; AIPN Gd, WUSW Gd, 0046/38, t. 6, k. 77-78; por. D. Gucewicz, *Próba sił? Rok 1966 w Gdańsku*, Gdańsk 2014, s. 210-211.

[1512] AIPN Gd, WUSW Gd, 0046/38, t. 6, k. 80; APG, KW PZPR Gd, 956, k. 95.

[1513] AIPN Gd, WUSW Gd, 0046/38, t. 6, k. 79, 81.

[1514] AIPN Gd, WUSW Gd, 0046/218, k. 271; por. D. Gucewicz, *Próba sił? Rok 1966 w Gdańsku*, s. 307.

[1515] H. Jabłoński, *Wkład nauki polskiej w obchody Tysiąclecia*, Warszawa 1966, s. 3; por. B. Noszczak, *Przygotowania do Milenium Chrztu Polski i Tysiąclecia Państwa Polskiego (1956-1965)*, s. 25.

[1516] M. Mazur, *Polityczne kampanie prasowe w okresie rządów Władysława Gomułki*, Lublin 2004, s. 79; por. D. Gucewicz, *Próba sił? Rok 1966 w Gdańsku*, s. 130.

[1517] *Kierownicy partii i rządu na uroczystościach Dni Morza*, „Głos Wybrzeża" z 30.06.1958, nr 154, s. 1.

zamiast *klerykalnego*[1518]. Stwierdzenie to w pełni odzwierciedlało zamierzenia władz, dotyczące Wielkiej Nowenny i Milenium.

Mieszkańcy Powiśla mogli zapoznać się z uchwałą Sejmu następnego dnia (26 lutego) z lokalnych gazet, ukazujących się w województwie gdańskim, tj. „Dziennika Bałtyckiego"[1519] i „Głosu Wybrzeża"[1520]. Druga z tych gazet informację opatrzyła wymownym tytułem: *Obchody 1000-lecia dodadzą nam nowych sił dla dalszego rozwoju ludowej ojczyzny*[1521].

W porozumieniu z Ogólnopolskim Komitetem Frontu Jedności Narodu powołano Komitet Przygotowawczy Obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, z Tadeuszem Kotarbińskim na czele[1522]. W wyniku prac tego gremium powstał ramowy program obchodów, przedstawiony do akceptacji Radzie Państwa w lutym 1960 r. Zakładano w nim wplecenie w państwowe obchody Tysiąclecia innych rocznic, przypadających w latach 1960-1966, tj.: pięćset pięćdziesiątej rocznicy bitwy pod Grunwaldem, sześćsetnej założenia Uniwersytetu Jagiellońskiego, dwudziestolecia Polski Ludowej i innych, związanych z *walką narodowowyzwoleńczą narodu polskiego*. Przewidywano wybudowanie tysiąca szkół *ze środków społecznych*, zasadzenie stu mln. drzew i sześćdziesięciu mln. krzewów, budowę obiektów kultury. Szereg zadań postawiono przed światem nauki. Badaniami miano objąć dzieje Polski, począwszy od wczesnopiastowskiej. Popularyzacji historii i kultury polskiej miały służyć liczne publikacje, imprezy i odczyty[1523]. Przyjęta koncepcja państwowych obchodów i ukierunkowanie jej na ogół społeczeństwa prowadziła nieuchronnie do konfrontacji z Wielką Nowenną i Milenium[1524].

Materialnym pomnikiem państwowych obchodów miały być szkoły tysiąclecia. Program „Tysiąca szkół na Tysiąclecie" zakładał sfinansowanie budowy ze składek społecznych, w ramach utworzonego Społecznego Funduszu Budowy Szkół. Wysoki przyrost naturalny po zakończeniu II wojny światowej i zapóźnienia w rozwoju

[1518] D. Gucewicz, *Próba sił? Rok 1966 w Gdańsku*, s. 130.
[1519] *Uchwała Sejmu PRL w sprawie obchodów tysiąclecia państwa polskiego. Obchody tysiąclecia przypomną nam chlubne dzieje budowy i rozwoju państwa pierwszych Piastów*, „Dziennik Bałtycki" z 26.02.1958, nr 48, s. 1.
[1520] *Obchody 1000-lecia dodadzą nam nowych sił dla dalszego rozwoju ludowej ojczyzny. Uchwała Sejmu PRL o Millenium*, Głos Wybrzeża" z 26.02.1958, nr 48, s. 1.
[1521] Tamże.
[1522] B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. 2, cz. 1, *1956-1963*, s. 68-69.
[1523] Uchwała Komitetu Przygotowawczego Obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, „Kwartalnik Historyczny" 1960, nr 1, s. 1-9.
[1524] T. Krawczuk, *Partyjno-państwowa koncepcja obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego*, w: *Milenium kontra Tysiąclecie – 1966*, red. K. Białecki, S. Jankowiak, J. Miłosz, Poznań 2007, s. 64-65.

zaplecza polskiej oświaty spowodowały konieczność poprawy warunków nauczania[1525]. W dniu 4 września 1965 roku otwarto tysięczną szkołę. Akcja trwała jednak do lat siedemdziesiątych. Zakończono ją zbudowaniem 1423 „Pomników Tysiąclecia Państwa Polskiego"[1526]. Równolegle do budowy szkół ze zbiórek, państwo wybudowało wielokrotnie więcej tego typu obiektów ze środków budżetowych. W opinii Krzysztofa Wałaszewskiego istota programu „Tysiąc szkół na Tysiąclecie" leżała więc po stronie ideologicznej i politycznej. Pozwalała między innymi wytworzyć obraz postępowego państwa rozwijającego oświatę w kontrze wobec „zacofanego" i „wstecznego" Kościoła[1527].

Każdy region miał przygotować własny program, stanowiący uzupełnienie centralnych[1528]. W województwie olsztyńskim, zgodnie z uchwałą Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu z 22 stycznia 1960 r. zakładano, że w sposób szczególny będzie się obchodzić święta Odrodzenia Polski, pięćsetnej rocznicy podpisania II Pokoju Toruńskiego i pięćset pięćdziesiątej rocznicy bitwy pod Grunwaldem[1529].

W dniu 23 marca tegoż roku wspólna sesja WK FJN i Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku zainaugurowała obchody Tysiąclecia, o czym w dniu następnym donosiła lokalna prasa[1530]. Uchwalono, że na terenie województwa zostanie do 1966 r. wybudowanych co najmniej czterdzieści szkół tysiąclecia. Przyjęto także, że w okresie obchodów powstanie monografia Gdańska i wszystkich miast regionu. Zakładano utworzenie muzeów archeologicznego, morskiego i etnograficznego[1531]. Do końca 1964 r. udało się powołać dwa pierwsze, a także Muzeum Stutthof w Sztutowie oraz Muzeum

[1525] B. Noszczak, *Antymilenium. Konflikt państwa z Kościołem na tle obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956-1966/1967)*, s. 123-124.
[1526] K. Wałaszewski, *Tysiąc szkół na Tysiąclecie. Szkoły Tysiąclecia – architektura, propaganda, polityka*, Łódź 2018, s. 16.
[1527] Tamże, s. 292-293.
[1528] Uchwała Komitetu Przygotowawczego Obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, „Kwartalnik Historyczny" 1960, nr 1, s. 9.
[1529] R. Tomkiewicz, *Obchody 1000-lecia chrztu Polski na Warmii i Mazurach*, KMW 2016, nr 3, s. 544-545.
[1530] *Inauguracja obchodów Tysiąclecia na Ziemi Gdańskiej. Uroczysta sesja WK FJN i WRN*, „Głos Wybrzeża" z 24.03.1960, nr 72, s. 1-2; *Obchody Tysiąclecia zainaugurowała na Wybrzeżu uroczysta sesja WK FJN i WRN w Gdańsku*, „Dziennik Bałtycki" z 24.03.1960, nr 72, s. 1-2.
[1531] R, *Inauguracja obchodów Tysiąclecia na Ziemi Gdańskiej. Uroczysta sesja WK FJN i WRN*, s. 2. Plany wydawnicze udało się do 1966 r. zrealizować tylko częściowo. W 1966 r. ukazała się praca na temat Gdańska – F. Mamuszka, *Gdańsk i ziemia gdańska*, Warszawa 1966. W 1961 r. opublikowano opracowanie, dotyczące historii Malborka – K. Górski, *Dzieje Malborka*, wyd. I, Gdynia 1960. Pozostałe miasta Powiśla otrzymały monografie z opóźnieniem, lub nie doczekały się ich wcale - W. Odyniec, R. Wapiński, K. Podolski, *Ziemia sztumska*, Gdynia 1968; *Kwidzyn. Z dziejów miasta i okolic*, red. A. Wakar, Olsztyn 1982. Ponad 30 lat później, już poza programem Tysiąclecia ukazała się monografia Dzierzgonia; zob. A. Szorc, *Dzierzgoń od początku do dni naszych 1248-1998*, Dzierzgoń 1998.

Zamkowe w Malborku. Muzeum etnograficzne funkcjonujące wówczas jako Oddział Etnografii Muzeum Pomorskiego czekało na odbudowę Pałacu Opatów w Oliwie. Jedną z wystaw w nowej siedzibie planowano poświęcić Powiślu, *skrzętnie wynaradawianemu przez zaborcę*[1532].

Ostatecznie w województwie gdańskim zbudowano 51 szkół–pomników Tysiąclecia. Na Powiślu powstało ich sześć: trzy w powiecie kwidzyńskim (Kwidzyn, Gardeja, Trumieje), dwie w sztumskim (Sztum i Dzierzgoń) oraz jedna malborskim w miejscowości Królewo[1533].

Jedną z najważniejszych uroczystości w województwie gdańskim w ramach Tysiąclecia Państwa Polskiego były obchody „X wieków Gdańska". W maju 1961 r. w KW PZPR w Gdańsku podjęto decyzję o przeprowadzeniu ich w 1962 r. Jak zauważył Daniel Gucewicz, już sama nazwa święta wskazywała, że rocznica była *mocno naciągana*. Poprawną datą Tysiąclecia Gdańska byłby bowiem na przykład rok 980 czy 997, związany ze św. Wojciechem[1534]. Uzasadnienia wyboru 1962 roku nie zawierała także publikacja okolicznościowa Frontu Jedności Narodu z artykułami z zakresu historii Gdańska[1535]. Kulminacyjnym momentem święta pod nazwą „X wieków Gdańska" były uroczystości w dniach 21 i 22 lipca 1962 r., powiązane ze Świętem Odrodzenia Polski. Z ich przebiegiem mieszkańcy Powiśla mogli zapoznać się z lokalnych gazet. Dzienniki publikowały nie tylko relację z akademii w Stoczni Gdańskiej w dniu 21 lipca, czy z wiecu młodzieży na Westerplatte dzień później, lecz także treść przemówienia I sekretarza PZPR Władysława Gomułki i ministra obrony narodowej Mariana Spychalskiego[1536].

Równolegle do obchodów zakończenia Wielkiej Nowenny i rozpoczęcia roku Milenium władze zorganizowały „konkurencyjne" uroczystości Tysiąclecia. 16 kwietnia 1966 r. w Gnieźnie minister Marian Spychalski w swym przemówieniu zaatakował episkopat, czym wywołał efekt przeciwny do zamierzonego. Tłum

[1532] APG, PWRN Gd, 2397, k. 93.
[1533] K. Wałaszewski, *Tysiąc szkół na Tysiąclecie. Szkoły Tysiąclecia – architektura, propaganda, polityka*, s. 326-327.
[1534] Zob. D. Gucewicz, *Próba sił? Rok 1966 w Gdańsku*, s. 133; por. A. Januszajtis, *Obchody Tysiąclecia Gdańska w 1962 roku: przyczynek do sporów o sens Tysiąclecia*, w: *Zapomniany rok 1966. W XXX rocznicę obchodów Milenium Chrztu Polski*, red. L. Mażewski, W. Turek, Gdańsk 1966, s. 90-91.
[1535] Zob. Sekretariat Ogólnopolskiego Komitetu Front Jedności Narodu, Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Gdańsku, *X wieków Gdańska*, Warszawa-Gdańsk 1962.
[1536] „Głos Wybrzeża" opublikował pełną treść przemówień; zob. [M. Spychalski], *Udziałem młodzieży będzie ostateczny i całkowity triumf naszej idei. [Przemówienie z 22.07.1962]*, „Głos Wybrzeża" z 23.07.1962, nr 173, s. 2; [W. Gomułka], *Gdańsk i Wybrzeże zajmują wybitne miejsce w gospodarce Polski Ludowej. [Przemówienie z 21.07.1962]*, „Głos Wybrzeża" z 23.07.1962, nr 173, s. 3-4.

uczestników przerwał bowiem kordony milicyjne i dołączył do ceremonii kościelnych. Podobnie było dzień później w Poznaniu po wystąpieniu Gomułki. Dodatkową „atrakcją" przygotowaną w tym mieście było 25 strzałów armatnich, które miały zagrzmieć w trakcie homilii prymasa Wyszyńskiego[1537].

Z oficjalną wersją przebiegu państwowych obchodów w Wielkopolsce (zakończonych sukcesem) i treścią mowy Władysława Gomułki mogli zapoznać się mieszkańcy województwa gdańskiego z „Głosu Wybrzeża" już następnego dnia, tj. 18 kwietnia. Sporą część swego przemówienia I sekretarz PZPR poświęcił napaści na episkopat, w tym na prymasa. Oskarżył hierarchów, że państwowe obchody Tysiąclecia usiłowali zastąpić *jubileuszem działalności kościoła* (zapisanego z małej litery) *katolickiego*[1538], co było ewidentnym odwróceniem faktów. Ten sam pogląd prezentował po latach Stanisław Markiewicz, jeden z czołowych powojennych religioznawców i politologów marksistowskich w publikacji Wydziału Ideologicznego KC PZPR z 1982 r. Według tegoż autora to Front Jedności Narodu zainicjował obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego, a Kościół równolegle organizował uroczystości Milenium, przeciwstawne państwowym[1539].

W okresie od 14 kwietnia do 8 maja 1966 r. zaplanowano przeprowadzenie dwóch akcji polityczno-propagandowych: odczytów, prowadzonych przez oficerów Ludowego Wojska Polskiego w trakcie spotkań ze społeczeństwem oraz sztafet Tysiąclecia. W organizacji tych ostatnich był pożądany możliwie szeroki udział młodzieży, organizacji społecznych, wojska, straży pożarnej, itp. W miejscowościach, przez które miały przebiegać sztafety, należało przygotować atrakcyjne imprezy towarzyszące[1540]. Jedną z czterech była Sztafeta Tysiąclecia z Białegostoku do Gdańska, przez Olsztyn, Elbląg i Tczew[1541]. Zgodnie z planem sztafeta wyruszyła w

[1537] Kardynał Stefan Wyszyński obawiał się, aby tłum rozwścieczony państwowymi uroczystościami w Gnieźnie nie wywołał awantury na ulicach. Zadaniem księży było więc uspokajanie nastrojów. Natomiast przewidując kanonadę w Poznaniu akurat w środku homilii, prymas przesunął ją na koniec celebry; zob. S. Wyszyński, *Zapiski milenijne. Wybór z dziennika „Pro memoria" z lat 1965-1967*, s. 58-60; por. A. Micewski, *Stefan kardynał Wyszyński (1901-1981)*, Warszawa 2000, s. 234-235.
[1538] [W. Gomułka], *Przemówienie tow. Władysława Gomułki*, „Głos Wybrzeża" z 18.04.1966, nr 90, s. 1-2; por. APG, KW PZPR Gd, 2079, k. 112.
[1539] S. Markiewicz *Stosunki między państwem a Kościołem rzymskokatolickim w Polsce Ludowej (1944-1981)*, cz. 1, [Warszawa] 1982, s. 39.
[1540] APG, KW PZPR Gd, 2079, k. 107-108.
[1541] Pozostałe to sztafety Chełm-Kołobrzeg, Lublin-Zgorzelec i Turoszów-Szczecin; zob. APG, KW PZPR Gd, 2079, k. 111-112.

dniu 17 kwietnia 1966 r.[1542] Precyzyjnie rozpisany scenariusz imprezy przewidywał dotarcie uczestników imprezy do granicy województwa olsztyńskiego w dniu 5 maja tegoż roku o godz. 17.00. W przywitaniu sztafety, trwającym 30 minut, miało wziąć udział około 600 osób wraz z najwyższymi wojewódzkimi władzami partyjno-państwowymi. Ten sam scenariusz, tym razem z udziałem władz powiatowych został powtórzony na granicy powiatu malborskiego 6 maja, również przy pożegnaniu Sztafety Tysiąclecia na moście na Wiśle w dniu 7 maja[1543].

W trakcie pobytu sztafety w Malborku w dniu 6 maja 1966 r. zaplanowano o godz. 18.00 wiec z udziałem około ośmiu tys. osób. Oprócz przemówień przewidziano podpisywanie księgi pamiątkowej oraz koncert orkiestr wojskowych[1544]. Następnego dnia „Dziennik Bałtycki" donosił o wielkim sukcesie imprezy. Według gazety wzięło w niej udział ponad 15 tys. uczestników[1545].

Zakończenie Sztafety Tysiąclecia nastąpiło w dniu 8 maja 1966 r. Planowano, że uroczystości na Długim Targu i Placu Zebrań Ludowych w Gdańsku zgromadzą siedemdziesiąt tys. osób[1546]. Przybyły na nie także sztafety powiatowe z całego województwa gdańskiego, składające się z 5-10 motocykli. Z terenu Powiśla, z Kwidzyna, Sztumu i Malborka wyruszyły dwa dni wcześniej[1547].

Sztafecie Tysiąclecia towarzyszyły pojazdy wojskowe udekorowane hasłami propagandowymi i flagami. Równie uroczyście były przystrojone trasy przejazdu, którymi przemieszczano się[1548]. Zewnętrzna forma Sztafet Tysiąclecia, ich organizacja i sposób celebracji wskazywały na naśladownictwo peregrynacji obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Należy więc sądzić, że Sztafety Tysiąclecia miały być tym w obchodach Tysiąclecia Państwa Polskiego, czym peregrynacja obrazu jasnogórskiego w Milenium Chrztu Polski. Zasadnicza różnica polegała na sakralnym charakterze nawiedzenia i jego społecznej organizacji, przy pełnym zaangażowaniu państwa w przebieg sztafety.

[1542] Zob. *Z Białegostoku do Gdańska. Ruszyły sztafety Tysiąclecia*, „Głos Wybrzeża" z 18.04.1966, nr 90, s. 2; *Sztafety już na trasach. Gdańsk powita gości z Białegostoku*, „Dziennik Bałtycki" z 19.04.1966, nr 91, s. 1.
[1543] APG, KW PZPR Gd, 2079, k. 128-129.
[1544] APG, KW PZPR Gd, 2079, k. 129.
[1545] *Sztafeta Tysiąclecia w Malborku. 15 tysięcy manifestantów. Gród nad Nogatem takiej gali nie pamięta*, „Dziennik Bałtycki" z 7.05.1966, nr 107, s. 1-2.
[1546] APG, KW PZPR Gd, 2079, k. 129; por. F. Walicki, *Powitanie Sztafety Tysiąclecia w Gdańsku. Manifestacja na Długim Targu*, „Głos Wybrzeża" z 9.05.1966, nr 108, s. 1-2; *16 kwietnia – 8 maja 1966 r. Uroczystym wiecem na Długim Targu powitał Gdańsk sztafetę Tysiąclecia. Dekoracja medalem „Za udział w walkach o Berlin"*, „Dziennik Bałtycki" z 10.05.1966, nr 109, s. 1-2.
[1547] APG, KW PZPR Gd, 2079, k. 118-120.
[1548] APG, KW PZPR Gd, 2079, k. 164-165.

Sztafecie Tysiąclecia towarzyszyć miały liczne czyny społeczne i produkcyjne. Podjęte z tej okazji zobowiązania dotyczyły budowy dróg, obiektów sportowych, placów zabaw, realizacji robót porządkowych itp. w poszczególnych miejscowościach[1549]. Według Edwarda Ochaba, przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, podsumowującego w dniu 31 stycznia 1967 r. obchody Tysiąclecia, wartość czynów społecznych stanowiła około 24% nakładów inwestycyjnych, poniesionych wówczas przez rady narodowe różnych szczebli[1550].

Realizacja czynów społecznych następowała poza godzinami pracy zawodowej, najczęściej w niedziele i święta kościelne. Zakładany efekt osiągano poprzez system zachęt z jednej strony i zmuszania do pracy z drugiej. Jednocześnie uniemożliwiano w ten sposób uczestnictwo w świątecznych praktykach religijnych, przede wszystkim we mszy świętej[1551].

Drugą z akcji polityczno-propagandowych, prowadzonej równolegle ze Sztafetami Tysiąclecia, były spotkania we wszystkich miejscowościach w kraju oficerów Ludowego Wojska Polskiego ze społeczeństwem, połączone z prelekcjami. Ich celem, podobnie jak sztafet, było *uzyskanie masowego poparcia dla budownictwa socjalistycznego w Polsce* oraz *sprzeciw wobec sił międzynarodowego imperializmu i reakcji, a zwłaszcza zachodnioniemieckim militarystom i odwetowcom*. Żołnierzom mieli towarzyszyć lokalni działacze społeczni. Wskazane było, aby odczyty poprzedziła wizyta wojskowych ekip lekarskich czy remontowych. Po ich zakończeniu zaś, w miarę możliwości przewidywano część kulturalno-rozrywkową, na przykład występy zespołów wojskowych czy projekcja filmów[1552].

W spotkaniach na terenie województwa gdańskiego wzięło udział 750 prelegentów wojskowych. Ich szkoleniem zajmowali się od 30 marca do 2 kwietnia 1966 r. sekretarze i kierownicy wydziałów Komitetu Wojewódzkiego PZPR[1553]. W okresie od 16 kwietnia do 9 maja 1966 r. w 13 powiatach tego województwa odbyło się łącznie 1347 spotkań, które prowadziło 725 oficerów[1554]. Dane, dotyczące prelekcji w trzech powiatach Powiśla przedstawiono w tabeli nr 22.

[1549] APG, KW PZPR Gd, 2079, k. 164.
[1550] E. Ochab, *Referat Przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu*, w: *Bilans obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Plenum OK FJN. 31.I.1967*, [Warszawa] 1967, s. 14.
[1551] M. Nikoniuk, *„W imię społecznego dobra". Czyny społeczne i partyjne na terenie województwa bialskopodlaskiego w latach 1975-1989. Przyczynek do dalszych rozważań*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny" 2021, t. 19, s. 178; por. Relacja ustna Józefa Krupy z 6.03.2022 (w zbiorach autora).
[1552] APG, KW PZPR Gd, 2079, k. 107-110.
[1553] APG, KW PZPR Gd, 2079, k. 141.
[1554] APG, KW PZPR Gd, 2079, k. 170.

Tab. 22. Dane spotkań ludności wsi powiatów malborskiego, sztumskiego i kwidzyńskiego z oficerami Wojska Polskiego w okresie od 16.04.1966 – 9.05.1966

Lp.	Powiat	Liczba wsi	Liczba spotkań (prelekcji)	Liczba uczestników spotkań	Udział procentowy liczby uczestników spotkań do ogólnej liczby mieszkańców [%]
1	kwidzyński	35	52	3900	28
2	malborski	75	75	5840	28
3	sztumski	71	57	4550	20
	RAZEM	181	184	14 290	

Źródło: APG, KW PZPR Gd, 1859, k. 85-89.

Jak wynika z powyższego zestawienia, w 181 wsiach zorganizowano 184 spotkania. W powiecie sztumskim mieszkańców mniejszych wsi i Państwowych Gospodarstw Rolnych dołączano do sąsiednich miejscowości, stąd liczba prelekcji była wyższa o 14 od liczby wsi. Jednocześnie w tym powiecie frekwencja na odczytach była najniższa na Powiślu i w całym województwie gdańskim i wynosiła 20%, przy 28% w powiatach kwidzyńskim i malborskim oraz średniej wojewódzkiej 27%[1555].

Ludność pomorza, przybywająca na prelekcje wykorzystywała okazję do zgłaszania różnorakich bolączek, nękających lokalne społeczności. W Nowej Wsi Malborskiej postulowano utwardzenie ulic oraz wybudowanie większej świetlicy lub klubu młodzieżowego. Mieszkańcy Koślinki, kolonii Jasna i Szrop w powiecie sztumskim domagali się elektryfikacji ich miejscowości. We wsi Biała Góra w tym samym powiecie wnioskowano o wykonanie kanalizacji oraz odstrzał dzików, niszczących uprawy[1556].

W czasie trwania kościelnych uroczystości w Olsztynie i Fromborku zorganizowano szereg imprez, w których mogli uczestniczyć mieszkańcy Powiśla i powiatu elbląskiego. Ich zadaniem było niewątpliwie odciągnięcie wiernych od obchodów milenijnych. W dniach 18 i 19 czerwca 1966 r. w Wejherowie odbył się zlot ognisk Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej województwa gdańskiego z

[1555] APG, KW PZPR Gd, 2079, k. 169.
[1556] APG, KW PZPR Gd, 2079, k. 173.

konkursami sportowymi i występami artystycznymi[1557]. W sobotę 18 czerwca w Elblągu uroczyście otwarto teatr imienia Stefana Jaracza[1558]. Tego samego dnia elblążanie witali kolarzy, uczestniczących w II Bałtyckim Wyścigu Przyjaźni. W niedzielę 19 czerwca został rozegrany ostatni etap z Elbląga do Gdańska[1559]. Również w niedzielę w Trzcianie w powiecie sztumskim uczczono zwycięstwo wojsk polskich nad szwedzkimi w czerwcu 1629 r. Około sześciuset uczestników harcerskiego zlotu oraz licznie zebrani dorośli mogli między innymi wysłuchać wykładu dr. Wacława Odyńca czy też występów artystycznych lokalnych zespołów[1560]. Informująca o tym prasa lokalna ani słowem nie wspomniała o warmińskich obchodach Milenium.

2. Przebieg „małej peregrynacji" 1965/1966 roku w powiślańskich parafiach

W 1965 r. Komisja Maryjna Episkopatu Polski zainicjowała program, wzmacniający więzi Kościoła katolickiego w Polsce z Kościołem powszechnym, partycypującym w IV sesji Soboru Watykańskiego II. Istotą akcji duszpasterskiej było *oddanie Matce Bożej w Jej macierzystą niewolę wszystkich polskich diecezji w parafii za wolność Kościoła*[1561]. Zgodnie ze szczegółowymi wytycznymi, przygotowanymi przez Wydział Duszpasterski Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej do 7 października 1965 r. w każdej parafii należało opracować *parafialne zobowiązania tysiąclecia*. Najistotniejsze z nich, wybrane przez każdego proboszcza umieszczano w tzw. „wieczystej księdze"[1562], w której miały znaleźć się wpisy zobowiązań poszczególnych osób. Od 15 października do 8 grudnia w wyznaczonych terminach poszczególne parafie diecezji oddawały się w macierzyńską niewolę Maryi[1563]. Tydzień przed

[1557] *Kilka tysięcy członków ognisk weźmie udział w VII Wojewódzkim Zlocie TKKF w Wejherowie*, „Dziennik Bałtycki" z 17.06.1966, nr 142, s. 2.
[1558] *Dziś Elbląg święci otwarcie nowej sceny Teatru im. Stefana Jaracza*, „Dziennik Bałtycki" z 18.06.1966, nr 143, s. 1-2.
[1559] *Dziś Elbląg, jutro Gdańsk przywitają kolarzy. II Bałtycki Wyścig Przyjaźni zbliża się ku końcowi*, „Dziennik Bałtycki" z 18.06.1966, nr 143, s. 4; *Witamy uczestników Bałtyckiego Wyścigu Przyjaźni, „Głos Wybrzeża" z 18 i 19.06.1966, nr 143*, s. 2.
[1560] *We wsi Trzciano pod Sztumem uczczono zwycięstwo polskie przed wiekami*, „Dziennik Bałtycki" z 21.06.1966, nr 145, s. 1-2.
[1561] Zob. APTK, Materiały Duszpasterskie, Komisja Maryjna Episkopatu, „W Macierzyńską Niewolę Maryi – za wolność Kościoła" [brak daty]; por. APTK, Materiały Duszpasterskie, [Wyjaśnienia przeora Jasnej Góry, dotyczące akcji pomocy IV sesji Soboru Watykańskiego II z 1.10.1965].
[1562] W parafii Trójcy Świętej w Kwidzynie zobowiązanie to brzmiało: *Małżeństwa cywilne – staną się katolickimi jako żywe wotum parafii kwidzyńskiej*; zob. APTK, Księga pamiątkowa. Wieczysta Księga Świętego Niewolnictwa, k. 2; por. APTK, Materiały Duszpasterskie, Pismo L.dz. 700/65 z 7.07.1965.
[1563] Zob. APTK, Materiały Duszpasterskie, Kalendarz oddań parafii diecezji warmińskiej w Macierzyńską Niewolę Maryi za Kościół; por. Dokument nr 1, Kalendarz oddania parafii diecezji warmińskiej w Macierzyńską Niewolę Maryi, za Kościół, opr. A. Kopiczko, w: tenże, *Milenium pod szczególną ochroną. Źródła do uroczystości w diecezji warmińskiej*, s. 33-35.

zaplanowanymi uroczystościami delegacje parafialne zawoziły na Jasną Górę wypełnioną „wieczystą księgę", którą deponowano w *Bibliotece „Ksiąg Wieczystych"*, otrzymując w zamian pomniejszoną kopię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Wizerunek ten był przeznaczony do nawiedzenia rodzin, analogicznie do nawiedzenia parafii diecezji z 1960 r.[1564]

„Mała peregrynacja" lub inaczej „małe nawiedzenie"[1565] było zorganizowane nieco inaczej na terenach wiejskich, niż w miastach. Na wsiach obraz jasnogórski przekazywano z domu do domu. Nawiedzenie trwało całą dobę, gromadzili się nie tylko domownicy, lecz również najbliżsi sąsiedzi. Kolejnego dnia wizerunek Matki Boskiej wędrował dalej. Tak było na przykład w parafii Straszewo w dekanacie Sztum-Malbork[1566], czy wikariacie eksponowanym Sadlinki w dekanacie kwidzyńskim[1567]. W miastach obraz „małego nawiedzenia" każdorazowo był odbierany z kościoła. Również skupiał wokół siebie nie tylko domowników, chociaż nie w takiej skali, jak na wsiach[1568].

Nie zawsze obraz „małej peregrynacji" służył celom określonym przez Komisję Maryjną Episkopatu Polski. W kościele rektoralnym św. Jana Ewangelisty w Kwidzynie obsługiwanym przez oo. franciszkanów służył do *procesji Tysiąclecia* wewnątrz świątyni[1569].

Władze państwowe ściśle pilnowały zachowania prywatnego charakteru peregrynacji. Za zorganizowanie procesyjnego przekazania obrazu nawiedzenia administrator parafii w Niedamowie w powiecie kościerskim w województwie gdańskim został ukarany grzywną 1 tys. zł.[1570] Sankcje karno-administracyjne dotknęły

[1564] Była to *prawdziwa* kolorowa fotografia o wymiarach 35x45 cm; zob. APTK, Materiały Duszpasterskie, Komisja Maryjna Episkopatu, „W Macierzyńską Niewolę Maryi – za wolność Kościoła" [brak daty]; APTK, Materiały Duszpasterskie, Pismo L.dz. 700/65 z 7.07.1965.

[1565] Dotychczas z polecenia episkopatu w Polsce zorganizowano trzy takie peregrynacje: opisywaną z 1965/66 roku, w związku z sześćsetleciem Jasnej Góry w 1978 roku i Roku Maryjnego w 1987/88 roku; zob. Z. S. Jabłoński, *Peregrynacja obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej i inne peregrynacje w polskim modelu duszpasterstwa*, s. 70-71.

[1566] Zob. APSt, Chronik der Kirche zu Straszewo 1901, s. 26-27.

[1567] Peregrynacja objęła około 100 rodzin; zob. Relacja ustna Jana Piskora z 8.03.2022 (w zbiorach autora); por. APSa, Księga pamiątkowa, k. 26v.

[1568] Relacja ustna Jana Piskora z 8.03.2022 (w zbiorach autora).

[1569] W procesji w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w dniu 8 grudnia 1965 roku *wzięły udział wszystkie stany, niosąc symbole wiary: Kielich, Krzyż, świecę i Pismo św.*; zob. AFK, Ogłoszenia [kościoła św. Jana Ewangelisty. 1.11.1964 – 1.11.1966], ogłoszenia z 5.12.1965, 8.12.1965.

[1570] Informacja z przebiegu kościelnych uroczystości milenijnych na terenie województwa gdańskiego w okresie od 1 stycznia do 1 listopada 1996 roku, opr. A. Dudek, I. Marczak, w: *Uroczystości milenijne 1966 roku. Sprawozdania urzędów spraw wewnętrznych*, s. 41.

duszpasterza w PGR Markiny w województwie olsztyńskim za przemówienie w podobnej sytuacji do zebranych wiernych[1571].

W archiwum parafii Trójcy Świętej w Kwidzynie zachowała się „wieczysta księga" z wpisami rodzin, które przyjęły obraz nawiedzenia[1572]. „Mała peregrynacja" obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej rozpoczęła się 10 grudnia 1965 r., zaś ostatni zapis w księdze pochodzi z 15 marca 1967 r. Pomiędzy dwoma kolejnymi wpisami (nr 11 i 12) występuje ponad roczna przerwa - od 8 stycznia 1966 r. do 14 stycznia 1967 r.[1573] Przyjęcie wizerunku Matki Boskiej potwierdziło w księdze tylko 71 rodzin, w parafii liczącej wówczas około 28 tys. wiernych[1574]. Blisko 60% (41 rodzin) stanowili mieszkańcy podkwidzyńskiej wsi Baldram (Bedrony), pozostali (30 rodzin) zamieszkiwali Kwidzyn. Jeden wpis w języku ukraińskim (z Baldramu) oznaczał, że obraz nawiedzenia przyjęli grekokatolicy[1575].

Liczba wpisów w „wieczystej księdze" nie świadczy o zasięgu nawiedzenia „małego" obrazu. Rzeczywistą liczbę rodzin należy bowiem zwiększyć o co najmniej 250. Na terenie miasta występował strach przed utrwalaniem tego faktu na piśmie. W pamięci ówczesnych kwidzynian pozostawały nieustające ataki państwowych mediów na Kościół, związane z Orędziem biskupów polskich do biskupów niemieckich. Część mieszkańców miasta bała się potencjalnych konsekwencji pozostawienia dowodu swojej religijności, na przykład utraty pracy czy problemów w dostaniu się dzieci do wybranych szkół. Takiej obawy nie było w Baldramie, między innymi dlatego, że wierni utrzymywali się z pracy we własnych gospodarstwach rolnych. Obraz nawiedzenia powszechnie przyjęli również pracownicy Państwowego Gospodarstwa Rolnego Baldram, co mogło być spowodowane chęcią udowodnienia, że nie są gorszymi mieszkańcami wsi[1576].

[1571] Ocena przebiegu kościelnych uroczystości milenijnych w woj. olsztyńskim za okres od 1 stycznia do 1 listopada 1996 r., opr. A. Dudek, I. Marczak, w: *Uroczystości milenijne 1966 roku. Sprawozdania urzędów spraw wewnętrznych*, s. 110.
[1572] Trudno ustalić, czy była to druga księga, będąca duplikatem pozostawionej na Jasnej Górze. Być może po prostu kwidzyńscy duszpasterze niczego do Częstochowy nie zawieźli. Zmodyfikowali tylko wytyczne rządcy diecezji, traktując „księgę wieczystą" jako pamiątkę peregrynacji wśród rodzin; zob. APTK, Księga pamiątkowa. Wieczysta Księga Świętego Niewolnictwa.
[1573] APTK, Księga pamiątkowa. Wieczysta Księga Świętego Niewolnictwa, k. 3v.
[1574] APTK, Protokoły wizytacji kanonicznych parafii Kwidzyn, Protokół z 5.06.1967, k. 19.
[1575] Zob. APTK, Księga pamiątkowa. Wieczysta Księga Świętego Niewolnictwa, k. 9.
[1576] Relacja ustna Tadeusza Złotnika z 1.03.2022 (w zbiorach autora).

3. Lokalne reperkusje Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich

Czas Wielkiej Nowenny zazębiał się z Soborem Watykańskim II, zwołanym przez papieża Jana XXIII. Obrady trwały od 11 października 1962 r. do 8 grudnia 1965 r.[1577] W czterech sesjach soborowych aktywnie uczestniczyła polska delegacja, najliczniejsza spośród krajów Europy Wschodniej[1578]. Na miesiąc przed rozpoczęciem IV sesji, w dniu 5 sierpnia 1965 zmarł bp Tomasz Wilczyński. Z diecezji warmińskiej w obradach początkowo uczestniczył tylko bp Jan Obłąk, pod koniec dołączył nowy rządca diecezji, bp Józef Drzazga[1579].

W dniu 10 marca 1965 r. biskupi polscy podjęli na posiedzeniu Komisji Głównej Episkopatu decyzję o zaproszeniu na obchody Milenium przedstawicieli innych episkopatów. Początkowo miał być to dokument o wspólnej treści, powielony kilkadziesiąt razy. Prymas Stefan Wyszyński postanowił jednak niektóre z nich zindywidualizować[1580]. Przygotowanie listu do episkopatu Niemiec zostało powierzone abp Bolesławowi Kominkowi. Po konsultacjach, w tym z przedstawicielami adresata, postało w ten sposób Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich[1581]. Dokument wraz z 55 innymi listami został podpisany 18 listopada 1965 r. przez 36

[1577] Przebieg Soboru Watykańskiego II zob. M. Białkowski, *Sobór Watykański II – geneza, okoliczności zwołania i przebieg obrad*, w: *Studia Soborowe*, t. 1, *Historia i nauczanie Vaticanum II*, red. tenże, Toruń 2013, s. 75-97.

[1578] W sesji inauguracyjnej wzięło udział ośmiu biskupów z Polski. W czwartej, ostatniej sesji 47 hierarchów i wyższych przełożonych zakonnych. Lista polskich Ojców Soborowych liczyła łącznie 66 osób; w obradach nie uczestniczyło tylko około 10% polskich hierarchów; zob. B. Bejze, *O Soborze Watykańskim II*, „Łódzkie Studia Teologiczne" 1999, nr 8, s. 59-61; P. Rutkowski, *Polscy biskupi jako ojcowie Soboru Watykańskiego II*, Warszawa 2014, s. 87, 240; M. Białkowski, *Polscy ojcowie Soboru Watykańskiego II. Wstęp do badań nad episkopatem Kościoła katolickiego w PRL w latach sześćdziesiątych XX wieku*, „Nasza Przeszłość" 2019, t. 132, s. 291-300.

[1579] Inną opinię na ten temat przedstawił ks. Krzysztof Bielawny; według niego bp Józef Drzazga w trakcie IV sesji Soboru pozostał na Warmii. Podpis nowego rządcy diecezji widnieje jednak pod Orędziem do biskupów niemieckich z 18 listopada 1965 r.; zob. K. Bielawny, *Udział biskupów polskich w obradach Soboru Watykańskiego II*, „Studia Ełckie" 2009, nr 11, s. 120; tenże, *Udział biskupów warmińskich w Soborze Watykańskim II*, w: *Studia Soborowe*, t. 2, *Historia i recepcja Vaticanum II*, cz. 1, red. M. Białkowski, Toruń 2014, s. 177; por. Botschaft der polnischen Bischöfe an ihre deutschen Brüder im Christi Hirtenamt, opr. W. Kucharski, w: *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, Wrocław 2009, s. 398; *Józef Drzazga*, opr. A. Kopiczko, w: *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 460; B. Bejze, *O Soborze Watykańskim II*, s. 60; P. Rutkowski, *Polscy biskupi jako ojcowie Soboru Watykańskiego II*, s. 240.

[1580] W. Kucharski, *Jak powstało orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich z 18 listopada 1965 roku*, PIS 2019, nr 2, s. 503.

[1581] Tenże, *Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich. Podsumowanie badań, nowe ustalenia i perspektywy badawcze*, w: *Kardynał Bolesław Kominek – biskup, dyplomata, wizjoner*, red. W. Kucharski, R. Łatka, Wrocław 2020, s. 105.

polskich hierarchów obecnych w Rzymie na zakończeniu obrad Soboru Watykańskiego II[1582].

W treści Orędzia zawarto syntezę historii polsko-niemieckiej, włącznie z II wojną światową. Nie pominięto tematów trudnych, np. wysiedleń Niemców czy granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, która według autorów dokumentu była dla Polski *sprawą egzystencji*. List kończyła deklaracja przebaczenia i prośba o nie, aby można było ze *spokojnym sumieniem obchodzić nasze Millenium w sposób jak najbardziej chrześcijański*[1583]. W powściągliwej odpowiedzi z 5 grudnia 1965 r. biskupi niemieccy zawarli podziękowanie za zaproszenie. Przyjmowali wyciągniętą dłoń polskich hierarchów, poświęcając równie dużo miejsca wysiedlonym w wyniku II wojny światowej Niemcom, jak i krzywdom Polaków. Nie odnieśli się jednak do nowej granicy polsko-niemieckiej[1584]. Spowodowało to rozczarowanie polskiej strony, dla której zakończenie tymczasowości w strukturach kościelnych Ziem Odzyskanych było jednym z najistotniejszych problemów do rozwiązania[1585].

Biskupi podjęli próbę dotarcia do polskiego społeczeństwa, z przesłaniem Orędzia wkrótce po jego powstaniu. Okazało się to jednak praktycznie niemożliwe. Artykuł przygotowany przez abp. Kominka do publikacji w „Tygodniku Powszechnym" w dniu 21 listopada 1965 r. został zablokowany przez Główny Urząd

[1582] S. Stępień, *Sobór Watykański II i orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich*, w: *Milenium czy Tysiąclecie*, red. B. Noszczak, s. 44.

[1583] Treść Orędzia zob. Orędzie biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, s. 356-362; por. Botschaft der polnischen Bischöfe an ihre deutschen Brüder im Christi Hirtenamt, opr. W. Kucharski, w: *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, s. 386-398; Orędzie biskupów polskich do ich niemieckich braci w chrystusowym urzędzie pasterskim, opr. W. Kucharski, w: *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, s. 400-409.

[1584] Zob. Pozdrowienie biskupów niemieckich dla polskich braci w biskupim posłannictwie i odpowiedź na list z dnia 18 listopada 1965 r., opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, s. 362-364; por. B. Kerski, R. Żurek, *Orędzie biskupów polskich i odpowiedź niemieckiego episkopatu z 1965 roku. Geneza, kontekst historyczny oraz oddziaływanie*, w: B. Kerski, T. Kycia, R. Żurek, *„Przebaczamy i prosimy o przebaczenie". Orędzie biskupów polskich i odpowiedź niemieckiego episkopatu z 1965 roku. Geneza, kontekst, spuścizna*, Olsztyn 2006, s. 30-31.

[1585] Według opinii Roberta Żurka główną przyczyną była postawa niemieckiego społeczeństwa, która zgodę na utratę ziem na zachód od Odry i Nysy Łużyckiej uznałaby w tym okresie za zdradę. Po opublikowaniu w październiku 1965 r. memoriału, wzywającego do uznania wschodniej granicy i pojednania doszło bowiem do fali protestów i wystąpień z Kościoła ewangelickiego, który sygnował ten dokument. Niemiecki Kościół katolicki był także silnie powiązany z politykami CDU/CSU, którzy byli wówczas za rewizją granic. W 1968 r. grupa niemieckich intelektualistów, wśród nich ks. Joseph Ratzinger podpisało memorandum, wzywające hierarchów tego kraju do uznania granicy z Polską. Niemieccy biskupi zdystansowali się od tego apelu; zob. R. Żurek, *Odpowiedź biskupów niemieckich na Orędzie biskupów polskich*, w: *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, s. 121-122, 130.

Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk[1586]. Wykorzystując Orędzie i odpowiedź na nie biskupów niemieckich, rozpoczęto za to szeroką kampanię antykościelną. Zainaugurowały ją 10 grudnia tegoż roku „Życie Warszawy" artykułem *W czyim imieniu* i „Słowo Powszechne": *Wbrew własnym słowom z Olsztyna, Opola i Wrocławia*[1587]. Mieszkańcy Powiśla mogli zapoznać się z przedrukiem artykułu z „Życia Warszawy" 13 grudnia w ukazującym się na Wybrzeżu „Dzienniku Bałtyckim"[1588]. Tego samego dnia w „Głosie Wybrzeża", organie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku ukazał się przedruk artykułu z „Trybuny Ludu" zatytułowany *W sprawie „orędzia" biskupów*. Informowano w nim, że rząd nie został nawet poinformowany o zamiarze wysłania listu. Według autora publikacji, orędzie miało charakter polityczny, a episkopat nie był upoważniony do prowadzenia polityki zagranicznej. Sugerowano, że polscy hierarchowie, *przebaczając i prosząc o przebaczenie* oraz uznając odpowiedź biskupów niemieckich równocześnie akceptowali żądania *odwetowców niemieckich* dotyczące rewizji granic[1589].

W kolejnych dniach prasa ukazująca się w województwie gdańskim donosiła o fali protestów różnych grup społecznych i zakładów pracy przeciwko Orędziu nie tylko w województwie gdańskim lecz również ogarniającej cały kraj. Informowano o rezolucjach, potępiających biskupów i publikowano listy oburzonych czytelników. Według notatki prasowej w „Dzienniku Bałtyckim" z 22 grudnia 1965 r. Orędzie potępił aktyw powiatowy Towarzystwa Szkół Świeckich w Kwidzynie[1590]. Tydzień później w gazecie tej zamieszczono informację, że do protestów przyłączyć się mieli także przedstawiciele komitetów rodzicielskich, zebranych na naradzie w kwidzyńskim TSS (najpewniej miało być TCh-S, czyli Technikum Chemiczno-Spożywczym)[1591].

[1586] P. Madajczyk, *Okoliczności powstania Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich*, w: *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, s. 117-118.

[1587] Tomasz Gajowniczek wskazał, że artykuł pt. *W czyim imieniu* ukazał się w „Trybunie Ludu". Według ustaleń Andrzeja Adamskiego pierwszy artykuł w tej gazecie na temat Orędzia opublikowano dwa dni później; zob. T. Gajowniczek, *Urząd do Spraw Wyznań wobec kościelnych prób pojednania polsko-niemieckiego w latach 1965-1966*, w: *Studia i szkice politologiczne. W kręgu problemów polskiej polityki*, t. 4, red. J. Filipkowski, T. Gajowniczek, B. Kosiba, D. Radziszewska-Szczepaniak, Olsztyn 2011, s. 42; por. A. Adamski, *Tysiąc kłamstw na tysiąclecie. „Trybuna Ludu" o Kościele w latach 1965-1966*, „Biuletyn Informacji Medialnej" 2011, nr 1, s. 134.

[1588] *Wobec „Orędzia" do biskupów niemieckich. W czyim imieniu? [Przedruk z „Życia Warszawy]*, „Dziennik Bałtycki" z 13.12.1965, nr 295, s. 1-3.

[1589] *W sprawie "orędzia" biskupów. [Przedruk z „Trybuny Ludu"]*, „Głos Wybrzeża" z 13.12.1965, nr 295, s. 3.

[1590] *W odpowiedzi na „orędzie" – protesty! „Nasze granice nie mogą być przedmiotem żadnej dyskusji"*, „Dziennik Bałtycki" z 22.12.1965, nr 303, s. 1-2.

[1591] *Wokół „orędzia" biskupów polskich. „Protestujemy przeciwko dyskusjom na temat naszych granic zachodnich"*, „Dziennik Bałtycki" z 29.12.1965, nr 307, s. 1-2.

Zgodnie z opracowanym jeszcze w grudniu 1965 r. w Komitecie Centralnym PZPR planem akcji propagandowej, efektem potępienia Orędzia miało być podważenie autorytetu Kościoła, w szczególności prymasa Wyszyńskiego. Zakładano, że włączenie do działań Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego, Stowarzyszenia Pax a nade wszystko Zrzeszenia Katolików Caritas spowoduje wewnętrzny konflikt w Kościele[1592]. Główną tezą uruchomionego przez władzę aparatu propagandowego było domniemane działanie episkopatu na rzecz niemieckiego rewanżyzmu poprzez lekceważenie skali krzywd doznanych przez Polskę i Polaków, pomijanie wagi przyłączenia ziem zachodnich i północnych oraz faktu istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Hierarchom zarzucano samowolne wystąpienie w imieniu narodu polskiego bez informowania o tym i konsultowania treści Orędzia z władzami[1593]. Argumenty te powtórzono w liście Komitetu Centralnego PZPR, skierowanym do członków partii w marcu 1966 r.[1594] List stał się podstawą kampanii politycznej, mającej na celu zaktywizowanie członków partii, dyskredytację w społeczeństwie części episkopatu, wspierającej Orędzie i w efekcie *dalsze umocnienie jedności narodu polskiego* [...] *wokół socjalistycznych zasad rozwoju Polski*[1595].

W reakcji na stawiane publicznie zarzuty Sekretariat Episkopatu Polski wydał w dniu 15 grudnia 1965 r. komunikat. Wyjaśniano w nim, że Orędzie miało charakter religijny, nie zaś jak sugerowano polityczny. Biskupi tłumaczyli, że będąc zaproszeniem do modlitwy w niczym nie narusza praw państwa. Przypomniano, że wbrew lansowanym opiniom polski Kościół jest za nienaruszalnością zachodnich granic kraju[1596]. Dokument miał być przedstawiony wiernym w kościołach cztery dni później, w niedzielę 19 grudnia. W województwie olsztyńskim na 144 parafie należące do diecezji warmińskiej i chełmińskiej, nie odczytano go w 46, co stanowiło blisko 32%

[1592] T. Gajowniczek, *Urząd do Spraw Wyznań wobec kościelnych prób pojednania polsko-niemieckiego w latach 1965-1966*, 42-43.
[1593] Ł. Kamiński, *Władze PRL i społeczeństwo polskie wobec Orędzia biskupów polskich*, w: *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, s. 134.
[1594] Zob. APG, KW PZPR Gd, 811, k. 26-47; por. List sekretarza KC PZPR A. Starewicza do dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań A. Skarżyńskiego wraz z projektem listu KC do organizacji partyjnych w sprawie Orędzia, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, s. 371-376. Na temat kampanii politycznej przeciwko Orędziu w związku z tym listem zob. B. Noszczak, *Antymilenium. Konflikt państwa z Kościołem na tle obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956-1966/1967)*, s. 263-269.
[1595] Zasady kampanii politycznej zob. APG, KW PZPR Gd, 811, k. 48-50.
[1596] Zob. Komunikat Sekretariatu Episkopatu w sprawie dyskusji prasowej na temat listów Episkopatu Polski do episkopatów świata o Tysiącleciu Chrztu Polski, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, s. 365; por. K. Stróżyna, *Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich. Reakcje władz w świetle dokumentów partyjnych i materiałów Służby Bezpieczeństwa we*

ogółu. Według ks. Andrzej Kopiczko dokument mógł nie dotrzeć na czas do części parafii z uwagi na krótki czas przeznaczony na jego dostarczenie[1597].

Według Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Gdańsku w województwie gdańskim wielu proboszczów, uznając treść komunikatu za zbyt ogólnikową i gołosłowną, miało uchylić się od odczytania go z ambon osobiście, wyznaczając do tego wikariuszy. Tym niemniej część duszpasterzy w pełni poparła stanowisko episkopatu w sprawie Orędzia, wspierając odczytywany list własnymi komentarzami[1598].

Biskupi podjęli także próbę opublikowania komunikatu w „Tygodniku Powszechnym"[1599]. Jego wydanie zostało jednak zablokowane przez cenzurę[1600]. W numerze świątecznym „Dziennika Bałtyckiego" przedrukowano za to w skróconej wersji artykuł z „Życia Warszawy" pt. *To nie odpowiedź*. Mieszkańcy Powiśla mogli się w związku z tym dowiedzieć, że w komunikacie czytanym w niedzielę w kościołach pominięto szereg istotnych elementów. Stawiano zarzut, że Orędzie było zredagowane w języku niemieckim i ukazało się w zachodniej prasie. Polskich hierarchów obwiniano o niepostawienie żądania uznania integralności Polski. Według autora publikacji kardynał Wyszyński umożliwił w ten sposób wznowienie dyskusji w Niemczech w organizacjach wypędzonych na temat granic[1601].

W trakcie plenum KC PZPR w dniu 15 grudnia 1965 r. I sekretarz Władysław Gomułka poddał myśl przeprowadzenia rozmów na temat Orędzia z proboszczami i biskupami[1602]. Akcję wzywania proboszczów przeprowadzono pomiędzy 27 grudnia 1965 r. a 5 lutego 1966 r.[1603] Do prowadzenia rozmów zobowiązano przewodniczących

---

Wrocławiu, w: *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945-1989*, red. S. A. Bogaczewicz, S. Krzyżanowska, s. 146.

[1597] A. Kopiczko, *„Orędzie" biskupów polskich do niemieckich i jego reperkusje w województwie olsztyńskim*, w: *W służbie Bogu bogatemu w miłosierdzie. W przestrzeni Kościoła w Ełku, Białymstoku i na Warmii. Metropolicie Warmińskiemu Wielkiemu Kanclerzowi Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego Jego Ekscelencji Księdzu Arcybiskupowi Doktorowi Wojciechowi Ziembie w 40 rocznicę święceń kapłańskich w 25 rocznicę święceń biskupich*, red. S. Kozakiewicz, Olsztyn 2007, s. 232-233.

[1598] APG, KW PZPR Gd, 696, k. 206.

[1599] Zob. List Sekretariatu Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do redakcji „Tygodnika Powszechnego" w Krakowie w sprawie komunikatu episkopatu 15 grudnia 1965 r., opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, s. 365-366.

[1600] Zob. Odpowiedź sekretarza redakcji „Tygodnika Powszechnego" J. Kołłątaja na list ks. bp. Z. Choromańskiego z 28 grudnia 1965 r., opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, s. 367.

[1601] *To nie odpowiedź. [Skrót artykułu z „Życia Warszawy" z 23.12.1965]*, „Dziennik Bałtycki" z 24-27.12.1965, nr 305, s. 2.

[1602] B. Noszczak, *Antymilenium. Konflikt państwa z Kościołem na tle obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956-1966/1967)*, s. 226.

[1603] D. Gucewicz, *Próba sił? Rok 1966 w Gdańsku*, s. 144-145.

Prezydiów Powiatowych Rad Narodowych. Ich celem było wysondowanie poglądów duszpasterzy na temat Orędzia i przekonanie o szkodliwości niektórych tez tam przedstawionych. Księżom krytycznie nastawionym do omawianego dokumentu należało zasugerować publiczne wygłaszanie dezaprobaty; tym zaś, którzy go popierali - tego zabronić[1604].

W okresie od 3 do 22 stycznia 1965 r. w województwie olsztyńskim przeprowadzono rozmowy ze 143 administratorami parafii należącymi do diecezji warmińskiej, na ogólna liczbę 149 obsadzonych. Stanowisko negatywne wobec Orędzia zajęło 77 księży, czyli prawie 54%. Spora część z nich miała przy tym nie szczędzić ostrych słów pod adresem biskupów. Przeciwnego zdania było 36 duchownych, tj. nieco ponad 25%. Żadnego stanowiska nie zajęło 21%, tj. 30 proboszczów. Twierdzili zwykle, że nie interesują się takimi sprawami więc nie znają treści Orędzia. Część po prostu czuła się powołana do *wydawania sądów o postępowaniu swoich zwierzchników*[1605]. W województwie gdańskim przeprowadzono 155 rozmów na 182 planowanych. Około 70% proboszczów miało wyrazić się krytycznie o Orędziu, bądź nie zajęło stanowiska. Pozostali, tj. około 30% wzięli w obronę biskupów i treść przesłania[1606]. Dane z dwóch sąsiadujących województw, które miano uzyskać w wyniku rozmów na temat postaw księży wobec Orędzia były zbliżone, z pięcioprocentową przewagą duchownych z województwa gdańskiego wspierających episkopat.

Łącznie w skali całego kraju do 5 lutego 1966 r. przeprowadzono rozmowy z 4560 księżmi. W ich trakcie stanowisko krytyczne wobec Orędzia zajęło 53% duchownych. Odmiennego zdania było 22%, zaś nie zajęło stanowiska 25% duszpasterzy[1607].

Wraz z akcją odczytową, realizowaną w województwie gdańskim od 16 kwietnia do 9 maja 1966 r. przez Ludowe Wojsko Polskie, równocześnie

---

[1604] Zob. Dokument nr 1, Projekt tez Urzędu do Spraw Wyznań do rozmów Przewodniczących Rad narodowych z proboszczami, opr. P. Raina, w: tenże, *Kardynał Wyszyński,* t. 6, *Orędzie biskupów a reakcja władz*, Warszawa 1995, s. 36-43.

[1605] Zob. Dokument nr 16, Informacja olsztyńskiego Wydziału do Spraw Wyznań o stanowisku księży odnośnie Orędzia, opr. P. Raina, w: tenże, *Kardynał Wyszyński,* t. 6, *Orędzie biskupów a reakcja władz*, Akta wojewódzkich Wydziałów do Spraw Wyznań, s. 117-121; por. A. Kopiczko, *„Orędzie" biskupów polskich do niemieckich i jego reperkusje w województwie olsztyńskim*, s. 239.

[1606] APG, KW PZPR Gd, 696, k. 212; por. L. Potykanowicz-Suda, *Państwo a Kościół katolicki w województwie gdańskim w latach 1945-1970,* s. 298.

[1607] B. Noszczak, *Antymilenium. Konflikt państwa z Kościołem na tle obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956-1966/1967)*, s. 241. Szczególnie ostro mieli krytykować Orędzie księża zrzeszeni w Caritasie, domagając się ukarania hierarchów, którzy sygnowali ten dokument; B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL,* t. 2, cz. 2, *1964-1970,* s. 59.

przeprowadzono ogólnopolską akcję indywidualnych spotkań z proboszczami[1608]. Jednym z jej celów była ocena postaw księży wobec Orędzia i jego poszczególnych tez. W skali całego kraju oficerowie wojska przeprowadzili 3447 z 4904 przewidywanych rozmów, co stanowi 70%. Według zgromadzonych wówczas danych 60% księży miało odnosić się krytycznie wobec listów biskupów polskich do niemieckich, a tylko 17% go popierało[1609].

W województwie gdańskim ze 160 potencjalnych rozmówców z oficerami LWP spotkało się 103 proboszczów, tj. nieco ponad 64%, przy czym 38 w sposób stanowczy odmówiła. Negatywnie i częściowo negatywnie Orędzie miało ocenić sześćdziesięciu księży, co stanowi 58%. 20%, czyli 21 duchownych popierało stanowisko episkopatu, zaś 22 nie zajęło jakiegokolwiek stanowiska w tej sprawie. Z 14 duszpasterzy warmińskich, którzy przyjęli rozmówców, 11 (prawie 79%) miała wyrazić się negatywnie o Orędziu, jeden był przeciwnego zdania, a dwóch nie wyraziło swojego zdania na ten temat[1610]. Dziś trudno dociec, na ile zebrane wówczas dane odzwierciedlały rzeczywiste poglądy duszpasterzy. Nie znamy bowiem do końca metodologii zbierania danych ani ich rzetelności. Nie bez znaczenia był także wysoki odsetek księży, którzy nie spotkali się z rozmówcami, sięgający ponad 1/3 ogólnej liczby.

Zgodnie z decyzją Wydziału Administracyjnego KC PZPR, w dniach od 27 stycznia do 5 lutego 1966 r. przewodniczący Prezydiów Wojewódzkich Rad Narodowych zostali zobowiązani do przeprowadzenia rozmów na temat Orędzia z biskupami[1611]. Spotkania z rządcą diecezji warmińskiej bp. Józefem Drzazgą i sufraganem bp. Janem Obłąkiem odbyły się w siedzibie WRN w Olsztynie. Zadano im te same cztery pytania. Dotyczyły powodów sporządzenia Orędzia w języku niemieckim, niewskazania Polski jako jednego ze zwycięzców II wojny światowej,

[1608] I. Mazanowska, *„Będą was prześladować z mego powodu". Polityka władz państwowych wobec zakonów i zgromadzeń zakonnych diecezji chełmińskiej w latach 1956-1970*, s. 228.
[1609] B. Noszczak, *Antymilenium. Konflikt państwa z Kościołem na tle obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956-1966/1967)*, s. 274.
[1610] Zob. APG, KW PZPR Gd, 2079, k. 152; por. L. Potykanowicz-Suda, *Państwo a Kościół katolicki w województwie gdańskim w latach 1945-1970*, s. 301-302.
[1611] Hierarchowie mieli być wzywani na rozmowy w miastach wojewódzkich zgodnie z siedzibą kurii biskupich. Biskupów podzielono na dwie grupy. Jako pierwsi mieli być zaproszeni ci, którzy nie podpisali Orędzia; zob. APG, KW PZPR Gd, 711, k. 8; por. L. Potykanowicz-Suda, *Państwo a Kościół katolicki w województwie gdańskim w latach 1945-1970*, s. 299.

użycia zwrotu „poczdamskie ziemie zachodnie" zamiast Ziemie Odzyskane i nie uzgodnienia z władzami PRL zaproszenia biskupów niemieckich[1612].

Rozmowa z bp. Obłąkiem odbyła się w dniu 29 stycznia 1966 r. i trwała 30 minut. Sufragan warmiński nie udzielił odpowiedzi na postawione pytania. Podkreślił, że wobec braku możliwości przedstawienia stanowiska episkopatu w mediach, obraz Orędzia jest jednostronny i wypaczony. Poinformował także, że czuje się dotknięty stawianymi zarzutami zdrady państwa[1613].

W dniu 31 stycznia 1966 r. odbyła się rozmowa z bp. Drzazgą. Trwała 70 minut, znacznie dłużej niż z bp. Obłąkiem. Rządca diecezji warmińskiej także nie udzielił odpowiedzi na postawione pytania. Broniąc Orędzia i jego autorów, starał się wytłumaczyć rozmówcy zarówno genezę dokumentu, okoliczności jego powstania jak i przesłanie w nim zwarte[1614]. W raporcie z przebiegu spotkania oceniono, że bp Drzazga *rozmawiał nie tak gwałtownie i agresywnie jak Obłąk*[1615].

Do 5 lutego 1966 r. przeprowadzono rozmowy z 51 hierarchami. Nie doprowadzono w ich wyniku do oczekiwanego rozbicia jedności polskiego episkopatu. Po stronie Orędzia opowiedziało się bowiem 46 biskupów, trzech zajęło *postawę bierną*, zaś tylko dwóch otwarcie je krytykowało. Wśród tych ostatnich był biskup gdański Edmund Nowicki[1616]. Biskup chełmiński Kazimierz Kowalski, drugi z ordynariuszy wezwany na spotkanie w Gdańsku, nie stawił się w wyznaczonym terminie. Do rozmowy doszło dopiero 17 lutego tegoż roku. W jej trakcie bp Kowalski jednoznacznie opowiedział się po stronie Orędzia[1617].

[1612] Dokument nr 17, Informacja olsztyńskiego Wydziału do Spraw Wyznań o rozmowie z biskupem Józefem Drzazgą, opr. P. Raina, w: tenże, *Kardynał Wyszyński. Orędzie biskupów a reakcja władz*, t. 6, s. 124.

[1613] Zob. Dokument nr 9, Relacja z przebiegu rozmowy przeprowadzonej przez Przewodniczącego PWRN w Olsztynie z biskupem Janem Obłąkiem, opr. B. Fijałkowska, w: taż, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. 2, cz. 2, *1964-1970*, s. 283-286; por. A. Kopiczko, *Bp Józef Drzazga o „Orędziu biskupów polskich do niemieckich" z 1965 roku*, WWA 2008, nr 94, s. 64-65.

[1614] Dokument nr 17, Informacja olsztyńskiego Wydziału do Spraw Wyznań o rozmowie z biskupem Józefem Drzazgą, opr. P. Raina, w: tenże, *Kardynał Wyszyński. Orędzie biskupów a reakcja władz*, t. 6, s. 124-136; por. A. Kopiczko, *Diecezja warmińska za rządów bp. Józefa Drzazgi (1965-1978). Zarys problematyki*, w: *Droga do stabilizacji polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych po II wojnie światowej. W 40. rocznicę wydania konstytucji apostolskiej Pawła VI* Episcoporum Poloniae coetus, red. W. Kucharski, Wrocław 2013, s. 207.

[1615] Dokument nr 58, [Informacje nadsyłane z Wojewódzkich Wydziałów do Spraw Wyznań, dotyczące opinii biskupów na temat Orędzia z 2.02.1966], opr. W. Kucharski, D. Misiejuk, w: *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, s. 341-342; por. A. Kopiczko, *Bp Józef Drzazga o „Orędziu biskupów polskich do niemieckich" z 1965 roku*, s. 65.

[1616] Drugim był bp płocki Bogdan Marian Sikorski; zob. Dokument nr 7, Opracowanie Urzędu do Spraw Wyznań w sprawie rozmów przewodniczących Wojewódzkich Rad Narodowych z biskupami, opr. P. Raina, w: tenże, *Kardynał Wyszyński*, t. 6, *Orędzie biskupów a reakcja władz*, s. 57-59.

[1617] D. Gucewicz, *Próba sił? Rok 1966 w Gdańsku*, s. 146-147.

Trafną ocenę poczynań, związanych z Orędziem biskupów polskich do biskupów niemieckich przedstawił abp Bolesław Kominek na spotkaniu w Wojewódzkiej Radzie Narodowej we Wrocławiu w dniu 5 lutego 1966 r. Zdaniem rządcy diecezji wrocławskiej od początku celem władz było *obniżenie rangi Milenium, uniemożliwienie przyjazdu papieża do Polski* i *wewnętrzne skłócenie biskupów*[1618].

Antykościelna akcja propagandowa związana z Orędziem biskupów polskich do biskupów niemieckich została wygaszona w połowie marca 1966 r. Nie przełożyła się na kolejne restrykcje wobec Kościoła. Za taką decyzją, według Antoniego Dudka stał Władysław Gomułka, który nie chciał zaostrzania antykościelnej polityki państwa[1619].

Prasa światowa, w przeciwieństwie do polskiej przyjęła Orędzie entuzjastycznie. Jak podkreślał kardynał Wyszyński, widziano w nim pierwsze efekty Soboru Watykańskiego II. Do prymasa dochodziły też słuchy o możliwym przyznaniu polskim biskupom Pokojowej Nagrody Nobla, choć niestety nigdy nie zostało to zrealizowane[1620].

4. Zaangażowanie duchowieństwa powiślańskiego w budowę wrocławskiego pomnika Jana XXIII

Kolejny punkt zapalny w stosunkach państwo-Kościół o ogólnopolskiej skali powstał jeszcze w trakcie obchodów milenijnych. W kwietniu 1966 r. w gronie Prezydium Zrzeszenia Katolików Caritas zrodziła się idea budowy we Wrocławiu pomnika papieża Jana XXIII. Miał on być *hołdem katolików polskich dla zasług Papieża Dobroci i Pokoju*[1621]. Pomysł został niezwłocznie przedstawiony Aleksandrowi Skarżyńskiemu, dyrektorowi Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie. Ten zaś wystąpił do Zenona Kliszki, odpowiedzialnego w Komitecie Centralnym PZPR za sprawy wyznaniowe z wnioskiem o wyrażenie na to zgody. Według zamysłów Skarżyńskiego sprawę można było wykorzystać propagandowo. Spodziewał się on bowiem, że pozytywna decyzja zostanie *przyjęta z uznaniem* przez ludzi wierzących. Budowa pomnika miała w założeniach przerzucić odpowiedzialność za brak zgody na przyjazd

[1618] Dokument nr 22, Notatka wrocławskiego Wydziału do Spraw Wyznań o rozmowie z biskupem Bolesławem Kominkiem, opr. P. Raina, w: tenże, *Kardynał Wyszyński,* t. 6, *Orędzie biskupów a reakcja władz*, s. 145.
[1619] A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, s. 233.
[1620] Zob. S. Wyszyński, *Zapiski milenijne. Wybór z dziennika „Pro memoria" z lat 1965-1967*, s. 37; por. B. Noszczak, *Nobel za orędzie? List o. Stanisława Wawryna SJ do prymasa Stefana Wyszyńskiego w sprawie możliwości przyznawania Episkopatowi Polski Pokojowej Nagrody Nobla za wystosowanie Orędzia do biskupów niemieckich,* PIS 2017, nr 2, s. 485.

papieża Pawła VI na obchody milenijne z władzy na prymasa Stefana Wyszyńskiego. Stwarzała równocześnie okazję wskazania opinii publicznej, że rządzący w Polsce nie tylko nie utrudniali organizacji Milenium, lecz wręcz je wspierali. W Urzędzie do Spraw Wyznań dostrzegano również szansę na aktywizację *duchowieństwa postępowego*, zrzeszonego w Caritas. Dyrektor Skarżyński postulował udzielenie zgody na zwołanie ogólnokrajowego zjazdu tej organizacji w dniu 19 lipca tego roku, co umożliwiłoby włączenie jej w obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego[1622].

Oficjalnie inicjatywa zaistniała w przestrzeni publicznej 5 lipca 1966 r. W dniu tym Zarząd Główny Caritas podjął uchwałę postulującą powstanie pomnika Jana XXIII[1623]. Jako lokalizację wskazano Wrocław. Równocześnie powołano komitet budowy. W jego skład weszli również działacze z Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego, Stowarzyszenia Pax, oraz miesięcznika „Więź"[1624]. Notatka prasowa informująca o tym ukazała się dzień później w „Słowie Powszechnym"[1625].

Zdaniem Antoniego Dudka, sprawa budowy pomnika Jana XXIII była jednym z najtrudniejszych posunięć propagandowych rządzących komunistów, z jakim przyszło się zmierzyć Kościołowi w powojennej Polsce. Poparcie inicjatywy przez hierarchów oznaczało bowiem afirmację pomysłodawców, czyli tak kleru postępowego, jak i zrzeszającego go Caritasu. Jednocześnie wskazywałby, że polski Kościół cieszy się pełną swobodą działania[1626]. Z uwagi na powszechny szacunek, jakim cieszył się Jan XXIII, zdystansowanie się od jego upamiętnienia i uhonorowania mogło zaś spowodować utratę społecznego zaufania[1627].

Zagrożenia płynące z inicjatywy władz dostrzegał rządca diecezji wrocławskiej abp Bolesław Kominek. 11 lipca 1966 r., sześć dni po powstaniu komitetu budowy i na osiem przed planowanym zjazdem Caritas, wystosował list do duchowieństwa. Prosił w

---

[1621] S. Owczarek, *Być zaangażowanym – być księdzem*, Warszawa 1982, s. 312.
[1622] D. Misiejuk, *Arcybiskup Bolesław Kominek wobec inicjatywy budowy pomnika papieża Jana XXIII we Wrocławiu*, w: *Kardynał Bolesław Kominek – biskup, dyplomata, wizjoner*, red. W. Kucharski, R. Łatka, Wrocław 2020, s. 333-335.
[1623] Projekt uchwały miał przygotować ks. Stanisław Owczarek, ówczesny wiceprzewodniczący Zrzeszenia Katolików Caritas; zob. S. Owczarek, *Być zaangażowanym – być księdzem*, s. 312; R. Piszczek, *Księża Caritas. Wspomnienia*, Warszawa 1984, s. 43-44.
[1624] Od sprawy separował się poseł Tadeusz Mazowiecki. Pomimo formalnego wpisania go w skład komitetu nie uczestniczył w jego działalności; zob. S Owczarek, *Być zaangażowanym – być księdzem*, s. 313; por. D. Misiejuk, *Arcybiskup Bolesław Kominek wobec inicjatywy budowy pomnika papieża Jana XXIII we Wrocławiu*, s. 336.
[1625] D. Misiejuk, *Arcybiskup Bolesław Kominek wobec inicjatywy budowy pomnika papieża Jana XXIII we Wrocławiu*, s. 336.
[1626] A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, s. 259.

nim i przestrzegał równocześnie przed uczestnictwem w planowanych uroczystościach. W niedzielę, 17 lipca w kościołach przewidziano odczytanie komunikatu do wiernych, w którym abp Kominek odcinał się od przedsięwzięcia i jego organizatorów[1628].

Zgodnie z przyjętym i zatwierdzonym przez władze planem, w dniu 19 lipca 1966 r. z terenu całego kraju do Wrocławia przybył *kler postępowy* oraz świeccy przedstawiciele organizacji katolickich. W trakcie Akademii Milenijnej, jak czasem nazwano ten zjazd, został wmurowany kamień węgielny pod przyszły pomnik[1629]. Warmińskim akcentem uroczystości był referat wygłoszony przez ks. Ludwika Białka, w 1964 r. wiceprezesa, a od 1967 r. prezesa Koła Księży przy Zarządzie Wojewódzkim Caritas w Olsztynie[1630]. Według danych, ogłoszonych w środkach masowego przekazu, w wydarzeniu wzięło udział tysiąc księży. Rządca diecezji wrocławskiej szacował ją na *przeszło 200*[1631].

Równocześnie rozpoczęto zbiórkę pieniędzy z przeznaczeniem na sfinansowanie przedsięwzięcia. Wobec nikłych postępów komitet budowy uzyskał 15 marca 1967 r. zgodę na prowadzenie jej na terenie całego kraju. Osiągnięcie zamierzonego efektu miała ułatwić akcja promocyjna w mediach publicznych[1632]. Materiały promocyjne wraz z blankietami wpłat PKO zostały także przesłane wszystkim polskim hierarchom. Jak z ubolewaniem stwierdzał w sprawozdaniu z budowy pomnika ks. Stanisław Owczarek, z ich strony nie wpłynęła jednak jakakolwiek wpłata[1633].

[1627] S. A. Bogaczewicz, *Działania resortu bezpieczeństwa wobec ks. kard. Bolesława Kominka w latach 1945-1974. Zarys zagadnienia*, w: *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, s. 74-75.

[1628] *Za przemówienia, które tam będą głoszone, nie odpowiadamy: do udziału w uroczystościach, których ukryte cele są przejrzyste, nie zachęcaliśmy ani nie zachęcamy*; zob. S. Owczarek, *Być zaangażowanym – być księdzem*, s. 315; por. D. Misiejuk, *Arcybiskup Bolesław Kominek wobec inicjatywy budowy pomnika papieża Jana XXIII we Wrocławiu*, s. 337.

[1629] W akademii wzięło udział 1400 osób, zaś we wmurowaniu kamienia 3500. Przebieg uroczystości zob. S. A. Bogaczewicz, K. Stróżyna, *Dolny Śląsk i Opolszczyzna*, w: *Milenium czy Tysiąclecie*, red. B. Noszczak, s. 107-109; por. S. Owczarek, *Spełniliśmy nasze zadanie [Sprawozdanie z działalności Komitetu Budowy Pomnika Papieża Jana XXIII]*, w: *W hołdzie Papieżowi Pokoju. Materiały z uroczystości odsłonięcia pomnika papieża Jana XXIII. Wrocław 5.VI.1968*, Warszawa 1968, s. 25-26.

[1630] Główne tezy referatu oraz szczegółowy opis zajmowanych przez ks. Ludwika Białka stanowisk w Zrzeszeniu Katolików Caritas zob. R. Piszczek. *Księża Caritas. Wspomnienia*, s. 202-204; por. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945-1992*, cz. 2, *Słownik,* s. 22.

[1631] Dokument nr 17 [Pismo abp. Bolesława Kominka do przewodniczącego Prezydium WRN z 21.06.1967], opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół-państwo w świetle akt Wydziałów do Spraw Wyznań 1967-1968. Próby kontroli Kościoła. Wydarzenia marcowe. Interwencja sierpniowa w Czechosłowacji*, Warszawa 1994, s. 144.

[1632] D. Misiejuk, *Arcybiskup Bolesław Kominek wobec inicjatywy budowy pomnika papieża Jana XXIII we Wrocławiu*, s. 340-341.

[1633] S. Owczarek, *Spełniliśmy nasze zadanie [Sprawozdanie z działalności Komitetu Budowy Pomnika Papieża Jana XXIII]*, s. 30-31.

W reakcji na zintensyfikowanie działań, w kwietniu 1967 r. abp Kominek wystosował komunikat do duchowieństwa. Przypominał w nim hipokryzję władzy, która promując budowę pomnika równocześnie odmawiała budowy kościołów. Wskazywał, że głównym efektem, jaki chciano osiągnąć, było rozbicie jedności Kościoła[1634]. Przesłanie trafiło również poza granice diecezji wrocławskiej. Dokument był rozpowszechniany w diecezji płockiej za wiedzą i zgodą jej ordynariusza[1635]. Zostali z nim także zapoznani księża pracujący na Powiślu, zebrani na konferencji dekanalnej w Malborku z udziałem biskupów Józefa Drzazgi i Jana Obłąka w dniu 17 maja 1967 r.[1636] Wystąpienie abp. Kaczmarka odnotowano także w kręgach „księży pozytywnych". Prezes Zarządu Głównego ZK Caritas ks. Stanisław Owczarek przyjął je *ze smutkiem*. W trakcie walnego zjazdu organizacji we Wrocławiu 27 czerwca 1967 r. ks. Owczarek stwierdził, że skrzywdzono w ten sposób inicjatorów budowy pomnika Jana XXIII[1637].

Rządca diecezji wrocławskiej ponownie przedstawił swoje stanowisko w komunikacie do wiernych, odczytanym we wrocławskich kościołach w dniu 28 stycznia 1968 r. Proponował wówczas, by zebrane pieniądze przeznaczyć na budowę świątyni – *pomnika dla uczczenia pamięci wielkiego papieża*. Według arcybiskupa takie rozwiązanie byłoby dowodem uczciwości i czystych intencji osób firmujących zamierzenie swoimi nazwiskami[1638]. Głównym efektem wystąpienia abp. Kominka było podjęcie wobec Kościoła wrocławskiego działań represyjnych, zgodnie z planem przyjętym w dniu 7 lutego 1968 r. przez Zespół do Spraw Kleru przy Komitecie Wojewódzkim PZPR[1639]. Budowy pomnika nie zaniechano.

[1634] D. Misiejuk, *Arcybiskup Bolesław Kominek wobec inicjatywy budowy pomnika papieża Jana XXIII we Wrocławiu*, s. 341.

[1635] Dokument nr 4 [Przebieg rozmowy przewodniczącego WRN z ordynariuszem diecezji płockiej z 27.07.1967], opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół-państwo w świetle akt Wydziałów do Spraw Wyznań 1967-1968. Próby kontroli Kościoła. Wydarzenia marcowe. Interwencja sierpniowa w Czechosłowacji*, Warszawa 1994, s. 17.

[1636] APA, Protokoły od 1967-76. Konferencja dekanalna, Protokół z 17.05.1967, k. 2.

[1637] S. Owczarek, *Nasze zaangażowanie*, w: Zrzeszenie Katolików Caritas, *Nasze zaangażowanie. Materiały z Walnego Zjazdu Zrzeszenia Katolików Caritas*, Warszawa 1967, s. 10.

[1638] Zob. Dokument nr 41 [Komunikat abp B. Kominka do wiernych], opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół-państwo w świetle akt Wydziałów do Spraw Wyznań 1967-1968. Próby kontroli Kościoła. Wydarzenia marcowe. Interwencja sierpniowa w Czechosłowacji*, s. 173-175; por. S. A. Bogaczewicz, *Działania resortu bezpieczeństwa wobec ks. kard. Bolesława Kominka w latach 1945-1974. Zarys zagadnienia*, s. 75.

[1639] J. Pater, *Władze PRL wobec ordynariusza wrocławskiego kardynała Bolesława Kominka w latach 1956-1974*, w: *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945-1989*, red. A. Bogaczewicz, S. Krzyżanowska, s. 129-130.

Odsłonięcie monumentu zaplanowano na 5 czerwca 1968 r., w piątą rocznicę śmierci papieża Jana XXIII[1640]. W programie przewidziano również mszę św. w kościele garnizonowym św. Elżbiety i okolicznościową akademię w budynku opery wrocławskiej. Z uwagi na sprzeciw abp. Kominka nie miało być poświęcenia pomnika[1641].

W związku z nadchodzącym terminem uroczystości, działania przygotowawcze rozpoczął także gdański Urząd do Spraw Wyznań. W dniu 6 maja 1968 r. na spotkaniu z Zarządem Wojewódzkim Caritas ustalono szczegółowy plan działań oraz wyznaczono osoby za nie odpowiedzialne[1642]. Wspólnie wyznaczono listę księży, których w ramach akcji „Wrocław 68"[1643] należało zwerbować na wyjazd do Wrocławia. Umieszczono na niej 45 spośród 56 duchownych zrzeszonych w Caritas, którym stan zdrowia pozwalał na uczestnictwo w imprezie oraz 15 sympatyków tej organizacji[1644]. Wkrótce do akcji werbunkowej zostały włączone gdańskie oddziały Stowarzyszenia Pax i Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego, które miały przeprowadzić rozmowy z 34 księżmi, w tym z terenu Powiśla z administratorami parafii w Kwidzynie i Gościszewie[1645]. Do uczestnictwa w odsłonięciu pomnika Jana XXIII mieli także przekonywać przewodniczący prezydiów powiatowych i miejskich Rad Narodowych z terenu województwa gdańskiego. W trakcie narady w dniu 21 maja 1968 r. przedstawiono im między innymi cel i charakter uroczystości oraz argumenty, jakimi powinni posłużyć się w rozmowach[1646]. Zadaniem urzędników Wydziału do Spraw Wyznań i Rad Narodowych było przeprowadzenie rozmów z 35 duchownymi[1647]. Realizację zadania miało umożliwić przydzielenie dodatkowych środków transportu wraz z nadgodzinami dla kierowców[1648]. Łącznie akcją „Wrocław 68" objęto ponad 120 księży z województwa gdańskiego, w tym 30 mieszkających i pracujących powiatach Elbląg, Malbork, Sztum i Kwidzyn[1649].

W ramach przygotowań oddział wojewódzki Zrzeszenia Katolików Caritas zamówił w dniu 16 maja 1968 r. dwa wagony sypialne, doczepiane do składów

[1640] S. Owczarek, *Być zaangażowanym – być księdzem*, s. 321.
[1641] Zob. APG, UW Gd, 3059, k. 5; por. APG, UW Gd, 3059, k. 20.
[1642] APG, UW Gd, 3059, k. 40.
[1643] Kryptonim akcji; zob. APG, UW Gd, 3059, k. 13, 15.
[1644] APG, UW Gd, 3059, k. 40-41.
[1645] APG, UW Gd, 3059, k. 16.
[1646] APG, UW Gd, 3059, k. 9.
[1647] APG, UW Gd, 3059, k. 41.
[1648] Wyjazd na teren powiatu sztumskiego i kwidzyńskiego przewidywano w dniu 29.05.1968; zob. APG, UW Gd, 3059, k. 13.
[1649] APG, UW Gd, 3059, k. 10-12, 16.

pociągów na trasie Gdynia-Wrocław i Wrocław-Gdynia. Przewidywano, że wyjazd nastąpi 4 czerwca w godzinach wieczornych, zaś powrót rano 6 czerwca. Po przybyciu do Wrocławia wagony miały oczekiwać na podróżnych tak, aby można było zajmować miejsca około godziny 20.00[1650]. Jako punkt zborny udających się na odsłonięcie pomnika Jana XXIII wskazano ośrodek wczasowy Caritas w Sopocie. Zadaniem naczelników Rad Narodowych było *dostarczenie* tam *niektórych księży* w dniu 4 czerwca 1968 r. do godz. 15.00[1651]. Przewóz uczestników uroczystości wrocławskich na dworzec kolejowy w Gdyni miał zapewnić autokar, zamówiony w dniu 25 maja[1652].

Zgodnie z wytycznymi z 1 czerwca 1968 r. przygotowanymi przez Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, księża udający się do Wrocławia powinni być ubrani w sutanny lub posiadać koloratki. Polecono, by towarzyszyli im kierownicy biur Caritas z imienną listą uczestników, zaś kierownicy Wydziałów do Spraw Wyznań mieli jechać oddzielnie. Już po wyruszeniu w podróż należało poinformować warszawski UdSW o liczbie przybywających osób, godzinie wyjazdu i środkach lokomocji. Oczekiwano także danych, dotyczących przybywających indywidualnie[1653].

Wobec zbliżających się uroczystości, sprawą pomnika papieża Jana XXIII zajęli się biskupi zebrani na Konferencji Episkopat Polski w dniu 4 maja 1968 r. W komunikacie skierowanym do duchowieństwa przypomniano o utrudnianiu budownictwa kościelnego. Hierarchowie wskazali, że sprawa ma wymiar polityczny i jest akcją skierowaną przeciwko Kościołowi i jego jedności. Katolicy w związku z tym nie powinni więc *brać udziału w tym nadużyciu*[1654]. Te same argumenty, choć w nieco łagodniejszej formie wskazano w komunikacie do wiernych, który należało odczytać we wszystkich kościołach w Polsce w dniu 19 maja tego roku. Również w tym dokumencie w konkluzji biskupi stwierdzili, że katolicy nie mogą w jakikolwiek sposób angażować się w przedsięwzięcie[1655].

Księża z dekanatów Elbląg, Malbork-Sztum, Kwidzyn i Iława zostali zapoznani przez bp. Drzazgę z komunikatem episkopatu skierowanym do duchowieństwa na

[1650] APG, UW Gd, 3059, k. 4.
[1651] APG, UW Gd, 3059, k. 7.
[1652] APG, UW Gd, 3059, k. 13.
[1653] APG, UW Gd, 3059, k. 17.
[1654] Zob. Komunikat biskupów polskich do duchowieństwa w sprawie budowy pomnika papieża Jana XXIII we Wrocławiu, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, s. 508; por. APG, UW Gd, 3059, k. 2.
[1655] Komunikat Episkopatu Polski do wiernych w sprawie budowy pomnika papieża Jana XXIII we Wrocławiu, opr. P. Raina, w: tenże, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, s. 509. Komunikat został odczytany w większości parafii na terenie województwa gdańskiego; APG, UW Gd, 3059, k. 6, 43.

konferencji rejonowej w Malborku w dniu 10 maja 1968 r.[1656] Według informacji, będących w posiadaniu Wydziału do Spraw Wyznań w Gdańsku, rządca diecezji warmińskiej zagroził wówczas potencjalnym uczestnikom uroczystości suspensą, kategorycznie zabraniając jakiegokolwiek angażowania się w przedsięwzięcie. W późniejszym okresie miał przypominać o tym odwiedzając placówki duszpasterskie z terenu województwa gdańskiego[1657]. Kontrakcję podjęto także w pozostałych diecezjach, których terytoria leżały na terenie województwa gdańskiego[1658].

Według oceny sytuacji, przekazanej gdańskiemu Urzędowi do Spraw Wyznań najprawdopodobniej przez resort bezpieczeństwa w dniu 27 maja 1968 r., listy Episkopatu Polski nie spowodowały rezygnacji w wyjazdu do Wrocławia któregokolwiek z przekonanych już do tego księży. Wielu z nich zaangażowało się bowiem w sprawę tak emocjonalnie, jak i materialnie. Także wśród świeckich miało panować przekonanie, że komunikaty biskupów miały za cel *rozgrywkę* z władzą państwową i Stowarzyszeniem Pax. Sądzono, że gdyby rzeczywiście chciano zatrzymać budowę pomnika, hierarchowie swój sprzeciw wyraziliby w początkowej fazie przedsięwzięcia, nie zaś, gdy realizacja dobiegała końca[1659].

Kontrakcja Kościoła z terenu województwa gdańskiego spowodowała jednak zmianę postawy części duchownych, którzy wcześniej wyrazili zgodę na wyjazd. Jan Szewczyk, kierownik Wydziału do Spraw Wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku podejrzewał zresztą, że niektórzy w sposób nieszczery deklarowali odwiedzającym ich działaczom Caritasu czy Pax-u chęć uczestnictwa w uroczystościach, chcąc się ich raczej pozbyć[1660]. Na spotkaniu w dniu 21 maja zadecydowano o kontynuowaniu akcji werbunkowej, której celem w zmienionej sytuacji było wysłanie do Wrocławia 45 księży[1661].

Założonego wyniku nie udało się jednak osiągnąć. Ostatecznie na odsłonięcie pomnika udało się bowiem 38 duchownych z województwa gdańskiego: 18 z diecezji

[1656] APA, Protokoły od 1967-76. Konferencja dekanalna, Protokół z 10.05.1968, k. 25.
[1657] Rozmawiał między innymi z wicedziekanem dekanatu Malbork-Sztum; zob. APG, UW Gd, 3059, k. 42.
[1658] W diecezji gdańskiej o dokumencie episkopatu poinformowano księży w dniu 9 maja 1968 r. w trakcie diecezjalnego dnia skupienia. W dniach 4, 5 i 6 czerwca zorganizowano również konferencje dekanalne duchowieństwa. Także w dekanacie lęborskim, należącym do diecezji gorzowskiej, 6 czerwca zwołano konferencję dekanalną. W diecezji chełmińskiej w dniu 4 i 5 czerwca dziekani kilku dekanatów przeprowadzili wizytacje tych placówek, których duszpasterzy podejrzewano o chęć udziału we wrocławskich uroczystościach; zob. APG, UW Gd, 3059, k. 42-43.
[1659] APG, UW Gd, 3059, k. 15.
[1660] APG, UW Gd, 3059, k. 41.
[1661] APG, UW Gd, 3059, k. 7.

chełmińskiej, 10 z warmińskiej, dziewięciu z gdańskiej i jeden z gorzowskiej. 29 z nich było zrzeszonych w Caritas. Z Powiśla wyjechało ośmiu księży, w tym czterech należących do tejże organizacji[1662]. Wsparcie organizacyjne zapewniło Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Sztumie, zapewniając dowóz taksówką na trasie Sztum-Dąbrówka Malborska-Gościszewo-Tczew do pociągu, jadącego do Wrocławia[1663].

Według oficjalnych danych na uroczystości do Wrocławia w dniu 5 czerwca 1968 r. przybyło ponad 1 tys. duchownych i 10 tys. wiernych. Nie było wśród nich jakiegokolwiek hierarchy[1664]. Obsługę medialną wydarzenia zapewniały radio, telewizja i prasa. W wygłoszonym tego dnia sprawozdaniu ks. Stanisław Owczarek poinformował, że zebrano łącznie 1280 tys. zł, co było kwotą pozwalającą na pokrycie wszystkich wydatków związanych z wykonaniem monumentu[1665].

Uczestnicy odsłonięcia pomnika Jana XXIII nie ponieśli jakichkolwiek kosztów dojazdu do Wrocławia i powrotu z uroczystości. Łączne wydatki, związane z organizacją wyjazdu księży z województwa gdańskiego wyniosły 4499,20 zł i zostały pokryte z Funduszu Kościelnego[1666]. Uwzględniały także 280,00 zł za przejazd taksówką ze Sztumu do Tczewa[1667].

Ośmiu z 16 nieobecnych na uroczystościach członków gdańskiego Zrzeszenia Katolików Caritas *nie kwalifikowało się* do usprawiedliwienia nieobecności[1668]. Wobec dwóch z nich, otrzymujących zapomogi stałe z Funduszu Kościelnego, Wydział UdSW wystąpił o czasowe zawieszenie wypłat.

W ocenie władz partyjnych akcja związana z budową pomnika odniosła niewątpliwy sukces. W Komitecie Centralnym PZPR rozważano wykorzystanie potencjału środowisk w to zaangażowanych poprzez przekształcenie komitetu budowy pomnika w stały Komitet im. Jana XXIII. Wśród zadań, które ciało te mogłoby realizować widziano podejmowanie akcji pokojowych, zwalczanie rewizjonistycznej polityki Niemiec i utrwalanie przynależności do Polski Ziem Odzyskanych. W razie konieczności mógłby zaś zostać użyty przeciwko episkopatowi[1669].

[1662] Zob. APG, UW Gd, 3059, k. 47-48; por. AIPN Gd, PWRN Gd, 299/59, k. 29-30.
[1663] APG, UW Gd, 3059, k. 49.
[1664] S. Owczarek, *Być zaangażowanym – być księdzem*, s. 321-322.
[1665] S. Owczarek, *Spełniliśmy nasze zadanie [Sprawozdanie z działalności Komitetu Budowy Pomnika Papieża Jana XXIII]*, s. 34.
[1666] APG, UW Gd, 3059, k. 54-55.
[1667] APG, UW Gd, 3059, k. 50.
[1668] Wśród nieusprawiedliwionych nie było księży warmińskich. Z terenu Powiśla usprawiedliwienie uzyskali administratorzy parafii z Tychnów i Janowa; zob. APG, UW Gd, 3059, k. 44.
[1669] W. Kucharski, *Komuniści i Watykan*, Warszawa 2019, s. 241.

Nie są znane konsekwencje, jakie ponieśli duchowni warmińscy duchowni w związku z niesubordynacją wobec biskupa. Jeden z nich, nie należący do Caritasu, został natomiast w grudniu 1992 r. odznaczony godnością kanonika honorowego Pomezańskiej Kapituły Konkatedralnej w Prabutach[1670].

Pomnik papieża Jana XXIII we Wrocławiu stał się z czasem symbolem integrującym środowisko skupione wokół Zrzeszenia Katolików Caritas. Jak podkreślił ks. Henryk Kurzępa, prezes tej organizacji na zebraniu w 1985 r. był to *symbol patronujący naszym wysiłkom i kierunkowi naszego zaangażowania*[1671].

[1670] Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945-1992*, cz. 2, *Słownik,* s. 119; por. APG, UW Gd, 3059, k. 48.

[1671] H. Kurzępa, *Zagajenie ks. prezesa Henryka Kurzępy na uroczystym zebraniu z okazji 40-lecia powrotu do macierzy Ziem Zachodnich i Północnych oraz 35 rocznicy podpisania Porozumienia między rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Episkopatem Polskim we Wrocławiu w kwietniu 1985 r.*, w: *Caritas w 40 leciu PRL*, Warszawa 1985, s. 30-31.

Zakończenie

Celem niniejszego opracowania było przedstawienie polityki wyznaniowej państwa polskiego wobec Kościoła na Powiślu, wraz z jej zamierzeniami, metodami prowadzenia oraz skutkami. Oryginalność przeprowadzonych badań polegała na zobrazowaniu problemu badawczego na bazie możliwie wszystkich dostępnych archiwaliów, zgromadzonych zarówno w archiwach państwowych, jak i kościelnych. Zaprezentowana w dysertacji dedukcja prowadzi do konkluzji o represyjnym charakterze polityki wobec lokalnych wspólnot powiślańskich i ich duchownych praktycznie w całym okresie istnienia Polski Ludowej. Wyjątek stanowił okres przemian ustrojowo-państwowych bezpośrednio po wojnie. Chwilowa odwilż następowała także w cyklicznie powtarzających się kryzysach państwa, powiązanych ze zmianami w kierownictwie partyjno-państwowym Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej. Powiśle nie stanowiło tu jakiegoś wyjątku, gdyż tak prowadzona polityka wyznaniowa niczym się nie różniła od tej w pozostałej części kraju.

Kierowniczą rolę w ustalaniu polityki wyznaniowej w powojennej Polsce odgrywała Polska Partia Robotnicza, a następnie Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Na Powiślu do 1975 r. prowadził ją na poziomie wojewódzkim Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku, zaś na szczeblu lokalnym - komitety powiatowe partii. Po reformie administracyjnej z 1975 r. rolę tę przejął Komitet Wojewódzki PZPR w Elblągu, a w miastach i gminach odpowiednio miejskie oraz gminne instancje partyjne. Realizacją polityki wyznaniowej zajmowała się wyspecjalizowana administracja wyznaniowa, posiadająca w tej materii bardzo szerokie kompetencje. Od 1950 r. w strukturze Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku funkcjonował Referat do Spraw Wyznań, w 1955 r.

przemianowany na Wydział do Spraw Wyznań. Do 1957 r. istniały także referaty do spraw wyznań na poziomie powiatów. Po ich likwidacji, zakres spraw związanych z ich działalnością został przekazany prezydiom powiatowych rad narodowych, przy zachowaniu podległości w tej materii Wydziałowi do Spraw Wyznań w Gdańsku. Adekwatną komórkę wyznaniową utworzono także w Urzędzie Wojewódzkim w Elblągu, zaś w miastach i gminach wiejskich za politykę wyznaniową odpowiadali naczelnicy terenowych organów władzy państwowej. Działania administracji wyznaniowej wspierał aparat bezpieczeństwa. Jego komórki, wyspecjalizowane w walce z Kościołem znajdowały się w stolicach województw (w Gdańsku, a od 1975 r. w Elblągu) oraz na szczeblu lokalnym w głównych miastach (na Powiślu w Kwidzynie, Malborku i Sztumie).

Istotnym wnioskiem, wynikającym z przeprowadzonych badań było stwierdzenie znacznego wpływu realizowanej przez państwo po 1945 r. polityki wyznaniowej na transformację administracji kościelnej oraz na materialne aspekty funkcjonowania Kościoła na Powiślu. Sieć placówek duszpasterskich na tym terenie powstała zaraz po wojnie w oparciu o istniejące świątynie katolickie i poewangelickie, przejmowane dla potrzeb kultu głównie przez napływającą ludność. Blokowanie dalszego jej rozwoju i przejęcie w 1959 r. w zarząd wszystkich z nielicznymi wyjątkami obiektów niesakralnych oraz naliczanie za ich użytkowanie podatków miało niewątpliwie za zadanie zepchnięcie Kościoła na margines życia społecznego. Część obiektów Kościół odzyskał w wyniku uwłaszczenia po 1971 r. Liberalizacja polityki w zakresie budownictwa kościelnego nastąpiła natomiast dopiero po 1980 r.

Jednym z kluczowych zagadnień, stanowiących rezultat badań niniejszej dysertacji był stosunek władz do lokalnego duchowieństwa. Udowodniono prowadzenie przez państwo działań represyjnych wobec niepokornych księży. Stosowano przy tym różnorakie szykany, związane nie tylko z niezatwierdzaniem ich kandydatur na stanowiska proboszczów, lecz także próby (niejednokrotnie skuteczne) usuwania z już zajmowanych. Duchownych inwigilowano oraz poddawano presji w trakcie prowadzonych z nimi spotkań zbiorowych i rozmów indywidualnych. Elementem represji były również nakładane przez państwo podatki. Niektórych z duchownych powiślańskich osadzono także do 1956 r. w więzieniach.

Promowano i nagradzano natomiast powiślańskich księży lojalnych wobec reżimu. Część z nich należała również do organizacji zrzeszających „duchowieństwo postępowe", zajmując niejednokrotnie miejsce w ich zarządach. Elementem lojalizacji

był także utworzony w 1972 r. państwowy fundusz emerytalny duchownych. Jak wykazano w dysertacji, pomimo zakazu hierarchów przystąpił do niego jeden z dziekanów z Powiśla, nieprzynależący do Zrzeszenia Katolików Caritas. Nie udało się jednak ustalić listy duchownych, którzy zadeklarowali chęć skorzystania z tejże oferty władz. Stwierdzono natomiast uwikłanie dwóch księży pracujących na Powiślu we współpracę z aparatem bezpieczeństwa. Szersze przeanalizowanie tego zagadnienia uniemożliwił jednak brak wystarczającego materiału archiwalnego.

Kolejne ustalenia dotyczą ingerencji państwa w zaangażowanie Kościoła w edukację oraz duszpasterstwo. Przeanalizowane archiwalia pozwalają na wyciągnięcie wniosku, że głównym celem władz była ateizacja społeczeństwa. Zamierzano ją osiągnąć przede wszystkim poprzez laicyzację szkolnictwa oraz odsunięcie dzieci i młodzieży od praktyk religijnych. Jak udowodniono na przykładzie Kwidzyna, szczególną rolę odegrały inspektoraty oświaty. Zaangażowanie pracowników tych komórek administracji przynosiło bowiem pełną realizację celów, nakreślonych przez centralne i wojewódzkie instancje partyjne. Starano się także ograniczyć skalę kultu religijnego w przestrzeni publicznej. Dotyczyło to zwłaszcza procesji Bożego Ciała. Inwigilacji poddawano według ustaleń zarówno wygłaszane wówczas homilie, jak i dekoracje efemeryczne towarzyszące uroczystościom. Celem władz była także eliminacja z uczestnictwa w nich dzieci i młodzieży oraz funkcjonariuszy publicznych. Ograniczono do minimum duszpasterstwo więzienne, prowadzone zresztą tylko w jednym zakładzie karnym, w Sztumie. Przesiedlonych na Powiśle w 1947 r. grekokatolików pozbawiono własnego duszpasterstwa. Unicki punkt duszpasterski, zlokalizowany w Dzierzgoniu, powstał dopiero w 1957 r.

Polityka wyznaniowa władz PRL najpełniej chyba unaoczniła się w czasie Wielkiej Nowenny Narodu Polskiego i Uroczystości Milenijnych. Władze starały się, jak udowodniono w dysertacji, wszelkimi metodami odciągnąć od udziału w nich wiernych. Wykorzystano do tego także antykościelną kampanię propagandową, związaną z Orędziem biskupów polskich do biskupów niemieckich. Przeprowadzone badania nie pozwoliły jednak na pełne wyjaśnienie rzeczywistych (a nie tylko założonych przez państwo) skutków antyreligijnego oddziaływania programu Tysiąclecia Państwa Polskiego na ludność Powiśla. Liczny udział wiernych i duchowieństwa Powiśla w „małej peregrynacji" 1965/1966 roku w powiślańskich parafiach uprawnia jednak do postawienia tezy, że państwo nie osiągnęło założonych celów. Udało się natomiast określić skalę uczestnictwa powiślańskiego duchowieństwa

w sztandarowej akcji „księży pozytywnych” okresu Polski Ludowej, polegającej na budowie wrocławskiego pomnika Jana XXIII. Pomimo przeciwdziałania rządcy diecezji warmińskiej, w odsłonieniu monumentu wzięło udział ośmiu księży pracujących na Powiślu. Na podstawie przebadanych archiwaliów nie udało się ustalić konsekwencji, jakie ponieśli oni w związku z niesubordynacją wobec biskupa.

Należy podkreślić, że niniejsza dysertacja może stać się punktem wyjściowym do dalszych badań nad problematyką polityki wyznaniowej w Polsce Ludowej na obszarze całego województwa elbląskiego. Możliwe byłoby wykonanie wówczas analizy porównawczej dwóch części tego terenu, wchodzących przed 1975 r. w skład dwóch różnych województw: gdańskiego i olsztyńskiego. Wymagałoby to jednak odnalezienia dokumentacji, wytworzonej przez Wydział do Spraw Wyznań w Elblągu. Wśród rodzących się natomiast pytań, na które nie uzyskano odpowiedzi, jest wpływ poziomu lojalizacji poszczególnych księży na prowadzoną przez państwo politykę, dotyczącą aspektów materialnych placówek duszpasterskich Powiśla. W opracowaniu wykazano istnienie tutaj bezpośredniego związku, jednak odnalezione materiały archiwalne nie pozwoliły na przeprowadzenie pełnej analizy. Ciekawym wątkiem badawczym byłoby także przeanalizowanie powiązania przynależności duchownych do organizacji „księży postępowych” z ich współpracą z aparatem bezpieczeństwa. Przyczynkiem do istnienia w wielu przypadkach takiego powiązania jest przeanalizowana w dysertacji działalność jednego z kapłanów, który od uwięzienia go z powodu domniemanej działalności antypaństwowej, poprzez przynależność do Okręgowej Komisji Księży przy ZBoWiD w Gdańsku został tajnym współpracownikiem Służby Bezpieczeństwa. Przedmiotem analiz mógłby stać się również poziom wiedzy Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej i rządców tejże diecezji o powiązaniach duchownych z reżimem komunistycznym i wpływie tego faktu na obsadę stanowisk kościelnych.

Streszczenie

W rozprawie opisano problematykę polityki wyznaniowej państwa wobec Kościoła katolickiego na Powiślu w latach 1945-1989. Ramy czasowe wyznacza z jednej strony zakończenie drugiej wojny światowej, z drugiej zaś kres istnienia Polski Ludowej. Zasięg terytorialny badań objął dekanaty Malbork I, Sztum, Dzierzgoń, Kwidzyn–Śródmieście, Kwidzyn–Zatorze i Prabuty diecezji elbląskiej, według stanu z 1992 r.

W wyniku II wojny światowej Polska weszła w orbitę wpływów Związku Radzieckiego. Polityka władz komunistycznych wobec Kościoła katolickiego, po początkowym okresie tolerancji i współpracy, stopniowo zaostrzała swój kurs. Decydującą rolę w ustalaniu polityki wyznaniowej w powojennej Polsce odgrywała Polska Partia Robotnicza, a następnie Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Realizowano ją za pomocą administracji wyznaniowej, początkowo zlokalizowanej w administracji ogólnej, a od 1950 r. w utworzonym w tym celu Urzędzie do Spraw Wyznań wraz z jego agendami w siedzibach województw i powiatów. Sprawami wyznaniowymi zajmowały się także wydzielone komórki aparatu bezpieczeństwa. Koordynacją działań z zakresu wyznaniowego na szczeblach wojewódzkich i powiatowych była w gestii zespołów do spraw kleru pod przewodnictwem I sekretarzy PZPR.

Praca ma układ problemowo-chronologiczny. Jej strukturę stanowi osiem rozdziałów. W pierwszym omówiono przemiany demograficzne na Powiślu po II wojnie światowej oraz ukazano tworzenie się i funkcjonowanie organów państwowych, odpowiedzialnych za politykę wyznaniową. W kolejnych przedstawiono transformację administracji kościelnej na Powiślu po zmianach demograficzno-państwowych i

politycznych po 1945 r. oraz materialne aspekty funkcjonowania Kościoła na tym terenie. Decyzje podejmowane na szczeblu państwowym dotykały bowiem także sfery materialnej. Był to zarówno zabór mienia kościelnego i oczynszowanie trwałego majątku parafialnego, jak również utrudnienia w prowadzeniu jakichkolwiek inwestycji budowlanych oraz adaptacyjno-remontowych. W dalszej części pracy przedstawiono wzajemne relacje władz państwowych z lokalnym duchowieństwem, w tym stosowane wobec nich represje. Poruszono zarówno problematykę prześladowania osób duchownych, jak również współpracę części z nich z reżimem państwowym. Tematem analizy jest także funkcjonowanie w Polsce Ludowej duszpasterstwa więziennego, związane z istnieniem na terenie Powiśla (w Sztumie) jednego z ważniejszych polskich zakładów karnych. Nie pominięto sprawy duszpasterstwa grekokatolików, osiedlonych na Powiślu w wyniku akcji „Wisła".

W kolejnej części dysertacji omówiono stosunek władz do kultu religijnego w przestrzeni publicznej, zarówno jeżeli chodzi jego o organizację i przebieg, jak również uczestników. Ostatni rozdział poświęcono reperkusjom na Powiślu konfliktu państwa z Kościołem w okresie obchodów Milenium, czyli uroczystościom religijnym poświęconym tysiącleciu chrztu Polski i poprzedzającej go Wielkiej Nowennie Narodu Polskiego.

Sieć placówek duszpasterskich na Powiślu ustaliła się zaraz po wojnie w oparciu o istniejące kościoły katolickie i świątynie poewangelickie. W wyniku przeprowadzonych badań stwierdzono utrudnianie przez władzę jej rozwoju i powstawania w związku z tym kolejnych parafii. Nieruchomości Kościoła z nielicznymi wyjątkami przejęło ponadto państwo, naliczając za jego użytkowanie podatki. Część obiektów Kościół odzyskał po 1971 r. Liberalizacja polityki w zakresie budownictwa kościelnego nastąpiła natomiast dopiero po 1980 r.

Wykazano także że państwo prowadziło działania represyjne wobec lokalnego duchowieństwa. Niepokornych księży inwigilowano i szykanowano. Promowano równocześnie i nagradzano duchownych lojalnych wobec reżimu. Niektórych z nich udało się zaangażować w działalność w działalność organizacji, zrzeszających księży zaangażowanych po stronie władz, a także zmusić do współpracy z aparatem bezpieczeństwa. Widomym znakiem lojalizacji był udział duchownych w budowie pomnika Jana XXIII we Wrocławiu.

Władze państwowe ingerowały w zaangażowanie Kościoła w edukację oraz duszpasterstwo. Głównym celem była ateizacja społeczeństwa. Zamierzano ją osiągnąć

przede wszystkim poprzez laicyzację szkolnictwa oraz odsunięcie dzieci i młodzieży od praktyk religijnych. Starano się także ograniczyć skalę kultu religijnego w przestrzeni publicznej. Dotyczyło to zwłaszcza procesji Bożego Ciała. Inwigilacji poddawano zarówno wygłaszane wówczas homilie, jak i dekoracje towarzyszące uroczystościom. Ograniczono do minimum duszpasterstwo więzienne, prowadzone tylko w jednym zakładzie karnym w Sztumie. Przesiedlonych na Powiśle w 1947 r. grekokatolików pozbawiono własnego duszpasterstwa. Unicki punkt duszpasterski, zlokalizowany w Dzierzgoniu powstał dopiero w 1957 r.

Summary

The dissertation describes the issue of the state's religious policy towards the Catholic Church in the Powiśle region in the years 1945-1989. The timeframe is marked by the end of World War II on the one hand, and the end of the People's Republic of Poland on the other. The territorial scope of the study covered the deaneries of Malbork I, Sztum, Dzierzgoń, Kwidzyn-Śródmieście, Kwidzyn-Zatorze and Prabuty of the Elbląg diocese, as of 1992.

As a result of World War II, Poland entered the orbit of Soviet influence. The policy of the communist authorities toward the Catholic Church, after an initial period of tolerance and cooperation, gradually hardened its course. The Polish Workers' Party, and later the Polish United Workers' Party, played a decisive role in determining religious policy in postwar Poland. It was carried out by means of the denominational administration, initially located in the general administration, and from 1950 in the Office for Religious Affairs, created for this purpose, with its agencies in the seats of provinces and districts. Religious affairs were also handled by separate cells of the security apparatus. Coordination of denominational activities at the provincial and district levels was the responsibility of clergy affairs teams headed by PZPR (Polish United Workers' Party) First Secretaries.

The work has a problem-chronological layout. Its structure consists of eight chapters. The first discusses the demographic changes in Powiśle after World War II and shows the formation and functioning of state bodies responsible for religious policy. The following chapters present the transformation of church administration in Powiśle after the demographic, state and political changes after 1945, as well as the material aspects of the Church's functioning in the area. This is because the decisions made at the

state level also affected the material sphere. This was both the seizure of church property and the levying of permanent parish property, as well as impediments to any construction and adaptation and renovation investments. The following part of the work presents the mutual relations of the state authorities with the local clergy, including the repressions used against them. Both the issue of the persecution of the clergy and the cooperation of some of them with the state regime are addressed. The subject of the analysis is also the functioning of the prison ministry in People's Poland, related to the existence of one of the most important Polish penitentiaries in Powiśle (in Sztum). The issue of the pastoral care of Greek Catholics, settled in Powiśle as a result of the "Vistula" action (Polish: akcja „Wisła"), has not been overlooked.

The next part of the dissertation discusses the attitude of the authorities to religious worship in public space, both in terms of its organization and conduct, as well as its participants. The last chapter is devoted to the repercussions in Powiśle of the conflict between the state and the Church during the period of the Millennium celebrations, i.e. religious ceremonies dedicated to the millennium of the baptism of Poland and the Great Novena of the Polish Nation that preceded it.

The network of pastoral institutions in Powiśle was established immediately after the war, based on the existing Catholic churches and post-evangelical temples. As a result of the research, it was found that the authorities impeded its development and the formation of more parishes as a result. In addition, the Church's properties, with few exceptions, were taken over by the state, charging taxes for its use. The Church regained some of the facilities after 1971, while the liberalization of church building policy did not occur until after 1980.

It was also shown that the state carried out repressive actions against the local clergy. Unsubmissive priests were invigilated and harassed. At the same time, clergy loyal to the regime were promoted and rewarded. Some of them managed to get involved in organizations, bringing together priests committed to the side of the authorities, and forced them to cooperate with the security apparatus. A visible sign of loyalty was the participation of the clergy in the construction of the monument to John XXIII in Wroclaw.

The state authorities interfered with the Church's involvement in education and pastoral care. The main goal was the atheization of society. It was intended to achieve this primarily through the secularization of education and the removal of children and young people from religious practice. Efforts were also made to limit the scale of

religious worship in public spaces. This was particularly true of the Corpus Christi procession. Both the homilies delivered at the time and the decorations accompanying the ceremonies were subjected to surveillance. Prison chaplaincy was reduced to a minimum, conducted in only one prison in Sztum. The Ukrainian Greek Catholics resettled in Powiśle in 1947 were deprived of their own pastoral care. A Unite pastoral point, located in Dzierzgoń, was not established until 1957.

Aneks

1. *1957 maj 28, Gdańsk – Opinie kierownika Wydziału do Spraw Wyznań PWRN w Gdańsku Leona Piotrowskiego w sprawie przekazania ss. benedyktynkom na własność budynku klasztoru w Kwidzynie, przy ul. Piastowskiej 1*
   Źródło: AAN, UdSW, 32/89.

Gdańsk, dnia 28 lutego 1957 r.

Wz. IV-452/57

Urząd do Spraw Wyznań

Warszawa

W odpowiedzi na pismo z dnia 12.IV.57 r. Nr.IV-5/107/57. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wdział do Spraw Wyznań w Gdańsku komunikuje, że Siostrom Misjonarkom został przyznany dnia 13.I.47 r. przez Zarząd Miejski Referat Kwaterunkowy w [aa]Kwidzynie[aa] obiekt 20-to pokojowy łącznie z ogrodem przy ul. Piastowskiej 1 w [aa]Kwidzynie[aa] za który Siostry Misjonarki płacą czynsz do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w [aa]Kwidzynie[aa].

Obiekt ten stanowił własność Skarbu Państwa i jest obiektem czynszowym, a w ramach istniejących przepisów, jako ekwiwalent za mieszkania pozostawione za Bugiem, można przydzielić jedynie domki jednorodzinne, lub mieszkania w domach dwu i [bb]trzyrodzinnych[bb] ponadto Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w [aa]Kwidzynie[aa], zamierza w przyszłości ulokować [w] w/w obiekcie Dom Dziecka Nr 1, a budynek zajmowany obecnie przez Dom Dziecka przeznaczyć na szkołę podstawową.

[aa] *W oryginale:* Kwidzyniu.
[bb] *W oryginale:* trzy rodzinnych.

W związku z powyższym Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wydział do Spraw Wyznań w Gdańsku, stawia wniosek o negatywne załatwienie sprawy SS. Misjonarkom w [a]Kwidzynie[a].

Zał. plik zwrot. [Nieczytelny podpis]

2. *1958 maj 14, Warszawa - Wytyczne wicedyrektora Urzędu do Spraw Wyznań Jana Lecha, dotyczące budownictwa sakralnego*
Źródło: AIPN Gd, UW Gd, 299/7, k. 103-105, 114-116.

Wnioski w sprawie budownictwa sakralnego

1. Lokalizacja obiektów sakralnych

1/ Przy opracowywaniu planów urbanistycznych nowych miast i osiedli nie przewidywać z góry w palach zabudowy lokalizacji obiektów sakralnych

2. W wypadku, gdy Kuria lub parafie zwracają się z wcześniejszą lokalizacją nowego obiektu sakralnego, nie zatwierdzać jej aż do czasu uzyskania zezwolenia na budowę kościoła, wydanie bowiem zaświadczenia lokalizacyjnego, praktycznie decyduje o budowie kościoła.

2. Budowa nowych obiektów sakralnych kościołów i kaplic

1/ O ile możności ograniczyć budowę nowych obiektów sakralnych. Brać pod uwagę sytuację i specyfikę terenu. Np. na Ziemiach Zachodnich [a]nie ma[a] w zasadzie potrzeby budowy nowych kościołów i.t.p.

2/ Zezwolenia na budowę nowych obiektów sakralnych można wydań tylko w przypadkach, gdy brak kościoła i kaplicy faktycznie uniemożliwia wierzącym zaspokojenie ich potrzeb religijnych i gdy dyspozycyjne zasoby materiałów budowlanych pozwalają na wydanie zezwolenia. Gdy zgłoszone przez Kurie wnioski przekraczają istniejące możliwości budowy, należy ustalić orientacyjny zasadniczy kontyngent, który nie powinien przekraczać w zasadzie górnej liczby 5 /pięciu/ nowych obiektów sakralnych na województwo.

3/ Uwzględniając wyszczególnione wyżej warunki można ustosunkować się pozytywnie do wniosków;

a/ na odbudowę kościołów o dużej wartości zabytkowej

b/ na odbudowę zniszczonych w czasie wojny kościołów parafialnych

c/ na budowę kościołów w starych parafiach, jeżeli nie mają kościoła, a istniejący obiekt sakralny nie daje możliwości zaspokojenia potrzeb religijnych wierzących,

d/ na budowę kościołów w nowych parafiach erygowanych za zezwoleniem władz państwowych,

4/ W zasadzie nie należy wydawać zezwoleń na budowę kościołów i kaplic filialnych.

[aa] *W oryginale:* niema.

3. Parcele pod budowę obiektów sakralnych

1. Nie przydzielać państwowych i komunalnych gruntów (parcel) pod budowę obiektów sakralnych.

2. Jeżeli dany związek religijny uzyskał zezwolenie na budowę kościoła nie należy robić trudności w nabyciu przez niego parceli prywatnej lub przeciwstawiać się zapisowi (darowiźnie) parceli na rzecz parafii (gminy wyznaniowej) tylko w granicach niezbędnych dla postawienia budynków sakralnego i przykościelnych

4. Parcele pod budowę obiektów sakralnych

1. Nie dopuszczać do budowy klasztorów i jakichkolwiek domów zakonnych.

5. Kaplice szpitalne

1. Nadal funkcjonują kaplice szpitalne,

2. Nie dopuszczać do budowy kaplic tak z funduszów państwowych jak i kościelnych czy społecznych. Nie przydzielać na ten cel żadnych parcel.

3. Nie przydzielać żadnych pomieszczeń na kaplice w nowobudowanych szpitalach.

4. Nie przydzielać żadnych pomieszczeń przeznaczonych na lecznictwo – na kaplice szpitalne.

5. Nie uwzględniać pomieszczeń na kaplice w nowowybudowanych szpitalach.

6. Budynki kurialne oraz seminaria duchowne diecezjalne i zakonne

1. W wypadkach istniejącej potrzeby zezwalać na budowę plebanii. Rozmiary plebanii winny się mieścić w ramach obowiązujących normatywów mieszkalnych z niewielkim odchyleniem na korzyść proboszcza, a zwłaszcza dziekanów. Poza normatywami mieszkaniowymi winno się [b]znaleźć[b] pomieszczenie na kancelarię parafialną, przy zatwierdzaniu planów plebanii, należy zwrócić uwagę szczególną na zaobserwowaną w ostatnich latach dążność kleru do umieszczania w planach plebanii lokali przeznaczonych do działalności nie związanej z kultem religijnym. W związku z tym nie zatwierdzać planów obszernych plebanii obejmujących np. sale odczytowe, [c]biblioteki[c], szatnie, cały szereg pokoi gościnnych i.t.p

2. Na budowę organistówek i mieszkań dla pozostałej służby kościelnej należy wydawać zezwolenie i ściśle w rakach mieszkalnych normatywów i rozpatrując krytycznie, czy budowa tych budynków jest istotnie potrzebna,

[bb] *W oryginale:* znaleść.
[cc] *W oryginale:* bibljoteki.

3. W uzasadnionych wypadkach wyrażać zgodę na budowę niezbędnych budynków gospodarczych.

4. Na budowę domów parafialnych zezwoleń nie wydawać.

7. Budynki kurialne oraz seminaria duchowne diecezjalne i zakonne

1. Wyrażać zgodę na budowę budynków mieszkalnych kurialnych i biurowych jeżeli są istotnie potrzebne.

2. W zasadzie nie wyrażać zgody na budowę nowych seminariów duchownych i rozbudowę istniejących seminariów. W wypadkach zasługujących na uwzględnienie zwracać się o decyzję do Urzędu do Spraw Wyznań.

8. Budowa dzwonnic, kostnic, ogrodzeń cmentarnych i kościelnych.

1. Wyrażać zgodę w ramach istniejących możliwości materiałowych.

9. Budowa figur i kapliczek

1. W sprawach budowy figur i kapliczek na terenie zagrody chłopskiej nie należy wymagać zezwolenia, przy czym przy budowie kapliczek mogą decydować rozmiary.
Jeżeli kapliczki miałyby większe rozmiary pozwalające na urządzenie w nich nabożeństw – zezwolenie jest konieczne.

10. Budowa kaplic, figur i krzyży przydrożnych – wymaga zezwolenia.

W wypadku negatywnego załatwienia petentów (petenta) trzeba zawsze podawać przyczynę odmowy wynikające bądź z odpowiednich przepisów prawnych bądź z też z przyczyn materiałowych należycie i obiektywnie uzasadnionych.

10. Remont zabytków sakralnych i innych budynków kościelnych

1. Drobne remonty (bez naruszenia konstrukcji budynków) nie wymagają zezwoleń.

2. Na remonty kapitalne wydawać zezwolenia bez przeszkód.

11. Procedura

1. Roczny plan budownictwa sakralnego w rozmowie z przewodniczącym PWRN z biskupami Ordynariuszami Diecezji (nie z wikariuszami) z wyjątkiem Diecezji Warszawskiej i gnieźnieńskiej które to diecezje mogą być reprezentowane przez wikariuszy generalnych, gdyby Przewodniczący nie mógł lub nie chciał brać udział w rozmowie ustalający plan roczny budownictwa sakralnego Kuria może być reprezentowana w takim wypadku przez wikariusza generalnego – a w imieniu Prezydium WRN bierze udział członek Prezydium, Kierownik Wydziału ds. Wyznań i

architekt przedstawiciel W.[ojewódzkiego] Z.[arządu] A.[rchitektoniczno-] B.[udowlanego].

2. Rozmowa z Biskupami, Ordynariuszami powinna odbywać się również w obecności Kierownika Wydziału do Spraw Wyznań i przedstawiciela W.Z.A.B.

3. W czasie rozmów należy rozpatrywać zagadnienia nowych budowli sakralnych na tle całości prowadzonych aktualnie budowli sakralnych z uwzględnieniem liczby wszystkich rozpatrzonych budowli sakralnych. Załatwienie spraw budownictwa sakralnego warunkowe przez biskupów i innych spraw w których Prezydium WRN jest zainteresowane.

4. Delegacje ludności przyjmować, lecz nie wdawać się w żadne dyskusje merytoryczne, należy je informować, że sprawa może być załatwiona tylko z inicjatywy i na wniosek ordynariusza że jest to zgodne ze stanowiskiem Episkopatu uzgodnionym na Komisji Wspólnej między przedstawicielami Rządu i Episkopatu. Delegacje odsyłajcie do Kurii z wyjaśnieniem że wniosków na budowę obiektów sakralnych jest bardzo dużo i nie wszystkie mogą być zaakceptowane ze względu na sytuację materiałową. O tym które obiekty sakralne i w jakiej kolejności będą budowane, decyduje Kuria Biskupia. Informować delegacje, że sprawy budownictwa sakralnego są konkretnie załatwiane tylko między Prezydium WRN a Kurią Biskupią.

3. *1960 sierpień 12, Gdańsk – Plan pracy wojewódzkiej organizacji PZPR w zakresie laicyzacji szkolnictwa w roku szkolnym 1960/61.*
Źródło: APG, KW PZPR Gd, 260, k. 76-82.

Plan pracy

Wojewódzkiej organizacji partyjnej w dziedzinie laicyzacji szkolnictwa na rok 1960/61.

I. Egzekutywa KW przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Kuratorium Okręgu Szkolnego i Komisji Oświaty oraz zatwierdza plan laicyzacji szkolnictwa zmierzający w następujących kierunkach:

1. Wyeliminowanie lekcji religii w ciągu roku szkolnego 1960/61 ze wszystkich szkół średnich naszego województwa i części szkół podstawowych – tam, gdzie instancje partyjne i władze oświatowe poczyniły w tym kierunku odpowiednie przygotowania.
2. tworzenia w nowym roku szkolnym szkół o klasach mieszanych (z nauką i bez nauki religii) - tam, gdzie na razie nie ma warunków do pełnej laicyzacji szkoły.
3. prowadzenia w nowym roku szkolnym dalszej systematycznej pracy instancji partyjnych i władz oświatowych, nad eliminowaniem nauczania religii w pozostałych szkołach szczególnie w środowiskach miejskich w miarę dojrzewania po temu odpowiednich warunków.

Nadmienia się również, że kler może organizować sobie nauczanie religii poza szkołą – w tzw. punktach katechetycznych.

II. Egzekutywa stwierdza, że inicjatywa laicyzacji, kierownictwo i koordynacja całą działalnością w tym zakresie powinny spoczywać w rękach komitetów powiatowych i miejskich, które stawiają odpowiednie zadania wobec członków partii i organizacji partyjnych, mobilizują do tej działalności organizacje społeczne np. ZNP, TSS, ZMS, ZMW, ZHP itd.

Egzekutywa zwraca uwagę komitetom powiatowym i miejskim na wagę tego zagadnienia.

Decyzje o wyeliminowaniu religii ze szkół winny być trafne i skuteczne, dobrze przygotowane pod względem ideowym i politycznym, tzn. powinny być poprzedzone pracą polityczno-uświadamiającą wśród nauczycieli i rodziców.

W procesie eliminowania religii należy unikać konfliktów politycznych w środowisku i nie dawać tym samym argumentów w ręce kleru przeciwdziałającego naszym zamierzeniom.

III. W pracy nad realizacją tych zamierzeń należy w pełni wykorzystać następujące środki:

1. praca ze środowiskiem nauczycielskim

Instancje partyjne winny oprzeć swoją działalność o szeroki aktyw nauczycielski poprzez pracę wychowawczą i szkoleniową w środowisku nauczycieli partyjnych i bezpartyjnych.

Wzmóc opiekę nad sprawami bytowymi nauczycieli i ich warsztatu pracy, aby w ten sposób pogłębić zaufanie do partii wśród nauczycieli. Należy systematycznie przyciągać przodujących nauczycieli w szeregi partii, do pracy we FJN, w organach rad narodowych, TSS, TPD i organizacji młodzieżowych.

W pracy szkoleniowej uzbroić nauczycieli w argumenty jakimi kieruje się [aa]partia[aa] w zakresie laicyzacji życia społecznego i szkół.

2. praca z komitetami rodzicielskimi

Egzekutywa stwierdza, że dotychczasowa praca polityczno-uświadamiająca z komitetami rodzicielskimi i istniejącymi zespołami przy K.R. jest niedostateczna. Przykładem tego jest fakt, że w blisko 20 liceach ogólnokształcących komitety rodzicielskie pozostają w niezmienionym kształcie od roku 1956/57. W wielu KR nie ma lub prawie nie ma członków partii. Niektóre instancje partyjne nie zatroszczyły się dotychczas o zorganizowanie zespołów partyjnych nawet przy tych komitetach rodzicielskich, gdzie są członkowie partii.

W związku z tym należy dokonać reorganizacji komitetów rodzicielskich pod kątem wprowadzenia do nich członków partii i postępowych rodziców.

Nowy regulamin KR zatwierdzony przez Ministerstwo Oświaty zakłada, że podstawowym ogniwem Komitetu jest rada klasowa składająca się z osób i współpracująca bezpośrednio z wychowawcą danej klasy.

Zapoznając się z nowym regulaminem KR instancje partyjne zwrócą uwagę na:

a/ właściwy dobór rad klasowych, do których nie należy dopuszczać elementy klerykalne i reakcyjne

b/prawidłowe ukonstytuowanie nowego składu KR szkoły, który składać się będzie z przewodniczących rad klasowych

c/ przeanalizować przedstawicieli delegowanych do KR przez zakłady opiekuńcze i organizacje społeczne opiekujące się daną szkołą.

[aa] *W oryginale:* partii.

Egzekutywa zwraca uwagę instancjom partyjnym i POP, że praca z rada klasową jest najskuteczniejszą forma oddziaływania na rodziców, szczególnie w klasach starszych.

3. praca komitetów opiekuńczych

Egzekutywa stwierdza, że część szkół w naszym województwie nie posiada dotąd komitetów opiekuńczych.

Należy zatem pomóc szkołom w ustaleniu opiekuństwa zakładów pracy, jak również zadbać o odpowiedni dobór tych komitetów spośród najbardziej ideowego aktywu na zakładzie pracy.

Komitety opiekuńcze winny organizować wspólne zebrania z radami pedagogicznymi, omawiać problemy pomocy materialnej dla szkół, robocizny przy remontach, przydziału mieszkań dla nauczycieli z funduszu zakładowego itp.

Oprócz kwestii materialnych komitety opiekuńcze winny interesować się zagadnieniami wychowawczymi w danej szkole, mobilizować rodziców i aktyw zakładowy do niesienia pomocy nauczycielstwu w dziedzinie realizacji laicyzacji szkół.

4. praca organizacji młodzieżowych w szkole

Szczególna opieką i pomocą należy otoczyć organizacje młodzieżowe w szkołach jak ZHP. ZMS, ZMW.

Powinny one stanowić dużą pomoc dla nauczycieli w procesie pogłębiania naukowego światopoglądu uczniów, kształtować socjalistyczne oblicze swoich członków i przekonywać ich o potrzebie laicyzacji szkoły.

5. pogłębienie pracy z administracją szkolną i ZNP

Zadania stojące przed szkolnictwem wymagają skoncentrowania szczególnych wysiłków ze strony administracji szkolnej nad ich realizacją. Instancje partyjne winny czuwać nad tym, aby pracownikami administracji szkolnej byli ludzie o wysokim poziome ideowym, moralnym i zawodowym. Pracownicy Kuratorium i Inspektoratów Szkolnych winni w swojej praktycznej działalności dokumentować przeświadczenie o słuszności laicyzacji szkół.

Administracja szkolna jest przed instancjami partyjnymi odpowiedzialna za postępujący proces eliminowania religii ze szkół i dlatego Inspektoraty Oświaty winny czynnie włączyć się do tej pracy z całym nauczycielstwem.

Kuratorium i Inspektoraty winny pracować w oparciu o długofalowy plan laicyzacji szkolnictwa na swoim terenie zaakceptowany przez instancje partyjne.

Podobne zadania należy stawiać przez Związkiem Nauczycielstwa Polskiego, który jak dotychczas wykazuje za mało inicjatywy w sprawach laicyzacja szkolnictwa.

6. w zakresie procesu nauczania

Od właściwej pracy w środowisku nauczycielskim zależeć będzie prawidłowa realizacja programu nauczania i procesu dydaktyczno-wychowawczego.

Nasz program nauczania jest w istocie swojej logiki oparty na zasadach marksizmu-leninizmu i dlatego też ważnym zagadnieniem w procesie wychowania w szkole jest nie tylko kwestia nauczania lub nie nauczania religii – a główną sprawą jest prawidłowa realizacja i interpretacja programu nauczania. Cały wysiłek nauczycieli i nadzoru pedagogicznego w realizacji procesu nauczania winien być skoncentrowany na wydobywaniu walorów światopoglądowych.

Szczególne znaczenie w dziedzinie wychowania młodzieży będą spełniać takie przedmioty jak propedeutyka filozofii w kl. X-XI, nauka o Polsce i świecie współczesnym, który to przedmiot będzie podniesiony do rangi przedmiotu maturalnego, prace ręczne, podejmowanie przez szkoły i młodzież prac społecznie użytecznych, bliższe ich powiązanie z zakładami pracy itd.

Właściwa realizacja tych zmian pozwoli na bliższe powiązanie szkoły z życiem, wyrabianie właściwego stosunku do pracy, kształtowanie zainteresowań problematyką współczesną.

Dużą wagę należy przywiązać do lekcji wychowania w szkołach. Zwiększenie wymiaru godzin na lekcje wychowawcze wymagają również wzbogacenia ich treści o zagadnienia światopoglądowe etyki świeckiej, problematyki współczesnej, socjologicznej, higieny osobistej itp.

III. W celu skoordynowania działalności instancji partyjnych, władz oświatowych i organizacji społecznych w zakresie pracy nad laicyzacją szkół, Egzekutywa KW zaleca:

1. dla omówienia polityki partii w dziedzinie laicyzacji szkół komitety powiatowe i miejskie przeprowadzą począwszy od września br. narady z aktywem nauczycielskim na swoim terenie wg następującej kolejności:

a/ z aktywem tych szkół z których przewidujemy usunięcie lekcji religii z początkiem roku szkolnego

b/z aktywem pozostałych szkół miejskich

c/ z wiejskim aktywem nauczycielskim

W celu obsłużenia narad aktywu nauczycielskiego na szczeblu miast i powiatów W[ojewódzka] O[kręgowa] P[oradnia] P[edagogiczna] [?] przeszkoli w oparciu o tezy

KC do końca sierpnia br. 25-30 partyjnych aktywistów nauczycieli na specjalnym seminarium.

2. W m-cu wrześniu br. winny odbyć się zebrania szkolnych organizacji partyjnych na temat laicyzacji szkół.

3. dla zapoznania sekretarzy szkolnych POP z zadaniami w dziedzinie laicyzacji WOPP przeszkoli we wrześniu br. około 100 sekretarzy POP ze szkół wszystkich typów na 2-3 dniowych seminariach.

4. do końca września br. Komisja Oświaty KW oraz Komisje Oświaty KP, KM przeanalizują plan samokształcenia ideologicznego i doskonalenia zawodowego Zarządu Okręgu i Oddziałów Powiatowych i Miejskich ZNP.

5. do końca sierpnia br. komitety powiatowe i miejskie przeprowadzą rozmowy wyjaśniające z aktywistami powiatowymi (miejskimi), których dzieci w roku szkolnym 1959/60 uczęszczały na religię.

6. do 15.IX.br komitety powiatowe i miejskie przeprowadzą narady członków partii rodziców, na których należy omówić problem laicyzacji szkół oraz wyborów do rad klasowych i komitetów rodzicielskich.

W m-cu wrześniu br. instancje partyjne i władze oświatowe pomogą szkołom w prawidłowym przeprowadzeniu wyborów do komitetów rodzicielskich.

7. do 20.IX.br Egzekutywy instancji powiatowych i miejskich dokonają analizy pracy komitetów opiekuńczych i zatwierdzą propozycje inspektorów oświaty w sprawie objęcia wszystkich szkół naszego województwa przez opiekuńcze zakłady pracy.

8. do końca października br. prezydia powiatowych i miejskich rad narodowych w oparciu o wnioski oddziałów ZNP przedłożą Egzekutywom instancji powiatowych i miejskich propozycje odnośnie rozwiązania najbardziej palących potrzeb bytowych nauczycieli swojego terenu.

9. do końca sierpnia br. odbyć posiedzenia egzekutyw komitetów powiatowych i miejskich z udziałem władz oświatowych i właściwych organizacji społecznych poświęconych ocenie dotychczasowej pracy nad laicyzacją szkół i zatwierdzeniu długofalowych planów instancji i organizacji społecznych w tej dziedzinie.

10. Egzekutywa KW wyraża poparcie dla organizowania przez niektóre KP/KM form szkolenia partyjnego aktywu nauczycielskiego. Egzekutywa zaleca szersze stosowanie tych form pracy z aktywem nauczycielskim wszystkim komitetom powiatowym, miejskim i dzielnicowym. Jednocześnie Egzekutywa uważa za konieczne jak najszersze

docieranie do partii do bezpartyjnego aktywu nauczycielskiego poprzez udział w Komisjach Rejonowych i innych formach szkolenia nauczycieli.

Komitety Powiatowe, Miejskie i Dzielnicowe winny w ciągu roku organizować środowiskowe spotkania z nauczycielami, wysłuchiwać ich trudności i pomagać w ich rozwiązywaniu, a jednocześnie stawiać postulaty instancji partyjnych przed nauczycielami.

11. Zaleca się, aby egzekutywy KP/KM raz na kwartał wysłuchiwały sprawozdań o przebiegu laicyzacji szkół na ich terenie.

12. Kuratorium i Komisja Oświaty KW złożą egzekutywie w styczniu 1961 roku sprawozdanie z przebiegu prac nad laicyzacją szkół w naszym województwie.

Gdańsk, 12 sierpnia 1960 r.

4. *1962 czerwiec 30, Gdańsk – Notatka służbowa starszego inspektora w Wydziale do Spraw Wyznań PWRN w Gdańsku Józefa Mazura, dotycząca zakończenia roku szkolnego w święto Bożego Ciała w Sadlinkach w dniu 21 czerwca 1961 r.*
Źródło: AIPN Gd, UW Gd, 299/26, k. 36-37.

Gdańsk, dnia 30 czerwca 1962 r.

[a]Tow. Pałucki

vide str. 2

4.VI[a]

Notatka służbowa

Dnia 29.VI.br udałem się do PPRN w Kwidzynie, celem ustalenia okoliczności zakończenia roku szkolnego w szkole podstawowej w Sadlinkach pow. [b]Kwidzyn[b] dnia 21.VI.br.

Z informacji udzielonych przez Sekretarza KP – tow. [Edmunda] Wentę, przew.[odniczącego] PPRN – tow. [Zygmunta] Kopczyńskiego, [c]zastępcę komentanta[c] KP MO – tow. [Mieczysława] Anastaziaka, Kier.[ownika] Wydz.[iału] Spraw Wewn.[ętrznych] – tow. [Zygmunta] Dekę i wezwanego do PPRN kierownika szkoły w [d]Sadlinkach[d] – tow. [Zdzisława] Ratkowskiego, oraz na podstawie innych ustaleń wynika co następuje:

Zgodnie z zarządzeniem Min.[istra] Oświaty zakończenie roku szkolnego 1961/62 w szkołach podstawowych zostało ustalone: dla klas VII na dzień 20.VI.br, a dla pozostałych klas na dzień 23.VI.br.

Kierownik szkoły w Sadlinkach – tow. Ratkowski za zezwoleniem Inspektoratu Oświaty w Kwidzynie postanowił wykorzystać dzień wolny od zajęć 21.VI.br. na zorganizowanie zakończenia roku szkolnego z uwagi na to, że szkoła w Sadlinkach w okresie wakacyjnym jest obiektem kolonijnym, w którym z dniem 28.VI.br. zorganizowano kolonie dla dzieci pracowników „Zamechu" z Elbląga, co pociągało za sobą konieczność przeprowadzenia pilnych prac remontowych w budynku szkolnym w

[aa] *Dopisek odręczny, nieczytelna parafa przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku Piotra Stolarka*.
[bb] *W oryginale:* Kwidzyń.
[cc] *W oryginale:* z-cę kdta.
[dd] *W oryginale:* Sadlonkach.

skróconym terminie – remont rozpoczęto w wolnych od nauki pomieszczeniach już dnia 19.VI.br.

Uroczyste zakończenie roku szkolnego w Sadlinkach odbyło się więc z powyższych względów dnia 21.VI.br o godz. 10.30 i w tym czasie uczniowie tej szkoły otrzymali swoje świadectwa.

Na ogólną liczbę 224 dzieci uczęszczających do szkoły w Sadlinkach, dnia 21.VI.br po świadectwa zgłosiło się ok. 190 dzieci.

Kierownik szkoły tow. Ratkowski ogłosił, że dzieci, które w tym dniu nie pobrały swoich świadectw, mogą je otrzymać dnia 1.IX.br., a więc w dniu rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Wyjątek mogą jedynie stanowić absolwenci szkoły (uczniowie, którzy ukończyli klasę VII), którzy zamierzają kontynuować naukę w innych szkołach, oraz dzieci, które zmieniają miejsce zamieszkania.

Zarządzenie takie jest m.[iędzy] in.[nymi] uzasadnione tym, że kierownik szkoły z dniem 21.VI.br. rozpoczął urlop wypoczynkowy i w tym czasie nie jest zobowiązany załatwiać spraw służbowych.

Interweniującym w tej sprawie niektórym rodzicom kierownik szkoły wyjaśnił, że niesłusznie usiłują oni wyręczyć swoje dzieci w odbiorze świadectw, ponieważ kierownictwo szkoły nie traktuje sprawy wydawania świadectw tylko jako czynności natury czysto formalnej, lecz z okazji zakończenia roku szkolnego chce przeprowadzić z poszczególnymi uczniami rozmowy wychowawcze na temat dotychczasowego przebiegu nauki oraz planów wakacyjnych.

Dzieci wymienione w piśmie ks. [Zenona] Szerle rekrutują się z następujących klas:

1. Bakhaus – ucz. kl. VI
2. Czarniecki ucz. kl. V
3. Gierada – ucz. kl. V i VII (rodzeństwo, przy czym absolwentka kl. VII świadectwo otrzymała)
4. Krzemiński ucz. kl. III
5. Szablewski ucz. kl. IV

Zgodnie z zarządzeniem kier.[ownika] szkoły w/w uczniowie otrzymają świadectwa dnia 1.IX.br.

Rodzice tych dzieci rekrutują się spośród kolejarzy oraz miejscowych rolników.

Uzgodniono z [ee]zastępcą[ee] KP MO – tow. Anastaziakiem, że organy MO przeprowadzą nieoficjalnie bliższe rozeznanie wśród tych rodziców i w razie potrzeby

[ee] *W oryginale:* z-cą.

zastosują pewne represje w stosunku do najbardziej znanych aktywistów klerykalnych (kary grzywny za naruszanie przepisów p-poż., [f]sanepid.[f] itp.).

Odnośnie wikariusza-ekspozyta kościoła w Sadlinkach – ks. Zenona Szerle ustalono, że:

a) nie zorganizował procesji ulicznej w dniu Bożego Ciała zgodnie z decyzją PPRN wydaną proboszczowi par.[afii] Nebrowo Wielkie (któremu podlega).
b) 3 punkty katechetyczne obsługiwane przez niego zostały zgłoszone w Inspektoracie Oświaty PPRN przez prob.[oszcza] par.[afii] Nebrowo Wielkie.
c) żadnych zadłużeń podatkowych wobec skarby państwa nie posiada.
d) Formalnie podporządkowuje się ściśle także innym zarządzeniom władz państwowych.

Wnioski Wydziału d/s Wyznań:

1. Pismo Kurii Biskupiej Warmińskiej z dnia 25.VI.br. pozostawić bez odpowiedzi. Zarzuty zawarte w przesłanej korespondencji nie znajdują żadnego uzasadnienia, a poza tym strona nie wnosi pretensji odnośnie nadania dalszego biegu sprawie, traktując swoje pismo tylko jako informację.
2. Z powodów wyszczególnionych w treści niniejszej notatki, jak również dla utrzymania autorytetu kierownika szkoły w Sadlinkach nie istnieje potrzeba spowodowania zmiany jego decyzji odnośnie wydania nieodebranych świadectw dopiero w dniu 1.IX.br.
3. Celem uniknięcia niepotrzebnego i szkodliwego rozgłosu w niniejszej sprawie nie jest wskazanym przeprowadzanie na ten temat dalszego oficjalnego dochodzenia, jak również rozmów z ks. Szerle oraz z prob.[oszczem] par.[afii] Nebrowo Wielkie – ks. [Józefem] Woźniakiem.
4. Wskazanym jest bliższe zainteresowanie się w sposób dyskretny przy pomocy organów MO księdzem Szerle oraz rodzicami, którzy stanowią aktyw klerykalny w Sadlinkach.
5. Skargę ks. Szerle do Kurii Biskupiej wydział d/s Wyznań winien wykorzystać przy okazji załatwiania podobnych spraw z ks. Szerle, wzgl.[ędnie] prob.[oszczem] par.[afii] Nebrowo Wielkie – ks. Woźniakiem.-

Notatkę sporządził:[a]

/Józef Mazur – st. insp./

[ff] *W oryginale:* san-epid.
[a] *Poniżej nieczytelny podpis*.

[g]**Wnioski akceptuję.**

K[uratorium] O[kręgu] S[zkolnego] – proszę zwrócić uwagę by

nie zapomnieć o kierowniku szkoły

w dniu Nauczyciela -

4.VII[g]

[gg] *Dopisek odręczny, nieczytelna parafa przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku Piotra Stolarka*.

5. *1964 luty 25, Warszawa – Odpowiedź dyrektora Departamentu Społeczno-Administracyjnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych H. Chmielewskiego na pismo proboszcza parafii w Kwidzynie ks. Feliksa Kowalika w sprawie rozprawy przed Kolegium Karno-Administracyjne przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kwidzynie z 3 grudnia 1963 r.*
Źródło: APTK, Dokumenty władz administracyjnych.

Warszawa, dnia 25 lutego 1964 r.

Polska Rzeczpospolita Ludowa
Ministerstwo
Spraw Wewnętrznych
Dep.[atrament] Społeczno-Administracyjny
Nr **D.75/K/II**/64

Ob. Feliks Kowalik
Diecezja Warmińska
w Kwidzynie
woj. [ewództwo] gdańskie

Odpowiadając na pismo Obywatela z dn.[ia] 10.XII.1963 r. dot.[yczącego] ukarania w postępowaniu k[arno]-a[dminidtracyjnym] ks. Zenona Szerle oraz rzekomo niewłaściwego zachowania się przewodniczącego składu orzekającego – ob. [Zygmunta] Deki – Departament Społeczno-Administracyjny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych informuje, że zbadał akta sprawy oraz przeprowadził postępowanie wyjaśniające i stwierdził, co następuje:

Ob. [ks.] Zenon Szerle decyzją Wydziału Oświaty Prez.[ydium] P.[owiatowej] R.[ady] N.[arodowej] w Kwidzynie z dn.[ia] 13.V.1963 r. został pozbawiony prawa prowadzenia zajęć z dziećmi w punktach katechetycznych.

Ponieważ Ob. Szerle wbrew szczególnemu zakazowi władzy prowadził nadal zajęcia w punktach katechetycznych – został słusznie i zgodnie z przepisami prawa ukarany na podstawie art. 27 Prawa o wykroczeniach.

Zarzut Obywatela dot.[yczący] naruszenia w stosunku do Ob. Szerle prawa do obrony jest zdaniem Departamentu Społeczno-Administracyjnego bezzasadny. Na rozprawie w dniu 3.XII.963 r. Ob. Szerle przyznał się do popełnionego wykroczenia. Wobec przyznania się do winy i potwierdzenia popełnienia wykroczenia przez świadków, nie zachodziła potrzeba uzupełniania przewodu dowodowego przez

przesłuchanie dodatkowych świadków, których zresztą ukarany przed rozprawą nie zgłosił.

Departament zbadał również zarzuty Obywatela odnoszące się do przewodniczącego składu orzekającego ob. Deki.

Z materiału zawartego w aktach sprawy oraz przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego wynika, że Obywatel a także inni znajdujący się na sali rozpraw księża jak również osoby przez nich sprowadzone zachowywały się w sposób naruszający powagę Kolegium, utrudniały prowadzenie rozprawy i zakłócały porządek na rozprawie.

W tej sytuacji przewodniczący składu orzekającego zmuszony był wielokrotnie zwracać się do zgromadzonych na rozprawie osób o zachowanie spokoju a nawet uciec się do pomocy organu MO.

Departament nadmienia, że zgodnie z art. 20 ust. 4 ustawy z dn.[ia] 15.XII.1951 r. o orzecznictwie karno-administracyjnym (jedn. tekst. Dz.U. z 1959 r. Nr 15, poz. 79) przewodniczący składu orzekającego dla utrzymania porządku na rozprawie mógł nadto nałożyć na osoby naruszające powagę, spokój i porządek grzywnę w wys.[okości] 150 zł. Niezastosowanie kary porządkowej przez przewodniczącego składu orzekającego świadczy o liberalnym potraktowaniu niewłaściwego zachowania się osób zakłócających przebieg rozprawy.

DYREKTOR DEPARTAMENTU[a]

/H. Chmielewski/

Do wiadomości:

Prezydium W.[ojewódzkiej] R.[ady] N.[arodowej]

Urząd spraw Wewnętrznych

w Gdańsku

(ze zwrotem akt)

[a] *Poniżej nieczytelny podpis*.

6. *1964 marzec 3, Gdańsk – Opracowanie kierownika Wydziału do Spraw Wyznań w Gdańsku Jana Szewczyka, dotyczące aktywizacji ruchu „księży postępowych" województwa gdańskiego*
Źródło: AIPN Gd, UW Gd, 299/37, k. 332-334.

Program

aktywizacji ruchu księży postępowych

w woj.[ewództwie] gdańskim.

W aktualnej sytuacji województwa istnieje pewna potrzeba i możliwość aktywizacji ruchu księży postępowych skupionych głównie w Zrzeszeniu Katolików „Caritas"

Za postulatem aktywizacji ruchu księży przemawiają m.[iędzy] in.[nymi] następujące względy:

- potrzeba pogłębienia pracy zmierzającej do dalszego rozwarstwienia kleru
- uwzględnienie deklaracji i wyrażonych chęci przez niektórych księży „Caritas" wzięcia aktywnego udziału w pracach społeczno-użytecznych w ramach K[omitetów] F[rontu] J[edności] N[arodu]
- potrzeba udzielenia pomocy moralnej i niekiedy wsparcia materialnego niektórym księżom, celem uniezależnienia ich od Kurii Biskupich
- wykorzystanie tego ruchu celem dotarcia do szerszego grona księży którzy skłonni są wziąć udział w realizacji programu FJN i oddziaływania na środowisko katolickie skupione wokół kleru
- zaktywizowanie ruchu księży postępowych wpłynie na podniesienie autorytetu i znaczenia tego ruchu wobec hierarchii kościelnej a także na jego rozwój liczebny.

Treść i formy aktywizacji ruchu księży postępowych.

Działalność księży pozytywnych winna pójść w kierunku:

1/ wyrażenia i manifestowania solidarności duchowieństwa z polityką rządu Polskiego w sprawie pokoju i Ziem Zachodnich m.[iędzy] in.[nymi] w oparciu o wypowiedzi zmarłego papieża Jana XXIII i jego encyklikę „Pacem in terris";

2/ propagowania osiągnięć społecznych, gospodarczych i kulturalnych PRL w okresie XX-cia w tym także wyników rozwoju gospodarki morskiej;

3/ popularyzowanie i popieranie pokojowej koegzystencji różnych ustrojów i pokojowej rywalizacji we wszystkich dziedzinach działalności ludzkiej;

4/ publicznego przeciwdziałania propagandzie tzw. ziomkostw, organizacji rewizjonistycznych działających w Niemczech Zachodnich;

5/ propagowanie oszczędności, uczciwości oraz dyscypliny społecznej;
6/ nawoływanie społeczeństwa (parafian) do udziału w czynach społecznych, począwszy od estetyzacji swego bezpośredniego otoczenia, higienizacji życia aż do czynów produkcyjnych;
7/ pełnego przestrzegania obowiązujących przepisów i zarządzeń państwowych.

Celem realizacji powyższych zaleceń wskazanym jest:
1/ Zabezpieczyć odpowiedni przebieg i dobór osób w wyborach do Woj.[ewódzkiego] Zarz.[ądu] Zrzesz.[enia] Katolików „Caritas", które odbędą się w lutym 1964 r.
- udzielić pomocy nowowybranym władzom zrzeszenia w zakresie usprawnienia całokształtu ich działalności.
2/ Wprowadzić w skład Woj.[ewódzkiego] Kom.[itetu] FJN przedst.[awicieli] Woj.[ewódzkiego] Zarz.[ądu] „Caritas", w osobie ks. [Tadeusza] Jasińskiego – przew.[odniczącego] Woj.[ewódzkiego] Zarz.[ądu] „Caritas ewent.[ualnie] przedst.[awicieli] ruchu księży w P[rezydium] K[omitetu] FJN
- rozważyć możliwość i celowość udziału przedst..[awicieli] ruchu księży pozytywnych: w komisjach czynów społecznych np. zadrzewiania kraju, komitetach S[połecznego] F[unduszu] O[dbudowy] K[raju], pomocy społecznej, walki z kalectwem, z gruźlicą itp.
3/ W związku z tym, że Zrzeszenie „Caritas" bazuje głównie na księżach a zaledwie kilka osób świeckich jest członkiem tej organizacji, pożądanym jest obok dalszego rozwoju liczebnego Woj.[ewódzkiego] Koła Księży, utworzyć odrębne koło świeckich działaczy zrzeszenia „Caritas" w Gdańsku.
4/ W sprawie wzrostu ilościowego członków Woj.[ewódzkiego] Koła Księży, należy dokonać szczegółowego rozpoznania wśród kleru woj.[ewództwa] gdańskiego i wytypować osoby z którymi będzie można prowadzić rozmowy na temat przestąpienia ich do W[ojewódziego] K[oła] K[sięży].
5/ Systematycznie oceniać postawę moralną członków W[ojewódziego] K[oła] K[sięży] i stopień realizacji przez nich obowiązujących zarządzeń i przepisów wydanych przez organa państwowe.
6/ Systematycznie organizować odczyty i różnego rodzaju informacje na szczeblu wojewódzkim dla Koła Księży i świeckich działaczy Zrzeszenia:
- szczegółowy plan w załączeniu.

7. Częściej prowadzić rozmowy indywidualne i organizować spotkanie przedst..[awicieli] władz państwowych i FJN z księżmi na szczeblu wojewódzkim i w powiatach oraz w miastach:

- tematem spotkań mogą być problemy natury ogólno-gospodarczej

- wskazanym jest także, aby organizatorzy zebrań na wsi czy w mieście zapraszali na nie niektórych księży. Np. na spotkanie z posłem, czł.[onkiem] rady narodowej, zebranie w sprawie czynu produkcyjnego itp.

8/ Celem pokazania księżom dorobku i osiągnięć Polski Ludowej – proponuje się zorganizować dla księży szereg wycieczek po woj.[ewództwie] gdańskim i poza nim m.[iędzy] in.[nymi]:

- **w woj.[ewództwie] gdańskim**: - do Stoczni Gdańskiej, zakładów przetwórstwa rybnego i portów, muzeum w Kwidzynie i Kartuzach.

- **Podano** – wycieczki do muzeum Kopernika we [aa]Fromborku[aa] oraz w [bb]Sztutowie[bb].

9/ Na łamach prasy Wybrzeżowej głównie Dziennika Bałtyckiego – zamieszczać informacje o działalności Zrzeszenia Kat.[olików] „Caritas".

10/ Władza terenowa w swej pracy na odcinku kleru winna w stosunku do księży postępowych stosować bardziej elastyczną politykę mając na uwadze odciągnięcia tychże od realizacji polityki episkopatu.

11/ Dokonać analizy celowości udzielanych zapomóg czł.[onkom] W[ojewódziego] K[oła] K[sięży] przez Fundusz Kościelny.-

Opracował

/Jan Szewczyk/

Gdańsk, dnia 3.III.1964 r.

[aa] *W oryginale:* Fromborgu.

[bb] *W oryginale: Stutchowie.*

7. *1964 grudzień 21, Kwidzyn – Decyzja Inspektora Szkolnego Wydziału Oświaty Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kwidzynie Stanisława Rombla zakazująca s. Łucji Strzałkowskiej prowadzenia zajęć w punktach katechetycznych Źródło: APTK, Dokumenty władz administracyjnych.*

Kwidzyn, dnia 21 grudnia 1964 r.

Nr.Ośw. 2940-P.K./64

Obywatelka
zak.[onnica] Łucja **Strzałkowska**
w Kwidzynie
ul. Piastowska 1

Decyzja

Na podstawie § 6 i § 8 zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 19 sierpnia 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych (Dz.Urz. Min. Ośw. Nr 10, poz. 124) w związku z § 4 ust. 3 pkt „a" instrukcji Ministerstwa Oświaty z dnia 21 listopada 1961 r. (Nr GM1-5000/61) dotyczącej trybu realizacji zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 19 sierpnia 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych (Dz.Urz. Min. Ośw. Nr 13, poz. 177) wydanego w wykonaniu art. 39 ust. 2 ustawy z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz.U. Nr 32, poz. 160), Prezydium Powiatowej Rady Narodowej – Wydział Oświaty w Kwidzynie zakazuje Obywatelce prowadzenia zajęć w punktach katechetycznych.

Uzasadnienie

W myśl przepisu § 6 zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 19 sierpnia 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych (Dz.Urz. Min. Ośw. Nr 13, poz. 177) zakonnicy zakonnice nie mogą prowadzić zajęć w punktach katechetycznych.

Wobec tego prowadzenie przez Obywatelkę zajęć w punkcie katechetycznym jest w świetle wyżej wymienionego zarządzenia jest niedozwolone.

Od decyzji niniejszej służy Obywatelce odwołanie do Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego w Gdańsku za pośrednictwem Prezydium Powiatowej Rady Narodowej – Wydział Oświaty w Kwidzynie w ciągu czternastu dni.-

Inspektor Szkolny[a]
/Stanisław Rombel/

Kopię otrzymuje:

[a] *Poniżej nieczytelny podpis*.

Ks. dr Feliks Kowalik
administr.[ator] parafii p.w. św.
Trójcy w Kwidzynie
ul. 1 maja 47.

8. *1968 czerwiec 1, Gdańsk - Wytyczne Urzędu do Spraw Wyznań, dotyczące wyjazdu do Wrocławia na uroczystości odsłonięcia pomnika Jana XXIII.*
Źródło: APG, UW Gd, 3059, k. 17.

TELEFONOGRAM

Urząd do Spraw Wyznań przekazuje następuje wytyczne w związku z wyjazdem księży na uroczystość odsłonięcia pomnika Jana XXIII we Wrocławiu:

1. W autokarach lub pociągach winien być opiekun grupy wraz z imienną lista uczestników (najlepiej żeby to był Kierownik Biura "Caritas")
2. Po wyjeździe księży należy poinformować Urząd ile osób wyjechano, czym i o której godzinie.
3. Podać również ilu księży wyjedzie indywidualnie oraz sposób skontaktowania się nimi we Wrocławiu /najlepiej polecić im zgłoszenie się do punktu informacyjnego w Grand Hotelu lub po godz. 10-tej dnia 5.bm. w kościele garnizonowym p.w. św. Elżbiety.
4. Księża powinni jechać w sutannach lub w koloratkach.
5. Kierownicy wydziałów w miarę możności winni jechać indywidualnie.
6. Dnia 3.bm. należy przekazać Urzędowi telefonicznie ilu księży ostatecznie ma wyjechać do Wrocławia /dyżur przy We-cze w Urzędzie będzie trwał dnia 3.VI. br. do godz. 22^{00} oraz dnia 4.VI. br. do godz. 23^{00}.
7. We Wrocławiu będzie dyr. Skarżyński, z którym należy kontaktować się za pośrednictwem Kierownika tamt. Wydziału tow. Michalaka.-

Nadała: (Sadownik)

Przyjął:[a]
(Józef Mazur)
dnia 1.VI.1968 r.

[a] *Poniżej nieczytelny podpis*.

9. *1968 czerwiec 12, Gdańsk - Sprawozdanie kierownika Wydziału do Spraw Wyznań w Gdańsku Jana Szewczyka z udziału duchowieństwa województwa gdańskiego w uroczystościach odsłonięcia pomnika Jana XXIII we Wrocławiu.*
Źródło: APG, UW Gd, 3059, k. 40-46.

Gdańsk, dnia 12 czerwca 1968 r.

SPRAWOZDANIE

z udziału księży z terenu woj. gdańskiego z uroczystości odsłonięcia pomnika Papieża Jana XXIII we Wrocławiu

I. Wstępne prace przygotowawcze

Bezpośrednio po otrzymaniu wytycznych na naradzie w Urzędzie do Spraw Wyznań z dniu 6 maja br., ustalono wspólnie z kierownikiem Zarządu Woj.[ewódzkiego] „Caritas" w Gdańsku plan działania dot. terminów, odpowiedzialnych osób oraz kandydatów do rozmów na temat wyjazdu do Wrocławia. Uzgodniono także wspólnie konkretną listę nazwisk księży, zarówno spośród członków „Caritasu" jak i nie-zrzeszonych, z którymi rozmowy mieli przeprowadzić wyznaczeni przedstawiciele „Caritasu".

Na tej liście do rozmów, spośród 56 członków przewidziano 45 członków „Caritasu" aktualnie posiadających możliwości wzięcia udziału w uroczystościach we Wrocławiu. Poza tym na liście tej uwzględniono 15 księży niezrzeszonych i sympatyków „Caritasu".

Do przeprowadzenia rozmów poza kierownikiem Biura „Caritas" w Gdańsku ob.[ywatelem] Stanisławem Górskim, zaangażowano przede wszystkim członków Zarządu Woj.[ewódzkiego] w osobach: ks.ks. Tadeusza Jasińskiego – prezesa Zarz.[ądu] Woj.[ewódzkiego], Antoniego Kohutnickiego – sekretarza Zarz.[ądu] Woj.[ewódzkiego], Andrzeja Wystrychowskiego – kapelana W[ojska] P[olskiego] z Sopot[u] prezesa Woj.[skowego] Koła Księży, Wiktora Miłka – sekretarza Woj.[skowego] Koła Księży, Franciszka Brzeskiego – członka Prezydium Zarz.[ądu] Woj.[ewódzkiego], Roberta Rompę - [a]wiceprzewodniczącego[a] Woj.[skowego] Koła Księży, i Józefa Samsonowicza – kapelana W[ojska] P[olskiego] w Gdańsku.

Należy stwierdzić, że wszyscy w/w z wyjątkiem ks. Robert[a] Rompy z pełnym zaangażowaniem wykonali przyjęte na siebie obowiązki. Ks. Robert Rompa ograniczył

się do przeprowadzenia tylko jednej nieskutecznej rozmowy, sam ponadto nie wziął udziału w uroczystościach wrocławskich.

Od samego początku usiłowano także włączyć do akcji werbunkowej Pax i ChSS.

Dopiero jednak 24 maja 1968 r. Oddział Pax-u w Gdańsku przedstawił w tut.[ejszym] Wydziale swoją listę kandydatów do rozmów tłumacząc się, że wcześniej nie otrzymano żadnych wytycznych z Warszawy w tej sprawie. Z przedstawicielami ChSS-u udało się nawiązać kontakt dopiero w końcowej fazie akcji przygotowawczej, po przyjeździe do Gdańska przedstawiciela Zarz.[ądu] Głównego – ob. [Zdzisława] Pileckiego.

Ostatecznie Woj.[ewódzki] oddział PAX w Gdańsku zadeklarował się przeprowadzić rozmowy z 20 księżmi, a ChSS z 14 osobami duchownymi.

Niezależnie od działalności organizacji katolickich przewidziano, że przewodniczący prezydiów rad narodowych i pracownicy tut.[tejszego] Wydziału przeprowadzą rozmowy z 35 osobami duchownymi. W sumie więc objęto rozmowami ponad 120 osób duchownych.

II. Przebieg i rezultaty rozmów. Kontrola hierarchii kościelnej.

W pierwszej fazie rozmów, przed opublikowaniem z ambon komunikatu episkopatu do wiernych w sprawie pomnika Jana XXIII, przedstawiciele „Caritasu" i częściowo PAX-u – jak wynikało z ich relacji – nie napotkali na specjalne trudności [b]w[b] pozyskaniu kandydatów na wyjazd do Wrocławia, chociaż wielu księży znało list arcybiskupa Kominka z grudnia 1967 r. i stanowisko Episkopatu Polskiego w tej kwestii zawarte [c]w komunikacie[c] do duchowieństwa z dnia 4 maja br. Wielu księży deklarując chęć uczestniczenia w odsłonięciu pomnika papieża Jana XXIII we Wrocławiu w dniu 5 czerwca br. podkreślało słuszność intencji Komitetu Budowy Pomnika, emocjonalny związek z ideami reprezentowanymi przez Jana XXIII oraz swoje materialne zaangażowanie w budowę pomnika w postaci sum wpłaconych na konto Komitetu Budowy.

Zestawiając efekty uzyskane w pierwszej fazie rozmów z końcowymi rezultatami nie można nie stwierdzić, że niektórzy księża wyrażając swą chęć wyjazdu do Wrocławia wobec przedstawicieli „Caritasu" czy PAX-u robili o w sposób nieszczery a niekiedy po to aby pozbyć się wcześniej rozmówców z w/w organizacji.

[aa] *W oryginale:* v-przew.
[bb] *W oryginale:* z.
[cc] *Dopisek odręczny*.

Niewątpliwie na taką postawę księży wpłynęła stosunkowo wcześniej rozwinięta kontrakcja ze strony biskupów.

W dniu 9 maja br. na konferencji rejonowej księży z dekanatów Malbork, [d]Kwidzyn[d], Elbląg i Sztum bp [Józef] Drzazga – Administrator Apostolski z Olsztyna po odczytaniu komunikatu Episkopatu z 4 maja br. dot.[yczącego] budowy i odsłonięcia pomnika Jana XXIII oświadczył w tonie kategorycznym, że zabrania księżom udziału w tym przedsięwzięciu w jakiejkolwiek formie i zagroził [e]suspensą[e] w wypadku jeżeli któryś z księży nie zastosuje się do jego polecenia. Niezależnie od tej konferencji bp Drzazga i bp [Jan] Obłąk objeżdżając później placówki duszpasterskie Diecezji Warmińskiej położone na terenie woj.[ewództwa] gdańskiego przypominali w osobistych rozmowach z księżmi o obowiązku przestrzegania wytycznych Episkopatu dot.[yczących] pomnika Jana XXIII. M.[iędzy] in.[nymi] w/w biskupi rozmawiali z ks. Władysławem Odziemczykiem – adm.[inistratorem] par.[afii] w Pogrodziu, z ks. [Atanazym] Kubicą - [f]wicedziekanem[f] ze Sztumu i z ks. [Janem] Tomaszewskim z Elbląga. W konferencji wspierał w/w biskupów szczególnie ks. [Mieczysław] Józefczyk dziekan z Elbląga.

Kuria Gdańska także w dniu 9 maja br. zorganizowała dzień skupienia w kościele NMP w Gdańsku dla księży z całej diecezji. Podczas tego spotkania z ramienia Kurii komunikat Episkopatu do duchowieństwa w sprawie pomnika odczytał ks. [Franciszek] Grucza – dziekan z Sopotu w obecności bpa Lecha Kaczmarka. Po tym spotkaniu Kuria Gdańska wydała dodatkowe zalecenia dziekanom, którzy z kolei, aby uniemożliwić wyjazd księży do Wrocławia, zarządzili narady dekanalne w następujących terminach: ks. [Józef] Waląg z Pruszcza [Gdańskiego] wyznaczył naradę na dzień 5.VI.br., ks. [Władysław] Ciechorski z Gdańska-Oruni zwołał księży na dzień 4.VI.br. w godzinach popołudniowych, a ks. [Jan] Gustkowicz w Gdańsku-Nowym Porcie zwołał naradę księży na dzień 6.VI.br.

Kuria Chełmińska z Pelplina po odprawie dziekanów na początku maja br. m.[iędzy] in.[nymi] na temat pomnika Jana XXIII zaleciła dziekanom aby dopilnowali księży i uniemożliwili im wyjazd do Wrocławia.

Z wyjątkiem niektórych dziekanów jak np. ks. [Edmund] Kosznik z Wielkiego Garca też ks. [Marian] Szczurkowski z Kościerzyny [oraz] wielu innych dekanatów

[dd] *W oryginale:* Kwidzyń.
[ee] *W oryginale:* suspendą.
[ff] *W oryginale:* v-dziekanem.

diecezji chełmińskiej podjęło energiczne kroki celem wykonania otrzymanych zaleceń z Kurii. Szczególną aktywność w tym względzie wykazali ks. [Józef] Bigus z Matarni, który aby utrudnić wyjazd do Wrocławia ks. [Stefana] Kinki z Czeczewa zrobił mu w dniu 4.VI.br. tj. w dniu wyjazdu księży całodzienną wizytację dziekańską. Ks. [Franciszek] Rozkwitalski z Osieka zapowiedział swój przyjazd do ks. [Franciszka] Brzeskiego z Grabowa w dniu 5.VI.br. Podobnym postępowaniem wykazali się ks. [Mieczysław] Sumiński z Luzina i ks. [Wacław] Preis z Tczewa oraz inni. Z ramienia Kurii Chełmińskiej bardzo ożywioną działalność przejawiał bp Bernard Czapliński – wikariusz generalny [diecezji chełmińskiej], który w dniach od 5 do 15 maja br. odwiedził szereg placówek duszpasterskich i przy tej okazji wywierał naciski na księży aby nie wzięli udziału w uroczystościach wrocławskich. Podobną postawę reprezentował bp Zygfryd Kowalski także wikariusz generalny [gg]diecezji chełmińskiej[gg].

W dekanacie lęborskim (Diecezja Gorzowska) niezależnie od przesłania każdemu proboszczowi komunikatu Episkopatu do duchowieństwa, miejscowy dziekan ks. [Jan] Grabowski zarządził konferencję dekanalną na dzień 6.VI.br w godzinach rannych w odległym od siedziby dekanatu kościele filialnym w Gniewinie.

Powyższa działalność biskupów i dziekanów spowodowała, że w podstawowej większości parafii na terenie woj.[ewództwa] gdańskiego został odczytany z ambon w dniu 19 maja br. komunikat Episkopatu do wiernych na temat odsłonięcia pomnika Jana XXIII.

Obydwa dokumenty Episkopatu dot.[yczące] pomnika Jana XXIII spotkały się w wielu wypadkach z krytyczną oceną księży i osób świeckich. Uważano bowiem, że akcja Episkopatu obliczona jest na rozgrywkę z PAX-em i władzą państwową, że jeżeli Episkopat chciał przeciwdziałać to czemu nie zrobił tego [hh]od razu[hh] gdy tylko dowiedział się o inicjatywie budowy pomnika. Teraz jest to [ii]za późno[ii], ponieważ wiele osób zaangażowało się w budowę pomnika emocjonalnie i materialnie. Sama idea budowy pomnika nie była podważana, niektórzy jednak księża byli zdania, że należało ją uzgodnić z biskupami i pozyskać dla niej kierownictwo Episkopatu.

Pomimo jednak tych krytycznych głosów pod adresem hierarchii kościelnej wielu księży w miarę zbliżania się terminu wyjazdu do Wrocławia, głównie z obawy przed represjami ze strony Kurii, w swoisty sposób wycofywało się chęci wyjazdu do

[gg] *W oryginale:* Kurii Chełmińskiej.
[hh] *W oryginale:* odrazu.
[ii] *W oryginale:* zapóźno.

Wrocławia. Niektórzy z nich podawali na swoje usprawiedliwienie niekiedy dość błahe powody.

W rezultacie jednak działalności Woj.[ewódzkiego] Zarządu „Caritas", rozmów przeprowadzonych z księżmi przez przewodniczących prezydiów [jj]prn[jj] i pracowników tut.[ejszego] Wydziału do Wrocławia wyjechało i wzięło udział w uroczystości z terenu woj.[ewództwa] gdańskiego 35 osób, (lista uczestników w załączeniu) w tym 29 członków „Caritasu" i 6 niezrzeszonych. Wg diecezji wyjechało:

z Gdańskiej - 8
Chełmińskiej - 18
Warmińskiej - 8
Gorzowskiej - 1

Należy podkreślić, że spośród 16 członków „Caritasu" którzy nie wyjechali do Wrocławia kwalifikuje się do usprawiedliwienia 8 osób z powodów nagłych chorób, wizytacji dziekańskich czy też grzebania zmarłych. Są to następujący księża[:] Walerian Doering z Konarzyn, Janusz Wysocki z [kk]Tychnów[kk], Zygmunt Poćwiardowski z Wygody, Józef Kuczkowski z Janowa, Apolinary Wróblewski z Dzierżążna, Franciszek Lewandowski z Godziszewa, Ambroży Dykier z Sopot[u] i Mieczysław Priebe z Kurii Chełmińskiej. Nie ma natomiast do usprawiedliwienia dla pozostałych 8 księży tj. dla ks. Arnolda Goetze z Redy, Jana Bodzenty ze Zwartowa, Stefana Szczypińskiego z Klonówki, Maksymiliana Machajewskiego z Piec, Roberta Rompy z Gdyni-Małego Kacka, Stanisława Głodzika z Brzeźna Lęb.[orskiego], Mariana Kobusińskiego z Mrzezina, Jana Ciburę z Gdynia-Wielkiego Kacka.

[ll]Spośród[ll] tych ostatnich 2-ch księży tj. R. Rompa i J. Bodzenta otrzymują zapomogi stałe z Funduszu Kościelnego. Ponieważ nie wyjechali oni do Wrocławia przeto tut.[ejszy] Wydział wystąpi do Funduszu Kościelnego z wnioskami o czasowe wstrzymanie wypłaty zapomóg.

III. Uwagi końcowe.

Oceniając szczególnie kampanię pozyskiwania księży z terenu woj.[ewództwa] gdańskiego do udziału w uroczystości odsłonięcia pomnika Jana XXIII we Wrocławiu, należy podkreślić [mm]niemały[mm] wkład kierownictwa Zarządu Woj.[ewódzkiego] „Caritas" i Koła Księży w Gdańsku. Na pozytywną ocenę zasługuje szczególnie kierownik Biura

[jj] *W oryginale:* parn.
[kk] *W oryginale:* Tychnowy.
[ll] *W oryginale:* Z pośród.

„Caritas” w Gdańsku – ob. Stanisław Górski, który poza uczestnictwem w rozmowach zabezpieczył także [n]sprawną[n] organizację przejazdu księży pociągiem sypialnym z Gdańska do Wrocławia i [o]z powrotem[o]. W drodze do Wrocławia udało mu się udało mu się nawet nakłonić jednego z księży do wstąpienia w szeregi „Caritasu” (ks. Józef Błaszczyk). W podróży towarzyszył księżom i udzielał pomocy lekarskiej dr Karol Skalski.

Księża, którzy uczestniczyli w uroczystościach wrocławskich wynieśli z nich jak najlepsze wrażenie i byli pełni uznania dla ich organizatorów.

Kierownictwo Oddziału Woj.[ewódzkiego] PAX w Gdańsku w odróżnieniu od akcji „Wrocław 1966 r.”[1] osiągnęło pewne rezultaty gdyż z ich listy przybyło do Wrocławia 2-ch księży. Fakt ten jednak nie [p]zadowala[p] e pełni i wskazuje przede wszystkim na to, że organizacja paxowska na terenie woj.[ewództwa] gdańskiego ma bardzo małe wpływy w środowisku księży. [r]PAX przywiózł do Wrocławia ks. [Henryka] Różańskiego z Kielna i [Alfonsa] Stempę z Kościerzyny[r].

Przedstawiciele CHSS ograniczyli swój udział w tej akcji do złożenia wizyty w tut.[ejszym] Wydziale w końcowej fazie akcji werbunkowej, przedstawiając swoje propozycje dot.[yczące] księży, z którymi zamierzają przeprowadzić rozmowy na terenie woj.[ewództwa] gdańskiego. Na tym w zasadzie zakończyła się ich działalność. Ob. [Zdzisław] Pilecki odpowiedzialny z ramienia Zarz.[ądu] Głównego CHSS za woj.[ewództwo] gdańskie krótko po wizycie w tut.[ejszym] Wydziale wyjechał do Warszawy. Natomiast drugi przedstawiciel tej organizacji ob. Stefaniak nie otrzymał żadnych pełnomocnictw i wytycznych w tym zakresie. W rezultacie żaden z księży z którymi mieli rozmawiać przedstawiciele ChSS-u do Wrocławia nie wyjechał. [s]W dniu 14.VI.68 stawił się w tut.[ejszym] Wydziale ob. Pilecki przedst.[awiciel] ZG ChSS i oświadczył, że w wyniku ich rozmów wyjechali do Wrocławia – ks. [Stanisław] Kalinowski – Gościszewo, ks. [Józef] Łyp – N.[owy] Staw, ks. [Bogdan] Rusinowski - Elbląg[s].

[mm] *W oryginale:* nie mały.
[nn] *W oryginale:* sprawą.
[oo] *W oryginale:* zpowrotem.
[1] Akcja „Wrocław 1966” dotyczyła wyjazdu księży województwa gdańskiego do Wrocławia na Akademię Milenijną w dniu 19 lipca 1966 r., połączoną z wmurowaniem kamienia węgielnego pod pomnik Jana XXIII; zob. AIPN Gd, UW Gd, 299/59, k. 25-28.
[pp] *oryginale:* zadawala.
[rr] *Odręczny dopisek na lewym marginesie, parafowany przez Jana Szewczyka.*
[ss] *Odręczny dopisek na lewym marginesie, parafowany przez Jana Szewczyka.*

Jeżeli chodzi o wydźwięk uroczystości wrocławskich wśród księży i katolików świeckich wg niepełnych jeszcze danych wynika, że wiele tych osób interesowało się faktem odsłonięcia pomnika Jana XXIII, oglądało programy telewizyjne, słuchało radia i czytali prasę. Jak dotychczas przeważają opinie pozytywne, aprobujące inicjatywę budowy pomnika papieżowi Janowi XXIII.

Kurie Gdańska i Chełmińska nie ujawniły jeszcze swego stosunku do księży, którzy wzięli udział w uroczystościach wrocławskich.-

Kierownik
Wydziału d/s Wyznań[a]
Jan Szewczyk

Zał. 1.

Wykonano w 4 egz.

Otrzymują:

1. Urząd do Spraw Wyznań Wa-[rsza]wa
2. KW PZPR w Gdańsku
3. KW MO w Gdańsku
4. a/a

[a] *Poniżej nieczytelny podpis.*

10. *1976 marzec 17, Elbląg – Notatka służbowa dyrektora Wydziału do Spraw Wyznań w Elblągu Józefa Mazura ze spotkania wojewody elbląskiego z działaczami Zrzeszenia Katolików „Caritas" województwa elbląskiego*
Źródło: APM, KW PZPR Eg, 1356, k. 250-251.

Elbląg, dnia 17.III.1976 r.

Poufne

Notatka służbowa

W dniu dzisiejszym Wojewoda Elbląski przyjął 6-osobowy aktyw Zrzeszenia Katolików „Caritas" w osobach:

1. ks. Kazimierz Krepsztul – prob.[oszcz] par.[afii] Zielonka Pasł.[ęcka]
2. ks. Bogdan Lendziszewski - prob.[oszcz] par.[afii]w Starym Dzierzgoniu
3. ks. Edward Huszcza - prob.[oszcz] par.[afii] w Żelaznej Górze
4. ks. Wojciech Kruk - prob.[oszcz] par.[afii] w Zwierznie
5. ks. Jan Tomaszewski – emeryt – Elbląg
6. ks. Eugeniusz Brach - prob.[oszcz] par.[afii] w Krasnej Łące

Zaroszony na spotkanie ks. Klemens Majewski - prob.[oszcz] par.[afii] w Dąbrówce Malb.[orskiej] nie mógł przybyć z powodu pogrzebu, o czym zawiadomił telegraficznie ks. Krepsztula.

Wojewoda Elbląski omówił w syntetycznej formie najistotniejsze problemy społeczno-ekonomiczne województwa elbląskiego. Podkreślił również udział Zrzeszenia Katolików „Caritas" w kształtowaniu obywatelskich postaw duchowieństwa i wiernych oraz wyraził przekonanie, że Zrzeszenie w niedługim czasie zaktywizuje swoją działalność w zorganizowanej formie w postaci oddziału wojewódzkiego w Elblągu, w czym może liczyć na pomoc władz państwowych.

W trakcie spotkania jego uczestnicy w dyskusji rozwijali główne problemy podniesione przez Wojewodę, ilustrując je przykładami ze swego terenu, podkreślając rolę jaką może odegrać „Caritas" we współdziałaniu z władzami państwowymi w zakresie usuwania różnych nieprawidłowości w życiu społecznym, zwłaszcza na wsi, gdzie istnieje potrzeba zwiększenia efektywności gospodarowania.

Wszyscy dyskutanci deklarowali swój aktywny udział w zwalczaniu negatywnych zjawisk przez wykorzystanie do tego celu wszystkich form kontaktów z wiernymi oraz poprzez osobisty przykład.

W tym też kierunku działać będzie „Caritas", w imieniu którego oficjalną deklarację złożył ks. K. Krepsztul jako dotychczasowy prezes Zarządu Wojewódzkiego

w Olsztynie. Przy tej okazji ks. Krepsztul zwrócił się do Wojewody z prośbą o pomoc w szybkim uzyskaniu w Elblągu lokalu na potrzeby organizacji.
Ks. Krepsztul wręczył Wojewodzie album wydany z okazji XXV-lecia „Caritas".

Wojewoda Elbląski, przychylając się do prośby ks. Krepsztula obiecał pełne poparcie władz wojewódzkich w rozwiązaniu problemów lokalowych Zrzeszenia.

Na zakończenie spotkania księża wyrazili swoją wdzięczność i pełną satysfakcję ze spotkania z Wojewodą, widząc w nim uznanie władz państwowych dla ich pracy społecznej, którą zmierzają z pełnym oddaniem nadal kontynuować.

Spotkanie trwało ponad godzinę i odbyło się w atmosferze swobodnej wymiany poglądów przy kawie i lampce koniaku.

Notatkę sporządził[a]
/Józef Mazur/

[a] *Poniżej nieczytelny podpis*.

11. *1985 maj 29, Elbląg – Informacja I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Elblągu Jerzego Prusieckiego na temat symboli religijnych w budynkach użyteczności publicznej oraz w zakładach pracy województwa elbląskiego.*
Źródło: APM, KW PZPR Eg, 1364, k. 10-12.

Elbląg, 1985-05-29

L.dz 301/s.1/85

TOWARZYSZ
JANUSZ KUBASIEWICZ
KIEROWNIK WYDZIAŁU
SPOŁECZNO-PRAWNEGO KC PZPR
Warszawa

Informacja

Na podstawie prowadzonej systematycznej oceny i analizy stwierdza się, że na terenie województwa elbląskiego problem występowania emblematów religijnych przedstawia się w sposób zróżnicowany w zależności od rodzaju placówek użyteczności publicznej.

Za opanowaną w zasadzie należy uznać sytuację w tym zakresie w placówkach oświatowo-wychowawczych.

Na dzień dzisiejszy emblematy znajdują się jedynie w pomieszczeniach szkoły podstawowej w Zielonce Pasłęckiej (miasto-gmina Pasłęk).

Społeczność tej wsi stanowią osadnicy wojskowi pochodzący z Wołynia. Są oni silnie zintegrowani, o mocnym poczuciu religijności i potrzebie wychowania dzieci w tym duchu. W minionym okresie w tej szkole notowano przypadki rozpoczynania zajęć modlitwą. Mając na względzie zaistniałą sytuację podjęto działania mające na celu eliminację tego zjawiska. W efekcie podjętych wszechstronnych działań politycznych i administracyjnych modlitwy nie mają już miejsca.

W ostatnich trzech latach były przypadki wieszania emblematów religijnych w różnych placówkach oświatowo-wychowawczych. Między innymi w: Nowym Dworze Gdańskim, Nowakowie, Stegnie, Elblągu (Zasadnicza Szkoła Zawodowa Nr 1) i Fromborku. Skuteczne przeciwdziałania doprowadziły do rozwiązania problemu.

Najtrudniejsza sytuacja po usunięciu emblematów zaistniała w Zbiorczej Szkole Gminnej we Fromborku.

Sklerykalizowana grupa byłych działaczy NSZZ „Solidarność” dwukrotnie podejmowała próbę procesyjno-manifestacyjnego wieszania krzyży. Podjęte działania operacyjno-polityczne udaremniły te zamiary w zarodku.

Z inicjatywy małego zespołu przeprowadzono na konferencjach metodycznych cykl prelekcji poświęconych problemowi rozdziału kościoła od państwa w tym świeckości szkoły. Podobne prelekcje realizowane są na lekcjach wychowania obywatelskiego.

Bardziej skomplikowana sytuacja jest w placówkach służby zdrowia.

Na terenie województwa istnieje 9 kaplic szpitalnych oraz 9 kaplic w zamkniętych placówkach opieki społecznej. W pomieszczeniach tych znajdują się emblematy religijne.

Po wyemitowanej w TVP wypowiedzi Rzecznika Rządu PRL odnotowano liczne przypadki umieszczania przez pacjentów krzyży w salach chorych. Istotnym problemem jest to, że chorzy po wyjściu ze szpitala, nie zawsze, zabierają ze sobą powieszone przez siebie emblematy religijne. Niewątpliwy wpływ na rozszerzanie się tego zjawiska mają również wizyty – odwiedziny chorych na terenie szpitali przez księży-kapłanów szpitalnych i biskupów (wzorem publikowanych w środkach masowego przekazu szpitalnych wizyt Prymasa).

Ponadto krzyże wiszą w niektórych pomieszczeniach pielęgniarek i lekarzy.

Podejmowane w tym zakresie działania są utrudnione i nie przynoszą oczekiwanych rezultatów.

Stwierdzamy również sporadyczne przypadki występowania emblematów religijnych w niektórych pomieszczeniach uspołecznionych zakładów pracy (AGROMET Malbork, [a]ELEKTROWNIA[a] Malbork, URZĄD POCZTOWO TELEKOMUNIACYJNY w Nowym Dworze Gdańskim). Zjawisko to występuje również w części prywatnych zakładów handlowo-usługowych.

Oceniając generalnie sytuację należy stwierdzić, że proces pojawiania się emblematów religijnych (oprócz szpitali) nie nasila się.

Problem ten jest przedmiotem słabego zainteresowania władz polityczno-administracyjnych województwa.

I SEKTETARZ KW PZPR[a]

Jerzy Prusiecki

[aa] *W oryginale:* ELEKTORWNIA.

[a] *Poniżej nieczytelny podpis*.

Wykaz skrótów

AAN	- Archiwum Akt Nowych
AAWO-N	- Archiwum Akt Nowych Archidiecezji Warmińskiej
AIPN Gd	- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku
AIPN Wa	- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie
AIPN Wr	- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu
AKF	- Archiwum Klasztoru oo. Franciszkanów w Kwidzynie
APG	- Archiwum Państwowe w Gdańsku
APGa	- Archiwum Parafii w Gardei
APJK	- Archiwum Parafii św. Jana w Kwidzynie
APM	- Archiwum Państwowe w Malborku
APMB	- Archiwum Parafii Miłosierdzia Bożego w Kwidzynie
APN	- Archiwum Parafii w Nowym Dworze Kwidzyńskim
APR	- Archiwum Parafii w Rakowcu
APSa	- Archiwum Parafii w Sadlinkach
APSt	- Archiwum Parafii w Straszewie (dalej: APSt)
APSR	- Archiwum Parafii Świętej Rodziny w Ryjewie
APTK	- Archiwum Parafii Trójcy Świętej w Kwidzynie
BSH	- „Bazyliańskie Studia Historyczne”
DWiO	- Departament Więziennictwa i Obozów
Dz.U.	- Dziennik Ustaw
FJN	- Front Jedności Narodu
FN	- Front Narodowy
GKK	- Główna Komisja Księży

KC	- Komitet Centralny
KDEg	- Kuria Diecezjalna Elbląska
KK ZK Caritas	- Koło Księży przy Zrzeszeniu Katolików Caritas
KM MO	- Komenda Miejska Milicji Obywatelskiej
KMW	- „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”
KP MO	- Komenda Powiatowa Milicji Obywatelskiej
KRN	- Krajowa Rada Narodowa
KW MO	- Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej
KW PZPR	- Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
KW PZPR Eg	- Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Elblągu
MAP	- Ministerstwo Administracji Publicznej
MBP	- Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego
MO	- Milicja Obywatelska
MZO	- Ministerstwo Ziem Odzyskanych
MDG	- „Miesięcznik Diecezjalny Gdański”
M.P.	- Monitor Polski
MRN	- Miejska Rada Narodowa
MSW	- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
OKK	- Okręgowa Komisja Księży
OSP	- Ochotnicza Straż Pożarna
PIS	- „Pamięć i Sprawiedliwość”
PKWN	- Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego
PPR	- Polska Partia Robotnicza
PPRN	- Prezydium Powiatowej Rady Narodowej
PPS	- Polska Partia Socjalistyczna
PRL	- Polska Rzeczpospolita Ludowa
PRN	- Prezydium Rady Narodowej
PSL	- Polskie Stronnictwo Ludowe
PUBP	- Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
PWRN	- Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej
PWRN Gd	- Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku
PZPR	- Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
RdSW	- Referat do Spraw Wyznań

SB	- Służba Bezpieczeństwa
SD	- Stronnictwo Demokratyczne
TPD	- Towarzystwo Przyjaciół Dzieci
UB	- Urząd Bezpieczeństwa
UdSW	- Urząd do Spraw Wyznań
UW	- Urząd Wojewódzki
UW Gd	- Urząd Wojewódzki w Gdańsku
WdSW	- Wydział do Spraw Wyznań
WP	- Wojsko Polskie
WRN	- Wojewódzka Rada Narodowa
WUBP	- Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
WUSW Gd	- Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Gdańsku
WUSW Wr	- Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych we Wrocławiu
WWA	- „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne”
WWD	- „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne”
WUWD	- „Wiadomości Urzędowe Warmińskiej Diecezji”
ZBoWiD	- Związek Bojowników o Wolność i Demokrację
ZK Caritas	- Zrzeszenie Katolików Caritas
ZSRR	- Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych Archidiecezji Warmińskiej

D IV 4/25/2; Teczka: Budownictwo sakralne. Akta ogólne 1966-1976, D VII 224a; Teczka: Budownictwo sakralne. Akta ogólne 1976-1984, D VII 224b; Teczka: P. Sztum; Teczka: Par. Trójcy Świętej Kwidzyn 1945-1949; Teczka: Par. Św. Trójcy Kwidzyn 1952-1959; Teczka: Par. Trójcy Świętej Kwidzyn 1960-1977, Teczka: Par. Św. J. Chrzciciela Malbork 1946-1978; Teczka: Sztum

Archiwum Akt Nowych (w Warszawie)

Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, 24/675, 26/540, 32/89, 32/95, 42/345, 44/603, 50/189, 57/205, 61/772, 61/795, 126/18

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku

[Urząd Wojewódzki w Gdańsku], 0215/11, 299/4, 299/5, 299/7, 299/26, 299/36, 299/37, 299/49, 299/53, 299/54, 299/55, 299/63, 299/147, 299/160, 929/74

[Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Elblągu], 066/117

[Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Gdańsku], 0046/38 t. 6, 0046/133, 0046/170 t. 6, 0046/218, 05/175

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie

[Ministerstwo Spraw Wewnętrznych], 1283/1397

[Szefostwo Wojskowej Służby Wewnętrznej w Warszawie], 3426/1762

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu

[Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych we Wrocławiu], 0014/2388, 054/375

Archiwum Klasztoru oo. Franciszkanów w Kwidzynie

Księga ogłoszeń duszpasterskich [parafii św. Jana w Kwidzynie] od 1975-[1994]; Odezwy i listy księdza biskupa ordynariusza; Ogłoszenia 1978 [parafii św. Jana Ewangelisty], Ogłoszenia [kościoła św. Jana Ewangelisty. 2.06.1957 – 20.12.1960],

Ogłoszenia [kościoła św. Jana Ewangelisty. 1.11.1964 – 1.11.1966]; Wydział Duszpasterski; Zarządzenia duszpasterskie kurii biskupiej 1945-1990

Archiwum Państwowe w Gdańsku

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku, 260, 620, 696, 711, 811, 956, 1755, 1767, 1781, 1849, 1850, 1851, 1852, 1853, 1854, 1855, 1856, 1857, 1858, 1859, 1862, 1864, 1872, 1873, 2079, 2996, 3004

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku, 2397, 5433, 5436

Urząd Wojewódzki w Gdańsku, 1682, 1755, 1756, 1757, 1758, 1759, 1760, 1761, 1762, 1763, 1764, 1765, 1766, 1767, 1768, 1769, 1770, 1771, 1772, 1773, 1774, 1775, 1776, 1781, 2997, 2998, 2999, 3031, 3034, 3035, 3037, 3041, 3047, 3059, 3062

Archiwum Państwowe w Malborku

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Elblągu, 1356, 1358, 1359, 1360, 1362, 1363, 1364, 1374

Archiwum Parafii Miłosierdzia Bożego w Kwidzynie

Dekrety. REGON. NIP

Archiwum Parafii św. Anny w Sztumie

Dokumenty parafialne 1957-19[78]; Korespondencja kościelna 1956-[1980]; Księga Wizytacji Kanonicznych, Sztum Parafia, od 1957-; Ogłoszenia Parafialne od 26.08.1962 do 31.12.1970; [Protokoły konferencji dekanalnych 1976-1980]; Protokoły od 1967-76. Konferencja dekanalna

Archiwum Parafii św. Jana w Kwidzynie

Dokumenty od roku 1945 do roku 1972 dotyczące Kościoła i zakonu Franciszk.

Archiwum Parafii Świętej Rodziny w Ryjewie

Księga protokołów wizytacji parafii Ryjewo

Archiwum Parafii Trójcy Świętej w Kwidzynie

Dokumenty władz administracyjnych; Materiały Duszpasterskie; Księga pamiątkowa. Wieczysta Księga Świętego Niewolnictwa; Protokoły wizytacji kanonicznych parafii Kwidzyn; Wzory pism do władz

Archiwum Parafii w Benowie

Wizytacje kanoniczne Parafia Benowo

Archiwum Parafii w Dzierzgoniu

Księga protok[ołów] wizytacji dziek[ańskich] i biskupich parafii Dzierzgoń

Archiwum Parafii w Gardei

Kronika Kościoła par. w Gardeji; Księga Protokołów Wizytacji kanonicznych rok 1957-19[96]. Gardeja

Archiwum Parafii w Kwietniewie

Księga wizytacji biskupich i dziekańskich. Kościół w Kwietniewie

Archiwum Parafii w Myślicach

Księga Wizytacji kanonicznych parafii Myślice

Archiwum Parafii w Nowym Dworze Kwidzyńskim

Dokumenty parafialne; Dziennik budowy; Złota Księga [Kronika parafii]

Archiwum Parafii w Rakowcu

Kronika parafii Rakowiec

Archiwum Parafii w Ryjewie

Księga protokołów wizytacji parafii Ryjewo

Archiwum Parafii w Sadlinkach

Akta luźne; Księga pamiątkowa; Księga Protokołów wizytacyjnych Kościoła w Sadlinkach; Ogłoszenia parafialne w Sadlinkach [11.01.1981-1.09.1985]

Archiwum Parafii w Starym Dzierzgoniu

Księga protokołów Wizytacji Kanonicznych Parafii Stary Dzierzgoń

Archiwum Parafii w Starym Targu

Wizytacje kanoniczne. Parafia Stary Targ

Archiwum Parafii w Straszewie

Chronik der Kirche zu Straszewo 1901

Archiwum Parafii w Żuławce Sztumskiej

Księga protokołów wizytacji kanonicznych parafii Żuławka Sztumska

Archiwum Prywatne Andrzeja Krupy

Świadectwo nauki religii w zakresie szkoły podstawowej z 30.05.1975; Świadectwo nauki religii w zakresie szkoły podstawowej z 3.06.1976; Świadectwo nauki religii w zakresie szkoły podstawowej z 31.05.1977

Archiwum Prywatne ks. Aleksandra Lewandowskiego

Dekret L.dz. 89/1757 z 12.08.1989; Umowa z 24.08.1989

Archiwum Wydziału Nauki Katolickiej Kurii Metropolitalnej Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie

Teczka: Korespondencja 1945-1948

Kuria Diecezjalna Elbląska

Teczka: Sadlinki P/122

Relacje ustne

Relacja ustna Eugeniusza Cieplińskiego z 4.03.2022 (w zbiorach autora)

Relacja ustna Emila Klingenberga z 1.05.2022 (w zbiorach autora)

Relacja ustna Jana Piskora z 8.03.2022 (w zbiorach autora)

Relacja ustna Józefa Krupy z 6.03.2022 (w zbiorach autora)

Relacja ustna ks. Aleksandra Lewandowskiego z 27.04.2022 (w zbiorach autora)

Relacja ustna ks. Antoniego Kurowskiego z 4.09.2001 (w zbiorach autora)

Relacja ustna ks. Stanisława Gadziny z 9.09.2022 (w zbiorach autora)

Relacja ustna ks. Jana Wiśniewskiego z 13.05.2022 (w zbiorach autora)

Relacja ustna o. Efrema Mikołajczuka z 2.09.2003 (w zbiorach autora)

Relacja ustna Tadeusza Złotnika z 1.03.2022 (w zbiorach autora)

Źródła drukowane

98,40 proc. wyborców głosowało na kandydatów Frontu Jedności Narodu. Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej, „Głos Wybrzeża" z 23.01.1957, nr 19, s. 1.

Aneks nr 1, Pismo kurii biskupiej do wojewody elbląskiego z 20 lutego 1982 r., opr. A. Kopiczko, w: *Veni Domine. Księga pamiątkowa w 50. rocznicę święceń biskupich księdza biskupa prof. dr. hab. Juliana Wojtkowskiego*, red. A. Kopiczko, Pelplin 2019, s. 346-347.

Aneks nr 2 [Zarządzenie weryfikacyjne], opr. J. Misztal, w: J. Misztal, *Weryfikacja narodowościowa na Ziemiach Odzyskanych*, Warszawa 1990, s. 351-357.

Aneks nr 3, J. Michalska, Śluby Jasnogórskie. Powstanie tekstu i przewiezienie go na Jasną Górę, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 2, *Losy więzienne*, Warszawa 1994, s. 198-200.

Aneks nr 3 [Wzory dokumentów], opr. J. Misztal, w: J. Misztal, *Weryfikacja narodowościowa na Ziemiach Odzyskanych*, Warszawa 1990, s. 258-261.

Aneks nr 8, List biskupa warmińskiego do wojewody elbląskiego, 28 czerwca 1990 r., opr. A. Kopiczko, w: *Veni Domine. Księga pamiątkowa w 50. rocznicę święceń biskupich księdza biskupa prof. dr. hab. Juliana Wojtkowskiego*, red. A. Kopiczko, Pelplin 2019, s. 362.

[Artykuł 27 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o zgromadzeniach ze zmianami, wprowadzonymi dekretem z dnia 18 sierpnia 1949 r.], „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1949, nr 6, s. 7.

Biblioteka Sejmowa, *Antoni Bigus*, https://bs.sejm.gov.pl/F?func=find-b&request=000003848&find_code=SYS&local_base=ARS10 [dostęp z 11.06.2022].

Bogucki Stanisław, opr. A. Kopiczko, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 21-23.

Botschaft der polnischen Bischöfe an ihre deutschen Brüder im Christi Hirtenamt, opr. W. Kucharski, w: *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, Wrocław 2009, s. 386-398.

Deklaracja ideowa PZPR. Statut PZPR, Warszawa 1950.

Dekret biskupa ordynariusza dzielący dekanat Iława, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1977, nr 1, s. 5-6.

Dekret biskupa ordynariusza ustanawiający nowy dekanat, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1977, nr 1, s. 6.

Dekret erekcyjny dekanatu Dzierzgoń, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1973, nr 2, s. 81-82.

Dekret o podziale dotychczasowego dekanatu elbląskiego, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1984, nr 2 s. 91-92.

Dekret o ustanowieniu i określeniu granic nowych diecezji i prowincji kościelnych w Polsce oraz przynależności metropolitalnej poszczególnych diecezji, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1992, nr 2, s. 56-69.

Dekret o utworzeniu dekanatu Sztum-Malbork, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1965, nr 1, s. 9-10.

Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 7 października 1944 r. o Milicji Obywatelskiej, opr. P. Majer, w: P. Majer, *Milicja Obywatelska w systemie organów władzy PRL (zarys problematyki i źródła)*, Toruń 2003, s. 111.

Dekret powołania archiprezbiteratu olsztyńskiego, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1990, nr 5, s. 160.

Dekret Rady Państwa o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, Poznań 1994, s. 392.

Dekret Rady Państwa o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, Poznań 1995, s. 392.

Dekret ustanawiający nowe dekanaty na terenie diecezji warmińskiej, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1957, nr 4, s. 40-43.

Dekret utworzenia Dekanatu Ełckiego i Dekanatu Nidzickiego, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1948, nr 6, s. 14.

[Dekret w sprawie zmiany ustawy o zbiórkach publicznych z 28 lipca 1948 r.], „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1949, nr 2, s. 12.

Dekret z dnia 31 grudnia 1956 r. o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych, „Miesięcznik Diecezjalny Gdański" 1957, nr 1-2, s. 38-39.

Dekret zmieniający i ustanawiający granice niektórych dekanatów diecezji elbląskiej, „Kurenda. Kuria Diecezjalna Elbląska w Elblągu" 1992, nr 4, s. 17.

Dokument nr 1 [Bulla Jana Pawła II z 20.07.1989], opr. S. Stępień, w: *Polska-Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 3, red. S. Stępień, Przemyśl 1996, s. 300-301.

Dokument nr 1, Kalendarz oddania parafii diecezji warmińskiej w Macierzyńską Niewolę Maryi, za Kościół, opr. A. Kopiczko, w: A. Kopiczko, *Milenium pod szczególną ochroną. Źródła do uroczystości w diecezji warmińskiej*, Olsztyn 2013, s. 33-35.

Dokument nr 1, Memoriał Aleksandra Merkera z Urzędu do Spraw Wyznań dotyczący zasad i kierunków polityki wyznaniowej PRL ze stycznia 1971 r., opr. A. Friszke, w: A. Friszke, *PRL wobec Kościoła. Akta 1970-1978*, Warszawa 2010, s. 75-95.

Dokument nr 1, Opracowanie Urzędu do Spraw Wyznań: Założenia programowo-organizacyjne rozpowszechniania filmów w kinach objętych specjalnym repertuarem rozrywkowym, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 7, *Konflikty roku milenijnego 1966*, Warszawa 1998, s. 89-98.

Dokument nr 1, Projekt tez Urzędu do Spraw Wyznań do rozmów Przewodniczących Rad narodowych z proboszczami, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kardynał Wyszyński,* t. 6, *Orędzie biskupów a reakcja władz*, Warszawa 1995, s. 36-43.

Dokument nr 2, Analiza sytuacji i wnioski dotyczące polityki wyznaniowej przedstawione przez Wydział Administracyjny KC PZPR na posiedzenie Biura Politycznego KC PZPZR 23 lutego 1971 r., opr. A. Friszke, w: A. Friszke, *PRL wobec Kościoła. Akta 1970-1978*, Warszawa 2010, s. 96-103.

Dokument nr 2 [Opinia bp. Stefana Rudyka o akcji pozyskiwania grekokatolików z 18.08.1956], opr. B. Huk, w: *Źródła do dziejów Ukraińskiej Cerkwi Greckokatolickiej w Polsce w latach 1944-1989*, t. 1, wybór i opr. B. Huk, Przemyśl 2007, s. 197-198.

Dokument nr 3, Instrukcja o postępowaniu Organów Bezpieczeństwa Publicznego w sprawie stosowania przepisów Ustawy o Zgromadzeniach w odniesieniu do zgromadzeń publicznych organizacji, stowarzyszeń i związków religijnych, opr. D. Zamiatała, w: D. Zamiatała, *Instrukcje Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego z 5 i 18 sierpnia 1949 r. w sprawie egzekwowania dekretów rządowych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne" 2002, t. 78, s. 396-403.

Dokument nr 3, [Komunikat Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski z 10.09.1946], opr. J. Żaryn, w: J. Żaryn, *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, Poznań 2006, s. 52-53.

Dokument nr 3, Okólnik Ministra Oświaty nr 50 w sprawie nauki szkolnej religii z 13.09.1945, opr. H. Konopka, w: *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór dokumentów*, red. H. Konopka, Białystok 1998, s. 24-25.

Dokument nr 4 [Pismo nuncjusza apostolskiego abp. Józefa Kowalczyka do bp. Jana Martyniaka], opr. S. Stępień, w: *Polska-Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 3, red. S. Stępień, Przemyśl 1996, s. 303.

Dokument nr 4 [Przebieg rozmowy przewodniczącego WRN z ordynariuszem diecezji płockiej z 27.07.1967], opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół-państwo w świetle akt Wydziałów do Spraw Wyznań 1967-1968. Próby kontroli Kościoła. Wydarzenia marcowe. Interwencja sierpniowa w Czechosłowacji*, Warszawa 1994, s. 11-19.

Dokument nr 5, Protokół z posiedzenia KC z dnia 9 października 1944 r., opr. A. Kochański, w: A. Kochański, *Protokoły posiedzeń Biura Politycznego KC PPR 1944-1945*, Warszawa 1992, s. 16-29.

Dokument nr 7, Opracowanie Urzędu do Spraw Wyznań s sprawie rozmów przewodniczących Wojewódzkich Rad Narodowych z biskupami, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kardynał Wyszyński,* t. 6, *Orędzie biskupów a reakcja władz*, Warszawa 1995, s. 57-59.

Dokument nr 9 [List bp. Józefa Drzazgi z 15.05.1966], opr. A. Kopiczko, w: A. Kopiczko, *Milenium pod szczególną ochroną. Źródła do uroczystości w diecezji warmińskiej*, Olsztyn 2013, s. 49-50.

Dokument nr 9, Relacja z przebiegu rozmowy przeprowadzonej przez Przewodniczącego PWRN w Olsztynie z biskupem Janem Obłąkiem, opr. B. Fijałkowska, w: B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. 2, cz. 2, *1964-1970*, Olsztyn 2001, s. 283-286.

Dokument nr 9, Załącznik do protokołu nr 4 z posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR z 2.02.1949, opr. H. Konopka, w: *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór dokumentów*, red. H. Konopka, Białystok 1998, s. 39-40.

Dokument nr 10, Notatka dotycząca polityki wyznaniowej sporządzona 15 września 1974 r. w Wydziale Administracyjnym KC PZPR, opr. A. Friszke, w: A. Friszke, *PRL wobec Kościoła. Akta Urzędu do Spraw Wyznań 1970-1978*, Warszawa 2010, s. 164-168.

Dokument nr 11, Zestawienie ogólne wg niepełnych danych z podziałem na województwa i powiaty. Województwo gdańskie, opr. A. Paczkowski, w: A. Paczkowski, *Referendum z 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki*, Warszawa 1993, s. 103.

Dokument nr 13 [Instrukcja MZO dotycząca zasad osiedlania rodzin ukraińskich z 10.11.1947], w: R. Drozd, I. Hałagida, *Ukraińcy w Polsce 1944-1989. Walka o tożsamość (Dokumenty i materiały),* Warszawa 1999, s. 53-55.

Dokument nr 14, Projekt instrukcji Departamentu V MBP w sprawie werbunku agentury wśród duchowieństwa katolickiego, opr. M. Jeziorski, w: *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 119-124.

Dokument nr 14, Wyniki oficjalne (brudnopis), opr. A. Paczkowski, w: A. Paczkowski, *Referendum z 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki*, Warszawa 1993, s. 163.

Dokument nr 16, Informacja olsztyńskiego Wydziału do Spraw Wyznań o stanowisku księży odnośnie Orędzia, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kardynał Wyszyński,* t. 6, *Orędzie biskupów a reakcja władz*, Warszawa 1995, s. 117-123.

Dokument nr 17, Informacja olsztyńskiego Wydziału do Spraw Wyznań o rozmowie z biskupem Józefem Drzazgą, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kardynał Wyszyński,* t. 6, *Orędzie biskupów a reakcja władz*, Warszawa 1995, s. 123-136.

Dokument nr 17 [Pismo abp. Bolesława Kominka do przewodniczącego Prezydium WRN z 21.06.1967], opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół-państwo w świetle akt Wydziałów do Spraw Wyznań 1967-1968. Próby kontroli Kościoła. Wydarzenia marcowe. Interwencja sierpniowa w Czechosłowacji*, Warszawa 1994, s. 142-148.

Dokument nr 18, Protest PSL z dnia 9 lipca 1946 r. wraz z załącznikiem nr 12, opr. A. Paczkowski, w: A. Paczkowski, *Referendum z 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki*, Warszawa 1993, s. 170-188.

Dokument nr 19, Odpowiedź Generalnego Komisarza Głosowania Ludowego z dn. 17 września 1946 r., opr. A. Paczkowski, w: A. Paczkowski, *Referendum z 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki*, Warszawa 1993, s. 189-220.

Dokument nr 19 [Uchwała Biura Politycznego KC PZPR], opr. R. Drozd, I. Hałagida, w: R. Drozd, I. Hałagida, *Ukraińcy w Polsce 1944-1989. Walka o tożsamość (Dokumenty i materiały),* Warszawa 1999, s. 65-68.

Dokument nr 20, Telefonogram [Naczelnika IV Wydziału KW MO w Olsztynie z 14.06.1966], opr. A. Kopiczko, w: A. Kopiczko, *Milenium pod szczególną ochroną. Źródła do uroczystości w diecezji warmińskiej*, Olsztyn 2013, s. 89-90.

Dokument nr 22, Notatka wrocławskiego Wydziału do Spraw Wyznań o rozmowie z biskupem Bolesławem Kominkiem, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kardynał Wyszyński,* t. 6, *Orędzie biskupów a reakcja władz*, Warszawa 1995, s. 145-148.

Dokument nr 23, Rozkaz nr 0310/Org Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego Marszałka Polski Michała Żymierskiego wprowadzający zmiany organizacyjne w duszpasterstwie wojskowym wyznania rzymskokatolickiego, opr. T. Kośmider, M. Wesołowski, w: *Duszpasterstwo wojskowe w Polsce w latach 1945-1991*, cz. 1, *1945-1956*, red. T. Kośmider, M. Wesołowski, Warszawa 2007, s. 51-53.

Dokument nr 24 [Wykaz miejscowości na zachodnich i północnych ziemiach Polski, w których należy zorganizować placówki duszpasterskie], opr. I. Hałagida, „Bazyliańskie Studia Historyczne" 2011, t. 1, s. 157-158.

Dokument nr 27, Episkopat polski do premiera o prowokacyjnym postępowaniu państwa wobec Kościoła, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 7, *Konflikty roku milenijnego 1966*, Warszawa 1998, s. 188-197.

Dokument nr 30 [Informacja o udziale Ukraińców z województwa Olsztyńskiego w zjeździe Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego], opr. I. Hałagida, w: I. Hałagida, *Ukraińcy na zachodnich i północnych ziemiach Polski 1947-1957*, Warszawa 2003, s. 210-213.

Dokument nr 40, Meldunek o przebiegu przejęcia wozu przewożącego obraz z Fromborka do Warszawy, opr. A. Kopiczko, w: A. Kopiczko, *Milenium pod szczególną ochroną. Źródła do uroczystości w diecezji warmińskiej*, Olsztyn 2013, s. 148-151.

Dokument nr 41 [Komunikat abp B. Kominka do wiernych], opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół-państwo w świetle akt Wydziałów do Spraw Wyznań 1967-1968. Próby kontroli Kościoła. Wydarzenia marcowe. Interwencja sierpniowa w Czechosłowacji*, s. 172-175.

Dokument nr 41, Notatka. Uzasadnienie polityczne wprowadzenia apeli w szkole i umieszczenia nauki religii na ostatnich lekcjach z 20.08.1954, opr. H. Konopka, w: *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór dokumentów*, red. H. Konopka, Białystok 1998, s. 135-136.

Dokument nr 42, Wytyczne departamentu III MSW w sprawie zwalczania „wrogiej działalności kleru i aktywu katolickiego" z 17.07.1958, opr. K. Tryszka, A. Dziurok, w: *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, 211-217.

Dokument nr 43, [Protest bp. Z. Choromańskiego i kard. S. Wyszyńskiego z 24.06.1966], opr. A. Kopiczko, w: A. Kopiczko, *Milenium pod szczególną ochroną. Źródła do uroczystości w diecezji warmińskiej*, Olsztyn 2013, s. 161-163.

Dokument nr 46, Uroczyste obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w diecezji warmińskiej, opr. A. Kopiczko, w: A. Kopiczko, *Milenium pod szczególną ochroną. Źródła do uroczystości w diecezji warmińskiej*, Olsztyn 2013, s. 184-195.

Dokument nr 47 [Załącznik do raportu, dotyczący ks. Eustachego Charchalisa z 10.04.1951], „Bazyliańskie Studia Historyczne" 2012, t. 2, s. 229-230.

Dokument nr 49, Zarządzenie ministra oświaty w sprawie nauczania religii w szkołach z 8.12.1956, opr. H. Konopka, w: *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór dokumentów,* red. H. Konopka, Białystok 1998, s. 153-155.

Dokument nr 55 [Wykaz planowanych placówek duszpasterskich, przygotowany przez ks. Bazylego Hrynyka i ks. Mikołaja Deńkę z 15.03.1957], opr. I. Hałagida, „Bazyliańskie Studia Historyczne" 2011, t. 1, s. 248-250.

Dokument nr 58, [Informacje nadsyłane z Wojewódzkich Wydziałów do Spraw Wyznań, dotyczące opinii biskupów na temat Orędzia z 2.02.1966], opr. W. Kucharski, D. Misiejuk, w: *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, Wrocław 2009, s. 339-344.

Dokument nr 60, Okólnik nr 26 ministra oświaty w sprawie przestrzegania zasad świeckości szkoły z 4.08.1958, opr. H. Konopka, w: *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór dokumentów*, red. H. Konopka, Białystok 1998, s. 174-175

Dokument nr 62, Okólnik nr 28 ministra oświaty w sprawie zmian w stosunkach służbowych nauczycieli religii z 6.08.1958, opr. H. Konopka, w: *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór dokumentów*, red. H. Konopka, Białystok 1998, s. 180-181.

Dokument nr 64 [Odpowiedź bp. Tomasza Wilczyńskiego na pismo prymasa Stefana Wyszyńskiego z 4.04.1957], opr. I. Hałagida, „Bazyliańskie Studia Historyczne" 2011, t. 1, s. 263-264.

Dokument nr 68 [„Pro memoria" ks. Bronisława Dąbrowskiego z rozmowy z wicedyrektorem Urzędu do Spraw Wyznań z 6.04.1957], opr. I. Hałagida, „Bazyliańskie Studia Historyczne" 2011, t. 1, s. 269-271.

Dokument nr 69, Komunikat 143 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, opr. J. Żaryn, w: J. Żaryn, *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, s. 144-146.

Dokument nr 69, Tezy do wykładu na temat „teczka ewidencji operacyjnej na księdza" opracowane w Departamencie IV MSW, opr. K. Banaś, w: *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989,* red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 331-335.

Dokument nr 70, [Zarządzenie nr 00114/63 ministra spraw wewnętrznych w sprawie prowadzenia ewidencji i dokumentowania działalności kleru katolickiego z 6.07.1963], opr. L. Marek, w: *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989,* red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 336-337.

Dokument nr 72, Referat dyrektor Departamentu V MBP (?) na temat zwalczania przez aparat bezpieczeństwa publicznego działalności duchowieństwa katolickiego, opr. A. Dziurok, J. Marecki, F. Musiał, w: *Instrukcje, wytyczne, okólniki dyrektor Departamentu V MBP dotyczące działań przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1945-1953*, red. A. Dziurok, J. Marecki, F. Musiał, Kraków-Katowice 2012, s. 297-303.

Dokument nr 73, Okólnik nr 11 w sprawie szkół i klas bez nauczania religii z 14.04.1959, opr. H. Konopka, w: *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór dokumentów*, red. H. Konopka, Białystok 1998, s. 219.

Dokument nr 75 [Porozumienie między PKWN i Związkiem Radzieckim w sprawie jurysdykcji na zajmowanym terenie], w: *Dokumenty i materiały do historii stosunków*

polsko-radzieckich, t. 8, *styczeń 1944-grudzień 1945*, opr. E. Basiński, K. W. Bolszakowa, I. A. Chrienow i inni, Warszawa 1974, s. 155-158.

Dokument nr 76, Pismo ministra J. Sztachelskiego w sprawie nauczania religii poza szkołą w tzw. punktach katechetycznych z 31.07.1959, opr. H. Konopka, w: *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór dokumentów*, red. H. Konopka, Białystok 1998, s. 223-224.

Dokument nr 76 [Porozumienie między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego i Związkiem Radzieckim w sprawie granicy pomiędzy państwami], w: *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 8, *styczeń 1944-grudzień 1945*, opr. E. Basiński, K. W. Bolszakowa, I. A. Chrienow i inni, Warszawa 1974, s. 158-159.

Dokument nr 77 [Pismo prymasa Stefana Wyszyńskiego do bp. Tomasza Wilczyńskiego z 16.04.1957], opr. I. Hałagida, „Bazyliańskie Studia Historyczne" 2011, t. 1, s. 289.

Dokument nr 79, Ustawa o rozwoju systemu oświaty i wychowania z 15.07.1961, opr. H. Konopka, w: *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór dokumentów*, red. H. Konopka, Białystok 1998, s. 232-235.

Dokument nr 79 [Wykaz duchownych zwolnionych z Centralnego Obozu Pracy w Jaworznie oraz miejsc, do których się udali z 7.01.1949], opr. I. Hałagida, w: I. Hałagida, *Duchowni greckokatoliccy i prawosławni w Centralnym Obozie Pracy w Jaworznie (1947-1949). Dokumenty i materiały*, Warszawa 2012, s. 196-197.

Dokument nr 82 [Anonimowa notatka dotycząca rozpracowania krypt. „A-O"], opr. I. Hałagida, „Bazyliańskie Studia Historyczne" 2012, t. 2, s. 330-332.

Dokument nr 94, Wytyczne dyrektora Departamentu IV MSW dotyczące form i metod działań operacyjnych Departamentu IV i jego odpowiedników w terenie z 15.08.1973, opr. R. Peterman, w: *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 466-487.

Dokument nr 105, Protokół nr 203 posiedzenia Biura Politycznego w dniu 28 czerwca 1958 r., opr. A. Dudek, A. Kochański, K. Persak, w: *Centrum władzy. Protokoły posiedzeń kierownictwa PZPR. Wybór z lat 1949-1970*, red. A. Paczkowski, Warszawa 2000, s. 299-304.

Dokument nr 121 [Zarządzenie Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie z 18.07.1956], opr. I. Hałagida, w: I. Hałagida, *„Szpieg Watykanu". Kapłan greckokatolicki ks. Bazyli Hrynyk (1896-1977)*, Warszawa 2008, s. 606.

Dokument nr 122 [Nakaz zwolnienia ks. Bazylego Hrynyka z więzienia z 18.07.1956], opr. I. Hałagida, w: I. Hałagida, *„Szpieg Watykanu". Kapłan greckokatolicki ks. Bazyli Hrynyk (1896-1977)*, Warszawa 2008, s. 607.

Dokument nr 314 [Umowa między Krajową Radą Narodową i Związkiem Radzieckim w sprawie granicy pomiędzy państwami], w: *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 8, *styczeń 1944-grudzień 1945*, opr. E. Basiński, K. W. Bolszakowa, I. A. Chrienow i inni, Warszawa 1974, s. 580-582.

Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty i Wychowania 1981, nr 10, poz. 76.

Dziennik Ustaw z 1921, nr 44, poz. 267.

Dziennik Ustaw z 1932, nr 48, poz. 450.

Dziennik Ustaw z 1945, nr 17, poz. 97.

Dziennik Ustaw z 1945, nr 51, poz. 295.

Dziennik Ustaw z 1946, nr 13, poz. 87.

Dziennik Ustaw z 1946, nr 15, poz. 106.

Dziennik Ustaw z 1946, nr 49, poz. 279.

Dziennik Ustaw z 1946, nr 54, poz. 304.

Dziennik Ustaw z 1949, nr 40, poz. 292.

Dziennik Ustaw z 1949, nr 49, poz. 369.

Dziennik Ustaw z 1950, nr 19, poz. 156.

Dziennik Ustaw z 1960, nr 10, poz. 66.

Dziennik Ustaw z 1961, nr 32, poz. 159.

Dziennik Ustaw z 1972, nr 6, poz. 35.

Dziennik Ustaw z 1984, nr 35, poz. 185.

Dziennik Ustaw z 1989, nr 29, poz. 154.

Dziennik Ustaw z 1990, nr 51, poz. 297.

Dziennik Ustaw z 1962, nr 18, poz. 77.

Front Narodowy zwyciężył. Wybory do Sejmu potężnym wyrazem jedności narodu. Komunikat Państwowej Komisji Wyborczej o wynikach wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, „Głos Wybrzeża" z 29.10.1952, nr 260, s. 1.

[Gomułka W.], *Gdańsk i Wybrzeże zajmują wybitne miejsce w gospodarce Polski Ludowej. [Przemówienie z 21.07.1962]*, „Głos Wybrzeża" z 23.07.1962, nr 173, s. 3-4.

[Gomułka W.], *Przemówienie tow. Władysława Gomułki*, „Głos Wybrzeża" z 18.04.1966, nr 90, s. 1-2.

Gumbrycht D., *Obiekty sakralne*, w: *Kościół katolicki w Polsce 1918-1990. Rocznik statystyczny*, Warszawa 1991, s. 197-209.

Informacja z przebiegu kościelnych uroczystości milenijnych na terenie województwa gdańskiego w okresie od 1 stycznia do 1 listopada 1996 roku, opr. A. Dudek, I. Marczak, w: *Uroczystości milenijne 1966 roku. Sprawozdania urzędów spraw wewnętrznych*, red. A. Dudek, I. Marczak, Warszawa 1996, s. 34-42.

Informator diecezji elbląskiej 2022, Elbląg 2022.

Instrukcja episkopatu dla duchowieństwa w sprawie księgi podatkowej nr 11, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, Poznań 1994, s. 184-185.

Instrukcja dotycząca nawiedzenia parafii diecezji warmińskiej przez obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne"1959, nr 6, s. 62-66.

Instrukcja ministra oświaty z dnia 21 listopada 1961 r. (Nr GM 1-5000/61) dotycząca trybu realizacji zarządzenia ministra oświaty z dnia 19 sierpnia 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych, opr. M. Fąka, w: *Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych (według stanu z dnia 1 kwietnia 1977 r.)*, red. M. Fąka, Warszawa 1978, s. 82-88.

Instrukcja nr 03/60 z dnia 2 lipca 1960 r. o podstawowych środkach i formach pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa, opr. T. Ruzikowski, w: T. Ruzikowski, *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa*, Warszawa 2004, s. 94-120.

Instrukcja o pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych [- załącznik do zarządzenia nr 006/70 Ministra Spraw Wewnętrznych z 01.02.1970], opr. T. Ruzikowski, w: T. Ruzikowski, *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa*, Warszawa 2004, s. 123-139.

Instrukcja (tymczasowa) [o] pozyskaniu, pracy i ewidencji agenturalno-informacyjnej sieci, opr. T. Ruzikowski, w: T. Ruzikowski, *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa*, Warszawa 2004, s. 23-28.

Instytucje i duchowieństwo diecezji elbląskiej, Elbląg 2019.

Jan Obłąk, opr. A. Kopiczko, w: *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 475-484.

Józef Drzazga, opr. A. Kopiczko, w: *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 457-464.

Józef Glemp, opr. A. Kopiczko, w: *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 465-474.

Jurczak Stanisław, opr. A. Kopiczko, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 99-100.

Komunikat biskupów polskich do duchowieństwa w sprawie budowy pomnika papieża Jana XXIII we Wrocławiu, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, Poznań 1995, s. 508.

Komunikat Episkopatu Polski do wiernych w sprawie budowy pomnika papieża Jana XXIII we Wrocławiu, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, Poznań 1995, s. 509.

Komunikat Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu z grudnia 1956 r., opr. E. Małkiewicz, S. Podemski, w: *Położenie prawne kościołów i związków wyznaniowych. Zbiór przepisów i dokumentów w/g stanu na dzień 1 października 1960 r.*, E. Małkiewicz, S. Podemski, Warszawa 1960, s. 129-130.

Komunikat Sekretariatu Episkopatu w sprawie dyskusji prasowej na temat listów Episkopatu Polski do episkopatów świata o Tysiącleciu Chrztu Polski, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, Poznań 1995, s. 365.

Komunikat urzędowy episkopatu do wszystkich kapelanów wojskowych w sprawie reorganizacji duszpasterstwa wojskowego, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, Poznań 1994, s. 123-124.

Kopiczko A., *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821-1945*, cz. 2, *Słownik,* Olsztyn 2003.

Kopiczko A., *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992,* cz. 2, *Słownik,* Olsztyn 2007.

Kowalik Feliks, opr. S. Kowalik, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 129-131.

Leszczyna H., *Pozdrowienie dla zebranych we Wrocławiu wygłoszone przez dr Henryka Leszczynę, dyrektora w Urzędzie do Spraw Wyznań*, w: Zrzeszenie Katolików Caritas, *Caritas w 40 leciu PRL*, Warszawa 1985, s. 55-59.

Liedtke A., *Budownictwo kościelne*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. F. Grygielewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułkowski, Lublin 1976, kolumna 1173-1179.

List dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań T. Żabińskiego do sekretarza episkopatu bp. Z. Choromańskiego w sprawie opodatkowania duchownych, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, Poznań 1995, s. 196.

List biskupów polskich do duchowieństwa w sprawie Caritasu, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, Poznań 1994, s. 210-213.

List biskupów Ziem Zachodnich do ministra gospodarki komunalnej S. Sroki w sprawie poniemieckich majątków kościelnych, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, Poznań 1994, s. 704-705.

List episkopatu do prezydenta B. Bieruta w sprawie Caritasu, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, Poznań 1994, s. 207-210.

List episkopatu do rządu w sprawie opodatkowania duchowieństwa, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, Poznań 1994, s. 167-170.

List Episkopatu Polski do duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego w sprawie przynależności za Zrzeszenia Katolików Caritas i funduszu emerytalnego dla duchownych. Załącznik do Listu episkopatu do duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego. Niektóre uwagi z historii i działalności Zrzeszenia Katolików Caritas, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 3, *1975-1989*, Poznań-Pelplin 1996, s. 97-103.

[List episkopatu Polski do premiera Józefa Cyrankiewicza z 30.09.1969], opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 9, *Czasy prymasowskie 1969-1970. Credo Pawła VI. Widmo niemiecko-sowieckiego zbliżenia. Rozmowy Watykańskie*, Warszawa 2003, s. 68-69.

List episkopatu do Urzędu Rady Ministrów w sprawie ustawy o zgromadzeniach, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, Poznań 1995, s. 159-162.

List Komisji Głównej Episkopatu do premiera B. Bieruta w sprawie dekretu o obsadzaniu stanowisk kościelnych, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, Poznań 1994, s. 400-401.

List Komisji Głównej Episkopatu Polski do rządu w sprawie polityki laicyzacji kraju i obrażania uczuć religijnych narodu, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, Poznań 1994, s. 160-163.

List prymasa kard. S. Wyszyńskiego i biskupów Ziem Zachodnich i Północnych do premiera P. Jaroszewicza w sprawie unormowania stanu prawnego własności Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, Poznań 1995, s. 565-566.

List prymasa S. Wyszyńskiego do wicemarszałka Sejmu F. Mazura ze stanowiskiem episkopatu w sprawie dekretu o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, Poznań 1994, s. 395-397.

List Sekretarza Episkopatu bp. B. Dąbrowskiego do dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań A. Skarżyńskiego w sprawie uzupełnień i uwag episkopatu do rządowego projektu ustawy nadającej Kościołowi tytuły własności na Ziemiach Zachodnich i Północnych, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, Poznań 1995, s. 566-568.

List Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań A. Bidy w sprawie podatku dochodowego duchownych; opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, Poznań 1994, s. 243-244.

List Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Ministra Administracji Publicznej W. Wolskiego w sprawie opodatkowania duchowieństwa, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, Poznań 1994, s. 166-167.

List Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Ministerstwa Skarbu w sprawie przychodów i rozchodów kościelnych, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, Poznań 1994, s. 194-195.

List Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do Rady Państwa o narastającym ograniczaniu wolności Kościoła, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, Poznań 1994, s. 434-436.

List Sekretariatu Episkopatu bp. Z. Choromańskiego do redakcji „Tygodnika Powszechnego" w Krakowie w sprawie komunikatu episkopatu 15 grudnia 1965 r., opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, Poznań 1995, s. 365-366.

List sekretarza KC PZPR A. Starewicza do dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań A. Skarżyńskiego wraz z projektem listu KC do organizacji partyjnych w sprawie Orędzia, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, Poznań 1995, s. 371-376.

List Urzędu do Spraw Wyznań do episkopatu Polski w sprawie likwidacji stanu tymczasowości administracji kościelnej Ziem Odzyskanych, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, Poznań 1994, s. 265.

Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, „Rocznik Lubelski" 1959, t. 2, s. 7-14.

Minister Finansów. Wyjaśnienie w sprawie postępowania wymiarowego co do duchownych osób prawnych i osób duchownych z 25.02.1959, opr. E. Małkiewicz, S. Podemski, w: *Położenie prawne kościołów i związków wyznaniowych. Zbiór przepisów i dokumentów w/g stanu na dzień 1 października 1960 r.*, red. Małkiewicz, S. Podemski, Warszawa 1960, s. 91-96.

Molitoris Jan, opr. A. Kopiczko, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 185.

Monitor Polski z 1950, nr A-78, poz. 905.

Monitor Polski z 1953, nr A-43, poz. 522.

Monitor Polski z 1955, nr 16, poz. 164.

Monitor Polski z 1957, nr 18, poz. 134.

Monitor Polski z 1988, nr 30, poz. 269.

Myszor J., Mirek A., *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL. Suplement*, w: „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" 2008, z. 1, s. 137-176.

Nawiedzenie parafii diecezji warmińskiej przez obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1959, nr 6, s. 59-62.

Nekrologia, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1950, nr 3, s. 22.

Non possumus. Memoriał episkopatu Polski do rady Ministrów, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, Poznań 1994, s. 413-427.

Ocena przebiegu kościelnych uroczystości milenijnych w woj. olsztyńskim za okres od 1 stycznia do 1 listopada 1996 r., opr. A. Dudek, I. Marczak, w: *Uroczystości milenijne 1966 roku. Sprawozdania urzędów spraw wewnętrznych*, red. A. Dudek, I. Marczak, Warszawa 1996, s. 106-110.

Odpowiedź sekretarza redakcji „Tygodnika Powszechnego" J. Kołłątaja na list ks. bp. Z. Choromańskiego z 28 grudnia 1965 r., opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, Poznań 1995, s. 367.

Okólnik min. finansów z 26.1.57 r. w sprawie opodatkowania kościelnych osób prawnych i osób duchownych, „Miesięcznik Diecezjalny Gdański" 1957, nr 1-2, s. 40-43.

Okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie zgromadzeń publicznych związanych z wykonywaniem kultu religijnego, „Miesięcznik Diecezjalny Gdański" 1957, nr 8/9, s. 295-300.

Okólnik nr 3 w sprawie budownictwa obiektów sakralnych i kościelnych oraz zaopatrywania tych obiektów w materiały budowlane, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, Poznań 1994, s. 592-593.

Okólnik nr 20 ministra gospodarki komunalnej S. Sroki do rad narodowych w sprawie poniemieckich majątków kościelnych na Ziemiach Zachodnich, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, Poznań 1994, s. 702-703.

Okólnik nr PO 7/59 z dnia 25 lutego 1959 roku w sprawie wykładni niektórych przepisów w zakresie podatku dochodowego, opr. opr. E. Małkiewicz, S. Podemski, w: *Położenie prawne kościołów i związków wyznaniowych. Zbiór przepisów i dokumentów w/g stanu na dzień 1 października 1960 r.*, red. Małkiewicz, S. Podemski, Warszawa 1960, s. 89-90.

Orędzie biskupów polskich do ich niemieckich braci w chrystusowym urzędzie pasterskim, opr. W. Kucharski, w: *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, Wrocław 2009, s. 400-409.

Orędzie biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, Poznań 1995, s. 356-362.

Oświadczenie episkopatu do wiernych w sprawie Caritasu, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, Poznań 1994, s. 213-214.

Owczarek S., *Być zaangażowanym – być księdzem*, Warszawa 1982.

Owczarek S., *Nasze zaangażowanie*, w: Zrzeszenie Katolików Caritas, *Nasze zaangażowanie. Materiały z Walnego Zjazdu Zrzeszenia Katolików Caritas*, Warszawa 1967, s. 7-37.

Pismo ordynariusza warmińskiego do przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Mariana Gotowca, opr. P. Raina, w: P. Raina, „*Te Deum" narodu polskiego. Obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w świetle dokumentów Kościelnych*, Olsztyn 1991, s. 229.

Polityka wyznaniowa, w: *Encyklopedia PWN w trzech tomach*, t. 1, *J-P*, red. prowadzący A. Krupa, Warszawa 1999, s. 881.

Porozumienie między Zakładem Ubezpieczeń Społecznych i Zrzeszeniem Katolików Caritas w sprawie utworzenia Funduszu Emerytalnego Duchownych z 21.07.1976, w: *Ubezpieczenie emerytalne duchownych*, brak daty, s. 1-2.

Porozumienie zawarte pomiędzy przedstawicielami rządu R.P. i episkopatu polskiego, opr. E. Małkiewicz, S. Podemski, w: *Położenie prawne kościołów i związków wyznaniowych. Zbiór przepisów i dokumentów w/g stanu na dzień 1 października 1960 r.*, red. E. Małkiewicz, S. Podemski, Warszawa 1960, 124-127.

Porozumienie zawarte pomiędzy przedstawicielami Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Episkopatu Polski, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, Poznań 1994, 232-235.

Postrach J., [*Głos w dyskusji przekazany do protokołu zebrania we Wrocławiu*], w: Zrzeszenie Katolików Caritas, *Caritas w 40 leciu PRL*, s. 74-76.

Powszechny sumaryczny spis ludności z dn. 14 II 1946, Warszawa 1947.

Pozdrowienie biskupów niemieckich dla polskich braci w biskupim posłannictwie i odpowiedź na list z dnia 18 listopada 1965 r., opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, Poznań 1995, s. 362-364.

Porządek Służby Bożej w bazylice prymasowskiej na Wzgórzu Lecha [9.04.1966-16.04.1966], opr. P. Raina, w: P. Raina, „*Te Deum" narodu polskiego. Obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w świetle dokumentów Kościelnych*, Olsztyn 1991, s. 51-59.

Protokół odprawy kierowników referatów do spraw wyznań szczebla wojewódzkiego w Urzędzie do Spraw Wyznań w Warszawie, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, Poznań 1994, s. 450-454.

Protokół Wspólnej Komisji Rządu R.P. i Episkopatu w związku z zawartym porozumieniem, opr. E. Małkiewicz, S. Podemski, w: *Położenie prawne kościołów i związków wyznaniowych. Zbiór przepisów i dokumentów w/g stanu na dzień 1 października 1960 r.*, red. Małkiewicz, S. Podemski, Warszawa 1960, s. 127-128.

Przebieg uroczystości [w Olsztynie i Fromborku w dniach 18-19.06.1966] – wspomnienia uczestnika, opr. P. Raina, w: P. Raina, „*Te Deum" narodu polskiego. Obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w świetle dokumentów Kościelnych*, Olsztyn 1991, s. 231-234.

Przemówienie J.E. księdza dr. Tomasza Wilczyńskiego biskupa olsztyńskiego, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1961, nr 1, s. 27-30.

Rocznik Diecezji Warmińskiej 1985, Olsztyn 1985.

Rocznik Diecezji Warmińskiej. Rok 1974, Olsztyn 1974.

Rozporządzenie o urzędzie Księży Dziekanów, „Wiadomości Urzędowe Warmińskiej Diecezji" 1947, nr 2, s. 8-19.

Pismo kurii biskupiej do Instytutu Geografii Historycznej Kościoła w Polsce przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1973, nr 1, s. 50-51.

Rozkaz nr 13 z 18.03.1949, opr. P. Majer, w: P. Majer, *Milicja Obywatelska w systemie organów władzy PRL (zarys problematyki i źródła)*, s. 216-219.

Rozporządzenie ministra łączności z dnia 9 października 1958 r. w sprawie zakładania i użytkowania urządzeń megafonowych, „Miesięcznik Diecezjalny Gdański" 1959, nr 1-2, s. 92-93.

Rymarz Stefania, opr. J. Sałacińska, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, t. 2, red. J. Myszor, J. Żurek, Warszawa 2003, s. 251-252.

Schematyzm archidiecezji wrocławskiej 1959, Wrocław 1959.

Schematyzm diecezji elbląskiej. Rok 1992, Elbląg 1992.

Schematyzm diecezji Gdańskiej 1958, Gdańsk 1958.

Schematyzm diecezji gdańskiej na jubileuszowy rok 1975, Gdańsk 1975.

Schematyzm diecezji gdańskiej na rok 1969, Gdańsk 1969.

Smarzych Szczepan, opr. A. Kopiczko, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 263.

Spis duchowieństwa i parafii diecezji warmińskiej 1959, Olsztyn 1959.

Spis duchowieństwa i parafii diecezji warmińskiej 1967, Olsztyn 1967.

Spis duchowieństwa i parafij diecezji łódzkiej 1948, Łódź 1948.

Spis duchowieństwa i podział administracyjny diecezji elbląskiej 1996, Elbląg 1996.

Spis parafii i duchowieństwa diecezji elbląskiej. Rok 2000, Elbląg 2000.

Spis parafii i duchowieństwa diecezji elbląskiej. Rok 2003, Elbląg 2002.

Spis kościołów i duchowieństwa diecezji warmińskiej 1951, Olsztyn 1951.

Sprawozdanie z przewiezienia kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej z Jasnej Góry do Fromborka, opr. P. Rania, w: P. Rania, *„Te Deum" narodu polskiego. Obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w świetle dokumentów Kościelnych*, Olsztyn 1991, s. 227-229.

[Spychalski M.], *Udziałem młodzieży będzie ostateczny i całkowity triumf naszej idei. [Przemówienie z 22.07.1962]*, „Głos Wybrzeża" z 23.07.1962, nr 173, s. 2.

Statut Funduszu Emerytalnego Duchownych z 21.07.1976, w: *Ubezpieczenie emerytalne duchownych*, brak daty, s. 5-18.

Statut Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Łódź 1973.

Szerle Z., *Kapłańska droga. Wspomnienia ks. Zenona Szerle*, Olsztyn 2015.

Terenowe jednostki SB w województwie elbląskim, opr. S. Cenckiewicz, P. Semków, M. Węgliński, w: *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 3, *1975-1990*, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008, s. 111.

Terminarz nawiedzenia, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1959, nr 6, s. 67-74.

Uchwała Komitetu Przygotowawczego Obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, „Kwartalnik Historyczny" 1960, nr 1, s. 1-9.

Uchwała nr 231 Rady Ministrów z dnia 8 października 1973 r. w sprawie przekazania osobom prawnym Kościoła rzymskokatolickiego oraz innych Kościołów i związków wyznaniowych własności niektórych nieruchomości położonych na Ziemiach Zachodnich i Północnych, opr. M. Fąka, w: *Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych (według stanu z dnia 1 kwietnia 1977 r.)*, red. M. Fąka, Warszawa 1978, s. 216-224.

Uchwała nr 302 Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1973 r. w sprawie uregulowania stanu prawnego nieruchomości i szpitala w Trzebnicy, opr. M. Fąka, w: *Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych (według stanu z dnia 1 kwietnia 1977 r.)*, red. M. Fąka, Warszawa 1978, s. 225-226.

Uchwała nr 303 Rady Ministrów z dnia z dnia 31 grudnia 1973 r. w sprawie przekazania osobom prawnym Kościoła rzymskokatolickiego oraz innych Kościołów i związków wyznaniowych własności niektórych nieruchomości położonych na Ziemiach Zachodnich i Północnych, opr. M. Fąka, w: *Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych (według stanu z dnia 1 kwietnia 1977 r.)*, red. M. Fąka, Warszawa 1978, s. 226-253.

[Uchwała Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej z 12.09.1945], opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 1, *1945-1959*, Poznań 1994, s. 20-21

Ustanowienie dekanatu mrągowskiego, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1970, nr 4/5, s. 200-201.

Ustawa z dnia 11 marca 1932 r. o zgromadzeniach, opr. E. Małkiewicz, S. Podemski, w: *Położenie prawne kościołów i związków wyznaniowych. Zbiór przepisów i dokumentów w/g stanu na dzień 1 października 1960 r.*, red. E. Małkiewicz, S. Podemski, Warszawa 1960, s. 42-49.

Ustawa z dnia 16 grudnia 1972 r. o podatku dochodowym, opr. M. Fąka, w: *Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych (według stanu z dnia 1 kwietnia 1977 r.)*, red. M. Fąka, Warszawa 1978, s. 253-267.

Ustawa z dnia 23 czerwca 1971 r. o przejściu na osoby prawne Kościoła rzymskokatolickiego oraz innych Kościołów i związków wyznaniowych własności niektórych nieruchomości położonych na Ziemiach Zachodnich i Północnych, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1971, nr 6, s. 212-213.

Ustawa z dnia 29 marca 1962 r. o zgromadzeniach, w: opr. M. Fąka, w: *Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych (według stanu z dnia 1 kwietnia 1977 r.)*, red. M. Fąka, Warszawa 1978, s. 163-170.

Utworzenie archiprezbiteratu elbląskiego. Dekret N. 2290/90, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1990, nr 6, s. 187.

Utworzenie Wikariatu Biskupiego w Elblągu, dekret nr 3643/1986, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1987, nr 1, s. 23

Utworzenie Wikariatu Biskupiego w Ełku, dekret nr 3644/1986, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1987, nr 1, s. 24.

Wąsowicz Stanisława, opr. J. Sałacińska, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, t. 2, red. J. Myszor, J. Żurek, Warszawa 2003, s. 309-310.

Wojciech Ziemba, opr. A. Kopiczko, w: *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 493-502.

J. Wojtkowski, *Ksiądz Feliks Kowalik, (10 VII 1916-3 I 1993)*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1993, nr 5, s. 43-46.

Wojtkowski J., *Śp. ks. Mieczysław Karpiński*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1990, nr 5, s. 171-173.

Wyjaśnienie sekretariatu episkopatu w sprawie używania megafonów, „Miesięcznik Diecezjalny Gdański" 1959, nr 1-2, s. 94.

Wyjaśnienia dot. zgłaszania uroczystości religijnych u władz państwowych w myśl okólnika Min. Spraw Wewnętrznych Depart. Społecz.-Adm. Z 25.06.1957 r. Nr D II 4/30/24/57 w sprawie zgromadzeń publicznych, „Miesięcznik Diecezjalny Gdański" 1957, nr 10/11, s. 398-401.

Wykaz Księży pracujących w diecezji warmińskiej, „Wiadomości Urzędowe Warmińskiej Diecezji" 1946, nr 1, s. 22-25.

Wystąpienie kierownika Urzędu do Spraw Wyznań A. Łopatki na spotkaniu z lektorami KC PZPR na temat polityki państwa wobec Kościoła, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 3, *1975-1989*, Poznań-Pelplin 1996, s. 360-374.

Wyszyński S., *Wszystko postawiłem na Maryję*, Paryż 1980.

Wyszyński S., *Zapiski milenijne. Wybór z dziennika „Pro memoria" z lat 1965-1967*, red. M. Okońska, M. Plaskacz, A. Rastawicka, Warszawa 2001.

Wyszyński S., *Zapiski więzienne*, Bydgoszcz 1990.

Wytyczne sekretarza episkopatu bp. Z. Choromańskiego dla biskupów w sprawie punktów katechetycznych, opr. P. Raina, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Dokumenty*, t. 2, *1960-1974*, Poznań 1995, s. 145.

Z notatnika Kardynała Augusta Hlonda, opr. W. Necel, Poznań 1995.

Zarządzenie dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań z dnia 13 sierpnia 1971 r. w sprawie wykonania przepisów o przejściu na osoby prawne Kościoła rzymskokatolickiego oraz innych Kościołów i związków wyznaniowych własności niektórych nieruchomości położonych na Ziemiach Zachodnich i Północnych, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1971, nr 6, s. 213-219.

Zarządzenie ministra oświaty z dnia 19 sierpnia 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych, opr. M. Fąka, w: *Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych (według stanu z dnia 1 kwietnia 1977 r.)*, red. M. Fąka, Warszawa 1978, s. 77-79.

Zarządzenie ministra finansów w sprawie podatku dochodowego osób duchownych z 5.06.1957, „Miesięcznik Diecezjalny Gdański" 1957, nr 8-9, s. 300-301.

Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 grudnia 1956 r. w sprawie wykonywania posług religijnych w zakładach karnych, opr. M. Fąka, w: *Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych (według stanu z dnia 1 kwietnia 1977 r.)*, red. M. Fąka, Warszawa 1978, s. 129-130.

Zawadzki W., *Duchowieństwo katolickie z terenu obecnej diecezji elbląskiej w latach 1821-1945*, Olsztyn 2000.

Zmarli kapłani. Ks. mgr Franciszek Brudnias, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1962, nr 5, s. 57.

Zmiany na stanowiskach urzędowych, „Wiadomości Urzędowe Warmińskiej Diecezji" 1946, nr 4, s. 22-24.

Zmiany na stanowiskach urzędowych, „Wiadomości Urzędowe Warmińskiej Diecezji" 1947, nr 2, s. 25-27.

Literatura

16 kwietnia – 8 maja 1966 r. Uroczystym wiecem na Długim Targu powitał Gdańsk sztafetę Tysiąclecia. Dekoracja medalem „Za udział w walkach o Berlin", „Dziennik Bałtycki" z 10.05.1966, nr 109, s. 1-2.

Adamczewski L., *Berlińskie wrota. Nowa Marchia w ogniu*, Zakrzewo 2016.

Adamski A., *Tysiąc kłamstw na tysiąclecie. „Trybuna Ludu" o Kościele w latach 1965-1966*, „Biuletyn Informacji Medialnej" 2011, nr 1, s. 127-145.

Andrusiewicz A., *Stronnictwo Demokratyczne w systemie politycznym Polski Ludowej*, Warszawa 1985.

Aparat ucisku na Lubelszczyźnie w latach 1944-1956 wobec duchowieństwa katolickiego, red. Z. Zieliński, M. Peret, Lublin 2000.

Bankowicz B., *Ruch księży patriotów 1949-1955, czyli „koń trojański" w polskim Kościele katolickim*, w: *Ze studiów nad dziejami Kościoła i katolicyzmu w PRL*, red. B. Bankowicz, A. Dudek, Kraków 1996. s. 5-24.

Baran C. C., *Z działalności ojców franciszkanów w Kwidzynie w latach 1945-1970. Na jubileusz 25-lecia*, Warszawa 1970.

Barganowski A., Michalik H., *Przewodnik po Powiślu. Powiat kwidzyński*, Kwidzyn 2007.

Baziur G., *Armia Czerwona na Pomorzu Gdańskim*, Warszawa 2003.

Bażanowski R., *Kościoły i parafie diecezji mazurskiej. Przeszłość i teraźniejszość. Historia kościołów i parafii ewangelickich ze szczególnym uwzględnieniem ich losów po 1945 roku*, t. 1-2, Olsztyn 2019.

Bedyński K., *Duszpasterstwo więzienne w Polsce. Zarys historyczny*, Warszawa 1994.

Bejze B., *O Soborze Watykańskim II*, „Łódzkie Studia Teologiczne" 1999, nr 8, s. 33-68.

Belzyt L., *Między Polską a Niemcami. Weryfikacja narodowościowa i jej następstwa na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1945-1950*, Toruń 1999.

Białecki K., *Najważniejsze założenia polityki wyznaniowej państwa i ich realizacja w latach 145-195*6, w: *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1945-195*6, red. K. Białecki, Poznań 2008, s. 11-28.

Białecki K., *Urząd do Spraw Wyznań wobec Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Wybrane zagadnienia*, „Roczniki Humanistyczne" 2018, t. 66, z. 2s, s. 9-35.

Białkowski M., *Polscy ojcowie Soboru Watykańskiego II. Wstęp do badań nad episkopatem Kościoła katolickiego w PRL w latach sześćdziesiątych XX wieku*, „Nasza Przeszłość" 2019, t. 132, s. 269-315.

Białkowski M., *Sobór Watykański II – geneza, okoliczności zwołania i przebieg obrad*, w: *Studia Soborowe,* t. 1, *Historia i nauczanie Vaticanum II*, red. M. Białkowski, Toruń 2013, s. 53-97.

Bielawny K., *Przejmowanie kościołów ewangelickich przez ludność katolicką na terenie diecezji warmińskiej w latach 1945-1946*, „Forum Teologiczne" 2007, t. 8, s. 111-120.

Bielawny K., *Udział biskupów polskich w obradach Soboru Watykańskiego II*, „Studia Ełckie" 2009, nr 11, s. 103-122.

Bielawny K., *Udział biskupów warmińskich w Soborze Watykańskim II*, w: *Studia Soborowe,* t. 2, *Historia i recepcja Vaticanum II*, cz. 1, red. M. Białkowski, Toruń 2014, s. 157-180.

Bielinowicz A., *Katechizacja w diecezji i archidiecezji warmińskiej w latach 1945-2005*, Olsztyn 2010.

Bigoszewska W., *Polskie ordery i odznaczenia*, Warszawa 1989.

Birecki P., *Ewangelickie budownictwo kościelne w Prusach Zachodnich*, Toruń 2014.

Biskup H., *Malbork podczas działań wojennych w 1945 roku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1986, nr 1-2, s. 63-75.

Bogaczewicz S. A., *Działania resortu bezpieczeństwa wobec ks. kard. Bolesława Kominka w latach 1945-1974. Zarys zagadnienia*, w: *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko-niemieckiego,* red. W. Kucharski, G. Strauchold, Wrocław 2009, s. 51-81.

Bogaczewicz S. A., Stróżyna K., *Dolny Śląsk i Opolszczyzna*, w: *Milenium czy Tysiąclecie*, red. B. Noszczak, Warszawa 2006, s. 90-118.

Bogdanowicz S., *Kościół gdański pod rządami komunizmu 1945-1984*, Gdańsk 2000.

Borzyszkowski M., *Uroczyste obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w diecezji warmińskiej*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1966, nr 5, s. 185-203.

Boże Ciało w Gdańsku. Deszcz nie odstraszył wiernych, „Dziennik Bałtycki" z 28.05.1948, nr 145, s. 4.

Bożyk S., *Pozycja ustrojowa Rady Państwa w Konstytucji PRL z 22 lipca 1952 r.*, „Miscellanea Historico-Iuridica" 2009, t. 8, s. 161-174.

Brzeziński P., *Zapomniani dygnitarze. Pierwsi sekretarze Komitetu Wojewódzkiego PPR/PZPR w Gdańsku w latach 1945-1990. Szkice biograficzne*, Gdańsk 2013.

Buttar P., *Pole walki Prusy. Szturm na niemiecki front wschodni 1944-1945*, Poznań 2012.

Bykowska S., *Rehabilitacja i weryfikacja narodowościowa ludności polskiej w województwie gdańskim po II wojnie światowej*, Gdańsk 2012.

Celmer M., *Władze państwowe wobec Kościoła Rzymskokatolickiego diecezji płockiej w latach 1945-1970*, Płock 2020.

Centralny Zarząd Służby Więziennej, *[Zakład Karny w Malborku]. Opis jednostki*, https://www.sw.gov.pl/strona/opis-zaklad-karny-w-malborku [dostęp z 27.04.2022].

Cieślak E., Biernat B., *Dzieje Gdańska*, Gdańsk 1994.

Chcemy iść u boku ludu polskiego – mówią księża województwa gdańskiego. Surowe potępienie nadużyć w „Caritasie", „Dziennik Bałtycki" z 28.01.1950, nr 28, s. 3.

Chłosta J., *Wierni Kościoła warmińskiego – męczennicy XX wieku*, w: *Męczennicy Kościoła warmińskiego XX wieku*, red. J. Guzowski, Olsztyn 2004, s. 70-82.

Chmura P., *Niemieckie roszczenia do Wisły*, „Gazeta Polska dla Powiatów Nadwiślańskich" z 6.08.1920, nr 108, s. 1-2.

Chmura P., *Znaczenie ogólnoeuropejskie problemu przynależności Powiśla do Polski*, „Gazeta Polska dla Powiatów Nadwiślańskich" z 24.07.1920, nr 97, s. 1.

Chrzanowski S., *Sprawy szkolne*, „Wiadomości Urzędowe Warmińskiej Diecezji" 1947, nr 5, s. 21-24.

Chylińska H., *Ideał wychowawczy w okresie rewolucji społecznej w Polsce (1944-1948)*, Warszawa 1981.

Czermański K., *Więzienie w Sztumie w epoce totalitaryzmów 1933-1956*, Pelplin 2014.

Czerwiński D., *Pierwsza dekada. Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim w latach 1945-1956*, Gdańsk 2016.

Daniszewski T., *Walka o wyzwolenie narodowe i społeczne*, w: *XX lat Polski Ludowej*, red. E. Szyr, T. Galiński, H. Jabłoński i inni, Warszawa 1964, s. 27-51.

Davies N., *Boże igrzysko. Historia Polski*, t. 2, Kraków 1991.

Decker K., H. Grossmann, *Bój o Prusy Wschodnie. Kronika dramatu 1944-1945*, Gdańsk 2011.

Decyzja rządu stworzyła warunki uregulowania działalności charytatywnej. 86 księży obradowało w Gdańsku w sprawach „Caritasu", „Głos Wybrzeża" z 27.01.1950, nr 27, s. 1.

Diecezja chełmińska w czasach komunizmu (1945-1990), red. W. Polak, W. Rozynkowski, J. Sziling, t. 1-2, Pelplin 2008-2009.

Dobkowska W., Bilski Z., Piotrowski K., *Wybór wydarzeń*, w: *W obronie władzy ludowej. Wybór wydarzeń z dziejów walk w obronie władzy ludowej w Polsce w latach 1944-1952*, red. T. Walichnowski, Warszawa 1985, s. 20-109.

Dobrowolski M., *Front Jedności Narodu*, w: *XX lat Polski Ludowej*, red. E. Szyr, T. Galiński, H. Jabłoński i inni, Warszawa 1964, s. 139-146.

Dominiczak H., *Organy bezpieczeństwa PRL 1944-1990*, Warszawa 1997.

Dominiczak H., *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000.

Doppke J., *Katechizacja w Polsce 1945-1990*, Pelplin 1998.

Drażba K., *Urna to jest taki pniak. Wrzucisz „nie" wychodzi „tak". Referendum z 30 czerwca 1946 roku w Polsce na przykładzie województwa gdańskiego*, Gdańsk 2016.

Drozd R., *Akcja misyjna Kościoła prawosławnego wśród grekokatolików w Polsce w latach 1951-1989*, „Dzieje Najnowsze" 2003, t. 35, nr 4, s. 75-88.

Drozd R., *Władze wobec powrotów ludności ukraińskiej na teren południowo-wschodniej Polski po 1947 r., w: Internacjonalizm czy...? Działania organów bezpieczeństwa państw komunistycznych wobec mniejszości narodowych (1944-1989)*, red. J. Hytrek-Hryciuk, G. Strauchold, J. Syrnyk, Warszawa-Wrocław 2011, s. 60-76.

Drozd R., *Zasady rozmieszczenia ludności ukraińskiej na Ziemiach Odzyskanych w ramach akcji „Wisła"*, „Słupskie Studia Historyczne" 1993, nr 3, s. 97-112.

Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2006.

Dudek A., *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995.

Dudek A., *Problem budownictwa sakralnego w stosunkach państwa z Kościołem rzymskokatolickim w Polsce w latach 1957-1970*, „Dzieje Najnowsze" 1995, nr 1, s. 31-46.

Dudek A., *Sutanny w służbie Peerelu*, „Karta" 1998, nr 25, s. 110-114.

Dudek G., *Duszpasterstwo w parafii Sadlinki w okresie powojennym*, praca magisterska, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, 2002.

Dudra S., *Polski Autokefaliczny Kościół prawosławny w obszarze polityki wyznaniowej oraz polityki narodowościowej Polski Ludowej i III Rzeczypospolitej*, Warszawa 2019.

Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2006.

Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, t. 1, *1945-1956*, Szczecin 2016, t. 2, *1956-1972*, Szczecin-Warszawa 2017, t. 3, *1972-1978*, Szczecin-Warszawa 2018, t. 4, *1979-1989/1990*, Szczecin-Warszawa 2019.

Dziś Elbląg, jutro Gdańsk przywitają kolarzy. II Bałtycki Wyścig Przyjaźni zbliża się ku końcowi, „Dziennik Bałtycki" z 18.06.1966, nr 143, s. 4.

Dziś Elbląg święci otwarcie nowej sceny Teatru im. Stefana Jaracza, „Dziennik Bałtycki" z 18.06.1966, nr 143, s. 1-2.

Dziurok A., *Kruchtoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945-1956 w województwie śląskim/katowickim*, Katowice 2012.

Dziurok A., *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989*, Warszawa 2004.

Dziurok A., *Wstęp*, w: *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009, s. 7-13.

Eberhardt P., *Kształt terytorialny Polski według mapy rosyjskiej (1914) i sowieckiej (1944)*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej" 2009, t. 44, s. 249-264.

Eberhardt P., *Kwestia podziału Prus Wschodnich w okresie II wojny światowej*, „Przegląd Geograficzny" 2018, t. 90, z. 4, s. 595-614.

Eberhardt P., *Polska granica wschodnia 1939-1945*, Warszawa 1993.

Eberhardt P., *Przemieszczenia ludności na terytorium Polski spowodowane II wojną światową*, Warszawa 2000.

Eberhardt P., *Zagadnienia ludnościowe obszaru byłych Prus Wschodnich*, „Zeszyty Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN" 1995, nr 29, s. 5-41.

Eisler J., *Rok 1970*, w: *Centrum władzy w Polsce 1948-1970*, red. A. Paczkowski, Warszawa 2003, s. 247-294.

Eisler J., *Wybory w PRL. Wprowadzenie do zagadnienia*, w: *Wybory i referenda w PRL*, red. S. Ligarski, M. Siedziako, Szczecin 2014, s. 17-22.

Fijałkowska B., *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. 1, *1944-1955*, Olsztyn 1999, t. 2, cz. 1, *1956-1963*, Olsztyn 2000, t. 2, cz. 2, *1964-1970*, Olsztyn 2001.

Filip K., *Reorganizacja gdańskiego aparatu bezpieczeństwa w latach 1956-1957*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej" 2016, nr 1, s. 63-106.

Filipkowski T., *Próby pozyskania dla polskości Warmiaków i Mazurów po 1945 roku*, w: *Wysiedlać czy repolonizować? Dylematy polskiej polityki wobec Warmiaków i Mazurów po 1945 roku*, red. T. Filipkowski, W. Gieszczyński, Olsztyn 2001, s. 39-61.

Friszke A., *Koło posłów Znak w Sejmie PRL 1957-1976*, Warszawa 2002.

Friszke A., *PRL wobec Kościoła. Akta 1970-1978*, Warszawa 2010.

Friszke A., *Rok 1956*, w: *Centrum władzy w Polsce 1948-1970*, red. A. Paczkowski, Warszawa 2003, s. 167-213.

Gajowniczek T., *Stosunek władzy państwowej do Kościołów i związków wyznaniowych w Polsce Ludowej 1944-1956*, „Nurt SVD" 2017, nr 2, s. 322-335.

Gajowniczek T., *Urząd do Spraw Wyznań w latach 1950-1970. Zarys działalności*, praca doktorska, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, 2006.

Gajowniczek T., *Urząd do Spraw Wyznań wobec kościelnych prób pojednania polsko-niemieckiego w latach 1965-1966*, w: *Studia i szkice politologiczne. W kręgu problemów polskiej polityki*, t. 4, red. J. Filipkowski, T. Gajowniczek, B. Kosiba, D. Radziszewska-Szczepaniak, Olsztyn 2011, s. 39-49.

Galij-Skarbińska S., *Historia księdza – tajnego współpracownika ps. Mir*, w: *Diecezja chełmińska w czasach komunizmu (1945-1990)*, t. 1, red. W. Polak, W. Rozynkowski, J. Sziling, Pelplin 2008, s. 241-278.

Garba B., *Położenie ludności rodzimej powiatu sztumskiego w świetle statystyk powstałych w wyniku uchwały Biura Politycznego KC PZPR z lipca 1950 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2012, nr 1, s. 221-267.

Gąsior S., *Regulacja stosunków pomiędzy Kościołem i państwem w konkordatach polskich z 1925 i 1993 r. Studium porównawcze*, Kraków 2000.

Gierszewski S., *Przedmowa*, w: *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 1, red. S. Gierszewski, Gdańsk 1992.

Godlewski J. F., *Założenia polityki wyznaniowej w PRL*, Warszawa 1985.

Golczewski K., *Przymusowa ewakuacja z prowincji nadbałtyckich III Rzeszy (1943-1945)*, Poznań 1971.

Golon M., *Historia Kwidzyna w latach 1945-1957*, w: *Kwidzyn. Dzieje miasta*, t. 2, red. K. Mikulski, J. Liguz, Kwidzyn 2004, s. 7-345.

Golon M., *Polityka radzieckich władz wojskowych i policyjnych na Pomorzu Nadwiślańskim w latach 1945-1947*, Toruń 2001.

Góra W., *Polska Rzeczpospolita Ludowa 1944-1974*, Warszawa 1976.

Góra W., *PZPR od I do VII zjazdu (XII 1948 r. – XII 1975 r.). Rozwój i działalność*, w: *PZPR (1948-1978)*, red. A. Dobieszewski, J. W. Gołębiewski, Warszawa 1978, s. 40-84.

Góra W., *Z zagadnień organizacyjnych służby bezpieczeństwa w pierwszych latach Polski Ludowej 1944-1945*, „Wojskowy Przegląd Historyczny"1967, nr 1, s. 115-145.

Góra W., *Zarys historii polskiego ruchu robotniczego. Lipiec 1944 – styczeń 1947*, cz. 1, Warszawa 1961.

Góra W., *Zjednoczenie ruchu robotniczego w Polsce*, w: *Ruch robotniczy w Polsce Ludowej*, red. J. W. Gołębiowski, W. Góra, Warszawa 1980, s. 147-189.

Góra W., Gołębiowski J. W., *Rozwój i działalność PZPR w latach 1948-1975*, w: *Ruch robotniczy w Polsce Ludowej*, red. J. W. Gołębiowski, W. Góra, Warszawa 1980, s. 320-357.

Góra W., Gołębiewski J., Halaba R., Kołomiejczyk N., *Zarys historii polskiego ruchu robotniczego. Lipiec 1944 – styczeń 1947*, Warszawa 1961.

Górnowicz H., *Dialekt malborski*, t. 1, *Fonetyka, fleksja i składnia*, Gdańsk 1967.

Górnowicz H., *Toponimia Powiśla Gdańskiego*, Gdańsk 1980.

Górski K., *Dzieje Malborka*, wyd. II, Gdańsk 1973.

Górski K., *Dzieje Malborka*, wyd. I, Gdynia 1960.

Grabowski R., *Ewolucja ustawowych regulacji wolności zgromadzeń w Polsce*, w: *Wolność zgromadzeń*, red. R. Balicki, M. Jabłoński, Wrocław 2018, s. 27-35.

Grajewski A., *Kompleks Judasza. Kościół zraniony. Chrześcijanie w Europie Środkowo-Wschodniej między oporem a kolaboracją*, Poznań 1999.

Gutmańska J., *Historia parafii Nebrowo Wielkie w latach 1945-1994*, praca magisterska, Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie, Warmiński Instytut Teologiczny w Olsztynie, 1996.

Gryz R., *„Na masowe budownictwo sakralne nie pójdziemy". Ekipa Gierka wobec budowy katolickich świątyń (1970-1980)*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2005, nr 1, s. 123-153.

Gryz R., *„Odwilż" dla Kościoła na przykładzie kościołów lokalnych*, w: *Kościół i prymas Stefan Wyszyński 1956-1966*, red. A. Dziurok, W. J. Wysocki, Katowice-Kraków 2008, s. 23-45.

Gryz R., *Państwo a Kościół w Polsce 1945-1956 na przykładzie województwa kieleckiego*, Kraków 1999.

Gryz R., *Pozwolić czy nie? Władze PRL wobec budownictwa katolickich obiektów sakralnych w latach 1971-1980*, Kielce 2007.

Gryz R., *Władze partyjno –państwowe odpowiedzialne za politykę wobec Kościoła katolickiego w Polsce (1944/45-1956)*, „Czasy Nowożytne" 1997, t. 3, s. 115-136.

Gucewicz D., *Gdańscy wyznaniowcy. Kadry administracji wyznaniowej w województwie gdańskim w latach 1950-1990*, w: *Gdańsk 1945-1990. Materiały-studia-analizy*, t. 3, red. S. Bukowska, M. Golon, Gdańsk-Warszawa 2021, s. 123-144.

Gucewicz D., *Państwo a Kościół katolicki w województwie gdańskim w latach 1945-1970, Lidia Potykanowicz-Suda, Warszawa 2011. [Recenzja]*, „Dzieje Najnowsze" 2012, z. 4, s. 161-168.

Gucewicz D., *Próba sił? Rok 1966 w Gdańsku*, Gdańsk 2014.

Gucewicz D., *Wydział do spraw Wyznań w Gdańsku 1950-1990. Wybrane zagadnienia*, w: *Urząd do Spraw Wyznań. Struktury, działalność, ludzie*, t. 1, *Struktury wojewódzkie i wybrane aspekty działalności*, red. R. Łatka, Warszawa 2020, s. 15-38.

Guzewicz W., *Rozwój organizacyjny diecezji ełckiej w latach 1992-2012*, w: *Dwudziestolecie archidiecezji i metropolii warmińskiej. Wierność tradycji – służba współczesności*, red. A. Kopiczko, Olsztyn 2012, s. 185-199.

Haftka M., *Pradzieje Dolnego Powiśla. Przewodnik po stałej wystawie archeologicznej*, Malbork 1976.

Hałagida I., *„A-O", „Zakon", „Wichrzyciele" – działania aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej wobec duchowieństwa greckokatolickiego w latach 1944/1945-1956/1957*, w: *Internacjonalizm czy...? Działania organów bezpieczeństwa państw komunistycznych wobec mniejszości narodowych (1944-1989)*, red. J. Hytrek-Hryciuk, G. Strauchold, J. Syrnyk, Warszawa-Wrocław 2011, s. 351-411.

Hałagida I., *Deportacje greckokatolickich biskupów przemyskich do USRR w 1945 i 1946 roku. Nowe dokumenty*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2008, nr 2, s. 283-316.

Hałagida I., *Duchowni greckokatoliccy i prawosławni w Centralnym Obozie Pracy w Jaworznie (1947-1949). Dokumenty i materiały*, Warszawa 2012.

Hałagida I., *Działania komunistycznych organów bezpieczeństwa przeciwko duchowieństwu greckokatolickiemu w Polsce (1944-1956)*, „Bazyliańskie Studia Historyczne" 2012, t. 2, s. 27-101.

Hałagida I., *Likwidacja i odnowienie duszpasterstwa greckokatolickiego w Polsce (1946/1947-1956/1957)*, „Bazyliańskie Studia Historyczne" 2011, t. 1, s. 19-101.

Hałagida I., *Między Moskwą, Warszawą i Watykanem. Dzieje Kościoła greckokatolickiego w Polsce w latach 1944-1970*, Warszawa 2013.

Hałagida I., *Pierwsze lata Ukraińców na zachodnich i północnych ziemiach Polski po przesiedleniu w ramach akcji „Wisła" (1947-1952)*, w: *Akcja „Wisła"*, red. J. Pisuliński, Warszawa 2003, s. 125-173.

Hałagida I., *Pomorze Gdańskie*, w: *Milenium czy Tysiąclecie*, red. B. Noszczak, Warszawa 2006, s. 236-251.

Hałagida I., *„Szpieg Watykanu". Kapłan greckokatolicki ks. Bazyli Hrynyk (1896-1977)*, Warszawa 2008.

Hałagida I., *Ukraińcy na zachodnich i północnych ziemiach Polski 1947-1957*, Warszawa 2003.

Hilldebrandt B., *Polska Ludowa w latach 1944-1956. Zarys historii*, Warszawa 1988.

Hlebowicz J., *Polityka na ambonie. Ruch „księży patriotów" w województwie gdańskim w latach 1950-1956*, praca doktorska, Uniwersytet Gdański, 2020.

Hlebowicz J., *W służbie pokoju? Działalność „księży patriotów" w województwie gdańskim w latach 1950-1955*, „Argumenta Historica" 2016, nr 3, s. 20-33.

Hubatsch W., *Geschichte der evangelischen Kirche Ostpreussens*, cz. 1, Göttingen 1968.

Humeński J., *Wspomnienia wojenne kapelanów wojskowych*, Warszawa 1969.

Inauguracja obchodów Tysiąclecia na Ziemi Gdańskiej. Uroczysta sesja WK FJN i WRN, „Głos Wybrzeża" z 24.03.1960, nr 72, s. 1-2.

Isakowicz-Zaleski T., *Księża wobec bezpieki na przykładzie archidiecezji krakowskiej*, Kraków 2007.

Jabłoński H., *Wkład nauki polskiej w obchody Tysiąclecia*, Warszawa 1966.

Jabłoński Z. S., *Peregrynacja obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej i inne peregrynacje w polskim modelu duszpasterstwa*, w: *Peregrynacja wizerunku Matki Bożej Jasnogórskiej w duchowym krajobrazie Polski ku przyszłości (1957-2007). Ogólnopolskie Sympozjum Mariologiczno-Maryjne. Jasna Góra 4-5 maja 2007 r.*, red. Jabłoński Z. S., Częstochowa 2007, s. 45-94.

Jakubowski J., *Polityka oświatowa Polskiej Partii Robotniczej 1944-1948*, Warszawa 1975.

Jakubowski Z., *Milicja Obywatelska 1944-1948*, Warszawa 1988.

Jankowiak S., *Wielkopolska*, w: *Milenium czy Tysiąclecie*, red. B. Noszczak, Warszawa 2006, s. 304-327.

Jankowiak S., *Wysiedlenia Niemców z Polski po II wojnie światowej*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2004, nr 2, s. 139-160.

Jasiński G., *Kościół ewangelicki w Prusach Wschodnich w latach 1918-1945*, w: *W 500-lecie Reformacji (1517-2017). Z dziejów Kościołów Ewangelickich w dawnych Prusach Królewskich i Książęcych. Tereny dawnych Prus Książęcych*, red. J. Kłaczkow, G. Jasiński, P. Birecki, Toruń 2017, s. 287-347.

Jasiński G., *Luteranie na Mazurach i Warmii po 1945 roku*, Dąbrówno-Olsztyn 2021.

Januszajtis A., *Obchody Tysiąclecia Gdańska w 1962 roku: przyczynek do sporów o sens Tysiąclecia*, w: *Zapomniany rok 1966. W XXX rocznicę obchodów Milenium Chrztu Polski*, red. L. Mażewski, W. Turek, Gdańsk 1966, s. 86-91.

Jarno W., Lesiakowski K., *Obchody Milenium w diecezji łódzkiej (1966-1967)*, Łódź 2017.

Jodkowski M., *Budownictwo sakralne diecezji warmińskiej w latach 1821-1945*, Olsztyn 2011.

Jodkowski M., *Geneza budowy kościoła katolickiego w Kwidzynie w XIX w.*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 2015, nr 1, s. 61-77.

Jodkowski M., *Udzielna prałatura kłajpedzka po wcieleniu Okręgu Kłajpedy do Rzeszy Niemieckiej w 1939 roku, „Wieki Stare i Nowe" 2019, t. 14 (19)*, s. 261-277.

Józefczyk M., *Elbląg i okolice 1937-1956*, Elbląg 1998.

Kacprowicz B., *Dzieje parafii św. Anny w Sztumie w latach 1945-1992*, praca magisterska, Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie, Warmiński Instytut Teologiczny w Olsztynie, 1995.

Kalinowska A. J., *Jerzy Kawka (Barycki) i jego nielegalna organizacja „Konfederacja Obrony Wiary i Ojczyzny" w powiatach elbląskim i kwidzyńskim w czasach PRL*, „Studia Elbląskie" 2011, t. 12, s. 93-108.

Kalinowska J. A., *Siostry benedyktynki misjonarski w diecezji warmińskiej (1945-1992)*, „Studia Warmińskie" 1995, t. 32, s. 329-341.

Kaliski B., *Archidiecezja gnieźnieńska w czasach komunizmu 1945-1980*, Warszawa 2012.

Kallas M., *Historia ustroju Polski X-XX w.*, Warszawa 1997.

Kamiński Ł., *Obóz Jaworzno. Ukraiński etap*, w: *Akcja „Wisła”*, red. J. Pisuliński, Warszawa 2003, s. 174-176.

Kamiński Ł., *Władze PRL i społeczeństwo polskie wobec Orędzia biskupów polskich*, w: *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, Wrocław 2009, s. 133-141.

Kardela P., *Powstanie i struktura aparatu bezpieczeństwa w Olsztynie*, w: *Twarze olsztyńskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Olsztynie. Informator personalny*, red. P. Kardela, Białystok 2007.

Kerski B., Żurek R., *Orędzie biskupów polskich i odpowiedź niemieckiego episkopatu z 1965 roku. Geneza, kontekst historyczny oraz oddziaływanie*, w: B. Kerski, T. Kycia, R. Żurek, *„Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”. Orędzie biskupów polskich i odpowiedź niemieckiego episkopatu z 1965 roku. Geneza, kontekst, spuścizna*, Olsztyn 2006, s. 5-54.

Kersten K., *Narodziny systemu władzy. Polska 1943-1948*, Poznań 1990.

Kersten K., *Rok pierwszy*, Warszawa 1993.

Kierownicy partii i rządu na uroczystościach Dni Morza, „Głos Wybrzeża” z 30.06.1958, nr 154, s. 1.

Kilka tysięcy członków ognisk weźmie udział w VII Wojewódzkim Zlocie TKKF w Wejherowie, „Dziennik Bałtycki” z 17.06.1966, nr 142, s. 2.

Kisielewski T., Strzelecki M., *Głosowanie ludowe z 30 czerwca 1946 r. w raportach Ministerstwa Bezpieczeństwa publicznego. Wybór dokumentów*, Bydgoszcz 2000.

Kołomiejczyk N., *Polska Partia Robotnicza w latach 1944-1948 (Problemy rozwoju)*, w: *Ruch robotniczy w Polsce Ludowej*, red. J. W. Gołębiowski, W. Góra, Warszawa 1980, s. 8-53.

Komunistyczny aparat represji wobec Polskiej Prowincji Dominikanów, red. M. Miławicki, M. Wenklar, Kraków 2015.

Konopka H., *Nauczanie religii w szkołach Polski Ludowej (1944-1950)*, „Studia Podlaskie” 2000, t. 10, s. 90-106.

Konopka H., *Religia w szkołach Polski Ludowej. Sprawa nauczania religii w polityce państwa (1944-1961)*, Białystok 1997.

Kopicz R. E., *Aparat bezpieczeństwa PRL wobec ks. Zenona Szerli i nowo powstającej parafii w Sadlinkach na tle jego życiorysu*, „Studia Elbląskie” 2010, t. 11, s. 63-77.

Kopiczko A., *Biskup Julian Wojtkowski a ratowanie obiektów sakralnych w diecezji warmińskiej*, w: *Veni Domine. Księga pamiątkowa w 50. rocznicę święceń biskupich księdza biskupa prof. dr. hab. Juliana Wojtkowskiego*, red. A. Kopiczko, Pelplin 2019, s. 315-346.

Kopiczko A., *Bp Józef Drzazga o „Orędziu biskupów polskich do niemieckich” z 1965 roku*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne” 2008, nr 94, s. 63-78.

Kopiczko A., *Diecezja warmińska za rządów bp. Józefa Drzazgi (1965-1978). Zarys problematyki*, w: *Droga do stabilizacji polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych po II wojnie światowej. W 40. rocznicę wydania konstytucji apostolskiej Pawła VI* Episcoporum Poloniae coetus, red. W. Kucharski, Wrocław 2013, 195-209.

Kopiczko A., *Die katholische Kirche in Memelland (1923—1939)*, „Acta Historica Universitatis Klaipedensis" 2015, t. 30 s. 101-125.

Kopiczko A., *Duchowieństwo greckokatolickie w diecezji warmińskiej 1947-1960 – między akomodacją a odrębnością*, w: *Kościół greckokatolicki na Warmii i Mazurach. Wobec doświadczeń przeszłości i przemian społeczno-politycznych w Polsce*, red. M. Melnyk, Olsztyn 2006, s. 53-61.

Kopiczko A., *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821-1945*, cz. 1, *Studium prozopograficzne*, Olsztyn 2004.

Kopiczko A., *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945-1992*, cz. 1, *Studium prozopograficzne*, Olsztyn 2009.

Kopiczko A., *Kościół greckokatolicki na Warmii i Mazurach po II wojnie światowej*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1997, nr 27, s. 102-110.

Kopiczko A., *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, Olsztyn 1996.

Kopiczko A., *Milenium pod szczególną ochroną. Źródła do uroczystości w diecezji warmińskiej*, Olsztyn 2013.

Kopiczko A., *„Orędzie" biskupów polskich do niemieckich i jego reperkusje w województwie olsztyńskim*, w: *W służbie Bogu bogatemu w miłosierdzie. W przestrzeni Kościoła w Ełku, Białymstoku i na Warmii. Metropolicie Warmińskiemu Wielkiemu Kanclerzowi Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego Jego Ekscelencji Księdzu Arcybiskupowi Doktorowi Wojciechowi Ziembie w 40 rocznicę święceń kapłańskich w 25 rocznicę święceń biskupich*, red. S. Kozakiewicz, Olsztyn 2007, s. 224-243.

Kopiczko A., *Panorama wyznaniowa województwa olsztyńskiego po II wojnie światowej*, w: *Tożsamość kulturowa społeczeństwa Warmii i Mazur*, red. B. Domagała, A. Sakson, Olsztyn 1998, s. 34-68.

Kopiczko A., *Reorganizacja administracyjna Kościoła w Polsce w 1992 roku i jej uwarunkowania*, w: *Dwudziestolecie archidiecezji i metropolii warmińskiej. Wierność tradycji – służba współczesności*, red. A. Kopiczko, Olsztyn 2012, s. 29-45.

Kopiczko A., *Represje wobec duchowieństwa katolickiego diecezji warmińskiej w okresie stalinowskim (1947-1954)*, „Echa Przeszłości" 2004, t. 5, s. 201-212.

Kopiczko A., *Stalinowskie represje wobec księży katolickich w diecezji warmińskiej*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1999, nr 42, s. 59-66.

Kopiczko A., *Stosunki państwo-Kościół w diecezji warmińskiej w latach 1945-1950*, Olsztyn 1994.

Kopiczko A., *Władze partyjno-państwowe wobec obchodów milenijnych w diecezji warmińskiej*, w: *Kościoły chrześcijańskie w systemach totalitarnych*, red. J. Kłaczkow, W. Rozynkowski, Toruń 2012, s. 320-341.

Kopka B., *Obozy pracy w Polsce 1944-1950. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 2002.

Korejwo M. T., *PZPR na Warmii i Mazurach 1948-1990. Struktury, organizacja, ludzie*, Białystok-Olsztyn-Warszawa 2021.

Korejwo M., *Związek Bojowników o Wolność i Demokrację na Warmii i Mazurach w latach 1949-1990*, Olsztyn-Białystok-Warszawa 2017.

Kosiński L., *Procesy ludnościowe na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1960*, Warszawa 1963.

Kostrzewa A., *Planowa akcja wysiedlenia Niemców z województwa olsztyńskiego*, „Meritum" 2009, t. 1, s. 179-199.

Kościół Katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą. Studia i materiały, t. 1-2, red. R. Terlecki, J. Szczepaniak, Kraków 2007-2008, t. 3, red. J. Szczepaniak, M. Lasota, Kraków 2010.

Kościół katolicki w realiach władzy komunistycznej na Pomorzu Środkowym w latach 1945-1989, red. T. Ceynowa i P. Knap, Szczecin 2011.

Kośmider T., Wesołowski M., *Duszpasterstwo wojskowe w Polsce w latach 1945-1991*, Warszawa 2007.

Korbel J., *Emigracja z Polski do RFN. Wybrane problemy*, Opole 1983.

Kozłowski R., *Z problematyki ruchu „księży patriotów" na Pomorzu Nadwiślańskim (sprawa Caritas)*, w: *Kujawy i Pomorze w latach 1945-1956. Od zakończenia okupacji niemieckiej do przełomu październikowego*, red. W. Jastrzębski, M. Krajewski, Włocławek 2001, s. 25-50.

Krawczyk M., *Działalność Urzędu do Spraw Wyznań w zakresie tworzenia i obsady stanowisk kościelnych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach" 2013, nr 97, s. 143-167.

Krawczyk M., *Urząd do spraw Wyznań a kwestia własności kościelnych majątków poniemieckich na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach" 2014, nr 100, s. 119-130.

Krawczyk M., *Zarys polityki podatkowej władz PRL wobec Kościoła i duchowieństwa – studium historyczno-prawne*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach" 2017, nr 112, s. 141-157.

Krawczuk T., *Partyjno-państwowa koncepcja obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego*, w: *Milenium kontra Tysiąclecie – 1966*, red. K. Białecki, S. Jankowiak, J. Miłosz, Poznań 2007, s. 58-83.

Kruk M., *Niszczenie materiałów archiwalnych w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Gdańsku w latach 1989-1990*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej" 2011, t. 4, s. 251-270.

Krukowski J., *Konkordat polski. Znaczenie i realizacja*, Lublin 1999.

Krukowski J., *Porozumienia pomiędzy przedstawicielami rządu i episkopatu Polski z 1950 i 1956 r. Znaczenie i realizacja*, w: *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej*, red. A. Mezglewski, P. Stanisz, M. Ordon, Lublin 2005, s. 71-97.

Krukowski J., *Stanowisko Kościoła katolickiego w relacji do państwa w sprawie nauczania religii w szkołach*, w: *Nauczanie religii w szkole w państwie demokratycznym*, red. J. Krukowski, Lublin 1991, s. 7-24.

Krupa A. B., *Geneza i erygowanie parafii w Sadlinkach w 1973 roku*, „Studia Ełckie" 2022, nr 1, s. 55-64.

Krupa A. B., *Nauczanie religii na terenie parafii sztumskich w latach 1945-2000*, „Studia Elbląskie" 2002, t. 4, s. 91-132.

Krupa A. B., *Zarys dziejów parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Nowym Dworze Kwidzyńskim*, Nowy Dwór Kwidzyński 2005.

Krysiak D., *Polska Partia Robotnicza w województwie olsztyńskim w latach 1945-1948. Struktury–kadry-działalność*, Olsztyn-Białystok-Warszawa 2017.

Kucharski W., *Jak powstało orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich z 18 listopada 1965 roku*, PIS 2019, nr 2, s. 502-522.

Kucharski W., *Komuniści i Watykan*, Warszawa 2019.

Kucharski W., *Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich. Podsumowanie badań, nowe ustalenia i perspektywy badawcze*, w: *Kardynał Bolesław Kominek – biskup, dyplomata, wizjoner*, red. W. Kucharski, R. Łatka, Wrocław 2020, s. 89-137.

Kurzępa H., *Zagajenie ks. prezesa Henryka Kurzępy na uroczystym zebraniu z okazji 40-lecia powrotu do macierzy Ziem Zachodnich i Północnych oraz 35 rocznicy podpisania Porozumienia między rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Episkopatem Polskim we Wrocławiu w kwietniu 1985 r.*, w: *Caritas w 40 leciu PRL*, Warszawa 1985, s. 29-33.

Labudda A. A., *Męczennicy XX wieku ze Zgromadzenia Księży Werbistów*, w: *Męczennicy Kościoła warmińskiego XX wieku*, red. J. Guzowski, Olsztyn 2004, s. 33-54.

Lasocik Z., *Praktyki religijne więźniów*, Warszawa 1993.

Lemański A., *W Polsce Ludowej*, w: *Kwidzyn. Z dziejów miasta i okolic*, red. A. Wakar, Olsztyn 1982, s. 233.

Lubiński A., *Armia Czerwona i NKWD w powiecie sztumskim a sytuacja ludności polskiej w 1945 roku*, w: *Powojenne losy konspiracji na Pomorzu. Materiały sesji naukowej w Toruniu w dniu 19 listopada 1994 r.*, red. E. Zawacka, R. Kozłowski, Toruń 1995, s. 163-165.

Lubiński A., *Sztum i okolice w latach 1945-1948*, w: *Z dziejów Sztumu i okolic. Referaty wygłoszone 16 września 1996 roku na sesji popularnonaukowej związanej z 580. Rocznicą nadania miastu przywileju lokacyjnego*, Sztum 1997, s. 63-85.

Łach S., *Osadnictwo wiejskie na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski w latach 1945-1950*, Słupsk 1983.

Łaniec J. D., *Stan zniszczeń wojennych w gospodarce województwa olsztyńskiego*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1974, nr 2, s. 163-198.

Łatka R., *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół i rzeczywistości społeczno-politycznej PRL 1970-1989*, Warszawa 2019.

Łatka R., Marecki J., *Kościół katolicki w Polsce rządzonej przez komunistów*, Warszawa 2017.

Łatka R., *Prymas Wyszyński wobec rzeczywistości politycznej doby Władysława Gomułki*, w: *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 2, *1956-1972*, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin-Warszawa 2017, s. 47-65.

Łęga W., *Ziemia malborska. Kultura ludowa*, Toruń 1933.

Madajczyk P., *Okoliczności powstania Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich,* w: *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko-niemieckiego,* red. W. Kucharski, G. Strauchold, Wrocław 2009, s. 109-120.

Magierska A., *Ziemie zachodnie i północne w 1945 roku. Kształtowanie się podstaw polityki integracyjnej państwa polskiego*, Warszawa 1978.

Majer P., *Milicja Obywatelska 1944-1957. Geneza, organizacja, działalność, miejsce w aparacie władzy*, Olsztyn 2004.

Majer P., *Milicja Obywatelska w systemie organów władzy PRL (zarys problematyki i źródła)*, Toruń 2003.

Majer T. T., *Kształtowanie się modelu zarządu Ziem Odzyskanych w latach 1944-1945*, „Studia Prawnoustrojowe" 2018, nr 42, s. 389-402.

Majer T. T., *Pełnomocnik Rządu RP na Okręg Mazurski – budowa aparatu państwowego*, „Studia Prawnoustrojowe" 2012, nr 18, s. 103-119.

Malec I., *Powstanie i działalność Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w woj. Olsztyńskim w latach 1945-1978*, Olsztyn 1980.

Małyszka A., *„Nieuzasadnione żądania budowy...". Władze województwa poznańskiego wobec budownictwa kościelnego w latach 1957-1970,* w: *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1945-195*6, red. K. Białecki, s. 203-214.

Mamuszka F., *Gdańsk i ziemia gdańska,* Warszawa 1966.

Mamuszka F., *Sztum i ziemia sztumska. Informator krajoznawczy*, Gdańsk 1985.

Maniewska K., *Kościół katolicki w Bydgoszczy wobec prób laicyzacji i dezintegracji społeczeństwa w okresie rządów Edwarda Gierka (1970-1980)*, Warszawa 2007.

Mardyła P., *Duszpasterstwo w czasach stalinowskich. Władze komunistyczne wobec działalności duszpasterskiej Kościoła rzymskokatolickiego w archidiecezji krakowskiej w latach 1945-1956*, Kraków 2009.

Marek Ł., *„Kler to nasz wróg". Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956-1970,* Katowice 2009.

Markiewicz S., *Stosunki między państwem a Kościołem rzymskokatolickim w Polsce Ludowej (1944-1981)*, cz. 1, [Warszawa] 1982.

Markowicz D., *Duszpasterstwo w parafii Trójcy Przenajświętszej w Dzierzgoniu w latach 1945-2000*, praca magisterska, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, 2005.

Marks K., *Przyczynek do krytyki heglowskiej filozofii prawa (fragmenty),* w: *Karol Marks, Fryderyk Engels i Włodzimierz Lenin o religii. Wybór,* Warszawa-Moskwa 1984, s. 44-48.

Masowa akcja zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim rozpoczęła się w Polsce. Jako pierwszy złożył pod apelem podpis Prezydent RP – tow. Bolesław Bierut, „Trybuna Ludu" z 12.05.1950, nr 129, s. 1.

Mauersberg S., *Reforma szkolnictwa w Polsce w latach 1944-1948*, Wrocław 1974.

Mazanowska I., *„Będą was prześladować z mego powodu". Polityka władz państwowych wobec zakonów i zgromadzeń zakonnych diecezji chełmińskiej w latach 1956-1970*, Bydgoszcz-Gdańsk 2013.

Mazur M., *Polityczne kampanie prasowe w okresie rządów Władysława Gomułki*, Lublin 2004.

Mazurkiewicz D., *Ingerencje władz państwowych w sprawowanie kultu publicznego na przykładzie działań zielonogórskiej administracji wyznaniowej wobec Kościoła gorzowskiego w latach 1945-1972*, „Colloquia Theologica Ottoniana" 2019, nr 2, s. 35-55.

Mazurkiewicz D., *Spór o prawo własności kościelnych majątków poniemieckich na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1945-1973*, „Studia Paradyskie" 2006, t. 16, s. 221-240.

Mezglewski A., *Usunięcie i przywrócenie nauczania religii do szkół*, w: *Katechizacja dzisiaj. Problemy prawne i teologiczne*, red. W. Janiga, A. Mezglewski, Krosno-Sandomierz 2000, s. 97-108.

Micewski A., *Stefan kardynał Wyszyński (1901-1981)*, Warszawa 2000.

Micewski A., *Współrządzić czy nie kłamać? Pax i Znak w Polsce 1945-1976*, Kraków 1981.

Michalski K., *Działalność Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski 1980-1989*, Warszawa 2012.

Mielczarski S., Odyniec W., Gierszewski S., Wapiński R., *Wstęp*, w: *Dzieje Pomorza Nadwiślańskiego od VII wieku do 1945 roku*, red. W. Odyniec, Gdańsk 1978.

Mienie kościoła rzymsko-katolickiego na Ziemiach Zachodnich, „Głos Wybrzeża" z 25.01.1971, nr 20, s. 1.

Misiejuk D., *Arcybiskup Bolesław Kominek wobec inicjatywy budowy pomnika papieża Jana XXIII we Wrocławiu*, w: *Kardynał Bolesław Kominek – biskup, dyplomata, wizjoner*, red. W. Kucharski, R. Łatka, Wrocław 2020, s. 331-346.

Misztal H., Divide et impera. *Niszczenie struktur kościelnych i represje wobec duchownych w Polsce jako jedna z metod walki systemu stalinowskiego z religią*, w: *Represje wobec osób duchownych i konsekrowanych w latach 1944-1989*, red. A. Grześkowiak, Lublin 2004, s. 23-45.

Misztal H., *Polskie prawo wyznaniowe*, Lublin 1996.

Misztal H., Mezglewski A., *Zakres kompetencji, styl działania i cele Urzędu do Spraw Wyznań*, w: *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej*, red. A. Mezglewski, P. Stanisz, M. Ordon, Lublin 2005, s. 33-70.

Misztal J., *Weryfikacja narodowościowa na Ziemiach Odzyskanych*, Warszawa 1990.

Murawski E., *Bój o Pomorze. Ostatnie walki obronne na wschodzie*, Oświęcim 2019.

Murzyn R., *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW, Warszawa 2000, Dom Wydawniczy Bellona, ss. 456. [Recenzja]*, „Folia Historica Cracoviensia" 2002, t. 8. s. 349-353.

Musiał F., *Metoda stopniowego werbunku duchownych (z podręczników SB)*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej" 2007, nr 4, s. 66-76.

Musiał F., *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970-1989)*, Kraków 2015.

Mysłak W., *Marksizm-leninizm o religii i Kościele. Leninowskie założenia polityki wyznaniowej*, w: *Polityka Wyznaniowa. Tło, warunki, realizacja*, red. W. Mysłak, M. T. Staszewski, Warszawa 1975, s. 7-36.

Mysłak W., M. T. Staszewski, Wstęp, w: *Polityka Wyznaniowa. Tło, warunki, realizacja*, red. W. Mysłak, M. T. Staszewski, Warszawa 1975, s. 5-6.

Myszor J., *Portret zbiorowy duchowieństwa represjonowanego w PRL 1944/5-1989*, w: *Represje wobec duchowieństwa Kościołów chrześcijańskich w okresie stalinowskim w krajach byłego bloku wschodniego*, red. J. Myszor, A. Dziurok, Katowice 2004, s. 97-107.

Nabywaniec S., Rogula J., *Peregrynacja kopii obrazu jasnogórskiego w diecezji przemyskiej w kontekście obchodów Milenium Chrztu Polski. Wiara-społeczeństwo-polityka*, w: *Pół wieku Milenium. Religijne, polityczne i społeczne aspekty obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956-1966/1967)*, red. B. Noszczak, Warszawa 2017, s. 135-183.

Nasz udział w czynie przedkongresowym. Kwidzyń, „Głos Wybrzeża" z 10.12.1948, nr 340, s. 4.

Nikoniuk M., *„W imię społecznego dobra". Czyny społeczne i partyjne na terenie województwa bialskopodlaskiego w latach 1975-1989. Przyczynek do dalszych rozważań*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny" 2021, t. 19, s. 171-179.

Nitschke B., *Wysiedlenie czy wypędzenie? Ludność niemiecka w Polsce w latach 1945-1949*, Toruń 2001, s. 170-171.

Niwiński P., *Obsada kierowniczych stanowisk w aparacie bezpieczeństwa publicznego w latach 1944-1956. Zestawienie tabelaryczne*, w: *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1, *1944-1956*, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005, s. 77-165.

Noszczak B., *Antymilenium. Konflikt państwa z Kościołem na tle obchodów tysiąclecia chrztu Polski (1956-1966/1967)*, Warszawa 2020.

Noszczak B., *Nobel za orędzie? List o. Stanisława Wawryna SJ do prymasa Stefana Wyszyńskiego w sprawie możliwości przyznawania Episkopatowi Polski Pokojowej Nagrody Nobla za wystosowanie Orędzia do biskupów niemieckich*, PIS 2017, nr 2, s. 482-492.

Noszczak B., *Polityka wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953-1956*, Warszawa 2008.

Noszczak B., *Przygotowania do Milenium Chrztu Polski i Tysiąclecia Państwa Polskiego (1956-1965)*, w: *Milenium czy Tysiąclecie*, red. B. Noszczak, Warszawa 2006, s. 10-38.

Noszczak B., *„Sacrum" czy „profanum"? Spór o istotę obchodów Milenium polskiego (1949-1966)*, Warszawa 2002.

Nowa, odrodzona Polska wymaga nowych form ustrojowych. Bolesław Drobner o referendum na wiecach w Gdańsku i w Gdyni, „Dziennik Bałtycki" z 21.06.1946, nr 168, s. 1.

Nowakowski A., *Administracja spraw wyznaniowych w powojennej Polsce*, „Kościół i Prawo" 1998, t. 13, s. 27-39.

Obchody 1000-lecia dodadzą nam nowych sił dla dalszego rozwoju ludowej ojczyzny. Uchwała Sejmu PRL o Millenium, Głos Wybrzeża" z 26.02.1958, nr 48, s. 1.

Obchody Tysiąclecia zainaugurowała na Wybrzeżu uroczysta sesja WK FJN i WRN w Gdańsku, „Dziennik Bałtycki" z 24.03.1960, nr 72, s. 1-2.

Obłąk J., *Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945-1965)*, „Nasza Przeszłość" 1965, t. 22, s. 183-261.

Obowiązujące podatki. I. Podatek od wynagrodzeń. II. Podatek dochodowy, „Wiadomości Urzędowe Warmińskiej Diecezji" 1946, nr 3, s. 22-23

Ochab E., *Referat Przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu*, w: *Bilans obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Plenum OK FJN. 31.I.1967*, [Warszawa] 1967, s. 9-24.

Odyniec W., *Czasy nowożytne,* w: *Kwidzyn. Z dziejów miasta i okolic*, red. A. Wakar, Olsztyn 1982, s. 223-231.

Odyniec W., Wapiński R., Podolski K., *Ziemia sztumska*, Gdynia 1968; *Kwidzyn. Z dziejów miasta i okolic*, red. A. Wakar, Olsztyn 1982.

Odyniec W., Wapiński R., Podolski K., *Ziemia sztumska*, Gdynia 1968.

Odznaczenia dla księży – działaczy „Caritasu", „Dziennik Bałtycki" z 27.05.1965, nr 124, s. 1.

Okulicz-Kozaryn Ł., *Dzieje Prusów*, Wrocław 1997.

Olszar H., *Duchowieństwo „postępowe" w państwie totalitarnym na przykładzie Wojewódzkiego Koła Księży „Caritas" w Katowicach*, Katowice 2013.

Opaliński M., *„Zgody nie wyrażono". Problem budownictwa sakralnego w diecezji łódzkiej 1945-1989*, Łódź 2018.

Osękowski C., *Referendum z 30 czerwca 1946 r. na ziemiach przekazanych Polsce po II wojnie światowej*, „Dzieje Najnowsze" 1995, nr 3, s. 87-97.

Osękowski C., *Referendum 30 czerwca 1946 roku w Polsce,* Warszawa 2000.

Osękowski C., *Społeczeństwo Polski zachodniej i północnej w latach 1945-1956,* Zielona Góra 1994.

Osękowski C., *Społeczno-polityczne tło poznańskiego Czerwca 1956,* w: *Poznański Czerwiec 1956,* red. S. Jankowiak, A. Rogulska, Warszawa 2002, s. 11-20.

Owczarek S., *Spełniliśmy nasze zadanie [Sprawozdanie z działalności Komitetu Budowy Pomnika Papieża Jana XXIII]*, w: *W hołdzie Papieżowi Pokoju. Materiały z uroczystości odsłonięcia pomnika papieża Jana XXIII. Wrocław 5.VI.1968*, Warszawa 1968, s. 25-35.

Paczkowski A., *Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1944-1956. Taktyka, strategia, metody,* cz. 1, *Lata 1945-1947*, Warszawa 1994; cz. 2, *Lata 1948-1949*, Warszawa 1996.

Paczkowski A., *Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1953-1954. Taktyka, strategia, metody*, Warszawa 2004.

Paczkowski A., *Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1954-1956. Taktyka, strategia, metody*, Warszawa 2011.

Paczkowski A., *Droga do „mniejszego zła". Strategia i taktyka obozu władzy lipiec 1980 – styczeń 1982*, Kraków 2002.

Paczkowski A., *Pół wieku dziejów Polski*, Warszawa 2005.

Paczkowski A., *Stanisław Mikołajczyk*, Warszawa 1994.

Paczkowski A., *System nomenklatury kadr w Polsce*, „Czasy Nowożytne" 2000, t. 8, s. 19-40.

Paczkowski A., *Referendum z 30 czerwca 1946 r. Przebieg i wyniki*, Warszawa 1993.

Paczkowski A., *Zdobycie władzy 1945-1947*, Warszawa 1993.

Paprot–Wielopolska A., *Żuławy i Powiśle. Kreowanie tożsamości lokalnych i regionalnych po 1989 roku*, Warszawa 2018.

Parol A., *Dzieje archidiecezji warmińskiej w świetle „Warmińskich Wiadomości Archidiecezjalnych*, w: *Dwudziestolecie archidiecezji i metropolii warmińskiej. Wierność tradycji – służba współczesności*, red. A. Kopiczko, Olsztyn 2012, s. 201-399.

Pater J., *Władze PRL wobec ordynariusza wrocławskiego kardynała Bolesława Kominka w latach 1956-1974*, w: *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945-1989*, red. A. Bogaczewicz, S. Krzyżanowska, Wrocław 2004, s. 119-143.

Pelc P., *Kwestia zwrotu mienia kościelnych osób prawnych w świetle ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej*, „Prawo Kanoniczne" 1995, nr 1-2, s. 103-137.

Persak K., *„Troskliwy opiekun i światły doradca Polski Ludowej" – poprawki Józefa Stalina do Konstytucji PRL z 22 lipca 1952 roku*, w: *PRL. Trwanie i zmiana*, red. D. Stola, M. Zaremba, Warszawa 2003.

Pierwsza od niepamiętnych czasów procesja w dniu Bożego Ciała w Gdańsku, „Dziennik Bałtycki" z 21.06.1946, nr 168, s. 3.

Piontek P., M. Wesołowski, Generalny Dziekanat Wojska Polskiego w latach 1945-1989, Warszawa 2006.

Piotrowski P., *Służba Bezpieczeństwa w latach 1956-1975*, w: *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 2, *1956-1975*, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006, s. 7-33.

Piotrowski P., *Służba Bezpieczeństwa w latach 1975-1990*, w: *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 3, *1975-1990*, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008, s. 9-60.

Pisuliński J., *Akcja specjalna „Wisła"*, Rzeszów 2017.

Piszczek R., *Księża Caritas. Wspomnienia*, Warszawa 1984.

Płoski T., *Duszpasterstwo wojskowe w Polsce w świetle stosunków państwo-Kościół*, „Studia Warmińskie" 2000, t. 37, s. 579-596.

Płoski T., *Duszpasterstwo w Wojsku Polskim. Studium prawne z uwzględnieniem praw człowieka i prawa humanitarnego*, Olsztyn 2006.

Płoski T., *Próby reorganizacji duszpasterstwa wojskowego w Polsce po II wojnie światowej*, „Nasza Służba" 1997, nr 5. s. 10-11.

Podlasek M., *Wypędzenie Niemców z terenów na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej. Relacje świadków*, Warszawa 1995.

Pol J. D., *Duszpasterstwo więzienne w perspektywie 25 lat doświadczeń pastoralno-resocjalizacyjnych*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2017, nr 96, s. 103-128.

Potykanowicz-Suda L., *Państwo a Kościół katolicki w województwie gdańskim w latach 1945-1970*, Warszawa 2011.

Potyrała B., *Przemiany oświaty w Polsce w latach 1944-1948*, Wrocław 1991.

Powierski J., *Kształtowanie się granicy pomorsko-pruskiej w okresie od XII do początku XIV w., cz. 1*, „Zapiski Historyczne" 1965, t. 30, z. 2, s. 7-32.

Przed Bożym Ciałem, „Dziennik Bałtycki" z 4.06.1947, nr 151, s. 4.

Raina P., *Kardynał Wyszyński*, t. 1, *Droga na Stolicę Prymasowską*, Warszawa 1993.

Raina P., *Kardynał Wyszyński*, t. 3, *Czasy prymasowskie 1956-1961*, Warszawa 1994.

Raina P., *Kardynał Wyszyński*, t. 7, *Konflikty roku milenijnego 1966*, Warszawa 1998.

Raina P., *Kardynał Wyszyński*, t. 9, *Czasy prymasowskie 1969-1970. Credo Pawła VI. Widmo niemiecko-sowieckiego zbliżenia. Rozmowy Watykańskie*, Warszawa 2003.

Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945-1989, red. A. Bogaczewicz, S. Krzyżanowska, Wrocław 2004.

Represje wobec żeńskich zgromadzeń zakonnych w PRL. Zagadnienia wybrane, red. J. Myszor, A. Dziurok, Katowice 2012.

Romański M., *Władze państwowe a Kościół katolicki w województwie rzeszowskim w latach 1945-1975*, Sandomierz 2010.

Ruchlewski P., *Działania władz państwowych wobec Kościoła katolickiego w Toruniu oraz wybranych parafii diecezji chełmińskiej w latach 1956-1990*, Toruń 2017.

Rutkowski P., *Polscy biskupi jako ojcowie Soboru Watykańskiego II*, Warszawa 2014.

Ruzikowski T.. *Mazowsze*, w: *Milenium czy Tysiąclecie*, red. B. Noszczak, Warszawa 2006, s. 214-235.

Rybicki M., *Front Jedności Narodu. Założenia, struktura, kierunki działania,* Warszawa 1977.

Sakson A., *Mazurzy i Warmiacy w powojennej rzeczywistości (1945-1949)*, w: *Na swoim? U siebie? Wśród swoich? Pierwsze lata na Ziemiach Północnych i Zachodnich*, red. K. Bock-Matuszyk, W. Kucharski, P. Zubowski, Wrocław 2018, s. 105-120.

Sakson A., *Ludność rodzima Warmii i Mazur po 1945 roku – liczebność i kondycja*, w: *Wysiedlać czy repolonizować? Dylematy polskiej polityki wobec Warmiaków i Mazurów po 1945 roku*, red. T. Filipkowski, W. Gieszczyński, Olsztyn 2001, s. 11-38.

Sakson A., *Nowe społeczeństwo Ziem Zachodnich i Północnych (1945-2020),* Poznań 2020.

Sakson A., *Stosunki narodowościowe na Warmii i Mazurach 1945-1997*, Poznań 1998.

Skworc W., *Budownictwo kościołów w diecezji katowickiej w latach 1945-1989*, Katowice 1996.

Skworc W., *Zarys historii budownictwa sakralnego w archidiecezji katowickiej w latach 1930-1990*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" 1994-1995, t. 27-28, s. 81-112.

Stawiecki P., Wrzesiński W., *Wstęp*, w: *Plebiscyty na Warmii, Mazurach i Powiślu w 1920 roku. Wybór źródeł*, red. P. Stawiecki, W. Wrzesiński, Olsztyn 1986, s. VIII.

Sywula M., *Milicja Obywatelska w województwie gdańskim 1945-1949*, Gdańsk-Warszawa 2020.

Szostakowska M., *Konsulaty polskie w Prusach Wschodnich w latach 1920-1939*, Olsztyn 1990.

Schletz A., *Od redakcji*, „Nasza Przeszłość" 1946, t. 1, s. 3-4.

Schletz A., *Po dziewięciu latach…*, „Nasza Przeszłość" 1957, t. 5, s. 5.

Sejda K., *Ordery, odznaczenia i medale Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1932.

Sekretariat Ogólnopolskiego Komitetu Front Jedności Narodu, Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Gdańsku, *X wieków Gdańska*, Warszawa-Gdańsk 1962.

Siedziako M., *Bez wyboru. Głosowania do Sejmu PRL (1952-1989)*, Warszawa 2018.

Siedziako M., *Kampania wyborcza i wybory do Sejmu PRL w 1957 roku. Stan badań, aktualne ustalenia i perspektywy badawcze*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2016, nr 2, s. 279-310.

Sobociński A. W., *Z dziejów PPR i PPS w województwie gdańskim*, Gdańsk 1988.

Siekierczyński J., *Tworzenie administracji państwowej w województwie gdańskim (1945-1950)*, Gdańsk 1978.

Sitek A., *Problem przejmowania kościołów ewangelickich przez katolików na Śląsku Opolskim po II wojnie światowej*, Opole 1985.

Skobelski R., *Ziemie Zachodnie i Północne Polski w okresie realizacji planu sześcioletniego 1950-1955*, Zielona Góra 2002.

Skorut P., *Front Jedności Narodu. Od narodzin idei do upadku politycznego pozoru*, Kraków 2015.

Skrzypek A., *Strategia Związku Radzieckiego podczas „zimnej wojny"*, „Dzieje Najnowsze" 1997, nr 2, s. 1-21.

Słabig A., *„Sytuacja jest w naszych rękach". Działania aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej wobec Ukraińców w latach 1944-1989*, Słupsk 2018.

Sobeczko M., *Zwalczanie budownictwa sakralnego przez władze komunistyczne na Górnym Śląsku na przykładach Jastrzębia-Zdroju, Tychów i Katowic w latach 1970-1980 jako próba przebudowy i „laicyzacji" przestrzeni publicznej*, „Pisma Humanistyczne" 2014, t 12, s. 315-337.

Sobczak J., *Hitlerowskie przesiedlenia ludności niemieckiej w dobie II wojny światowej*, Poznań 1966.

Sobczak K., *Wyzwolenie północnych i zachodnich ziem polskich w roku 1945*, Poznań 1971.

Sokołowski B., *Działalność duszpasterska parafii św. Wojciecha w Prabutach w latach 1945-1992*, praca magisterska, Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie, 1996.

Sprawa majątków kościelnych, „Wiadomości Urzędowe Diecezji Warmińskiej" 1945, nr 1, s. 14-15.

Sprawy szkolne, „Wiadomości Urzędowe Warmińskiej Diecezji" 1946, nr 2, s. 22.

Stachewicz K., *Dzieje ruchu „księży patriotów" w Polsce Ludowej*, „Ethos" 1997, nr 1, s. 219-231.

Stanaszek B., *Diecezja sandomierska w powojennej rzeczywistości politycznej w latach 1945-1967*, t. 1, *Problematyka personalno-organizacyjna*, t. 2, *Duszpasterstwo i laicyzacja życia społecznego*, Sandomierz 2006.

Stanaszek B., *Problem likwidacji procesji ulicznych w diecezji sandomierskiej w latach 1945-1970*, „Roczniki Teologiczne" 2005, z. 4, s. 175-205.

Stanisławski T., *Ewolucja ryczałtowego sposobu opodatkowania przychodów osób duchownych*, „Studia z Prawa Wyznaniowego" 2001, t. 2, s. 67-79.

Stanisławski T., *Opodatkowanie i dochody Kościoła oraz regulacje własności nieruchomości kościelnych*, w: *Prawo wyznaniowe*, red. H. Misztal, Lublin 2000, s. 444-459.

Stanisławski T., *Spór o zasady opodatkowania dochodów osób duchownych w 1949 r.*, „Studia z Prawa Wyznaniowego" 2001, t. 3, s. 77-100.

Stanisławski T., *Wykorzystanie opodatkowania Kościoła w polityce wyznaniowej PRL*, w: *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej*. *Materiały II Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Wyznaniowego (Kazimierz Dolny, 26-28 października 2004)*, red. A. Mezglewski, P. Stanisz, M. Ordon, Lublin 2005, s. 263-270.

Stanisz P., *Próby rozbicia jedności duchowieństwa katolickiego w okresie Polski Ludowej*, „Studia z Prawa Wyznaniowego" 2001, t. 2, s. 115-125.

Stanisz P., *Przywileje członków Komisji Księży przy ZBoWiD (1949-1955)*, „*Resovia Sacra*. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej" 1998, t. 5, s. 285-294.

Stanisz P., *Ubezpieczenie społeczne duchownych w prawie polskim*, Lublin 2001.

Stanisz P., *Ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne osób duchownych*, w: *Prawo wyznaniowe*, red. H. Misztal, Lublin 2000, s. 465-474.

Stanulewicz M., *Państwo wobec problemu własności nieruchomości Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w XX w*., Poznań 2013.

Staszewski M. T., *Realizacja zasady wolności sumienia i wyznania w PRL*, w: *Polityka Wyznaniowa. Tło, warunki, realizacja*, red. W. Mysłak, M. T. Staszewski, Warszawa 1975, s. 288-329.

Stefaniak J., *Postawy duchowieństwa katolickiego wobec systemu komunistycznego w województwie łódzkim w latach 1948–1956. Zarys problemu*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica" 2015, t. 95, s. 169-185.

Stefaniak J., *Postawy duchowieństwa w ocenie władz państwowych w latach apogeum stalinizmu (1948-1956)*, w: *Społeczeństwo, państwo, Kościół (1945-2000). Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej, Szczecin, 15-16 VI 2000 r.*, red. A. Kawecki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, Szczecin 2000, s. 17-20.

Stępień S., *Kościół greckokatolicki w Polsce po II wojnie światowej w czasach współczesnych (do roku 1998)*, w: *Polska-Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 4, red. S. Stępień, Przemyśl 1998, s. 339-370.

Stępień S., *Represje wobec Kościoła greckokatolickiego w Europie środkowo-wschodniej po II wojnie światowej*, w: *Polska-Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 2, red. S. Stępień, Przemyśl 1994, s. 204-208.

Stępień S., *Sobór Watykański II i orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich*, w: *Milenium czy Tysiąclecie*, red. B. Noszczak, Warszawa 2006, s. 41-51.

Stpiczyńska A., *„Pokojowa" działalność „księży patriotów" na Pomorzu Nadwiślańskim*, „Dzieje Najnowsze" 2011, nr 4, s. 17-30.

Stróżyna K., *Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich. Reakcje władz w świetle dokumentów partyjnych i materiałów Służby Bezpieczeństwa we Wrocławiu*, w: *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945-1989*, red. S. A. Bogaczewicz, S. Krzyżanowska, Wrocław 2004, s. s. 144-155.

Sudziński R., *Losy ludności niemieckiej na ziemiach dawnych i nowych po zakończeniu II wojny światowej (na przykładzie Pomorza Nadwiślańskiego). Podobieństwa i różnice*, w: *Mniejszości narodowe i wyznaniowe na Pomorzu w XIX i XX wieku*, red. M. Wojciechowski, Toruń 1998, s. 201-227.

Sychowicz K., *Administracja publiczna wobec sytuacji wyznaniowej na terenie województwa białostockiego w latach 1944-1956*, w: *Urząd do Spraw Wyznań. Struktury, działalność, ludzie*, t. 2, *Struktury administracji wyznaniowej i pierwsze lata działalności Urzędu do spraw Wyznań w Polsce Ludowej (1945-1956)*, red. R. Łatka, Warszawa 2021, s. 36-75.

Szczeblewski J., *Ruch robotniczy w Polsce Ludowej. Kronika najważniejszych wydarzeń. 1944-1975*, w: *Ruch robotniczy w Polsce Ludowej*, red. J. W. Gołębiowski, W. Góra, Warszawa 1980, s. 589-631.

Szczepaniak J., *Jak werbowano tajnych współpracowników (informatorów, agentów) spośród duchownych*, w: *Kościół Katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą. Studia i materiały*, t. 3, red. J. Szczepaniak, M. Lasota, Kraków 2010.

Szorc A., *Dzierzgoń od początku do dni naszych 1248-1998*, Dzierzgoń 1998.

Sztafeta Tysiąclecia w Malborku. 15 tysięcy manifestantów. Gród nad Nogatem takiej gali nie pamięta, „Dziennik Bałtycki" z 7.05.1966, nr 107, s. 1-2.

Sztafety już na trasach. Gdańsk powita gości z Białegostoku, „Dziennik Bałtycki" z 19.04.1966, nr 91, s. 1.

Sztylc K. Ż., *Prowincja Toruńska Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety w latach 1946-2006*, Toruń 2010.

Szwagrzyk K., *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944-1956*, w: *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1, *1944-1956*, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005.

Szymanowski T., *Podstawy prawne działalności więziennictwa w latach 1944-1956*, „Studia Iuridica" 1992, t. 12, s. 77-90.

Szymanowski T., *Prawne podstawy funkcjonowania więziennictwa w Polsce i ich wpływ na wykonywanie kary pozbawienia wolności*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2009, nr 62-63, s. 33-48.

Śliwowski J., *Prawo i polityka penitencjarna*, Warszawa 1982.

Świętochowska E., *Laicyzacja dzieci i młodzieży w polityce oświatowej władz w latach 1944-1956. Zarys problematyki*, w: *W małej salce… Katechizacja na Białostocczyźnie w okresie PRL*, red. A. Szot, Białystok 2014, s. 45-59.

Świto L., *Alienacja majątku kościelnego w diecezjach rzymskokatolickich w Polsce*, Olsztyn 2010.

Szot A., *Okólnik nr 26 Ministerstwa Oświaty z 4 sierpnia 1958 r. i jego reperkusje na terenie archidiecezji w Białymstoku, czyli o „wszelkich śladach nietolerancji, dyskryminacji i fanatyzmu”*, w: *W małej salce… Katechizacja na Białostocczyźnie w okresie PRL*, red. A. Szot, Białystok 2014, s. 61-80.

Taras W., *O orderach i odznaczeniach państwowych*, w: *Ordery i odznaczenia w II RP. Wybrane zagadnienia prawno-ustrojowe*, red. P. Jakubowski, R. K. Tobaszewski, Lublin 2014, s. 15-23.

Terlecki R., *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944-1990*, Kraków 2007.

To nie odpowiedź. [Skrót artykułu z „Życia Warszawy” z 23.12.1965], „Dziennik Bałtycki” z 24-27.12.1965, nr 305, s. 2.

Tomkiewicz R., *Obchody 1000-lecia chrztu Polski na Warmii i Mazurach*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2016, nr 3, s. 539-560.

Tomkiewicz R., *Władze lokalne a proces repolonizacji*, w: *Wysiedlać czy repolonizować? Dylematy polskiej polityki wobec Warmiaków i Mazurów po 1945 roku*, s. 89-103.

Trembicka K., *Wybory „kontraktowe” w Polsce w czerwcu 1989 roku.* Peccatum originale *u podstaw narodzin III Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Sejmowy” 2017, nr 4, s. 95-113.

Tylski K., *Zasady funkcjonowania ewidencji operacyjnej Służby Bezpieczeństwa*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2013, nr 6, s. 77-99.

Tyrakowski M., *Kontrowersje wokół opodatkowania dochodów kościelnych osób prawnych w latach 1945-1989*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2000, z. 2, s. 113-153.

Uchwała Sejmu PRL w sprawie obchodów tysiąclecia państwa polskiego. Obchody tysiąclecia przypomną nam chlubne dzieje budowy i rozwoju państwa pierwszych Piastów, „Dziennik Bałtycki” z 26.02.1958, nr 48, s. 1.

Urban K., *Kościół prawosławny w Polsce 1945-1970 (Z zagadnień stabilizacji życia kościelnego)*, Kraków 1992.

Uroczystości święta Bożego Ciała, „Dziennik Bałtycki” z 11-13.06.1982, nr 114, s. 1-2.

Uroczystości święta Bożego Ciała, „Dziennik Bałtycki” z 3-5.06.1983, nr 108, s. 1-2.

Urząd do Spraw Wyznań. *Struktury, działalność, ludzie*, t. 1, *Struktury wojewódzkie i wybrane aspekty działalności*, red. R. Łatka, Warszawa 2020, t. 2, *Struktury administracji wyznaniowej i pierwsze lata działalności Urzędu do Spraw Wyznań w Polsce Ludowej (1945-1956)*, red R. Łatka, Warszawa 2021.

Utrat-Milecki J., *Więziennictwo w Polsce w latach 1944-1956*, Warszawa 1996.

W odpowiedzi na „orędzie” – protesty! „Nasze granice nie mogą być przedmiotem żadnej dyskusji”, „Dziennik Bałtycki” z 22.12.1965, nr 303, s. 1-2.

W sprawie "orędzia" biskupów. [Przedruk z „Trybuny Ludu"], „Głos Wybrzeża" z 13.12.1965, nr 295, s. 3.

W sprawie własności kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych, „Dziennik Bałtycki" z 26.01.1971, nr 21, s. 2.

Walencik D., *Rewindykacja nieruchomości Kościoła katolickiego w postępowaniu przed komisją majątkową*, Lublin 2009.

Walicki F., *Powitanie Sztafety Tysiąclecia w Gdańsku. Manifestacja na Długim Targu*, „Głos Wybrzeża" z 9.05.1966, nr 108, s. 1-2.

Wałaszewski K., *Tysiąc szkół na Tysiąclecie. Szkoły Tysiąclecia – architektura, propaganda, polityka*, Łódź 2018.

Wapiński R., *Pierwsze lata władzy ludowej na Wybrzeżu Gdańskim*, Gdańsk 1970.

Warot P. P., *Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie. Struktury-kadry-działalność*, Białystok-Warszawa 2021.

*Wczoraj i dziś. Z dziejów Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce północno-wschodniej***,** red. W. Brenda, A. Pyżewska, K. Sychowicz, Białystok 2014.

We wsi Trzciano pod Sztumem uczczono zwycięstwo polskie przed wiekami, „Dziennik Bałtycki" z 21.06.1966, nr 145, s. 1-2.

Wendel A., *Rozwój rad narodowych w Polsce Ludowej*, „Przegląd Historyczny" 1995, nr 4, s. 543-560.

Węgliński M., *Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim w latach 1945-1990. Obsada Stanowisk kierowniczych. Informator*, Gdańsk 2010.

Wichrowski Z., *Męczeństwo Kościoła w Polsce w latach 1945-1956*, w: *Społeczeństwo, państwo, Kościół (1945-2000). Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej, Szczecin, 15-16 VI 2000 r.*, red. A. Kawecki, K. Kowalczyk, A. Kubaj, Szczecin 2000, s. 21-27.

Wiec w sprawie Powiśla, Warmii i Mazur w Poznaniu, „Gazeta Polska dla Powiatów Nadwiślańskich" z 6.07.1920, nr 81, s. 3.

Wiecha S., *Kościół a wychowanie*, Warszawa 1978.

Wielka konferencja duchowieństwa. 86 księży województwa gdańskiego wyraża poparcie dla stanowiska rządu, „Dziennik Bałtycki" z 27.01.1950, nr 27, s. 1, 3.

Wisłocki J., *Konkordat polski z 1925 roku. Zagadnienia prawno-polityczne*, Poznań 1977.

Wiśniewski J., *Budowa kościoła św. Wojciecha w Prabutach (1876-1878)*, „Studia Elbląskie" 2001, t. 3, s. 85-95.

Wiśniewski J., *Kościoły i kaplice na terenie byłej diecezji pomezańskiej 1243-1821 (1992)*, cz. 1-2, Elbląg 1999.

Wiśniewski J., *Materiały do dziejów parafii Ryjewo (Pomezańskiego Sanktuarium św. Rodziny)*, „Elbląskie Wiadomości Diecezjalne" 1999, nr 1-2, s. 170-185.

Wiśniewski J., *Pomezańskie Sanktuarium Świętej Rodziny w Ryjewie*, w: *Pomezania. Z dziejów kościelnych*, red. J. Wiśniewski, Elbląg 1996, s. 412-413.

Wiśniewski J., *Sługa Boży ksiądz Władysław Demski na tle dziejów parafii Straszewo*, Elbląg 1997.

Wiśniewski J., *Żywot bł. Władysława Demskiego kapłana, męczennika, wpisany w dzieje parafii Straszewo na Powiślu*, Pelplin 2010.

Witamy uczestników Bałtyckiego Wyścigu Przyjaźni, „Głos Wybrzeża" z 18 i 19.06.1966, nr 143, s. 2.

Witkowska A., *Dzieje kościoła i parafii św. Jana Ewangelisty w Kwidzynie w latach 1945-1992*, praca magisterska, Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie, Warmiński Instytut Teologiczny w Olsztynie, 1995.

Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w Łódzkiem 1945-1967, red. J. Wróbel, L. Próchniak, Warszawa 2005.

Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1945-1956, red. K. Białecki, Poznań 2008.

Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1956-1970, red. K. Białecki, Poznań 2009.

Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1970-1980, red. K. Białecki, Poznań 2010.

Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1980-1989, red. K. Białecki, Poznań 2011.

Wobec „Orędzia" do biskupów niemieckich. W czyim imieniu? [Przedruk z „Życia Warszawy], „Dziennik Bałtycki" z 13.12.1965, nr 295, s. 1-3.

Wojciechowski M., *Kwidzyn w latach I wojny światowej oraz rewolucji listopadowej (1914-1919)*, w: *Kwidzyn. Dzieje miasta*, t. 1, red. K. Mikulski, J. Liguz, Kwidzyn 2004.

Wojnowski E., *Warmia i Mazury w latach 1945-1947*, Olsztyn 1970.

Wojtkowski J. M., *Świątynie ewangelickie przekazane katolikom na Warmii i Mazurach w latach 1972-1992*, Olsztyn 2002.

Wojtkowski J., *Diecezja warmińska w latach 1945-1972*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie" 1996, nr 1, s. 81-100.

Wojtkowski J., *Kościoły ewangelickie przejęte dla kultu katolickiego od 1945 w warmińskiej części diecezji ełckiej i elbląskiej*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne" 1997, nr 27, s. 89-99.

Wojtkowski J., *Męczennicy warmińscy XX wieku*, w: *Męczennicy Kościoła warmińskiego XX wieku*, red. J. Guzowski, Olsztyn 2004, s. 5-15.

Wojtkowski J., *Odbudowa zabytkowego kościoła w Gardei*, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1974, nr 3, s. 163.

Wojtkowski J., *Wypełnienie testamentu Hozjusza*, „Studia Warmińskie" 1990, t. 27, s. 331-339.

Wokół „orędzia" biskupów polskich. „Protestujemy przeciwko dyskusjom na temat naszych granic zachodnich", „Dziennik Bałtycki" z 29.12.1965, nr 307, s. 1-2.

Woźniczka Z., *Wrocławski Kongres Intelektualistów w Obronie Pokoju*, „Kwartalnik Historyczny" 1987, nr 2, s. 131-157.

Wójcik B., *Tworzenie i wykorzystanie akt osobowych duchownych w działalności Urzędu do spraw Wyznań i jego agend*, w: *Urząd do Spraw Wyznań. Struktury,*

działalność, ludzie, t. 1, *Struktury wojewódzkie i wybrane aspekty działalności*, red. R. Łatka, Warszawa 2020, s. 311-343.

Wrona J., *System polityczny w Polsce w latach 1944-1948*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2005, nr 2, s. 51-70.

Wrzesiński W., *Proces zasiedlenia województwa olsztyńskiego w latach 1945-1949*, w: *Problemy rozwoju gospodarczego i demograficznego ziem zachodnich w latach 1945-1958*, red. B. Gruchman, J. Ziółkowski, Poznań 1960, s. 170-213.

Wstęp, w: Zrzeszenie Katolików Caritas, *Caritas w 40 leciu PRL*, Warszawa 1985, s. 6-7.

Wybory delegatów PPS w woj. Gdańskim na Kongres Zjednoczeniowy, „Głos Wybrzeża" z 28.11.1948, nr 328, s. 4.

Z Białegostoku do Gdańska. Ruszyły sztafety Tysiąclecia, „Głos Wybrzeża" z 18.04.1966, nr 90, s. 2.

Z dziejów Kościoła katolickiego w Wielkopolsce i na Pomorzu Zachodnim, red. S. Jankowiak, J. Miłosz, Poznań 2004.

Zakony żeńskie na Śląsku w XIX i XX wieku, red. W. Musialik, Opole 2006.

Zakończenie nawiedzenia obrazu M.B. Częstochowskiej, „Warmińskie Wiadomości Diecezjalne" 1961, nr 1, s. 19.

Zamiatała D., *Biskup Ignacy Tokarczuk w działaniach operacyjnych Służby Bezpieczeństwa PRL*, „Seminare. Poszukiwania naukowe" 2019, nr 3, s. 201-212.

Zamiatała D., *Caritas. Działalność i likwidacja organizacji 1945-1950*, Lublin 2000.

Zamiatała D., *Relacje państwo-Kościół w Polsce lat osiemdziesiątych XX w.*, w: *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 4, *1979-1989/1990*, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin-Warszawa 2019, s. 11-45.

Zamiatała D., *Zakony męskie w polityce władz komunistycznych w Polsce w latach 1945-1989*, t.1, *Problematyka organizacyjno-personalna*, Łomianki 2011, t. 2. *Działalność duszpasterska i społeczna zakonów w latach 1945-1989*, Warszawa 2012.

Zaremba M., *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm. Nacjonalistyczna legitymizacja władzy komunistycznej w Polsce*, Warszawa 2005.

Zawadzki W., *Budowa kościoła św. Trójcy w Kwidzynie w świetle korespondencji kościelnej*, „Rocznik Elbląski" 2006, t. 20, s. 401-412.

Zawadzki W., *Diecezja elbląska w jej 15-lecie*, Elbląg 2007.

Zawadzki W., *Dwudziestolecie diecezji elbląskiej 1992-2012*, w: *Dwudziestolecie archidiecezji i metropolii warmińskiej. Wierność tradycji – służba współczesności*, red. A. Kopiczko, Olsztyn 2012, s. 175-183.

Zawadzki W., *Oficjalat pomezański w latach 1601-1821*, „Zapiski Historyczne" 2007, z. 1, s. 23-52.

Zawadzki W., *Sieć dekanalna i parafialna diecezji elbląskiej w latach 1992-2017*, w: *Srebrny Jubileusz diecezji elbląskiej. Tradycja. Struktury. Ludzie*, red. W. Zawadzki, Elbląg 2018, s. 163-178.

Zieliński Z., Bober S., *Kościół w Polsce 1944-2007*, Poznań 2009.

Zieliński Z., *Duszpasterski aspekt obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski*, w: *Kościół i Prymas Stefan Wyszyński*, red. A. Dziurok, W. J. Wysocki, Katowice-Kraków 2008, s. 77-85.

Zieliński Z., *Kościół w Polsce w ostatniej dekadzie PRL*, w: *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1970-1980*, red. K. Białecki, Poznań 2010, s. 11-20.

Żaryn J., *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, Warszawa 2003.

Żaryn J., *Kościół w PRL*, Warszawa 2004.

Żaryn J., *„Księża patrioci" – geneza powstania formacji duchownych katolickich*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały" 1995, t. 1, s. 123-149.

Żaryn J., *Opór, przetrwanie i zdrada. Kilka uwag na temat postaw duchowieństwa katolickiego wobec systemu komunistycznego w Polsce (1944-1989)*, w: *Polacy wobec PRL. Strategie przystosowawcze*, red. G. Miernik, Kielce 2003, s. 201-210.

Żełobowski A., *Episkopat Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce wobec przemian społeczno- politycznych w latach 1944-1974*, Warszawa 1989.

Żmudziński M., *Apologia Kościoła Katolickiego w listach Episkopatu Polski 1945-1970*, Olsztyn 2013.

Żukowski M., *Metody tworzenia i etapy powstania Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku w latach 1945-1949 (działacze, struktury, finanse)*, „Pamięć i Sprawiedliwość" 2012, nr 2, s. 197-228.

Żurek J., *Kim byli „księża-patrioci"*, „Biuletyn IPN" 2003, nr 1, s. 65-70.

Żurek J., *Ruch „księży patriotów" w województwie katowickim w latach 1949-1956*, Warszawa-Katowice 2009.

Żurek R., *Odpowiedź biskupów niemieckich na Orędzie biskupów polskich*, w: *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, Wrocław 2009, s. 121-131.

Życie religijne, „Głos Pomorza" z 23-24.03.1946, nr 69, s. 7.

Żyromski S., *Procesy migracyjne w województwie olsztyńskim w latach 1945-1949*, Olsztyn 1971.